



Krzysztof Kasprzak • Beata Raszka

# Park Krajobrazowy Promno





Park Krajobrazowy  
Promno

Wielkopolska Biblioteka Krajoznawcza  
Nr 37

Krzysztof Kasprzak • Beata Raszka



Park Krajobrazowy  
Promno

Wydawnictwo WBPiCAK  
Poznań 2008

Opiniodawca  
Jerzy Sobczak

Fotografie  
Zbigniew Szmidt

Zdjęcie na okładce  
Zbigniew Szmidt

Mapki wykreślił  
Antoni Szwed

Mapki w wersji elektronicznej przygotował  
Radosław Przebitkowski

Redaktor prowadzący  
Natalia Słomińska

Wydano dzięki pomocy finansowej Wojewódzkiego Funduszu  
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ISBN 978-83-60746-25-7

© Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej  
i Centrum Animacji Kultury, 60-819 Poznań, ul. Prusa 3  
tel. 061 664 08 75  
e-mail: [wydawnictwo@wbp.poznan.pl](mailto:wydawnictwo@wbp.poznan.pl), [www.wbp.poznan.pl](http://www.wbp.poznan.pl)

Projekt graficzny, skład i łamanie  
perfekt  
ul. Grodziska 11, 60-363 Poznań  
tel. 061 867 12 67  
e-mail: [dtp@perfekt.pl](mailto:dtp@perfekt.pl), <http://dtp.perfekt.pl>

Druk i oprawa  
Wydawnictwo Bernardinum Sp. z o. o.  
ul. Biskupa Dominika 11  
83-130 Pelplin

## WSTĘP

Lasy okolic Promna interesowały przyrodników już w końcu XIX w. W 1896 r. Fritz Pfühl opublikował pracę o florze Wielkopolski, w której zebrał dotychczasowe wiadomości o roślinach występujących na tym terenie. Korzystając z piśmiennictwa i własnych badań florystycznych, przedstawił bogaty spis roślin występujących w runie leśnym w lasach rosnących m.in. na terenach obecnego Parku Krajobrazowego Promno oraz informacje o stanowiskach gatunków ginących i godnych ochrony. W 1928 r. prof. Jarosław Urbański opisał stanowisko turzycy - kłoci wiechowatej rosnącej nad jeziorem Dębiniec, a kilka lat później podał pierwsze informacje o licznych bezkręgowcach (wążki, mięczaki) występujących na terenie przyszłego Parku.

W latach dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku okolice Promna, ze względu na niewielką odległość od Poznania, malowniczy krajobraz i bogate zasoby przyrody stały się nie tylko terenem różnych przyrodniczych badań naukowych, ale także z roku na rok coraz liczniej odwiedzanym interesującym obiektem turystycznym. Coraz częściej wskazywano także na konieczność objęcia tego obszaru ochroną prawną jako jednego z najbardziej wartościowych pod względem przyrodniczym i turystycznym w okolicy Poznania. Na duże znaczenie przyrodnicze i społeczne lasów okolic Promna, jako obszaru wypoczynkowego dla mieszkańców Poznania, zwracał uwagę zwłaszcza prof. Zygmunt Czubiński na łamach publikacji Wydawnictwa Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze.

W 1934 r. pod kierunkiem prof. Adama Wodziczki został opracowany pionierski na skalę europejską projekt nowej formy kompleksowej ochrony przestrzeni. Jej zasady dopiero w latach siedemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zostały formalnie uznane i wprowadzone do polskiego ustawodawstwa dotyczącego ochrony przyrody jako „park krajobrazowy”. Dzięki działaniom prof. Adama Wodziczki zaczęto także tworzyć rezerваты przyrody w wielkopolskich lasach państwowych, w niektórych przypadkach istniejące do dzisiaj.

W 1936 r. utworzony został m.in. rezerwat „Promno”. Rezerwaty ustanowione w tamtym okresie istniały jednak tylko dzięki dobrej woli ówczesnej administracji lasów państwowych. Nie miały bowiem określonego statusu prawnego z powodu braku odpowiednich ustawowych przepisów.

W 1938 r. Zygmunt hr. Skórzewski, właściciel kompleksu Lasów Czarniejewskich i delegat Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze na powiat gnieźnieński, utworzył także kilka cennych ze względów przyrodniczych rezerwatów. Objęte wtedy ochroną powierzchni rezerwatowe w lasach prywatnych przetrwały do naszych czasów i znane są jako rezerwaty „Wiązy w Nowym Lesie”, „Modrzew Polski w Noskowie” i „Bielawy”.

Z uwagi na zróżnicowany krajobraz okolic Promna, cenne wartości środowiska przyrodniczego i zasobów przyrody oraz atrakcyjność tego terenu jako miejsca wypoczynku dla mieszkańców Poznania zaproponowano w 1935 r. utworzenie na terenie między Biskupicami a Kociałkową Górką „Parku Natury w Promnie” jako rezerwatu krajobrazowego o ochronie częściowej. Park miał obejmować jezioro Dębiniec z otaczającymi je łąkami i położonym od strony południowo-zachodniej fragmentem lasów oraz jezioro Brzostek z lasem położonym na wschód od drogi Kostrzyn–Pobiedziska. Zarastające jezioro Drażynek z największym w Wielkopolsce skupiskiem kłoci wiechowatej oraz wzgórze zwane „Grodzisko” koło Nowej Górki ze stanowiskiem brzęka proponowano wydzielić jako rezerwaty o ochronie ścisłej. Administracja lasów państwowych, uwzględniając propozycje utworzenia „Parku Natury w Promnie”, nie prowadziła na tym terenie intensywnej gospodarki leśnej, ograniczając wyręby. Usuwano tylko stare sosny, wprowadzając jednocześnie nasadzenia gatunkami drzew liściastych, głównie grabem i dębami.

W 1946 r. prof. Zygmunt Czubiński pisał o wartościach przyrodniczych Lasów Czarniejewskich (sąsiadujących z kompleksami leśnymi okolic Promna), które stały się obiektem dokładnych studiów botanicznych dopiero w latach sześćdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku. W 1953 r. prof. Teresa Krotoska opisała zespoły leśne „Parku Natury w Promnie” pod względem botanicznym. W 1954 r. utworzono rezerwaty „Jezioro Drażynek” i „Las liściasty w Promnie”, a w 1959 r. rezerwat „Dębiniec”.



Park Krajobrazowy Promno został utworzony dopiero w 1993 r. w oparciu o ówczesnie obowiązujące przepisy z zakresu ochrony przyrody. Ten najmniejszy w Wielkopolsce pod względem zajmowanej powierzchni park krajobrazowy z otuliną i przylegającymi do niego terenami jest nadal interesującym obiektem badań naukowych, punktem turystycznym na trasie Szlaku Piastowskiego oraz miejscem letniego wypoczynku dla mieszkańców Poznania i Pobiedzisk.

*Autorzy*



## **Część ogólna**

### **Zasięg terytorialny i układ przewodnika**

Przewodnik obejmuje głównie obszar Parku Krajobrazowego Promno i jego otuliny w granicach określonych rozporządzeniem<sup>1</sup>. Opisy przyrodniczo-geograficzne i krajoznawcze wykraczają jednak poza tak określone ramy, ponieważ uznano, że należy Czytelnikowi przedstawić niektóre interesujące miejscowości i obiekty przyrodnicze położone poza granicami Parku, ale w jego najbliższej okolicy. Obejmuje ona tereny położone w odległości około 5,5 km na północ i zachód, około 4 km na południe i wschód i około 8 km na południowy wschód od granic otuliny Parku. Na północ od Parku są to obszary znajdujące się pomiędzy Parkiem Krajobrazowym Puszcza Zielonka a Lednickim Parkiem Krajobrazowym. To tereny, które ze względu na swą atrakcyjność są chętnie odwiedzane przez turystów przy okazji pobytu w Parku Krajobrazowym Promno.

Część ogólna zawiera podstawowy opis przyrodniczo-geograficzny i historyczny terenu. W części krajoznawczej zamieszczono szczegółową charakterystykę miejscowości, podkreślając ich wyjątkowe walory. Omówiono także istniejące znakowane i nieznanowane szlaki turystyczne (trasy piesze, rowerowe, samochodowe, wodne oraz ścieżki dydaktyczne). Końcowa część przewodnika zawiera noty biograficzne ludzi związanych z terenami obecnego Parku i jego najbliższej okolicy poprzez działalność lub miejsce urodzenia.

### **Co to jest park krajobrazowy?**

Ochrona walorów krajobrazowych oraz rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt jest jednym z celów ochrony przyrody. Polega ona na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu, odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody oraz na zapewnieniu ciągłości istnienia gatunków roślin, zwierząt

i grzybów wraz z ich siedliskami. Cele te realizowane są także poprzez obejmowanie ochroną prawną wyjątkowych zasobów, tworów i składników przyrody. Mogą być wśród nich pojedyncze twory przyrody żywej (np. okazałe drzewa i krzewy gatunków rodzimych lub obcych) i nieożywionej (np. źródła, wodospady, skałki, jary, głazy narzutowe, jaskinie) lub ich skupiska chronione jako pomniki przyrody ze względu na ich szczególną wartość przyrodniczą, naukową, kulturową, historyczną lub krajobrazową. Pozostałości ekosystemów mających znaczenie dla zachowania różnorodności biologicznej (np. śródpolne oczka wodne, kępy drzew, bagna, siedliska przyrodnicze, stanowiska rzadkich lub chronionych gatunków grzybów, roślin i zwierząt) mogą być chronione jako użytki ekologiczne; natomiast fragmenty krajobrazu naturalnego i kulturowego, ze względu na walory widokowe lub estetyczne, jako zespoły przyrodniczo-krajobrazowe.

Tereny o wyróżniającym się zróżnicowanym krajobrazie, wartościowe ze względu na możliwości zaspokojenia potrzeb związanych z turystyką i wypoczynkiem lub pełnieniem funkcji korytarzy ekologicznych, czyli obszarów umożliwiających migrację roślin, zwierząt lub grzybów, chronione mogą być jako obszary chronionego krajobrazu. W przypadku, gdy pewien obszar (o powierzchni nie mniejszej niż 1 tys. ha) wyróżnia się szczególnymi wartościami przyrodniczymi, naukowymi, społecznymi, kulturowymi i edukacyjnymi można utworzyć park narodowy, w którym ochronie podlega całość przyrody oraz walory krajobrazowe. Obszary zachowane w stanie niezmienionym lub mało zmienione, ekosystemy, siedliska przyrodnicze oraz twory przyrody nieożywionej wyróżniające się szczególnymi wartościami przyrodniczymi, naukowymi, kulturowymi lub walorami krajobrazowymi mogą być objęte ochroną jako rezerваты przyrody.

Park krajobrazowy jest natomiast obszarem chronionym ze względu na wartości przyrodnicze, historyczne i kulturowe oraz walory krajobrazowe w celu ich zachowania i popularyzacji w warunkach zrównoważonego rozwoju. W granicach parku krajobrazowego pozostawia się jednak do gospodarczego wykorzystania grunty rolne i leśne oraz inne nieruchomości. Zasada prowadzenia działań ochronnych w warunkach rozwoju gospodarczego i społecznego w celu zachowania trwałości przebiegu podstawowych procesów przyrodniczych, przy jed-

noczesnym zagwarantowaniu możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb społeczeństwa, zarówno współczesnych, jak i przyszłych pokoleń, wyróżnia park krajobrazowy spośród innych form ochrony przyrody. Ważnym warunkiem jest więc, aby wpływy człowieka na ten obszar wzbogacały go, a nie degradowały. Park krajobrazowy ma bowiem chronić jakiś teren jako całość, równą miarą traktując jego wartości przyrodnicze, kulturowe i historyczne. Stąd też pewne wymagania dotyczące sposobu korzystania ze środowiska, mówiące na przykład o zakazie: dokonywania zmian stosunków wodnych, jeżeli zmiany te nie służą ochronie przyrody; umyślnego zabijania dziko występujących zwierząt; niszczenia ich schronień i miejsc rozrodu; likwidowania i niszczenia zadrzewień śródpolnych; czy wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu. Zadaniem parków krajobrazowych jest nie tylko ochrona wartości przyrodniczych, historycznych i kulturowych, lecz również ich upowszechnianie. W tym celu powstają centra edukacyjne, ścieżki dydaktyczne i szlaki turystyczne. Kształtowanie właściwych postaw człowieka wobec przyrody przez edukację, informowanie i promocję jest także jednym ze sposobów ochrony przyrody. Wiele parków krajobrazowych chroni także zasoby kulturowe, będące rezultatem często wielowiekowej, harmonijnej koegzystencji człowieka i przyrody.

Park Krajobrazowy Promno utworzony został w 1993 r. w celu ochrony polodowcowego krajobrazu pagórków środkowopoznańskiej moreny czołowej (tzw. Grzbiet Pobiedziski) oraz otaczającego je obszaru moreny dennej. Park jest także przykładem ludzkiej działalności związanej z długoletnią gospodarką rolną i leśną na jego terenie i w najbliższym otoczeniu, która nadała polodowcowemu krajobrazowi specyficzny charakter. Zachowane w jego otoczeniu dwory i pałace są świadectwem obecności dawnych właścicieli, ich świadomej pracy na rzecz gospodarki i kultury Wielkopolski. Do szczególnych celów ochrony na terenie Parku należy:

- zachowanie trwałości oraz różnorodności biologicznej ekosystemów leśnych wraz ze spontanicznymi procesami ich dynamiki;
- zachowanie populacji rzadkich i chronionych gatunków grzybów, roślin i zwierząt oraz ich siedlisk;
- zachowanie torfowisk i innych środowisk wilgotnych oraz bagiennych;

- zachowanie naturalnych ekosystemów wodnych;
- utrzymanie cennych ekosystemów nieleśnych (m.in. mura-  
wowych, łąkowych, ziołoroślowych i zaroślowych);
- zachowanie dziedzictwa geologicznego;
- utrzymanie walorów kulturowych;
- utrzymanie struktury przestrzennej terenów z uwzględnie-  
niem swoistych cech miejscowego krajobrazu rolniczego.

W celu realizacji zadań ochronnych na terenie Parku wpro-  
wadzone zostały następujące zakazy:

- zakaz realizacji inwestycji mogących znacząco oddziaływać  
na środowisko przyrodnicze;
- zakaz umyślnego zabijania dziko występujących zwierząt,  
niszczenia ich nor, legowisk, innych schronień i miejsc roz-  
rodu oraz tarlisk i złożonej ikry, z wyjątkiem amatorskiego  
połowu ryb oraz wykonywania czynności w ramach racjo-  
nalnej gospodarki rolnej, leśnej, rybackiej i łowieckiej;
- zakaz likwidowania i niszczenia zadrzewień śródpolnych,  
przydrożnych i nadwodnych, jeżeli konieczność zlikwid-  
owania nie wynika z potrzeby ochrony przeciwpowodziowej  
lub zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego albo  
wodnego lub budowy, odbudowy, utrzymania, remontów  
i naprawy urządzeń wodnych;
- zakaz pozyskiwania do celów gospodarczych skał, w tym  
torfu, oraz skamieniałości, w tym kopalnych szczątków ro-  
ślin i zwierząt oraz minerałów;
- zakaz wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcają-  
cych rzeźbę terenu, z wyjątkiem prac związanych np. z za-  
bezpieczeniem przeciwpowodziowym lub budową, od-  
budową, utrzymaniem, remontem i naprawą urządzeń  
wodnych;
- zakaz dokonywania zmian stosunków wodnych, jeżeli  
zmiany te nie służą ochronie przyrody lub racjonalnej go-  
spodarce rolnej, leśnej, wodnej lub rybackiej;
- zakaz wznoszenia nowych obiektów budowlanych w pa-  
sie szerokości 100 m od linii brzegów rzek, jezior i innych  
zbiorników wodnych, z wyjątkiem obiektów służących tu-  
ryście wodnej, gospodarce wodnej lub rybackiej;
- zakaz likwidowania, zasypywania i przekształcania zbiorni-  
ków wodnych, starorzeczy oraz obszarów wodno-błotnych;
- zakaz wylewania gnojowicy, z wyjątkiem nawożenia włas-  
nych gruntów rolnych;

- zakaz prowadzenia chowu i hodowli zwierząt metodą bezściółkową;
- zakaz utrzymywania otwartych rowów ściekowych i zbiorników ściekowych;
- zakaz organizowania rajdów motorowych i samochodowych;
- zakaz używania łodzi motorowych i innego sprzętu motorowego na otwartych zbiornikach wodnych.

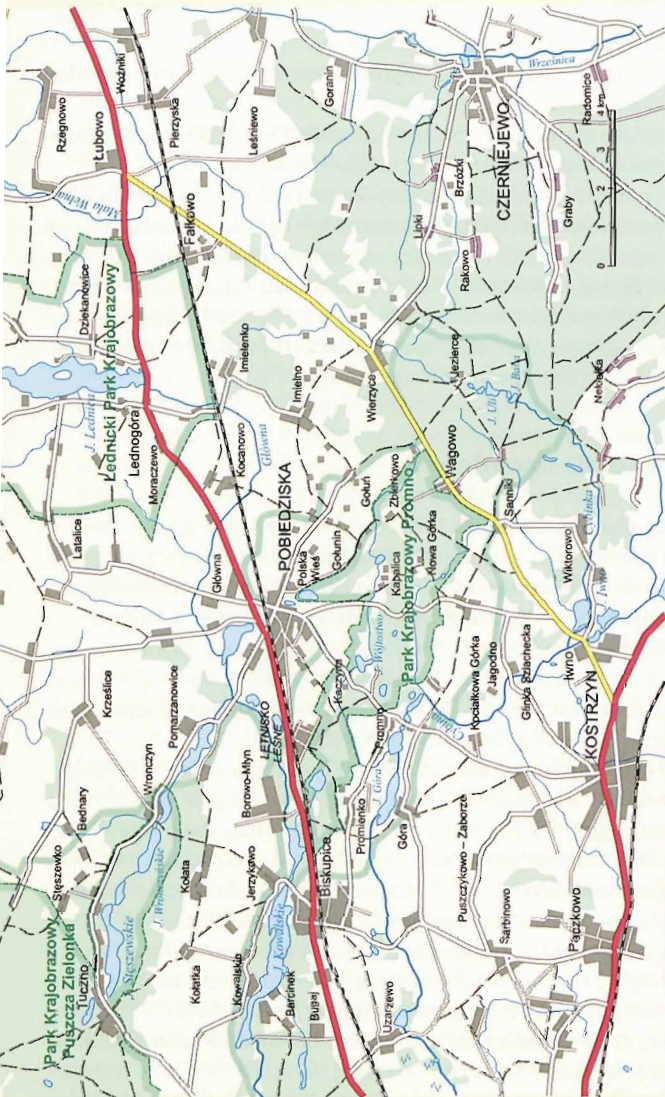
Spółeczność lokalna gminy Pobiedziska, w granicach której położona jest większość terenów Parku, zainteresowana jest jego istnieniem i dalszym rozwojem. Funkcjonowanie Parku przynosi bowiem wiele bezpośrednich i pośrednich korzyści (ekonomicznych, zdrowotnych). Szczególnie pożądanym kierunkiem rozwoju dla społeczności lokalnej to ochrona środowiska przyrodniczego i walorów estetycznych Parku.

## **Położenie i granice**

Park położony jest około 20 km na wschód od Poznania w regionie Pojezierze Wielkopolskie i mezoregionie Pojezierze Gnieźnieńskie w dorzeczu dwóch prawobrzeżnych dopływów Warty – Głównej i Cybiny, na terenie gmin Pobiedziska i Kostrzyn.

W Wielkopolsce jest to najmniejszy park krajobrazowy o powierzchni zaledwie 2077 ha, otoczony strefą ochronną (otuliną) o powierzchni 3760 ha. W Parku przeważają tereny zalesione, obejmujące około 62% całej powierzchni.

Granica północna Parku rozpoczyna się w odległości 1,7 km na wschód od stacji kolejowej Biskupice i biegnie wzdłuż toru kolejowego trasy Poznań–Gniezno w kierunku stacji PKP Promno i Pobiedziska-Letnisko. Dalej skręca na południowy wschód, wzdłuż zabudowy mieszkaniowej Letniska Leśnego i wzdłuż granicy administracyjnej miasta Pobiedziska dochodzi do drogi powiatowej Pobiedziska–Kostrzyn (2409P). Następnie przecina tę drogę i biegnie wzdłuż krawędzi wysoczyzny na południowy wschód, pozostawiając po stronie Parku obszar o urozmaiconej rzeźbie terenu z jeziorem Wójtostwo, dolinami cieków wodnych i zboczem wysoczyzny. Granica biegnie częściowo wzdłuż istniejących dróg polnych a w okolicach Kapalicy wzdłuż górnego załomu wysoczyzny, dochodząc do drogi powiatowej Pobiedziska–Kociałkowa Górka–Kostrzyn (2486P). Da-



Park Krajobrazowy Promno  
 zielona linia przerywana – granice parków krajobrazowych  
 zielona linia ciągła – granice otulin



lej biegnie tą drogą na północ w kierunku Pobiedzisk do jeziora Dobra.

Granica wschodnia, otaczając jezioro Dobra, biegnie na południe drogą Pobiedziska-Wagowo. Na wysokości Gołunia opuszcza drogę i skrajem lasu biegnie do Czachurek, dochodząc do drogi wojewódzkiej Kostrzyn-Łubowo (nr 434).

Granica południowo-wschodnia biegnie po drodze wojewódzkiej Kostrzyn-Łubowo (nr 434), omija od strony północnej zabudowę Wagowa i dochodzi do Sannik.

Granica południowo-zachodnia od Sannik skręca na północ i wzdłuż cieku biegnie w kierunku Nowej Górki. Dalej ścianą lasu prowadzi do żwirowni w Starej Górce. Stąd na północny zachód przecina dolinę Cybiny i wzdłuż granicy administracyjnej wsi Promno dochodzi do drogi powiatowej Pobiedziska-Kostrzyn (2409P). Przecina tę drogę i lokalnym działem wodnym biegnie przez rolnicze grunty okolic Promna. Omijając od północy zabudowania wsi Promno, dochodzi do drogi powiatowej Promno-Promienko (2485P). Dalej wzdłuż ściany lasu, omijając zabudowę Promienka, dochodzi do toru kolejowego Poznań-Gniezno, do miejsca wyjścia granicy północnej.

Otulina jest na ogół bezleśna, użytkowana rolniczo i tylko od wschodu obejmuje część kompleksu Lasów Czerniejewskich, położonych głównie na terenie gminy Czerniejewo w dorzeczu Wrześnicy. Granice otuliny wyznaczają działy wodne zlewni rzek Cybiny, Głównej i ich dopływów wraz z obszarem bezodpływowym, w zasięgu których znajdują się tereny Parku. W skład powierzchni otuliny wchodzi tereny miasta Pobiedziska w rejonie jeziora Dobra, tereny rozwojowe miasta Pobiedziska na południe i wschód, zabudowa wiejska Promienka, Letniska Leśnego, Promna, Kociałkowej Górki, Gołunia, Wagowa, Sannik i Starej Górki, część kompleksu Lasów Czerniejewskich i kompleksu leśnego w rejonie Jerzykowo-Borowo Młyn, wody powierzchniowe (jezioro Góra, rzeka Cybina, zalew na rzece Głównej) oraz tereny rolnicze, w tym sady w Kociałkowej Górce.

Od północnego zachodu Park ograniczony jest drogą krajową nr 5 (Świecie-Bydgoszcz-Poznań-Bolków; międzynarodowa E-261) Poznań-Gniezno, natomiast od południowego wschodu drogą wojewódzką nr 434 Kostrzyn-Łubowo, odchodzącą w Kostrzynie na północny wschód od drogi krajowej nr 92. Przez Park przebiegają dwie drogi powiatowe łączące Po-

biedziska z wsiami Promno i Tarnowo, z Kostrzynem (2409P) oraz z Kociałkową Górką (2486P) i dalej przez połączenie z drogą wojewódzką nr 434 z Iwnem i Kostrzynem. Drogi powiatowe dzielą Park na trzy wyraźne części – zachodnią, środkową i wschodnią. Od Promna na północny zachód biegnie droga powiatowa (2485P) do Promienka i dalej do Biskupic. Z Pobiedzisk na północ biegnie droga powiatowa (2482P) do Węglewa i dalej w kierunku Latalic i Rybitw w Lednickim Parku Krajobrazowym. Także na północ z Pobiedzisk biegnie droga powiatowa (2147P) w kierunku Pomarzanowic i dalej do Kiszkowa. Z Pobiedzisk na północny zachód biegnie droga powiatowa (2408P) w kierunku Nadrożna, Złotniczek, Wronczyna i dalej do Tuczna w Parku Krajobrazowym Puszcza Zielonka. Na południowy wschód z Pobiedzisk biegnie droga powiatowa (2483P) do Gołunia. Z Biskupic na północ biegnie droga powiatowa (2487P) do Jerzykowa, gdzie skręca na zachód w kierunku Kowalskich.

Wymienione drogi i miejscowości w Parku, jego otulinie i w najbliższej okolicy połączone są także przez sieć dróg lokalnych, często gruntowych i ścieżek. Przy głównych drogach urządzono wiele parkingów leśnych (miejsc postoju pojazdów). Wzdłuż północnej granicy Parku przebiega linia kolejowa nr 353 Poznań–Inowrocław (stacja Biskupice Wlkp. – 14,39 km, stacja Promno – 17,53 km, przystanek Pobiedziska-Letnisko – 19,19 km, stacja Pobiedziska – 21,79 km; długość całej linii do granicy państwa – 389,06 km). W ciągu doby jest kilka bezpośrednich połączeń z Gniezmem, Mogilnem, Toruniem i Inowrocławiem oraz kilkanaście z Poznaniem.

W ścisłych granicach Parku znajdują się następujące miejscowości: Kapalica (osiedle letniskowe), Nowa Górka, Wójtostwo i Zbierkowo. Wyraźnie gęściej zabudowana jest otulina, gdzie znajdują się: Biskupice (część), Bociniec (część), Borówko, Czachurki, Gołun, Jerzykowo, Jezierce, Kociałkowa Górka, Letnisko Leśne, Pobiedziska, Promienko, Promno, Stara Górka i Wagowo. Szereg miejscowości znajduje się także w najbliższej okolicy Parku. Na północ od granic Parku położone są: Wronczyn, Krześlice, Złotniczki, Pomarzanowice, Węglewo, Główna, Głównienka, Jerzyn i Nadrożno; na wschód: Imielno, Imielenko i Wierzyce; na południowy wschód: Czarniejewo, Graby, Głóżyńska, Lipki i Rakowo; na południowy zachód: Kostrzyn; na południe: Iwno, Sanniki i Wiktorowo oraz na zachód: Góra, Jankowo, Puszczykowo-Zaborze i Uzarzewo. W odległości 3,3 km na

północ od granic Parku znajduje się granica Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka, a 4,9 km na północny wschód od granic Parku znajduje się granica Lednickiego Parku Krajobrazowego.

## **Krajobraz, budowa geologiczna, gleby**

Zgodnie z podziałem fizycznogeograficznym Polski obszar Parku należy do makroregionu Pojezierze Wielkopolskie z dwoma mezoregionami – Pojezierze Gnieźnieńskie i Równina Wrzesińska. Natomiast zgodnie z podziałem geomorfologicznym znajduje się w zasięgu regionu Wysoczyzna Gnieźnieńska i dwóch subergionów – Pagórki Kostrzyńskie i Równina Wrzesińska.

Obszar Parku ma bardzo urozmaiconą rzeźbę terenu, która ukształtowana została w fazie poznańskiej zlodowacenia bałtyckiego (północnopolskiego) w schyłkowym okresie plejstocenu i w holocenie. Poza małymi wyjątkami deniwelacja nie przekracza na ogół od kilku do kilkunastu metrów, wyjątkowo dochodzi do 25 m. W krajobrazie wyraźnie zaznaczają się wzgórza moren czołowych w obrębie Pagórków Kostrzyńskich oraz doliny cieków, m.in. rzeki Cybiny, Głównej i Wrzesnicy. Głębokość wcięcia dolin rzecznych i przyujściowych odcinków ich dopływów w wysoczyznę morenową wynosi na ogół od kilku do kilkunastu metrów. Krawędzie dolin w wielu miejscach charakteryzują się znacznymi spadkami, nawet do 10% (np. dolina Cybiny). Głębokość i szerokość dolin są zróżnicowane. W przypadku Cybiny do miejscowości Iwno głębokość doliny nie przekracza 10 m. Na krótkim odcinku Iwno-Glinka Szlachecka wysokość zboczy wzrasta do 20 m. Odcinek doliny od Jeziora Uzarzewskiego w kierunku zachodnim jest najszerszym (od 500 do 800 m) jej fragmentem. Spotyka się tutaj również liczne wzniesienia wystające 1-2 m ponad płaskie dno, zajmujące blisko 10% powierzchni dna tego odcinka doliny. Tuż przed Uzarzewem w dolinę Cybiny wcina się głęboki jar (tzw. Jar koło Uzarzewa).

Wzgórza moren czołowych (Pobiedziska Morena Czołowa), rozciągające się wzdłuż miejscowości Fałkowo, Imielno, Lednogóra, Gołuń, Zbierkowo, Nowa Góra, Promno, są częścią strefy moren czołowych fazy poznańskiej zlodowacenia bałtyckiego. Wysokości względne sięgają 20 m. Wśród falistych i pagórkowatych wzgórz morenowych występują zagłębienia wytopisko-

we, na dnie niektórych z nich znajdują się niewielkie zbiorniki wodne.

Równina Wrzesińska to w zasadzie pozbawiona jezior równina morenowa, położona na północ od doliny Warty i na zewnątrz strefy moren czołowych fazy poznańskiej. Występują tutaj tylko niewielkie wzniesienia piaszczyste (wysokość ponad 100 m n.p.m.).

Najwyższe wzniesienie Parku, znajdujące się 3,5 km na południe od centrum Pobiedzisk, sięga 127,1 m n.p.m., a najwyższy położony punkt na obrzeżach Parku (137,1 m n.p.m.) znajduje się pomiędzy miejscowościami Imielno i Imielenko, w obrębie Pojezierza Gnieźnieńskiego. Najniższy punkt (80 m n.p.m.) to poziom wody w zbiorniku Cybina na zachód od Kociałkowej Górk.

Współczesne zagrożenia krajobrazu Parku i jego okolicy związane są głównie z niekorzystnym wpływem, przeważnie o znaczeniu lokalnym, wywieranym przez różne formy zagospodarowania. Wkraczają one bezpośrednio w obszar Parku lub na tereny z nim sąsiadujące. Dotyczy to zwłaszcza rozwoju miejskiego budownictwa mieszkaniowego w bezpośrednim sąsiedztwie Parku (np. Pobiedziska), budowy dużego kompleksu stawów rybnych na Cybinie w okolicy Promna oraz budowy Zbiornika Kowalskie na Główniej. Z inwestycjami w dolinach rzek związane było przełożenie koryt rzecznych, zmiana stosunków hydrologicznych w całym układzie wodnym rzek, silne antropogeniczne przekształcenie siedlisk oraz oddziaływanie na jakość wód rzek, jezior i zbiorników położonych poniżej.

Znaczny wpływ na środowisko wodne miało wieloletnie odprowadzanie nieoczyszczonych lub niedostatecznie oczyszczonych ścieków do wód powierzchniowych w zlewniach Główniej, Cybiny i Wrześnicy, co prowadziło do eutrofizacji wód i dużych przekształceń biocenoz rzecznych i jeziornych. Te niekorzystne działania uległy jednak wyraźnemu osłabieniu w ostatnich latach. Zmiana technologii w zakładach przemysłowych (np. gorzelnie), budowa nowych, znacznie sprawniejszych oczyszczalni ścieków (np. w Iwnie i Uzarzewie) oraz modernizacja starych oczyszczalni (w Kostrzynie i Kociałkowej Górc) przyczyniły się do istotnej poprawy stanu czystości wód bieżących. Nie przekłada się to jednak na jakość wód jeziornych znajdujących się pod wpływem ładunków zanieczyszczeń zgromadzonych w osadach dennych oraz innych czynników, głównie związanych z gospodarką rolną.

Bardzo poważnym zagrożeniem dla walorów przyrodniczych i krajobrazowych Parku i jego okolicy jest silna presja związana z zabudową rekreacyjną. Od kilku lat obserwuje się rozwój budownictwa letniskowego nie tylko w bezpośrednim sąsiedztwie Parku, ale także w jego granicach. Zabudowa letniskowa powstała w Kapalicy, na zachód od Wagowa, w Borowie i Jerzykowie. Budownictwo rekreacyjne powstaje na skarpie doliny Cybiny w miejscowości Góra oraz między Jankowem i Górą. W dolinie Głównej powstały w okresie ostatnich 30 lat duże kompleksy ogrodów działkowych. W trakcie budowy Zbiornika Kowalskie w 1978 r. wydzielono obszar 10,8 ha pod osiedle działek letniskowych w Bugaju-Barcinku, na gruntach V i VI klasy należących do Skarbu Państwa, które ze względu na słabą jakość oraz niekorzystne położenie były nieprzydatne dla rolnictwa. W 1984 r. tereny te organizacyjnie przekształciły się w Pracowniczy Ogród Działkowy „Bugaj-Barcinek” (Polski Związek Działkowców), w kolejnych latach zostały powiększone. W okolicach Kołaty pierwsze przydziały działek nastąpiły w 1985 r. Początkowo były to działki typowo ogrodnicze, z biegiem lat ich charakter ulegał stopniowym zmianom. Obecnie przeważnie pełnią funkcję ozdobno-rekreacyjną. Tereny ogrodów są zagospodarowane, jest tam boisko do gry w siatkówkę i koszykówkę, świetlica, a w sezonie działa sklepik z podstawowymi artykułami spożywczo-chemicznymi.

Ingerencja w krajobraz związana z budownictwem rekreacyjnym pojawia się w miejscach o największych walorach krajobrazowych i przyrodniczych. Powstająca zabudowa powoduje niszczenie naturalnych zbiorowisk roślin i zwierząt, zanieczyszczanie otoczenia, uruchamianie erozji powierzchniowej, a przede wszystkim zeszpecenie krajobrazu. Budowa dróg dojazdowych na terenie dolin także prowadzi do niszczenia wartościowych siedlisk przyrodniczych.

Bardzo niekorzystny wpływ na roślinność i zwierzęta, a szczególnie na faunę bezkręgowców, ma wypalanie traw i turzyc w okresie wiosennym. Zagroza to również zbiorowiskom leśnym bezpośrednio na terenie Parku. Sporadycznie obserwowane jest również wywożenie odpadów, gruzu itp. Powoduje to nie tylko degradację walorów krajobrazowych, ale również często bezpowrotne zmiany w siedlisku, florze i faunie.

Strop utworów mezozoicznych, zalegający przeciętnie na głębokości 100-150 m, zbudowany jest z utworów kredy gór-

nej, głównie margli i wapieni marglistych. Utwory kredy przykrywają nieciągłe osady piaszczyste oligocenu oraz powszechnie występujące osady miocenu o przeciętnych miąższościach 30-50 m. Osady mioceńskie przykrywają ility plioceńskie o miąższościach od kilku do około 50 m, a te z kolei przykrywa ciągły kompleks glin zwałowych. Największe miąższości utworów czwartorzędowych przekraczające 100 m występują w obniżeniu powierzchni plioceńskiej w okolicy Czerniejewa. Strefę powierzchniową budują osady glacialne i fluwioglacjalne, związane w fazą leszczyńską zlodowacenia bałtyckiego. Wysoczyzna morenowa zbudowana jest z glin zwałowych. W dnach dolin rzecznych występują holocenijskie osady organiczne. Na wysoczyźnie między Uzarzewem a Pobiedziskami wzdłuż rzeki Głównej występuje szeroki (2 km) pas piasków i żwirów. W pasie Czachurki–Promno występują piaski, żwiry i glazy.

Poza granicami Parku w okolicach Czerniejewa występują piaski sandrowe, związane głównie z fazą poznańską zlodowacenia bałtyckiego. Na zachód od Czerniejewa noszą one nazwę sandru czerniejewskiego – dochodzi on aż do Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej. Cechą charakterystyczną tego sandru jest jego mała miąższość (około 2-5 m) oraz przewaga materiału drobnoziarnistego (piaski drobno- i średnioziarniste), niekiedy z przewarstwieniami mułków. Na jego powierzchni występują liczne zagłębienia wypełnione osadami organicznymi. Większe z nich zostały zmeliorowane.

Park, zgodnie z podziałem hydrogeologicznym Polski, znajduje się w regionie mogileńskim, w którym główne poziomy użytkowe występują w utworach czwartorzędu, trzeciorzęd i lokalnie kredy. Obszary Parku, jego otuliny i najbliższego otoczenia położone są w zasięgu rozległej, wyciętej w utworach czwartorzędowych Wielkopolskiej Doliny Kopalnej. Ciągnie się ona równoleżnikowym pasem o szerokości 3,5-20 km od jeziora Gopło na wschodzie przez Witkowo, Czerniejewo, Pobiedziska, Swarzędz, po rejon Obry od Zbąszynia do Trzciela na zachodzie. Wielkopolską Dolinę Kopalną tworzą osady piaszczysto-żwirowe o miąższości do 50 m, najczęściej 20-30 m, znajdujące się pod 50-80-metrowym nadkładem glin morenowych. Główny poziom użytkowy występuje w Parku i jego okolicach na głębokości 40-70 m. Wody tego dobrze izolowanego od powierzchni zbiornika wód podziemnych mają charakter ciśnieniowy, a wydajności potencjalne mieszczą się w przedziale 7-120 m<sup>3</sup>/h, cza-

sami przekraczają nawet 200 m<sup>3</sup>/h. Wody podziemne pierwszego poziomu wodonośnego w dolinie Cybiny zalegają na głębokości do 1 m, natomiast na terenie zlewni od 2 do 10 m. Na obszarach wysoczyznowych występują duże wahania stanu tych wód, zarówno roczne, jak i wieloletnie (np. w Biskupicach różnica między stanami skrajnymi sięga ponad 4,6 m).

Poziom trzeciorzędowy charakteryzuje się niskimi i przeciętnymi wskaźnikami zasobowymi. Wydajności eksploatacyjne są na ogół niższe niż 70 m<sup>3</sup>/h. Cechą charakterystyczną obszaru Parku jest stosunkowo płytkie zaleganie wód podziemnych pierwszego poziomu, co związane jest z równinnym charakterem rzeźby terenu. Głębokości do zwierciadła wód podziemnych nie przekraczają 3 m. Wody podziemne charakteryzują się tutaj w ciągu roku jednym okresem wznoszenia stanów i jednym okresem niskiego poziomu. Podstawowe zasilanie ma miejsce w czasie roztopów wiosennych, a wielkość podnoszenia się zwierciadła wód podziemnych uzależniona jest od ilości nagromadzonego w czasie zimy śniegu, od przebiegu roztopów oraz od pojemności warstwy wodonośnej. Cechą charakterystyczną wód podziemnych tego obszaru jest brak reakcji zwierciadła na wyższe wartości opadów w czasie trwania sezonu wegetacyjnego. Reakcje takie występują tylko w studniach na obszarach zbudowanych z glin zwałowych, które charakteryzują się małą miąższością przypowierzchniowych warstw wodonośnych, w efekcie stosunkowo szybko się napełniają i wyczerpują. Przy dłużej utrzymujących się okresach bezopadowych występuje w nich okresowy brak wody. Amplitudy roczne wahań zwierciadła wód podziemnych wynoszą przeciętnie od 0,5 do 1 m w obniżeniach, rynnach jeziornych i dolinach rzecznych, od 0,7 do 1,5 m na obszarach sandrowych i od 2 do 5 m na obszarach wysoczyzny morenowej.

Warunki wodne wód podziemnych, zwłaszcza w bezleśnych częściach otuliny Parku i w jego okolicy zostały wyraźnie przeobrażone przez gospodarkę człowieka. Przeobrażenia te polegają na wylesieniu terenu oraz obniżeniu jakości płytkich wód podziemnych w rejonach nieskanalizowanej zabudowy i w miejscach nielegalnego składowania odpadów. Strefy prawdopodobnego zanieczyszczenia wód podziemnych występują w okolicy Czerniejewa w pobliżu składowiska odpadów (uruchomione w 1988 r. o pow. 0,8 ha) oraz na obszarach zabudowy zwartej Pobiedzisk i Czerniejewa.

Na obszarach leśnych Parku występują gleby brunatne wylugowane, wytworzone z glin zwałowych lub piasków lodowcowych na glinach zwałowych.

Na terenie Lasów Czerniejewskich występują gleby rdzawe, brunatne, czarne ziemie oraz gleby murszowate. Wokół jezior śródleśnych (np. jeziora Drażynek) wykształcone są gleby torfowe torfowisk niskich. Na terenach użytkowanych rolniczo (pola uprawne) występują gleby płowe właściwe, wytworzone na piaskach gliniastych, glinach zwałowych i utworach pylastych, tworzące 4 i 5 kompleks przydatności rolniczej oraz gleby rdzawe bielcowane, wytworzone na piaskach luźnych oraz słabo gliniastych, które tworzą 6 i 7 kompleks przydatności rolniczej. Użytki rolne na terenach położonych w gminie Czerniejewo na południowy wschód od granic Parku rozwinięte są na glebach pseudobielcowych, brunatnych właściwych, wylugowanych i kwaśnych, piaskowych różnych typów genetycznych (bielcowych, brunatnych kwaśnych), czarnych ziemiach, mułowo-torfowych, torfowych, murszowo-torfowych i murszowo-mineralnych. Przeważają jednak gleby bielcowe, brunatne oraz czarne ziemie kompleksów żytniego bardzo dobrego oraz pszennego dobrego, wytworzone z piasków gliniastych.

W sąsiedztwie doliny Wrześnicy występują gleby bielcowe właściwe kompleksu żytniego dobrego klasy IVz i IVb, będące terenem intensywnych upraw rolnych. Najbardziej zwięzłe gleby występują w rejonie Złotniczki-Krzeńlice oraz Pomarzanowice-Łagiewniki.

W dolinach rzek (Cybina, Główna, Wrześnica) duży wpływ na kształtowanie się gleb miały zabiegi melioracyjne przeprowadzone w drugiej połowie XIX w. i związane z nimi obniżenie poziomu wód. W wyniku przeprowadzonych melioracji odwadniających na wielu odcinkach dna dolin wytworzyły się głównie gleby murszowo-mineralne i murszowe. Na ogół w dolinach przeważają gleby torfowe i torfowo-murszowe, wytworzone z torfów niskich.

Część gleb torfowo-murszowych na skutek zaniechania gospodarczego użytkowania łąk i konserwacji rowów melioracyjnych uległa wtórnemu zabagnieniu. Na wzniesieniach mineralnych dolin w obrębie dna organicznego wytworzyły się gleby brunatne wylugowane i kwaśne, zbudowane z piasku luźnego lub słabo gliniastego.



## Klimat

Pod względem klimatycznym Park położony jest w Regionie Śląsko-Wielkopolskim, natomiast według podziału Polski na dzielnice rolniczo-klimatyczne, leży w obrębie Dzielnic Środkowej. Zgodnie z podziałem klimatycznym Niziny Wielkopolskiej obszar Parku znajduje się w Regionie Środkowowielkopolskim. W regionie tym, częściej niż w regionach sąsiednich, jest bardzo ciepło i jednocześnie pochmurno bez opadów (38,7 dni w ciągu roku). Jest również więcej dni z przymrozkami, chłodem z dużym zachmurzeniem i opadami (11,8); dni umiarkowanie mroźnych i zarazem pochmurnych bez opadów (9,4) oraz umiarkowanie ciepłych z dużym zachmurzeniem bez opadów (11,6).

Obszar Parku charakteryzuje się najniższymi opadami rocznymi, nieprzekraczającymi 500 mm, największą liczbą dni słonecznych (ponad 50) oraz najmniejszą liczbą dni pochmurnych (poniżej 130). Liczba dni mroźnych waha się od 30 do 50, dni z przymrozkami od 100 do 110, a przeciętny czas zalegania pokrywy śnieżnej waha się od 40 do 60 dni. Średnia temperatura roczna wynosi 8°C; liczba dni ze średnią temperaturą poniżej 0°C wynosi 80-90, natomiast liczba dni ze średnią temperaturą powyżej 15°C wynosi 90-95. Okres wegetacyjny trwa przeciętnie od 210 do 220 dni. Przeważają wiatry zachodnie, co świadczy o wpływie mas oceanicznych na warunki pogodowe na obszarze Parku. Park leży w strefie największych deficytów wodnych. Niedobór wody, mierzony różnicą rocznych sum opadowych i rocznej wartości parowania z wolnej powierzchni wody, wynosi około 300 mm.

Wielkość opadów mierzona jest na posterunkach opadowych w Pobiedziskach i Czarniejewie. Średni roczny opad w roku przeciętnym wynosi 541 mm (Pobiedziska) i 560 mm (Czarniejewo). Najwyższe średnie opady miesięczne w roku przeciętnym występują w lipcu (75-78 mm), a najniższe w lutym (30-31 mm). W półroczu letnim na obszar Parku, jego otuliny i najbliższej okolicy spada około 60% rocznych opadów. Opady w roku wilgotnym stanowią około 130% opadów roku normalnego, natomiast w roku suchym około 50% (Pobiedziska) – 60% (Czarniejewo). W czterdziestoleciu (1961-2000) najwyższe sumy opadów miesięcznych (110 mm) zanotowano w lipcu 1967 r. (Pobiedziska) i 139 mm (Czarniejewo), a najniższe (2-4 mm) we wrześniu 1982 r.

## Wody powierzchniowe

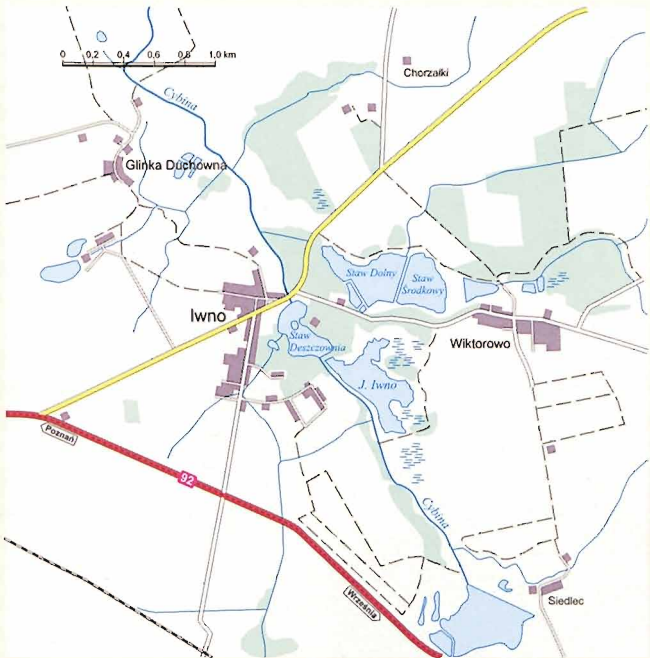
Warunki wodne Parku i jego najbliższej okolicy są znacznie przeobrażone przez gospodarczą działalność człowieka. Przeobrażenia te polegają na wylesieniu terenu, obniżeniu jakości płytkich wód podziemnych w rejonach nieskanalizowanych osiedli i w miejscach nielegalnego składowania odpadów, budowie rowów odwadniających tereny podmokłe, wyprostowaniu i pogłębieniu koryt małych cieków i włączeniu ich do systemu melioracyjnego, zabudowie technicznej rzek, utworzeniu małych zbiorników wodnych w miejscach wydobywania gliny (np. okolice Glinki Duchownej), budowie stawów hodowlanych (Iwno, Czerniejewo). Na pogorszenie jakości wód powierzchniowych wpływa również dopływ zanieczyszczeń obszarowych, ścieków i wód pościekowych.

Obszar Parku wraz z otuliną oraz okoliczne tereny w całości należą do dorzecza Warty. Gęstość cieków jest niewielka i równomierna, głównymi ciekami są rzeki: Główna, Cybina i Wrześnica. Doliny tych rzek wyraźnie zaznaczają się w terenie na tle prawie płaskiego i monotonnego krajobrazu okolic Parku. Są to rzeki typowo nizinne, charakteryzujące się śnieżno-deszczowym reżimem zasilania z jednym maksimum i jednym minimum w ciągu roku. Kulminacje stanów występują najczęściej w lutym, marcu i kwietniu, co jest efektem topnienia śniegu i rozmarzania gruntu. Po osiągnięciu kulminacji wiosennej wyraźnie zaznacza się powolne obniżanie stanów aż do jesieni. Niekiedy w miesiącach letnich w wyniku intensywnych i długotrwałych opadów występują drugorzędne kulminacje stanów i przepływów.



Staw w okolicach Iwna

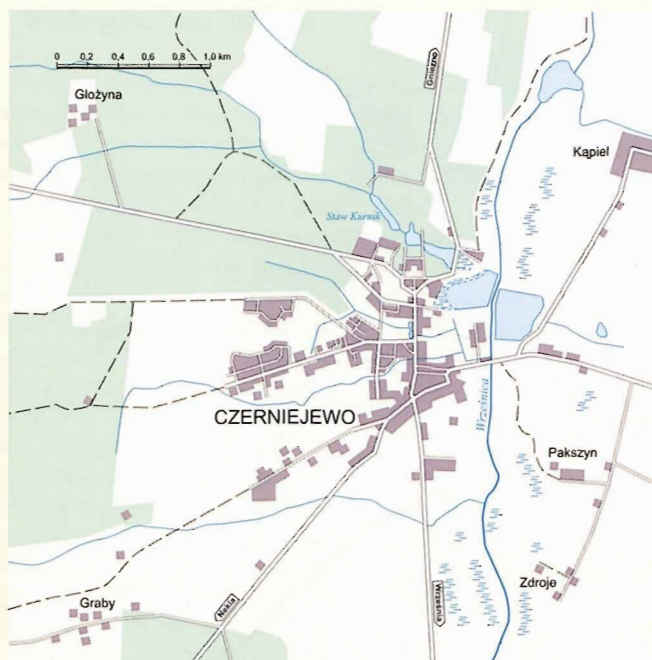
Cieki Parku i jego okolic charakteryzuje szybkie przejście od kulminacji do stanów niskich, które na ogół rozpoczynają się w czerwcu. Są one stabilne i utrzymują się do końca roku hydrologicznego. Od października, w wyniku spadku intensywności parowania, a więc zmniejszenia się strat wody, stany wody w ciekach



Stawy w Iwnie

wykazują tendencję wznoszącą. Jednak w miesiącach zimowych w wyniku długotrwałego utrzymywania się ujemnych temperatur, mogą zaznaczyć się niskie stany, niekiedy głębokie i długotrwałe.

Obszar Parku i jego najbliższa okolica leżą w strefie najniższych odpływów stwierdzonych w Polsce. Średnia roczna wartość spływu jednostkowego dla zlewni Głównej, Cybiny i Wrześnicy na tym obszarze kształtuje się w granicach 3-4 dm<sup>3</sup>/s/km<sup>2</sup>. W warunkach przeciętnych przepływy wyższe od średnich rocznych utrzymują się od grudnia do maja, przewyższając znacznie średnią roczną wartość przepływu. Odpływy w okresach niskich stanów, trwających od 4 do 5 miesięcy, stanowią na ogół 15% odpływu rocznego. Udział odpływu podziemnego w odpływie całkowitym w zlewni Cybiny i Głównej wynosi od 40% do 60%, natomiast w zlewni Wrześnicy poniżej 30%. W okresie zimowym na rzekach pojawiają się pokrywy lodowe. Przeciętnie początek ich występowania przypada na



Stawy w Czerniejewie

okres od 1 do 10 grudnia, a zanikają od 11 do 20 marca. Średni czas ich trwania wynosi od 31 do 60 dni.

Praktycznie cały obszar, poza dużymi kompleksami leśnymi, objęty jest melioracyjnym systemem drenarskim. Wszystkie drobne cieki są pogłębione, wyprostowane i stanowią część tego systemu. W wyniku przeprowadzonych prac melioracyjnych i drenarskich część obszaru otuliny Parku i jej najbliższej okolicy uległa przesuszeniu. Rowy melioracyjne przez połączenie ich z małymi ciekami spowodowały zmianę gęstości i przebiegu sieci hydrograficznej. Wody Cybiny i Głównej wykorzystywane są do nawodnień rolniczych oraz do napełniania i utrzymywania odpowiedniego poziomu wody w stawach hodowlanych. Z tego powodu w korytach rzek i ich dopływów często występują zastawki i jazy umożliwiające regulowanie poziomu wody w ciekach w okresach jej niedoborów.

Północno-zachodni fragment obszaru Parku, jego otuliny i terenów przyległych do niej od strony północnej odwad-

nia rzeka Główna, płynąca prawie równoleżnikowo ze wschodu na zachód. Dopływa do niej Kanał Zbierkowo, prowadzący wody z południa na północ i uchodzący do niej na wysokości Kocanova. Dolina Głównej w tym rejonie jest silnie poprzeczana kanałami i rowami melioracyjnymi. Część południowo-wschodnią odwadnia rzeka Wrześnica, płynąca z północy na południe. Jej głównym dopływem, uchodzącym do niej powyżej Czerniejewa, jest płynący z północy na południowy wschód Kanał Dymacz. Przez południowo-zachodnią część otuliny ze wschodu na zachód przepływa Cybina z Cybinką.

**Rzeka Główna** to prawobrzeżny dopływ Warty, uchodzący do niej w km 239,85 na terenie Poznania, w pobliżu mostu Lecha. Wypływa z jeziora Lednica w Lednickim Parku Krajobrazowym, na północny wschód od Pobiedzisk, w gminie Łubowo. Długość rzeki wynosi 45,6 km, a powierzchnia zlewni 251,6 km<sup>2</sup>. Zlewnia Głównej znajduje się na Pojezierzu Wielkopolskim, w mezoregionie Pojezierze Gnieźnieńskie, a fragment odcinka ujściowego w mezoregionie nazwanym Poznańskim Przełomem Warty. W obrysie dorzecza Głównej mieszczą się fragmenty trzech parków krajobrazowych: Lednickiego Parku Krajobrazowego, Parku Krajobrazowego Promno oraz Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka.

Dorzecze Głównej budują utwory piaszczysto-żwirowe sandru i moreny czołowej, glina zwałowa występuje tylko płatami w okolicach Pobiedzisk. Zarówno Główna, jak i jej największy dopływ, Potok z Tuczna, wykorzystują przebieg rynien lodowcowych, zaznaczających się



Rzeka Główna koło Gorzkiego Pola



Zbiornik Kowalskie w Jerzykowie

wyraźnie w rzeźbie terenu. Na odcinku od Jerzykowa do Barcinka, od km 15,42 do km 22,30, poniżej Pobiedzisk, Główna została spiętrzona w celu stworzenia Zbiornika Kowalskie (pow. maks. 203 ha, poj. całkowita 6580 mln m<sup>3</sup>). Zbiornik budowany był w latach 1978-1984 i objął m.in. naturalne Jezioro Kowalskie (pow. 29 ha). Podstawowymi obiektami zbiornika są: zapora czołowa ziemna z urządzeniem upustowym, znajdująca się w pobliżu osady Barcinek, zapora boczna w Bugaju oraz zapora górna z jazem i mostem w Jerzykowie. Jaz umożliwia niezależne podpiętrzenie wschodniej części zbiornika. Przez zaporę czołową przechodzi droga prowadząca od drogi Poznań-Gniezno do Karłowic, a przez zaporę górną – droga Jerzykowo-Kowalskie. Zbiornik ma umożliwić retencję wody dla rolnictwa i wykorzystanie jej do deszczowania okolicznych pól. Brzegi zbiornika w większości niezbyt wysokie są częściowo zalesione. Po stronie południowej znajdują się kolonie domków letniskowych koło Barcinka, Biskupic i Jerzykowa. Powyżej Zbiornika Kowalskie, koło Borowa, znajduje się niewielki sztuczny zalew (dobry stan techniczny, nie zagraża bezpieczeństwu) położony w granicach otuliny Parku. W zlewni występują także naturalne zbiorniki wodne – jezioro Lednica w Lednickim Parku Krajobrazowym i jezioro Biezdruchowo położone na północ od Pobiedzisk. Przepływ chwilowy Głównej w Pobiedziskach wynosi 0,11 m<sup>3</sup>/s.

Uchodzący do Głównej w km 24,4 prawobrzeżny dopływ Potok z Tuczna (dł. 8,9 km, pow. zlewni 72,7 km<sup>2</sup>) przepływa przez kilka jezior położonych na północ od granicy otuliny. W zlewni dolnego biegu Głównej, w okolicy Bogucina, istnieją stawy rybne, a już na terenie Poznania – Staw Kajka, niewielki bezodpływowy zbiornik połączony z rzeką Główną rurociągiem, którego wody wykorzystywane są do celów technologicznych przez firmę SKF (dawniej Fabrykę Łożysk Toczących).

Największym źródłem zanieczyszczeń Głównej – obok sphywów powierzchniowych z terenów rolniczych oraz ścieków z działek rekreacyjnych – pochodzących głównie z nieuszczelnionych zbiorników gromadzących ścieki oraz nielegalnych podłączeń bezpośrednich do rzeki są tereny zurbanizowane Pobiedzisk i Poznania (ścieki komunalne oraz przemysłowe z zakładów produkcyjnych).

**Rzeka Cybina** jest prawobrzeżnym dopływem Warty, wpada do niej poprzez cybiński kanał ulgi, który z woda-

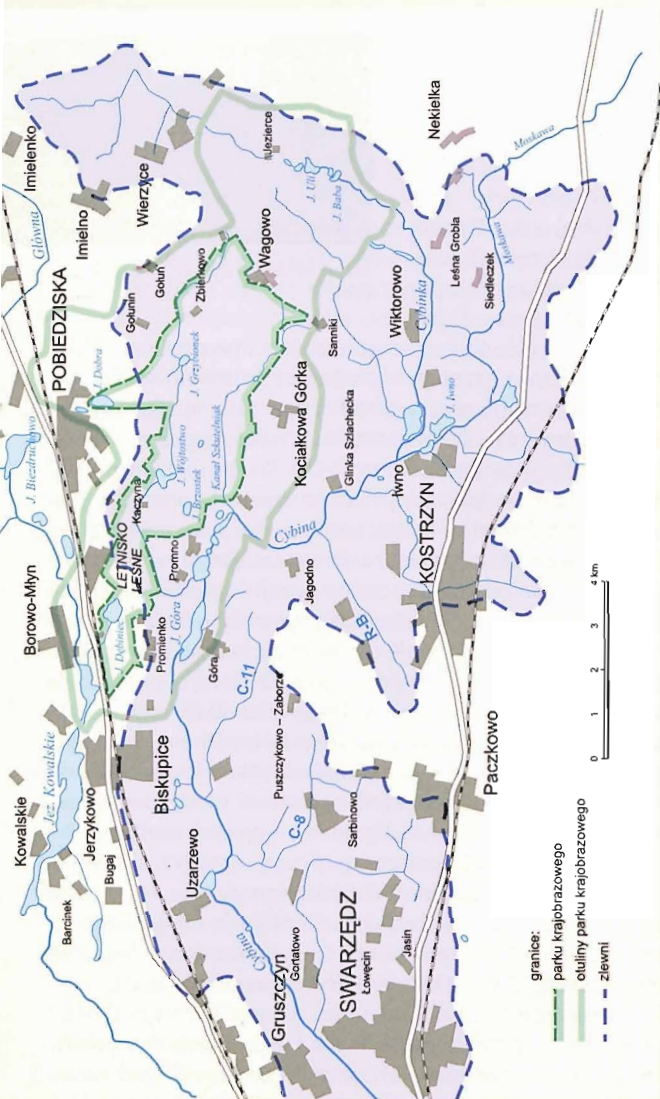
mi Cybiny uchodzi do Warty w km 240,3 w granicach miasta Poznania. Całkowita długość cieku wynosi 43 km, a powierzchnia jego zlewni 577,45 km<sup>2</sup>. Źródła Cybiny znajdują się na pograniczu gmin Kostrzyn i Nekla, w miejscowościach Siedleczek i Nekiłka. Cybina zbiera wody z części Równiny Wrzesińskiej na Pojezierzu Wielkopolskim, dolny



Krajobraz doliny Cybiny w okolicach Góry

bieg rzeki przypada na mezoregion zwany Poznańskim Przełomem Warty. Rzeka przepływa przez trzy gminy (Kostrzyn, Pobiedziska, Swarzędz) oraz miasto Poznań. Zlewnia Cybiny jest typowo rolnicza, aż 77% powierzchni stanowią pola uprawne (17% lasy, 4% zabudowania, 2% wody). W budowie utworów powierzchniowych w górnym i dolnym biegu przeważają piaski i żwiry sandrowe, w biegu środkowym przeważają gliny zwałowe. Dolinę rzeki budują torfy niskie. Gleby pokrywające zlewnię są średnio przepuszczalne. Średni spadek podłużny zlewni wynosi 0,23‰. Powierzchnia zlewni posiada konfigurację urozmaiconą, występują liczne pagórki oraz rynny. Dolina Cybiny jest silnie wykształcona, głęboko wcięta o stromych krawędziach. Do miejscowości Iwno głębokość doliny nie przekracza 10 m. Na krótkim odcinku Iwno-Glinka Szlacheczka wysokość zboczy rośnie do 20 m. W środkowym odcinku do wysokości Swarzędza dolina jest najszersza i najgłębiej wcięta w otaczający teren (od 15 do 30 m), a spadek podłużny jej dna jest najmniejszy. Najszerszym, liczącym od 500 do 800 m fragmentem całej doliny, jest odcinek pomiędzy Jeziorem Uzarzewskim a Jeziorem Swarzędzkim. Występują tutaj także liczne wzniesienia wystające 1-2 m ponad płaskie dno doliny. Zajmują one blisko 10% powierzchni dna tego odcinka doliny.

Zarówno w zlewni, jak i bezpośrednio wzdłuż biegu Cybiny usytuowanych jest wiele naturalnych i sztucznych zbiorników wodnych. Te ostatnie powstały przez spiętrzenie wód rzecznych (zbiorniki zaporowe), uformowanie zbiorników w dolinie w sąsiedztwie rzeki (stawy rybne) oraz eksploatację torfu lub piasku (torfianki, wyrobiska poeksploatacyjne). Do natural-



Położenie Parku Krajobrazowego Promno w zlewni rzeki Cybiny



nych jezior należy m.in. Jezioro Uzarzewskie oraz jeziora Góra i Iwno.

W okolicy Iwna i Promna Cybina przepływa przez stawy rybne. W środkowym biegu przepływa przez jeziora: Góra, Uzarzewskie i Swarzędzkie (pow. ok. 90 ha). W dolnym biegu, w granicach Poznania, na Cybinie wybudowano cztery małe i płytkie (0,4-1,2 m) zbiorniki zaporowe (Staw Antoninek, Staw Młyński, Staw Browarny, Staw Olszak) o łącznej powierzchni około 27 ha. W ujściowym odcinku Cybina przepływa przez sztuczne Jezioro Maltańskie z torem regatowym, które po przebudowie zakończonej w 1990 r. ma powierzchnię 64 ha i średnią głębokość 3,13 m (zbiorniki te są w dobrym stanie technicznym i nie zagrażają bezpieczeństwu).

W zlewni Cybiny zainstalowany jest jeden wodowskaz zlokalizowany powyżej mostu drogowego w Antoninku w km 8,7, który posiada ciąg obserwacyjny od 1951 r. do dzisiaj. Średni roczny przepływ (wielolecie 1951-1990) wynosi  $0,675 \text{ m}^3/\text{s}$ ; przepływy chwilowe wynoszą  $0,05\text{-}0,10 \text{ m}^3/\text{s}$ . Natężenie przepływu wody w Cybinie wykazuje wyraźną zmienność sezonową, która nie pokrywa się z rozkładem opadów atmosferycznych w ciągu roku. Najwyższe natężenia przepływów wody w Cybinie występują na ogół wczesną wiosną, podczas gdy najwyższe opady obserwowane są często w lecie. W miesiącach letnich (lipiec, sierpień) obserwuje się najniższe stany i przepływy wody. Wiąże się to z wysokim parowaniem wody w lecie z terenów wykorzystywanych rolniczo oraz dużą pojemnością wodną gleb torfowych w dolinie rzecznej.

W ujściowym odcinku rzeki występuje niekiedy tzw. cofka (część nurtu, która ulega wstecznemu zawirowaniu na skutek przeszkody pod brzegiem). Na tym odcinku Cybiny obserwowano w miesiącach letnich 1997 r. cofkę związaną z falą powodziową na Warcie, która wstrzymywała odpływ z koryta.

Na jakość wód Cybiny wpływają głównie spływy powierzchniowe z pól (sięgających niejednokrotnie linii brzegowej) powo-



Dolina Cybiny koło Uzarzewa

dujące okresowe, istotne pogorszenie jakości wody rzeki i jezior na terenie całej zlewni. Ważną funkcję ochronną przed tymi zanieczyszczeniami pełnią trwale użytki zielone, tereny zajęte przez zbiorowiska murawowe, szuwarowo-oczeretowe i leśne znajdujące się w dolinie Cybiny i jej dopływów. Do rzeki dochodzą także punktowe dopływy ścieków komunalnych i przemysłowych ze Swarzędza (przez Rów Mielcuch), z Kostrzyna (Rów Kostrzyński), z zakładów przetwórstwa rolniczego w Iwnie i Siedlcu (gorzelnie), Wiktorowie (oczyszczalnia przyjmująca ścieki z mleczarni i gospodarstwo rolne), a także ze Stacji Hodowli Roślin w Kociałkowej Górcie oraz z miejscowości Iwno, Uzarzewo, Brzeźno, Wierzyce i Góra. Teren zlewni zwodociągowany jest w około 98%, natomiast skanalizowanie poszczególnych gmin wynosi około 50%.

Cybinę na odcinku płynącym przez tereny otuliny Parku oraz obszary położone w jej bezpośrednim sąsiedztwie (km 18,1-32,5) zasila 6 dopływów.

Dopływy lewostronne to rów C-8 z Sarbinowa (w km 18,1; dł. 4,7 km, pow. zlewni 7,36 km<sup>2</sup>), rów C-11 z Jankowa (w km 19,7; dł. ok. 5 km, pow. zlewni 5,62 km<sup>2</sup>) oraz rów R-B z Tarnowa (w km 29,2; dł. ok. 5 km, pow. zlewni 3,73 km<sup>2</sup>), płynące w wyraźnie wciętych dolinach. Na rowie z Tarnowa zlokalizowany jest staw rybny Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Tarnowo.

Dopływy prawostronne to ciek podstawowy: Kanał Czachurski (w km 24,8; dł. ok. 12,3 km, pow. zlewni 17,21 km<sup>2</sup>), którego źródła znajdują się we wsi Czachurki, oraz Kanał Szkulnelniak (w km 26,8; dł. ok. 6 km, pow. zlewni 7,01 km<sup>2</sup>), którego źródła zlokalizowane są **w rejonie** wsi Wagowo. Kanał Czachurski przepływa przez grunty wsi Zbierkowo, Kapalica, Wójtostwo i Promno. Na jego trasie znajdują się jeziora Wójtostwo i **Grzybionek**. Kanał zasila w wodę stawy rybne „Promno II”. Trasa Kanału Szkulnelniak prowadzi przez grunty wsi Nowa Górka, Kociałkowa Górka i Stara Górka. Kanał zasila w wodę stawy rybne „Promno I”.

Ciek podstawowy Cybinka (Rów z Wierzyc) jest prawobrzeżnym dopływem (w km 32,5) o długości około 17 km i powierzchni zlewni 35,44 km<sup>2</sup>. Źródła rowu znajdują się w okolicach wsi Imielenko, a jego trasa przebiega przez grunty wsi Wierzyce, Jezierce, Wygoda, Leśna Grobla, Rujсце, Wiktorowo i Iwno. Większość trasy cieku (prawie 13,5 km) przebiega przez

lasy, tylko dolny odcinek (ok. 3,5 km) wśród użytków rolnych poprzedzielanych lasami. Praktycznie cały rów obrośnięty jest drzewami i krzewami. W środkowej części trasy rów przepływa przez „Babskie Jeziora”. Cybinka zasila w wodę leżące w dolinie rzeki stawy rybne w Wiktorowie oraz jezioro Iwno.

Przez Czerniejewo przepływa **rzeka Wrześnica** – prawobrzeżny dopływ Warty, do której uchodzi w km 361 pod Pietrzykowem-Kolonią między Ciężeniem a Pyzdrami. Ciek wypływa (źródła na wysokości ok. 126 m n.p.m.) z okolic wsi Piekary, 5 km na zachód od Gniezna. Całkowita długość rzeki, odwadniającej obszar o powierzchni 371,6 km<sup>2</sup>, wynosi 53 km. Od źródeł do wysokości Słomowa rzeka płynie z północy na południe. Poniżej zmienia swój kierunek, aż do ujścia do Warty płynąc z północnego zachodu na południowy wschód. Na odcinku między km 44 a km 45 Wrześnica płynie wzdłuż Czerniejewa. Charakterystyczną cechą dorzecza Wrześnicy jest jego wyraźna dwudzielność: część górna obramowana od wschodu Pagórkami Wrzesińsko-Witkowskimi i od zachodu powierzchnią sandrową jest szeroka, natomiast część środkowa, począwszy od przełomu Wrześnicy przez ciąg Pagórków Wrzesińsko-Witkowskich jest wyraźnie zwężona, szczególnie w części wschodniej.

Obszar dorzecza Wrześnicy jest bardzo płaski, łagodnie opadający w kierunku dolin Wrześnicy i Małej Wrześnicy; deniwelacje na tym obszarze są minimalne. W rzeźbie terenu wyraźniej zaznaczają się jedynie doliny rzek. Wrześnica w górnym biegu, przebijając się przez pagórki czołowomorenowe stadiału poznańskiego, tworzy przełom. Zbocza doliny są strome, głębokość wcięcia wynosi 11 m, a szerokość doliny dochodzi do 400 m. Poniżej odcinka przełomowego, aż do Wrześni, dolina rzeki jest szeroka o płaskim dnie i łagodnych zboczach. Głębokość wcięcia doliny w wysoczyznę wynosi 4-6 m. Na tym odcinku przyjmowane są liczne dopływy, niemające wyraźnie wykształconych dolin. Głównym i największym dopływem Wrześnicy jest Mała Wrześnica (długość 13,2 km), uchodząca do niej poniżej wsi Noskowo. Dolina rzeki to w głównej mierze torfowiska i tereny podmokłe na ogół nasyczone wodą oraz użytki zielone.

Całe dorzecze Wrześnicy położone jest na poziomie 75-127 m n.p.m. (aż 85% tego obszaru leży na wysokości 100-125 m n.p.m.). Przeciętny spadek podłużny Wrześnicy wynosi 0,82%. Na odcin-

ku od źródeł do zbiornika retencyjnego we Wrześni jest jednak znacznie mniejszy i wynosi 0,32%, poniżej Wrześni wzrasta do 0,92%. Także bardzo nierównomierne jest rozmieszczenie dopływów Wrześnicy. Górna część zlewni to gęsta sieć cieków o charakterystycznym dendroidalnym układzie, sztucznie pogłębianych, stanowiących część systemu melioracyjnego. Dolny odcinek przyjmuje tylko nieliczne, mniejsze dopływy. Brak jezior, w strefach wododziałowych występują jedynie liczne drobne stawy o średnicy 10-20 m.

**Obszar zlewni Wrześnicy** charakteryzuje śnieżno-deszczowy reżim zasilania z jednym maksimum i jednym minimum w ciągu roku. Występuje tam długotrwały, wysoki stan wody wiosną, będący efektem roztopów. Kulminacja stanów ma miejsce najczęściej w lutym, marcu i kwietniu w zależności od warunków hydrometeorologicznych. Potem następuje szybkie przejście do stanów niskich, które rozpoczynają się w czerwcu. Najniższe stany występują z reguły w lipcu i sierpniu. W okresie zimowym również zaznaczają się stany niskie, niekiedy głębokie i długotrwałe. Przeciętny spływ jednostkowy okresu stanów niskich letnich wynosi  $0,55 \text{ m}^3/\text{s}/\text{km}^2$ ; prędkość przepływu waha się od 0,16 do  $0,41 \text{ m}^3/\text{s}$ . Obszar zlewni Wrześnicy leży w strefie najniższych odpływów stwierdzonych w Polsce – średnia roczna wartość spływu jednostkowego wynosi  $2,6 \text{ dm}^3/\text{s}/\text{km}^2$ . Niskie wartości wynikają zarówno z niedoboru opadów, które na tym terenie należą do najniższych w Polsce, jak i z małej zdolności retencyjnej tych terenów.

Wody Wrześnicy wykorzystywane są głównie do celów rolniczych, do nawadniania użytków zielonych, do deszczowania szkółki zadrzewieniowej, do okresowego uzupełniania stawów rybnych. W zlewni Wrześnicy i jej największego dopływu Małej Wrześnicy położona jest gmina Czerniejewo o charakterze rolniczym i turystycznym. Poziom zanieczyszczenia Wrześnicy związany jest głównie z rolniczym użytkowaniem zlewni oraz ze zrzutem ścieków komunalnych z miejscowości zlokalizowanych w jej sąsiedztwie i niesionych dopływem Mała Wrześnica. Największą aglomeracją w zlewni rzeki jest Września, skąd odprowadzane są ścieki z oczyszczalni komunalnej oraz różnych zakładów przemysłowych. Przy stawach w Czerniejewie od strony gminy Łubowo z Wrześnicą łączy się Kanał Dymacz.

W ścisłych granicach Parku znajduje się 8 niewielkich jezior (Drażynek, Dębiniec, Dobra, Wójtostwo, Brzostek, Grzybionek, Kazanie, Jeziorko) oraz szereg drobnych zbiorników wodnych; niektóre z nich wypełniają się wodą tylko okresowo. W większości są to jeziora śródlądne, o niewielkich powierzchniach i małej zasobności. Tempo wymiany wód jest nieznaczne, co wynika z małych przepływów cieków zasilających te jeziora.

W otulinie Parku, około 1,3 km na zachód od Promna, w dolinie Cybiny (km 23,2-24,4 biegu rzeki) położone jest największe pod względem powierzchni jezioro Góra. W południowo-wschodniej części otuliny Parku, 8 km od Pobiedzisk, na pograniczu Pojezierza Gnieźnieńskiego i Równiny Wrzesińskiej, w kompleksie Lasów Czerniejewskich położona jest w ciągnącej się na południe od osady Jezierce niezbyt szerokiej i głębokiej rynnie polodowcowej grupa 6 niewielkich jezior (tzw. „Jeziora Babskie”), przez które przepływa Cybinka (Rów z Wierzyc). Największym zbiornikiem jest jezioro Uli (Ul) (dł. 430 m, szer. 210 m, pow. 7,80 ha) zlokalizowane w km 8,68-9 Cybinki. Pozostałe zbiorniki są wyraźnie mniejsze (Ósemka – 6,5 ha, Rajskie – 6 ha, Okrąglak – 3 ha, Baba – 2,6 ha, Cyganek – 1,7 ha). Ze względu na znaczne wahania poziomu wody powierzchnie tych zbiorników (lustra wody) ulegają często wyraźnemu zmniejszeniu (Ósemka do 1,5 ha, Okrąglak do 1 ha, Baba do 2,2 ha, Uli do 6,4 ha, mocno zarastające Rajskie do 3 ha). Są to typowe śródlądne oczka wodne o silnie zarośniętych i trudno dostępnych brzegach. Na południowym brzegu jeziora Baba rośnie sosna o obwodzie 270 cm i dęby o obwodzie do 500 cm. Zbiorniki użytkowane są przez Polski Związek Wędkarski. Rynnę z jeziorami otacza pagórkowaty teren, pokryty gęstymi borami sosnowymi i mieszanymi. Na południe od Jezierc po zachodniej stronie rynny, rośnie 200-letni bór sosnowy z niewielką domieszką grabów, dębów i jaworów.

W pobliżu Biskupic, w bezpośrednim sąsiedz-



Jezioro Jeziorko w Nowej Górze



Jezioro Baba



Mokradło śródleśne w okolicach Promna

twie doliny Cybiny, znajdują się dwa naturalne niewielkie jeziora, położone po wschodniej i zachodniej stronie drogi Biskupice–Jankowo–Paczkowo. Wiosną, przy wysokim stanie wody jej nadmiar odpływa strumykami w kierunku Cybiny, natomiast w lecie zbiorniki te stają się bezodpływowe.

Na północnym skraju miasta Pobiedziska przy trasie Poznań–Gniezno położone jest rynnowe jezioro Biezdruchowo. Dno zbiornika jest zróżnicowane, z licznymi wypłycciami, jednym przegłębieniem i wyniesieniem w postaci wyspy o powierzchni 0,36 ha. Jezioro otoczone jest wąskim pasem lasów schodzącym do krawędzi misy. Od strony dopływu rzeki

Główniej do jeziora przylegają tereny łąkowe, a od Pobiedzisk pola uprawne. Na jeziorze prowadzona jest gospodarka rybacka; zbiornik udostępniony jest także do wędkowania (jezioro linowo-szczupakowe). Latem stanowi atrakcyjne miejsce kąpieliskowo-rekreacyjne (kąpielisko strzeżone), wykorzystywane na pobyt sobotnio-niedzielny. Brak natomiast nad nim zabudowy typowej dla ośrodków wypoczynkowych. W granicach miasta Pobiedziska znajduje się także niewielkie (3,5 ha) jezioro Małe.

Na zachód od Pobiedzisk w km 17-17,5 biegu Cybiny znajduje się Jezioro Uzarzewskie. Na północny zachód od Pobiedzisk położone jest Jezioro Jerzyńskie oraz znajdujące się już w granicach Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka Jeziora Wronczyńskie Małe, Wronczyńskie Duże, Stęszewskie i Kołatkowskie, przez które przepływa Potok z Tuczna.

Dane morfometryczne jezior położonych w granicach Parku Krajobrazowego Promno, w granicach jego otuliny oraz w najbliższej okolicy

Nazwa jeziora	Powierzchnia (ha)	Objętość (tys. m <sup>3</sup> )	Głębokość (m)		Wysokość nad poziomem morza (m n.p.m.)
			średnia	maks.	
Jeziora w granicach Parku					
Dębiniec	17,0	770,0	4,5	7,7	89,2
Dobra	12,0	1,1	9,2	14,6	
Wójtostwo	7,0	217,0	3,1	6,2	91,3
Brzostek	6,0	270,0	4,5	7,8	92,0
Grzybionek	5,0	ok. 48	1,2	2,6	102,61
Kazanie	1,8				
Drażynek	1,0				
Jeziora w granicach otuliny					
Góra	44,8	505,6	1,3	3,0	74,5
Uli	7,8	85,8	1,3	3,8	119,5
Jeziora w najbliższej okolicy Parku					
Sęszewskie	78,4	3260,8	4,2	13,0	94,7
Biezdruchowo	48,8	2815,5	5,7	17,7	97,0
Wronczyńskie Duże	39,9	923,3	2,3	4,7	94,6
Jerzyńskie	38,9	2173,6	5,6	13,0	94,5
Iwno*	32,4	387,3	1,2	4,8	86,5
Wronczyńskie Małe	20,9	798,6	3,8	8,0	94,6
Uzarszewskie	14,8	360,4	3,4	7,5	71,0

\* sztucznie podpiętrzone

W dolinie Cybiny oraz w przyujściowych odcinkach jej dopływów utworzono szereg **stawów**, w których prowadzona jest intensywna hodowla ryb. W Promnie (km 24,8-26,8 biegu Cybiny) znajdują się stawy rybne „Promno I-III”. Zbiorniki te, wybudowane w trzech etapach w latach 1986-1996 przez Krzysztofa Karonia, zasilane są w wodę z Cybiny, Kanału Czachurskiego i Kanału Szkutelniak. W skład wykonanego w 1986 r. kompleksu stawów „Promno I” o łącznej powierzchni 16,12 ha wchodzi trzy stawy (K-1, K-2, K-3) oraz niewielki głęboki staw służą-



Staw w Promnie

25 ha (rzędna piętrzenia 77,50 m n.p.m.) o pojemności około 375 tys. m<sup>3</sup>. W 1996 r. wykonano niewielki (3,62 ha) staw „Promno III” (rzędna piętrzenia 79,20 m n.p.m.) o pojemności 27,4 tys. m<sup>3</sup>. Utworzenie tych stawów wymagało przesunięcia koryta rzeki na odcinku około 2 km oraz wykonania urządzeń piętrzących na Cybinie i k anale Szkutelniak, umożliwiających napełnienie stawów.

W km 33,5-34,4 biegu Cybiny w Iwnie znajduje się sztucznie podpiętrzone dla celów hodowlanych jezioro Iwno, w którym prowadzona jest intensywna hodowla ryb przez Gospodarstwo Rybackie Bogucin. Corocznie jesienią poziom wody w tym silnie zeutrofizowanym zbiorniku, który należy traktować jak staw hodowlany, jest znacznie obniżany a ryby odławiane są sieciami.

W odległości około 1 km poniżej jeziora Góra znajdują się dwa stawy hodowlane, wykorzystujące wyrobiska powstałe po eksploatacji torfu.

W dolinie Cybinki (Rów z Wierzyc) w km 0,4-1,7 prawobrzeżnego dopływu Cybiny, w Wiktorowie koło Iwna na południe od Parku znajdują się sztuczne zbiorniki wodne o łącznej powierzchni 26 ha (poj. 338 tys. m<sup>3</sup>, śr. głęb. 1,3 m, rzędna lustra wody 86,5 m n.p.m., dł. największego stawu 840 m, szer. największego stawu 360 m). Są to stawy rybne należące do Gospodarstwa Rybackiego Bogucin.

Na południowy zachód od Parku we wsi Tarnowo na rowie R-B, będącym lewobrzeżnym dopływem Cybiny, znajduje się niewielki (pow. 6,45 ha, poj. 58,5 tys. m<sup>3</sup>, śr. głęb. 0,9 m, rzędna lustra wody 83,95 m n.p.m., dł. 580 m, szer. 100 m) staw rybny należący do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Tarnowo.

cy do przechowywania ryb w okresie zimowym (tzw. zimochów). Łączna pojemność stawów K-1, K-3 i zimochowu (rzędna piętrzenia 77,50 m n.p.m.) wynosi 108,2 tys. m<sup>3</sup>, natomiast pojemność stawu K-2 (rzędna piętrzenia 76,75 m n.p.m.) – 30,9 tys. m<sup>3</sup>. „Promno II” to wybudowany w 1992 r. staw towarowy o powierzchni



Dla potrzeb deszczowni w Iwnie w 1979 r. zbudowano na Cybinie (w km 33,02-33,46) niewielki (rzędna lustra wody 86,50 m n.p.m., dł. 440 m, szer. 200 m, pow. 7,11 ha, śr. głęb. 2,60 m) sztuczny zbiornik retencyjny o pojemności 187,3 tys. m<sup>3</sup>.

Na wysokości przystanku kolejowego Pobiedziska-Letnisko w lewobrzeżnej części doliny Głównej, między korytem rzeki a drogą krajową nr 5 Poznań-Gniezno, znajdują się dwa zbiorniki wodne powstałe w wyrobiskach kruszywa, będących pozostałościami kopalni żwiru eksploatującej złożę kruszywa naturalnego „Jerzyn Szarganiec”.

W gospodarce zasobami wodnymi w zlewni stawy spełniają bardzo ważne zadanie retencyjne. Poprawiają lokalny klimat przez zwiększenie parowania, podnoszą poziom wód gruntowych, przyczyniając się do poprawy stosunków wodnych na okolicznych terenach. Poprzez tworzenie nowych siedlisk życia roślin i zwierząt zwiększają także różnorodność biologiczną. Wpływ stawów hodowlanych na stan czystości wody pobliskich cieków zależy od intensywności prowadzonej produkcji ryb. Poza odpływem zanieczyszczonych wód w ciągu sezonu wegetacyjnego stawy hodowlane oddziałują na cieki (np. Cybinę) szczególnie intensywnie od września do listopada w trakcie spuszczenia wody i odławiania ryb.

Tereny podmokłe, występujące głównie w pobliżu śródlęśnych jezior (np. Drażynek, Dębiniec, Kazanie, „Babskie Jeziora”), charakteryzuje bagienny typ gospodarki wodnej. W zatorfionych rynnach wśród pagórków czołowomorenowych woda występuje powyżej powierzchni gleby, w związku z brakiem odpływu bocznego, nieprzepuszczalnym podłożem i nadmiarem wody spływającej z przyległych stoków. Na niewielkich, płaskich powierzchniach w szczytowych partiach wzgórz morenowych o gliniastym, trudno przepuszczalnym podłożu woda okresowo stagnuje. Na zboczach i stromych stokach rynnien przeważa natomiast spływ powierzchniowy.

Niestrzeżone kąpieliska i „dzikie” plaże znajdują się w Barcinku przy Zbiorniku Kowalskie oraz nad jeziorami: Dębiniec, Dobra (od strony ul. Klasztornej), Baba i Uli. Nad Jeziorem Jerzyńskim znajduje się także „dzikie” miejsce biwakowe, natomiast nad jeziorem Baba jest oficjalne miejsce biwakowe z daszeniem, ławkami i stolikami. W sezonie (od 1 czerwca do 31 sierpnia) istnieje nadzór porządkowy nad atrakcyjnymi dla mieszkańców miejscami plażowania: na plaży i na terenach

przyległych do kąpielisk nad Zbiornikiem Kowalskie (plaża główna, plaża na skarpie), w wyznaczonych miejscach od strony POD „Leśny Barcinek” oraz przy stanowiskach wędkarskich, a także na plaży i na terenach przylegających nad jeziorami: w Biskupicach, Jerzyńskie, Dobra i Dębiniec.

Na terenie Parku i w jego otulinie, podobnie jak w bezpośrednim sąsiedztwie, dozwolone jest wędkowanie po uzyskaniu zgody właściciela zbiornika. Wędkować nie wolno tylko w zbiornikach wodnych znajdujących się na terenie rezerwatów przyrody. W Regionie Wodnym Warty wydzielone są m.in. następujące obwody rybackie:

- jezioro Uli na Cybince – nr 1: obejmuje wody jezior: Uli, Ósemka, Cyganek, Baba, Rajskie i Okrągłak, wraz z wodami Cybiny na odcinku od jej źródeł do osi przepustu na drodze gminnej Nekla–Wagowo, oraz wodami dopływów tych jezior albo tego odcinka rzeki, a także wodami zbiorników wodnych o ciągłym lub okresowym dopływie lub odpływie do wód tych jezior albo tego odcinka rzeki albo ich dopływów;
- jezioro Góra na Cybinie – nr 2: obejmuje wody jeziora wraz z wodami Cybiny na odcinku od miejsca wpływu rzeki do tego jeziora do osi podłużnej mostu na drodze gminnej Promno stacja PKP–Góra, wraz z wodami dopływów tego jeziora albo tego odcinka rzeki;
- Jezioro Uzarzewskie na Cybinie – nr 3: obejmuje wody Jeziora Uzarzewskiego wraz z wodami Cybiny na odcinku od miejsca wpływu rzeki do tego jeziora do osi przepustu na drodze gminnej Uzarzewo–Jankowo, oraz wodami dopływów tego jeziora albo tego odcinka rzeki;
- jezioro Iwno na cieku bez nazwy w zlewni Cybiny – nr 1: obejmuje wody jeziora Iwno wraz z wodami cieku bez nazwy na odcinku od jego źródeł do miejsca wpływu cieku do tego jeziora, wraz z wodami dopływów tego jeziora albo tego odcinka cieku;
- jezioro Grzybionek na Kanale Czachurskim – nr 1: obejmuje wody jezior Grzybionek i Kazanie, wraz z wodami Kanału Czachurskiego na odcinku od miejsca wypływu kanału z jeziora Grzybionek do osi przepustu na drodze gminnej Pobiedziska–Kapalica, oraz wodami dopływów tych jezior albo tego odcinka kanału;
- jezioro Wójtostwo na Kanale Czachurskim – nr 2: obejmuje wody jeziora Wójtostwo wraz z wodami Kanału Czachur-

skiego na odcinku od osi przepustu na drodze gminnej Pobiedziska–Kapalica do osi przepustu na drodze powiatowej Pobiedziska–Kostrzyn, oraz wodami dopływów tego jeziora albo tego odcinka kanału;

- jezioro Biezdruchowo na Główniej – nr 2: obejmuje wody jeziora Biezdruchowo wraz z wodami Główniej na odcinku od miejsca wpływu rzeki do tego jeziora do osi podłużnej mostu w miejscowości Nadrożno na drodze powiatowej Pobiedziska–Jerzyn; jezior: Stęszewskie, Wronczyńskie Duże, Wronczyńskie Małe i Jerzyńskie, wraz z wodami Kanału Wronczyńskiego na odcinku od osi przepustu w miejscowości Tuczno na drodze powiatowej Wierzonka–Pobiedziska do ujścia kanału do Główniej oraz jeziora Dobra wraz z wodami dopływów tych jezior albo tych odcinków cieków.
- Zbiornik Kowalskie na Główniej – nr 3: obejmuje wody Zbiornika Kowalskie oraz wody Główniej na odcinku od osi podłużnej mostu na drodze gminnej Promno stacja PKP–Borowy Młyn do linii prostej przechodzącej przez punkty położone na lewym i prawym brzegu tej rzeki, 300 m poniżej osi zapory czołowej Zbiornika Kowalskie, wraz z wodami dopływów tego zbiornika albo tego odcinka rzeki.

Polecane jest wędkowanie w następujących jeziorach: Uli, Góra, Biezdruchowo, Jerzyńskie oraz Zbiornik Kowalskie. Istnieje zakaz wędkowania na odcinku Cybiny w Promnie przepływającej przez gospodarstwo Krzysztofa Karonia. Na jeziorze Ósemka obowiązuje zakaz wędkowania metodą spinningową. Na jeziorze Brzostek obowiązuje zakaz wędkowania ze środków pływających. Na „Babskich Jeziorach” można używać tylko środków pływających Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Noteć” nr 78, do wypożyczania których uprawnieni są tylko członkowie tego Koła; obowiązuje zakaz używania obcych środków pływających. Pomost przybrzeżny na jeziorze Ósemka służy do spławiania i cumowania łodzi stanowiących własność Koła PZW „Noteć”. Z pomostu można wędkować tylko na własne ryzyko, ponieważ wędkowanie nie może utrudniać spławiania i cumowania łodzi.

## Roślinność

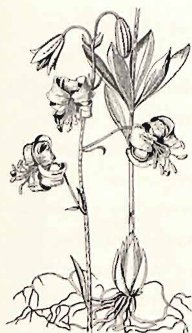
Na szatę roślinną Parku składają się rosące spontanicznie gatunki roślin oraz utworzone przez nie zbiorowiska. Rośliny wy-

stępujące w Parku reprezentują szeroki zakres wymagań ekologicznych i zróżnicowane przywiązanie do określonych typów zbiorowisk. Florę Parku tworzą głównie rośliny rodzimego pochodzenia. Dominują gatunki rzadkie; udział gatunków pospolitych jest niewielki.

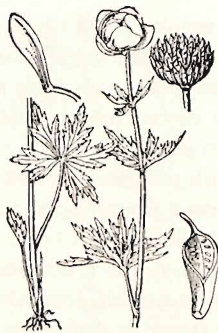
Park utworzony został na terenie środkowej Wielkopolski o stosunkowo niewielkiej lesistości. Na kształtowanie się pierwotnych lasów tego regionu istotny wpływ miały zachodzące na przestrzeni wieków zmiany klimatu oraz procesy glebotwórcze. Pierwsze zadrzewienia puszczy i borów zaczęły tutaj powstawać po ustąpieniu lodowca, kiedy klimat ocieplił się i w miejsce ubogiej tundry pojawiły się sosny, świerki, modrzewie, brzozy i wierzby. Około 6-5 tys. lat p.n.e. zaczęły dominować takie gatunki, jak: dąb, grab, lipa, olsza i leszczyna. Później, około 2 tys. lat p.n.e., wilgotny klimat sprzyjał rozprzestrzenianiu się buków, jodeł i świerków. Obecna niewielka lesistość środkowej Wielkopolski jest wynikiem znacznego rozwoju osadnictwa i postępującego procesu kurczenia się obszarów leśnych i bagnistych. Szczególnie gwałtowny spadek lesistości nastąpił na tym terenie w latach 1400-1523 (z 38% do 28%). W latach 1600-1800 lesistość zmniejszyła się do około 20%. Obecnie lasy zajmują ok. 21% (średnia dla Wielkopolski – 25%) i rozmieszczone są nierównomiernie.

Tereny leśne na obszarze Parku oraz w jego najbliższej okolicy zarządzane są przez Nadleśnictwo Czarniejewo. Zgodnie z regionalizacją przyrodniczo-leśną Nadleśnictwo Czarniejewo (łączna powierzchnia zasięgu terytorialnego 90 947 ha) leży w III Krainie Wielkopolsko-Pomorskiej, Dzielnicy Niziny Wielkopolsko-Kujawskiej, w Mezoregionie Sandrów Gnieźnieńskich. W skład nadleśnictwa wchodzi 86 kompleksów leśnych, w tym jeden powyżej 2000 ha.

Siedliska lasów Nadleśnictwa Czarniejewo są bardzo zróżnicowane. Wśród typów siedliskowych lasu przeważają las mieszany świeży i bór mieszany świeży, mniejszy jest udział lasu świeżego, lasu wilgotnego i lasu mieszanego wilgotnego. Ols, ols jesionowy, bór mieszany świeży i bór świeży mają wśród typów siedliskowych niewielki udział. Przeważają drzewostany sosnowe, zajmujące łącznie 64,6% powierzchni leśnej. W Wielkopolsce przeciętny wiek tych drzewostanów wynosi 57 lat (w kraju 59 lat).



Lilia złotogłów



Pełnik europejski



Kruszczyk rdzawoczerwony

Na terenie nadleśnictwa stwierdzono występowanie ponad 680 gatunków roślin naczyniowych, mchów, wątrobowców oraz porostów. Przeważają gatunki typowo leśne oraz wchodzące w skład naturalnych i półnaturalnych zbiorowisk nieleśnych, zwłaszcza torfowych, łąkowych, wodnych i bagiennych. Znajdują się także stanowiska roślin wymierających i zagrożonych, objętych ścisłą ochroną gatunkową (kruszczyk szerokolistny, lilia złotogłów, pełnik europejski, jarzab brekinia (brzęk)).



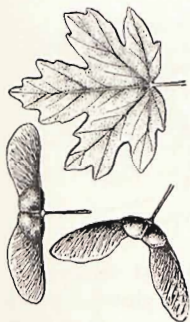
Jarzab brekinia (brzęk)

Jarzab brekinia (brzęk), drzewo z rodziny różowatych, zrzucające liście na zimę, wysokości do 25 m (najwyższy z rosnących w Polsce jarzabów) i 60-100 cm pierśnicy, o szerokiej i gęstej koronie, z rozpostartymi konarami. System korzeniowy głęboki z korzeniem palowym. Kora ciemna, podłużnie spękana, korona okrągława, gęsto ulistniona. Może osiągać wiek ponad 100 lat. Bywa sadzony jako drzewo ozdobne. Młode wiosenne pędy są oliwkowoszare, nieco omszone, w zimie nagie i oliwkobrazowe. Liście klapowane, pojedyncze, szerokojajowate, o długości do 10 cm z 3-5 parami nierówno ząbkowanych i zaokrąglonych klap. Dolne kłapy dłuższe, prawie poziomo odstające, rozwarte pod kątem prostym, przypominają duże liście głogu. U nasady zaokrąglone lub płytko sercowate, na brzegu drobno piłkowane, osadzone

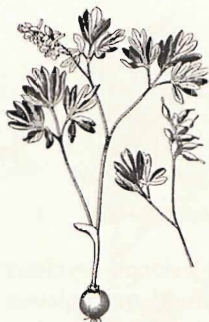
na cienkim, długim ogonku. Liście z brzegu są ciemnozielone, pod spodem jaśniejsze; jesienią przebarwiają się na czerwono i brązowo. Kwiaty białe wyglądające podobnie jak kwiaty zwykłej jarzębiny, chociaż baldachy o średnicy do 12 cm są luźniejsze niż u tej ostatniej. Występują na wierzchołkach drzew, ogonki i kielich puszysto (filcowato) owłosione; kwitnie od maja do czerwca. Dojrzewające we wrześniu owoce są podłużniejajowate (długość ok. 1,5 cm), uwieńczone resztką kielicha, na długich szypułkach, zawierające po dwie pestki, początkowo czerwonawożółte, dojrzałe koloru brązowego, jasnonakrapiane. Owoce są skupione w wierzchołkowych częściach drzewa, dojrzewają w październiku-listopadzie. Brząk zaczyna owocować około 15 roku życia, owocuje co 3 lata. Drewno jest czerwono-brązowe, niekiedy z na ciemno zabarwioną twardzielą, drobnosłoiste, twarde, ciężkie; znajduje duże zastosowanie przy wyrobach tokarskich i w meblarstwie. Występuje w Europie, Azji Mniejszej i na Kaukazie. W Polsce gatunek ten jest rzadki i ginący, objęty ochroną całkowitą. Rośnie w miejscach ciepłych i nasłonecznionych, głównie na terenach górskich. Wymaga żyznych i głębokich gleb. Dobrze rośnie na glebach wapiennych i gliniastych, natomiast nie rośnie na piaskach, glebach bagiennych i ilastych. Odporny na suszę, w młodości (do 8 roku) dobrze znosi ocienienie później potrzebuje dużo światła. Nie jest przystosowany do surowych warunków klimatycznych. Rośnie wolno. W Polsce brząk osiąga południowo-wschodnią granicę zasięgu, linia zasięgu bierze początek na wschód od ujścia Wisły, przebiega przez Wielkopolskę i Śląsk na południe.

W bezpośrednim sąsiedztwie Parku na południowy wschód od jego granic znajduje się kompleks Lasów Czerniejewskich, rozciągający się na obszarze około 14 tys. ha między Pobiedziskami, Neklą, Wrześnią i Czerniejewem. W zbiorowiskach leśnych tego kompleksu, wśród których na uwagę zasługują zwłaszcza grądy, występują m.in. gatunki: klon polny, kokorycz pusta, wawrzynek wilczelyko, przytulia wonna, przytulia leśna, przylaszczka pospolita, modrzew polski, lilija złotogłów, perlówka jednokwiatowa, siódmaczek leśny.

Dawniej na obszarze obecnego Parku na glebach gliniastych rosły lasy mieszane liściaste z dominującymi grabami i dębami, z domieszką klonów, lip drobnolistnych i prawdopo-



Klon polny (paklon)

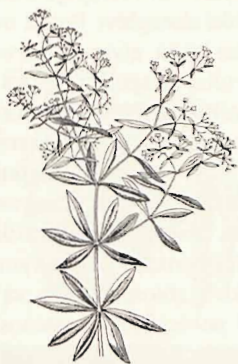


Kokorycz pusta



Przylaszczka pospolita

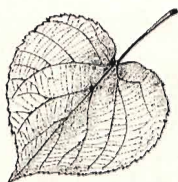
dobnie także brekini. Gleby piaszczyste z domieszką gliny i o dużej wilgotności porastały lasy sosnowe mieszane z dębami lub nawet czyste dąbrowy. Jedynie niewielkie powierzchnie o podłożu bardzo piaszczystym pokryte były lasem sosnowym. Także obecnie lasy Parku są bardzo zróżnicowane, a głównymi gatunkami lasotwórczymi są sosna zwyczajna i dąb. Najcenniejszym zespołem leśnym Parku jest fragment liściastego lasu mieszane-go o cechach zespołu naturalnego z bogatym i różnorodnym runem leśnym koło Promna, objęty ochroną jako rezerwat przyrody. Zbiorowiska roślinne tego fragmentu to zespół grądu środkowoeuropejskiego (dwa podzespoły: z groszkiem wiosennym i z kokoryczą pustą), olesu i łągu olszynowo-jesionowego. Gatunkami głównymi drzewostanu są dąb szypułkowy, sosna zwyczajna, a w zatorfionych obniżeniach terenu olsza czarna. W piętrze górnym i dolnym występuje domieszka lip drobnolistnych, klonów zwyczaj-



Przytulia leśna



Wawrzynek wilczelyko



Lipa drobnolistna



Lipa szerokolistna



Buk zwyczajny

nych, wiązów polnych, jesionów wyniosłych oraz ekspansywnych jaworów. W dolnym piętrze pojawiają się głównie graby zwyczajne z domieszką jaworów i klonów zwyczajnych. W bardzo bujnie rozwiniętym runie, niezwykle barwnym wiosną, masowo występuje kokorycz pusta i bardzo liczne są skupienia lilii złotogłów. Rosną także m.in. ziarnopłon wiosenny, przytulia leśna, gwiazdnica wielkokwiatowa, przytulia wonna, czworolist pospolity, zerwa kłosowa, łuskiewnik różowy, zawilec żółty, wawrzynek wilczełyko. W miejscach bardziej wilgotnych masowo występuje szczyr trwały.

W Parku występuje 37 gatunków roślin drzewiastych, wśród których przeważają gatunki rodzime związane głównie ze zbiorowiskami roślinności łąki środkowoeuropejskiej. Najbardziej pospolitymi gatunkami występującymi we wszystkich zbiorowiskach są bardzo ekspansywne grab zwyczajny i jawor, których samosiewy opanowały większość luk i przerzedzeń po wiatrolomach,



Dąb szypułkowy nad jeziorem Baba

oraz dęb szypułkowy. Występują tutaj także gatunki obce geograficznie, takie jak: kasztanowiec zwyczajny, dereń jadalny, śliwa wiśniowa, czeremcha zwyczajna i robinia biała. Ich obecność, podobnie jak sosny zwyczajnej, brzozy brodawkowatej, osiki, jarząbu pospolitego i bzu czarnego, świadczy o pewnym stopniu zniekształcenia zbiorowisk łąkowych. Buk zwyczajny w okolicach Promna rośnie na granicy zasięgu naturalnego występowania tego





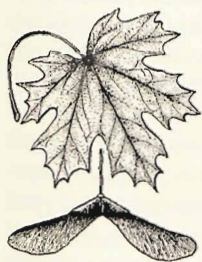
Olsza czarna



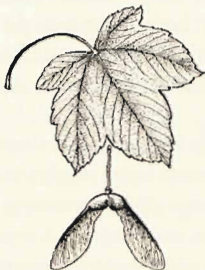
Wiąz pospolity



Jesion wyniosły



Klon zwyczajny



Jawor



Brzoza  
brodawkowata



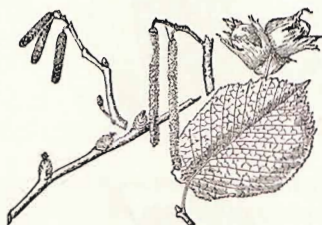
Grab zwyczajny



Kasztanowiec  
zwyczajny



Jarzab pospolity  
(jarzębina)

Czeremcha  
amerykańska

Leszczyna (orzech laskowy)



Wiąz szypułkowy

gatunku. Także w lasach okolic Iwna i Kociałkowej Górki jedynym drzewostanem wychodzącym z siedliska jest las dębowo-grabowy. W okolicy jeziora Drażynek i koło Nowej Górki występuje skupisko brekini, chronionego gatunku zagrożonego wyginięciem.

W łągach olszowych i wiązowo-jesionowych, zajmujących na ogół niewielkie powierzchnie, występuje 19 gatunków drzewiastych (m.in. wiąz pospolity, czeremcha amerykańska, jeżyna popielica, trzmielina zwyczajna, dereń świdwa). Warstwę drzew łągów stanowią: olsze czarne, jawory, graby zwyczajne, czereśnie dzikie, z domieszką dębów szypułkowych, wiązów szypułkowych, wiązów górskich i lip drobnolistnych. Wśród gatunków krzewiastych najczęściej występują: leszczyna pospolita, czeremcha zwyczajna i bez czarny.

W miejscach stagnacji wody pomiędzy pagórkami wykształcone są zbiorowiska olsu porzeczkowego. Występuje tutaj 14 gatunków drzewiastych, wśród nich: porzeczką czarna, olsza czarna, jeżyna popielica, dereń świdwa i trzmielina zwyczajna. Warstwę najwyższych drzew budują olchy czarne z niewielką domieszką dębów szypułkowych. W niższym poziomie rosną tylko graby zwyczajne i czereśnie dzikie. Najlepiej rozwiniętą warstwą o zróżnicowanym składzie gatunkowym jest warstwa krzewów (m.in. jawor, grab zwyczajny, dereń świdwa, leszczyna pospolita, trzmielina zwyczajna, bez czarny, jarzab pospolity).

W dąbrowach, nawiązujących do świetlistej i kwaśnej dąbrowy, występuje 12 gatunków roślin drzewiastych. Najwyż-

szą warstwę budują: dąb bezszypułkowy, grab zwyczajny oraz posadzone sosna zwyczajna i robinia biała. W niższej warstwie rosną tylko grab zwyczajny i dąb szypułkowy. Warstwa krzewów jest słabo rozwinięta, z niewielką liczbą gatunków (m.in. prawdopodobnie sadzone: tarnina, jawor, grab, czeremcha). W nieco prześwietlonych lasach sosnowych, rosnących w różnych miejscach Parku, dość znaczny udział mają rośliny kserotermiczne, natomiast niemal brak gatunków borowych.

Pozostałością po prowadzonych w drugiej połowie XIX i na początku XX w. pracach doświadczalnych nad aklimatyzacją drzew obcych są spotykane z Parku takie gatunki, jak: sosna wejmutka, daglezja, przeorzech (orzesznik, hikora; Ameryka Północna, Azja), dąb burgundzki (południowa i południowo-wschodnia Europa, Azja Mniejsza), żywotniki (tuje; Ameryka Północna, Azja), modrzew japoński (góry wulkaniczne na Wyspie Honsiu w Japonii) i jesion omszony (jesion pensylwański; Ameryka Północna). W runie boru sosnowego spotka się m.in.: rutewkę mniejszą, orlika pospolitego, sasanki, naparstnicę zwyczajną i wykę kaszubską.

Spośród dolin rzecznych, wcinających się w teren Parku i przylegające do niego okoliczne obszary, najlepiej poznana jest roślinność doliny Cybiny. Na tym od dawna intensywnie użytkowanym terenie, gdzie największy wpływ na skład gatunkowy roślinności miało i ma nadal rolnictwo i osadnictwo, znaczny udział mają gatunki siedlisk wodnych i podmokłych (rośliny wodne, zbiorowiska niskoturzycowe oraz gatunki szuwarów właściwych i turzycowych). W dolinie stwierdzono jak dotąd występowanie 770 gatunków dziko rosnących paprotników oraz roślin kwiatowych. Najbogatszą reprezentację pod względem gatunków mają rośliny łąkowe oraz murawy napiaskowych i kserotermicznych, one też są najszerzej rozposzechnione. Stosunkowo liczne są także gatunki ciepłolubnych zbiorowisk okrajkowych i zaroślowych, eutroficznych lasów liściastych, łęgów, zarośli wierzbowych i olszowych



Dąb  
bezszyplkowy



Dąb  
szypułkowy



Naparstnica zwyczajna



Orlik pospolity



Sasanka wiosenna

oraz lasów bagiennych i podmokłych. Niewielki natomiast udział we florze doliny Cybiny mają rośliny borowe. Jedyne stanowisko pełnika europejskiego znajduje się między Jankowem a Górą.

Pełnik europejski (nazwa ludowa „wołowe oko”) to bylina z rodziny jaskrowatych. Łodyga wzniesiona, nie rozgałęziona, lekko łukowato wygięta o wysokości 10-50 cm. Liście dłoniasto podzielone, wcięte głęboko aż do nasady, złożone z 3-5 blaszek, z których każda jest nieznacznie wcięta lub ząbkowana. Na łodydze liście wyrastają naprzemianległe, dolne (odziomkowe) pięciopalcikowe osadzone są na długich ogonkach, środkowe na krótszych, a najwyższe są siedzące. Na każdej łodydze występują najczęściej 2-3 duże (średnica 2,5-5 cm) kwiaty, dojrzewające stopniowo. Wyglądem kwiat przypomina małą różę, jest kulisty i pełny (stąd nazwa rośliny), koloru cytrynowego lub żółtawozielonego. Kwitnie od maja do czerwca. Kwiaty zapylane są przez chrząszcze, błonkówki i muchówki, które przeciskają się pomiędzy płatkami, aby dostać się do znajdujących się w środku miodników i pylników, przy okazji zapylając kwiat. Kwiaty wydzielają przyjemny, słaby zapach. Szybko przekwitają, ale na ich miejsce stopniowo zakwitają następne, tak, że okres kwitnienia wydłuża się. W czasie deszczu płatki kwiatów ciasno się stulają, chroniąc w ten sposób znajdujące się wewnątrz organy rozrodcze – pręciki i słupki. Z powodu braku owadów w tym okresie pełnik rozmnaża się przez

samozapylenie. Kuliste, czarne nasiona dojrzewają pod koniec sierpnia. Część podziemna to rozrośnięty, nasadowy fragment łodygi, na której tworzą się pączki odnawiające. Z nich wyrastają nowe rośliny, a część nasadowa rozgałęzia się. Dlatego pełnik tworzy kępy, nieraz o kilkudziesięciu kwitnących pędach. Występuje w północno-wschodniej Europie, na południu tylko w górach, oraz w zachodniej Syberii. W Polsce występuje na całym obszarze, ale rzadko – m.in. na górskich łąkach ziemi kłodzkiej, gdzie znany jest jako „kłodzka róża” – symbol ziemi kłodzkiej. Rośnie na wilgotnych łąkach, w pobliżu cieków i zbiorników wodnych, na skrajach lasu, gdzie w okresie kwitnienia tworzy często rozległe barwne kobierce; w górach występuje do wysokości 3000 m n.p.m. Roślina jest objęta ochroną gatunkową. Dawniej była masowo wykopywana do przydomowych ogródków i zrywana na bukiety, co znacznie przyczyniło się do zmniejszenia jej liczebności. Obecnie istnieje kilkadziesiąt wyhodowanych odmian uprawnych, powstałych w wyniku krzyżowania ze sobą różnych gatunków z rodzaju pełnik i różniących się pokrojem, okresem kwitnienia oraz odcieniem kwiatów (np. „Lemon Queen”, „Orange Princess”, „Goliath”, „Feuertroll”, „Earliest of all”). Szczególnie atrakcyjnie wyglądają one na rabatkach. Pełnik jest rośliną trującą.

Na zboczach doliny Cybiny i wyniesieniach w obrębie jej dna wykształcone są zespoły leśne typu łągu jesionowo-wiązowego, grądu środkowoeuropejskiego i żyznej buczyny niżowej. W łągu, zajmującym zwykle niższe, bardziej wilgotne i żyzne partie zboczy o glebach brunatnych lub czarnych ziemiach, dominują: wiązy szypułkowe, jesiony wyniosłe, jawory, topole białe. Dobrze rozwiniętą warstwę krzewów buduje podrost drzew oraz krzewy (m.in.: dereń, dziki bez czarny, trzmielina zwyczajna, czeremcha zwyczajna). Grąd i buczyna porastają zbocza i wyniesienia na obszarze doliny o żyznych glebach brunatnych lub płowych. Dla grądu w dolinie, w którym dominują graby, dęby szypułkowe i jesiony, charakterystyczny jest aspekt wiosenny, z wczesnowiosennymi gatunkami runa (m.in.: zawilec gajowy, przylaszczka pospolita, gajowiec żółty oraz kwitnąca nieco później konwalia majowa). Zespoły te w dolinie Cybiny występują na ogół rzadko, podobnie jak łąg jesionowo-wiązowy, ponieważ odpowiadające im siedliska przekształcone zostały w użytki rolnicze. Nie-



Topola biała



Róża dzika (szypszyna)



Kosaciec żółty

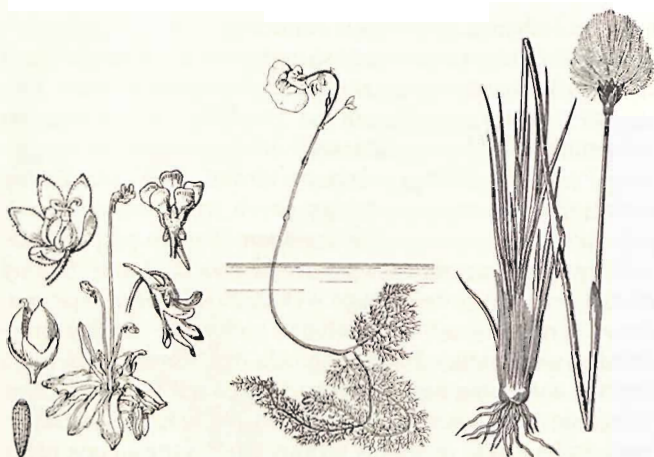
co częściej spotkać można niewielkie fragmenty lasów silnie zniekształconych, m.in. w wyniku nasadzeń sosen zwyczajnych lub robinii białych. Stan zachowania grądu jeszcze w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku był znacznie lepszy. Obecnie uznawany jest za krytyczny.

W dolinie Cybiny na glebach torfowych i murszowych występują zarośla łożowe, ols porzeczkowy i łęg jesionowo-olszowy. Zajmują one duże powierzchnie, szczególnie w środkowym jej odcinku. Zarośla łożowe, tworzone głównie przez wierzby szare, wkraczają w zbiorowiska szuwarowe i na nieużytkowane łąki, rozpoczynając sukcesję zbiorowisk leśnych. Z czasem, w wyniku rozwoju olszy czarnej, przekształcają się w ols porzeczkowy. W lesie tym rozwija się wiele innych gatunków krzewów, np. porzeczka czarna, czeremcha zwyczajna, kruszyna, kalina koralowa. W dolnych partiach lasu liczne są rośliny zielne, typowe dla siedlisk podmokłych, jak: turzyce, kosaciec żółty i paproć zachyłnik błotny. Obniżenie poziomu wody, powodujące murszenie torfu, sprzyja obsiewaniu się jesionów i przekształcaniu się olsu w łęg jesionowo-olszowy. W warstwie krzewów występuje dziki bez czarny, a w warstwie zielnej – niecierpek pospolity.

W miejscach po wycięciu drzew lub na terenach, na któ-

rych zaniechano użytkowania rolniczego (np. w otulinie lub w dolinie Cybiny) rozwinięte są zastępcze zbiorowiska zarośli. Zarośla ligustrowo-tarninowe i głogowo-tarninowe (tzw. czyźnie) występują głównie na ciepłych, eksponowanych w kierunku południowym stokach doliny, położonych na prawym jej brzegu. Budują je krzewy: tarnina, głóg, róża, ligustr i trzmielina. Pierwszy z wymienionych typów zarośli występuje między Gruszczynem a Promnem. Bardzo pospolite zarośla głogowo-tarninowe opanowują zbocza doliny Cybiny po zaniechaniu ich rolniczego wykorzystania, zarastając murawy kserotermiczne i ciepłolubne ziołorośla cenne z przyrodniczego punktu widzenia. Zarośla bzu czarnego i derenia świdwy występują najczęściej na siedliskach łągowych. Rozwijają się na krawędziach bocznych dolinek, którymi spływają drobne cieki do doliny Cybiny. Budowane są one przez krzewy bzu czarnego, derenia świdwy, z udziałem innych krzewów (tarniny, głogów, trzmieliny, szakłaka, kaliny korolowej). Zarośla leszczyny i osiki występują na siedliskach łągowych. Spotkać je można zwłaszcza wzdłuż krawędzi doliny oraz na wyniesieniach w obrębie jej dna. Na siedliskach łągów lub łągów, jako stadia regeneracyjne tych lasów, rozwinięte są zarośla wierzby iwy, w których licznie występują także brzozy, leszczyny, osiki i bzy czarne. Na gliniasto-piaszczystych gruntach porolnych, na siedlisku łągów wysokich rozwinięte są ziołorośla z wierzbówką koprzycą oraz różnowiekowymi brzożami.

Bardzo bogata jest flora śródlęśnych jezior (Dębiniec, Dążynek). Dookoła jeziora Dębiniec, na wąskich powierzchniach okresowo podtapianych bagien, ciągnie się zwarty pas oczeretów i roślinności szuwarowej, gdzie obok trzciny najbardziej interesujące są rzadkie w Wielkopolsce zbiorowiska kłoci wiechowatej, rozciągające się wielkim łanem głównie na północnym i zachodnim brzegu. Kłoc wiechowata w pasie oczeretów nad jeziorem Dębiniec tworzy czyste skupienia w postaci zwartego pasa o szerokości ok. 20 m. Stanowisko kłoci wiechowatej w tym miejscu uważane jest za największe w Wielkopolsce. W pasie oczeretów występują takie rzadkie gatunki roślin, jak pływacz drobny i tłustosz pospolity, a wśród roślin wodnych wolfia bezkorzeniowa. Wśród mchów torfowców występują rościszki – okrągłolistna i długolistna oraz wełnianka wąskolistna, a w miejscach mniej wilgotnych świetlik wyprężony i pełnik



Tiustosz pospolity

Plywacz zwyczajny

Welnianka pochwowata

europyjski. Na terenach bagiennych przyległych do jeziora występują łożowiska wierzby szarej.

Kłoc wiewchowata to roślina wieloletnia z rodziny turzycowatych, kłocze z licznymi rozłogami. Szarozielone łodygi są ulistnione, tępo trzykanciaste, puste, wysokości 1-2 m. Liście są 1-1,5 cm szerokie, obejmujące pochwami łodygi, na brzegach szorstkie. Oprócz kwiatostanu wierzchołkowego występują także kwiatostany boczne, wychodzące z pachwin liści, kwitnie od czerwca do lipca. Gatunek jest objęty ochroną prawną, należący do grupy tzw. gatunków narażonych, które w niedalekiej już przyszłości będą gatunkami wymierającymi, jeśli nie przestaną działać czynniki powodujące zagrożenie. Kłoc jest rzadkim składnikiem flory Polski, rośnie głównie na niżu w północnej części kraju, na południu występuje rzadko. Jej występowanie jest przyjęte jako kryterium wyznaczania przyrodniczo najcenniejszych terenów w Europie. Występuje na brzegach wód i na torfowiskach, gdzie jest ważną rośliną torfotwórczą, głównie na glebach torfowych i murszowo-torfowych. Roślina jest bardzo wrażliwa na zmiany stosunków wodnych. Obniżenia poziomu wody poniżej poziomu torfu, wiążące się z okresowym przesuszeniem siedliska oraz powtarzające się wypalanie turzycowisk prowadzą do stopniowego wycofy-

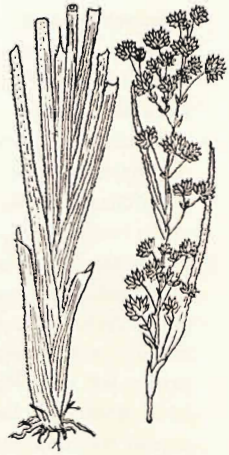


wania się kłoci i wykształcania zbiorowisk łąkowych. Dla skutecznego zachowania tego gatunku najistotniejsze jest utrzymanie właściwych stosunków wodnych oraz skuteczna ochrona przeciwpożarowa.

Tłustosz pospolity to roślina wieloletnia z rodziny pływaczowatych. Liście rosną w przyziemnej różyczce, są jasnozielone, mięsiste, całobrzegie, jajowate lub podługne kształtu (do ok. 8 cm), owłosione o zwykle podwiniętych brzegach; wydzielają kleistą substancję, do której przylepiają się siadające na nich nieduże owady. Wówczas liście powoli zaginają się do

środku, a wydzielana przez nie ciecz z enzymami trawi ciało owadów. Strawione składniki wchłaniane są do liścia. Po kilku dniach liść powoli rozprostowuje się. Jednak roślina nie jest uzależniona od owadów – jest w pełni rośliną samożywną, normalnie przeprowadza fotosyntezę, a owadożerność umożliwia jej jedynie uzupełnianie azotu, którego zwykle brak na ubogich glebach, na których rośnie. Na liściach występują dwa rodzaje gruczołów: wydzielające lepki śluz gruczoły na trzoneczkach, których zadaniem jest zwabienie owadów i obezwładnienie ich (przez przyklejenie); oraz gruczoły wydzielające enzymy trawienne, m.in. podpuszczkę powodującą ścinanie białka. Tłustosz może unieruchomić tylko nieduże owady (wielkości komara). Kwiaty ma fioletowe z białą plamką, osadzone na cienkiej szypułce z gruczołami, owadopylne, rozwijają się od maja do czerwca. Owoc wykształcony jest w postaci torebki z licznymi i drobnymi nasionami. Roślina jest trująca. W Polsce występuje w górach i na całym niżu z wyjątkiem północno-wschodniej części kraju. Roślina dość rzadka, objęta ochroną gatunkową, występuje na torfowiskach, wilgotnych łąkach, źródłiskach. Dawniej, w niektórych krajach, używano liści tłustosza, podobnie jak liści rosiczek w celu przyspieszenia fermentacji mleka.

Pływacz drobny to gatunek mięsożernej rośliny, należący do rodziny pływaczowatych. Występuje powszechnie w śród-



Kłoc wiechowata

ładowych zbiornikach wodnych, głównie w Europie i Azji, Ameryce Północnej oraz północnej Afryce. To roślina swobodnie unosząca się w przypowierzchniowej warstwie wody, która nie posiada systemu korzeniowego. Swą pławność zawdzięcza kanałom powietrznym we wnętrzu lodygi oraz wypełnionym powietrzem martwym komórkom w wiązkach przewodzących liści. Pęd ma długość ok. 10-30 cm, w większości znajduje się pod wodą, ponad lustro wystaje tylko niewielki fragment zakończony skąpokwiatowym kwiatostanem. Liście pędów zielonych są kilkakrotnie widlastodzielone, z reguły z pęcherzykami w liczbie 1-7. Liście pędów są bezbarwne z 1-6 pęcherzykami – aparatami chwytającymi. Ulistnienie zawsze jest skrętoległe, a z każdego węzła wyrastają po dwa liście. Kwiaty są bladeżółte, obupłciowe, wykształcające dwa pręciki. Roślina kwitnie nad wodą od czerwca do sierpnia. Występuje przeważnie w stosunkowo ciepłych, stojących wodach rozlewisk, torfianek, stawów i rowów. Wykształcenie aparatów chwytających spowodowane jest potrzebą uzupełnienia niedoborów azotu. Zwierzęta, przede wszystkim drobne skorupiaki, chwytane są w drobne pęcherzyki, które otwierają się do wewnątrz, zasysając zdobycz wraz z wodą. Po wciągnięciu zdobyczy otwór natychmiast z powrotem się zamyka. Schwyte zwierzęta trawione są przy pomocy enzymów wydzielanych ze ściany pęcherzyka.

Jezioro Drążynek zarasta roślinność szuwarowa, wśród której przeważa szuwar trzcinowy, występuje też szuwar kłosowy i szuwar turzycy bagiennej. Południowy i wschodni brzeg rezerwatu porastają kępy zarośli łozowych z zespołem wierzby szarej. Chroniona kłoc wiechowata tworzy szeroki pas zwartego szuwaru otaczającego lustro wody. Na dnies jeziora masowo występują ramienice. Na obrzeżach jeziora wykształciło się torfowisko o charakterze przejściowym, które porasta rzadki mech, relikty epoki lodowcowej, mokradłosz, rosiczki okrągłolistna i długolistna. W otulinie, gdzie przeważa drzewostan sosonowy na siedlisku grądowym, występuje rzadki storczyk – obuwik pospolity oraz wawrzynek wilczytyko.

Rosiczka długolistna to roślina wieloletnia z rodziny rosiczkowatych. Łodygę ma w postaci wyniesionego głąbika, osiągają



Rosiczka okrągłolistna



Rosiczka długolistna

cego wysokość 5-20 cm, wyjątkowo 30 cm. Wyrasta w okresie od maja do czerwca i jest mniej więcej dwukrotnie wyższy od wyrastających skośnie liści. Rosiczka rośnie na torfowiskach, które stale przyrastają na grubość, dlatego również jej pęd nieustannie rośnie – pod powierzchnią torfu występuje długi pęd z poprzednich lat. Liście (dł. 10-40 mm, szer. 3-7 mm) są wyłącznie różyczkowe o blaszce w kształcie wąskiej łopatkki, która zbiega klinowato w ogonek liściowy. Na liściach wykształcone są bardzo duże włoski z gruczołami na trzonkach. Kwiaty na szczycie pędu kwiatonośnego zebrane są w gronopodobny kwiatostan, płatki korony są białe. Rosiczka kwitnie od maja do czerwca, jest rośliną owadopylną. Owoc występuje w postaci gładkiej torebki, zawierającej liczne i bardzo drobne nasiona; roślina wiatrosiewna. Rosiczka występuje głównie na niżu na torfowiskach. Jako roślina owadożerna przystosowana jest do życia w siedliskach bardzo ubogich w azot. Tworzy mieszańce z rosiczką okrągłolistną. Efektem skrzyżowania tych dwóch gatunków jest rosiczka owalna.

Rosiczka okrągłolistna (rosa słoneczna, rośnik) to roślina wieloletnia z rodziny rosiczkowatych, dorastająca do wysokości 20 cm. Okrągłe liście, zebrane w różyczkę, mają cienkie i stosunkowo długie ogonki rozszerzające się u nasady blaszek. Z wierzchu i po brzegach liście posiadają liczne włoski

gruczołowe w kształcie buławek, które wydzielają lepka, przywabiającą owady ciecz. Liście są zielone, natomiast włoski na szczycie czerwone. Nad liśćmi góruje grono białych kwiatów osadzonych na długiej łodyżce. Pojawiają się one niekiedy już w czerwcu, pełnia kwitnienia przypada na lipiec, a kończy się w sierpniu. Pęd kwiatowy jest od 2 do 4 razy dłuższy od liści; w optymalnych warunkach osiąga nawet 25 cm wysokości. Owoce są zamknięte w torebce. Roślina spotykana jest na torfowiskach, głównie wysokich, w borach bagiennych, na wilgotnych wrzosowiskach, podmokłych łąkach oraz brzegach dystroficznych jezior, zarówno na niżu, jak i w górach.

Rosiczki, długolistna i okrągłolistna, są w Polsce gatunkami dość rzadkimi, zagrożonymi i objętymi ochroną prawną. Największym zagrożeniem jest dla nich zmniejszanie się powierzchni torfowisk na skutek osuszania gruntów i eksploatacji torfów. Rosiczki występują na wszystkich kontynentach z wyjątkiem Antarktydy; wiele gatunków znanych jest w Australii, Ameryce Południowej i południowej Afryce. Rosiczki rosną na różnych glebach, w większości kwaśnych, piaszczystych, kamienistych i bagiennych. Ponieważ są to środowiska ubogie w azot, braki tego pierwiastka w podłożu rosiczki uzupełniają owadożernością. Rosiczka wabi swoje ofiary błyszczącymi kroplami słodkiej cieczy, które są wydzielane na czułkach porastających powierzchnie liści. Jako roślina owadożerna rosiczka działa aktywnie. Ofiara wchodzi na liść, gdzie lepka substancja ją unieruchamia. Pułapka powoli się zamyka, co trwa około trzy godziny. Wydzielany kwas mrówkowy zaczyna rozpuszczać ciało owada. Uwalniające się wtedy cząsteczki białka stymulują gruczoły rośliny, które rozpoczynają wydzielanie enzymów rozkładających białka. Miękkie części ciała ofiary zostają strawione i wchłonięte przez roślinę. Po strawieniu ofiary liść otwiera się po 24 godzinach, a pozostałości zwykle są zdmuchiwane przez wiatr. Rosiczka reaguje zaginaniem się włosków, a nawet całego liścia również na surowe i gotowane mięso, białko jajka i na pieczywo.

Na terenie, gdzie znajdują się „Babskie Jeziora”, głównie w pobliżu jeziora Okrągłak, stwierdzono występowanie 219 gatunków roślin naczyniowych, wyłącznie rodzimych, oraz 48 zbiorowisk roślinnych. Najbogatszy florystycznie jest kompleks roślin zbiorowisk leśnych, natomiast najuboższa jest

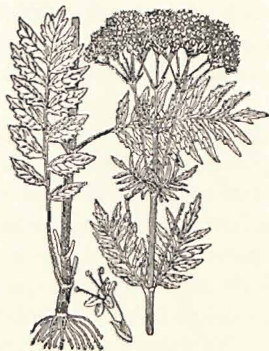
roślinność jezior i szuwarów. Przeważają gatunki związane z siedliskami wodnymi i wilgotnymi, liczne są gatunki torfowisk niskich i przejściowych. Występują m.in.: wawrzynek wilczelyko, kruszyk szerokolistny, grzybień biały, kruszyna pospolita, kalina koralowa, konwalia majowa, przytulia wonna, pierwiosnek lekarski, groszek błotny, kozłek dwupienny. Liczne są gatunki lokalnie rzadkie (m.in.: szalejadawny, wełnianka wąskolistna, przylaszczka pospolita, jaskier wielki, wierzba rokita, przetacznik błotny).



Grzybień biały

W małych, płytkich, eutroficznych zbiornikach wody stojącej lub wolno płynącej (torfianki, stawy, rowy melioracyjne, zbiorniki retencyjne, zaciszne zatoki jezior) występują zbiorowiska roślin niekorzeniujących się i unoszących się swobodnie na powierzchni wody (rzęsa drobna, rzęsa trójrowkowa, rzęsa garbata, spirodela wielokorzeniowa, żabiściek pływający). Najczęściej są to zbiorowiska jednowarstwowe, ponieważ duże zwarcie roślin uniemożliwia przenikanie światła do wody. Tylko w jeziorach i większych zbiornikach innego typu pod warstwą roślin pływających może występować roślinność podwodna, ponieważ okresowe spychanie rzęs przez wiatr ku brzegowi, umożliwia dostęp wystarczającej ilości światła.

W ciekach i zbiornikach wodnych Parku liczne są zbiorowiska roślinności zanurzonej; ramienicy pospolitej, rdestnicy połyskującej, moczarki kanadyjskiej, rogatka sztywnego, rogatka krótkoszyjkowego, wywłócznika okółkowego, wywłócznika kłosowego, rdestnicy grzebieniastej, okrężnicy bagiennej, rzęśli długoszyjkowej, podwodny zespół potoczniaka wąskolistnego. Do pospolitszych należy jedynie zespół rogatka sztywnego, a w upalne lata również ciepłolubnego rogatka krótkoszyjkowego. We wszystkich naturalnych jeziorach oraz w korycie Cybiny przy głębokości wody do 1,7 m występują rośliny o nawodnych liściach pływających – grzybień



Kozłek lekarski

biały i grązel żółty. W dolnym biegu kanału Szkulnelniak występuje zespół rdestnicy pływającej.

Szuwar właściwy (wysoki), charakterystyczny głównie dla brzegów jezior i innych zbiorników wodnych Parku, tworzą: oczeret jeziorny, pałka wąskolistna, pałka szerokolistna, jeżogłówka gałęzista, trzcina pospolita, skrzyp bagienny, manna mielec, tatarak zwyczajny. Rośliny te występują również w zagłębieniach terenu, w miejscach zabagnionych lub ze stojącą wodą, a także w płytkich, wolno płynących ciekach (w tym również w korycie Cybiny). Zbiorowiska stwierdzone na terenie Parku i w jego okolicy należą w większości do pospolitych w regionie i całym kraju.

Jedną z najliczniej reprezentowanych grup roślinnych w dolinie Cybiny jest roślinność szuwaru turzycowego. Należą do niej następujące zespoły: szaleju i turzycy ciborowatej, zachylnika błotnego, kosaćca żółtego, turzycy brzegowej, turzycy prasowej, turzycy sztywnej, turzycy błotnej, turzycy zaostrojonej, kropidła wodnego i rzepichy ziemnowodnej, łączenia baldachowatego, ponikła błotnego, mozgi trzcinowatej, turzycy tunikowej. Roślinność szuwarowa występuje na brzegach zbiorników wodnych, stąd można ją spotkać nad wszystkimi zbiornikami znajdującymi się w dolinie Cybiny i innych cieków. Często jednak występuje również na podmokłych glebach torfowych i murszowych, zalegających dno dolin, szczególnie w miejscach okresowo zalewanych, nieużytkowanych gospodarczo. Wiele z wymienionych zbiorowisk zajmuje rozległe powierzchnie.

Na niewielkich powierzchniach, zwykle wąskim pasem wzdłuż mulistych brzegów rzek i strumieni, czasem w bruzdach śródpolnych, wzdłuż dróg gruntowych, rzadziej na brzegach zbiorników wodnych, w okresowo zalewanych zagłębieniach, rośnie sit dwudzielny i uczepek zwisty.

Bardzo interesujące z przyrodniczego punktu widzenia są strefy **wysiękowe** wód spod skarp dolin rzecznych, m.in. pod północną krawędzią doliny Cybiny nad Jeziorem Uzarzewskim, w okolicy Biskupic i Starej Górki. Tworzą one specyficzne mikrosiedliska, zajmowane przez **cenne**, jednak zwykle rzadko spotykane, **gatunki** roślin. Jedną z tego typu stref zajmuje rozległe stanowisko skrzypu **olbrzymiego** koło źródelka pod skarpą doliny Cybiny **w okolicy** Promienia.

Na słabych gruntach porolnych, np. na wyniesieniach w dolinie Cybiny rozwinięte są murawy napiaskowe z chrobotkiem

łagodnym, szczotlichowe z czerwcem wielkoowocowym i polonicznikiem nagim. Wśród gatunków obecnych na murawach napiaskowych występują: porosty, kocanka piaskowa, starzec srebrzysty oraz kostrzewa długolistna. Murawy ciepłolubne (kserotermiczne) z zawiągiem pospolitym, z owsicą łąkową, z kłosownicą pierzastą, z goździcznikiem wyciętym i wiechliną spłaszczoną porastają stoki doliny Cybiny, rozwijając się na glebach brunatnych. W związku z zarzuceniem wypasu na znacznych odcinkach krawędzi doliny, zbiorowiska te zostały wyparte przez ciepłolubne zarośla i ziołorośla. Najlepiej wykształcone ich powierzchnie można jeszcze spotkać w okolicy Góry, Promna, Uzarzewa-Hub oraz między Gruszczynem a Uzarzewem. W murawach kserotermicznych spotyka się chroniony pierwiosnek lekarski oraz kocanki piaskowe, zaś z gatunków znajdujących się na lokalnej czerwonej liście – bukvicę zwyczajną i kostrzewę długolistną. Zespoły roślin ciepłolubnych wykształciły się także na południowych stokach licznych na terenie Parku pagórków. Występują tutaj: tymotka Boehmera, czyściec prosty, pięciornik skalny i drakiew żółtawa.

Na glebach brunatnych na mineralnych wzniesieniach w dnie doliny Cybiny oraz na jej krawędziach rozwinięte są, zastępcze w stosunku do łąk, zbiorowiska okrajowych ziołorośli ciepłolubnych (dzwonka bolońskiego i wyki długożagielkowej, rozchodnika wielkiego i gorysza pagórkowego, koniczyny pogiętej i rzepika pospolitego, pszenca gajowego, wyki kaszubskiej, wyki zaroślowej i leśnej). Z reguły zajmują niewielkie powierzchnie na skraju zbiorowisk zaroślowych i leśnych. Jedynie ziołorośla koniczyny pogiętej i rzepika pospolitego zajmują dość rozległe tereny na skarpach wzdłuż całego biegu Cybiny. Ziołorośla te charakteryzują się licznym udziałem gatunków roślin dwuliściennych, barwnie kwitnących w lecie, w odróżnieniu od muraw kserotermicznych, zdominowanych przez trawy.

Zbiorowiska użytków zielonych rozwinięte są zwłaszcza na glebach murszowych w dnie do-



Pięciornik biały

liny oraz na glebach brunatnych w partiach krawędziowych (łąki śmiałkowa i z ostrożeniem warzywnym, zespół sitowia leśnego, łąki ziołoroślowe z bodziszkiem błotnym i z tojeścią pospolitą). Do typowych łąk kośnych należy zbiorowisko z ostrożeniem warzywnym i świeża łąka rajgrasowa, rozwinięta na glebach mineralnych. Ponieważ siano z łąki zajętej przez zespół sitowia leśnego ma mniejszą wartość, najczęściej spotyka się niekoszone płaty tego zbiorowiska. Pozostałe zbiorowiska rozwinęły się na miejscu byłych łąk kośnych, w wyniku zaprzestania ich gospodarczego użytkowania. W niektórych przypadkach obserwuje się jeszcze wykorzystywanie ich jako ekstenywnych pastwisk.

Przy drogach gruntowych i ścieżkach wśród łąk na glebach organicznych rosną ostrzew spłaszczony i sit spłaszczony, natomiast na glebach mineralnych o różnym uwilgotnieniu – pięciornik gęsi, pięciornik rozłogowy, sit chudy, głowienka pospolita oraz szczególnie pospolite: życica trwała i babka zwyczajna. Na skrajnie suchych glebach rosną izgrzyca przyziemna i mietlica pospolita. Powierzchnie zajmowane przez tego typu zbiorowiska są zwykle niewielkie, ograniczone do ścieżki lub części drogi gruntowej. Większość zespołów trudno zauważyć, gdyż stwierdzono je na pojedynczych stanowiskach. Pospolita okazała się tylko spodzicha z życicą trwałą i babką zwyczajną, spotykana wzdłuż całej doliny Cybiny.

W pobliżu łągów, grądów oraz na przydrożach i skarpach występują: zbiorowiska okrajkowe z bodziszkiem łąkowym, podagrycznikiem pospolitym, lepnikiem zwyczajnym i ostrzeżeniem pospolitym. Na gruntach porolnych i w nasłonecznionych miejscach ruderalnych występują zespoły marchwi i goryczela jastrzębcowatego oraz nostrzyków.

Na polach z uprawami zbóż ozimych występują krótkotrwałe zbiorowiska chwastów (tzw. gatunki segetalne) z wyką czteronasienną i ostróżeczką polną. Obficie występują tutaj chaber bławatek oraz mak polny. Zbiorowiska te należą do najbardziej malowniczych elementów krajobrazu kulturowego.

Na terenie Parku i jego otuliny, a także na obszarach z nimi sąsiadujących występowanie licznych zbiorowisk roślinnych jest zagrożone w skali Wielkopolski i kraju. Są to głównie zespoły roślin wodnych, torfowisk niskich i wilgotnych łąk oraz uważany za bezpośrednio zagrożony wymarciem zespół łąk trzęślicowych. Także wiele ze stwierdzonych na tym terenie



zbiorowisk roślinności zanurzonej zaliczanych jest do zagrożonych lub nawet silnie zagrożonych w Wielkopolsce.

Do pierwszej grupy należą: zespół rdestnicy połyskującej, wywłócznika okółkowego i kłosowego, rzęśli krótkosztykowej i potocznika wąskolistnego; do drugiej grupy (silnie narażonej w Wielkopolsce) należą: zespół ramienicy pospolitej, rogatka krótkosztykowego i okrężnicy bagiennej, zespół grzybieni białych oraz skrzyphu bagiennego na obszarach źródłiskowych. Niektóre szuwary turzycowe uznawane są w Wielkopolsce za zagrożone (zespół zachylnika błotnego, kosaćca żółtego i turzycy sztywnej) lub silnie narażone na wyginięcie (zespoły szaleju i turzycy ciborowatej, turzycy prosowej, turzycy tunikowej).

Do zbiorowisk silnie zagrożonych w Wielkopolsce, występujących także w Parku, jego otulinie i w najbliższej okolicy, zalicza się: zespoły leśne typu łągu jesionowo-wiązowego, grądu środkowoeuropejskiego i żyznej buczyny niżowej. Podobnie do silnie zagrożonych w Wielkopolsce należą zespoły okrajkowych ziołorośli ciepłolubnych, gdzie występują także gatunki chronione, np. pierwiosnek lekarski. Za zagrożone uznawane są także w większości murawy napiaskowe – silnie zagrożona jest murawa z kłosownicą pierzastą, natomiast murawa z owsią łąkową uznana jest w Wielkopolsce za wymierającą. W murawach kserotermicznych spotyka się chroniony pierwiosnek lekarski oraz kocanki piaskowe, zaś z gatunków znajdujących się na lokalnej czerwonej liście – bukvicę zwyczajną i kostrzewę długolistną.

Spośród zbiorowisk użytków zielonych zagrożone w Wielkopolsce są łąki ziołoroślowe z tojeścią pospolitą, a do silnie zagrożonych w regionie należą: łąka z ostrożniem wazymnym, zespół sitowia leśnego, łąka ziołoroślowa z bodziszkiem błotnym oraz świeża łąka rajgrasowa. Występujące zagrożenia są rezultatem częstego zaniechania koszenia łąk, co prowadzi do szybkiej sukcesji zbiorowisk leśnych. Łąki na podłożu organicznym za-



Łąka w okolicach Kociałkowej Górk

stępowane są przez zbiorowiska zaroślowe ulegające dalszej sukcesji w kierunku łągu jesionowo-olszowego lub olsu. Świeża łąka rajgrasowa po zaprzestaniu koszenia przechodzi w ciepłolubne ziołorośla, a następnie zbiorowiska zaroślowe (np. głogowo-tarninowe). Kolejnym ogniwem sukcesyjnym jest zbiorowisko leśne (grąd).

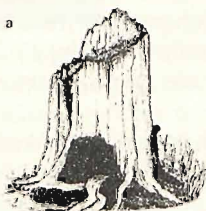
Zagrożone w Wielkopolsce są także ziołorośla z bodziszkiem łąkowym oraz zespół lepnika zwyczajnego i ostrzenia pospolitego, występujący m.in. w dolinie Cybiny na skarpach na wschód od Gruszczyzna. W zespole tym występują gatunki roślin z regionalnej czerwonej listy (klon polny, kostrzewa długolistna, starzec srebrzysty). Silnie zagrożone ze względu na prowadzone zabiegi agrotechniczne na polach jest występowanie chabra bławatka i maku polnego.

## Parki

W okolicy Parku Krajobrazowego Promno w stosunkowo licznych miejscowościach (Czarniejewo, Gołuń, Gwiazdowo, Iwno, Jerzykowo, Jerzyn, Kociałkowa Górka, Kołatka, Kowalskie, Krześlce, Pomarzanowice, Tarnowo, Uzarzewo, Wierzyce,

Wronczyn) zachowały się parki podworskie, których drzewostan tworzą zarówno gatunki rodzime, jak i obce. Ogólnie stan tych parków nie jest zadowalający, wymagają one wielu zabiegów pielęgnacyjnych i konserwatorskich. Wiele z nich zatraciło już historyczne założenia kompozycji, chociaż w niektórych (np. Czarniejewo, Uzarzewo) są one dobrze widoczne.

Na uwagę zasługuje położony w otulinie park w Kociałkowej Górcie o pow. 3,95 ha, w drzewostanie którego przeważają graby zwyczajne. Założony został w pierwszej połowie XIX w. w stylu angielskim. Prawdopodobnie jego pierwotny układ krajobrazowy nie uległ zmianie w ciągu ostatnich ponad 100 lat. Z obcych gatunków rośnie tu tulipanowiec



Rozkładające się pniaki drzew: a - w warunkach nasłonecznienia, b - w miejscu zacienionym

amerykański (obw. 100 cm). Chociaż stan parku jest dobry, to jednak wymaga on także szeregu zabiegów rewaloryzacyjnych.

Brak szczegółowych informacji dotyczących okresu powstania wielu parków oraz pierwotnego składu gatunkowego ich drzewostanów. Większość z nich prawdopodobnie powstała na przełomie XVIII i XIX w.

oraz w XIX w. jako parki krajobrazowe. W wielu rosną drzewa znacznych rozmiarów chronione jako pomniki przyrody. Rzadko natomiast przy dobrze zachowanych budynkach pałaców wprowadzone są współczesne rabaty kwiatowe, krzewy cisów lub róż.

Stare parki stanowią często także bogate środowisko życia gatunków związanych z obumarłymi częściami żyjących starych drzew. Ze względu na konieczność ochrony wielu gatunków roślin, grzybów i zwierząt w parkach należy pozostawiać martwe drzewa, krzewy i ich fragmenty do całkowitego rozkładu. Szczególnie należy dbać o stare drzewa dziuplaste i pod żadnym pozorem nie naruszać mieszczących się w nich próchnowisk, czyli obumarłych i obumierających tkanek drzewnych wewnątrz dziupli. Stosowana nagminnie tzw. chirurgia starych drzew dziuplastych, polegająca na oczyszczaniu, impregnowaniu, a nawet „plombowaniu” dziupli, nie przedłuża istotnie życia tych drzew, powoduje natomiast niepowetowane straty wśród gatunków zależnych od tego typu środowisk.

Martwe drzewa lub ich fragmenty wykorzystują jako miejsce ukrycia przedstawiciele wszystkich grup kręgowców. Największe znaczenie mają one dla ptaków, które wykorzystują je nie tylko jako schronienie, ale także poszukują w nich pokarmu (np. dzięcioły). Od obecności martwych drzew z dziuplami uzależnione jest przetrwanie wielu rzadkich i chronionych gatunków ptaków. Także ssaki wykorzystują martwe drzewa jako miejsce schronienia i żerowania. Duże znaczenie dziuplaste drzewa mają dla nietoperzy, owadożernych gryzoni i małych



Park przypałacowy w Iwnie

drapieżników. W wielu parkach, gdzie występują drzewa dziuplaste, można te zwierzęta obserwować. Wymaga to jednak odpowiedniego przygotowania teoretycznego (podstawowe wiadomości zoologiczne o grupach zwierząt, które zamierzamy obserwować) oraz sprzętowego (np. lornetka, aparat fotograficzny).

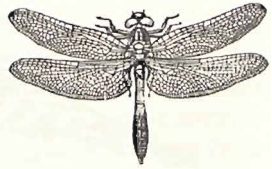
## **Zwierzęta**

Dużemu zróżnicowaniu fauny Parku i jego okolicy sprzyja znaczna mozaikowość siedlisk na tym terenie. Szczególnie licznie, zarówno pod względem liczby gatunków, jak i liczebności, zwierzęta występują w dolinach cieków. Obok pospolitych, szeroko pod względem geograficznym rozmieszczonych gatunków, spotykane są tam również zwierzęta rzadkie i zagrożone, zarówno w skali Wielkopolski, jak i całego kraju, a nawet Europy.

Na terenie Parku i w jego okolicy występuje większość bezkręgowców glebowych i wodnych znanych z różnych środowisk środkowej części Wielkopolski. Atrakcyjność tego terenu dla bezkręgowców jest uwarunkowana bardzo dużym zróżnicowaniem mikrosiedlisk glebowych i wodnych. Wśród bezkręgowców glebowych, z uwagi na znaczne antropogeniczne (rolnicze) przekształcenia środowiska przyrodniczego w granicach otuliny, przeważają gatunki różnych grup (głównie: dżdżownice, wazonkowce, nicienie, roztocze) związane z glebami użytkowymi rolniczo. Na terenie samego Parku przeważa natomiast fauna bezkręgowców typowa dla środowisk leśnych. Szczególnie mocno zróżnicowana jest fauna bezkręgowców w dolinach cieków (Cybiny, Głównej), gdzie występują bardzo różne pod względem siedliskowym środowiska lądowe i zbiorniki wodne.

W dolinie Cybiny występuje ponad 75% wszystkich gatunków ślimaków lądowych oraz ponad 78% ślimaków wodnych i małży związanych z terenem Wielkopolski. Około 20-25% fauny mięczaków lądowych i wodnych to gatunki rzadkie; są wśród nich także gatunki objęte ochroną prawną – ślimak winniczek oraz małże: skójka gruboskorupowa, szczeżuja wielka i galeczka rzeczna. Na uwagę zasługują lądowe ślimaki: przydrożny, zaroślowy, ogrodowy i gajowy, pozbawione

skorupy (tzw. nagie ślimaki) pomrówiowate i ślinikowate oraz związane z różnymi wodami: błotniarka stawowa, zatoczek rogowy i zatoczek pospolity. W środowiskach wilgotnych w pobliżu zbiorników wodnych, cieków i mokradeł występują ślimaki bursztyнки.



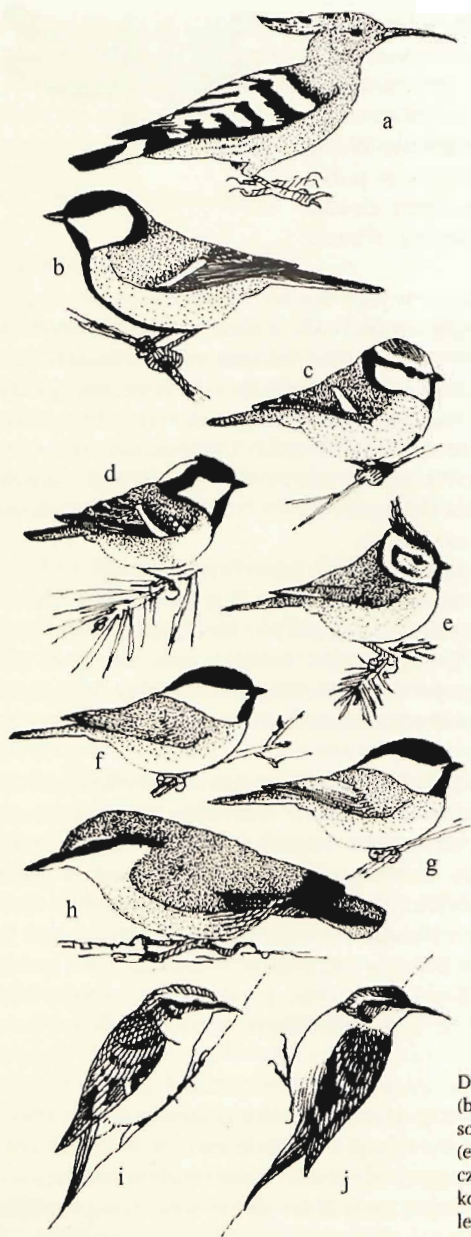
Ważka, zalatka spłaszczona

Na terenie Parku i w jego okolicy występują bardzo liczne gatunki różnych grup owadów. Duża różnorodność zbiorowisk roślinnych na mozaikowo rozmieszczonych siedliskach, na ogół o niewielkich powierzchniach, sprzyja bogactwu gatunkowemu owadów (motyle, błonkówki, pluskwiaki, chrząszcze, prostoskrzydłe, chróściki, muchówki) i pajęczaków (kosarze, pająki, roztocze). Występują także wije (krocionogi, pareczniki). Nad jeziorem Drażynek stwierdzono wszystkie gatunki ważek znane dotąd w kraju.

Środowiska wodne licznie zasiedlają ryby. W Cybinie i Głównej oraz w zbiornikach wodnych położonych w ich dolinach występują: ciernik, jazgarz, jaź, karaś, karaś srebrzysty, karp, kielb, krąp, lin, okoń, płoć, sandacz, sum, szczupak, tołpyga biała, tołpyga pstra, ukleja, węgorz i wzdrenga. W małych zbiornikach śródpolnych i śródleśnych szczególnie często występuje karaś.

Występowanie płazów w Parku i jego okolicy ściśle związane jest z miejscami ich rozrodu. Wszystkie jeziora i sztuczne zbiorniki są miejscami rozrodu ropuchy szarej, żaby moczarowej, żaby trawnej oraz tzw. żab zielonych (żaba śmieszka, żaba wodna, żaba jeziorkowa). Szczególnie liczne godowiska grzebiuszki ziemnej i kumaka nizinnego, liczące setki osobników, występują w rozlewiskach Cybiny koła Katarzynek pod Uzarzewem, a rzekotki drzewnej w torfiankach i innych małych zbiornikach w odcinku doliny koło Uzarzewa.

Nieliczne są w Parku i okolicy gatunki gadów. Na nagrzanych zboczach pagórków i dolin o wystawie południowej powszechnie występują jaszczurki zwinki. W lasach koło Uzarzewa na obrzeżach zbiorników wodnych występują padalce. W pobliżu otwartych zbiorników wodnych pospolite są zaskrońce.



Dudek (a), bogatka (b), modraszka (c), sosnówka (d), czubatka (e), sikora uboga (f), czarnogłówka (g), kowalik (h), pelzacz leśny (i), pelzacz ogrodowy (j)

Istniejące w Parku rezerwaty przyrody utraciły znaczenie, jakie kiedyś miały dla ptaków. Rezerwat „Jezioro Dębiniec” stał się miejscem rekreacji dla mieszkańców Pobiedzisk, rezerwat „Jezioro Drażynek” zbyt silnie zarósł roślinnością szuwarową i krzewami, a jedyny rezerwat leśny „Las Liściasty w Promnie” po wycięciu okolicznych drzewostanów stał się izolowaną wyspą. Park, mimo niewielkiej powierzchni, jest jednak nadal atrakcyjnym miejscem gniazdowania dla niektórych gatun-



Pleszka (a), pleszka siwa (b), szpak (c), wróbel (d), mazurek (e), mucholówka żałobna (f), mucholówka białoszyja (g)



Dzięcioły: czarny, zielony, zielonosiwy, białogrzbiety, duży, białoszyi, średni, dzięciołek

ków ptaków. Spośród ptaków gnieźdzących się w jego granicach spotykane są pojedyncze pary następujących gatunków: bażant, pliszka żółta, pliszka siwa, kopciuszek, pokląskwa, mysikrólik, muchołówka szara, raniuszek, sroka, kawka, kulczyk, szczygieł, makolągwa i potrzyszcz. Średnio licznie gniazdują: pokrzywnica, zaganiacz, piegża, gajówka, wrona, dzwonec i grubodziób. Licznie gniazdują: kukulka, dymówka, świergotek drzewny, strzyżyk, sosnowka, pełzacz ogrodowy, wilga, gąsiorek, sójka, trznadel i potrzos, natomiast bardzo licznie gniazdują: skowronek, rudzik, kos, śpiewak, cierniówka, kapturka, świstunka, pierwiosnek, piecuszek, sikora uboga, modraszka, bogatka, kowalik, pełzacz leśny, szpak, wróbel, mazurek, zięba.

Występująca obecnie w Parku lęgowa fauna ptaków w większej części ma charakter leśny. W drzewostanach liściastych, w których przeważają dęby, gnieźdzą się dzięcio-



ly średnie. Ze starymi bukami związane są muchołówki małe i siniaki, które odbywają lęgi w starszych drzewostanach liściastych, buczynie i dąbrowach z domieszką buka. We wszystkich typach lasu licznie występują lęgowe dzięcioły duże; spotykane są także dzięcioły czarne. W lasach sosnowo-dębowych oraz w grądach i lęgach występują dzięcioły średnie. Z drzewostanami sosnowymi związane są grzywacze. Na skrajach resztek lasów sosnowych i zrębów występują lerki i zniczki. Na obrzeżach miejscowości (Promienko, Pobiedziska, Wójtostwo, Kopalica) występują sierpówki. Turkawki spotykane są w lasach i borach mieszanych z bogatym liściastym podszytem.

Mało zróżnicowana i nieliczna jest grupa ptaków drapieżnych. Najliczniejszym lęgowym drapieżnikiem na terenie Parku i w okolicy jest myszołów. W Promnie gniazduje kania ruda – gatunek lęgowy objęty ochroną strefową.

Ochrona strefowa to specjalna ochrona stanowisk lęgowych najrzadszych gatunków zwierząt zabezpieczająca bezpośrednio ich lęgowiska i gwarantująca spokój w trakcie lęgów. Gatunki ptaków drapieżnych objętych ochroną strefową w Polsce to: kania ruda, kania czarna, bielik, gadożer, orlik krzykliwy, or-



Mucholówka mała



Dzięcioł czarny



Myszołów



Kania ruda

lik grubodzioby, orzeł przedni, orzełek, rybołów, sokół wędrowny, puchacz. Obecnie jest to jedna z najskuteczniejszych metod ochrony ptaków drapieżnych w lasach. Dla kani rudej, której gniazdowanie stwierdzono także w Parku, wyznacza się strefę ochrony całorocznej w promieniu do 100 m od gniazda i strefę ochrony okresowej w promieniu do 500 m od gniazda, w okresowym terminie ochrony obowiązującej od 1 marca do 31 sierpnia.

Park nie jest szczególnie atrakcyjnym miejscem gniazdowania gatunków mocno zagrożonej grupy ptaków wodnych i błotnych. Istniejące w Parku zbiorniki wodne są bowiem zbyt małe, ze słabo rozwiniętą strefą szuwarów i w dodatku w większości otoczone lasem. Nie sprzyja to osiedlaniu się na nich kaczek i chruścieli oraz błotniaka stawowego. Występują natomiast lęgi pojedynczych par bąka, rybitwy rzecznej i gągoła. Wyjątkiem jest żuraw, który jak na tak małą powierzchnię Parku gniazduje w nim dość licznie na śródleśnych mokradłach.

Podstawowe znaczenie dla zasilania i wzbogacania populacji lęgowych ptaków Parku ma dolina Cybiny, gdzie w sezo-



Blotniak stawowy

nie lęgowym występuje ponad 120 gatunków, co stanowi prawie 60% wielkopolskiej i blisko połowę polskiej fauny ptaków lęgowych. Na większych jeziorach (Dębiniec, Dobra, Drażynek) gniazdują perkoz dwuczuby i błotniak stawowy. Występują także kokoszka (Dębiniec, Jezioro) i łyska (Dębiniec, Dobra, Grzybionek). Na jeziorach o szerszym pasie trzcin (Dębiniec, Dobra, Wójtostwo, Drażynek) licz-

nie występuje lęgowy trzcinniczek oraz lęgowy, ale mniej liczny, trzciniak. Na jeziorze Dębiniec żerują śmieszki, jednak na nim nie gniazdują. Występują także: krzyżówka, kaczka rdzawogłowa, ogorzalka, perkoz dwuczuby i bąk. Na skraju młodych olsów i w zaroślach wierzbowych między jeziorami Dobra i Grzybionek oraz nad jeziorem Wójtostwo występuje słowik szary, natomiast w zaroślach przy wsiach na wyso-

kich brzegach jeziora Dobra spotykany jest słowik rdzawy. Na śródleśnych bagnach gniazdują perkoz i krzyżówka. W Pobiedziskach-Letnisku, poza granicami Parku, gnieździ się gawron.

Na terenach Parku, jego otuliny i w najbliższej okolicy występuje także bogata fauna ssaków (nietoperze, owadożerne, zajęczaki, gryzonie, drapieżne, parzystokopytne). Szczególnie wiele gatunków występuje wzdłuż brzegów Cybiny, na obrzeżach licznych w jej biegu jezior oraz jezior śródleśnych, obfitujących w zbiorowiska szuwarowe, turzycowe i porośnięte różnymi

typami lasów. W środowisku tym występują gatunki ssaków ziemno-wodnych (rzęsorek rzeczek, bóbr, karczownik ziemnowodny, piżmak, nornik północny, wydra, prawdopodobnie także rzęsorek mniejszy) oraz ryjówka malutka, ryjówka aksamitna, badylarka i mysz polna. W lasach Parku występują: sarny, jelenie europejskie, dziki, tchórze zwyczajne, łasice łaski, gronostaje, lisy i jenoty. Zwierzęta te z lasów przechodzą także w doliny cieków, m.in. do wodopojów oraz na pola uprawne, gdzie często żerują. Różne typy łąk zamieszkują norniki zwyczajne i krety. W lasach łągowych obok ryjówek aksamitnych i ryjówek malutkich występują także nornice rude i myszy leśne. W różnych środowiskach leśnych występują jeże zachodnie. W olsie nad jeziorem Dębiniec stwierdzono występowanie popielic – nadrzewnego gatunku gryzonia. Prawdopodobnie w Parku mogą występować liczniejsze populacje tego gatunku.



Perkoz dwuczuby



Trzciniak

Popielica to gatunek gryzonia z rodziny popielicowatych zagrożony wyginięciem. Futerko na grzbiecie ma koloru szarego (popielatego), na brzuchu jasne (białe lub białoszare). U starych osobników grzbiec może mieć rudawy odcień. Granica między barwą grzbiec i brzucha jest wyraźna. Uszy ma spore, wyraźnie widoczne (mocno wystające z futerka), z wierzchu szaro



Popielica

pigmentowane, od wewnątrz cieliste. Oczy duże, ciemne. Ogon puszysty, popielaty. Długość ciała wynosi 13-18 cm, ogona 12-15 cm. Popielice podczas żerowania wydają bardzo charakterystyczne głosy. Przypominają one gardłowe chrząknięcia lub kwiknięcia, brzmiące jak „kriiii” lub „uiiii”, i trwają około 1-2 sekundy. Odgłosy dochodzą z koron drzew

i są nie do pomylenia z głosami innych gatunków zwierząt. Szczyt aktywności głosowej popielic przypada na drugą połowę sierpnia, jednak w miejscach dużych zagęszczeń tych zwierząt aktywne są przez cały okres letni. Popielica występuje w starszych lasach liściastych i mieszanych oraz parkach z rozwiniętym podszytem i dziuplastymi drzewami. Chętnie zajmuje skrzynki dla ptaków. Siedlisko popielicy jest obecnie ograniczone wskutek zmniejszania się arealu starych drzewostanów spowodowanego postępującymi wyrębami lasów. Zbytne przeredzanie drzewostanów, prowadzące do przerwania połączeń między koronami drzew (przy braku odpowiednio wysokiego podrostu), znacznie pogarsza warunki życia tego nardzewnego ssaka. Popielica dość dobrze przystosowuje się do bytowania w bliskim sąsiedztwie człowieka i w środowisku przez niego zmienionym (stare parki, osady śródlęsne). Popielice są aktywne nocą, dzień przesypiając w kryjówkach. Poruszają się prawie wyłącznie w koronach drzew, bardzo zwinnie przebiegając po nawet dość cienkich gałęziach i przeskakując między nimi. Poza poszukiwaniem miejsca hibernacji sporadycznie schodzą na ziemię. Ze snu zimowego popielice budzą się bardzo późno – w maju, rzadziej na początku czerwca. Po długim okresie żerowania samice rodzą raz do roku w sierpniu do 11 młodych. Najczęściej dopiero w drugim roku życia popielica uzyskuje dojrzałość płciową. Gniazda zakłada w dziuplach, bardzo rzadko na strychach w śródlęsnych lub przyleśnych budynkach. Gniazdo zbudowane jest z liści znajdujących się najbliżej otworu wejściowego do dziupli, przy czym zrywane są wyłącznie świeże liście. Rozród popielic jest uzależniony od obfitości pożywienia. W latach, kiedy dominujący gatunek drzewa (buk, dąb, grab) nie owocuje, popielice prak-

tycznie nie przystępują do rozrodu. Późnym latem lub wczesną jesienią popielice zapadają w sen zimowy. Wówczas schodzą z drzew na ziemię i zakopują się w niej na głębokość 30-50 cm. Często wykorzystują okolice śródleśnych budynków, zakopując się przy ich fundamentach lub pod klepiskami. Popielica zimuje najczęściej pojedynczo, rzadziej razem z innymi osobnikami (np. samica z potomstwem). Hibernują zwinięte w kłębek, przykryte ogonami. Wszystkie procesy życiowe są wówczas silnie zwolnione – serce bije w tempie kilku uderzeń na minutę, temperatura ciała obniża się do kilku stopni powyżej zera. Przesypiają całą zimę bez przebudzenia. Podstawowym pokarmem popielicy są owoce i nasiona drzew. Późną wiosną i wczesnym latem są to najczęściej owoce miękkie (czereśnie, jabłka), później – owoce drzew leśnych (bukiew, żółędzie, orzechy laskowe, owoce grabu). Wczesną wiosną odżywia się pączkami drzew i młodymi listkami. Pokarm zwierzęcy stanowi niewielki udział w jej diecie. Zjada bezkręgowce, a także lęgi ptaków (jaja i pisklęta). Popielica występuje w Europie Środkowej i Południowej (wraz z wyspami Morza Śródziemnego), na Kaukazie, w północnej Azji Mniejszej, w Iranie i Turcji. W Polsce w odpowiednich środowiskach w górach i na pogórzu występuje dość licznie, jednak na niżu jej stanowiska są znacznie rzadsze.

W czasach rzymskich popielice były hodowane w celach kulinarnych, uznawane były za przysmak wyższych sfer. Także obecnie w krajach byłej Jugosławii popielice są odławiane, a ich mięso dostarczane do renomowanych restauracji na całym świecie.

Jeż zachodni (jeż europejski) należy do ssaków owadożernych. Charakterystyczna dla jeża jest okrywa z kolców, powstałych z przekształconych włosów. Kolce są prążkowane przemianowo białą i czarną. U młodych zaraz po urodzeniu są miękkie i twardeją z wiekiem. Długość kolców wynosi około 22 mm, a ich ilość u dorosłych zwierząt to średnio  $8400 \pm 300$  sztuk. Kolce są zmieniane nieregularnie, brak linki sezonowej. Ubarwienie strony brzusznej jest zmienne: od szarego do brązowego i brązowego. Jeże występujące w Europie Zachodniej mają stronę brzuszną pokrytą brązowymi włosami, jeże z Europy Wschodniej – białymi. Zwierzęta te odznaczają się stosunkowo masywną i krępą budową ciała oraz znacznymi rozmiara-

mi. Głowę mają stożkowatą, pyszczek umiarkowanie wydłużony w postaci ryjka. Wydłużony pysk jest zaopatrzony w ostre zęby, za pomocą których jeź radzi sobie nie tylko z dżdżownicami, ale również zagryza węże. Małżowiny uszne i oczy ma stosunkowo duże. Nogi krótkie, szeroko rozstawione, stopochodne, z pięcioma dobrze rozwiniętymi i uzbrojonymi w pazury palcami. Ogon krótki. Pod skórą znajduje się duży i silny mięsień okrężny, pozwalający jeżowi na zwijanie się w prawie zamkniętą kulę, co w znacznym stopniu zabezpiecza go przed naturalnymi wrogami. W czasie skurczu mięśnia okrężnego skóra napina się, kolce się stroszą i całkowicie chronią ciało zwierzęcia. Praca tego mięśnia wymaga małych ilości energii, co umożliwia jeżom przebywanie przez długi czas w postaci zwiniętej. Jeże zamieszkują różne środowiska, unikają jednak terenów podmokłych i dużych kompleksów leśnych. Głównie wybierają brzegi lasów liściastych i mieszanych, o gęstym podszyciu krzewami. Występują także w ogrodach i parkach, nawet blisko siedzib ludzkich. Gniazda budują na ziemi, pod korzeniami drzew, pod stertami gałęzi lub wśród krzewów. Gniazdo zbudowane z liści, mchu i trawy ma zwykle dwa wyjścia. Latem często nie budują gniazd. Są zwierzętami o typowo zmierzchowo-nocnej aktywności dobowej. Zaniepokojony jeź zwija się w kulę, broniąc się przed drapieżnikami; podczas próby dotknięcia, zaczyna się trząść, aby drapieżnika ugodzić kolcami. Jeże są aktywne w czasie sezonu wegetacyjnego, a w niekorzystnej dla nich porze roku zapadają w sen zimowy. Przygotowują się do niego, gdy temperatura otoczenia spada w ciągu kilku dni poniżej 10°C. Większość procesów fizjologicznych w ich organizmie ulega spowolnieniu. Ciężota ciała dość długo obniża się, aż osiągnie ok. 5-6°C. Budzą się na wiosnę, gdy temperatura otoczenia podniesie się do ok. 15°C. Niekiedy nagły wzrost temperatury zimą myli je i wyrывa ze snu. Wraz ze wzrostem temperatury w marcu lub kwietniu serce zaczyna bić żywiej. Wzrasta liczba oddechów i wkrótce zwierzę osiąga zwykłą ciężotę ciała wynoszącą 35 do 37°C. Po przebudzeniu jeź bardzo intensywnie żeruje i dużo pije, starając się wyrównać spowodowane wielomiesięcznym postem ubytki masy ciała. Jeże żywią się głównie pokarmem pochodzenia zwierzęcego (owady, ślimaki, dżdżownice oraz małe płazy, gady, małe gryzonie, jaja i pisklęta ptaków, niekiedy padlina); korzystają także z pokarmu roślinnego (owoce, grzyby). Jednak głównym

ich pożywieniem, z uwagi na masowe występowanie i łatwość zdobycia, są dżdżownice. Jeże wędrują, pokonując wiele kilometrów, w poszukiwaniu miejsc obfitujących w pokarm. W warunkach naturalnych żyją do 7 (maksymalnie do 10) lat. W niewoli osiągają podobny wiek. Naturalnymi wrogami jeży są lisy, tchórze, borsuki, psy i puchacze. Wiele jeży ginie na drogach, gdyż chętnie przebywają na obrzeżach wsi i małych miasteczek, gdzie znajdują pożywienie, a także wykorzystują przyzmy kompostowe i inne kryjówki do zimowania. Występują w klimacie umiarkowanym na terenie od zachodniej Europy po Polskę, Skandynawię i północno-zachodni obszar europejskiej części Rosji. Jeż europejski w Polsce podlega ścisłej ochronie gatunkowej, zalecana jest także ochrona czynna (np. budowa sztucznych zimowisk).

Kret europejski to ssak z grupy owadożernych. Ciało ma krępe, cylindryczne. Odcinek szyjny kręgosłupa u kreta jest ukryty w silnie rozwiniętej obręczy kończyny przedniej, tak że szyja nie wyróżnia się na zewnątrz. Pyszczyk jest mocno wydłużony w ryjek. Uszy, cofnięte na tył czaszki, nie posiadają małżowin zewnętrznych, są natomiast zaopatrzone jedynie w fałd skórny i w specjalne włosy zamykające otwory słuchowe. Oczy są małe, uwstecznione, prawdopodobnie niewrażliwe na światło. Kończyny przednie są masywne, łapy przednie o zredukowanych kościach przedramienia są łopatomato rozszerzone i zwrócone na zewnątrz. Porośnięte gęstymi włosami brzegi tych stóp jeszcze bardziej zwiększają ich szerokość. Palce zakończone są długimi, nie spłaszczonymi z boków pazurami. Cechy te rozwinęły się w związku z funkcją kończyn przednich kreta, a mianowicie kopaniem korytarzy, odrzucaniem ziemi na boki i za siebie (a nie pod siebie, jak u innych ssaków) oraz wypychaniem jej z chodników na zewnątrz. Stopy tylne są normalnie wykształcone, dość wydłużone i wąskie. Ciało pokryte jest miękkim, krótkim i gęstym futerkiem (200 i więcej włosów na 1 cm<sup>2</sup>), złożonym z włosów dwójakiego rodzaju: puchowych i okrywowych, przy dotknięciu dające wrażenie „aksamitnego”. Ubarwienie grzbietu jest czarne, strony brzusznej nieco jaśniejsze, z szarym lub brązowym nalotem. Kret zamieszkuje łąki, pola, skraje lasów liściastych, sady i ogrody. Unika gleb piaszczystych i podłoża kamienistego, jak również obszarów o wysokim poziomie wody gruntowej; pre-

feruje gleby żyzne i wilgotne. System chodników kreta w ciągu lata jest położony stosunkowo płytko, często bezpośrednio pod powierzchnią gleby (10-40 cm). Chodniki zimowe są zlokalizowane o wiele głębiej (do 70 cm). Można wyróżnić trzy typy chodników: mieszkalne, biegowe i żerowiskowe. Pierwsze mają owalny przekrój (o średnicy 5-6 cm) i ubite ściany. Chodniki żerowiskowe kopie kret pod samą powierzchnią gleby, pracując przy tym z wielką sprawnością i szybkością. Ziemia z chodników wciskana jest w ścianki boczne lub wypychana na powierzchnię w postaci charakterystycznych kopców. Korytarze kret draży z prędkością 12-15 m/godz., wypychając jednorazowo 100-150 g ziemi, następnie patroluje je co kilka godzin. Kopce mogą mieć różną wielkość, dochodzącą do 90 cm wysokości i 200 cm średnicy, największe pojawiają się na glebach bagiennych. Pod największym kopcem znajduje się zwykle gniazdo kreta zbudowane z liści, trawy lub mchu o średnicy ok. 25 cm, położone na głębokości do 50 cm. Z gniazdem poprzez chodniki biegowe połączony jest system chodników łownych, których rozległość i zagęszczenie zależą od warunków edaficznych terenu. Średnica zasięgu osobniczego na pastwiskach jest rzędu 30-50 m w zimie, a na wiosnę w okresie rui sięga u samców do 150 m. Na powierzchni ziemi kret porusza się niezdarne i rzadko się na niej pojawia. Jest aktywny w ciągu dnia i nocy, okresy aktywności do 4,5 godz. przerywane są fazami odpoczynku (ok. 3,5 godz.). Zimą spędza aktywnie, nie zapadając w sen zimowy, usypując niekiedy kopce na powierzchni śniegu. Nie wędruje daleko (maks. do 2 km). Kret jest zwierzęciem wyłącznie mięsożernym. W skład pokarmu wchodzi głównie dżdżownice, larwy owadów, wije i ślimaki, które lokalizuje dzięki czułemu słuchowi oraz włosom czuciowym na pysku i ogonie, czułym na drgania. Dlatego odstraszenie kretów (np. w ogrodach) polega na montowaniu odstraszczy wibracyjno-akustycznych. Na zimę gromadzi zapasy składające się głównie z dżdżownic, które unieruchamia nagryzając segmenty głowowe i uszkadzając zwoje nerwowe regulujące ruch dżdżownic. Zapasy (do kilkuset dżdżownic) są zakopywane przeważnie w pobliżu komory gniazdowej, w ścianach korytarzy. Ruja kretów przypada na koniec marca i trwa do maja. Samce walczą w tym okresie, o czym świadczą liczne rany na ich ciele. Krety żyją samotnie z wyjątkiem okresu rui, maksymalna długość życia wynosi cztery lata, śred-



nia dwa lata. Naturalnymi wrogami kreta są bocian, puszczyk, w pewnych okresach myszołów i kania, a także borsuk, łasica, lis i tchórz. Zamieszkuje Azję i Europę. Podlega w Polsce częściowej ochronie gatunkowej, z wyjątkiem występowania na terenie ogrodów, upraw ogrodowych, działek, lotnisk, ziemnych konstrukcji hydrotechnicznych oraz obiektów sportowych. W niektórych krajach nadal prowadzi się odłów kretów w celach futrzarskich. W Polsce do 1960 r. skupowano do 250 tys. skórek kreta rocznie. Po tym okresie wprowadzono nowe przepisy ochronne i obecnie w ogóle nie odławia się kretów dla przemysłu futrzarskiego.

## Formy ochrony przyrody

W granicach Parku znajdują się trzy rezerваты przyrody („Las Liściasty w Promnie”, „Jezioro Dębiniec”, „Jezioro Drażynek”) o łącznej powierzchni 50,43 ha. Wokół rezerwatów wyznaczono otuliny o całkowitej powierzchni 6,24 ha.

Rezerwat leśny „Las Liściasty w Promnie” utworzono w 1954 r. w celu zachowania, ze względów naukowych i dydaktycznych, fragmentu liściastego lasu mieszanego o cechach zespołu naturalnego z bogatym i różnorodnym runem leśnym oraz stanowiskami rzadkich gatunków bezkręgowców. Powierzchnia rezerwatu (6,09 ha, z czego 95% to lasy) stanowi jeden kompleks leśny; wokół rezerwatu wyznaczono otulinę o powierzchni 2,55 ha.

Do północnej granicy rezerwatu przylegają drzewostany mieszane, z których wydzielono otulinę. Granica wschodnia, południowa i zachodnia sąsiadują z łąkami wsi Promienko. Teren rezerwatu jest bardzo zróżnicowany morfologicznie. Północną część zajmuje miejscami stromy stok o wystawie południowej. Do niego przylega wąska zatorfiona rynna, przecinająca teren rezerwatu ze wschodu na zachód, a będąca niewielką odnogą



Rezerwat „Las Liściasty w Promnie”

szerokiego obniżenia rozciągającego się na południe od rezerwatu. Pozostałą południową część rezerwatu zajmuje pagórek moreny czołowej o miejscami stromych zboczach, opadających do otaczających go zatorfionych dolin. Rezerwat położony jest na samej krawędzi wzgórz moreny czołowej. Od południa przylega do nich zatorfione, szerokie obniżenie, będące prawdopodobnie doliną odpływową wód z czoła moreny.

Stosunki wodne rezerwatu są bardzo zróżnicowane. W rymnie przecinającej jego obszar występuje bagienny typ gospodarki wodnej. Występuje tam woda powyżej powierzchni gleby, w związku z brakiem odpływu bocznego, nieprzepuszczalnym podłożem i nadmiarem wody spływającej z przyległych stoków. Na niewielkich, płaskich powierzchniach w szczytowej partii wzgórza morenowego i we wschodniej części rezerwatu o gliniastym, trudno przepuszczalnym podłożu, woda okresowo stagnuje; na zboczach i stromych stokach rezerwatu przeważa spływ powierzchniowy.

Zbiorowiska roślinne rezerwatu to zespół grądu środkowoeuropejskiego (dwa podzespoły: z groszkiem wiosennym i z kokoryczą pustą), olesu i łągu olszynowo-jesionowego. Gatunkami głównymi drzewostanu są: dąb szypułkowy, sosna zwyczajna, a w zatorfionych obniżeniach terenu olsza czarna. W piętrze górnym i dolnym występuje domieszka lipy drobnolistnej, klonu zwyczajnego, wiązu polnego, jesionu wyniosłego oraz ekspansywnego jaworu. W dolnym piętrze pojawia się głównie grab zwyczajny z domieszką jaworu i klonu zwyczajnego. Wiele gatunków drzew ma w rezerwacie optymalne warunki rozwoju, na co wskazują ich znaczne rozmiary (pierśnice sięgają 80-90 cm).

Najstarszymi drzewami w rezerwacie są liczące 130-140 lat dęby szypułkowe, sosny zwyczajne, lipy drobnolistne i jawory. Olsza czarna osiąga tutaj 110-120 lat, a wiek wielu drzew klonu zwyczajnego, jesionu wyniosłego i graba zwyczajnego szacuje się na 70-80 lat. Najwyższe drzewa osiągają nawet 35 m wysokości. Przynajmniej od 40 lat wycinana jest tutaj sosna pospolita, przeprowadzane są cięcia sanitarne, dosadza się młode drzewa. Zbiorowiska łągu olszowego i łągu wiązowo-jesionowego związane są z najwilgotniejszymi siedliskami, położonymi w północno-zachodniej, południowej i wschodniej części rezerwatu. Zajmują one niewielkie powierzchnie w wąskiej niecce pomiędzy dwoma pagórkami. W miejscach stagnacji

wody, na rozszerzonych końcach obniżenia terenu, pomiędzy pagórkami wykształcone są zbiorowiska olsu porzeczkowego. Na stromym stoku w północno-zachodnim krańcu rezerwatu występują niewielkie powierzchnie dwóch typów dąbrów, nawiązujących do świetlistej i kwaśnej dąbrowy.

Chociaż drzewostany rezerwatu znajdują się w stadium optymalnym, to jednak ze względu na niewielką jego powierzchnię nie mogą się wykształcać właściwe etapy rozwoju lasu. Występujące w rezerwacie drzewostany są pochodzenia naturalnego. Elementami, które mogą budzić wątpliwości, jest stosunkowo wyrównany wiek, brak wyraźnie starszych egzemplarzy drzew o charakterze nasienników oraz stosunkowo duży udział sosny, gatunku niemającego miejsca w naturalnym zespole grądu zachodnioeuropejskiego. Sosna ulega procesowi powolnego wydzielania się ze składu drzewostanów. Mimo że realizacja celu tworzenia rezerwatu, tj. zachowanie lasu mieszanego, jest zagrożona, proces jest korzystny dla zbiorowisk roślinnych rezerwatu, eliminuje bowiem element niewłaściwy w składzie.

Drzewostan stanowiący zachodnią i południową ścianę lasu ma silnie zniekształcone korony i zahamowany wzrost, prawdopodobnie wskutek niekorzystnego oddziaływania wiatrów. Drzewostan olchowy, w wyniku długotrwałego zastoju wody na powierzchni, ulega procesowi zamierania. Spływ powierzchniowy ze zboczy kieruje się w większości do wnętrza rezerwatu – wąskiej, zatorfionej rynny; jedynie stok południowy pagórka moreny czołowej, leżącego w południowej części rezerwatu, kieruje wody spływu powierzchniowego poza granice rezerwatu.

Oddalony o 0,6 km na północny wschód od rezerwatu „Las Liściasty w Promnie” rezerwat „Jezioro Drażynek” utworzono w 1954 r. dla zachowania walorów dydaktycznych i naukowych zarastającego śródleśnego jeziora wraz z przyległymi łąkami bagiennymi, gdzie występują interesujące gatunki bezkręgowców (m.in. ważek) i rzadkie gatunki roślin. Jest to rezerwat ściśle o powierzchni 6,54 ha (85,3% tereny bagienne, 14,7% wody) z wyznaczoną otuliną (pow. 3,69 ha), położony w zagłębieniu wytopiskowym w otoczeniu falistych i pagórkowatych wzgórz morenowych. Na obrzeżach jeziora wykształciło się torfowisko niskie o charakterze przejściowym. W szerokim, zwartym pasie szuwaru otaczającego lustro wody znajduje się jedno z naj-



Rezerwat „Jeziro Drażynek”,  
głaz z tablicą poświęconą pamięci  
prof. Zygmunta Czubińskiego

większych, lub największe w Wielkopolsce, stanowisk kłoci wiechowatej. Jezero zasilane jest jedynie przez wody opadowe. Do dużego wypłykania jeziora przyczynia się przyspieszone zarastanie grubej warstwy osadów zalegających na dnie. Przy drodze okalającej jezioro od strony północno-wschodniej rośnie brekinia. Zagrożeniem rezerwatu wynikającym z procesów natu-

ralnych jest postępujący proces zarastania jeziora.

Otulinę porasta drzewostan sosnowy rosnący na siedlisku grądu zachodnioeuropejskiego. Sosny, opanowane przez huby sosnowe i dożywające swego wieku, wypadają powoli z drzewostanu, co jest zjawiskiem korzystnym dla wykształcania się naturalnego składu gatunkowego grądu. W pobliżu jeziora Drażynek ustawiony został kamień poświęcony pamięci prof. Zygmunta Czubińskiego, badacza flory mszaków tego terenu.

Położony w północno-zachodniej części Parku, około 0,4 km na południe od stacji kolejowej Promno, rezerwat „Jeziro Dębiniec” utworzono w 1959 r. w celu zachowania ze względów naukowych, dydaktycznych i krajobrazowych stanowiska kłoci wiechowatej i innych chronionych gatunków roślin oraz ze względów krajobrazowych. Rezerwat o powierzchni 37,08 ha (51,5% lasy, 42,3% wody, 4,6% bagna) obejmuje śródlęśne wytopiskowe jezioro oraz otaczający je pas szuwarów i oczeretów, podmokłych łąk, terenów zabagnionych i leśnych.

Dookoła jeziora ciągnie się zwarty pas roślinności szuwarowej. Na wschodnim brzegu strefa litoralu nie jest porośnięta. Przez wiele lat znajdowała się tam nieduża nielegalna plaża i kąpielisko. W jeziorze oraz na terenie bezpośrednio do niego przyległym stwierdzono występowanie ponad 100 gatunków roślinności wodnej i szuwarowej. W rezerwacie wykształconych jest 15 zbiorowisk roślinności wodnej i szuwarowej, 8 zespołów szuwarowych, 2 o liściach pływających oraz 4 roślinności zanurzonej i roślinności pływającej po powierzchni wody. Zbiorowiska kłoci wiechowatej rozciągają się dużym łanem na północ-

nym i zachodnim brzegu, mniejsze skupiska występują także na brzegu południowym. Jezioro jest także ostoją ptaków wodnych.

Na powierzchni leśnej w pobliżu jeziora występują duże płaty olsu i wąskie pasma łągu olszowo-jesionowego, a na falistej równinie morenowej występuje kontynentalny bór mieszany. Wśród typów siedliskowych lasu występują głównie ols, las mieszany świeży i na niewielkiej powierzchni las świeży. W olszynach nad jeziorem występuje wawrzynek wilczelyko. Na podmokłej łące w części północno-zachodniej rezerwatu licznie występuje pełnik europejski, natomiast w suchszych miejscach łąki częsty jest świetlik wyprężony, półpasożyt roślin łąkowych. W pobliżu jeziora Dębiniiec znajduje się głaz narzutowy (obwód ok. 5 m, wysokość 1,60 m).

Krajobraz rezerwatu ulega widocznym niekorzystnym zmianom. W wyniku wahań poziomu wód w jeziorze i występujących podtopień najniższej położonych drzewostanów na obrzeżu jeziora zniszczeniu uległa znaczna powierzchnia drzewostanu brzoźowego na południowym brzegu. Zamierają także duże, stare sosny i niektóre dęby. W ubiegłych latach drzewostan rezerwatu został także częściowo (na 20% powierzchni) zniszczony przez silne wiatry, a na stoku moreny w północno-wschodnim sąsiedztwie rezerwatu przez pożar. Bliskie (około 0,5 km) sąsiedztwo lotniska w Pobiedziskach przyczyniło się do powstania dzikiej plaży na wschodnim brzegu jeziora. Stosunkowo znaczny ruch turystyczny na przebiegającym w pobliżu rezerwatu szlaku turystycznym zwiększa zaśmiecanie obsza-



Rezerwat „Jezioro Dębiniiec”



Rezerwat „Jezioro Dębiniiec”, głaz narzutowy



Rezerwat „Jeziro Dębiniec”,  
wzmocnienia skarp

ne, spowodowane przez wędkarzy i kłusowników budujących nielegalne pomosty i wycinających dojścia do wody. Ubytki dotyczą głównie roślinności szuwarowej oraz elodeidów i łąk ramienicowych.

W otulinie Parku, 9 km na zachód od Czerniejewa, w kompleksie Lasów Czerniejewskich, w leśnictwie Jezierce, w granicach administracyjnych gminy Pobiedziska znajduje się utworzony w 2002 r. krajobrazowo-florystyczny rezerwat „Okraślak”. W skład rezerwatu wchodzi niewielkie (3 ha) śródleśne jezioro Okraślak oraz torfowisko wraz z fragmentem otaczających je drzewostanów o łącznej powierzchni 8,15 ha. Celem ochrony jest zachowanie krajobrazu śródleśnego jeziora położonego w szerokiej i głębokiej rynnie polodowcowej o stromych zboczach. Obniżenie terenu odznacza się dużymi walorami krajobrazowymi, ze względu na występowanie na niewielkiej powierzchni znacznego zróżnicowania terenu i bogatej gatunkowo szaty roślinnej.



Rezerwat „Okraślak”

rów przyległych do rezerwatu. Turyści na górskich rowerach, wykorzystujący ścieżki w pobliżu rezerwatu, bezpośrednio przyczyniają się do powstawania procesów erozyjnych, zwłaszcza na skarpach. Obserwowane są także postępujące niekorzystne zmiany w roślinności, głównie poprzez różnego rodzaju zanieczyszczenia mechaniczne,

W rezerwacie występują siedliska wodne oraz torfowiska niskie i zbliżone do przejściowych. Pod względem zajmowanej powierzchni przeważają potencjalne łągi jesionowo-olshynowe oraz żyzny oles porzeczkowy; potencjalny łąg wiązowo-jesionowy zajmuje niewielką powierzchnię. Na obrzeżach wykształ-

ciły się siedliska odpowiadające potencjalnym łądom. Wyróżniono cztery kompleksy zbiorowisk roślinnych. Pod względem zajmowanej powierzchni dominują wilgotne łąki otaczające jezioro od wschodu i wykształcone na torfach o różnym stopniu mineralizacji. Łąki nie są na ogół wykorzystywane gospodarczo. W kompleksie o charakterze leśnym dominuje żyzny oles porzeczkowy. Na obrzeżach kompleksu wykształcone są płaty żyznego łądu, a w lukach drzewostanu i na obrzeżach występują zbiorowiska zaroślowe i okrajkowe. Na obrzeżu jeziora na podłożu torfowym wykształcone są szuwary i turzycowiska. Kompleks zbiorowisk szuwarowych zajmuje stosunkowo duży obszar i wykształcony jest głównie w północnej i północno-zachodniej części zbiornika, na podłożu torfowym. W lokalnych okresowych obniżeniach występują płaty roślinności wodnej.

Działania ochronne, które powinny być realizowane w rezerwacie, dotyczą głównie prowadzenia ekstensywnej gospodarki łąkarsko-pastwiskowej, w tym głównie wykaszania łąk, przebudowy części drzewostanów niezgodnych z siedliskiem (np. nasadzeń sosnowych) i ograniczenia lub nawet całkowitego wyeliminowania penetrowania brzegów jeziora przez wędkarzy, powodujących niszczenie roślinności wybrzeża i szuwarowej (wydeptywanie, wycinanie), zaśmiecanie miejsc postojowych oraz wprowadzanie do wody znacznych ilości zanęt. Powinny również być prowadzone działania w celu zachowania drzewostanu na obrzeżach rezerwatu jako jego naturalnej otuliny.

W pobliżu Parku znajdują się kolejne trzy leśne rezerwaty przyrody, które zostały utworzone w 1954 r. Około 9,5 km na południowy wschód od granic Parku położony jest rezerwat „Modrzew Polski w Noskowie” (pow. 1 ha), w którym przedmiotem ochrony jest drzewostan sosnowy z udziałem modrzewia polskiego. Na wschód od granic Parku, w odległości około 8,4 km znajduje się rezerwat „Bielawy” (pow. 20,01 ha), gdzie ochroną objęto las liściasty o charakterze zespołu naturalnego z: dębami, jesionami, grabami, wiązami i modrzewiami polskimi. Także na wschód od granic Parku, w odległości ok. 9,7 km położony jest rezerwat „Wiązy w Nowym Lesie” (pow. 6,78 ha) chroniący fragment lasu typu łągu, olsu i łądu.

Ochroną prawną jako Obszar Chronionego Krajobrazu Lasów Czerniejewskich (pow. ok. 14 tys. ha) proponuje się objąć

kompleks Lasów Czerniejewskich. Obszar ten ma naturalne połączenie od zachodu z lasami Parku i powinien pełnić funkcję otuliny dla rezerwatów leśnych położonych na terenie Lasów Czerniejewskich. Istnieje także propozycja przynajmniej częściowego włączenia Lasów Czerniejewskich w granice Parku w celu powiększenia jego niewielkiej powierzchni.

Na podstawie analizy roślinności, występowania zwierząt oraz siedlisk w dolinie Cybiny oceniono, że szczególnie cenny pod względem ogólnoprzyrodniczym i wymagający ochrony w przyszłości jest odcinek doliny Cybiny od Gruszczyna (km 12) do Iwna (km 33,5). Proponuje się jego włączenie w granice Parku Krajobrazowego Promno.

Zgodnie z Dyrektywą Rady Unii Europejskiej o ochronie naturalnych siedlisk oraz dziko żyjącej fauny i flory (tzw. Dyrektywa Siedliskowa lub Habitatowa) oraz krajowymi przepisami w tym zakresie szereg siedlisk występujących na terenie Parku i w jego najbliższej okolicy wymaga szczególnej ochrony ze względu na znaczenie w skali kontynentu. Celem tej dyrektywy jest promowanie działań sprzyjających zachowaniu różnorodności biologicznej i procesów przyrodniczych w systemach naturalnych i półnaturalnych. Zawiera ona m.in. wykaz siedlisk i gatunków wymagających specjalnej ochrony obszarowej. Obszary te wchodzi w skład Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000, będącej spójnym systemem obszarów chronionych na całym terytorium Unii Europejskiej, zabezpieczającym zagrożone w skali kontynentu siedliska przyrodnicze typowe dla różnych regionów biogeograficznych oraz siedliska zagrożonych i rzadkich gatunków roślin i zwierząt. Dyrektywa Siedliskowa zobowiązuje kraje Unii Europejskiej do wyznaczania terenów ważnych dla ochrony gatunków oraz siedlisk jako specjalnych obszarów ochronnych.

W ramach ochrony siedlisk ochroną należałoby objąć całą dolinę Cybiny, w której rozwinięte są np. wskazane w ramach programu Natura 2000 szuwały wielkoturzycowe, krótkotrwałe zbiorowiska mulistych brzegów i okresowo zalewanych zagłębień (sit dwudzielny, uczep zwisły), siedliska zajmowane przez murawy napiaskowe i kserotermiczne oraz łąki kośne z ostrożeniem warzywnym. Wymagające ochrony siedliska znajdują się także we wszystkich utworzonych dotąd w Parku rezerwach przyrody.

Najpospolitszym w dolinie Cybiny, a także w dolinach innych cieków, jest mało zmienione przez człowieka siedlisko



zajmowane przez olsy i łożowiska. Najlepiej jest ono wykształcone w środkowym biegu Cybiny, między Gruszczynem a Górą. Dość duże powierzchnie zajmuje również pod Iwnem. Często w dolinie Cybiny występują siedliska łągu jesionowo-olszowego wykształcone u podnóża zboczy doliny, łąk świeżych użytkowanych ekstensywnie oraz płytkich rzek z roślinnością zanurzoną. Najlepiej wykształcone łągi występują m.in. w okolicy Uzarzewa oraz w sąsiedztwie Starej Górki. Siedliska świeżych łąk są jeszcze dość pospolite na stokach dolin cieków, są jednak poważnie zagrożone, gdyż w wyniku wyłączenia ich z gospodarki łąkarskiej i pastwiskowej następuje sukcesja zarośli (tzw. czyżni).

Siedliska płytkich rzek, z dnem porośniętym roślinnością zanurzoną, nie zajmują rozległych powierzchni, ponieważ obejmują swym zasięgiem jedynie koryta. Większość biegu Cybiny charakteryzuje się niewielką głębokością i powolnym przepływem wody, co umożliwia rozwój roślinności podwodnej. Nie spotyka się jej jednak w miejscach silnie ocienionych okapem drzew, a więc we fragmentach doliny porośniętych lasem. Oprócz Cybiny siedlisko to reprezentowane jest również w przyujściowych odcinkach jej dopływów, zwłaszcza większych, np. Szkutelniaka i Potoku Czachurskiego.

Na liście siedlisk chronionych Dyrektywy Siedliskowej znajdują się występujące w Parku i jego okolicy płytkie, wolno płynące strumienie – w dolinie Cybiny występują rzadkie w Wielkopolsce zespoły okrzężnicy bagiennej, rzęśli krótkosztykowej i potoczniaka wąskolistnego. Zarówno w dnie doliny Cybiny w miejscach podmokłych, jak i nad brzegami rzeki, występuje siedlisko zajęte przez szuwary wielkoturzycowe, rozwinięte niekiedy na rozległych powierzchniach – np. w okolicy Uzarzewa–Hub oraz między Jankowem i jeziorem Góra. Siedlisko to jest bardzo wrażliwe na przesuszenie, a bujny rozwój zbiorowisk turzycowych związany jest w dużej mierze z zaprzestaniem bagrowania koryta Cybiny w ostatnich latach. Z drugiej strony zagrożeniem jest również naturalna sukcesja krzewów i drzew (wierzby, olchy) w wyniku zaniechania okresowego koszenia roślinności. Dość często w dolinie Cybiny zdarzają się siedliska łągu wiązowo-jesionowego, mokrych łąk oraz eutroficznych zbiorników wodnych. Siedlisko łągowe dobrze wykształcone znajduje się w prawie niezmienionej przez człowieka naturalnej postaci m.in. w okolicy Uzarzewa i Iwna.

Sukcesywne wyłączenie z użytkowania rolniczego mokrych łąk i zaniechanie ich koszenia przyczynia się do niszczenia tego niegdyś bardzo pospolitego siedliska.

W przypadku stawów rybnych tylko nieliczne z nich można zaliczyć do tego typu siedlisk, ze względu na intensywne dokarmianie ryb, co powoduje przeżyźnienie wód i eliminację roślin.

Niezbyt pospolite, ale dobrze wykształcone siedliska w dolinie Cybiny i miejscami poza nią związane są z występowaniem muraw napiaskowych i kserotermicznych. Pierwsze z nich zajmują mineralne, lokalne wyniesienia w dnie doliny, drugie zaś nasłonecznione skarpy. W obydwu przypadkach mają one charakter nietrwały, utrzymywany dzięki ekstensywnej gospodarce rolnej. Wyłączenie ich z użytkowania (głównie jako pastwisk), prowadzi do szybkiej sukcesji zbiorowisk zaroślowych – wymagają więc ochrony czynnej. Zagrożeniem jest też presja ze strony zabudowy rekreacyjnej, ponieważ siedliska te są położone w miejscach szczególnie atrakcyjnych widokowo. Zbiorowiskiem leśnym występującym na podłożu zajmowanym przez murawy kserotermiczne jest grąd. Jego fragmenty są również dość częste w dolinie, choć niestety zwykle wyraźnie przekształcone przez człowieka.

Na terenie Parku, w jego otulinie i najbliższej okolicy, rośnie wiele gatunków roślin objętych ochroną ścisłą: przylaszczka pospolita, jarzab brekinia (brzęk), wawrzynek wilczelyko, lilia złotogłów, kruszczyk szerokolistny, pełnik europejski, rutewka mniejsza, orlik pospolity, sasanki, naparstnica zwyczajna, obuwik pospolity, grzybień biały, pływacz drobny, tłustosz pospolity, rosiczka okrągłolistna, rosiczka długolistna oraz kłóc wiechowata. Ten ostatni gatunek jest reliktem polodowcowym, osiagającym w naszym kraju granicę swego zwartego zasięgu. Gatunkową ochroną częściową objęte są: przytulia wonna, naparstnica zwyczajna, kalina koralowa, pierwiosnek lekarski, konwalia majowa, kocanki piaskowe, grzybień biały, grąźel żółty, kopytnik pospolity, kruszyna pospolita. Niektóre z gatunków roślin dziko występujących i objętych ochroną częściową mogą być w określony sposób pozyskiwane, np. dla potrzeb zielarstwa i przemysłu farmaceutycznego. W przypadku konwalii majowej pozyskiwanie może następować przez ręczny zbiór kwiatostanów. Dozwolone jest ścinanie i zrywanie pędów kwiatostanowych kocanek piaskowych, zdzieranie kory ze ściętych pędów kruszyny pospolitej, ścinanie ziela przytu-

lii wonnej narzędziami ręcznymi oraz ręczny zbiór ziela kopytnika pospolitego.

Na terenie Parku i w jego okolicy występuje także szereg chronionych gatunków zwierząt. Wśród bezkręgowców są to zwłaszcza liczne gatunki chrząszczy, motyli i błonkówek. Występują także gatunki mięczaków objętych ochroną prawną: jeden gatunek ślimaka lądowego – winniczek i trzy gatunki małży – skójka gruboskorupowa, szczeżuja wielka i gałeczka rzeczna. Małże związane są głównie z ciekami – Cybiną i Główną oraz zbiornikami wodnymi występującymi w ich dolinach.

Ochroną gatunkową objęte są wszystkie gatunki gadów i płazów. Niezwykle ważnym terenem dla występowania tych zwierząt jest głównie dolina Cybiny z mozaiką siedlisk, a zwłaszcza z licznymi zbiornikami wodnymi i kserotermicznymi zboczami. Stanowi ona, podobnie jak śródleśne jeziora, ważny teren rozrodczy dla płazów i ostoję (tzw. refugium) dla rzadkich i zagrożonych gadów w krajobrazie zdominowanym przez pola uprawne.

Dolina Cybiny jest także ważnym miejscem występowania wielu chronionych gatunków ptaków. Wśród nich stwierdzono 110 gatunków lęgowych oraz 11 zalatujących i żerujących w dolinie. Ochroną ścisłą objętych jest 106 gatunków ptaków, a 4 gatunki ochroną częściową. Niektóre z występujących tam gatunków zostały uznane za zagrożone i umieszczone w *Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt* (nur czarnoszyi, gągoł, bąk, bielik).

W dolinie Cybiny występuje także kilkanaście gatunków (bąk, bączek, bocian czarny, bocian biały, błotniak stawowy, żuraw, rybitwa rzeczna, zimorodek, dzięcioł czarny, lerka, gąsiorek i ortolan), które podlegają szczególnej ochronie międzynarodowej zgodnie z Dyrektywą Ptasia, zobowiązującą państwa członkowskie Unii Europejskiej do ochrony dziko żyjących ptaków oraz do zachowania najważniejszych siedlisk ich bytowania. Gatunki te i ich siedliska (lęgowiska i żerowiska) winny być szczególnie chronione w celu zapewnienia przetrwania i możliwości rozrodu.

Szereg gatunków ptaków występujących w dolinie Cybiny, jak i na śródleśnych jeziorach na terenie samego Parku, należy do ekologicznej grupy ptaków wodnych i błotnych zagrożonych w skali globalnej. Szczególnie liczne populacje lęgowe stwierdzono dla gatunków ściśle związanych z szuwarem trzcinowym (rokitniczka, trzcinia, trzcinniczek, potrzos, kokoszka wodna, perkoz dwuczuby, perkoz, łyska, krzyżówka).

Wśród ssaków zasiedlających tereny Parku i jego okolicy występują gatunki objęte ochroną ścisłą (jeż zachodni, ryjówka aksamitna, ryjówka malutka, rzęsorek rzeczek, zębiełek karliczek, wiewiórka pospolita, łasica łaska, gronostaj) i ochroną częściową (kret, bóbr europejski, karczownik ziemnowodny, mysz zarosłowa, badylarka, wydra). Gatunkiem objętym ochroną prawną i bliskim zagrożenia wyginięciem jest popielica, znajdująca się w *Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt* i objęta paneuropejską konwencją berneńską. Czerwone księgi są specjalnymi wydawnictwami książkowymi, zawierającymi rejestr i opis statusu gatunków zagrożonych wyginięciem w skali globalnej lub regionalnej. Konwencja berneńska jest konwencją o ochronie europejskiej przyrody żywej i siedlisk naturalnych, która zawarta została w 1979 r. w Bernie. Polska stała się sygnatariuszem tej konwencji z chwilą przystąpienia do Rady Europy w 1992 r. Konwencja ta wymaga od państw ją przyjmujących podjęcia zintegrowanych kroków w kierunku ochrony wybranych gatunków osiadłych i wędrownych. Podstawowe zagrożenia dla populacji popielic dotyczą przekształceń środowiska, zwłaszcza zmian w drzewostanach: przerzedzanie drzewostanów (powoduje rozluźnienie zwarcia koron drzew i niemożność przemieszczania się popielic) fragmentacja drzewostanów (powstają małe, izolowane populacje tych gryzoni); zmniejszanie się powierzchni starych drzewostanów, w których popielice znajdują odpowiednie warunki do życia (baza pokarmowa, kryjówki). Głównym sposobem ochrony tego gatunku jest ochrona starodrzewów liściastych i mieszanych, starych parków i dziuplastych drzew. W lasach gospodarczych, w których występuje popielica, należałoby wyłączyć z gospodarki co najmniej 20 ha starych drzewostanów. Jeśli stanowisko zajmuje niewielki obszar (np. 20-30 ha), nie powinno się tam w ogóle prowadzić żadnych działań gospodarczych.

Na terenie Parku, w jego otulinie i w najbliższej okolicy występują także liczne twory przyrody, głównie pojedyncze drzewa i niewielkie grupy drzew, chronione jako pomniki przyrody. Na terenie Parku pomniki przyrody występują w miejscowościach: Wójtostwo (topole czarne), Nowej Górcy (lipa szerokolistna) oraz na terenie Leśnictwa Promno (orzyszniak pięciolistkowy, jarząb brekinia, dąb szypułkowy, sosna zwyczajna), gdzie znajduje się także chroniony głaz narzutowy. W otulinie Par-

ku pomniki przyrody znajdują się w: Pobiedziskach-Letnisku (wierzba biała), Pobiedziskach (morwa czarna), Gołuniu (jesion wyniosły, klon polny, jabłonie), Kociałkowej Górcie (lipa szerokolistna, dąb szypułkowy), Starej Górcie (dąb szypułkowy, grusza pospolita) oraz na terenie Leśnictwa Jezierce (dęby szypułkowe, sosna zwyczajna). Wśród miejscowości położonych w bezpośrednim sąsiedztwie Parku pomniki przyrody znajdują się we: Wronczynie (topole kanadyjskie, jesion szypułkowy, kasztanowiec biały, dąb szypułkowy „Władysław”, wiąz szypułkowy „Maksymilian”), w Jerzynie (wierzba biała), Kowalskich (jesiony wyniosłe, dąb szypułkowy), Krześlicach (jesion wyniosły, kasztanowiec biały, klony polne, platany klonolistne, lipa drobnolistna), Pomarzanowicach (jesion wyniosły, lipa drobnolistna), Pobiedziskach (robinia biała), Węglewie (lipa szerokolistna), Jerzykowie (sosna pospolita), Biskupicach (dęby szypułkowe), Borowie (dąb szypułkowy), Jankowie (dąb szypułkowy) i Czerniejewie (buk pospolity, jesiony wyniosłe, cis pospolity, świerki pospolite, dęby szypułkowe).

## **Z dziejów – walory kulturowe**

Liczne pagórki, jeziora i rzeki stanowiły naturalne sprzyjające warunki dla obrony ludności zamieszkującej niegdyś obszar obecnego Parku i jego najbliższej okolicy. Znaleźiska archeologiczne pochodzące m.in. z Kociałkowej Górki, Nowej Górki, Pobiedzisk, Biskupic, Uzarzewa i Góry potwierdzają, że teren ten był już od czasów prehistorycznych intensywnie penetrowany przez człowieka.

Człowiek na terenach okolic obecnego Parku pojawił się już ponad II tys. lat temu. Świadczą o tym ślady obozowisk i narzędzi krzemiennych w Biskupicach i Uzarzewie-Hubach pochodzące ze starszej epoki kamienia (paleolitu). Znacznie bogatszy materiał archeologiczny reprezentują znaleźiska na tym terenie pochodzące ze środkowej epoki kamienia, czyli mezolitu (8000-4200 r. p.n.e.) i młodszej epoki kamienia, czyli neolitu (4200-1700 r. p.n.e.). Neolitu sięga m.in. osadnictwo okolic Kostrzyna.

Paleolit (starsza epoka kamienia) to jedna z epok prehistorycznych, najstarszy i najdłuższy etap (od ok. 2-2,5 mln lat

do 8 tys. lat p.n.e.) w dziejach rozwoju społeczności ludzkiej. Rozpoczyna się z chwilą pojawienia się form przedludzkich, zdolnych do wytwarzania prymitywnych narzędzi. Środkowy okres epoki kamienia to mezolit, trwający na terenach Niżu Środkowoeuropejskiego od ok. 8000 do 4800 r. p.n.e., stanowiący stopniowe przejście od paleolitu do neolitu, związany z postępującymi przemianami klimatycznymi (cofanie lądolodu). Okres ten charakteryzuje przejście od gospodarki łowiecko-zbierackiej do gospodarki wytwarzającej. Neolit (młodsza epoka kamienia) to faza rozwoju społeczeństw ludzkich wiążąca się z przejściem od myślistwa i zbieractwa do gospodarki produkcyjnej opartej na rolnictwie i hodowli; jest to końcowy okres epoki kamienia, poprzedzający epokę brązu. Na ziemiach polskich neolit trwał od ok. 4500 do 1700 r. p.n.e. W okresie neolitu pojawiły się narzędzia i broń wykonane z kamieni gładzonych.

Pochodzące z neolitu naczynia gliniane i liczne kamienne toporki znalezione zostały m.in. w Jankowie i Bocińcu koło Pobiedzisk. Sporo znalezisk pochodzi z młodszej i późnej epoki brązu (1100-650 r. p.n.e.), kultury pomorskiej (V-II w. p.n.e.) i kultury przeworskiej (I w. p.n.e. – V w. n.e.).

Epoka brązu to jedna z epok prehistorycznych, następująca po epoce kamienia, a poprzedzająca epokę żelaza. Epoka ta ma zróżnicowane ramy czasowe, zależne od terenu występowania. Za początek epoki brązu w Polsce przyjmuje się umownie 1800 r. p.n.e. Koniec epoki brązu przypada na lata 1000-650 p.n.e. Główne dziedziny gospodarki w czasie trwania tej epoki to: rolnictwo, hodowla bydła oraz pasterstwo; także rozwój handlu na znaczne odległości.

Po epoce brązu nastąpiła epoka żelaza, która na terenie Polski rozwijała się od ok. 700-600 r. p.n.e. do ok. 450-600 r. n.e. Kulturami archeologicznymi tej epoki były m.in. kultura pomorska i kultura przeworska. Kultura pomorska rozwijała się w okresie VII/VI – III w. p.n.e., zajmując teren niemal całej Polski. Na początku V w. p.n.e. osadnictwo związane z tą kulturą rozprzestrzeniło się z Pomorza Gdańskiego na teren Wielkopolski. Kulturę materialną charakteryzują bursztynowe wyroby (głównie paciorki) przeznaczone na handel wymienny, narzędzia krzemienne stopniowo wychodzące z użycia na rzecz

metalowych (w tym importowanych żelaznych) oraz przedmioty wykonane z rogu i kości (m.in. szpile, grzebienie). Typowe formy ceramiki to misy z zagiętym do wnętrza brzegiem, garnki z dwoma uchwytyami i jajowatym brzuścem, naczynia dziurkowane i czarne urny o gruszkowatym brzuścu. Osady były małe, otwarte, z domami o konstrukcji słupowej. W pobliżu osiedli znajdowały się niewielkie płaskie cmentarzyska. Charakterystycznym elementem pochówku związanego z obrządkiem pogrzebowym ciałopalnym były popielnice. Podstawę gospodarki stanowiła hodowla bydła i trzody chlewnej, w mniejszym stopniu rolnictwo (pszenica, jęczmień, żyto) oraz łowiectwo, zbieractwo i rybołówstwo. Istniały lokalne ośrodki metalurgii brązu, wykonujące głównie ozdoby i drobne narzędzia. Po kulturze pomorskiej nastąpiła kultura przeworska (wandalska, wenedzka), rozwijająca się między III w. p.n.e. a V w. n.e., na terenach obecnej Polski i części zachodniej Ukrainy. Ludność kultury przeworskiej w okresie przedrzymskim zajmowała tereny Śląska, Wielkopolski, Mazowsza, Podlasia i części Małopolski. Charakterystyczna dla ludności kultury przeworskiej jest duża ilość przedmiotów żelaznych. Ceramika była lepiona ręcznie. Formą przewodnią w budownictwie były niewielkie półziemianki ze słupami podtrzymującymi dach. Występowały też większe konstrukcje naziemne, słupowe. W pierwszych fazach rozwojowych ludność praktykowała głównie obrządek ciałopalny, przeważały groby jamowe nad popielnicowymi. Niezwykle rzadko występowały czyste groby popielnicowe. Zmarłych wyposażano w dary (narzędzia, ozdoby, broń). Podstawą gospodarki tej kultury było głównie rolnictwo oraz hodowla zwierząt; rozwijał się handel z południową Europą. Na wysokim poziomie stała produkcja rzemieślnicza. Kultura ta wkraczała w etap okresu wpływów rzymskich.

W okresie od IV do VII w. n.e. ślady osadnictwa są mniej liczne, ale już w VIII w. ich liczba wyraźnie się powiększa. Liczba osad szczególnie wzrosła w wiekach X-XII, a więc w okresie, kiedy kształtowały się zręby polskiej państwowości. Rozwojowi osad sprzyjało położenie geograficzne w pobliżu traktu łączącego Poznań z Gniezmem oraz stosunkowo niewielka odległość od Giecza, gdzie znajdował się wczesnośredniowieczny gród i siedziba książęca zbliżona charakterem do istniejącej wcześniej na Ostrowie Lednickim. Ślady wczesnośredniowiecznych (lata

600-800 – 800-950) osad w postaci grodzisk stwierdzono w: Uzarzewie (stożkowe), Wiktorowie (okop), Górze (wklęsło-stożkowe) i Kociałkowej Górze (wklęsłe dwuczłonowe), a późnośredniowiecznych (1050-1250 – 1250-1350) w Iwnie i Pobiedziskach.

Grodzisko to zwarty zespół rowów i wałów, będących pozostałościami po zniszczonym wczesnośredniowiecznym grodzie lub innym miejscu (np. osadzie) obronnym, zazwyczaj z zachowanymi śladami wałów drewniano-ziemnych. Grodziska wyróżniają się w terenie w formie widocznego do dziś obrysu wałów lub fosy albo nasypu w postaci stożka. W większości są wyłączone spod użytku rolnego lub ich powierzchnia jest zalesiona. Lokalnie często określane są jako *okopy*, *kopce*, *góry* lub *szańce*, zwykle błędnie wiąże się ich funkcjonowanie z okresem późniejszym (tzw. Szwedzki Okop).

Na różne fazy rozwoju osadnictwa na terenie Parku i jego okolic wskazują znaleziska archeologiczne. W dolinie Cybiny znajdowane były ślady bytności człowieka prehistorycznego w postaci wiórów krzemiennych, ułamków narzędzi krzemiennych i kości upolowanych zwierząt. O starym osadnictwie w dolinie Głównej świadczy łódź – dłubanka (dł. 3,25 m) odkopana w 1912 r. na wschodnim brzegu Jeziora Kowalskiego. Znaleziska archeologiczne w Iwnie i okolicy odnotowywano już w XIX w. Dość częste było kolekcjonowanie znalezisk archeologicznych na terenie własnych dóbr przez właścicieli majątków. Kolekcje te miały jednak najczęściej charakter doraźny, przejściowy. Zabytki stosunkowo szybko trafiały jako dary do poznańskiego muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

W latach 1869-1876 miało miejsce przekazanie różnych znalezisk archeologicznych przez Józefa hr. Mielżyńskiego. W pobliżu Iwna wykopano m.in. pojedyncze narzędzia, młotek kamienny, 48 pierścieni brązowych różnej wielkości, częściowo jeszcze niewykończonych, urny, brązową fibulę, przedmioty służące do stroju, żelazne szpilki i żelazną siekierkę. W 1888 r. Filip Skoraczewski z Bagateli podarował muzeum Towarzystwa kamień żarnowy, znaleziony w Wiktorowie w sąsiedztwie wczesnośredniowiecznego grodziska. Znane są również skarby monet pochodzące m.in. z Wiktorowa oraz Iwna, gdzie znaleziono srebrne monety rzymskie w skarbie z kultury przeworskiej (ponad 2300 monet), co świadczy o istniejących kon-



taktach z południem Europy. Większość tych zabytków znajduje się obecnie w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu. W Izbie Muzealnej Ziemi Kostrzyńskiej w Kostrzynie znajdują się, obok eksponatów etnograficznych (czepki, dzierża, kierzynka, kołowrotki), także zabytki archeologiczne, m.in. urny popielnice. W Czerniejewie w 1911 r. znaleziono kości zwierząt, w tym czaszkę żubra lub tura, a prawdopodobnie w Promnie w 1907 r. cios mamuta.

Na terenie Parku, w jego otulinie i najbliższej okolicy znajdują się miejscowości o bogatej historii, w których zachowały się m.in. dawne kościoły z cennym wyposażeniem (Czerniejewo, Imielno, Iwno, Jerzykowo, Kostrzyn, Pobiedziska, Uzarzewo, Węglewo), krzyże przydrożne (Bugaj, Czerniejewo, Gołuń, Graby, Imielenko, Imielno, Iwno, Kołata, Kowalskie, Rakowo, Rujśca, Węglewo, Wiktorowo, Żłotniczki) i stare zabytkowe kapliczki (Jerzykowo, Krzeńlice, Tarnowo), dwory i pałace (Czerniejewo, Gołuń, Gwiazdowo, Iwno, Imielenko, Imielno, Jerzyn, Kociałkowa Górka, Kołata, Kowalskie, Krzeńlice, Pomarzanowice, Tarnowo, Uzarzewo, Wronczyn), zabudowa folwarczna (Gołuń, Iwno, Kołatka, Kowalskie, Krzeńlice, Pomarzanowice, Sanniki, Tarnowo, Uzarzewo, Węglewo, Wierzyce) oraz parki podworskie (Czerniejewo, Gołuń, Gwiazdowo, Iwno, Jerzykowo, Jerzyn, Kociałkowa Górka, Kołatka, Kowalskie, Krzeńlice, Pomarzanowice, Tarnowo, Uzarzewo, Wierzyce, Wronczyn). W nielicznych miejscowościach (Czerniejewo, Iwno, Kostrzyn, Pobiedziska) zachowały się pochodzące z XIX w. budynki mieszkalne oraz dawne budynki szkolne (Biskupice, Czerniejewo, Graby, Imielenko, Imielno, Jerzykowo). Przy drodze z Czerniejewa do Nekli oraz w pobliżu Pobiedzisk (Bugaj) znajdują się wiatraki.

Zachowane do dzisiaj pozostałości przeszłości są nie tylko świadectwem potrzeb gospodarczych i artystycznych ówczesnych właścicieli, ale także kultury późniejszych użytkowników. Aspiracje dawnych właścicieli wskazują na ich duże umiejętności gospodarowania i uzyskiwanie znacznych dochodów.

Powstawanie parków, rezydencji, pałaców, bogatej zabudowy gospodarczej, gromadzenie różnych kolekcji i tworzenie bibliotek od końca XVIII w. i w XIX w. umożliwiała duża dochodowość wielkopolskiego rolnictwa, będąca wynikiem rolniczej i ekonomicznej wiedzy właścicieli majątków, wprowadza-

nia nowoczesnych technologii upraw ziemi, hodowli zwierząt i przetwórstwa rolniczego oraz wprowadzania nowych maszyn rolniczych.

Znacząca dla rozwoju i historii architektury, nie tylko okolic Parku, ale całej Wielkopolski była powstała w XVIII w. okazała rezydencja w Czarniejewie.

W XVIII w. i pierwszej dekadzie XIX w. rezydencjonalne założenia przestrzenne komponowano według barokowych planistycznych założeń dworskich. Rezydencja miała być podstawą dla rozwoju późniejszej zabudowy wiejskiej. Przewidywano np. usytuowanie zagród chłopskich wzdłuż alei stanowiącej oś między dworem a kościołem (Czarniejewo). W wielu miejscowościach do dzisiaj zachowany został dawny XIX-wieczny przestrzenny układ zabudowy (np. Iwno, Czarniejewo). W Iwnie historyczne dominanty kompozycyjne tworzą nadal przestrzeń dzisiejszej miejscowości.

Wznoszone na terenie Wielkopolski budowle barokowe (lub o cechach barokowych) powstawały od drugiej połowy XVII w. do końca XVIII w., aż do czasów klasycyzmu. Architektura tych obiektów nie była jednolita i zmieniała się wraz z pojawianiem się różnych nowych trendów i wzorów charakterystycznych dla baroku. Od drugiej połowy XVIII w. właściciele ziemscy włączali do dekoracji swoich siedzib elementy ideowe. Wyeksponowane w dekoracji wnętrza sali balowej w Iwnie herby Korony i Litwy miały np. nawiązywać do okresu świetności w historii Polski. Powszechnie w pierwszej połowie XIX w. dobudowywano, np. do barokowych budowli, charakterystyczne dla klasycyzmu kolumnowe portyki poprzedzające główne wejście na osi elewacji frontowej. Dostosowywano w ten sposób skromny zazwyczaj dwór do wymogów, trendów i mody nowej epoki. W połączeniu ze zmianą kształtu dachu zacierały formy i cechy architektury barokowej. Zachowane do naszych czasów obiekty nie dają jednak pełnego obrazu tej architektury. Znaczna ich część, np. obiektów barokowych, została rozebrana lub przebudowana. Pozostałości widoczne są dziś jedynie w partiach murów lub sklepionych kolebkowo piwnicach późniejszych obiektów. W latach dziewięćdziesiątych XVIII w. rezydencje były przebudowywane nie z powodu złego stanu, lecz z chęci nadania im bardziej nowoczesnego wy-

glądu. Nie zachowały się natomiast dwory budowane z drewna lub o konstrukcji szkieletowej wypełnionej gliną, z tzw. polskim łamanym dachem krytym gontem. Dwory takie występowały w wielu majątkach ziemskich w XVII i XVIII w. W okolicznych wioskach należących do dużych majątków zachowały się głównie elementy murowane architektury dworskiej.

Już od końca XVIII w. były w majątkach wznoszone budynki gospodarcze w całości murowane i kryte dachówką, o starannej, często ozdobnej architekturze fasad. Były to nie tylko pałacowe stajnie i wozownie, ale także budynki bezpośrednio związane z produkcją rolniczą (obory, stodoły, spichlerze, młyny, gorzelnie). Już wówczas często budowano je w pewnym oddaleniu od pałacu (jak np. w Czerniejewie). W wyniku rozwoju rolnictwa i rynków zbytu na produkty rolne niezbędne było na początku i w latach dwudziestych XX w. przekształcanie i rozbudowa zabudowy folwarcznej w kierunku folwarków rolniczo-przemysłowych (Iwno).

Przy dworach i pałacach zakładano parki. Charakteryzowały się one rozwiązaniami opartymi na elementach naturalnych (rzeźbie terenu, wodzie, roślinności) bez programu budowlano-rzeźbiarskiego o charakterze dekoracyjnym. Były to ogrody krajobrazowe o cechach naturalistycznych, typowych dla drugiej połowy XIX w. Siedziba Mielżyńskich w Iwnie usytuowana została w sposób charakterystyczny dla pałaców doby romantyzmu w ścisłym związku z przyrodą. Oddzielono ją zielenią od zabudowań folwarcznych i otoczono rozległym parkiem krajobrazowym o zróżnicowanym drzewostanie. Kontakt z parkiem ułatwiał taras i balkon w elewacji północnej. Roślinność została wprowadzona także do wnętrza pałacu poprzez ogród zimowy i późniejszą oranżerię od strony wschodniej.

Największe majątki, także w skali całej Wielkopolski, posiadali Zygmunt hr. Skórzewski, właściciel kluczy Czerniejewo–Radomice i Łabiszyń–Lubostroń obejmujących łącznie ok. 19 tys. ha, oraz Ignacy hr. Miel-



Gorzelnia rolnicza w Gwiazdowie

żyński, właściciel Iwna i Chobienic, obejmujących łącznie ok. 8 tys. ha. Na przełomie XIX i XX w. oraz na początku XX w. rolnictwo wielkopolskie było najwydajniejsze i najbardziej zmechanizowane na ziemiach polskich, Majątki ziemskie wytwarzały wysokiej jakości standaryzowane produkty sprzedawane na giełdach krajowych lub eksportowane. Eksportowano głównie cztery zboża, mąkę, ziemniaki, krochmal, płatki ziemniaczane i masło. Wywóz ułatwiała bliskość granicy i dobre warunki komunikacyjne. W Pobiedziskach w 1896 r. powstała spółdzielnia, która zajmowała się pośrednictwem w handlu zbożem. Było to wynikiem rozwiązania w 1895 r. istniejącej w Poznaniu giełdy (powstałej w 1865 r. z przekształcenia się targów zbożowych), której istnienie nie znajdowało ekonomicznego uzasadnienia.

Wielu właścicieli ziemskich osobiście zajmowało się prowadzeniem gospodarki we własnych majątkach. Zajmując się wzorowym gospodarowaniem, oddziaływali na otoczenie własnym przykładem i budowali swój prestiż społeczny. Prawie każdy ziemianin, bez pomocy wyposażonego w duże uprawnienia administratora, musiał rezygnować z innej działalności (społecznej, politycznej) lub prowadzić ją na mniejszą skalę. Tylko nieliczni ziemianie potrafili umiejętnie łączyć efektywne zarządzanie swymi majątkami z intensywną działalnością polityczną. Przykładem jest Tadeusz Kryspin Jackowski, jeden z liderów polskiego ruchu narodowego w zaborze pruskim w końcu XIX i na początku XX w., który po przeprowadzeniu prac modernizacyjnych w swych majątkach w Pomarzanowicach i we Wronczynie oraz po przestawieniu w nich produkcji na nowe tory mógł poświęcić się działalności politycznej, ograniczając się do okresowej lustracji swoich majątków i dawania dyspozycji zaufanym ludziom. Niektórzy z ziemian podejmowali się fachowego doradztwa dla sąsiadów, np. Józef Żychliński z Uzarzewa kierował ordynacją m.in. w Przygodzicach, częściowo w Iwnie. Tuż przed 1939 r. otrzymał propozycję objęcia zarządu dóbr pszczyńskich należących do bogatego śląskiego rodu Hochbergów.

Wiele majątków wyposażonych było w całkiem sporą liczbę maszyn rolniczych. W Krześlicach u Anastazego Radońskiego i w Pomarzanowicach u Maksymiliana Jackowskiego, podobnie jak w innych majątkach postępowych rolników na terenie Wiel-

kopolski, wypróbowywano nowe modele maszyn rolniczych (żniwiarki, młockarnie, siewczarnie, lokomobile na kołach służące do poruszania innych maszyn) Hipolita Cegielskiego<sup>2</sup>.

Rozwojowi gospodarki, handlu i transportu towarowego sprzyjała budowa linii kolejowych. Linię kolejową Poznań–Gniezno–Inowrocław–Bydgoszcz otwarto w 1872 r., natomiast linię kolejową Poznań–Września w 1887 r.

W dworach i pałacach zamożnych właścicieli gromadzone były bogate zbiory sztuki i księgozbiory. W pałacu w Czarniejewie znajdowały się dzieła najwybitniejszych europejskich artystów XV i XVI w., m.in. Paola Veronesego<sup>3</sup>, Albrechta Dürera<sup>4</sup>, Holbeinów<sup>5</sup> oraz bogate zbiory grafiki. W pałacu w Iwnie znajdował się m.in. obraz *Przyjazd Pana Tadeusza* Maksymiliana Gierymskiego<sup>6</sup>. W pałacach wielkopolskich popularna była rzeźba portretowa, tzw. biusty. W Czarniejewie znajdowało się m.in. popiersie Napoleona z białego marmuru wykonane przez Antonia Canovę<sup>7</sup> oraz szereg popiersi gipsowych. Kolekcje dzieł sztuki najczęściej, poza nielicznymi wyjątkami, nie były wynikiem działań typu mecenasowskiego. Były nierzadko przypadkowe, dyktowane głównie snobizmem, a nie znawstwem.

Integralną część bogatych rezydencji stanowiły biblioteki. W księgozbiorach zamożnego ziemiaństwa znajdowały się zarówno dzieła dawne i rękopisy, w tym związane z tradycjami rodzinnymi, jak i literatura XIX w. i, później, XX w. Księgozbiory były przeważnie starannie gromadzone i obejmowały różne specjalności. Znajdowały się w nich słowniki, encyklopedie, literatura religijna, beletrystyka polska, francuska i niemiecka, polska poezja, książki historyczne, geograficzne, opisy podróży, rozprawy filozoficzne, literatura polityczna, literatura dla dzieci i młodzieży oraz różnego typu publikacje poświęcone gospodarce rolnej i zagadnieniom ekonomicznym. Kupowano i przechowywano stare druki. W pierwszej połowie XIX w. za czasów Rajmunda hr. Skórzewskiego w pałacu w Czarniejewie zgromadzono kolekcję rzeźb, obrazów oraz liczącą ok. 20 tys. woluminów bibliotekę z licznymi starodrukami, w 1939 r. biblioteka liczyła ok. 50 tys. woluminów, w tym obejmowała wiele dzieł z różnych dziedzin nauki.

Zbiory dzieł sztuki zostały prawie całkowicie zrabowane w czasie II wojny światowej przez Niemców. Pałac w Czarniejewie znalazł się w bezpośrednim zarządzie Obergruppenführera SS i Namiestnika Rzeszy w Kraju Warty Arthura Karla Grei-

sera (1897-1946) – przedtem zastępcy gaulaitera (naczelnika regionu), wiceprezydenta i prezydenta Senatu Wolnego Miasta Gdańsk. Oddał on pałac w zarządzanie swojemu siostrzeńcowi o nazwisku Pluquel, który brał bezpośredni udział w grabieży mienia. Podczas okupacji do Kaiser Friedrich Museum, mieszczącego się w gmachu dawnego Muzeum Wielkopolskiego (dyrektorem od 1939 r. był dr Siegfried Rühle, współpracownik A.K. Greisera jeszcze z czasów urzędowania w Wolnym Mieście Gdańsku), przeszła m.in. spora część kolekcji rzemiosła artystycznego, portretów i grafiki z pałacu w Czarniejewie. Wiele cennych dzieł sztuki wywieziono do Rzeszy. Rabunek pozostałości mienia w pałacach i dworach w połączeniu z ogromną dewastacją i zniszczeniem wielu obiektów następował w latach powojennych.

W 1987 r. w Iwnie, w trakcie rozbiórki oficyny, pod podłogą na piętrze znaleziono zbiór monet, medali i innych przedmiotów należących do Andrzeja hr. Mielżyńskiego (syn Włodzimierza i Wandy z Sianożęckich hr. Mielżyńskiej), jak wynikało z notatek znajdujących się przy zbiorze z 1935 i 1937 r. podpisanych przez Sewerynę hr. Mielżyńską i Ignacego hr. Mielżyńskiego. Początkowo wszystkie przedmioty zostały przekazane Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie. W 1990 r. kolekcja ta została przejęta przez Muzeum Narodowe w Poznaniu i wpisana do Księgi Przekazów Gabinetu Numizmatycznego.

Zachowały się skąpe informacje o zainteresowaniach muzycznych dawnych właścicieli. W XVII w. za czasów Łukasza Opalińskiego, ówczesnego właściciela Czarniejewa, przy dworze działała kapela dworska. W 1664 r. organista katedralny Mikołaj Kotkowski, któremu kapituła w Gnieźnie powierzyła kapelmistrzostwo, dla wzmocnienia kapeli katedralnej w większe święta (zwłaszcza na odpust św. Wojciecha) dobierał dodatkowych muzyków, m.in. z kapeli dworskiej w Czarniejewie.

Zamiłowanie ziemian do życia towarzyskiego stworzyło instytucję salonów. Prawie codzienne odwiedziny rodzinne i sąsiedzkie pełniły w środowisku funkcję informacyjną i opiniotwórczą. Urządzano spotkania i przyjęcia z okazji przyjazdu znanych artystów, pisarzy, polityków i wojskowych. W latach dwudziestych XX w. powszechnie znany był salon literacki, zwany „wronczyńską Arkadią”, który we Wronczynie stworzyła Anna Jackowska. Licznie odwiedzany salon towarzyski prowadziła w Poznaniu związana z Czarniejewem Maria Skórzewska<sup>8</sup>.

W latach zaborów silny ośrodek polskości stanowiły Pobiedziska i okoliczne miejscowości. Kółko Rolnicze, grupujące polskich gospodarzy, założyli tutaj w 1873 r. Maksymilian Jackowski z Pomarzanowic, Anastazy Radoński z Krześlic i Seweryn Radoński z Kociałkowej Górki.

Władze pruskie niechętnie gospodarczemu rozwojowi majątków polskich i wzrostowi zamożności Polaków, finansowo wspierały wszelkie przedsięwzięcia gospodarcze i społeczne prowadzone przez Niemców. Mieszczanstwo niemieckie w Pobiedziskach otrzymywało np. subwencje, przedsiębiorcy otrzymali bezzwrotne zapomogi lub niskoprocentowe i długotrwałe pożyczki z funduszu dyspozycyjnego prezesa prowincji. Rząd przeznaczył poważne środki finansowe na wielostronną pomoc dla odpowiednich instytucji społecznych, organizacji, a nawet osób prywatnych. Subwencje takie otrzymywały różne niemieckie stowarzyszenia (np. artystyczne, naukowe) domy kultury, biblioteki, parafie ewangelickie, niemieckie stowarzyszenia katolickie, niektóre gazety, ochronki, sierocińce. Lekarze, adwokaci, aptekarze i weterynarze otrzymywali zasiłek na zagospodarowanie się, w czym pośredniczyły lokalne kółka Hakaty<sup>9</sup>.

Gospodarka leśna w majątkach aż do lat trzydziestych XX w. prowadzona była w sposób, który praktycznie najczęściej ograniczał możliwości wprowadzania nowych zalesień i ochronę lasu. Powodem był nadmierny wyrąb drzew spowodowany chęcią uzyskania jak największych dochodów ze sprzedaży drewna, przeznaczanego głównie na cele budowlane, przemysłowe oraz opałowe. W drugiej połowie lat trzydziestych XX w. administracja rządowa rozpoczęła pierwsze działania ochronne w lasach okolic Promna. W prywatnych Lasach Czerniejewskich z inicjatywy ich właściciela Zygmunta hr. Skórzewskiego utworzono pierwsze na tym terenie chronione rezerwaty przyrody.

Początek zorganizowanego gospodarstwa leśnego w Wielkopolsce rozpoczyna się od końca XVIII w., kiedy gospodarkę w lasach rządowych zaczęła prowadzić administracja pruska, zgodnie z rozporządzeniem króla Prus, Fryderyka II Wielkiego, odnoszącym się do zagospodarowania lasów rządowych. Już w latach czterdziestych XIX w. wszystkie lasy państwo-

we zaboru pruskiego zostały urządzone zgodnie z wytycznymi i zasadami zawartymi w instrukcji z 1836 r. Wprowadzono wtedy m.in. system zrębów zupełnych z odnowieniem sztucznym. Po odzyskaniu niepodległości w 1919 r. gospodarka leśna w lasach państwowych i prywatnych nadal prowadzona była według ustawodawstwa pruskiego. W 1920 r. powstał poznański okręg lasów państwowych (odpowiednik dzisiejszej regionalnej dyrekcji), na mocy rozporządzenia Ministerstwa byłej Dzielniczy Pruskiej. Dopiero w 1922 r. lasy państwowe formalnie znalazły się pod nadzorem Sekcji Leśnictwa w Departamencie Rolnictwa i Dóbr Państwowych tego ministerstwa, które miało uprawnienia do zarządzania dobrami byłego zaboru pruskiego. W 1925 r. utworzona została Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu.

Początki lasów państwowych były trudne z powodu niedostatku kwalifikowanych kadr. Rząd pruski nie zatrudniał Polaków na kierowniczych stanowiskach w leśnictwie, z tego powodu po odzyskaniu niepodległości istniały olbrzymie trudności w zakresie obsady stanowisk. Część miejsc w administracji lasów państwowych obsadzono leśnikami z lasów prywatnych (m.in. z Czerniejewa), jednak olbrzymia większość personelu, zwłaszcza leśniczych, nie miała odpowiedniego wykształcenia i przygotowania zawodowego.

Działalność łowiecka w XIX i częściowo XX w. podporządkowana była przepisom administracji pruskiej. Polowania na wyznaczonych obszarach zwanych łowiskami z reguły organizowali ziemianie oraz towarzystwa łowieckie. Polowania były wpisywane do stałego kalendarza urządzanych w dworach imprez towarzyskich. Z łowisk należących do Polaków do najbardziej zasobnych w zwierzyne łowną należało m.in. Iwno. Działalność towarzystw łowieckich i myśliwych wyraźnie osłabła po 1914 r. z powodu powołania wielu myśliwych do służby wojskowej w niemieckiej armii.



## **Miejscowości w Parku i okolicy**

**BARCINEK** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 1,4 km drogą na północ (ul. Barcińska) odchodzącą od drogi krajowej nr 5 Poznań–Gniezno, ok. 1,6 km na zachód od Bugaja. Przy wjeździe do wsi stoi krzyż przydrożny. We wsi znajdują się liczne działki i domy letniskowe oraz pojedyncza stara zabudowa gospodarcza. Ok. 0,4 km od skrzyżowania ul. Barcińskiej z drogą krajową nr 5 Poznań–Gniezno rozciąga się duży kompleks ogrodów działkowych (POD „Bugaj”), tzw. Wierzonka. Ok. 0,5 km na północ oraz 0,5 km na wschód (Huby Kowalskie) od wsi również duże kompleksy działek i domów letniskowych nad Zbiornikiem Kowalskie.

- ◆ Sklep spożywczy (działa sezonowo) przy wjeździe do ogrodów działkowych, obok automat telefoniczny. Parking leśny przy końcu ul. Barcińskiej nad Zbiornikiem Kowalskie.

**BISKUPICE** (gm. Pobiedziska) – wieś przy drodze krajowej nr 5 Poznań–Gniezno sąsiadująca od północy z Jerzykowem, 8 km na zachód od Pobiedzisk.

Przywilej lokacyjny wsi podpisał 3 lutego 1757 r. biskup poznański Teodor Kazimierz książę Czartoryski. Z majątku kapituły poznańskiej na założenie wioski ofiarował 296 morgów chełmińskich, wyodrębniając z gruntów przeznaczonych dla chłopów także 8 morgów dla nauczyciela. W tym samym roku utworzono szkołę, w której uczyli nauczyciele niemieccy; szkoła dwuklasowa powstała w 1908 r. Uczęszczali do niej uczniowie z Biskupic, Promienka, Góry, Kobylnicy i Jerzykowa. Pierwsi gospodarze byli głównie Niemcami. W XIX w. pojedyncze gospodarstwa przeszły w ręce Polaków. W XIX w. pojawia się nazwa Biskupice Duchowne, Biskupice Geistlich lub Biskupitz, a po 1945 r. Biskupice Wielkopolskie.

We wsi stoi budynek szkoły z 1908 r. Przy obecnej szkole podstawowej znajduje się jedno z największych boisk sporto-

wych w gminie. We wsi oraz na polu w jej pobliżu rosną dęby szypułkowe (obw. 430 cm i 405 cm) chronione jako pomniki przyrody. Przy kościele filialnym parafii Uzarszewo (pw. św. Michała Archanioła), pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy z 1992 r., z prawej strony postawiono krzyż misyjny z 2000 r., z lewej strony stoi betonowa figura Chrystusa. Ok. 2,3 km na południowy zachód od przejazdu kolejowego w Biskupicach znajduje się osada Uzarszewo-Huby.

- ◆ Przystanek PKS, stacja kolejowa PKP, parking, stacja paliw – gaz (przy drodze Poznań–Gniezno), stacja kontroli pojazdów, poczta (ul. Dworcowa, tel. 061 815 50 56), Pobiedzisko-Gośliński Bank Spółdzielczy w Pobiedziskach filia w Biskupicach, bankomat (ul. Mieszka I, tel. 061 815 50 05), ośrodek zdrowia (ul. Dworcowa 3), prywatne gabinety lekarskie, lekarz rodzinny, sklepy spożywcze, przemysłowe i wielobranżowe, kiosk m.in. z prasą, Miejsko-Gminna Biblioteka w Pobiedziskach filia w Biskupicach. Mała gastronomia: „IMBIS” Kurczak z rożna, ul. Mieszka I. Gospodarstwo agroturystyczne: Jacek Nawrot, ul. Główna 24, tel. 061 815 50 45, liczba miejsc noclegowych: 7.

**BOROWO-MŁYN** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 1 km na północ od stacji kolejowej Promno. We wsi rośnie dąb szypułkowy (obw. 370 cm) chroniony jako pomnik przyrody.

- ◆ Przystanek PKS na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 5 z drogą prowadzącą na północ do wsi w pobliżu Zajazdu-Restauracji (Gościniec, Restauracja i Hotel) „Rzepicha”. Gospodarstwo agroturystyczne: Stanisław i Dorota Siebert, ul. Starych Wierzb 1, tel. 061 817 72 73, liczba miejsc noclegowych: 6. Ok. 0,8 km w dół Głównej łowisko dla wędkarzy. Sklep spożywczy.

**BORÓWKO** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 2,4 km na południowy wschód od Pobiedzisk, między drogami Wagowo–Pobiedziska i Czachurki–Pobiedziska. We wsi zlokalizowane jest składowisko odpadów komunalnych i przemysłowych dla miasta i gminy Pobiedziska oraz kopalnia żwiru eksploatowana przez Kruszgeo Wielkopolskie Kopalnie Sp. z o.o. w Poznaniu. Przy

drodze Wagowo–Pobiedziska rosną pojedyncze stare wierzby, dawniej ogławiane. We wsi znajduje się CTJ Ordynek, oferujący m.in. konną jazdę rekreacyjną i sportową.

Oferowane są: lekcje jazdy konnej grupowe i indywidualne, treningi sportowe, lekcje dla małych dzieci na kucykach, przejażdżki wierzchem w terenie, przejażdżki bryczką, działa też pensjonat dla koni. Organizowane są również imprezy plenerowe. Prowadzona jest sprzedaż koni rekreacyjnych i sportowych oraz kucy; realizowane są także zamówienia specjalne.

- ◆ W niektórych gospodarstwach rolnych sprzedaż ziemniaków. CTJ Ordynek: tel. 0 502 75 46 74.

**BUSZKÓWIEC** (gm. Kostrzyn) – wieś ok. 1,3 km na zachód od drogi Kostrzyn–Pobiedziska, ok. 1,9 km na północ od Iwna. We wsi znajduje się figura Chrystusa na kolumnie. Ok. 0,8 km na północny zachód zlokalizowana jest wieś Glinka Szlachecka, złożona z pojedynczych gospodarstw.

**BUGAJ** (gm. Pobiedziska) – wieś przy drodze krajowej nr 5, ok. 1,7 km na zachód od Biskupic, ok. 9,5 km na zachód od Pobiedzisk. We wsi znajduje się krzyż przydrożny oraz wiatrak (nie należy wchodzić, ponieważ grozi zawaleniem!).

- ◆ Przystanek PKS, parking. Motel „GUM BAR” ul. Kobylnicka 26, tel. 061 815 25 04, 061 815 25 04; pokoje 1-, 2- i 3-osobowe z łazienkami z prysznicem, klimatyzacją, tv sat. Internetem, telefonem i minibarkiem, na terenie obiektu parking i bar; organizowane są przyjęcia okolicznościowe; pełen serwis ogumienia (opony do wszystkich pojazdów nowe i używane, felgi, kołpaki). Auto Bar u Aśki (w pobliżu wiatraka i Centrum Magazynowego Bugaj), otwarty 24 godziny na dobę, z parkingiem. Wypożyczalnia przyczep kempingowych, mechanika pojazdowa.

**CZACHURKI** (gm. Pobiedziska) – wieś przy drodze Kostrzyn–Łubowo, ok. 6,8 km na północny wschód od Iwna. We wsi pojedyncze stare domy gospodarcze oraz nowa zabudowa rezydencjonalna.



Parking leśny

◆ Parking leśny przy drodze Kostrzyn–Łubowo (drugi parking ok. 1,3 km drogą w stronę Łubowa). Leśnictwo Czachurki: tel. 061 817 72 61.

**CZERNIEJEWO** – miasto na Równinie Wrzesińskiej, nad rzeką Wrześnicą, ok. 45 km na wschód od Poznania, ok. 15 km na południowy zachód od Gniezna, ok.

12 km na północny zachód od Wrześni, na wschodnim skraju dużego kompleksu leśnego (Lasy Czarniejewskie). Lokalny węzeł drogowy, ok. 5 km na wschód od miasta linia kolejowa Gniezno–Jarocin i stacja kolejowa Czarniejewo. Powierzchnia: 10,20 km<sup>2</sup>, liczba mieszkańców: ok. 2,4 tys.

Osada targowa przy szlaku handlowym z Giecza do Gniezna istniała zapewne już w XI-XII w. Prawdopodobnie pod koniec XI w. Władysław Herman nakazał wybudować tutaj kościół. Nazwa być może pochodzi od nazwiska założyciela osady Czarnia, stąd Czarniejewo, przeobrażające się później w Czarniejewo. Przekazy ludowe wiążą powstanie osady z miejscem, gdzie rosły krzewy głogu, zwanego cierniem, stąd Cierniejewo. Pierwsza historyczna pisemna wzmianka znajduje się w dokumencie Przemysła II z 1284 r. Do drugiej połowy XIV w. Czarniejewo było własnością króla (królewszczyzna). W 1386 r. wraz z przyległościami zostało nadane przez Władysława Jagiełłę wojewodzie kaliskiemu Sędziwojowi Pałuce z Szubina. Po Pałukach właścicielami Czarniejewa byli przedstawiciele różnych rodów. W XV i XVI w. jako właściciele występują Górkowie herbu Łódzia. Po bezpotomnej śmierci ostatniego z nich, wojewody poznańskiego Stanisława Górki, w 1592 r., dobra przeszły na ich siostrzeńców, Czarnkowskich herbu Nałęcz. Na mocy przeprowadzonych w 1593 r. działów rodzinnych otrzymał je podkomorzy poznański Piotr Czarnkowski i w następnym roku sprzedał Opalińskim herbu Łódzia. W 1640 r. Czarniejewo należało do Łukasza Opalińskiego. W 1696 r. dobra czarniejewskie od Łukasza Opalińskiego ku-

pił Władysław Radomicki herbu Kotwicz ożeniony z Ludwiką z Błociszewa Gajewską. Ich córka Jadwiga wniosła je w posagu Leonowi Koźmińskiemu herbu Poraj, a poprzez małżeństwo ich córki Marianny Koźmińskiej z Janem Lipskim herbu Grabie, generałem wojsk koronnych, dobra przeszły na pewien czas w ręce Lipskich. Prawa miejskie Czerniejewo uzyskało w 1386 r. W 1458 r. miasto dostarczyło czterech zbrojnych na wyprawę przeciwko Krzyżakom. W 1581 r. Stefan Batory nadał miastu przywilej organizowania jarmarku. W 1665 r. miasto zostało prawie całkowicie, razem z zamkiem, zniszczone przez wojska szwedzkie.

Dopiero w XVIII w. właściciel Czerniejewa gen. Jan Lipski odbudował miasto i wybudował duży zespół pałacowy. Obok starego miasta powstała nowa osada wzdłuż szerokiej ulicy (obecnie Pałacowa), łączącej część dworską z centralnie usytuowanym kościołem. Z fundacji Lipskiego powstała w 1737 r. pierwsza szkoła publiczna w miasteczku, a kilkanaście lat później Czerniejewo przeobraziło się w znaczący ośrodek sukieniczny, szewski i garbarski. Garbarnię dzierżawił kupiec i bankier poznański, wielki mistrz łoży masońskiej Jan Klug. Do miasta sprowadzeni zostali nowi rzemieślnicy, pracujący nie tylko we własnych warsztatach, lecz również w manufakturach. Majątek czerniejewski został następnie odziedziczony przez syna Jana Lipskiego, późniejszego gen. Józefa Lipskiego, ożenionego z Józefą z Szoldrskich herbu Łódzia. Majątek czerniejewski dziedziczony był w linii żeńskiej – kolejną właścicielką została córka Lipskich, Marianna Balbina Seweryna, która w 1823 r. wyszła za mąż za Rajmunda Skórzewskiego herbu Drogosław, syna Józefa i Heleny z Lipskich, wnosząc mu majątek w posagu. W ich czasach prowadzone były także prace przy przekształcaniu parku. W 1840 r. Rajmund Skórzewski otrzymał tytuł hrabiowski na zasadzie primogenitury (dziedziczenia tylko przez najstarszego syna i pod warunkiem że syn taki urodził się z matki szlachcianki i pozostawał właścicielem ordynacji Czerniejewo–Radomice<sup>10</sup>, która z dóbr czerniejewskich została utworzona w 1856 r.). Majątek pozostawał w posiadaniu rodziny Skórzewskich do 1939 r. Ostatnim właścicielem Czerniejewa, liczącego w 1939 r. wraz z folwarkami 6310 ha, był IV ordynat Zygmunt hr. Skórzewski, będący jednocześnie właścicielem dóbr łabiszyńskich z pięknym pałacem w Lubostroni.

W 1848 r. w czasie Wiosny Ludów miasto opanowali powstańcy. W 1875 r. w pobliżu Czerniejewa przeprowadzono linię kolejową łączącą Gniezno z Wrześnią. W 1918 r. mieszkańcy Czerniejewa wzięli udział w powstaniu wielkopolskim. W styczniu 1945 r. pod Czerniejewem rozegrała się krótka bitwa między oddziałami Armii Czerwonej i niemiecką kolumną pancerną. Obecnie ośrodek sadownictwa (ok. 300 ha sadów) i turystyki konnej.



Kościół pw. św. Jana Chrzciciela

Wokół rynku (pl. Wiosny Ludów) zabudowa częściowo z XIX w. i początków XX w., m.in. dom późnoklasykistyczny z 1834 r. (pl. Wiosny Ludów 7), dom drewniany z XIX w. (ul. Miechowa 73). Na zachód od rynku kościół pw. Jana Chrzciciela z połowy XVI w., przebudowany w pierwszej połowie XVIII w., rozbudowany w latach 1904-1908, dwunawowy

z murami późnogotyckimi. Nawa główna nakryta sklepieniem zwierciadlanym. Wyposażenie w większości późnobarokowe z XVIII w. Do naw przylegają dwie kaplice; w kaplicy południowej neorenesansowy nagrobek Zygmunta hr. Skórzewskiego z 1910 r. z popiersiem zmarłego dłuta Konstantego Laszczki<sup>11</sup>. Na uwagę zasługują także nagrobek Konstancji Skórzewskiej oraz Witolda i Włodzimierza Skórzewskich – kawalerów maltańskich oraz epitafium Jana Alkiewicza, powstańca z 1863 r., poległego pod Nową Wsią, dzieło Marcina Rożka. Przed kościołem pomnik z medalionem portretowym ks. Onufrego Kopczyńskiego, urodzonego w Czerniejewie.

Pomnik nagrobny ks. Onufrego Kopczyńskiego, filologa, autora m.in. pierwszego podręcznika gramatyki języka polskiego, wykonany przez Andrzeja Prószyńskiego, został sprowadzony do Katedry Wniebowzięcia NMP i Św. Wojciecha w Gnieźnie w 1876 r. dzięki ożywionym kontaktom Wielkopolan z krakowskimi i warszawskimi twórcami. Pomnik miał kształt kamiennego obelisku z brązowym wizerunkiem zmarłego, otoczonym

w warszawskiej odlewni K. Mintera. Został rekonstruowany w 1955 r. i ustawiony w Czerniejewie.



Pomnik Onufrego Kopczyńskiego

Ulica Pałacowa (z mostem i kamienną balustradą z XIX w.) prowadzi w stronę zespołu pałacowo-parkowego. W jego pobliżu, przy ul. gen. Jana Lipskiego, obelisk upamiętniający miejsce, w którym w czasie panowania księcia Leszka Czarnego zbudowano kościół pw. św. Idziego.

Zrealizowane z inicjatywy Jana Lipskiego w latach 1770-1780 barokowe założenie rezydencjonalne, połączone kompozycyjnie z miastem, rozplanowane zostało w osi północ-południe wzdłuż nowo założonej szerokiej drogi łączącej pałac z usytuowanym po południowej stronie kościołem.

Kiedy około 1770 r. gen. Jan Lipski objął Czerniejewo, na południowy zachód od obecnego pałacu stał stary i zniszczony zamek, który nie nadawał się do zamieszkania. Rozwijające się intensywnie miasteczko potrzebowało okazałej rezydencji, która świadczyłaby o pozycji właściciela.

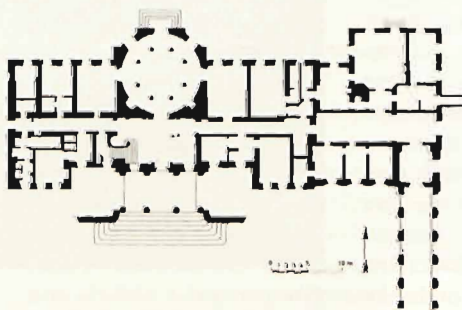
W centrum założenia zlokalizowany został pałac, elewacją frontową zwrócony na południe, poprzedzony wysokim podjazdem i obszernym czworobocznym honorowym dziedzińcem ujętym po bokach analogicznie ukształtowanymi i opracowanymi oficynami. Dziedziniec honorowy (*cour d'honneur*), oddzielo-



Pałac

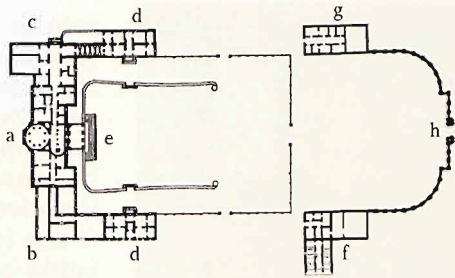
ny ogrodzeniem z neoklasycystyczną bramą wjazdową z herbem Skórzewskich Drogosław na osi, poprzedzony był z kolei dziedzińcem poprzedzającym (tzw. przeddziedzińcem, *avant-cour*) flankowanym po bokach ustawionymi symetrycznie budynkami stajni i wozowni, zamkniętym od południa półeliptycznie, z główną reprezentacyjną bramą w części środkowej. Pierwotny barokowy pałac wzniesiony został jako otynkowana, dwukondygnacyjna budowla na sklepionych piwnicach, zgodnie z zasadami epoki: z niższą kondygnacją przyziemia i wyższą reprezentacyjną kondygnacją piętra. Założony został na rzucie prostokąta, z dwoma trójosiowymi ryzalitami bocznymi w elewacji frontowej oraz zapewne pozornym ryzalitem środkowym, zastąpionym w późniejszym okresie czterokolumnowym portykiem.

Elewacje o regularnym osiowym układzie otworów okiennych pokryte zostały tynkiem boniowanym w partii przyziemia i gładkim na piętrze, gdzie boniowaniem zaakcentowano jedynie naroża budynku. Elewacje ryzalitów bocznych zwieńczono murkami attyk wyginających się ku górze w partii środkowej, gdzie umieszczono eliptyczne okienko. Podczas przebudowy pałacu przeprowadzonej u schyłku XVIII w. poza dostawieniem kolumnowego portyku, zwieńczonego trójkątnym naczółkiem z herbem Lipskich Grabie i Koźmińskich Poraj, który zdecydował o nowym stylistycznym wyrazie tej budowli, dobudowano również trójboczny ryzalit ogrodowy mieszczący kolistą, wspartą na wieńcu kanelowanych kolumn, tzw. salę terrena w przyziemiu, ozdobioną niegdyś polichromiami (zwana była też pompejańską) oraz, również kolistą, wyższą od pozostałych, salę balową na piętrze o ścianach dekorowanych parzystymi pilastrami i zwieńczoną pozorną kopułą. Nad drzwiami tej sali



Rzut pałacu





Rzut poziomy założenia pałacowego: a – pałac,  
 b – skrzydło dobudowane w latach 1980-1982,  
 c – skrzydło dobudowane w latach 1926-1928, d – oficyny,  
 e – dziedziniec honorowy, f – dawna stajnia, g – dawna  
 wozownia, h – brama wjazdowa

znajdowała się niegdyś malowana tablica inskrypcyjna z napisem: *Generalis Lipski fund 1771*.

Bogaty wystrój i wyposażenie wewnątrz czarniejewskiego pałacu, polichromie i sztukaterie zdobiące ściany i stropy, pochodzą z późniejszego okresu. Pierwotny jest jedynie główny schemat dwutraktowego układu z sienią na osi. Kolejna przebudowa miała miejsce w XIX w. W wyniku wielu zmian pałac zatracił w znacznej mierze cechy barokowej architektury na rzecz klasycyzmu. Kolejna przebudowa, czy raczej rozbudowa, nastąpiła w latach 1926-1928. Spowodowała ona poważną zmianę bryły pałacu, bowiem dobudowano od strony wschodniej skrzydło wiążące korpus główny z oficyną (proj. arch. Juliusz Nagórski). Drugą oficynę zespolono z pałacem skrzydłem dobudowanym w latach 1979-1984, kiedy to budowlę odrestaurowano i przeznaczono na muzeum wewnątrz oraz hotel. Wówczas niemal wszystkie wnętrza otrzymały nowe wyposażenie, częściowo zabytkowe, zakupione od właścicieli innych obiektów, a w części wykonane w stylowych formach na zamówienie. Z czasu przebudowy międzywojennej pochodzą, w obecnej formie, klatka schodowa oraz reprezentacyjna sień.

Większość pomieszczeń pałacu ma charakter ekspozycyjny, w kilku urządzono luksusowe apartamenty hotelowe. Na osi znajduje się obszerny westybul ze schodami wiodącymi na piętro, a za nim okrągły salon. Na piętrze nad salonem urządzono salę balową ozdobioną pilastrami i nakrytą pozorną kopułą. Salę balową zdobią malowidła Henryka Kota z końca XX w. ze scenami rodzajowymi i portretami wybitnych muzyków



Wnętrza pałacowe

polskich: Fryderyka Chopina, Karola Kurpińskiego, Stanisława Moniuszki, Henryka Wieniawskiego, Karola Szymanowskiego, Mieczysława Karłowicza, Feliksa Nowowiejskiego i Tadeusza Szeligowskiego. Posadzka w tej sali wykonana jest z kilku gatunków drewna z charakterystyczną osiemnastowieczną ornamentacją. W niektórych

pokojach zachowały się częściowo elementy stylowej architektury. Na pierwszym piętrze w sali konferencyjnej zobaczyć można fryz z portretami zasłużonych Wielkopolan: Dezyderygo Chłapowskiego, Augusta Cieszkowskiego, Felicjana Dembińskiego, Tytusa Działyńskiego, Maksymilina Jackowskiego, ks. Onufrego Kopczyńskiego, Karola Marcinkowskiego, Zygmunta Skórzewskiego i ks. Piotra Wawrzyniaka.

Zasadniczą formę bryły i artykulację elewacji zachowały również znacznie przebudowane oficyny z 1780 r. oraz barokowo-klasycystyczne w formach budynki stajni i wozowni, autorstwo których, podobnie jak pałacu, przypisywane jest architektowi Ignacemu Graffowi z Rydzyny.

Od frontu portyk kolumnowy z tympanonem z 1800 r. Przed pałacem obszerny dziedzińiec honorowy, przy którym stoją dawna stajnia i dawna wozownia z ok. 1780 r. (od 1975 r. restauracja, bar i hotel) oraz monumentalne ogrodzenie z XIX w., z bramą wjazdową z początku XX w. Na budynkach zamontowano zegar słoneczny i zegar mechaniczny.

Za budynkiem pałacowym rozciąga się park krajobrazowy (pow. 25,3 ha). Założony w końcu XVIII w. pierwotnie miał regularny charakter, o czym świadczą wspaniałe, zachowane do dziś aleje lipowe i grabowe, jednak już krótko po 1800 r. rozpoczęto zakładanie nowego parku typu krajobrazowego. Na osi pałacu staw, w głębi dawna bażantarnia z początku XIX w., obecnie zamieniona na domek myśliwski. W parku bogaty drzewostan (modrzewie, świerki, cisy, płatany, jesiony, sosny czarne, buki, lipy, aleje grabowe i lipowa). Jako pomniki przyrody chronione są rosnące w parku: buk pospolity (obw. 405 cm),

jesion wyniosły (3 szt., obw. 280 cm, 280 cm, 405 cm), cis pospolity (obw. 280 cm), świerk pospolity (2 szt., obw. 265 cm), dąb szypułkowy (9 szt., obw. 315-400 cm).

W latach 1939-1945 czerniejewski pałac był użytkowany przez Niemców. Pod koniec wojny większość wyposażenia pałacu została zniszczona, a wiele dzieł sztuki rozgrabiono. Po 1945 r. majątek czerniejewski, w tym pałac, został przejęty przez skarb państwa. Na części majątku utworzono Kombinat Państwowych Gospodarstw Rolnych, zaś we wnętrzach pałacu zorganizowano Państwowy Dom Dziecka. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku obiekt ten został przejęty przez Kombinat PGR Żydowo. Pałac po renowacji został oddany do użytku w 1985 r. Dziś w hotelu organizowane są uroczystości rodzinne, okolicznościowe bankiety i konferencje naukowe.

W czerniejewskim pałacu w 1997 r. odbyło się spotkanie prezydentów: Polski, Litwy, Węgier, Ukrainy, Niemiec, Czech i Słowacji.

W dniu 3 czerwca 1997 r. na śniadaniu w pałacu czerniejewskim spotkało się 7 prezydentów państw Europy środkowej i wschodniej: Czech – Vaclav Havel, Litwy – Algirdas Brazauskas, Niemiec – Roman Herzog, Polski – Aleksander Kwaśniewski, Słowacji – Michal Kovacz, Ukrainy – Leonid Kuczma i Węgier – Arpad Göncz. Wcześniej prezydenci wraz z papieżem Janem Pawłem II uczestniczyli w Gnieźnie w II Zjeździe Gnieźnieńskim, który odbył się w trakcie pielgrzymki papieża do ojczyzny w tysięczną rocznicę męczeńskiej śmierci św. Woj-



Aleja grabowa



Staw w parku

ciecha. Przesłaniem zjazdu stały się słowa papieża: „Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha”.

Równie znaczącym wydarzeniem dla Czerniejewa było zorganizowanie w pałacu w 2000 r., w ramach obchodów 1000-lecia Zjazdu Gnieźnieńskiego, spotkania, w którym na zaproszenie rządu polskiego uczestniczyli przedstawiciele rządu Niemiec z kanclerzem Gerhardem Schroederem na czele.

Przy drodze do Nekli stoi drewniany wiatrak koźlak z 1714 r., przed nim niewielki staw, w pobliżu którego drewniany krzyż obrośnięty bluszczem (ul. Poznańska 21). Dawną szkołę z początku XIX w. przeniesiono z Czerniejewa do Rybitw (gm. Łubowo) w Lednickim Parku Krajobrazowym.

Na cmentarzu przy ul. Wrzesińskiej, w głębi na lewo od głównej alejki, znajduje się zbiorowy grób powstańców wielkopolskich, urządzony w 1923 r. i odrestaurowany w 1972 r. Nakryty jest betonową płytą, na której położono ukośnie tablicę z czarnym krzyżem i datami 1918-1919. Nad mogiłą wzniesiono okazały nagrobek z orłem i marmurową tablicą z nazwiskami pochowanych tu czterech powstańców. Wokół ustawiono ogrodzenie łańcuchowe na słupkach betonowych.

W 1918 r. mieszkańcy Czerniejewa wzięli udział w powstaniu wielkopolskim. W mieście sformowano dwie kompanie, uczestniczące wkrótce w walkach na froncie północnym pod Zdziechową, Rynarzewem i Łabiszynem.

Zespołem Pałacowym w Czerniejewie (pałac, wozownia, stajnia, bażantarnia) dysponuje, poprzez Ośrodek Usług Turystyczno-Łowieckich, Czerniejewskie Przedsiębiorstwo Rolno-Usługowe.

Czerniejewskie Przedsiębiorstwo Rolno-Usługowe Spółka z o.o. z siedzibą w Czerniejewie powstało w 1994 r. w wyniku przekształcenia Gospodarstwa Rolnego Skarbu Państwa w Czerniejewie, utworzonego w 1993 r., oraz w wyniku restrukturyzacji majątku Kombinatu PGR w Żydowie. Celem działalności spółki jest prowadzenie produkcji roślinnej (rzepak, pszenica, pszenżyto, żyto, buraki cukrowe), sadowniczej (jabłka: Spartan, Cortland, Champion, Jonagold, Jonagold Decosta, Jonagored, Melrosa, Idared, gruszki: Konferencja, Bon Williams, śliwki: Stanley,

Węgierka), hodowli bydła (rasy nizinnej czarno-białej z domieszką krwi holsztyńsko-fryzyjskiej, koni (rasy wielkopolskiej), bażantów oraz świadczenie usług gastronomicznych i rekreacyjnych. Ta ostatnia działalność obejmuje następujące usługi: organizacja uroczystości rodzinnych, bankietów okolicznościowych, imprez plenerowych do 3 tys. osób, sympozjów naukowych, szkoleń itp.; ogniska dla grup; hotelarskie (ok. 100 miejsc noclegowych w apartamentach oraz pokojach 1-, 2- i 3-osobowych); nauka jazdy konnej i jazda konna w ujeżdżalni i w terenie; przejażdżki bryczkami, a w zimie kuligi; zwiedzanie pałacu i ekspozycji kolekcji powozów; polowania. Ponadto organizowane są żywe lekcje historii w pałacu i na polanie, oraz tygodniowe wczasy dla osób spragnionych ciszy i spokoju w Bażantarni. Usługi gastronomiczne zapewniają trzy restauracje i kawiarnia.

Przy ul. Szkolnej 3 siedzibę ma Zespół Szkół Publicznych. Przy drodze do Gniezna, przy wyjeździe z miasta znajdują się kort tenisowy i boisko sportowe Klubu Sportowego „Czarni”, wyposażone w trybuny ziemne. Dookoła miasta zlokalizowane są duże powierzchnie sadów. Przy wyjeździe z miasta w kierunku na Wierzyce stoi niewielka kapliczka. Przy drodze w kierunku na Gniezno znajduje się Ośrodek Hodowli Zwierzyny Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w Poznaniu. W lasach na północny zachód od miasta znajdują się rezerваты przyrody: „Bielawy” (w odległości 3,5 km) i „Wiązy w Nowym Lesie” (w odległości 5 km). W odległości 3 km na południowy zachód znajduje się rezerwat przyrody „Modrzew Polski w Noskowie”.

- ◆ Przystanek PKS. Sklepy: spożywcze, mięso-wędliny, spożywczo-przemysłowe, chemiczno-przemysłowy, przemysłowy, kosmetyczno-fryzjerski, wielobranżowy; poczta; salon fryzjerski damsko-męski (ul. Pałacowa 8). Czarniejewskie Przedsiębiorstwo Rolno-Usługowe Spółka z o.o., ul. Generała Lipskiego 5 (tel. 061 427 37 01 sekretariat, 061 427 30 30 recepcja całodobowa, 061 427 37 03 biuro rezerwacji, faks 061 429 12 30). Usługi hotelowe: pokoje do wynajęcia w pałacu, oficynie, wozowni, powozowni (pokoje 1-, 2- i 3-osobowe oraz 2-osobowe apartamenty, w cenie za pokój oferowane jest także śniadanie). Restauracja „Wielkopolska” Zenon i Janusz Budziszewscy, ul. Pałacowa 16, tel. 061 427 30 22 (godz. otwarcia 9.00-23.00 codziennie). Gospodarstwa

agroturystyczne: Małgorzata i Krzysztof Nowiccy (ok. 6 km na północny wschód od Czarniejewa), Pawłowo 14, 62-250 Czarniejewo, tel. 061 427 32 62, 0 606 95 28 44; gospodarstwo jest otoczone lasem, w obejściu znajduje się ogród ozdobny, staw rybny, kąpiel wypoczynkowy oraz miejsce do grillowania i na ognisko; w gospodarstwie znajdują się kury, kaczki, konie, strusie, pawie, bażanty, przepiórki, króliki; przyjmowane są wycieczki szkolne i grupy zorganizowane; zawsze można zjeść pieczone kielbaski oraz usmażyć złowione własnoręcznie ryby; największym rarytasem jest jajecznicza ze strusich jaj; w 2002 r. gospodarstwo zostało laureatem plebiscytu „Turystyczne Perły Wielkopolski”. Schronisko młodzieżowe: ul. Szkolna 3, tel. 061 427 30 92, 22 miejsca w pokojach wieloosobowych, czynne w lipcu i sierpniu. Usługi medyczne: stomatolog – Anna Pawłowska (ul. Pałacowa 40), gabinet lekarski – Ryszard Szczerkowski (pl. ks. O. Koczyńskiego 5); apteki: „Natura” (ul. Miechowa 4) i „Eskulap” (ul. Poznańska 2). Mechanika pojazdowa: Ireneusz Kuliński (ul. Konopnickiej 5), Marek Jankowski (ul. Pałacowa 10), Stefan Kiełpiński (ul. Wrzesińska 5). Ośrodek Hodowli Zwierzęzy: tel. i faks 061 427 30 20, tel. 061 427 30 89.

**GLINKA DUCHOWNA** (gm. Kostrzyn) – wieś ok. 1,8 km na północny wschód od Kostrzyna. We wsi prowadzone są szkółki drzew owocowych, róż i krzewów ozdobnych. Ok. 0,5 km na północ od wsi osada Izdebno.

- ◆ Wymiana butli gazowych, mechanika pojazdowa, sprzedaż choinek.

**GŁOŻYNA** (gm. Czarniejewo) – osada leśna ok. 2,5 km na zachód od Czarniejewa przy drodze Czarniejewo–Wierzyce. Siedziba Nadleśnictwa Czarniejewo. Przy drodze Wierzyce–Czarniejewo na skraju siedziby nadleśnictwa w kierunku Wierzyce stoi drewniany krzyż. Przed siedzibą nadleśnictwa rośnie „dąb papieski”, posadzony w 2006 r. w pierwszą rocznicę śmierci Jana Pawła II – sadzonka dębu wyhodowana została z żołędzi zebranych w 2003 r. z dębu „Chrobry”.

Dąb „Chrobry” to dąb szypułkowy, jedno z najstarszych drzew w Polsce. Rośnie na terenie rezerwatu przyrody „Buczyna

Szprotawska” w Borach Dolnośląskich w okolicy Piotrowic (Nadleśnictwo Szprotawa). Za pomnik przyrody uznany został w 1967 r., chroniony był już w latach międzywojennych. Jego wiek ocenia się na ok. 758 lat (wykiełkował ok. 1250 r.). Drzewo ma silnie rozwiniętą koronę i grube konary przechodzące w gałęzie o bujnym ulistnieniu, pień i niektóre konary są w środku puste. Rozpiętość korony wynosi ok. 16 m, wysokość 28 m, a obwód pnia 992 cm, pierśnica 315,5 cm. Objętość drzewa to ok. 90 m<sup>3</sup> (największa wśród dębów polskich). Nazwa drzewa wzięła się z legendy jakoby cesarz Otton III pod tym dębem miał się spotkać z Bolesławem Chrobrym, co było oczywiście niemożliwe, bowiem w tym czasie dąb ten jeszcze nie rósł. Poza tym spotkanie obu władców odbyło się w grodzie Ilva (obecnie Ilawa, dzielnica Szprotawy). Żołędzie dębu zostały poświęcone przez papieża Jana Pawła II w 2004 r. podczas pielgrzymki leśników do Watykanu. W szkółce w Rudach Raciborskich wyhodowano z nich 500 sadzonek (każda z nich ma certyfikat pochodzenia), które zostały rozsadzone po całym kraju jako tzw. dęby papieskie upamiętniające papieża-Polaka. Dąb posadzony w Głównie ma certyfikat nr 274.

- ◆ Lasy Państwowe – Nadleśnictwo Czerniejewo: Główna, 62-250 Czerniejewo, tel. 061 427 30 41, faks 061 427 31 88. Leśnictwa: Iwno – 061 817 82 76, Jezierce – 061 817 72 80, Linery – 061 427 30 62, Promno – 061 817 71 65, Rakowo – 061 427 31 27, Daniele – 061 427 30 26, Nekielka – 061 435 20 09. Nadleśnictwo Czerniejewo oferuje do sprzedaży drzewa i krzewy ozdobne, dostępne w punkcie handlowym znajdującym się w siedzibie Nadleśnictwa (gwarantowana jest wysoka jakość sprzedawanych roślin, zapewniona fachową obsługą oraz doradztwo przy wyborze gatunków i poszczególnych ich odmian, obsługa klientów: poniedziałek-piątek od 7.00 do 15.00).

**GŁÓWIENKA** (gm. Pobiedziska) – wieś 1,8 km na północ od przejazdu kolejowego w Pobiedziskach przy drodze do Kiszkowa, w dolinie rzeki Głównej. Ok. 0,3 km za wsią przy drodze w kierunku Kiszkowa stoi krzyż przydrożny.

**GŁÓWNA** (gm. Pobiedziska) – wieś 0,7 km na północ od przejazdu kolejowego w Pobiedziskach, przy drodze Pobiedziska-

-Latalice. We wsi na betonowym postumencie stoi figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem z 1984 r., z napisem *Ave Maria*.

- ◆ Przystanek PKS, połączenia z Gniezmem i Pobiedziskami.

**GOŁUŃ** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 3,6 km na południowy wschód od Pobiedzisk. Zachowane obiekty dworsko-folwarczne. W parku dworskim jako pomniki przyrody chronione są jesiony wyniosłe (3 szt., obw. 307 cm, 314 cm i 426 cm), klon polny (obw. 422 cm), jabłonie (2 szt., obw. 280 cm i 289 cm). Ok. 0,4 km za wsią na rozstaju dróg do Wierzyc i do Czachurek



Pozostałości obiektów dworsko-folwarcznych

stoi metalowy krzyż przydrożny. Obok wsi zlokalizowana duża żwirownia Kopalnia „Gołuń”, eksploatowana przez Kruszgeo Wielkopolskie Kopalnie Sp. z o.o. w Poznaniu (oferata kopalni obejmuje: żwiry, piaski, pospółki i kruszywa uszlachetnione). Ok. 0,8 km na północny wschód w osadzie Gołunin gospodarstwo agroturystyczne.

- ◆ Gospodarstwo agroturystyczne: Marek Cieślak „Zagroda wśród Zielonych Łąk”, Gołunin, 62-010 Pobiedziska, tel. 061 817 73 58, liczba miejsc noclegowych: 4. Na rozstaju dróg do Wierzyc i do Czachurek sprzedaż drewna do kominków.

**GORZKIE POLE** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 1,5 km na północ od stacji kolejowej Promno. Liczne ogrody działkowe i domy letniskowe.

Legenda mówi, że Gorzkie Pole powstało jakieś 900 lat temu. Pierwsi mieszkańcy w lesie, nad bogatą w ryby rzeką, stworzyli osadę. Gdy odprowadzali swoje modły, wychodzili na okoliczne pola i tam wypłakiwali swoje żale. Ich łzy sprawiły, że pobliskie pola miały zasłynać jako gorzkie.

- ◆ Przystanek PKS na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 5 Poznań-Gniezno z drogą prowadzącą na północ w stronę



Borowo-Młyn, w pobliżu Zajazdu-Restauracji (Gościńca, Restauracji i Hotelu) „Rzepicha”. Sklep spożywczy. Bistro „Michałowa Chata”, ul. Starych Wierzb 11 (m.in. kurczak z różną, kebab); obok bistra skrzynka pocztowa.

**GÓRA** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 3,1 km na południowy wschód od Biskupic (drogami 5,7 km, z Biskupic na południe do Jankowa i z Jankowa na wschód do Góry). Na północ od wsi znajduje się jezioro Góra, nad jeziorem grodzisko wkleśło-stożkowe z okresu wczesnego średniowiecza (lata 600-800 – 800-950). Za wjazdem do wsi od strony Jankowa stoi drewniany krzyż. Na prywatnej posesji (Góra nr 16) współczesna kapliczka w formie grotty wykonanej z betonu i kamieni polnych z figurą Matki Boskiej, obok ławeczki. Na skarpie nad jeziorem zabudowa rekreacyjna. Z drogi w kierunku Promna piękny widok na dolinę Cybiny i jezioro Góra. W połowie drogi z Jankowa do Góry pojedyncze gospodarstwo rolne, przy wjeździe do niego stoi przydrożny drewniany krzyż. Przy drodze z Góry w kierunku Promna rosną pojedyncze stare wierzy.



Współczesna kapliczka

**GRABY** (gm. Czerniejewo) – wieś ok. 8,5 km na wschód od Iwna, ok. 4,5 km na południowy zachód od Czerniejewa; wjazd od strony drogi Czerniejewo–Nekla. We wsi znajduje się budynek dawnej szkoły niemieckiej z ok. 1900 r., obecnie jest to dom prywatny. Przy wjeździe do wsi od strony drogi Czerniejewo–Nekla (licząc odległość od tablicy miejscowości) znajdują się: 0,4 km – krzyż przydrożny, 1 km – sklep spożywczy i skrzynka pocztowa, 1,9 km – planowane osiedle domów jednorodzinnych „Graby”, 2,6 km – przydrożny krzyż drewniany w obramowaniach. Jedno z gospodarstw świadczy usługi rekreacyjne.

- ◆ Sklep spożywczy, skrzynka pocztowa. Usługi rekreacyjne: Marek Józwiak, Graby 1, 62-250 Czerniejewo, tel. 061 427 36 62; oferta: pole namiotowe, pole campingowe, jazda konna, bryczka; gospodarstwo nie posiada pokoi do wynajęcia.

**GWIAZDOWO** (gm. Kostrzyn) – wieś położona 2,5 km na północny zachód od Kostrzyna. Zabudowa blokowa. Wzdłuż południowej krawędzi zniszczonego parku, otaczającego pozostałości dworu, rozciąga się aleja lipowo-kasztanowa, której przedłużeniem w kierunku Tarnowa jest aleja akacjowa. W odległości 1,5 km na zachód od Gwiazdowa rośnie niewielki las mieszany. Przy zabudowaniach folwarcznych znajduje się nieczynna stara gorzelnia. W środku wsi przy drodze stoi kapliczka murowana z figurką Matki Boskiej za szybą i z napisem: *O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami.*

- ◆ Sklep spożywczo-przemysłowy.

**IMIENKO** (gm. Lubowo) – wieś ok. 6,3 km na wschód od Pobiedzisk, w pobliżu linii kolejowej Poznań–Gniezno, ok. 1 km od stacji kolejowej Lednogóra. We wsi wzdłuż głównej drogi asfaltowej, łączącej się z drogą Lednogóra–Wierzyce, stara zabudowa, m.in. dom o szachulcowej konstrukcji ścian, stare zabudowania gospodarskie, dwór z datą 1887 i inicjałami *FK*. Na zakręcie budynek z czerwonych cegieł – dawna szkoła, naprzeciw drewniany krzyż. Na wysepce przy rozjeździe dróg przed szkołą kamień upamiętniający urodzonego we wsi Wawrzyńca Surowieckiego, przy drodze gruntowej, na południe od głównej osi wsi – otoczony żywopłotem dawny cmentarz ewangelicki z kilkoma okazałymi lipami.

- ◆ Stacja PKP Lednogóra w odległości 1 km. Sklep spożywczy sieci ABC. Skrzynka pocztowa na budynku dawnej szkoły (nr 3).

**IMIELNO** (gm. Lubowo) – wieś 5,5 km na wschód od Pobiedzisk, ok. 2,2 km od stacji kolejowej Lednogóra, przy drodze Lednogóra–Wierzyce. Przy wjeździe do wsi po lewej stronie stoi budynek dawnej szkoły, naprzeciw stary dom (nr 28) z 1900 r. Parafia była wzmiankowana już w XIII w. Na wzniesieniu znajduje się neogotycki kościół z 1870 r. pw. Narodzenia

Najświętszej Marii Panny; wewnątrz odrestaurowano w 2000 r. Za kościołem cmentarz, obok plebania. Przy kościele zachowały się trzy dawne pochówki – m.in. proboszcza ks. Łukasza Nowakowskiego (1832-1910). Większość zabudowań wsi zlokalizowana jest przy drodze asfaltowej za lasem, na rozwidleniu dróg stoi krzyż. Po lewej stronie na skłonie, szczytem do drogi, budynek dawnego dworu z przełomu XIX i XX w. z portykiem wspartym na czterech kolumnach. Budynek jest zniszczony, częściowo zdeformowany przebudowami. We wsi i w jej najbliższej okolicy rozwijająca się zabudowa letniskowa.

- ◆ Sklep spożywczo-przemysłowy (Imielno nr 36), wymiana butli gazowych, bistro AM-MAR (otwarte: piątek od 15.00, sobota od 14.00, niedziela od 12.00).

**IWNO** (gm. Kostrzyn) – wieś 3 km na północny wschód od Kostrzyna przy drodze do Gniezna.

Miejscowość Iwno, której nazwa pochodzi od wierzby iwy, w dokumentach występuje od 1319 r. Zapisywana była także jako: Gywna, Gywin, Gywno, Gifno, Gyewno Major. Wieś należała do wywodzącego się ze Śląska rodu Grzymalitów, przez co lokowana była na tzw. prawie niemieckim. Właściciel wsi, Jarosław de Gywna herbu Grzymała, od 1340 r. był wojewodą wielkopolskim. Dzięki jego wysokiej pozycji społecznej i politycznej za czasów Kazimierza Wielkiego Grzymalici stali się jednym z najpotężniejszych rodów w Wielkopolsce. W XV-XVI w. wieś należała do rodziny Tomickich herbu Łodzia z Tomic koło Sęszewa. Następował jej rozwój, był tu młyn wodny, karczmy i wiatrak. W XVI w. główna rezydencja rodziny (Tomickich z Iwna lub Iwieńskich z Tomic) przeniesiona została do Iwna. Zmarły w 1549 r. i pochowany w Iwnie podkomorzy kaliski i starosta powidzki Jan używał już tylko nazwiska Iwieński. W XVII w. Iwno należało do Słoneckich, od których wieś dzierżawili Żychlińscy, w XVIII w. do Żeromskich, Ciświcznych, Jaskólskich, Lubieńskich (dzierżawa) i Krzyckich, na początku XIX w. do Ponińskich oraz Emila Aleksandra von Scheel z Berlina (należały do niego także Sanniki). W 1842 r. Iwno od von Scheelego odkupiła Franciszka hr. Mielżyńska z Niemojowskich herbu Wierusz (1781-1863), żona Józefa hr. Mielżyńskiego herbu Nowina (1765-1824). Do 1945 r. Iwno znajdowało

się w posiadaniu rodziny Mielżyńskich, pochodzącej z Mielżyna koło Gniezna. Właściciele Iwna, należący do najzamożniejszych ziemian w Wielkopolsce, wywodzili się z linii chobienickiej, której początek dał Franciszek Mielżyński (1700-1738).

Istniejące obecnie rozplanowanie wsi, przecięte szosą z Kostrzyna do Gniezna, pochodzi z XIX w. Pierwotnie rozplanowana była w formie ulicówki (tzn. jednodrożnej wsi o zwartej zabudowie po obu stronach drogi), powstałej wzdłuż biegnącej południkowo drogi łączącej sąsiednie miejscowości (Glinkę i Libartowo). Droga rozdziela dwie historyczne dominanty kompozycyjne tworzące nadal przestrzeń dzisiejszego Iwna: kościół i zespół pałacowy. Po wschodniej stronie kościoła, po przeciwnej stronie szosy, znajduje się cmentarz zlokalizowany w tym miejscu w 1843 r.

Kościół usytuowany jest na wzniesieniu po północnej stronie drogi, na miejscu wcześniejszych świątyń drewnianych (pierwsza powstała w XV w.). Po zachodniej stronie kościoła stoi budynek plebanii z końca XIX w. Przy drodze, po jej południowej stronie, znajduje się dawna wiejska szkoła, pochodząca z początków ubiegłego wieku. Po przeciwnej stronie drogi zachował się również dawny budynek mieszkalny, należący do kolonii ufundowanej przez Mielżyńskich. Tuż za nim w latach siedem-

dziesiątych ubiegłego wieku powstała najnowsza zabudowa mieszkalna wsi wraz z budynkiem obecnej szkoły.

Po południowej stronie drogi zlokalizowane zostało założenie pałacowo-parkowe, zajmujące większą część powierzchni wsi. Odrębny zespół zabudowy tworzy dawny folwark, położony po przeciwnej (zachodniej) stronie drogi wiodącej do Libartowa. Wzdłuż tej drogi (obecnie ul. Ułańska), usytuowana jest interesująca architektonicznie, zabytkowa kolonia mieszkalna pracowników fol-



Figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem

warku. Przy skrzyżowaniu ul. Ułańskiej i drogi stoi figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem, znajdująca się w tym miejscu już w końcu XIX w.

Późnobarokowy kościół pw. Najświętszej Marii Panny Szkaplerznej wybudowany został w latach 1778-1780 z fundacji Franciszki ze Skoroszewskich Krzyckiej.



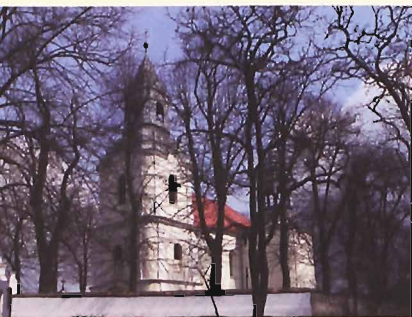
Wnętrze kościoła pw. Najświętszej Marii Panny Szkaplerznej

Kult Matki Boskiej Szkaplerznej szerzyli przede wszystkim karmelitanie (zakon kontemplacyjny Marii Panny z Góry Karmel). Wokół obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej skupiało się życie bractwa zakonnego, związanego z kościołem parafialnym. Wizerunek ten wyróżnia się atrybutem szkaplerza, będącego elementem habitu karmelitańskiego. Szkaplerz zakonny składał się z długiego prostokątnego sukna przedzielonego otworem na głowę. Dla świeckich z czasem przybrał formę dwóch kawałków materiału zawieszanych na sznureczku, jednego na piersiach, drugiego na plecach. Noszenie szkaplerza miało zapewniać opiekę Matki Boskiej. Maria, przedstawiana na obrazach ze Szkaplerzem Bractwa Św. Szkaplerza jako atrybutem, najczęściej trzymała go w prawej ręce. W pewnym okresie do wizerunków Marii przyczepiano dwa płatki brackiego szkaplerza zrobione z sukna albo trybowano je na blasze sukienki okrywającej cudowne wyobrażenie. Jak ukazuje zdjęcie obrazu z 1935 r., Matka Boska w Iwnie miała sukienkę z trybowanym szkaplerzem. Dziś na obrazie nie ma barokowej sukienki – Najświętsza Maria Panna pozbawiona jest atrybutów odpowiednich dla wizerunków Matki Boskiej Szkaplerznej. Nazwa ta pozostała już tylko w wezwaniu kościoła.

Świątynia wzniesiona została na planie krzyża greckiego, z wieżą w fasadzie. Przęsło centralne przykryto sklepieniem kolebkowym z lunetami wspartym na gurtach spływających na pilastry. Pozostałe przęsła przykryto sklepieniami żaglastymi z lunetami. Trójarkadowa empora muzyczna jest podsklepią żaglasto. Na jej balustradzie znajduje się tablica z her-



Tablica z herbami Kotwicz i Abdank oraz datą budowy kościoła



Kościół pw. Najświętszej Marii Panny Szkaplerznej

bami: Kotwicz – Krzyckich i Abdank – Skoroszewskich oraz inicjałami Franciszki Krzyckiej i datą ukończenia budowy kościoła 1780. Dwuprzęsłowa nawa łączy się z prezbiterium, stanowiącym wschodnie ramię krzyża, a w ramionach północnym i południowym znajdują się dwie kaplice. Od wschodu do prezbiterium przylega zakrystia, od zachodu wieża z kruchtą w przyziemiu. Nawę i prezbiterium nakrywa ceramiczny dach dwuspadowy. Na kaplicach znajdują się hełmy kopulaste z latarniami. Trzykondygnacyjną wieżę wieńczy hełm barokowo-klasycystyczny z latarnią. Dzwon z 1856 r.; najprawdopodobniej, żeby go odlać, przetopiono stary uszkodzony dzwon z 1490 r.

W głównym ołtarzu obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z pierwszego ćwierćwiecza XVII w. Obraz pochodzi z dawnej kaplicy karmelitańskiego Bractwa Św. Szkaplerza utworzonego w Iwnie w 1723 r. Tutaj przed wiekami rozwijał się kult maryjny, a także kult Męki Pańskiej. Na bocznej ścianie prezbiterium obraz *Ukrzyżowanie*, będący wyobrażeniem Kalwarii. W bocznych kaplicach zwieńczenia ołtarzy wypełniają barokowe obrazy: w kaplicy północnej obraz przedstawia św. Rocha w stroju pielgrzyma, z psem i aniołem opatrującym ranę na udzie świętego, w kaplicy południowej – obraz św. Jana Nepomucena. W części środkowej ołtarza obraz *Przemienienie Pańskie*, i wiszący pod nim (rzadko odsłaniany) obraz zatytułowany *Vir Dolorum*.

W skład barokowego wyposażenia kościoła wchodzi rzeźbiona drewniana chrzcielnica w formie anioła trzymającego oburącz wazę z pokrywą oraz murowana ambona. Po-

nadto w świątyni także znajdują się starsze zabytki, m.in.: w kruście kropielnica (dawna chrzcielnica) późnogotycka w kształcie cylindra opasanego w połowie wysokości profilowanym pierścieniem; wykonane z piaskowca renesansowe zwieńczenie sakramentarium (szafka przeznaczona do przechowywania hostii i komunikantów) z ok. 1520-1530 r. z płaskorzeźbami Boga Ojca i z różnymi rzeźbami (najstarszy zachowany element wyposażenia kościoła) oraz fragment epitafium kamiennego z dru-



Kropielnica

giej połowy XVI w., z postaciami w strojach szlacheckich klęczącymi pod krzyżem. W całości zachowała się kamienna płyta nagrobna Jana Iwieńskiego z XVI w. W narożach prostokątnej płyty znajdują się cztery kartusze z herbami rodzinnymi: ojca – Łódzia, matki – Nałęcz, babki ze strony ojca – Leszczyc, babki ze strony matki – Prawda (Prawdzcic). Zmarły został przedstawiony w postaci stojącej, w zbroi rycerza, z modlitewnie złożonymi rękami. Na płycie inskrypcja po łacinie określająca zmarłego: *W tym grobowcu złożony jest, wyróżniający się męstwem, Jan Iwieński, rycerz pochodzący ze sławnego rodu, podkomorzy kaliski. Zmarł w Roku Pańskim 1549.*

Znajdująca się w kościele Droga Krzyżowa pochodzi z drugiej połowy XIX w. Wykonana została w drewnie z malowanymi na porcelanie scenami, sygnowana przez artystę L. Beaux z Paryża. W prezbiterium stal-



Tablica upamiętniająca Józefa i Emilię Mielżyńskich

le wykonane w latach dziewięćdziesiątych XIX w. Na ścianach rzeźbionych klęczników widoczne krótkie cytaty z Pisma Świętego i Litanii do Najświętszej Marii Panny; widnieją także herby: Nowina – Mielżyńskich i Łodzia – Bnińskich.

Dobudowana do kościoła w 1938 r. od strony południowej kaplica grobowa (proj. inż. Kazimierz Ruciński-Nagórny) ufundowana była przez Sewerynę Mielżyńską. Nad wejściem widnieje napis po łacinie: *W Tobie Panu zaufałem*. Na ścianie południowej w prezbiterium tablica nagrobna Ignacego i Seweryny Mielżyńskich.

Wokół kościoła ogrodzenie otaczające teren wcześniejszego cmentarza, czynnego do czasu wyznaczenia nowego miejsca chowania zmarłych. Później przy kościele chowano tylko miejscowych proboszczów; zachowały się groby: ks. Stanisława Odoryka Smólskiego (1844-1914), ks. Bolesława Hoffmanna (1881-1931) i symboliczny grób zamordowanego w obozie koncentracyjnym w Dachau ks. Tadeusza Zacha (1898-1941).

W części południowej wsi wznosi się neorenesansowy pałac Mielżyńskich o niezwykle bogatym i urozmaiconym ukształtowaniu brył, ale komponowanych symetrycznie, z bocznymi aneksami i skrzydłami w formie korytarzy prowadzących do kolistych pawilonów, odizolowanych od folwarku.

Najwcześniejszy przekaz pisany potwierdzający istnienie dworu pochodzi z 1504 r., kiedy Anna Tomicka vel Iwińska w wyniku podziału majątku otrzymała m.in. połowę dworu, czyli izbę i komnatę. Drewniany dworek o dwóch izdebkach wymieniany jest jeszcze w 1726 r. W połowie XIX w. istniało w Iwnie barokowe założenie dworskie, usytuowane w miejscu obecnego budynku hotelowego. Uprzednio stał tam parterowy, niepodpiwniczony dwór z kolumnowym portykiem od frontu (czyli od strony drogi do Libartowa). Przed dworem znajdowało się czworoboczne podwórze gospodarcze, a od tyłu, czyli od strony obecnego dziedzińca pałacowego, rozciągał się w stronę jeziora park. W XIX w. po przebudowie, dwór służył jako oficyna. Dokładna data rozpoczęcia budowy nowego pałacu w Iwnie, przeznaczonego dla Józefa hr. Mielżyńskiego, nie jest znana. Prawdopodobnie powstawał on w kilku etapach, z których najwcześniejszy zakończył się w latach 1850-1857. Architekt nie jest znany, lecz z dużym prawdopodobieństwem przyjmuje się, że był nim stryj właściciela Seweryn Mielżyński<sup>12</sup> z Miłosławia. Nie wyklu-



cza się, że pałac według projektu S. Mielżyńskiego budował znany w Wielkopolsce architekt Marian Cybulski (1814-1893), który jako budowniczy był zatrudniany w Iwnie już w połowie XIX w.

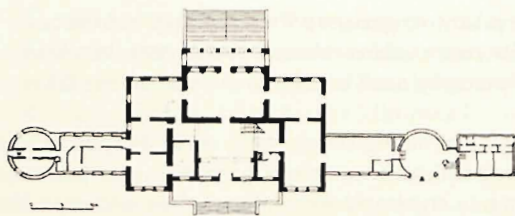
W pierwszym etapie zbudowano tylko korpus główny, z niewielkim półpiętrzem w trakcie przednim oraz parterowe ryzality. Wnętrza otrzymały symetryczny, dwutraktowy układ, z sienią na osi przedniego traktu i wielką salą w trakcie ogrodowym. Kondygnację pierwszego piętra od frontu stanowiły pomieszczenia przeznaczone na garderoby. Tylny trakt wypełniło wysokie nieckowe pseudosklepienie wielkiej sali na parterze. Kondygnację drugiego piętra stanowiły pokoje gościnne. Przyziemie miało charakter reprezentacyjny, tylko niektóre boczne pomieszczenia pełniły funkcje mieszkalne. Dominowała i nadal dominuje monumentalna sala balowa, w której wysokie pseudosklepienie pokrywa bogata dekoracja sztukatorska o motywach renesansowych, zamknięta w podziałach geometrycznych. Jasne ściany rozczłonkowane są przez barwne stiukowe półkolumny na wysokich cokółkach, o kapitelach kompozytowych z herbami Korony i Litwy. Płaszczyzny pól między półkolumnami wypełniały dawniej m.in. obrazy. Elewację północną (ogrodową) przysłania portyk o arkadach wspartych na jońskich kolumnach pośrodku i filarach w narożach. Nad portykiem na piętrze taras otoczony prostą balustradą żeliwną.

Początkowo była to budowla typu pałac-kasyno (nie pałac-siedziba), w której część mieszkalna była znacznie ograniczona, ponieważ przeznaczony był dla właściciela młodego wiekiem i niemającego rodziny. Skromnie opracowane elewacje boczne wskazują, że docelowo projekt przewidywał możliwość rozbudowy. Prawdopodobnie doszło do niej w latach 1868-1872, kiedy dostawiono boczne aneksy.

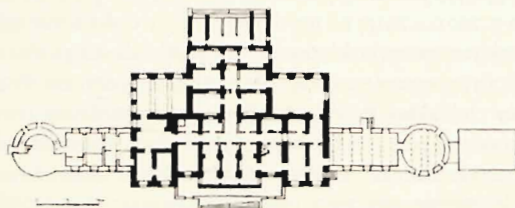
W 1968 r. pałac został wpisany do rejestru zabytków. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku do części pomieszczeń na parterze kupiono stylowe meble, odpowiadające wystrojowi wnętrz pałacowych.



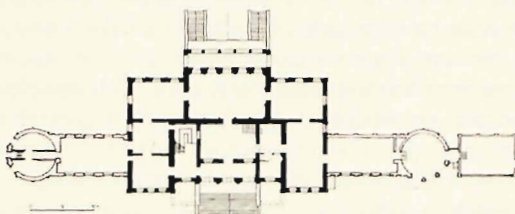
Pałac



Rzut przyziemia pałacu według inwentaryzacji budowlanej



Rzut piwnic pałacu z częściową rekonstrukcją pierwszego etapu budowy. Oprac. B. Krzyślak



Rzut przyziemia pałacu z częściową rekonstrukcją pierwszego etapu budowy. Oprac. B. Krzyślak

### Rzuty pałacu

Przed pałacem stoi pomnik Ignacego hr. Mielżyńskiego (2001 r.). Obok oficyna z drugiej połowy XIX w., w latach 1988-1992 rozebrana i odtworzona w pierwotnej formie z odwróceniem o 180°, obok hotel „Karino”.

Obiekty na obrzeżach parku powstałe w latach czterdziestych XIX w. funkcjonalnie związane są z pałacem. Należy do nich budynek ujeżdżalni, położony przy wjeździe od strony ulicy Ułańskiej i powozownia. Ujeżdżalnia połączona jest z jednorzędową (jeden rząd boksów) stajnią koni cugowych; tynkowanie zdobione detalami architektonicznymi. W powozowni (na jej ścianie zachował się herb Mielżyńskich) zgromadzone są zabytkowe powozy i sanie. Przy południowo-zachodniej granicy parku i bramie prowadzącej na drogę do Wiktorowa, znajduje się budynek

ogrodnictwa, z ceglana, nie-  
tynkowaną elewacją szczy-  
tową z arkadową dekora-  
cją. Przy elewacji północnej,  
położony między pałacem  
a ogrodnictwem, stoi budy-  
nek mieszkalny z neogotycką  
wieżyczką otynkowany,  
ze zmienionymi w stosun-  
ku do pierwotnych otwora-  
mi okiennymi. Być może bu-  
dynek pełnił początkowo  
funkcję pałacyku myśliw-  
skiego. Od 1861 r. działała tu  
ochronka, którą zajmowa-  
ły się siostry służebniczki  
Najświętszej Marii Panny.  
Przy głównym wjeździe  
do parku stoi dawny dom  
ogrodnika, zbudowany jako  
budynek przybramny o zdo-  
bionej elewacji. Przypomina  
on zminiaturyzowane wil-  
le neorenesansowe o asyme-  
trycznej kompozycji, z wie-  
żami umieszczonymi z boku.

Przy wjeździe na dziedziniec od strony ul. Ułańskiej przed pa-  
łacem znajduje się dawna stajnia koni wyścigowych z ok. 1890 r.,  
po wojnie wykorzystywana okresowo do hodowli żrebacków.

W zabudowie gospodarczej góruje pochodząca z końca  
XIX w. murowana gorzelnia usytuowana po wschodniej stro-  
nie drogi z Libartowa przy wjeździe na dziedziniec przed pa-  
łacem. Wybudowana jest na rzucie zbliżonym do prostokąta,  
z przybudówkami, dwuspadowymi dachami i wysokim komi-  
nem. Płaskie otynkowane elewacje pokryte są, zwłaszcza wokół  
okien i drzwi, ceglana dekoracją.

Wokół podwórza po zachodniej stronie drogi do Libarto-  
wa znajdują się budynki z lat od ok. 1875 r. do lat dwudziestych  
XX w., zmodernizowane w okresie powojennym. Najstarszym  
jest ceglany, czterokondygnacyjny dawny młyn parowy z 1886 r.  
(obecnie magazyn). Do młyna przylega stajnia z otynkowany-



Hotel „Karino”



Ujeżdżalnia



Gorzelnia rolnicza

mi elewacjami, urozmaiconymi ceglanyimi detalami. Starszymi obiektami są również stelmacharnia z kuźnią z XIX w., stajnia koni tzw. „remontowych” (obecnie magazyn) oraz wielofunkcyjny budynek przy ulicy. Pośrodku podwórza znajdują się dwie stajnie i paszarnia (tzw. „futernia”) z XX w. Równoległe do zachodniej granicy parku przy drodze do Libar-

towa znajduje się związana z folwarkiem kolonia mieszkalna. Domy mieszkalne, ustawione kalenicowo wzdłuż jednej linii zabudowy, oddzielają od ulicy niewielkie przydomowe ogródki. Najstarsze z domów to powstałe w latach 1857, 1897 i 1906 dwójaki i czworaki. Są to budynki parterowe, ceglane, nietynkowane, nakryte dwuspadowymi dachami. Wysunięte okapy dachów były zdobione wycinanymi deskami, a ściany szczytowe układanymi we wzory ceglami. Dawny dom weterynarza, murowany, nakryty mansardowym dachem ceramicznym pochodzi z 1920 r. Z tego samego okresu pochodzi parterowy tzw. dom dyrektora stadniny, z mieszkalnym poddaszem, nakryty mansardowym dachem oraz znajdujący się po północnej stronie drogi do Gniezna dawny czworak z lat 1920-1925.

Po zachodniej stronie ul. Ułańskiej, usytuowane kalenicowo, z otworami wejściowymi od strony tylnej (gospodarczej) stoją parterowe budynki mieszkalne z początku XX w., zbudowane z czerwonych cegieł, nietynkowane, nakryte dwuspadowymi dachami. Jeden z domów ma ceglana elewację ozdobioną wykonanymi w tynku detalami architektonicznymi i bogate obramienia okienne. Obok dawna szkoła z lat 20. XX w., murowana, z ceramicznym dwuspadowym dachem z wieżyczką.

Po północnej stronie drogi do Gniezna stoją dwa wielorodzinne budynki mieszkalne (w jednym z nich obecnie jest biblioteka) z drugiej połowy XIX w., nakryte dwuspadowymi dachami, otynkowane, na wysokich kamiennych cokołach. Przed cmentarzem, przy drodze do Wiktorowa znajduje się dwurodzinny dom mieszkalny z 1901 r. (tzw. organistówka), usytuowany kalenicowo, parterowy, z dwuspadowym dachem cera-

micznym. Jasne tynkowane elewacje podkreśla kamienno-ceglany cokół. W trójkątnym naczółku wystawki znajduje się data budowy, a poniżej wnęka z figurką Najświętszej Marii Panny. Zachowane zostały otwory drzwiowe o autentycznych półkolistych wykrojach, ujęte w profilowane obramienia; otwory okienne są wtórnie powiększone.

Okolo 1 km od folwarku znajduje się dawna cegielnia z 1892 r., zbudowana z czerwonej cegły, nietynkowana, o prostej formie i gładkich elewacjach. W latach 1967-1985 wybudowano szereg budynków inwentarskich, domów mieszkalnych oraz szkołę.

Wokół pałacu rozciąga się park krajobrazowy (obecnie o pow. 21,5 ha) z drugiej połowy XIX w., ze starymi drzewami, m.in. dębami odmiany stożkowej. Kompozycja parku, położonego na stoku opadającym do sztucznie podpiętrzonego jeziora Iwno, oparta jest na powiązaniu położonego na wzniesieniu pałacu z jeziorem i dwoma stawami. Między nimi rozplanowania jest zieleń i ścieżki. Pałac z parkiem na stokach jeziora łączy kwadratowy taras-parter przed elewacją ogrodową. Około 7 m poniżej tarasu znajduje się mały, dziś zarośnięty, tzw. górny staw, przesunięty nieznacznie na wschód w stosunku do osi pałacu. Poniżej tego stawu na osi pałacu położony jest tzw. staw dolny. Między nimi a główną bramą wjazdową na wtórnie zniwelowanym terenie urządzono boisko sportowe.

Wyspa na jeziorze, będąca w końcu XIX w., jak i dziś, ozdobą parku, została sztucznie podsypiana w formie kopca, jako element romantycznego parku krajobrazowego. Na szczycie



Głaz z tablicą upamiętniającą budowę drogi szybkiego ruchu Poznań-Września



Gościniec „Podbipięta”

kopca, zajmującego prawie całą wyspę znajdowała się kolumna z figurą św. Wawrzyńca (już nie istnieje), stąd kopiec nazywano Górą św. Wawrzyńca; takie samo imię nosi wyspa (inne, nie wiedzieć czemu, to: Napoleonek). Z wyspą związane były różne, zapomniane już, legendy. Jedna z nich głosi, że cesarz Napoleon Bonaparte miał ponoć w tym

miejscu popijać kawę. Park jest zaniedbany, dość dobrze zachowała się główna aleja kasztanowa. Najważniejszą ścieżką spacerową pozostała droga biegnąca brzegiem jeziora, z której można oglądać zarówno jezioro, jak i okazałe drzewa parkowe.

Przy przystanku PKS przy ul. Gnieźnieńskiej stoi figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem. W rozwidleniu szos z Poznania do Warszawy i Gniezna, 1,5 km na południowy zachód od Iwna, znajdują się budynek dawnej rogatki drogowej z XIX w., głaz-pomnik przebudowy szosy warszawskiej na dwujezdniową (1974 r.) i gościniec wielkopolski „Podbipięta”. Ok. 1 km na zachód od centrum wsi jest cegielnia.

Profesjonalną hodowlę koni półkrwi rozpoczął w Iwnie w 1901 r. Ignacy hr. Mielżyński. Celem hodowli prowadzonej w tej stadninie – drugiej co do wielkości w Wielkopolsce – było dostarczanie tzw. koni remontowych dla wojska (około 50 szt. rocznie) i do państwowych stad ogierów. Stadnina otrzymywała nagrody na wystawach hodowlanych oraz za świetne konie wyścigowe. W 1939 r. stado iwieńskie miało 150 matek stadnych, pokrywanymi własnymi lub państwowymi ogierami. Hodowlę zarodową koni pełnej krwi angielskiej rozpoczęto w 1916 r. kiedy Mielżyński sprowadził do Iwna z Belgii 16 klaczy.

W 1920 r. Ignacy hr. Mielżyński wyposażył w konie z Iwna utworzony przez siebie pierwszy Ochotniczy Pułk Jazdy Wielkopolskiej nr 215, którym początkowo dowodził. Pułk, powstały przed zbliżającą się wojną polsko-bolszewicką, stworzony został na bazie szwadronu zapasowego 15. Pułku Ułanów

Wielkopolskich. Do pułku zgłaszała się na ochotnika młodzież z rodzin ziemiańskich, wiejskich i akademickich, w jego szeregach walczyli także powstańcy wielkopolscy. W skład pułku (stan osobowy po miesięcznym formowaniu: 878 żołnierzy i 350 koni) wchodziło dowództwo, cztery szwadrony liniowe, dwa plutony konne i dwa plutony piesze. Pułk ten – przemianowany po pewnym czasie na 26. Pułk Ułanów Wielkopolskich im. Hetmana Wielkiego Litewskiego Jana Karola Chodkiewicza – bohaterko zapisał się w wojnie polsko-bolszewickiej. Do działań bojowych wszedł na froncie pomorskim 16 sierpnia 1920 r. nad rzeką Drwęcą. Po pierwszych zwycięskich starciach i szarży pod Nowym Miastem zdobył Brodnicę (18 sierpnia) i wkroczył do Prus Wschodnich. W zwycięskiej bitwie pod Brodnicą z bolszewickim Korpusem Gaj Chana<sup>13</sup> zdobyto trzy sztandary, 18 ciężkich karabinów maszynowych, 600 karabinów jednostrzałowych, samochód, amunicje i tabor; zginęło ok. 30 polskich żołnierzy i ok. 300 zostało rannych, straty Rosjan wyniosły 400 zabitych. Po nawiązaniu łączności z 5. armią gen. Władysława Sikorskiego pułk powrócił do Poznania, gdzie odbył paradną defiladę przez centrum miasta. Po uzupełnieniu stanów osobowych skierowany został na front białoruski. Po walkach w rejonie rzek Szczary i Miru otrzymał zadanie osłony na rzece Niemen. W ciężkim boju na Wołyniu pułk zajął Zasław, a następnie wkroczył do Mińska, gdzie zastało go zawieszenie broni. Podczas kampanii Seweryna hr. Mielżyńska zorganizowała czołówkę sanitarną.

W 1921 r. pułk stacjonował w Lesznie, gdzie otrzymał nową nazwę, a następnie w Baranowiczach (dziś miasto na Białorusi w obwodzie brzeskim); szwadron zapasowy pułku stacjonował w Łukowie. Pułk został przydzielony do 9. brygady jazdy sformowanej 17 sierpnia 1920 r., która 26 marca 1937 r. została przemianowana na Nowogródzką Brygadę Kawalerii (do tradycji utworzenia i dokonań tej brygady współcześnie nawiązuje 9. Brygada Kawalerii Pancernej im. króla Stefana Batorego). W latach 1927-1929 pułkiem dowodził płk. Roman Abraham<sup>14</sup>. W 1939 r. pułk osłaniał Lidzbark i Działdowo, następnie przedmoście płockie. Nacierał na Mińsk Mazowiecki. Brał udział w drugiej bitwie tomaszowskiej i walczył pod Krasnobrodem. Rozbity został w drodze do granicy węgierskiej (27 września). W partyzantce Armii Krajowej sformowane były dwa szwadrony konne. Jeden przeszedł z innymi oddziałami okręgu do

Kampinosu koło Warszawy, a drugi wszedł w skład Zgrupowania Nadniemeńskiego AK.

Swoje święto 26. Pułk Ułanów Wielkopolskich obchodzi 18 sierpnia, w rocznicę boju pod Brodnicą w 1920 r. Pułk oznaczał się proporczykiem w barwach<sup>15</sup> różowo-białych z wąskim chabrowym paskiem (żyłką) pośrodku, różowym otokiem wokół rogatywek oraz monogramem *JKCH* na naramiennikach. Odznaka pułkowa miała kształt krzyża równoramiennego z orłem w koronie pośrodku, datą 1920 na ramionach oraz numerami 215 i 26.

W pułku panowała ostra dyscyplina i surowe obyczaje. Do skrajności doprowadzono np. kult starszeństwa. Oficerowie wspólnie jadali obiady, na których nie tolerowano spóźnień, a od stołu wstawano, gdy najstarszy stopniem oficer skończył jeść. Podobnie zaczynało palić, kiedy palenie rozpoczynał najstarszy stopniem itd. Integracji kadry oficerskiej miały sprzyjać wspólne kolacje z potańcówkami każdego 26 dnia miesiąca. Z tego pułku pochodzi także przesąd, że konie, chociażby najbardziej dzielne, jeżeli cztery nogi mają białe, należy pominąć jako przynoszące nieszczęście. Przesąd ten przeszedł także do innych pułków. W żartobliwy sposób historię i „pruski” porządek panujący 26. Pułku Ułanów Wielkopolskich charakteryzowały śpiewane przez kawalerzystów dwuwierszowe kuplety (tzw. żurawiejki)<sup>16</sup>:

Gdzie koń chudy, ułan tłusty,  
To jest pułk dwudziesty szósty.

My, pieruńskie Poznaniaki,  
Ordnung też nie byle jaki.

O sztandarach spod Brodnicy,  
Wszystko tam w Poznaniu krzyczy.

Choć hetmana mają w herbie,  
Coś klekoce im się we łbie.

Mina tępa i łeb pusty,  
To jest pułk dwudziesty szósty.

Nigdy w tyle, zawsze w przedzie,  
To dwudziesty szósty jedzie.



Każda przyspiewka o pułku kończona była refrenem:

Lance do boju, szable w dłoń  
 Bolszewika goń, goń, goń  
 Żuraw, żuraw, żurawia  
 Żurawiejka ty maja!

lub:

Lance do boju, szable w dłoń  
 Bolszewika goń, goń, goń  
 Żura, żura, żura ma  
 Żurawiejka ty moja!

Podstawową jednostką kawalerii w wojsku polskim lat międzywojennych były pułki: 3 pułki szwoleżerów, 27 pułków ułanów i 10 pułków strzelców konnych. Nazwy te były tylko historyczne; wszystkie pułki były zorganizowane i przeszkolone według jednego regulaminu. Pułki szwoleżerów zostały utworzone w oparciu o tradycję jazdy legionowej z kawalerią trzech brygad legionów. Pułki strzelców konnych planowane były jako jazda dywizyjna, którą z czasem postanowiono mobilizować z rezerw, a pułki strzelców konnych zreorganizowano do struktury pułków szwoleżerów i ułanów. Strzelcy konni stanowili początkowo oddziały zwiadowcze przydzielane pułkom piechoty i nie cieszyli się wielką estymą:

Prawdę mówiąc między nami  
 Strzelcy nie są ułanami

albo

Wszystkie pułki konnych strzelców  
 Jedzą mięso bez widelców.

W 1924 r. pułki strzelców stały się samodzielnymi jednostkami kawalerii i zostały niejako „zrehabilitowane”:

Tak jak bukiet kwiatów wonnych,  
 Pułków dziesięć strzelców konnych.

Ułani zawsze uważali się za swoistą arystokrację wojskową, śpiewając:

Prawda to od wieków znana,  
Nie masz pana nad ułana.

Jednak strzelcy konni poddawali tę opinię w wątpliwość, bowiem:

Rzecz to jest ogólnie znana,  
Strzelec w dupie ma ułana.

Tablica upamiętniająca zasługi pułku znajduje się w Muzeum Ziemi Mławskiej (ufundowana w 1971 r.). W kaplicy Mielżyńskich znajduje się tablica (ufundowana w 1980 r. w 60 rocznicę utworzenia pułku) upamiętniająca ułanów poległych w obronie ojczyzny, pomordowanych i zmarłych. Nad tekstem znajduje się oryginalna odznaka pułkowa. W 1976 r. na Jasnej Górze weterani złożyli proporzec pułkowy, a rok później znak pułkowy. Od 1980 r. w Iwnie odbywają się w sierpniu coroczne spotkania rodziny wojskowej 26. Pułku Ułanów; od 2000 r. także rodzin Nowogródzkiej Brygady Kawalerii. Nazywane są świętem pułkowym obu formacji i łączone z obchodami rocznicy bitwy warszawskiej<sup>17</sup>.

W czasie II wojny światowej w pałacu w Iwnie mieścił się szpital. W 1939 r. stadnina nie była ewakuowana, lecz w dalszym ciągu prowadzona. Konie zostały wywiezione dopiero w 1945 r. (zostały tylko trzy klacze). Po wojnie w 1945 r. utworzono Państwową Stadninę Koni (3250 ha), która istniała do 1992 r. W latach 1992-1995 nastąpiła restrukturyzacja, w wyniku której powstała Stadnina Koni Iwno Spółka z o.o. (2711 ha), będąca gospodarstwem rolnym prowadzącym na wysokim poziomie działalność rolniczą, m.in. produkcję roślinną, hodowlę koni i bydła, produkcję mleka, gorzelnię.

Reaktywowana stadnina została oparta na materiale polskim rewindykowanym z Niemiec i na grupie klaczy importowanych z Anglii. Do 1983 r. hodowla koni obejmowała dwa odrębne działy: konie pełnej krwi angielskiej i konie wielkopolskie. Hodowane są m.in. wysokiej klasy konie sportowe z najlepszych światowych linii sportowych. W Iwnie wyhodowano szereg doskonałych koni wyścigowych i sportowych. Do

najlepszych koni wyścigowych zalicza się: Peary (ur. 1957 r.) wygrał Nagrodę Derby<sup>18</sup>, Hippiasz (ur. 1957 r.), Sekwoja (ur. 1972 r.), Smużka (ur. 1973 r.), Oczeret (ur. 1967 r.), Issos (ur. 1955 r.), Depresja (ur. 1954 r.), Chłosta (ur. 1963 r.), Ciężka (ur. 1965 r.), Trypolis (ur. 1992 r.), Dzielżan (ur. 1994 r.), Dogmat (ur. 1996 r.), Bukinista (ur. 1994 r.), Strefa (ur. 1998 r.), Sotnia (ur. 1999 r.), Brzask (ur. 2001 r.), Galeria (ur. 2002 r.). Do tej pory w Iwnie urodziło się trzech derbistów: Peary, Hippiasz, Sekwoja. Największym osiągnięciem stadniny był urodzony w 1974 r. ogier Pawiment (Mehari-Pytia po Corte), który przyniósł stadninie międzynarodową sławę. W latach, kiedy Pawiment biegał, było na świecie 100 wyścigów, tzw. *patteraces*, pierwszej grupy (najważniejszych i najwyżej dotowanych). Pawiment wygrał dwa takie wyścigi: Grosser Preis von Europa (Kolonja) i Gran Premio del Jockey Club Italiano (Mediolan). W 1980 r. w Europie było tylko 8 koni, które wygrały więcej niż jedną gonitwę pierwszej grupy. Jak do tej pory żaden polski koń nie zbliżył się nawet do tego poziomu.

Do najlepszych koni sportowych wyhodowanych w Iwnie zalicza się: Ostrożeń (ur. 1965 r.), Chandżar (ur. 1964 r.), Bastion (ur. 1969 r.), Muszkiet (ur. 1969 r.), Impost (ur. 1971 r.), Koncerz (ur. 1971 r.), Elektron (ur. 1973 r.), Dalmierz (1975 r.), Chrapka (ur. 1976 r.), Ordynek (ur. 1977 r., długoletni rekordzista Polski w skoku na wysokość), Odblask (ur. 1978 r.), Cietrzew (ur. 1981 r.), Daga (ur. 1982 r.), Dytyramb (ur. 1983 r.), Drużyn (ur. 1987 r.), Strona (ur. 1992 r.).

W 1990 r. zakupiono ogiera Saphir (ojciec: Surumu), co przywróciło stadninę w Iwnie do ścisłej czołówki polskich stadnin pełnej krwi angielskiej. Aktualnie pod względem wyników na torze wyścigowym stadnina jest w czołówce polskich hodowców koni pełnej krwi. Od wielu lat Iwno, jeżeli chodzi o wskaźniki rozrodu koni tutejszej rasy, zajmuje czołowe miejsca w naszym kraju. Fachowcy porównują te wyniki z wynikami w angielskim Newmarket – najbardziej znanym ośrodku hodowli koni pełnej krwi angielskiej na świecie. Poza wyścigami płaskimi konie z Iwna dobrze spisują się w wyścigach przez przeszkody. Stadnina organizuje aukcje – przetargi koni; do sprzedaży oferowane są konie pełnej krwi angielskiej i wielkopolskiej. W ciągłej sprzedaży znajdują się konie rekreacyjne, sportowe, wyścigowe, klacze hodowlane oraz młode osobniki.

Największym działem w produkcji zwierzęcej stadniny jest hodowla bydła prowadzona w dwóch rasach mlecznych: nizinnej czarno-białej (ncb) z dolewem krwi holsztyńsko-fryzyskiej oraz jersey (jedno z pierwszych i największych stad tej rasy w Polsce). Bydło rasy jersey, pochodzące z angielskiej wyspy Jersey położonej na kanale La Manche, zostało importowane do Iwna z Danii w 1968 r. Obecnie stado liczy 250 krów. Prowadzone są programy hodowlane mające na celu stałe podnoszenie jakości rasy, wydajności produkcji mleka i jego jakości. Mleko krów jersey oprócz wysokiej zawartości tłuszczu i białka zawiera karoten i witaminę A, więcej witamin B<sub>1</sub> i B<sub>2</sub> oraz ok. 20% więcej wapnia niż mleko krów czarno-białych. Mleko od krów jersey jest bardzo wydajne w produkcji sera, ponieważ 80% białka mleka stanowi kazeina. Krowy z Iwna biorą udział w wystawach regionalnych i ogólnopolskich, zdobywając najwyższe nagrody. Na XXI Krajowej Wystawie Zwierząt Hodowlanych Polagra 2006, pochodząca z Iwna krowa Dama, po buhaju amerykańskim Sunny Day, zdobyła championat w swojej rasie. Stadnina oferuje także do sprzedaży materiał hodowlany, m.in. krowy cielne, jałówki cielne, cielęta byczki rasy jersey. W 1991 r. zbudowano własną mleczarnię. Produkcja roślinna obejmuje zboża, kukurydzę, buraki cukrowe. Od 1972 r. prowadzona jest fermowa hodowla kur.

W przebudowanej oficynie przyspałacowej, utrzymanej w stylu neoklasycznym, znajduje się pensjonat „Karino”. Nazwa pensjonatu pochodzi od tytułu filmu i serialu telewizyjnego *Karino* (1976 r., reż. Jan Batory), które w 1974 r. kręcone były w stadninie. W filmie osieroconego konia grało źrebię rasy wielkopolskiej, a dorosłego Karino ogier z Iwna Imperator. W pensjonacie znajduje się 8 pokoi dwuosobowych z możliwością dostawienia dodatkowego łóżka, z pełnym węzłem sanitarnym, hol telewizyjny, sala jadalna oraz sala na organizację różnego rodzaju uroczystości dla około 45 osób. Oferowane są następujące usługi: pobyt w pensjonacie z całodziennym wyżywieniem lub bez, organizacja konferencji w sali konferencyjnej – byłej sali balowej, organizacja spotkań rodzinnych, okolicznościowych i firmowych, pikniki w terenie, indywidualne pobyty z jazdami konnymi.

Położenie Iwna niedaleko od Poznania i odległość tylko 1,5 km od drogi krajowej nr 5 (międzynarodowa E-261), trasy A-2 czyni pensjonat dobrym punktem noclegowym dla go-

ści różnych imprez targowych na Międzynarodowych Targach Poznańskich lub osób przybywających w celach biznesowych. Stanowi doskonałą bazę wypadową w celu zwiedzania okolicznych miast (Poznań, Gniezno, Kórnik). Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka, Lednickiego Parku Krajobrazowego i Parku Krajobrazowego Promno.

Od 1958 r. w stadninie działa – należący do najstarszych w Polsce – Ośrodek Zwierzyny Łownej, gospodarujący na 13 460 ha (w tym lasy 3800 ha) urozmaiconych łowisk leśnych i polnych. Na terenie ośrodka występują: jelenie, danielę, sarny i dziki oraz zwierzyna drobna (bażanty, kaczki, gęsi, zające, króliki). Można również spotkać drapieżniki (lisy, borsuki, jenoty, kuny, tchórze). W ośrodku od 50 lat hoduje się bażanty, których odchowuje się rocznie ok. 8 tys. szt. i wypuszcza na łowiska. Na terenie ośrodka znajduje się kwatera myśliwska (tzw. domek myśliwski z czterema pokojami, z pełnym węzłem sanitarnym o wysokim standardzie, salą jadalną i kominkową) oraz organizowane są imprezy przy ognisku. Ośrodek organizuje polowania na bażanty i grubą zwierzynę. Od 30 lat współpracuje z niemieckim biurem Weyer Jagdreisen GmbH (Kiebitzhof 9, 22-89 Hamburg), kierującym do Iwna myśliwych z Niemiec, Norwegii, Danii, Belgii i Holandii.

Polowania w Iwnie mają wieloletnią tradycję. W latach trzydziestych ubiegłego wieku liczni goście-myśliwi przyjeżdżali do Iwna latem na kaczki, jesienią na kuropatwy, a zimą na zające. W 1932 r. u Mielżyńskich gościł światowej sławy śpiewak (tenor) Jan Kiepura (1902-1966), polując m.in. na danielę. W 1937 r. zatrzymała się tutaj w podróży poślubnej młoda królewska para z Holandii – następczyni tronu Juliana z dynastii Oranje-Nassau (w latach 1948-1980 królowa Królestwa Niderlandów (1909-2004)) i księżę Bernard von zur Lippe Biesterfeld (1911-2004), rodzice obecnie panującej królowej Beatrix Wilhelminy (ur. 1938). Rodzice księcia Bernarda, do których należał majątek Wojnowo pod Wolsztynem, byli zaprzyjaźnieni z rodziną Mielżyńskich. Z okazji tej wizyty odbył się w Iwnie wielki raut towarzyski, a potem wielkie polowanie na drobną zwierzynę, podczas którego upolowano m.in. 800 zajęcy. Królem polowania został oczywiście księżę (nie był jednak dobrym strzelcem!). Było to już ostatnie wielkie polowanie, jakie odbyło się w Iwnie. W latach 1909-1910

w majątku odbywały się także pierwsze konkursy psów myśliwskich.

Przy stadninie działa także Ośrodek Rekreacji Konnej. Jazdy konne prowadzone są w grupach do 15 osób pod nadzorem trenera. Odbywają się na krytej lub otwartej ujeżdżalni lub w terenie. Do dyspozycji jeźdźców są konie pełnej krwi angielskiej oraz kuce dla dzieci. Uczestnicy jazd mogą korzystać także z własnych koni, które przebywają w pensjonacie ośrodka. Po jeździe można uczestniczyć w pielęgnacji koni, a potem spotkać się i pogawędzić w gronie miłośników koni w altanach przy stajni. W boksie konia Ordynek – przez 20 lat rekordzista Polski w skoku (wysokość 207 cm) – znajduje się kawiarnia dla jeźdźców rekreacyjnych. Klub Jeździecki „Abaria” powstał w Iwnie w 1956 r. Nazwę przyjął od imienia klaczy, która – jako jedna z trzech ocalałych w czasie wojny z dawnej hodowli – była kontynuatorką hodowli przedwojennej. Przeżyła w Iwnie 33 lata i była najstarszą klaczą w Polsce.

Jesienią organizowane są tradycyjne biegi myśliwskie z okazji dnia św. Huberta<sup>19</sup>. Dla osób towarzyszących jeźdźcom biorącym udział w tych biegach oferowane są miejsca na bryczkach. W okresie śnieżnej zimy organizowane są kuligi konne. Na szczególne okazje można wypożyczać zabytkowe powozy i sanie z powozowni ze stadniny. W sprawie jazdy konnej należy kontaktować się bezpośrednio z instruktorami telefonicznie: 0 693 28 87 96, 0 604 72 11 36.

- ◆ Przystanek PKS (połączenia z Gniezmem, Kostrzynem, Poznaniem), sklep wielobranżowy, automat telefoniczny stacja paliw przy drodze na południe w stronę Libartowa. Stadnina Koni Iwno Sp. z o.o., Park im. Mielżyńskich 1, tel. 061 817 80 11, faks 061 817 80 59. Gościniec „Podbipięta”, ul. Gnieźnieńska 2, tel. 061 817 84 23, 061 817 85 49, kuchnia wielkopolska, polska i austriacka, brak udogodnień dla osób niepełnosprawnych. Leśnictwo Iwno: tel. 061 817 82 76.

**JAGODNO** (gm. Kostrzyn) – niewielka wieś, położona 3,5 km na północ od Kostrzyna. Istniejąca zabudowa gospodarcza skupiona jest osiowo wzdłuż głównej ulicy. Zachowały się pojedyncze stare domy ceglane. We wsi przy domu nr 13 (Licencyjne Gospodarstwo Szkoleniowe) na kolumnie o kwadratowej podstawie stoi figura Chrystusa, u którego stóp

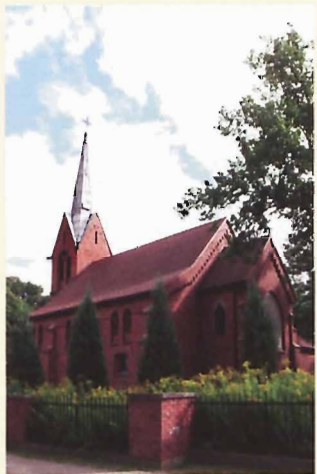
znajduje się biały orzeł w koronie. Na kolumnie widnieje napis: *Chwała, cześć i uwielbienie Boskiemu Sercu Jezusa 1919 r. Na pamiątkę zmartwychwstania Polski fundowali Piotr i Balbina Sroka.*

- ◆ Przystanek PKS, połączenie z Pobiedziskami i Kostrzynem.

**JANKOWO** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 2,6 km na południe od Biskupic. Przy domu sołtysa (nr 10) stoi figura Matki Boskiej na kolumnie z napisem: *Pomni fundatorzy Stanisław i Maria Brodowscy. 1946 r.* W odległości ok. 300 m, przy drodze stoi druga figura Matki Boskiej. We wsi rośnie chroniony jako pomnik przyrody dąb szypułkowy (obw. 412 cm). Nieliczne stare zniszczone budynki gospodarcze, niektóre na podmurówkach kamiennych.

**JERZYKOWO** (gm. Pobiedziska) – wieś położona w dolinie rzeki Głównej, na północ od drogi Poznań–Gniezno i wsi Biskupice, ok. 7,5 km na zachód od Pobiedzisk.

Wieś należy do starych osad leżących przy Trakcie Poznańskim i przy szlaku wodnym łączącym rzeką Główną Ostrów Lednicki z Poznaniem. O starym osadnictwie wsi świadczy prehistoryczna łódź – dębiana (dł. 3,25 m) odkopana w 1912 r. na wschodnim brzegu Jeziora Kowalskiego. Pierwsza wzmianka z 1235 r. dotyczy darowania wsi kościołowi poznańskiemu przez rycerza Jerzyka (Jurzyka). W 1266 r. Jurzykowo zostało osadzone na prawie średzkim przez Bolesława Pobożnego. W 1378 r. Mikołaj z rodu Czewojów z Jerzykowa zostaje powołany na kasztelana na Ostrowie Tumskim. Do 1565 r. nazwę wsi zapisywano też Irzykowo. W 1913 r. tutaj-  
szy majątek o powierzchni



Kościół pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny

344 ha rozparcelowano, osadzając kolonistów niemieckich. Powstała w 1905 r. szkoła do 1918 r. była ewangelicka, a wioska prawie czysto niemiecka. W latach 1939-1942 trwały masowe wywożenia mieszkańców wsi m.in. do obozów we Wronkach i Oświęcimiu.

We wsi poewangelicki neogotycki kościół pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny z początków XX w. (1901-1902); w 1946 r. został poświęcony i oddany katolikom, parafia została erygowana przez ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w 1976 r. W sąsiedztwie kościoła znajduje się dawny park (0,96 ha) z drugiej połowy XIX w. Po południowej stronie kościoła stoi pastorówka – obecnie szkoła. Na prawym brzegu Głównej, przy ul. Okrężnej 42, znajduje się najstarszy dom we wsi – szachulcowy, pochodzący z pierwszej połowy XIX w. Obok tego domu rośnie okazały dąb szypułkowy o obwodzie 550 cm. Drugi pomnikowy dąb o obwodzie 660 cm rośnie przy skrzyżowaniu dróg w pobliżu zapory. Innym znanym pomnikiem przyrody jest sosna „Parasol” (obw. 270 cm) przy ul. Okrężnej 9. W 1905 r. wybudowano szkołę. Dopiero w 2002 r. Szkołę Podstawową przeniesiono do nowego budynku przy ul. Spokojnej.

W Jerzykowie znajduje się zapora górna z jeziorem i mostem spiętrzająca wschodnią część Jeziora Kowalskiego. W związku ze spiętrzeniem jeziora i rzeki Głównej, i powstaniem Zbiornika Kowalskie w okolicy rozwinęło się budownictwo letniskowe i rekreacyjne, zwłaszcza wzdłuż zalesionego brzegu doliny Głównej. Na rozjeździe do Jerzykowa koło mostu stoi figura Chrystusa z 1928 r. na kolumnie z napisem: *Serce Jezusa zmiłuj się nad nami*. Na zachód od Jerzykowa (między Jerzykowem a Bugajem) zlokalizowana jest osada Wincentowo.

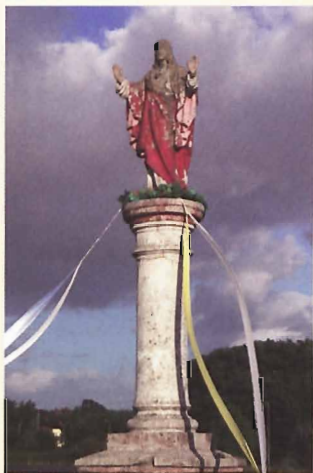


Figura Chrystusa



- ◆ Przystanek PKS. Przy drodze krajowej nr 5 Poznań–Gniezno restauracja „Mieszko” z parkingiem. Obok pawilony handlowe (sklepy spożywcze i wielobranżowe, sklep mięso-wędliny, sklepy odzieżowe, kwiaty i upominki, punkt apteczny, fryzjer, drogeria, owoce i warzywa, cukiernia, bar „Relax”, solarium), okresowy handel przyuliczny (stragany), we wsi sprzedaż jaj. Warsztat elektromechaniki pojazdowej.

**JERZYN** (gm. Pobiedziska) – wieś położona 2,4 km na północ od Pobiedzisk, nad Jeziorem Jerzyńskim. We wsi, wzmiankowanej w 1266 r. (lokacja na prawie średzkim przez Bolesława Pobożnego), dwór z końca XIX w. z parkiem krajobrazowym (pow. 4,20 ha) oraz zabudowania folwarczne. W parku rośnie okazały dąb szypułkowy (obw. 400 cm). W pobliżu wsi ogrody działkowe.

- ◆ Przystanek PKS, sklep spożywczy, wymiana butli gazowych.

**JEZIERCE** (gm. Pobiedziska) – osada leśna 1,7 km na południowy wschód od drogi Kostrzyn–Łubowo. Zachował się stary budynek Leśnictwa Jezierce, a na południe od osady położona jest rymna Babskich Jezior.

- ◆ Leśnictwo Jezierce: Jezierce 1, 62-010 Pobiedziska, tel. 061 817 72 80.

**KAPALICA** (gm. Pobiedziska) – osiedle domów letniskowych ok. 3,5 km na południe od centrum Pobiedzisk u podnóża najwyższego wzniesienia w Parku (127,1 m n.p.m.). W sąsiedztwie osiedla na północ jezioro Kazanie, na północny wschód jezioro Grzybionek. Przy drodze w kierunku Pobiedzisk staw rybny. Od głównej drogi do Pobiedzisk na wschód Aleją Ptasią można dojechać do Nowej Górki – 2 km.

- ◆ Przystanek PKS, połączenia z Kostrzynem, Pobiedziskami, Łubowem, Gniezmem i Poznaniem.

**KOCANOWO** (gm. Pobiedziska) – wieś pomiędzy drogą i linią kolejową Poznań–Gniezno.

Dawna nazwa Goczanowo. W XVIII w. była to wieś królewska. Do końca XVII w. stał tutaj kościół, który po pożarze nie został już odbudowany.

Zjazd z drogi Poznań–Gniezno na południe przy figurze Chrystusa. Widoczny w głębi duży budynek to magazyn szkła. We wsi znajdują się zabudowania dawnego folwarku użytkowane po 1945 r. przez PGR. Wśród zabudowy wsi skupionej przy drodze w kształcie podkowy, wychodzącej i wchodzącej na drogę Poznań–Gniezno, dominują budynki wybudowane dla pracowników PGR. W pobliżu torów kolejowych budynek dawnej szkoły, która działała tutaj do końca lat dziewięćdziesiątych XX w. Na wzniesieniu, dobrze widocznym z drogi Poznań–Gniezno, cmentarzysko kultury pomorskiej oraz mała kapliczka słupowa ustawiona przez Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

- ◆ Przystanek PKS przy drodze Poznań–Gniezno, połączenia z Poznaniem i Gnieznom.

**KOCIAŁKOWA GÓRKA** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 5 km na południe od Pobiedzisk.

We wsi dworek rodziny Radońskich z drugiej połowy XIX w. otoczony niewielkim (3,95 ha) parkiem. W parku rośnie m.in. tulipanowiec amerykański i jałowiec chiński oraz liczne krajowe gatunki drzew i krzewów. Jako pomniki przyrody chronione są: dąb szypułkowy (obw. 420 cm) oraz lipa szerokolistna (obw. 406 cm). W lesie przy drodze (od strony Pobiedzisk) znajduje się wklęsłe dwuczłonowe grodzisko z okresu wczesnego średniowiecza (lata



Dwór

600-800 – 1050-1250). Przy wjeździe do wsi po stronie zachodniej stoi figura Chrystusa na kolumnie o kwadratowym przekroju; na kolumnie napis będący cytatem z Ewangelii św. Mateusza: *Weźmijcie jarzmo moje na siebie a ucicie się ode mnie żem jest cichy i pokornego serca, a znajdziecie odpoczynek duszom waszym.* 1934 r. Funda-

*cja Mieszkańców Wsi 1988.* We wsi stare domy ceglane. Na północ od wsi kompleks leśny tzw. Las Królewski. We wsi działalność prowadzi Szkoła Jeździecka „Kociałkowa Górka”. Prawdopodobnie urodził się tutaj (lub w Sannikach) Leonard Górecki herbu Sokala. Przy skrzyżowaniu drogi (do Kociałkowej Górki) z drogą Kostrzyn-Łubowo zlokalizowana



Dawny budynek mieszkalny

na jest bażanciarnia. Ok. 0,8 km od tego skrzyżowania na północ znajduje się niewielka osada Chorzałki. Przy wyjeździe ze wsi drogą w stronę Pobiedzisk stoi przydrożny krzyż drewniany.

Szkoła jeździecka oferuje jazdę konną w grupie lub indywidualną. Grupy do jazdy dobierane są zgodnie ze stopniem umiejętności jeździeckich. Ośrodek proponuje jazdę konną (maneż, teren, lonża) i przejażdżki stępem („oprowadzanka”). Wiosną i latem jazdy odbywają się również w parku przyległym do ośrodka. Szkoła oferuje także zajęcia nauki jazdy konnej, a osobom bardziej zaawansowanym oferuje zajęcia doskonalenia umiejętności jeździeckich. W ramach nauki szkoła proponuje jazdę konną na maneżu i na lonży dla początkujących oraz lekcje indywidualne z instruktorem. Przy szkółce działa sekcja jeździecka oraz sekcja jeździecka kuców.

Organizowane są również imprezy okolicznościowe dla dzieci i dorosłych na zlecenie (urodziny, jubileusze, ogniska). Stałe pozycje oferty to impreza hubertusowa i majówka. Dla dzieci i młodzieży organizowane są pobyty weekendowe, a w ich programie także jazda konna, wyjazdy w teren, doskonalenie technik jeździeckich. Inne atrakcje to m.in. ognisko, dyskoteka, leśne podchody. W ramach pobytów wakacyjnych proponowane są „wakacje w siodle”, obozy jeździeckie oraz obozy jeździecko-skautingowe dla dzieci i młodzieży. Istnieje także możliwość korzystania z pojazdów terenowych quad (wszędolazy, atv). W ramach zajęć stajennych uczestnicy obozów zdobywają wiedzę na temat podstaw pielęgnacji konia oraz sprzę-



Rekreacja konna

tu jeździeckiego, pierwszej pomocy dla konia i jeźdźca, informacje o zachowaniu się koni.

Stajnia w Kociałkowej Górcie oferuje także pensjonat dla koni. W ramach umowy pensjonatu można korzystać z hali i jej wyposażenia, padoków i terenów jeździeckich w parku.

- ◆ Przystanek PKS we wsi i przy skrzyżowaniu drogi do Pobiedzisk przez Kociałkową Górkę z drogą Kostrzyn–Lubowo. Sklep spożywczy „U Mani” oraz sklep spożywczo-przemysłowy, przy nim skrzynka pocztowa. Wymiana butli gazowych. Bilard-pub „Pod Rozbrykanym Kucykiem” (czynny okresowo). Szkoła Jeździecka „Kociałkowa Górka”: tel. 061 897 99 85, 0 695 91 55 98, 0 601 78 50 44.

**KOŁATA** (gm. Pobiedziska) – wieś 2,7 km na północ od Jerzykowa. We wsi duży kompleks ogrodów działkowych (Rodzinny Ogród Działkowy „Zielona Polana” założony w 1984 r.). Na środku wsi stoi krzyż.

- ◆ Sklepy spożywcze, wymiana butli gazowych.

**KOŁATKA** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 4,8 km na północny zachód od Jerzykowa. Wieś wzmiankowana w 1328 r. Zachowane obiekty dworsko-folwarczne, m.in. dawny park dworski (pow. 2,57 ha) z końca XIX w. W parku kilka okazałych drzew, m.in. kasztanowce białe, lipy drobnolistne oraz największy z nich dąb szypułkowy (obw. 320 cm). Przy wjeździe do wsi stoi metalowy krzyż przydrożny.

- ◆ Przystanek PKS, punkt wymiany butli gazowych, sklepy spożywcze.

**KOSTRZYN** – miasto przy drodze Poznań–Warszawa oraz linii kolejowej Poznań–Gniezno. Powierzchnia: 8,03 km<sup>2</sup>, liczba ludności: 8,6 tys.

Osadnictwo okolic Kostrzyna sięga neolitu. Nazwa miasta, jak głosi legenda, pochodzi od imienia rycerza Kostry, który otrzymał przywilej założenia osady pod nazwą Kostrzyn. Źródła pisane wspominają o Kostrzynie po raz pierwszy u schyłku XII w. Na dokumencie z lat 1187-1193 biskup poznański Benedykt potwierdził nadanie dziesięcin w opolu kostrzyńskim przez jego poprzednika, biskupa Radwana, zakonowi joannitów poznańskich. Już wówczas Kostrzyn był znacznym ośrodkiem administracyjnym – czołem opola, do którego należały wymienione w dokumencie z 1218 r. miejscowości: Jagodno, Sanniki, Rujsca, Górka, Glinka, Czerlejno, Kleszczewo, Koszuty, Jezierce, Siedlec. Były to m.in. książęce osady służebne (np. Sanniki, Sokoliniki) oraz jenieckie (np. Rujsca). W XIV w. i na początku XV w. Kostrzyn był siedzibą kasztelani, której panami byli: Piotrek, Czestko i Gamlet z rodu Grzymalitów. W 1251 r. książę Przemysł I nadał Kostrzynowi prawa miejskie, co oznaczało założenie obok istniejącej osady wolnego miasta i zaprowadzenie w nim samorządności. W 1298 r. Władysław Łokietek na prośbę Jolanty, przełożonej klasztoru klarysek w Gnieźnie, nadał Kostrzyn wraz z okolicznymi wsiami wspomnianemu zakonowi, który utrzymywał dobra w swym posiadaniu do końca XVIII w. Kostrzyn zalicza się do najwcześniejszych ośrodków parafialnych w archidiecezji poznańskiej datowanych na XI-XII w. Najstarszy pleban kostrzyński jest wzmiankowany w dokumencie z 1257 r. wśród dworzan Bolesława Pobożnego. Pierwotny kościół fundacji królów polskich został spalony w 1331 r. podczas najazdu Krzyżaków. W 1447 r. proboszcz z Tulec – Jakub Strzyszko założył w Kostrzynie szpital dla ubogich obok którego stanął drewniany kościółek szpitalny Św. Ducha. W 1602 r. utworzony został dekanat kostrzyński obejmujący swym zasięgiem 14 parafii.

Kostrzyn należał do małych lecz dobrze zorganizowanych miast, miał szkołę parafialną, łaźnię miejską i ratusz – siedzibę rady i burmistrza. W 1458 r. wysłał na wyprawę przeciw Krzyżakom trzech pieszych. Przez wiele stuleci mieszkańcy Kostrzyna trudnili się głównie rzemiosłem i rolnictwem. W 1477 r. było tu 7 cechów, które jednocześnie pełniły funkcje bractw kościelnych. Najbogatszymi tradycjami pochwalić się może cech szewców, a obok niego cechy: rzeźników, garncarzy, piwowarów, mleczarzy i kuśnierzy. Drobniej-

sze cechy skupione były w cechu pospolitym lub wspólnym. Najpomyślniejszym okresem rozwoju miasta był XVI w., kiedy nastąpiło ożywienie na szlaku handlowym z Poznania do Warszawy. W 1503 r. odbył się w Kostrzynie sejmik szlachecki w sprawie poborów i pospolitego ruszenia. Mieszczanie kostrzyńscy potrafili zabiegać o liczne przywileje, które nadawali miastu i cechom królowie polscy, m.in. Zygmunt Stary, Stefan Batory, Jan Kazimierz, Jan III Sobieski. Poważne zniszczenia Kostrzyna miały miejsce w czasie najazdów szwedzkich w 1656 r. i w 1705 r., kiedy to między innymi zrujnowane zostały obydwie kościoły. W latach późniejszych miasto ucierpiało podczas przemarszu wojsk pruskich, napoleońskich i rosyjskich, które w 1813 r. spaliły ratusz na kostrzyńskim rynku. Wielkie pożary miasta miały miejsce w latach 1339, 1498, 1528, 1580 i 1644. Rozwój miasta hamowały także epidemie i zarazy (tzw. morowe powietrze), które siało spustoszenie m.in. w 1653 r. W 1793 r. Kostrzyn liczył 771 mieszkańców, działała szkoła, poczta, ratusz, dwa gościńce i cztery wiatraki. W 1848 r. podczas Wiosny Ludów ogłoszono w Kostrzynie niepodległość Polski i zrzucano z budynków orły pruskie. W 1887 r. miasto uzyskało połączenie kolejowe z Poznaniem i Wrześnią. W 1920 r. linię kolejową przedłużono do Warszawy. W 1895 r. pobudowano w Kostrzynie pierwszą fabrykę. Była to fabryka pierników i makaronu Antoniego Markiewicza. W 1908 r. miasto zbudowało własną elektrownię. W czasie okupacji hitlerowskiej miały tu miejsce liczne aresztowania i egzekucje. 20 października 1939 r. żandarmeria rozstrzelała 28 osób z Kostrzyna i okolic. Ponad 40 kostrzynian zginęło w więzieniach i obozach, wielu wysiedlono do Generalnej Guberni.



Rynek

Od 1941 r. działa tu komórka tajnej organizacji, która później podporządkowała się Armii Krajowej. W 1943 r. w Janowie pod Kostrzynem miał miejsce zrzut broni z samolotu alianckiego dla miejscowych oddziałów AK.

W centrum miasta usytuowany jest Rynek o 5 wło-

tach ulicznych. Na nim pomnik (1968 r., proj. Ryszard Skupin i Anna Krzymańska) ku czci ofiar II wojny światowej, ustawiony w miejscu rozstrzelania 20 października 1939 r. przez hitlerowskich żandarmów 28 Polaków. Rynek zabudowany jest domami z przełomu XIX i XX w. Na domu nr 2 wisi metalowa tablica ozdobiona pośrodku płaskorzeźbą



Rynek, pomnik ku czci ofiar II wojny światowej

czapki powstańczej na tle skrzyżowanych szabel (proj. Marian Banasiewicz), upamiętniająca siedzibę biura werbunkowego oraz odwachu powstańczego z powstania wielkopolskiego 1918-1919. Tablica została odsłonięta w 65 rocznicę (1984 r.) wymarszu do powstania ochotniczej kompanii kostrzyńskiej. Pod nr 16 kamienica z XVIII w. na narożniku ulic Średzkiej i Wrzesińskiej, na niej tablica z okazji 75-lecia spółdzielni „Rolnik” (1981 r.). Z Rynku na ul. Kościelną wiedzie tzw. brama cechowa, wybudowana w 1980 r. przez miejscowych rzemieślników. Wartość architektoniczną ma także Słup Światowida (druga połowa XX w.) stojący w narożu Rynku, spełniający rolę drogowskazu pokazującego drogę na Ostrów Lednicki.

Przy ul. Kościuszki 33 stoi dworek z początków XIX w. Dalej późnogotycki kościół pw. św. św. Piotra i Pawła z pierwszej połowy XVI w., z fundacji klarysek gnieźnieńskich przebudowany w XVII i XVIII w. Zniszczony w czasie wojny ze Szwedami w połowie XVII w., został odrestaurowany w 1712 r. O odbudowie kościoła farnego przypomina łaciński napis na zabytkowym dzwonie z 1712 r.: *Co wroga ręka Szwedów zburzyła, szczodroblivością mieszczan kostrzyńskich zostało odbudowane.* W 1791 r. nawy przykryto stropami, a w 1839 r. rozebrano wałą-



Kościół pw. św. św. Piotra i Pawła

cą się wieżę. Kościół jest trójnawową budowlą halową, z prezbiterium zamkniętym wielobocznie, w którym zachowało się pierwotne sklepienie gwiaździste i odkryta w 1966 r. renesansowa polichromia figuralna z drugiej połowy XVI w. Wewnątrz ołtarze późnobarokowe z XVIII w. Po lewej stronie ołtarza głównego renesansowe sakramentarium z połowy XVI w., po prawej neogotycka rzeźba Matki Boskiej wykonana po 1500 r. W ołtarzu głównym obraz patronów kościoła, w ołtarzach bocznych na uwagę zasługuje obraz św. Anny Samotrzeć. Kamienna chrzcielnica w kształcie kielicha późnogotycka z XVI w.

Obok kościoła drewniana dzwonnica z przełomu XVIII i XIX w., restaurowana w 1871 r. Na murze kościoła czarna marmurowa tablica (1990 r.) upamiętniająca 40-lecie męczeńskiej śmierci księdza Tadeusza Peika<sup>20</sup>. Na krzyżu misyjnym mosiężna tabliczka (2006 r.) upamiętniająca 100-lecie strajku dzieci kostrzyńskich w obronie języka ojczystego.

Wśród zabudowy kilkadziesiąt domów z XIX i XX w., z najcenniejszym przy ul. Średzkiej 4, o łamanym dachu. Przy ul. Poznańskiej 13 dawna poczta konna z ok. 1900 r. Na narożniku ul. Powstańców Wlkp. i Średzkiej pomnik ku czci powstańców wielkopolskich (1978 r.). Na cokole, zbudowanym z kamieni różnej wielkości i poprzedzonym schodkowym chodnikiem, stoi wydłużony głaz, na którym umieszczono metalowy wizerunek krzyża powstańczego i taką samą tablicę upamiętniającą ochotników z kompanii i plutonu kostrzyńskiego.

Przy ul. Poznańskiej 26 okazały budynek biblioteki (otwarta w 1985 r.), z tablicą ku czci Kazimiery Hłakowiczówny (1988 r.). W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury (ul. Poznańska 33) izba muzealna ze zbiorami historycznymi. Od 1978 r. Ośrodek organizuje Kurdesz Kasztelański, składający się z festynu, jarmarku oraz Biesiady Humorystów.

Niewielkie muzeum pamiątek regionalnych – Izba Muzealna Ziemi Kostrzyńskiej – powstało w 1976 r. podczas obchodów 725-lecia Kostrzyna. Inicjatorem założenia placówki i opiekunem zbiorów był kostrzyński regionalista i animator kultury Kazimierz Matysek. Od początku gromadzono pamiątki związane z historią Kostrzyna i okolicy, będące darami mieszkańców miasta i gminy, a także przyjaciół miasta rozsianych



po całym świecie. W dziele pozyskiwania eksponatów wspomagali inicjatora działacze Kostrzyńskiego Towarzystwa Regionalnego. Z izbą związane jest archiwum zbiorów regionalnych, gdzie są opracowywane materiały przeznaczone do ekspozycji i upowszechniania. Liczba eksponatów zwiększa się stale dzięki darom mieszkańców oraz kontaktom naukowym i kolekcjonerskim z regionalistami w Poznaniu, Gnieźnie oraz w Niemczech. Oprócz ekspozycji stałej na bazie zgromadzonych dokumentów i pamiątek organizowane są wystawy czasowe o różnej tematyce historycznej oraz konkursy i spotkania muzealne. Z okazji wystaw wydawane są okolicznościowe foldery. W zbiorach znajdują się dokumenty z przeszłości Kostrzyna i okolic, m.in. z 1187 r. (pierwsza wzmianka o Kostrzynie), z 1218 r. (opole kostrzyńskie), z 1251 r. (dokument lokacyjny miasta), prezentowane są sylwetki wybitnych postaci związanych z miastem i jego najbliższą okolicą. Interesujące są eksponaty obrazujące rozwój rzemiosła, m.in. spisany na skórze najstarszy przywilej cechowy z 1602 r. wystawiony bractwu kuśnierskiemu przez przełożoną klasztoru św. Klary w Gnieźnie, sztandar Towarzystwa Przemysłowego z 1894 r. oraz dokumenty i fotografie z przełomu XIX i XX w. pokazujące początki przemysłu w mieście, którego rozwój związany był z doprowadzeniem w 1887 r. linii kolejowej. Odrębny dział eksponatów pokazuje walkę o polskość pod zaborem pruskim, m.in. prezentowane są pamiątki związane ze strajkiem dzieci szkolnych w obronie języka ojczystego w latach 1906-1907, z działalnością Towarzystwa Czytelni Ludowych, amatorskimi przedstawieniami teatralnymi sprzed 150 lat oraz działalnością takich organizacji, jak: Bractwo Strzeleckie, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Koło Śpiewackie, Ochotnicza Straż Pożarna oraz Drużyna Harcerzy im. Tadeusza Kościusz-



Pomnik ku czci powstańców wielkopolskich

ki. Z okresu II Rzeczypospolitej pochodzą pamiątki po Towarzystwie Powstańców Wielkopolskich i organizacjach kościelnych. Szereg eksponatów obrazuje udział kostrzynian w powstaniach narodowych, m.in. gen. Ignacego Prądzyńskiego z Sannik, uczestnika powstania listopadowego i Romana Szymańskiego z Kostrzyna, uczestnika powstania styczniowego. Wśród wybitnych Wielkopolan pochodzących z tego regionu przypomniano też postać ks. Antoniego Ludwiczaka. Na wystawie specjalne miejsce zajmują pamiątki (dokumenty, rozkazy, odznaczenia, fotografie, sztandary) mówiące o udziale kompanii i plutonu kostrzyńskiego w powstaniu wielkopolskim. Kolejny dział ekspozycji muzealnej pokazuje walkę i męczeństwo mieszkańców Kostrzyna i okolic podczas II wojny światowej. Zachowały się m.in. numery wydawanej w podziemiu gazetki „Dla Ciebie Polsko” rozpowszechnianej w powiecie średzkim, listy z obozów koncentracyjnych i jenieckich oraz dokumenty z wysiedlenia mieszkańców Kostrzyna. Szczególnymi eksponatami są pamiątki z samolotu pilota Józefa Prętkowskiego, które w 2006 r. przywiózł w darze od Holendrów burmistrz Kostrzyna. Osobny zbiór stanowią fotografie tablic i miejsc pamięci narodowej, jakie znajdują się na ziemi kostrzyńskiej, oraz ich krótka historia. W zbiorach archiwalnych Izby jest też dokumentacja fotograficzna zabytkowych dworów i pałaców z okolic Kostrzyna. Cenny zbiór stanowią akta bractw cechowych oraz różnych organizacji społecznych działających na tym terenie.

Na cmentarzu parafialnym przy ul. Cmentarnej, za kostnicą na końcu głównej alejki, znajduje się zbiorowy grób 6 poległych w latach 1919-1920, ozdobiony podobizną krzyża *Virtuti Militari* (urządzony w 1925 r.). Obok zbiorowy grób 28 osób pomordowanych we wrześniu i październiku 1939 r. oraz kwatera 69 mogił zmarłych po wojnie powstańców wielkopolskich, z pomnikiem w formie krzyża, na którego cokole umieszczono metalową tablicę (proj. Marian Banasiewicz) z napisem ku czci powstańców i ofiar hitleryzmu. Na tym cmentarzu spoczywają w grobach rodzinnych również inni uczestnicy powstania wielkopolskiego, znajduje się tutaj także grób powstańca z 1863 r.

Na obrzeżach miasta usytuowane są ogrodnictwa, sady oraz szkółki drzew i krzewów. Rocznie w dużych i mniejszych szkół-

kach, często o kilkudziesięcioletniej tradycji działalności, produkowane jest ok. 2,5-3 mln róż.

W mieście działa Kostrzyński Klub Sportowy 1922 Lechia Kostrzyn.

W 1913 r. utworzono w Kostrzynie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Działalność sportowa w Towarzystwie została wznowiona po 1918 r.; uprawiano gimnastykę, kolarstwo, siatkówkę i lekkoatletykę, popularniejszą dyscypliną stawała się gra w piłkę nożną. W 1922 r. powstał Kostrzyński Klub Sportowy, który skupiał w swoich szeregach entuzjastów piłkarstwa. Klub był jednym z założycieli (w 1927 r. w Poznaniu) Ligi Okręgowej piłki nożnej. W 1928 r. otwarto boisko piłkarskie przy ul. Poznańskiej. Po wojnie pierwsze próby reaktywowania drużyny piłkarskiej nie powiodły się. Powstały w 1949 r. Klub Sportowy „Gwardia”, założony głównie przez członków milicji, działał bardzo krótko. W 1950 r. założono w Kostrzynie Ludowy Zespół Sportowy (LZS), który w 1957 r. został przemianowany początkowo na „Sokół”, aby ostatecznie przyjmując nazwę Ludowy Klub Sportowy „Lechia”. W 1933 r. zmieniono nazwę na „Kostrzyński Klub Sportowy 1922 Lechia Kostrzyn”. Nawiązano w ten sposób do tradycji pierwszego klubu piłkarskiego w Kostrzynie i podkreślono jego związek z miastem i gminą. Jedną z najstarszych sekcji, działającą przy Klubie w okresie powojennym jest – poza sekcją piłki nożnej – sekcja szachowa.

W lipcu 1858 r. przebywał w Kostrzynie Władysław Syrokomla, który wybrał się w podróż po Wielkopolsce, gdzie manifestował swój patriotyzm i jedność ziem polskich. Rezultatem pobytu w Wielkopolsce były wspomnienia *Podróż swojaka po swojszczyźnie*, wydane pośmiertnie w 1914 r.

Władysław Syrokomla, właściwie Ludwik Władysław Franciszek Kondratowicz (1823-1862), polski poeta i tłumacz. Pochodził z niezamożnej rodziny szlacheckiej (herbu Syrokomla), jego rodzicami byli Aleksander Kajetan i Wiktorja z domu Złotkowska. W latach 1833-1837 kształcił się w Nieświeżu w Szkole oo. Dominikanów i w Nowogródku, ale ze względów finansowych zrezygnował z nauki i zaczął pracę jako kance-

lista w dobrach Radziwiłłów. W 1844 r. zadebiutował gawędą poetycką *Pocztylion*, współpracował z „Kurierem Wileńskim”, gdzie zamieszczał artykuły historyczne, drobne rzeczy prozą i wiersze oraz prowadził rubryki „Przegląd miejscowy” i „Przegląd literacki”, uczestniczył w manifestacjach patriotycznych. W 1861 r. był przez władze rosyjskie aresztowany i przymusowo osadzony w Borejkwoszczyźnie. Dokonał licznych przekładów Goethego, Heinego, Rylejewa, Lermontowa, Niekrasowa, Szewczenki, Berangera oraz polskich poetów piszących po łacinie (Janicki, Kochanowski, Sarbiewski). Jego przekłady były swobodne, nie przestrzegał reguł klasycznej poetyki. Zmarł w Wilnie, został pochowany na cmentarzu Rossa.

W 1858 r. w towarzystwie Karola Karśnickiego, właściciela *Mystek* koło *Nekli* i weterana powstania listopadowego, odbył podróż po Wielkopolsce, odwiedzając co ważniejsze miejsca leżące na dzisiejszym Szlaku Piastowskim. Odwiedził m.in. Kostrzyn i Czarniejewo, w prowadzonym pamiętniku pisał: „Po godzinie jazdy ze Swarzędza pocztylion uderzył w trąbkę: jesteśmy w miasteczku Kostrzynie. Jest to równie jak Swarzędz miejscina schludna z kościołem staroświeckim [...] ludność żydowska trudni się handlem, chrześcijańska uprawą roli [...]”. W kostrzyńskim hoteliku spotkał się ze starym wiarusem napoleońskim. Pisał, że w Wielkopolsce „[...] włościanie dzielili los szlachty, przechodzili jedne ze szlachtą koleje doli, w obywatelach sąsiednich mają swoich dawnych oficerów, mają z nimi treść do pogadank i to jeszcze jeden węzeł, jaki łączy lud tutejszy ze szlachtą: węzeł wspomnień żołnierskich [...]”. W 1957 r. jego potomkowie Jan i Olga Kondratowiczowie osiedli jako repatrianci z Wileńszczyzny w Kostrzynie (pochowani na miejscowym cmentarzu parafialnym).

Przy ul. Powstańców Wielkopolskich 28 A znajduje się utworzone w 1999 r. Gimnazjum im. Rady Europy. Przy ul. Piasta 1 znajduje się, wybudowana w 1962 r., Szkoła Podstawowa im. Ewarysta Estkowskiego. Dla upamiętnienia 160 rocznicy urodzin patrona szkoły – wybitnego pedagoga i założyciela pierwszego w Polsce Towarzystwa Pedagogicznego w Poznaniu, który urodził się w Drążgowie koło Kostrzyna – w 1980 r. odsłonięto tablicę pamiątkową umieszczoną na obelisku przed budynkiem szkolnym.

W bogatej historii Kostrzyna oświata zajmuje znaczące miejsce. Już w XV w. istniała tu szkoła parafialna, o której wspomina przywilej miejski z 1477 r. Ze szkoły kostrzyńskiej wywodziło się w XV i XVI w. kilkunastu żaków Uniwersytetu Krakowskiego. W 1849 r. wybudowano nowy budynek szkoły miejskiej przy ul. Średzkiej. W 1855 r. szkoła ta liczyła 145 uczniów. W latach 1906-1907 miał miejsce strajk dzieci szkolnych w Kostrzynie w obronie języka polskiego. W grudniu 1918 r. przywrócono naukę języka polskiego w szkole.

W Kostrzynie urodzili się Antoni Ludwiczak, Stanisław Powalisz, Józef Prętkowski, Roman Szymański, Piotr Świerkowski i Leon Waligóra. W mieście i gminie działa Fundacja „U źródeł Cybiny” powstała w celu zaktywizowania wszystkich mieszkańców gmin Kostrzyn, Nekla i Pobiedziska do udziału w działaniach na rzecz rozwoju obszarów wiejskich tych gmin.

- ◆ Przystanek PKS, stacja kolejowa. Sklepy: spożywcze, przemysłowe, wielobranżowe, piekarnicze. Poczta, bank, apteka, ośrodek zdrowia, stacja paliw, policja, biblioteka. Pub Fular, ul. Wrzesińska 3, tel. 061 818 89 71: restauracja, dyskoteka, organizacja imprez okolicznościowych. Pokoje gościnne: ul. Szewska 4 A, tel. 061 817 86 45. Kostrzyński Klub Sportowy 1922 Lechia Kostrzyn: ul. Sportowa 12, tel. 0 501 72 62 83, 0 603 44 24 93.

**KOWALSKIE** (gm. Pobiedziska) – wieś położona na prawym brzegu doliny Głównej, którą w tym miejscu wypełnia podpiętrzone Jezioro Kowalskie (Zbiornik Kowalskie), przy drodze z Jerzykowa (drogą ok. 3,3 km). We wsi, wzmiankowanej w 1340 r., eklektyczny dwór z drugiej połowy XIX w. oraz park (pow. 6,42 ha) z XIX w. ze stawem i chronionymi jako pomniki przyrody dębami szypułkowymi (3 szt., 570 cm, 640 cm i 700 cm) i jesionami wyniosłymi (10 szt., obw. 222-556 cm) o cylindrycznych, kopulastych i kolumnowych koronach. Z dawnych zabudowań folwarcznych na uwagę zasługuje kuźnia z 1913 r. i spichlerz z 1918 r. W środku wsi stoi drewniany krzyż oraz na kamienno-betonowo-ceglanym słupie figura Chrystusa. Na południowy zachód od wsi, nad Zbiornikiem Kowalskie, znajduje się duże osiedle domów letniskowych. Wzdłuż drogi Jerzykowo-Kowalskie, na północnym brzegu Zbiornika Kowalskie, zabudowa rezydencjonalna o fantazyjnej architekturze.

- ◆ Sklep spożywczy, skrzynka pocztowa.

**KRZEŚLICE** (gm. Pobiedziska) – wieś 5 km na północny zachód od Pobiedzisk, przy skrzyżowaniu drogi wiodącej przez Pomarzanowice do Bednar z drogą prowadzącą do Wronczyna. Wieś skupiona jest wokół założenia pałacowo-parkowego i folwarku. Nad całością dominuje bryła dużego pałacu.

Pierwsza wzmianka o wsi Krześlice (Kryslycze) pochodzi z 1396 r.; wymieniona została w źródłach pisanych kanonika poznańskiego Piotra de Crzyslicze. Była to wieś parafii wronczyńskiej, zapewne wieś szlachecka z folwarkiem, lecz bez siedziby właściciela. Początkowo wieś należała do Wronczyńskich, właściciele pobliskiego Wronczyna, w późniejszych czasach do różnych, zmieniających się dość często rodzin. Wśród właścicieli byli: Petrus z Krześlic, Jan Golski, w latach 1580-1587 Piotr Przeclawski herbu Glaubicz z Wronczyna, następnie Mieszkowscy, Strzałkowscy, Morawscy i Cieleccy, od których na początku XVIII w. posiadłość kupili Gliszczyńscy, wzmiankowani przez pewien czas, obok Rogalińskich (m.in. Jan Rogaliński herbu Łodzia), jako współwłaściciele pozostający tutaj do lat sześćdziesiątych XVIII w., oraz rodzina Białobłockich. W XIX w. wieś stanowiła własność rodziny Radońskich, którzy sprzedali Krześlice hrabiemu Georgowi von Lüttichau. Następnie od 1926 r. należały do niemieckiej rodziny von Brandis, a w latach trzydziestych XX w. wieś została przejęta za długi przez Bank Kwilecki-Potocki.

Najwcześniejsza wiadomość dotycząca rezydencji właściciela majątku w Krześlicach pochodzi z 1623 r. i zawarta jest w opisie wizyty syna króla Zygmunta III, Władysława, na dworze krześlickim u Jana Rogalińskiego, ówczesnego poznańskiego pisarza ziemskiego. Z okazji tej uroczystości „[...] dwór był przystrojony rozlicznymi kwiaty zewnątrz, w środku, wszędzie wysłan kobiercami i makatami tureckimi. Na uboczu od sadu kazałem postawić trzy armatki i tyleż z przeciwnej strony, puszkarzy z liberyą całego mego dworu przyodziawszy, także kapelę, którą z Poznania sprowadziłem był. Moja Anusia urządziła kuchnię po królewsku”. Królewicz Władysław „cudnie z francuska” ubrany zajechał przed ganek w „pozłocistej kolasie”. Uczta trwała do późnego wieczora i zakończyła się tańcami. Następnego dnia Władysław podziwiał psy (char-

ty) gospodarza. Wspominany dwór (drewniany posadowiony na palach dębowych) Jana Rogalińskiego w początkach XVIII w. był już w bardzo złym stanie. Kolejnymi znanymi właścicielami Krześlic byli Białobłoccy herbu Ogończyk, którzy osiedli tu prawdopodobnie na początku lat siedemdziesiątych XVIII w. Właściciel Krześlic, Antoni Białobłocki, w 1764 r. był posłem na sejm woj. chełmińskiego, w 1791 r. sędzią ziemskim gnieźnieńskim. W 1838 r. Paulina z Białobłockich wyszła za Anastazego Radońskiego herbu Jasińczyk, wnosząc mu w posagu dobra krześlickie. Nowa neogotycka rezydencja wybudowana została w latach sześćdziesiątych XIX w. Odziedziczył ją następnie syn Radońskich, Zygmunt, który w 1888 r., ulegając naciskom Pruskiej Komisji Kolonizacyjnej, zamienił majątek z hr. Georgiem von Lüttichau, dając mu Krześlice w zamian za wieś Rzezewo w Królestwie Polskim. W 1899 r. posiadłość przeszła w ręce Georga von Brandis, po którym majątek odziedziczył jego syn, Bernhard von Brandis, mieszkający w Krześlicach jeszcze w 1934 r. Po jego bankructwie majątek został przejęty przez Bank Kwilecki-Potocki i rozparcelowany. Około 1937 r. Krześlice kupił bliżej nieznany Tomaszewski z Łodzi.

Pałac powstał w XVIII w. Neogotycki charakter nadał jemu dopiero Anastazy Radoński ok. 1860 r. Po ostatecznej rozbudowie w 1890 r. rezydencja otrzymała kształt romantycznego zamku z neogotycką dekoracją elewacji i niesymetrycznie umieszczoną wieżą, usytuowanego w parku krajobrazowym. Pałac kryje w sobie także elementy budowli późnobarokowej i klasycystycznej. Prawdopodobnie krześlicka rezydencja Białobłockich prezentowała typ klasycystycznej siedziby wiejskiej o wydłużonym korpusie głównym, być może z portykiem kolumnowym od frontu oraz z dwoma skrajnymi skrzydłami. Barokowo-klasycystyczny typ pałacu widoczny jest w charakterystycznym rzucie, proporcjach bryły, rozplanowaniu wnętrza z trójdzielnym korpusem głównym i typową, dużą reprezentacyjną salą, zajmującą pierwotnie niemal w całości skrzydło zachodnie.

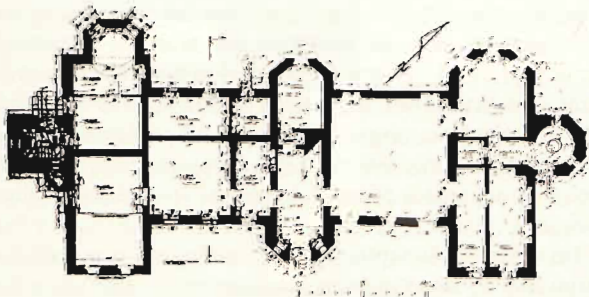
Pałac krześlicki zaprojektowany i zrealizowany został jako murowana, otynkowana, dwukondygnacyjna budowla o horyzontalnie zaprojektowanej, zróżnicowanej bryle założonej na wydłużonym rzucie, zbliżonym nieco do litery „H”. Prostokąt-



Pałac

na, ustawiona kalenicowo część środkowa flankowana jest z obu stron dwoma postawionymi do niej prostopadłe skrzydłami, wysuwającymi się znacznie przed lico jej elewacji frontowej i tylnej. W osi elewacji frontowej (zwróconej na zachód) i tylnej zaprojektowano pozorzone, zamknięte schodkowymi szczytami ryzality poprzedzone wielobocznymi, parterowymi aneksami z tarasem na piętrze. Elewacje skrzydeł i wspomnianych ryzalitów wieńczą uskokowe oraz schodkowe szczyty najeżone wieżyczkami i sterczynami, nadającymi rezydencji specyficzny, romantyczny, neogotycki charakter stylowy. Całość dopełnia masywna, czworoboczna wieża, zbudowana przy elewacji bocznej północnego skrzydła pałacu, zwieńczona krenelażem z nadwieszonymi wieżyczkami akcentującymi naroża.

W pokrytych tynkiem elewacjach wprowadzono otwory okienne o zróżnicowanym układzie i wykroju – prostokątne, ostrołukowe i zamknięte obniżonym łukiem odcinkowym (tzw. łuk Tudorów) – w zależności od elewacji, kondygnacji oraz wnętrza, które oświetlały. Część z nich ujęta została w charakterystyczne dla neogotyku obramienia, część natomiast zwieńczona nie mniej charakterystycznymi nadokiennikami w for-



Rzut pałacu



mie odcinków gzymsu, powtarzających kształt górnego obrzeża otworu okiennego lub drzwiowego, załamujących się ku dołowi i zakończonych niewielkimi wspornikami. W zwieńczeniu elewacji przeprowadzono machikułowy fryz obiegający również skrzydło boczne.

Częściowa przebudowa pałacu prowadzona była przez Georga von Lüttichau. Dodał on trójboczne aneksy oraz dobudował do pałacu wieloboczną wieżę zachodnią, na której znajdowała się metalowa chorągiewka z inicjałami G.v.L. (obecnie inicjały te zastępuje data odnosząca się do czasu przedostatniego remontu). Dobudował także niskie, trójboczne ryzality środkowe, trójboczny aneks przy elewacji ogrodowej skrzydła wschodniego, zmienił charakter i układ niektórych pomieszczeń, zwłaszcza w zachodniej części korpusu na parterze. Wprowadził w tym miejscu jedno wyższe, reprezentacyjne wnętrze. Duże pomieszczenie w skrzydle zachodnim podzielił na mniejsze, łącząc je z nową wieżą i niewielkim tarasem. Zachował amfiladowy układ wnętrz, zmieniając część stolarki drzwiowej. Neogotycki wystrój otrzymała główna sień z wielobocznym niskim ryzalitem z tarasem, od wnętrza sklepionym kryształowo. Przekształcenia we wnętrzach znalazły odbicie w zróżnicowaniu detalu architektonicznego na elewacjach, który utrzymany został w stylu neogotyckim.

Po 1945 r. pałac wykorzystywany na mieszkania powoli niszczał. Przez krótki czas właścicielem pałacu było Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Od 1950 r. budynek użytkowany był przez zakład rolny Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Pomarzanowicach. W 1971 r. zawaliła się część frontowa skrzydła wschodniego i pałac popadł zupełnie w ruinę. Zniszczeniu uległa wtedy część elewacji oraz niemal całkowicie jego wnętrze. Staranne prace remontowo-konserwatorskie przeprowadzone w latach 1985-1997 przywróciły rezydencji dawną świetność – nie przetrwało jednak nic z dawnego wystroju i wyposażenia pomieszczeń. Zachowało się jednak ich pierwotne rozplanowanie, w zasadniczych zarysach dwutraktowe z sienią na osi, w której usytuowane zostały schody prowadzące na piętro. Dodatkowe boczne klatki schodowe zlokalizowano w wieżach. Reprezentacyjne wnętrza rezydencji skupiały

się przede wszystkim w środkowej części pałacu, gdzie zlokalizowana została wielka sala przechodząca przez oba trakty budynku, przylegająca do sieni od północy. Po jej przeciwnej stronie był zespół salonów łączących się z apartamentami prywatnymi znajdującymi się w ryzalitach parteru oraz na piętrze. W 1991 r. pałac przekazany został na rzecz mienia komunalnego. Od 1996 r. jest w posiadaniu prywatnych właścicieli, którzy po gruntownym remoncie obiektu utworzyli w nim w 1997 r. hotel i restaurację (Centrum Obsługi Biznesu). Przyległy folwark został wydzierżawiony.

W pobliżu pałacu znajduje się klasycystyczna oficyna z pierwszej połowy XIX w. i zabudowania folwarczne kamienno-ceglane z przełomu XIX i XX w. Przy drodze czworaki z lat 1910-1930, a w zachodniej części wsi kapliczka z krzyżem i napisem *P.A. Radońscy r. 1869*, na ramionach krzyża napis *Bogu na chwałę*. Wokół pałacu rozciąga się park krajobrazowy z pierwszej połowy XIX w. (pow. 5,3 ha), z nieregularnym układem zieleni i alejek, obecnie częściowo odrestaurowany. W parku chronione prawem pomniki przyrody: jesion wyniosły (obw. 264 cm), kasztanowiec biały (obw. 350 cm), klon polny (2 szt., obw. 435 cm i 450 cm), platan klonolistny (obw. 510 cm), lipa drobnolistna (obw. 500 cm). Droga z Wronczyna do Krześlic częściowo w formie alei, obsadzonej głównie kasztanowcami białymi (wiele drzew jest już w złym stanie).

W pałacu mieści się Centrum Obsługi Biznesu, organizowane są kursy językowe oraz koncerty muzyczne. Dla amatorów aktywnego wypoczynku do dyspozycji są dwa oświetlane korty tenisowe z nawierzchnią z „trawy” syntetycznej (Grasspark), sauna, pokój do ćwiczeń. Przygotowywane są zorganizowane wycieczki rowerowe po okolicy oraz strzelanie z luków, a także rajdy samochodami terenowymi. Na specjalne życzenie gości może zostać przygotowany specjalny program ekstremalny. Można korzystać z rowerów i jazdy konnej, a zimą uprawiać narciarstwo biegowe. Zakwaterowanie w 20 luksusowych pokojach z łazienkami (7 pokoi jednoosobowych, 13 pokoi dwuosobowych); w pokoju tv satelitarna, radio, telefon, istnieje możliwość dostawek. Wyposażenie hotelu obejmuje salę kominkową na 14 osób, salę balową na 50 osób, saunę, siłownię oraz salę konferencyjną na 20 miejsc. W hotelu znajduje się restauracja „Książęca” z jadalnią na 15 osób

i drink-bar. Dania serwowane są w stylowych wnętrzach, przy akompaniamencie muzyki i francuskim winie. Przy hotelu parking strzeżony.

- ◆ Przystanek PKS (przy krzyżówce drogi prowadzącej do Krześlic odchodzącej na zachód od drogi Pobiedziska-Kiszkowo). Sklep spożywczy. Centrum Obsługi Biznesu, hotel i restauracja – pałac; Krześlice 1, 62-010 Pobiedziska, tel. 061 815 33 70, faks 061 817 75 38, 0 606 77 96 57 (obecnie nieczynne do odwołania ze względu na zmianę właściciela).

**LIPKI** (gm. Czerniejewo) – wieś 4 km na zachód od Czerniejewa, ok. 4,4 km na wschód od Wierzyc, przy drodze Czerniejewo-Wierzycy. Ok. 1,2 km na północny zachód Leśnictwo Linery (0,6 km leśną drogą na północ od drogi Czerniejewo-Wierzycy). Przy wjeździe do wsi od strony Wierzyc stoi drewniany słup-drogowskaz, bogato rzeźbiony z oznakowaniem Nadleśnictwa Czerniejewo i Szlaku Piastowskiego. We wsi stoi figura Chrystusa na kolumnie z napisem: *Słodkie Serce Jezusa zmiłuj się nad nami. Kto w nie ufa nigdy nie zginie.*

- ◆ Leśnictwo Linery: tel. 061 427 30 62. Skrzynka pocztowa.

**NOWA GÓRKA** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 1,4 km na północny wschód od Kociałkowej Górki. We wsi lipa szerokolistna (obw. 167 cm) chroniona jako pomnik przyrody. Pojedyncze domy, m.in. rekreacyjne. W jednym z nich Instytut Rozwoju Nowych Doświadczeń.

Instytut, którego współzałożycielem jest Polski Instytut Ericksonowski<sup>21</sup>, to miejsce doskonalenia osobistego w oparciu o własne doświadczenia, zasady i psychoterapię. Formą zdobywania nowych doświadczeń są organizowane warsztaty, treningi i szkolenia psychologiczne, umożliwiające pokonywanie sytuacji kryzysowych i pozwalające na świadome kształtowanie własnego życia. Prowadzone są m.in. warsztaty dla osób prowadzących biznes, treningi antystresowe, warsztaty ceramiczne i kursy jogi.

Na północ od wsi jezioro Jeziorko. Na południe – pozostałości średniowiecznego grodziska (tzw. Szwedzki Okop).

- ◆ Gospodarstwo agroturystyczne: Andrzej Marciniak, Nowa Górka 3, 62-010 Pobiedziska, tel. 061 897 99 85, liczba miejsc noclegowych: 12. Instytut Rozwoju Nowych Doświadczeń: Nowa Górka 7, 62-100 Pobiedziska, tel. 0 512 22 78 87.

**POBIEDZISKA** – miasto na Pojezierzu Gnieźnieńskim, na Szlaku Piastowskim, przy drodze krajowej nr 5 Poznań–Bydgoszcz (przy drodze trzy parkingi; dodatkowe dwa parkingi przy drodze Pobiedziska–Promno) i linii kolejowej Poznań–Gniezno–Inowrocław, na przesmyku pomiędzy jeziorami Biezdruchowo i Dobra.

Centrum miasta położone jest na południe od linii kolejowej i drogi, mniej więcej w połowie odległości między Poznaniem (27 km) i Gniezmem (25 km). Powierzchnia: 10,16 km<sup>2</sup>, liczba mieszkańców: 8 tys. Niewielki ośrodek lokalnej produkcji (m.in. Huta Szkła „Hutnik”, Przedsiębiorstwo Farmaceutyczno-Chemiczne „Synteza”), handlu i usług. Granice gminy wyznaczają dwa charakterystyczne punkty zlokalizowane przy drodze krajowej: od strony Poznania po północnej stronie drogi wiatrak-koźlak z początku XIX w., przeniesiony tutaj w 1977 r. z Chomęcic pod Poznaniem, od strony Gniezna cmentarny kurhan położony w odległości 200 m na południe od drogi z charakterystyczną kapliczką, którą ustawiono w 1983 r.

Ślady osadnictwa znalezione w Pobiedziskach (grodzisko, zamek, dwór obronny) datowane są na wczesne średniowiecze (1050-1250), późne średniowiecze (1250-1350) oraz okres po 1500 r.

Legenda głosi, że w przesmyku między jeziorami, na dawnym historycznym szlaku handlowym wiodącym z Poznania do Gniezna, zatrzymywały się drużyny Mieszka I w drodze na Ostrów Lednicki. Powstanie Pobiedzisk wiąże się z księciem Kazimierzem Odnowicielem i zwycięstwem (pobiedą) odniesionym w 1048 r. w okolicy nad zbuntowanym namiestnikiem Mazowsza Masławem, sprzymierzonym z Pomorzanaami, Litwinami, Prusami i Jaćwieżą; dawną *Stróżę Piastowską* nazwał *Pobiedzie*. Podania bitwę lokalizują także w okolicach Kociałkowej Górki i Pomarzanowic. Siedliska ludzkie istniały na tym terenie już w połowie X w., natomiast osada targowa w połowie XI w., wskazują na to osobne przywileje nadane

Pobiedziskom w 1048 r. Podobno w miejscu zwycięskiej bitwy książę zbudował gród, z którym związane były także pobliskie osady. Znajdował się on prawdopodobnie przy trakcie poznańsko-gnieźnieńskim na przejściu tego traktu przez wąską i głęboko wciętą dolinę ze strumieniem łączącym trzy jeziora: Dobra i Biezdruchowo. Zbiegające się w tym miejscu trakty (główny poznańsko-gnieźnieński oraz pozostałe: południowo-wschodni do Giecza, południowy do Kostrzyna, Bni-na i Śremu, północno-zachodni do Murowanej Gośliny) tworzyły ważny węzeł komunikacyjny, funkcjonujący co najmniej od przelomu XI i XII w. Wzmianki źródłowe zamieszczone są w dokumentach wydanych przez kancelarię księcia Władysława Odonica z 1233 r. (nazwa miejscowości) oraz z 1236 r., kiedy Pobiedziska wymieniono jako gród obronny zdobyty przez tego księcia podczas walk prowadzonych z Henrykiem Brodatym.

Prawa miejskie (prawo magdeburskie) nadał Pobiedziskom książę Przemysław I przed 1257 r., co uniezależniło miasto od kasztelanii na Ostrowie Lednickim. Było to miasto książęce (potem królewskie) i siedziba starostwa, często zastawianego znacznym rodom w zamian za udzielone pożyczki (w latach 1471-1497 należało do Łukasza Górki, następnie do Rafała Leszczyńskiego). Wiele dokumentów wystawił w Pobiedziskach bywający tutaj często książę Przemysław I (lata 1246, 1247, 1251, 1254). W zamku odbywały się tzw. sądy nadworne, mające miejsce tylko w ważniejszych miastach Wielkopolski. Książę dokonywał również na miejscu różnego rodzaju transakcji handlowych, np. sprzedaż wójtostwa pobiedziskiego w 1257 r. W Pobiedziskach wystawiał również dokumenty brat Przemysła I, książę Bolesław Pobożny (lata 1258, 1266). W 1278 r. odbył się w mieście zjazd możnowładców wielkopolskich z udziałem książąt Bolesława Pobożnego i Przemysła II. Z Pobiedziskami związany jest jeden z najstarszych zachowanych dokumentów pergaminowych dotyczących historii Poznania: „Przemysław I i Bolesław Pobożny, książęta wielkopolscy, na prośbę dominikanów poznańskich potwierdzają przywilej, którym ich rodzice książę Władysław Odonic i księżna Jadwiga, zwolnili wszystkich kupców przybywających do Poznania w dzień św. Dominika i w czasie oktawy tego święta, od cła i innych podatków. Pobiedziska, 3 sierpnia 1254 r.”

W 1313 r. rycerstwo ziemi pobiedziskiej brało udział w bitwie pod Kłeckiem z oddziałami synów zmarłego księcia Henryka III głogowskiego po stronie Władysława Łokietka. W 1331 r. miasto najechali Krzyżacy i tak je zniszczyli (łącznie z zamkiem), że musiało być budowane od nowa. W 1355 r. król Kazimierz Wielki uposażył parafię pobiedziską, nadając jej wieś Wagowo, dzięki czemu możliwa była budowa nowego kościoła z cegły, posadowionego w miejsce drewnianej świątyni zniszczonej przez Krzyżaków. W latach 1399-1404 Pobiedziska były siedzibą kasztelani, a w 1404 r. zostały siedzibą starostwa. W XIV i XV w. Pobiedziska należały do większych miast Wielkopolski, były tutaj dwa kościoły, zamek i szkoła. Już na początku XIV w. występowały w Pobiedziskach dwie odrębne jednostki topograficzne: gród-zamek i miasto. W Pobiedziskach kilkakrotnie gościł król Władysław Jagiełło (lata 1410 r., 1418 r. – podobno z całym dworem, 1419 r., 1423 r., 1425 r. – odbierając przysięgę miasta na wierność). Tutaj w 1418 r. król razem z żoną Elżbietą, podróżując z Mogilna do Poznania do kościoła pw. Bożego Ciała (pieszo i boso w wieku 70 lat), witał delegację posłów wracającą z Konstancji, gdzie w latach 1414-1418 odbywał się ekumeniczny sobór powszechny kościoła rzymskokatolickiego, na którym rozstrzygano m.in. spór polsko-krzyżacki. W 1423 r. Jagiełło ufundował kościół św. Ducha i szpital dla ubogich.

W czasie wojny trzynastoletniej, wypowiedzianej przez króla Kazimierza IV Jagiellończyka Zakonowi Krzyżackiemu, na wyprawę malborską w 1458 r. miasto wysłało 15 zbrojnych. W 1513 r. król Zygmunt I Stary potwierdził Pobiedziskom nadane w XIII w. prawo magdeburskie i różne przywileje, m.in. przywilej organizowania cotygodniowych targów oraz jarmarku w dniu 24 marca. Mocą tego przywileju miastu przypadły dochody z jatek rzeźnickich, piekarskich i szewskich, z ustanowionych w rynku bud, z łaźni i z pobliskich lasów, a mieszczanie zwolnieni byli z myt i opłat targowych w promieniu siedmiu mil. W zamian za to musieli kosić łąki i dostarczać podwód (transport).

Już w XIII w. istniał w Pobiedziskach zamek o konstrukcji drewniano-ziemnej, którą między XIV a XVI w. zastąpiono budowlą ceglana, będącą dworem, istniejącym do XVIII w. Znajdował się on na niewielkiej (obecnie ok. 0,6 ha) wyspie na jeziorze Małym, częściowo sztucznie ukształtowanej (podwyż-

szonej). Najpierw w zamku, później we dworze zamieszkiwali na stałe miejscowi starostowie, sprawujący władzę lokalną w imieniu króla. Do czasów obecnych zachował się rysunek (gwasz), wykonany prawdopodobnie w 1791 r. (lub w 1795 r.) przez Karola Albertiego, z uwidocznionym na nim i istniejącym jeszcze wówczas dworem na jeziorze Małym, wzniesionym w konstrukcji szkieletowej. W drugiej połowie XVI w. rozpoczął się okres upadku gospodarczego Pobiedzisk. Pożary (w 1561 i 1579 r.), epidemia cholery (1625 r.), potop szwedzki (1655 r.), powojenna anarchia oraz kolejna epidemia przerwały rozwój Pobiedzisk na długie lata. Dopiero pod koniec XVII w. do miasta i okolic napłynęli osadnicy, którzy zaczęli budować nowe domy, warsztaty, zajmować się handlem i rolnictwem. Proces odbudowy i stabilizacji gospodarczej przerwała wojna północna (1700-1721). Pod jej koniec w okolice Pobiedzisk napłynęli nowi osadnicy ze Śląska i Niemiec, którzy rozpoczęli zakładanie osad zwanych Olędrami. Doprowadziło to do rozwoju miasta, zwłaszcza rzemiosła i handlu. Ostatnią decyzją w niepodległej Rzeczypospolitej było nadanie miastu statusu starostwa niegrodowego w 1793 r. W 1794 r. do miasta wkroczył oddział wojsk powstańczych Tadeusza Kościuszki. Niedługo później Pobiedziska włączone zostały do Prus i były ich częścią aż do roku 1919 r., z przerwą na lata istnienia Księstwa Warszawskiego (1807-1815), kiedy było częścią Departamentu Poznańskiego.

W 1815 r. powstał tu pierwszy urząd pocztowy. W latach 1821-1826 miasto trawiły duże pożary i klęska głodu. W 1831 r. w czasie powstania listopadowego powstańcy pochodzący z Pobiedzisk i okolicy brali udział w bitwach pod Grochowem, Dębem Wielkim i Iganiami na Litwie. W 1846 r. w Pobiedziskach, Kociałkowej Górcie i Kocanowie panowała cholera. W 1872 r. w Pobiedziskach otwarty został dworzec kolejowy.

W latach zaborów miasto i okolica stanowiły silny ośrodek polskości. Działało Kółko Rolnicze (1866 r.), którego głównym celem było upowszechnianie wiedzy rolniczej i udzielanie pomocy małym gospodarstwom rolnym; Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa Rolnik (1908 r.) oraz Bank Ludowy (1905 r.). Działalność prowadziły towarzystwa patriotyczne, np. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Towarzystwo Czytelni Ludowych, Koło Śpiewacze im. B. Dembińskiego,

Spółdzielnia Rolnik, Katolickie Towarzystwo Robotników i Towarzystwo Przemysłowców. W 1906 r. w Pobiedziskach i Biskupicach trwał strajk szkolny dzieci. Podczas powstania wielkopolskiego stworzony został oddział powstańczy, który brał m.in. udział w wyzwaniu Inowrocławia – przekształcony i powiększony do czterech kompanii liczących w sumie ok. 400 żołnierzy. Złożyli oni uroczystą przysięgę na Rynku w dniu 13 kwietnia 1919 r., odebraną przez gen. Józefa Dobbor-Muśnickiego<sup>22</sup>. Batalion walczył na frontach północnym i zachodnim.

W okresie międzywojennym Pobiedziska były niewielkim ośrodkiem przemysłowo-usługowym. Dwa dni przed wybuchem II wojny światowej powołano spośród mieszkańców miasta 220 rezerwistów. Wielu z nich dostało się do niewoli radzieckiej i zostało zamordowanych w Katyniu. Lata okupacji hitlerowskiej zaznaczyły się terrorem i aresztowaniami, wywózką na roboty przymusowe do Niemiec, a także wywiezieniem znacznej części mieszkańców do Generalnego Gubernatorstwa w okolice Sokółowa Podlaskiego. Kilkudziesięciu mieszkańców zginęło w obozach koncentracyjnych i więzieniach. W 1940 r. utworzone zostały niewielkie placówki Narodowej Organizacji Bojowej oraz Związku Walki Zbrojnej. Miasto zdobyła 22 stycznia 1945 r. 45. Brygada Pancerna Gwardii dowodzona przez płk. Nikitę Morgunowa, wkraczająca od strony Gniezna.

Przy wschodniej pierzei Rynku stoi wczesnogotycki kościół farny św. Michała Archanioła wybudowany prawdopodobnie na przełomie XIII i XIV w. Zniszczony w czasie najazdu Krzyżaków w 1331 r., zapewne do połowy XIV w. odbudowany i nieco przedłużony w kierunku zachodnim. Spłonął w czasie wielkiego pożaru miasta w 1579 r., odbudowany w latach 1579-1598. Ponownie konsekrowany został w 1596 r. przez Jana Gniazdowskiego, sufragana gnieźnieńskiego, opata mogielnickiego, pw. Matki Boskiej Wniebowziętej. Data powrotu do pierwotnego wezwania (św. Michała Archanioła) nie jest znana. Później kościół wielokrotnie był restaurowany. Odnawiany jeszcze w XIX i XX w., tylko częściowo zachował wczesnośredniowieczny charakter. Najstarsze partie murów powstały z cegły ułożonej w układzie wendyjskim<sup>23</sup>. Jest budynkiem jednonawowym, z węższym i niższym od nawy prezbiterium, oddzielonym od



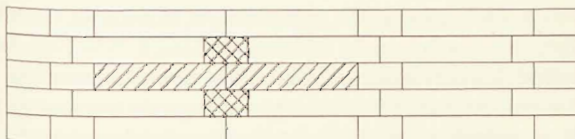
nawy ostrym łukiem tęczowym. Nawę przykrywa strop, prezbiterium – pozorną kolebką. Szczyt fasady wieńczy wieżyczka na sygnaturkę z końca XVI w. W polu środkowym klasycystycznego ołtarza głównego z początku XIX w. znajduje się obraz z 1621 r. przedstawiający św. Michała Archanioła walczącego z szatanem. Na ścianach nawy

późnogotyckie figury Matki Boskiej Bolesnej i św. Jana z XVI w. oraz rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem na półksiężycu z drugiej połowy XV w. Barokowe epitafium kanonika gnieźnieńskiego Stanisława Grotha z czerwonego i czarnego marmuru, z klęczącą pod krzyżem postacią zmarłego oraz epitafium Mieczysława Jackowskiego (syna Maksymiliana), osiemnastoletniego powstańca poległego w bitwie pod Ignacewem w 1863 r. Znajdujący się w kościele obraz Matki Bożej Łaskawej pochodzi z XVI w.



Kościół pw. św. Michała Archanioła z dzwonnica

Na Święto Objawienia Pańskiego<sup>24</sup> wielokrotnie przybywał do Pobiedzisk książę Bolesław Pobożny wraz z małżonką, błogosławioną Jolantą, siostrą św. Kingi. Właśnie w tym czasie miały miejsce objawienia Matki Bożej, która ukazała się na drzewie głogowym na pagórku przy trakcie do Poznania i Gniezna, tuż za Pobiedziskami. W XIII w. na tym miejscu stał kościół pw. Objawienia Najświętszej Maryi Panny. Kościół ten, znajdujący się za murami miasta, spłonął w nieznanych okolicznościach w 1466 r. Z pożaru uratowano tylko figurę Matki Bożej Niepokalanej Maryi, która umieszczona była pierwotnie w ołtarzu głównym, a obecnie znajduje się w kościele farnym w Pobiedziskach.



Układ wendyjski



Dolki w ceglach kościoła  
pw. św. Michała Archanioła

Do odbudowy Pobiedzisk po pożarze w połowie XVI w. w szczególny sposób przyczyniła się Agnieszka, zwana Jeburą, która ufundowała także obraz Matki Bożej Łaskawej, nawiązujący do objawień na drzewie głogowym. W krótkim czasie obraz zasłynął łaskami wyproszonymi u Boga za przyczyną Matki Bożej. Liczne uzdrowienia i cuda

potwierdzali duchowni i wierni świeccy. W XVII w. przy kościele pw. Objawienia Błogosławionej Dziewicy Maryi powstało Bractwo Niepokalanego Poczęcia NMP. Kościół musiał być remontowany, więc w XVIII w. obraz Matki Bożej Łaskami Słyszanej został przeniesiony na krótki czas do kościoła farnego. Po odnowieniu świątyni nastąpiło wyraźne ożywienie kultu Matki Bożej, co zostało potwierdzone w dokumencie papieża Benedykta XIV z 1785 r., poświadczającym także przyznane przez jego poprzednika, Innocentego X, odpusty. W 1808 r. komisja biskupia, specjalnie powołana w celu afiliacji kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny, przeniosła kult Matki Bożej do kościoła pw. św. Michała Archanioła, który stał się w tym momencie kościołem Objawienia Matki Bożej. W miejscu objawień mieszkańcy wystawili figurę, która została zniszczona we wrześniu 1939 r. przez Niemców. W latach międzywojennych Feliks Nowowiejski<sup>25</sup> skomponował utwór chóralny do Matki Bożej Pani Pobiedzisk. W 1999 r. obraz został odnowiony, a w miejscu objawień postawiono kapliczkę. W 2004 r. obraz Matki Bożej Łaskawej Pani Pobiedzisk koronowany był przez ks. abp. Henryka Muszyńskiego (koronę ufundowali pracownicy Huty Szkła w Pobiedziskach).

Na chórze organy z XIX w. o pięknym brzmieniu. Ozdobne sgraffitta oraz polichromię wykonali w latach 1956-1960 Anna i Leonard Torwirtowie z Torunia. Na zewnątrz kościoła, po stronie południowej i wschodniej znajdują się tajemnicze dołeczki w ceglach o średnicy od 1 do 7 cm i głębokości od 2 do 4 cm; jest ich ponad 1000.

Ich pochodzenie tłumaczono różnie – część badaczy utrzymuje, że zostały wydrążone palcami pielgrzymów, którzy w ten sposób pokutowali za swoje grzechy, inni – że powstały przez ucieranie proszku z muru kościelnego, któremu przypisywano właściwości lecznicze. Jednak najprawdopodobniej powstały one w wyniku krzesania ognia tzw. świdrem ogniowym, używanym do rytualnego krzesania ognia podczas obrzędów Wielkiej Soboty.

Na ścianie kościoła z lewej strony wejścia, umieszczono dwie tablice. Niższa upamiętnia ks. Kazimierza Schuberta, proboszcza Pobiedzisk w latach 1936-1941, zamordowanego w Dachau. Usytuowana powyżej drewniana tablica poświęcona jest Matce Boskiej, widnieje na niej napis: *Miejsce tego kościoła nazywa się objawieniami najświętszej Maryi Panny Matki Jezusa Chrystusa, 1521-2004.*

Przy kościele stoi drewniana dzwonnica z XIX w. W dzwonnicy znajdują się cztery dzwony: najmniejszy *Święty Marcin* (1895 r.), średni *Święty Józef* (1894 r.), większy *Święty Walenty* (1894 r.) oraz największy *Kazimierz Odnowiciel*, o wadze 1100 kg, który został ufundowany w 1998 r. przez społeczność gminy dla uczczenia 950-lecia powstania Pobiedzisk. Zastąpił on najstarszy, ważący 1200 kg uszkodzony dzwon *Święty Michał*, odlany w 1845 r., który obecnie ustawiony jest obok dzwonnicy. W pobliżu rośnie znacznych rozmiarów robinia biała (pomnik przyrody) o obw. 430 cm.

Pozostałe pomniki przyrody w mieście to morwa czarna (obw. 481 cm) oraz wierzba biała o dwóch pniach (obw. 255 cm i 271 cm) rosnąca w Pobiedziskach-Letnisku Leśnym.

W tzw. wikariacie, domu pochodzącym z 1820 r. stojącym przy kościele od strony południowo-wschodniej, w latach 1918-1920 mieszkał bł. biskup Michał Kozal<sup>26</sup> – dawny wikariusz parafii pobiedziskiej. W sąsiedztwie (Rynek nr 7) dom szachulcowy z przełomu XVIII i XIX w. (najstarszy dom mieszkalny w mieście), kryty łamanym dachem polskim z naczółkiem.

W centrum miasta znajduje się czworoboczny Rynek z pomnikiem powstańców wielkopolskich (1986 r., proj. Julian Boss-Gosławski) pośrodku. Na niewielkim brukowanym podwyższeniu znajduje się cokół w formie trzech metalowych skrzyń



Fragment pomnika ku czci powstańców wielkopolskich

szej połowy XIX w. o cechach klasycystycznych. Ratusz z lat trzydziestych XX w. Na ścianie ośrodka kultury (budynek pochodzi z 1899 r.) od strony ul. Kostrzyńskiej, tablica upamiętniająca przyjaźń polsko-holenderską miast partnerskich Pobiedzisk i Haaren, wykonana w 1991 r. według projektu Mariana Banasiewicza. Przy ul. Władysława Jagiełły kościół poewangelicki pw. Świętego Ducha z pierwszej połowy XIX w. z cechami stylu klasycystycznego (obecnie kościół filialny) oraz stary budynek poczty z czerwonej cegły, na ścianie której znajduje się tablica upamiętniająca Antoniego Pallutha, ufundowana przez



Kościół poewangelicki pw. Świętego Ducha

różnej wielkości nałożonych jedna na drugą, w jego narożnikach umieszczono cztery nieduże znicze metalowe i pętelki mundurowe. Na górnej, brukowanej powierzchni ustawiono w koziół cztery karabiny z nałożonymi bagnetami, spod nich zrywa się do lotu orzeł w koronie. Od strony wschodniej widnieją na pochylej płaszczyźnie: wypukły metalowy napis, wzierunki czapki powstańczej i dwóch skrzyżowanych szabel oraz data 1986.

Przy Rynku i przyległych ulicach stoją domy z pierwszej połowy XIX w. o cechach klasycystycznych. Ratusz z lat trzydziestych XX w. Na ścianie ośrodka kultury (budynek pochodzi z 1899 r.) od strony ul. Kostrzyńskiej, tablica upamiętniająca przyjaźń polsko-holenderską miast partnerskich Pobiedzisk i Haaren, wykonana w 1991 r. według projektu Mariana Banasiewicza. Przy ul. Władysława Jagiełły kościół poewangelicki pw. Świętego Ducha z pierwszej połowy XIX w. z cechami stylu klasycystycznego (obecnie kościół filialny) oraz stary budynek poczty z czerwonej cegły, na ścianie której znajduje się tablica upamiętniająca Antoniego Pallutha, ufundowana przez Poczta Polską oraz Miasto i Gminę Pobiedziska.

Na budynku Urzędu Miasta i Gminy umieszczona jest tablica z okazji 900-lecia miasta z datami 1048-1948. Przed budynkiem Urzędu Miasta i Gminy znajduje się wykonany z piaskowca niewielki graniastosłup prosty o trójkątnej podstawie, stojący na płaskim kamieniu, z symbolami Unii Europej-

skiej (12 gwiazd ustawionych w miejscach godzin na tarczy zegara, symbolizujących doskonałość i pełnię, godziny, miesiące, znaki zodiaku i apostołów), wskazujący na kontakty miasta z gminami partnerskimi, co upamiętniają napisy i daty: *Pobiedziska 1992-2007*, *Montfort sur Meu 1988-1992*, *Marktheidenfeld 1988-2007*.

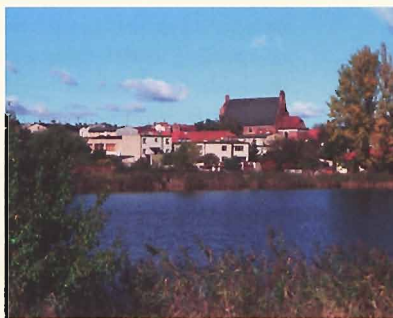
Na cmentarzu przy ul. Kiszkowskiej znajduje się grób dwóch zwiadowców radzieckich, zastrzelonych w okolicach Pobiedzisk jesienią 1944. Na południowy wschód od Rynku dwa jeziora: Małe i Dobra, nad którymi w 2002 r. odkryto relikty zamku z XIV w. Na skłonie doliny jeziornej zachowały się pozostałości dawnego majątku Polska Wieś, wzmiankowanego

już w 1331 r., w XV w. dzierżawionego przez Łukasza Górkę. W okresie rozbiorów majątek należał do państwa pruskiego, w 1919 r. został przejęty przez państwo polskie i w 1921 r. sprzedany siostrom Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa (Sacre-Coeur) (sercanki)<sup>27</sup>. W obszernych zabudowaniach klasztornych (główny budynek zbudowany po 1921 r., arch. Julian Puterman-Sadłowski), siostry prowadzą Prywatne Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące. Obok znajduje się park ze stuletnim drzewostanem.

Siostry zajmują duży dom, na terenie którego są trzy mniejsze wspólnoty („Świętej Matki”, „Kana Galilejska”, „Błogosławieństw”). Prywatne Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące to obecnie szkoła koedukacyjna stanowiąca część rozbudowanych instytucji naukowo-wychowawczych, od przedszkoli do



Tablica upamiętniająca Antoniego Pallutha



Jezioro Małe

uniwersytetów, jakie Zgromadzenie Sacré-Coeur prowadzi na wszystkich kontynentach świata. Szkoła w Pobiedziskach jest jedną z nielicznych szkół katolickich o 80-letniej tradycji w Polsce i 200-letniej w krajach europejskich. Ma status szkoły prywatnej z uprawnieniami szkoły publicznej; prowadzi także internat dla dziewcząt. Od roku szkolnego 1999/2000 przy Liceum rozpoczęło działalność Gimnazjum jako szkoła prywatna. Szkoła posiada bazę noclegowa dla grup młodzieżowych (wycieczki, zielone szkoły, rekolekcje) – ponad 50 miejsc noclegowych oraz wyżywienie (ceny do uzgodnienia). Tradycja szkoły sięga 1921 r. W okresie dwudziestolecia międzywojennego istniała szkoła średnia dla dziewcząt, będąca szkołą prywatną mającą prawa państwowe. Głównym celem nauczania i wychowania był wszechstronny rozwój wychowanek, przygotowanie ich do życia i pełnienia zadań kobiety, chrześcijanki i Polki. Szkoła, którą kierowała długoletnia jej dyrektorka Siostra dr Eufenia Mędlewska, dawała gruntowne wykształcenie i staranne wychowanie. Po wojnie w 1945 r. wznowiono działalność edukacyjną, otwierając gimnazjum, liceum oraz Gminną Szkołę Rolniczą, przekształconą w 1957 r. w Zasadniczą Szkołę Gospodarczą. Po wojnie do szkoły przyjęto również chłopców. Szkoła funkcjonowała także w PRL; duże zasługi w tym względzie miała ówczesna dyrektorka Siostra dr Gertruda Żurawska oraz Siostra Maria Drohojowska (Mistrzyni Główna, czyli kierowniczką internatu). Siostry realizują swoją misję wychowawczą poprzez nauczanie i formację. W nauczaniu sięgają do koncepcji wychowawczej założycielki, dla której wychowanie było z jednej strony środkiem do wypełnienia charyzmatu Zgromadzenia, z drugiej – środkiem przemiany społeczeństwa. Siostry pracują w szpitalach i poradniach psychoterapeutycznych jako psychologizy. Towarzyszą grupom odnowy w Kościele, podejmują służbę na misjach, pomagają wszystkim zepchniętym na margines, bezdomnym i narkomanom. Prowadzą przedszkole i akademik dla dziewcząt (o przyjęcie do akademika mogą ubiegać się osoby w wieku 19-26 lat, zamierzające studiować lub będące w toku studiów).

W pobliżu, przy ul. Półwiejskiej, znajduje się zrekonstruowany w 2002 r. cmentarz żydowski.

Cmentarz, założony prawdopodobnie w XVIII w., przetrwał do końca lat pięćdziesiątych XX w. Częściowo został znisz-

czony przez Niemców, którzy zatopili część macew (żydowskich steli nagrobnych) w jeziorze. Po przejściu terenu cmentarza przez PGR rozebrano ogrodzenie i zniszczono ocalałe nagrobki, część z nich także wrzucono do jeziora. We wrześniu 2001 r. wydobyto z jeziora i zabezpieczono 12 macew. Zostały one znalezione przypad-



Kąpielisko strzeżone nad jeziorem Biezdruchowo

kowo podczas ćwiczeń treningowych pletwonurków z gnieźnieńskiego Stowarzyszenia Pletwonurków i Ratowników OSP „Podwodniak”. Początki żydowskiego osadnictwa w Pobiedziskach sięgają XIII w. W XVIII w. Żydzi posiadali własny samorząd. Zajmowali się rzemiosłem skupem i garbowaniem skór. Najliczniejszą grupę stanowili kuśnierze, krawcy i rzeźnicy. Do 1905 r. dzieci żydowskie w Pobiedziskach uczęszczały do szkoły razem z dziećmi polskimi. W 1906 r. utworzono specjalny oddział dla dzieci żydowskich, który działał do I wojny światowej. W XVIII i XIX w. ludność żydowska liczyła około 300 osób. Na przełomie XIX i XX w. znaczna liczba rodzin żydowskich opuściła miasto, udając się do Niemiec. W 1937 r. w Pobiedziskach mieszkała tylko jedna rodzina. Synagoga w Pobiedziskach, zbudowana w drugiej połowie XIX w. w stylu neogotyckim, znajdowała się przy ul. Podgórznej. Kiedy większość Żydów wyemigrowała z Pobiedzisk w latach trzydziestych XX w., synagoga stała opuszczona przez kilka miesięcy. Decyzję o jej rozbiórce podjęto w 1937 r.

Po północnej stronie miasta leży jezioro Biezdruchowo, nad jeziorem znajduje się ośrodek sportowy; obiekty sportowo-rekreacyjne powstały już w latach międzywojennych. Przy ul. Kostrzyńskiej nr 23 Zespół Szkół – Szkoła Podstawowa im. Kazimierza Odnowiciela i Gimnazjum.

Szkoła parafialna powstała w Pobiedziskach w XIII w. Edukacja w tym okresie ograniczała się do poznania alfabetu, nauki czytania i pisania na tabliczkach woskowych, śpiewu kościelnego,

pacierza i historii biblijnej. W XV w. władze miejskie starały się uzyskać wpływ na działalność szkoły parafialnej. Z czasem za niewielkie ustępstwa kościół przerzucił część kosztów związanych z utrzymaniem szkoły na władze miasta. W XVI i XVII w. działalność szkoły w zasadzie ustała. W pierwszej połowie XVIII w. głównym zadaniem szkoły parafialnej było przygotowanie chłopców do służby kościelnej, nauczanie czytania i pisania w języku łacińskim i polskim oraz zapoznanie z elementami rachunków. Dopiero działalność Komisji Edukacji Narodowej wprowadziła w szkołach parafialnych nowe elementy. Oprócz nauki czytania, pisania i rachunków wprowadzono katechizm, naukę obyczajową i historię Polski. W 1815 r. w mieście były dwie szkoły. Jedna znajdowała się przy kościele druga, do której uczęszczały dzieci protestanckie, w mieście. Wprowadzono obowiązek nauki od 6 roku życia; generalnie nauka trwała do 14 roku życia. W 1864 r. szkoła katolicka (ludowa) w Pobiedziskach należała do szkół dwuklasowych z dwoma izbami lekcyjnymi. W roku szkolnym 1881-1882 podniesiono stopień organizacyjny szkoły ludowej do stopnia trzeciego. Od 1887 r. wprowadzono IV klasę. Nowy budynek szkolny przy ul. Kostrzyńskiej oddano do użytku w 1864 r., uczyły się w nim dzieci niemieckie. W 1906 r. w szkole w Pobiedziskach, podobnie jak niemal we wszystkich szkołach ludowych na terenie rejencji poznańskiej, wybuchł strajk, wy-

wolany zakazem nauczania w szkołach religii w języku polskim. Przywódcami oporu wobec nauczania religii w języku niemieckim byli m.in. Maciej Mielżyński z Iwna, ks. Walenty Rudal z Pobiedzisk i ks. Kazimierz Smorawski z Wronczyna. W 1907 r. po zakończeniu budowy został oddany do użytku nowy budynek szkolny przy ul. Kostrzyńskiej dla dzieci polskich.

Na niewielkim starannie zaprojektowanym i wykonanym placu przed Zespołem



Pomnik Kazimierza Odnowiciela



Szków stoi pomnik Kazimierza Odnowiciela<sup>28</sup> (odsłonięty 30 czerwca 2007 r.) w formie realistycznej postaci księcia z mieczem u pasa stojącej na cokole, u stóp księcia przy górnej krawędzi cokołu znajduje się figura lądującego orła z wyciągniętymi szponami, a na cokole napis: *Kazimierz Odnowiciel 1016-1058. Zdobył zwycięstwo, pokój i cały kraj (Gall Anonim<sup>29</sup>). Założycielowi miasta mieszkańcy Ziemi Pobiedziskiej. Na podstawie cokołu znajduje się niewielka tabliczka z nazwami fundatorów pomnika. W pobliżu*



Tablica poświęcona pamięci Mariana Sypniewskiego

pomnika znajduje się także tablica poświęcona pamięci Mariana Sypniewskiego, nauczyciela Szkoły Powszechnej w Pobiedziskach w latach 1931-1939, zamordowanemu w Katyniu; pomnik ufundowali (11 listopada 1991 r.) wychowankowie i nauczyciele.

Zachodnią częścią Pobiedzisk jest Letnisko Leśne – rozległe osiedle domów jednorodzinnych. W jego obrębie znajduje się kościół Matki Boskiej Nieustającej Pomocy wybudowany w latach 1986-2000 (arch. Zenon Śron). W ścianie wejściowej witraż z wyobrażeniem patronki kościoła (proj. Maria Powalisz-Bardońska). Od 1996 r. działalność prowadzi Zespół Szkół im. Konstytucji 3 Maja (ul. Gajowa 22, nazwa od 2002 r.) z nową halą sportową. W 1983 r. z inicjatywy mieszkańców powstał tutaj przystanek kolejowy Pobiedziska-Letnisko na trasie z Poznania do Gniezna i dalej do Bydgoszczy. Przy drodze z Poznania do Gniezna, ok. 2 km przed centrum Pobiedzisk, niedaleko przystanku kolejowego Pobiedziska-Letnisko, znajduje się Skansen Miniatur Szlaku Piastowskiego.

Skansen zlokalizowany jest w dolinie rzeki Głównej na powierzchni ok. 23 ha, w niecce będącej pozostałością po kopalni żwiru Jerzyn-Szarganiec, eksploatującej złożę kruszywa naturalnego „Jerzyn-Szarganiec”. Na niewielkim terenie zlokalizowano 35 miniaturowych, wykonanych w skali 1:20 ko-



Skansen Miniatur Szlaku Piastowskiego

pii zabytkowych budowli Wielkopolski (wykonawca: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Symbol”), których oryginały w przeważającej części znajdują się na Szlaku Piastowskim. Miniatury zostały wykonane ze specjalnego PCV (polichlorku winylu) odpornego na działanie czynników atmosferycznych, szkielety z aluminium oraz drewna za-

bezpieczonego środkami chemicznymi. Stworzenie unikatowego w Polsce skansenu zainicjował były burmistrz Pobiedzisk Krzysztof Wojdanowicz oraz były wojewoda Włodzimierz Łęcki. Scenariusz opracował arch. Tomasz Durniewicz. Pierwsze miniatury powstały w 1995 r., obecną ekspozycję zorganizowano w 1998 r., w roku jubileuszu 950-lecia Pobiedzisk. Makiety są wierną kopią oryginałów z zachowaniem wszelkich detali. Są to obiekty najbardziej reprezentatywne dla regionu, obejmujące trzy największe miasta Szlaku Piastowskiego: Poznań, Gniezno i Inowrocław. Prezentowane budowle charakteryzują się znaczną różnorodnością: od zabytków romańskich (np. kolegiata w Kruszwicy) po budowle współczesne (np. budynek centralny Międzynarodowych Targów Poznańskich w Poznaniu), od budynków skromnych wymiarami (np. kościoły w Węglewie lub Wierzenicy) po monumentalne katedry (w Gnieźnie i Poznaniu). Z kilkunastu nawet budynków składają się miniatury Starego Rynku w Poznaniu, Rynku w Pobiedziskach i zespołu pałacowego w Czarniejewie.

Planowane jest dalsze zagospodarowanie terenu skansenu: duży park z licznymi zbiornikami wodnymi, wyspami, mostkami, z obszernym zapleczem turystycznym (restauracja, przystań przy jeziorze, kolejka wąskotorowa). W park wkomponowany będzie istniejący skansen, pojawi się tablica informująca o istotnych wydarzeniach historycznych związanych ze Szlakiem Piastowskim. Wykonana będzie strefa dydaktyki, obiekty służące podstawowej obsłudze zwiedzających: kasy, punkty informacyjne, zaplecze sanitarne. Przez te obiekty przebiegać będzie część tzw. Wstęgi Czasu, ukazującej roz-

wój kulturowy i cywilizacyjny człowieka od czasów najdawniejszych po dzień dzisiejszy.

Przy Ośrodku Kultury i Sportu działa Zespół Pieśni i Tańca „Wiwaty”.

Zespół Pieśni i Tańca „Wiwaty” powstał w 1971 r. w Pomarzanowicach przy Zakładowym Domu Kultury PGR Pomarzanowice. Założycielką zespołu była Jadwiga Mikołajewska, a pierwszym choreografem Kazimierz Brdęk. Nazwa przyjęta została od nazwy popularnego dawniej w Wielkopolsce tańca ludowego. Zespół popularyzuje folklor Wielkopolski i innych regionów, przybliża polską muzykę ludową, prezentuje tańce narodowe i widowiska, tańce i przyśpiewki szamotulskie, rzeszowskie, łowickie, Krakowiaków Wschodnich, tańce i zabawy z Wielkopolski Zachodniej, górali Beskidu Śląskiego, śląskie, kaszubskie oraz piosenki lwowskie. W programie posiada również widowiska związane ze zwyczajami i obrzędami ludowymi. Wiele z nich prezentuje m.in. w Wielkopolskim Parku Etnograficznym w Dziekanowicach w Lednickim Parku Krajobrazowym: „Podkoziołek”, „Śmiercicha ze wsi – Nowe Latko do wsi”, „Śmigus-dyngus” (kiedyś śpiewano lub recytowano: „Dyngus, dyngus po dyngusie / leży placek na obrusie / Baba kraje, dziad podaje / Proszę o święcone jaje”), „Noc Kupały, Wianki Świętojańskie” (prezentowane jest widowisko oparte na tekstach *Pieśni świętojańskiej o Sobótce* Jana Kochanowskiego<sup>30</sup>: „Gdy słońce Raka zagrzewa, / A słowik więcej nie śpiewa, / Sobótkę, jako czas niesie, / Zapalono w Czarnym Lesie”), „Dożynki” (widowisko prezentowane także na różnych uroczystościach: od wojewódzkich przez powiatowe do gminnych), „Chodzenie z gwiazdą betlejemską i turoniem”. Zespół prezentuje wysoki poziom artystyczny, czego świadectwem są sukcesy na licznych imprezach krajowych i zagranicznych. Wielokrotnie prezentował polski folklor uczestnikom odbywających się w Wielkopolsce międzynarodowych spotkań i sympozjów.

W mieście znajduje się dobrze rozwinięte zaplecze sportowo-rekreacyjne, które tworzy ośrodek tenisowy (6 dobrze utrzymanych kortów oraz jeden zadaszony do gry przez cały rok), 4 sale sportowe i 2 boiska ze sztuczną nawierzchnią („trawą”) przy szkołach z dostępem dla mieszkańców, siłownia, sau-

na oraz stadion miejski. Działa Pobiedziski Klub Tenisowy (powstał w 2001 r.) oraz piłkarski Miejsko-Gminny Klub Sportowy Huragan Pobiedziska (IV liga). Dodatkową zachętą dla odwiedzających miasto i gminę są ośrodki jezdzieckie, pola namiotowe i biwakowe oraz kąpielisko nad jeziorem Biezdruchowo. Miejskami publicznego wypoczynku w mieście są skwery: Konstytucji przy ul. Kiszkowskiej i Fabrycznej, przy ul. Różanej i Dworcowej oraz przy ul. Krętej w Pobiedziskach-Letnisku. Za miastem w stronę Poznania przy drodze Poznań–Gniezno znajduje się kompleks Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Świerszczyk”.

W 1919 r. powstały w mieście pierwsze organizacje sportowe „Sokół” i „Strzelec”. W 1937 r. natomiast pojawiły się pierwsze niezależne i oficjalnie zarejestrowane kluby sportowe, a w nich drużyny piłkarskie: Klub Sportowy „Sokół”, Klub Sportowy „Zryw” oraz Harcerski Klub Sportowy. Do tradycji tych klubów nawiązuje dzisiejszy MGKS Huragan (barwy: czerwono-czarne). Na kameralnym stadionie miejskim (wymiary boiska 102 m × 68 m) główna trybuna zachodnia liczy 778 miejsc siedzących. Po przeciwnej stronie znajduje się wzniesiony w 1997 r. budynek klubowy z trybuną krytą oraz odkrytą trybuną boczną – 102 miejsca siedzące). W celu sprostania wymogom UEFA oraz dostosowaniu stadionu dla transmisji telewizyjnych przesunięto płytę boiska w stronę głównej trybuny. Obiekt wyposażony jest w obszerne i nowoczesne szatnie z sauną oraz klubową kawiarenką.

W mieście działa Jeździecki Uczniowski Klub Sportowy „Abakus” (ul. Kaczyna 1, tel. 061 817 70 58, tel./faks 061 817 70 58).

W Pobiedziskach urodzili się Adam Paulini Biedrzycki, Teofil Lorkiewicz, Antoni Palluth oraz bł. Antoni Świadek.

Gmina Pobiedziska, razem z gminami Czerwonak, Kiszkowo, Murowana Goślina, Skoki i Swarzędz, wchodzi w skład Związku Międzygminnego „Puszcza Zielonka”.

- ◆ Stacja kolejowa, przystanek PKS (główny przy dworcu PKP, także przystanek PKS w Pobiedziskach-Letnisku), połączenia m.in. do Poznania, Gniezna, Janowca, Żnina i Torunia. Restauracje: „Ewa”, ul. Kazimierza Odnowiciela 4,

tel. 061 817 73 25; „Piastowska”, ul. Kazimierza Odnowiciela 23, tel. 061 817 75 88; Restauracja-Hotel „Bachus” Filip Zywert, Rynek 3, tel. 061 815 33 93 (liczba pokoi hotelowych: 11); Kawiarnia, drink bar „IDA”, Pobiedziska-Letnisko, ul. Wierzbowa 13, 061 817 72 30; Cukiernia A.J. Grzeczka, Rynek 9, tel. 061 817 74 69; Sklep-Bar „REMIK” ul. Dworcowa 50 (przy dworcu PKP), tel. 0 600 09 56 61; Bar „Game Cafe”, ul. Różana (przy kortach tenisowych); Bar „Jolka”, ul. Gen. Kutrzeby 2; Bar-Pub „Warka”, ul. Jagielly 45; Pizzerie: „Pan American Pizza”, ul. Kazimierza Odnowiciela 23; „Luciano”, ul. Kostrzyńska 21. Hotele, pensjonaty: Pensjonat „Aleksandra”, ul. Radosna 6, tel. 061 815 22 80, faks 061 815 22 99 (liczba miejsc noclegowych: 31); Mini-Hotel przy Hali Sportowej, ul. Kostrzyńska, tel. 061 804 58 93 (8 miejsc noclegowych, pokoje 2-osobowe z łazienkami). Pokoje gościnne: „Cichy Kąt z literaturą o Mieście i Gminie Pobiedziska” Barbara Nowak-Słomiany, ul. Radosna 17, tel. 0 886 50 19 30. Biuro Podróży „Elizabeth”, ul. Jackowskiego 14, tel. 061 817 77 88. Urząd Miasta i Gminy, ul. Kościuszki 4, tel. 061 897 71 00. Sport: Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kostrzyńska 21, tel. 061 617 72 27, tel./faks 061 817 77 88. TKKF „Płomień” przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Pobiedziskach, tel. 061 817 79 46 (siedziba: ul. Tysiąclecia 18, tel. 061 815 39 98). MGKS Huragan Pobiedziska, ul. Kiszowska 7, tel./faks 061 815 32 55. Poczta (kod 62-010), ul. Jagielly 32, tel. 061 818 08 07. Banki: PKO BP (bankomat), ul. Kazimierza Odnowiciela 13, tel. 061 815 20 02; Bank Zachodni WBK, Rynek 15, tel. 061 815 20 12; Gośliński Bank Spółdzielczy, ul. Tysiąclecia 15, tel. 061 815 37 01; ING Bank Śląski, ul. Kościuszki 4, tel. 061 897 75 00. Policja, ul. Tysiąclecia 9, tel. 061 815 39 97. Zdrowie: Ośrodek Zdrowia „PRONUS”, ul. Jagielly 41, tel. 061 817 70 60; Rodzinne Centrum Zdrowia, ul. Królowej Jadwigi 8, tel. 061 817 71 54; Centrum Medico NZOZ ul. Królowej Jadwigi 9, tel. 061 817 73 61, 061 817 72 37, 061 817 71 54. Apteki: ul. Kazimierza Odnowiciela 11, tel. 061 817 72 90; ul. Kostrzyńska 2, tel. 061 817 70 92, ul. Władysława Jagielly 46, tel. 061 817 76 25, ul. Królowej Jadwigi 9, tel. 061 817 73 59. Stacja benzynowa, ul. Fabryczna, tel. 061 817 76 15. Warsztaty samochodowe: ul. Kiszowska 57, tel. 061 817 76 95, ul. Długa 38, tel. 061 817 74 80, ul. Skośna 3, tel. 061 815 38 95. Pomoc drogowa i warsztat samochodowy ul. Kwiatowa 1, tel. 061 817

79 12. Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów, tel. 061 815 44 10. Skansen Miniatur, tel. 061 817 78 22 (otwarty przez cały rok przez 6 dni w tygodniu (z wyjątkiem poniedziałków), łącznie z dniami świątecznymi oraz sobotą i niedzielą, w godzinach od 8.00 do 20.00, przy skansenie bar „Miniaturka” (w kasie lub barze możliwość kupna pamiątek, kawy, herbaty, napojów chłodzących, lodów), telefon, skrzynka pocztowa; wstęp płatny dla osób indywidualnych i grup turystycznych (płatne jest także fotografowanie i filmowanie), przy kasie kilka stolików i ławeczek na wolnym powietrzu, przed wejściem na teren skansenu parking i kontenery (4 szt.) na segregowane odpady.

**POMARZANOWICE** (gm. Pobiedziska) – wieś położona 3 km na północ od Pobiedzisk, przy drodze do Kiszkowa.

Wieś wzmiankowana w 1339 r. W 1851 r. właścicielem dóbr pomarzanowickich stał się Maksymilian Jackowski, który nabył je od Klemensa Grafowskiego. Pomarzanowice były w tym okresie największą wsią w okręgu pobiedziskim (20 dymów z 238 mieszkańcami w 1846 r.).

W parku krajobrazowym (pow. 6,7 ha) z XIX w. znajduje się pałac-willa neorenesansowa Jackowskich z czterokolumnowym portykiem i ukrytym w dachu piętrem mieszkalnym. Budynek powstał w 1890 r. (arch. Kazimierz Skórczewski z Berlina). Przez następnych kilka lat dokonywano poprawek, w końcu z nieznanych powodów zrezygnowano z łazienek i toalet. Pałac przez wiele lat stał pusty, bowiem właściciele (rodzina Tadeusza Jackowskiego) mieszkali w oficynie. W pałacu sporadycznie urządzano tylko uroczystości rodzinne, bale sylwestrowe i karnawałowe. W 1985 r. budynek został odnowiony. Pałac wybudowano w miejscu, gdzie poprzednio stał stary dwór Jackowskich. Obecnie jest to siedziba Gospodarstwa Rolnego Skarbu Państwa.

Stary dwór w Pomarzanowicach miał około 200 lat (zbudowany został przed wojnami szwedzkimi). Budynek był ocieniony starymi lipami, kryty gontami i miał 6 przybudówek (tzw. rogówek) pochodzących z różnych okresów. Na belce stropowej najpóźniejszej przybudówki widniał napis 1765. Wejście do bu-

dynku znajdowało się od strony wschodniej. Dwór miał 23 izby, m.in. salon, sypialnię gospodarzy, salonik, sypialnię dla dzieci, pokój zabaw, pokój „kobięcy” (nazywany także kawiarnianym), salę jadalną, kuchnię pańską, kuchnię czeladną, saloniki gościnne, pokoje dla służby, magazyn i toaletę. Budynek spłonął całkowicie w nocy z 29 na 30



Pałac

czerwca 1889 r. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko od kuchni, od wysokiego płomienia z komina. Zdołano uratować tylko część zastawy i odzieży. Spłonęły m.in. stare meble zakupione przez Maksymiliana Jackowskiego, rzeźbione dębowe z salonu i orzechowe z jadalni. Spłonęły także położone blisko dworu dwa budynki gospodarskie: obora i świnia.

W środku wsi stoi kapliczka oraz budynek Szkoły Podstawowej im. Generała Jana Kąkolewskiego.

Jan Kąkolewski (1893-1977), powstaniec wielkopolski, oficer Wojska Polskiego, w czasie II wojny światowej członek Związku Walki Zbrojnej, Narodowej Organizacji Wojskowej, Armii Krajowej i Polskiej Armii Ludowej. W 1912 r. założył oddział „Żuaw”, który stanowił załóżek przyszłej IV Drużyny Skautów im. Władysława Jagiełły w Poznaniu. W latach 1919-1920 brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. W Wojsku Polskim służył do 1933 r., kiedy przeszedł w stan spoczynku w stopniu majora. W 1939 r. walczył w kampanii wrześniowej, m.in. w obronie Warszawy. Po kapitulacji Warszawy został członkiem Związku Walki Zbrojnej w Siedlcach. W latach 1941-1943 był komendantem Narodowej Organizacji Wojskowej na terenie białostockizny. W 1943 r. został awansowany do stopnia podpułkownika. Od 1943 r. działał w Armii Krajowej, w 1944 r. przeszedł do Polskiej Armii Ludowej. Jako pułkownik brał udział w powstaniu warszawskim. Awansowany do stopnia generała brygady. Odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem orderu *Virtuti Militari*.

Wśród zabudowań folwarcznych we wsi spichlerz z końca XIX w. W parku staw i okazałe drzewa, m.in. dęby szypułkowe (obw. do 360 cm) oraz chronione jako pomniki przyrody lipa drobnolistna (obw. 467 cm) i jesion wyniosły (obw. 351 cm).

W Pomarzanowicach urodzili się Tadeusz Kryspin Jackowski i Tadeusz Gustaw Jackowski.

- ◆ Przystanek PKS, połączenia z Gniezmem, Pobiedziskami, Kłeckiem, Sławnem, Lubowem, Kostrzynem. Stacja paliw, sklep wielobranżowy.

**PROMIENKO** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 3 km na wschód od Biskupic, przy drodze Biskupice–Promno, ok. 2,3 km na północny zachód od Promna. Pojedyncze gospodarstwa i liczna zabudowa letniskowa, przy drodze z Promna do Promienka pojedyncze nowe budynki rezydencjonalne. Przy ul. Wiktorówka (narożnik z ul. Dzikiej Róży) dawny pensjonat „Wiktorówka” (zniszczony w czasie pożaru).

**PROMNO** (gm. Pobiedziska) – wieś położona w dolinie Cybiny 4 km na południowy zachód od Pobiedzisk, przy drodze Kostrzyn–Pobiedziska.

Wieś – dawna nazwa Prądno – wzmiankowana w 1258 r., stanowiła własność Grzymalitów Prądyńskich. Legenda głosi, że po przyjęciu chrześcijaństwa przez Mieszka I w lasy okolic Promna przeniesiono ośrodek kultu pogańskiego z Ostrowa Lednickiego.



Gościniec „Rzepicha”

W lesie ok. 0,5 km na wschód od wsi leży malownicze jezioro Brzostek. Około 3,5 km na północny zachód od wsi znajduje się osiedle willowe, przystanek na linii kolejowej Poznań–Gniezno i zbudowany w 1974 r. gościniec „Rzepicha”. Na północ od drogi ogrody działkowe i działki rekreacyjne. Jako pomniki przyrody



chronione są sosny zwyczajne (4 szt., obw. 246-263 cm), dęby szypułkowe (7 szt., obw. 305-508 cm). Na terenie Leśnictwa Promno chronione jako pomniki przyrody są: orzesznik pięciolistny (obw. 424 cm), jarząb brekinia (obw. 350 cm) oraz głaz narzutowy (granit drobnoziarnisty, obw. 850 cm, wys. 140 cm). Na skraju lasu na tzw. Łąkach Kró-



Staw w Promnie

lewskich jako pomniki przyrody chronione są dęby szypułkowe (2 szt., obw. 318 cm i 422 cm) oraz sosna zwyczajna (obw. 246 cm). Koło wsi hodowlane stawy rybne. W środku wsi na skrzyżowaniu dróg Promno–Pobiedziska i Promno–Promienko stoi drewniany krzyż z datą 1945-2002. We wsi liczna zabudowa rekreacyjna oraz zabudowa Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Promno”.

- ◆ Przystanek PKS, przystanek PKP Promno, przy drodze Kostrzyn–Pobiedziska parkingi leśne, przy drodze Poznań–Gniezno Gościniec, Restauracja i Hotel „Rzepicha” (usługi gastronomiczne, usługi hotelowe w standardzie turystycznym: pokoje 2-osobowe – 6, pokoje 3-osobowe – 2, parking; tel. 061 817 75 87, 0 602 61 55 57) oraz bar „Ledos”. Gospodarstwo agroturystyczne: Maria i Włodzimierz Kędzióra, Promno 26, 62-010 Pobiedziska, tel. 061 815 34 03, liczba miejsc noclegowych: 9. Leśnictwo Promno: tel. 061 817 71 65. Sprzedaż jaj.

**PUSZCZYKOWO-ZABORZE** (gm. Swarzędz) – wieś ok. 4,1 km na południowy wschód od Biskupic. We wsi znajduje się duże gospodarstwo szkółkarskie (ul. Zaborska 10), przy gospodarstwie stoi odnowiony dworek z początku XX w., otoczony nowym kamiennym płotem – własność prywatna. Przy wjeździe do wsi stoi figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem, przy niej rosną kasztanowce białe. Fragment drogi z Gwiazdowa w formie częściowo zniszczonej alei złożonej głównie z kasztanowców białych.

**RAKOWO** (gm. Pobiedziska) – otoczona lasami wieś rolnicza 4,3 km na zachód od Czerniejewa, 1,3 km na południe od drogi Czerniejewo–Wierzyce (od skrzyżowania we wsi Lipki). We wsi na rozstaju dróg stoi krzyż przydrożny. Przy wjeździe do wsi znajduje się bardzo zniszczony niewielki cmentarz protestancki z nielicznymi fragmentami rozbitych nagrobków (pochówki z lat 1876-1878). Na cmentarzu rośnie okazały dąb szypułkowy (obw. 380 cm). We wsi zachowane pojedyncze stare domy ceglane, niektóre tynkowane, pojedyncze nowe domy rekreacyjne. Przy kilku dawnych domach stare jałowce pospolite.

- ◆ Leśnictwo Rakowo, tel. 061 427 31 27 (poza wsią, 2 km na zachód od Czerniejewa, w kompleksie leśnym Zwierzyniec).

**RUJSKA** (gm. Kostrzyn) – osada położona ok. 1,3 km na północny wschód od Wiktorowa. Na skřęćie drogi na północ w kierunku Sannik drewniany krzyż postawiony przez mieszkańców uratowanych od zarazy. W osadzie zabudowa folwarczna i ferma drobiu „Rujśca” należąca do Kompanii Drobiarskiej IKO.

**SANNIKI** (gm. Kostrzyn) – wieś 3,8 km na północny wschód od Iwna, przy drodze Kostrzyn–Łubowo.

Na przelomie XII i XIII w. wieś leżała w obrębie opola<sup>11</sup> kostrzyńskiego.

We wsi zniszczona zabudowa folwarczna. W środku wsi stoi przydrożny drewniany krzyż. Na murze ogrodzenia za-

budowy folwarcznej przy głównej drodze Kostrzyn–Łubowo znajduje się tablica pamiątkowa z napisem: 20 VII 1792 - 4 VIII 1850 Pamięci Ignacego Prądzyńskiego Generała Wojsk Polskich rodem z Sannik. Prawdopodobnie urodził się tutaj (lub w Kociałkowej Górcie) także Leonard Górecki herbu Sokala.



Tablica poświęcona pamięci gen. Ignacego Prądzyńskiego

- ◆ Przystanek PKS (połączenia z Kostrzynem, Łubowem, Gnieznem, Poznaniem), parking leśny.

**SARBINOWO** (gm. Swarzędz) – wieś ok. 5,4 km na południe od Biskupic, przy drodze Biskupice–Paczkowo. We wsi budynek dawnej szkoły. Nieliczne stare budynki gospodarcze. Przy drodze w kierunku Gortatowa drewniany krzyż (ul. Borówkowa). W okolicach wsi sady.

- ◆ Przystanek PKS, połączenia z Biskupicami, Sokolnikami, Paczkowem i Swarzędzem. Skrzynka pocztowa (na budynku dawnej szkoły przy ul. Chmielnej 3). Sprzedaż jaj i ziemniaków.

**SOKOLNIKI GWIAZDOWSKIE** (gm. Swarzędz) – wieś ok. 6,3 km na wschód od Swarzędza i ok. 4 km na północny zachód od Kostrzyna. We wsi przy ul. Sokolnickiej stare murowane, tynkowane domy mieszkalne z 1901 r. z resztkami zabudowy gospodarczej. Przy drodze w kierunku Kostrzyna stoi drewniany krzyż.

- ◆ Autobusowe połączenie z Paczkowem i Swarzędzem (Rynek).

**STARA GÓRKA** (gm. Pobiedziska) – wieś 2,6 km na północny zachód od Kociałkowej Górki. We wsi rosną chronione jako pomniki przyrody dąb szypułkowy (obw. 430 cm) i grusza pospolita (obw. 219 cm).

- ◆ Gospodarstwo agroturystyczne: Ryszard Halt „Otwarta Zagroda pod Akacją”, Stara Górka 3, 62-010 Pobiedziska, tel. 061 815 35 66, liczba miejsc noclegowych: 8.

**TARNOWO** (gm. Kostrzyn) – wieś 2 km na północ od Kostrzyna, po zachodniej stronie drogi do Pobiedzisk. Dwór eklektyczny z pierwszej połowy XIX w., przebudowany w końcu XIX w., obecnie gruntownie remontowany (własność prywatna). W XIX w. bywali tutaj Karol Marcinkowski<sup>32</sup> i Hipolit Cegielski. Przy dworze rosną okazałe jesiony wyniosłe (obw. do 320 cm). Obok zabudowania folwarczne, wśród których stodoły z 1848 r. i z końca XIX w. Na południe od dworu park krajo-

brazowy z XIX w. (pow. 3,9 ha), rozplanowany na stoku doliny jednego z dopływów Cybiny, ze starym drzewostanem i pozostałościami kaskadowych stawów, w nowych obudowaniach kamiennych. Park częściowo odnowiony. Na niewielkim placu koło sklepu, wjazdu do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Tarnowo” i na teren dworski stoi drewniany krzyż. Przy drodze do Kostrzyna 0,3 km od skrzyżowania z drogą wjazdową do wsi na słupie zdobionym płaskorzeźbami stoi kamienna figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem z 1764 r. Płaskorzeźby obrazują Chrystusa z napisem *Ecce homo*, św. Annę, św. Józefa i św. Ignacego. Kolumna u szczytu zdobiona kwiatami; całość jaskrawo malowana. W pobliżu wsi przy drodze Pobiedziska-Kostrzyn rozległe sady.

- ◆ Przystanek PKS, połączenia z Kostrzynem i Pobiedziskami. Sklep spożywczo-przemysłowy. We wsi sprzedaż ryb z pobliskiego stawu rybnego (od 10 grudnia).

**UZARZEWO** (gm. Swarzędz) – wieś położona 6 km na północny wschód od Swarzędza, na prawym brzegu Cybiny i nad Jeziorem Uzarzewskim, 1,5 km na południe od drogi Poznań–Gniezno–Bydgoszcz.

Wieś zwana niegdyś Uzarzowo lub Urzaszowo występuje w dokumentach co najmniej od XIV w. W 1306 r. biskup poznański Andrzej przekazał dziesięcinę z Uzarzewa kościołowi św. Małgorzaty na Śródce w Poznaniu. Przez cały XIV w. toczyły się rozmaite spory – na ogół rodzinne – o to, kto jest właścicielem miejscowości. Toczyły się także liczne spory pomiędzy dziedzicami Uzarzewa i Sierakowa. W 1354 r. wojewoda poznański Maćko Borkowic zabił niejakiego Beniamina z Uzarzewa. W kolejnych stuleciach wieś należała do Iwińskich, Mielżyńskich, Niepruszewskich, Działyńskich, Kurcewskich, Lipskich, a od połowy XIX w. do drugiej wojny światowej do Żychlińskich.

We wsi znajduje się szachulcowy kościół pw. św. Michała Archanioła wzniesiony ok. 1749 r. z fundacji Felicjana Niepruszewskiego, właściciela wsi. W 1869 r. dobudowano wieżę, a w 1900 r. neobarokową kaplicę grobową rodziny Żychlińskich i zakrystię. W 1979 r. przeprowadzono restaurację wnętrza.

Konstrukcja jest szkieletowa, wypełnienia z cegiel i gliny, otynkowane. Kościół orientowany, salowy, część prezbiterialna zamknięta trójbocznie. Od strony zachodniej stoi wieża konstrukcji słupowej, w dolnej części na planie kwadratu, wyżej – ośmioboczna, oszalowana. Przy północnej ścianie murowana kaplica sąsiadująca z takąż zakrystią, od południa niewielka kruchta. Wspólny dach nawy i prezbiterium kryty gontami, z niewielką sygnaturą na kalenicy. Wieża zakończona jest smukłym ostrosłupowym heł-



Kościół pw. św. Michała Archanioła

mem krytym łupkiem. Wewnątrz strop o zaokrąglonych narożach. W kaplicy Żychlińskich sklepienie krzyżowe. Nad nowym ołtarzem głównym barokowa *Pasja* w ramie z ok. połowy XVIII w. Ołtarze boczne z ok. 1749 r. z nowszymi obrazami. Na ścianie nawy barokowy obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z drugiej połowy XVII w. fundowany – jak głosi częściowo zachowany napis fundacyjny – przez Annę Młynarkę.

Na tylnej ścianie kościoła umieszczona tablica informująca o pracach remontowych prowadzonych w latach 1996-2004 przy wsparciu finansowym parafian, administracji rządowej, samorządowej i instytucji kościelnych oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR) „Zabezpieczenie obiektów sakralnych dziedzictwa kulturowego Archidiecezji Poznańskiej”. Na przykościelnym cmentarzu piękne nagrobki z pierwszej połowy XIX w. m.in. rzeźba nagrobna *Pielgrzym* (kopia dzieła Władysława Marcinkowskiego<sup>33</sup> z końca XIX w.). Z lewej strony wejścia na teren kościoła i cmentarza kapliczka Matki Boskiej. W pobliżu kościoła znajduje się budynek plebanii z XIX w.

Na katolickim cmentarzu parafialnym tablica na zbiorowej mogile Żydów, którzy w latach 1941-1943 zginęli w obozach pracy przymusowej w Kobylnicy i Gruszczynie.



Pałac, Muzeum Środowiska  
Przyrodniczego i Łowiectwa  
Wielkopolskiego

Kościół uzarzewski istniał już w 1510 r. Początkowo był drewniany i jeszcze w 1638 r. jego stan był dobry. W 1725 r. był już bardzo podupadły i w 1749 r. został rozebrany, a na jego miejscu wzniesiono nowy zbudowany „w mur pruski”. W trakcie remontu wieży w 2003 r. znaleziono w zalakowanej butelce umieszczonej w belkowaniu dokument fundacyjny wieży,

z którego wynika, że wieżę wybudowała w 1868 r. Antonina Lipska z Kraszkowskich. Także jej kosztem w tym samym roku „wymurowano i cementem wylano” prezbiterium.

Ponad skarpią doliny położony jest wybudowany według projektu z pracowni Stanisława Hebanowskiego<sup>34</sup> eklektyczny pałac wystawiony dla Józefa Żychlińskiego<sup>35</sup> w latach 1860-1865 i rozbudowywany w końcu XIX i na początku XX w.

Budynek, choć najczęściej nazywany jest pałacem, w pierwotnej formie pozbawionej przybudówek po obu stronach oraz z płytkim trójosiowym ryzalitem w części środkowej, zwieńczonym niewysoką attyką z oknami zamkniętymi półkoliście, bliższy był renesansowym willom włoskim. Nawet dobudowana później w jednym z narożników trzykondygnacyjna wieża odpowiada willowym wieżom-belwederom.

Dziś w pałacu mieści się Muzeum Środowiska Przyrodniczego i Łowiectwa Wielkopolskiego. Z prawej strony wejścia do Muzeum wisi tablica ufundowana przez Poznańską Organizację Łowiecką (2002 r.) z okazji 25 rocznicy utworzenia placówki, upamiętniająca myśliwych, leśników, rolników, ogrodników, muzeologów i architektów, którzy byli inicjatorami i współtwórcami instytucji.

W otwartym w 1977 r. Muzeum Środowiska Przyrodniczego i Łowiectwa Wielkopolskiego (od 1982 r. jest to Oddział Mu-

zeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie) znajduje się ekspozycja pokazująca historię łowiectwa od najdawniejszych czasów. Wystawa muzealna podzielona jest na kilka działów. Pierwszy poświęcony jest historii łowiectwa odtworzonej na podstawie wykopalisk aż po XX w. W dziale archeologicznym wyeksponowano narzędzia, jakimi posługiwali się pierwsi myśliwi w epoce kamienia, brązu i żelaza. Prezentowana broń z tego okresu obejmuje toporki, młotki, krzemienne noże, groty do strzał i oszczepów, natomiast trofea to: czaszka tura, niedźwiedzia i ciosy mamuta. Można również zobaczyć sprzęt (m.in. rękawice, kapturki) używany do polowań z sokołami. Kolejny dział wystawy prezentuje dawne metody łowienia zwierząt, kiedyś dozwolone i często stosowane, dzisiaj prawnie zakazane. Wystawa przybliży problematykę łowiecką w ujęciu historycznym, ukazuje moment, w którym łowiectwo przestało być głównym sposobem utrzymania człowieka i poprzez rekreację stało się jednym ze sposobów ochrony przyrody, związanej m.in. z ochroną gatunków zagrożonych i utrzymywaniem populacji zwierząt łownych. Odrębna część ekspozycji poświęcona jest broni palnej używanej w łowiectwie. Wystawa przedstawia ewolucję broni oraz zapoznaje ze sposobami wyrabiania naboju przez myśliwych. Zgromadzona



Tablica upamiętniająca 25 rocznicę utworzenia Muzeum Środowiska Przyrodniczego i Łowiectwa Wielkopolskiego



Ekspozycja palnej broni myśliwskiej

broń pochodzi z różnych okresów – najstarszym eksponatem jest sztucer z XVI w. z zamkiem lontowym. Prezentowane są strzelby kapiszonowe i współczesna broń kulowa oraz zestaw akcesoriów myśliwskich służących do wyrobu naboju, pasy do naboju i torby myśliwskie.

Kolejny fragment wystawy przedstawia trofea łowieckie, które wyeksponowano tak, aby pokazać rozwój poroża sarny i jelenia od momentu wyrastania „tyk” poprzez poroże w pełni rozwinięte, ale jeszcze w scypule, a następnie poroże już „wytarte” w pełnym rozwoju. Wystawa ta prezentuje cechy trofeów, które decydują o ich wartości. Obok trofeów nagrodzonych na wystawach prezentowane są również okazy interesujące pod względem przyrodniczym (wielotykowce, perkuarze, myłkusy, selekty, wsteczniaki). Ekspozycję wzbogaca rekonstrukcja salonu myśliwskiego, jaki znajdował się w większości polskich dworów. Podstawą wystroju salonu jest komplet mebli z początku XX w., stojak i szafa do przechowywania broni, obrazy o tematyce łowieckiej, bibeloty i trofea łowieckie. Całość ekspozycji muzealnej wzbogacona jest malarstwem i dziełami sztuki użytkowej inspirowanej tematyką łowiecką. Do najbardziej interesujących prac malarskich należą dwa obrazy Ignacego Zygmunta<sup>36</sup> *Polowanie na losia* i *Łoś na bagnie*, Alfreda Wierusza-Kowalskiego<sup>37</sup> *W lutym na Litwie*, obrazy mało znanych malarzy J. F. Hoffmana *Sarny* i *Jelenie* oraz W. Gagniewskiego *Wilki*, a także akwarele Jana Bogumiła Sokołowskiego<sup>38</sup>.

Do celów wystawowych przystosowano także w 1993 r. dawną stajnię dworską, gdzie eksponowane są dioramy obrazujące typowe dla Wielkopolski środowiska zwierząt łownych.

Zobaczyć można m.in.: jelenia, sarny, daniela, drobną zwierzynę łowną, tokującego głuszcza i drobia. W środowisku wodno-błotnym umieszczono: bobry, wydry, perkozy, kaczki. Interesująca jest kolekcja prawie 200 jaj ptasich. W 2004 r. Muzeum wzbogaciło się o zbiór trofeów egzotycznych Adama Smorawińskiego. W spe-



Ekspozycja trofeów egzotycznych



cialnie w tym celu wzniesionym pawilonie, także ufundowanym przez Smorawińskiego, prezentowanych jest kilkadziesiąt okazów upolowanych przez niego zwierząt, w tym tzw. „wielka piątka afrykańska” (bawół, lampart, lew, nosorożec, słoń). W zbiorze trofeów znajdują się także inne zwierzęta afrykańskie oraz zwierzęta z Amery-



Budynek dawnej stajni

ki Północnej (m.in. pochodzący z Kanady grizzli) oraz północnej i środkowej Eurazji. W stajni dworskiej znajduje się dział przyrodniczy adresowany głównie do dzieci. Przedstawiono w nim środowiska zwierząt w scenerii letniej i zimowej. Popularna jest wystawa *Jak pory roku po świecie wędrowały*, pozwalająca zrozumieć zmiany zachodzące w życiu zwierząt i roślin powodowane następującymi po sobie porami roku. Wyobrażeniem pór roku są pięknie przystrojone lalki-panny, umieszczone w scenerii adekwatnej do sezonu i w otoczeniu miesięcy-chłopczyków ubranych w stroje kojarzące się z konkretnym miesiącem, np. grudzień ze św. Mikołajem, marzec z Marzanną. Dla młodszych dzieci organizowane jest oglądanie wystawy w formie widowiska przy akompaniamencie muzyki, recytacji i światła.

W parku otaczającym pałac ustawione są różne drewniane konstrukcje stosowane w gospodarstwie leśnym i służące myślistwu. Zobaczyć można ambony (wolno stojąca kryta, przystawna, przewoźna odkryta, czatownia), podsyp dla bażantów, budki dla kuropatw (domek, prosta), paśniki (parasol z lizawką drażoną, drabinkowy z lizawką). Ambona w myślistwie to obiekt służący do polowań na zwierzynę wychodzącą z lasu na pola, łąki lub śródleśne polany. Chroni on myśliwych przed złą pogodą oraz daje wygodny, ponieważ podwyższony, punkt do obserwacji i oddania prawidłowego strzału. Ambony ustawiane są najczęściej na obrzeżach żerowisk zwierzyny (mogą nimi być np. zręby, młode uprawy leśne, śródleśne łąki), wzdłuż granicy polno-leśnej, w pobliżu dziennych ostoi, obok przesmyków prowadzących do żerowisk i wodopojów,

niekiedy także na szerszych krzyżówkach linii podziału przestrzennego. Niekiedy na długości jednego kilometra ustawionych jest nawet kilka tego typu obiektów, które ułatwiają obserwację zwierzyny. Zimowy podsyp dla bażantów (1 podsyp na 10-15 ptaków) ma za zadanie zabezpieczyć wyłożoną karmę przed deszczem i śniegiem, podobnie jak budki dla kuropatw, które zabezpieczają także stadka tych ptaków przed wiatrem. Budki (1 budka na 1-3 stadka) lokalizowane są w rejonach, gdzie kuropatwy stale przebywają. Bezpośrednie otoczenie powinno stwarzać bażantom i kuropatwom dogodne możliwości ukrycia się w razie zbliżania się niebezpieczeństwa. Celem dokarmiania jest z jednej strony pomoc w przetrwaniu najtrudniejszych okresów zimy, z drugiej – zatrzymanie ptaków w łowisku.

Muzeum Środowiska Przyrodniczego i Łowiectwa Wielkopolskiego (ul. Akacyjowa 12, 62-006 Uzarzewo, tel. 061 818 12 11, faks 061 818 12 11), czynne: codziennie oprócz poniedziałków 8.00-15.00, w maju i w czerwcu 8.00-18.00, w niedziele i święta: sezon letni (od 1 kwietnia do 31 października): 10.00-16.00, sezon zimowy (od 2 listopada do 31 marca): 10.00-15.00; nieczynne: 1 stycznia, 1 dzień świąt Wielkanocnych, Boże Ciało, 15 sierpnia, 1 listopada, 11 listopada, 25 grudnia. Oferta dydaktyczno-krajoznawcza Muzeum – przeznaczona dla dzieci i młodzieży różnych grup wiekowych i na różnym etapie nauczania, z nauczaniem początkowym włącznie – obejmuje: lekcje polonistyczne poświęcone Adamowi Mickiewiczowi: *W Soplicowie wielkie zamieszanie*. *Sędzia urządza na niedźwiedzia polowanie*; lekcje muzealne z biologii, historii, konkursy i zajęcia plastyczne, przejście ścieżką przyrodniczo-dydaktyczną *W dolinie Cybiny*. Na terenie parku organizowane są pikniki i ogniska, plenerowe imprezy integracyjne dla przedsiębiorstw i instytucji oraz spotkania dla myśliwych z okazji jubileuszu kół myśliwskich podczas obchodów *Dni Hubertusa*. W czasie pikników myśliwskich odbywają się konkursy plastyczne, wystawy malarstwa i rzeźby, promocje książek, koncerty sygnałów łowieckich i muzyki myśliwskiej, pokazy sokolnicze i pracy psów myśliwskich. W Muzeum znajduje się także niewielka biblioteka z książkami i czasopismami o tematyce przyrodniczej i łowieckiej.

Park przypałacowy zaprojektowany w końcu XIX w. przez Augustyna Denizota<sup>39</sup> (pow. 6,1 ha), z dwoma stawami, o bogatym drzewostanie (m.in. robinia biała, klon polny, platan klonolistny, kasztanowiec biały). Na uwagę zasługuje klon polny porośnięty bluszczem pospolitym oraz drzewa o wymiarach pomnikowych – m.in. 2 platany klonolistne (obw. 390 i 490 cm), topola biała (obw. 360 cm), jesion wyniosły (obw. 400 cm), buk odmiany purpurowej (obw. 300 cm), modrzew europejski (obw. 260 cm). Pomnikami przyrody są: modrzew europejski (obw. 273 cm), platan klonolistny (obw. 417 cm), 2 dęby bezszypułkowe (obw. 300 i ok. 400 cm). W 2000 r. w parku posadzono buk zwyczajny odmiany „Atropunicea”, o purpurowych liściach, dla upamiętnienia wizyty szefów misji dyplomatycznych. Z obu stron wejścia do pałacu rośnie 9 kopulasto przyszyżonych cisów pospolitych. W parku przy alejkach spacerowych stoją ławki i kosze na odpady, a w niewielkim oddaleniu od pałacu zorganizowano miejsce pod ognisko w formie kręgu z kamieni otoczonego miejscami do siedzenia z pniaków i desek wraz z miejscem pod grill.

W sąsiedztwie pałacu znajduje się dawna stajnia z ok. 1860 r. Przy bramie wejściowej do parku stoi figura Chrystusa na kolumnie. Po przeciwnej stronie drogi znajdują się zabudowania Gospodarstwa Rolnego Skarbu Państwa (dawne Państwowe Gospodarstwo Rolne), a wśród nich zespół zabudowań folwarcznych, m.in. ze spichlerzem, kuźnią i gorzelnią z końca XIX w. Na zachód od wsi, w stronę Cybiny, schodzi głęboka ryna, zwana „Jarem pod Uzarzewem”. Także na zachód od wsi na skraju wschodniego stoku jaru znajduje się stożkowo-eliptyczne grodzisko (średnica u góry 8 × 10 m) z okresu późnego średniowiecza (lata 1250-1350). Na północ od parku łąka wykorzystywana jako nieurządzone boisko do gry w piłkę.

W Uzarzewie urodził się Zygmunt Walenty Myrton-Michalski. Pochodził stąd także Beniamin herbu Zaremba.

- ◆ Przy drodze Poznań–Gniezno–Bydgoszcz parking i przystanek PKS, także parking przy Muzeum. Sklep wielobranżowy i sklep spożywczy sieci ABC. We wsi filia biblioteki gminnej miasta i gminy Swarzędz. Skrzynka pocztowa na ogrodzeniu zabudowań folwarcznych naprzeciw wjazdu do parku.

**WAGOWO** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 5,2 km na północny wschód od Iwna, przy drodze Kostrzyn–Łubowo. Domy letniskowe.

- ◆ Przystanek PKS (połączenia z Kostrzynem, Łubowem, Gniezmem, Poznaniem), przy drodze Kostrzyn–Łubowo dwa parkingi leśne (przed i za wsią). Sklep spożywczy, wymiana butli gazowych, mechanika pojazdowa.

**WĘGLEWO** (gm. Pobiedziska) – wieś położona 4 km na północny wschód od Pobiedzisk.

Węglewo wzmiankowane było już w 1100 r., kiedy należało do kasztelanii na Ostrowie Lednickim. Nazwa wioski pochodzi prawdopodobnie od rycerza Węgla, który za szczególne zasługi otrzymał od księcia osadę. Od jego nazwiska przyjęła ona później nazwę Węglewo. Bolesław Pobożny w 1266 r. lokował wieś na prawie średzkim, zobowiązując sołtysa do zbudowania kościoła, który został prawdopodobnie w tym samym roku postawiony. W aktach Konsystorza Gnieźnieńskiego wymieniana jest wieś królewska Węglewo ze starożytnym drewnianym kościołem. W XIV-XV w. do parafii Węglewo należały także okoliczne wioski: Podarzewo, Węglewko, Gwiazdowo, Latalice, Sroczyń, Rybitwy i część Moraczewa. Proboszcz wzmiankowany jest od 1412 r. Węglewo było posiadłością królewską do 1471 r., kiedy Kazimierz Jagiellończyk sprzedał wieś wojewodzie poznańskiemu Górcę herbu Łódzia. Wieś została jednak wykupiona w 1499 r. i nadal pozostała królewską.

W połowie XVII w. wyposażony w trzy ołtarze kościół był w dobrym stanie. Pod koniec XVII w. był już jednak bardzo zniszczony i wymagał napraw; także dzwonnica groziła zawaleniem. Przy kościele działała szkoła parafialna. W drugiej połowie XVIII w. z części ziem należących do Węglewa, w ramach kolonizacji, pod którą przeznaczono 83 ha, stworzono Węglewskie Olędry. W drugiej połowie XIX w. wieś obejmowała 12 gospodarstw i folwark (350 ha). W tym okresie do wsi napływało coraz więcej osadników niemieckich. Po zakończeniu I wojny światowej została przeprowadzona parcelacja części ziem należących do majątku. W okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej we wsi gospodarowało 24 rolników. Podczas okupacji hitlerowskiej w 1940 r. wywłaszczono i wywieziono

polskich mieszkańców do innych miejscowości, także do Generalnego Gubernatorstwa. Na miejsce wysiedlonych i wywiezionych Polaków sprowadzano osadników niemieckich.

Przy wjeździe do wsi od strony Pobiedzisk, po prawej stronie, położony jest cmentarz parafialny; nieco dalej w kierunku wsi znajduje się krzyż przydrożny.

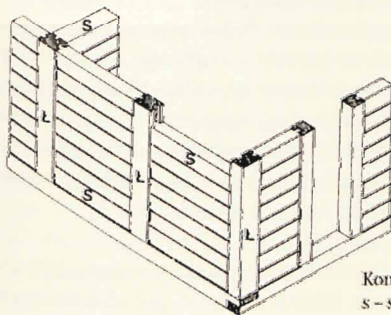
Drewniany kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej wzniesiony w 1818 r., w miejscu zniszczonej poprzedniej świątyni, jest przykładem drewnianego budownictwa sakralnego o konstrukcji sumikowo-łątkowej, oszalowany.



Kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej

Konstrukcja sumikowo-łątkowa jest rodzajem szkieletowej konstrukcji ściany składającej się z następujących elementów: podwaliny (poziomej belki opartej na fundamencie), słupków, czyli łątków (elementów pionowych połączonych na czopy z podwaliną i oczepem), oczepu (górnej belki zamykającej ścianę), sumików (poziomych bali wsuwanych w wyłobienia w łątkach).

Kościół był remontowany w 1854 r., w 1901 r. wybudowano wieżyczkę na sygnaturkę. Restaurowany w 1960 i 1980 r., kiedy m.in. powiększono zachodnią kruchtę. Kolejne prace remontowo-konserwatorskie przeprowadzono w kościele w 1996 r. Oriento-



Konstrukcja sumikowo-łątkowa:  
s – sumiki, ł – łątki (słupki)

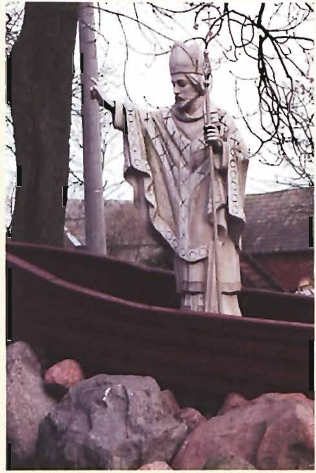
wany, jednonawowy z węższym prezbiterium zamkniętym trój-bocznie. Po północnej stronie nawy zakrystia, przy zachodniej ścianie nawy kruchta. Przy wejściu do kruchty stara, kamienna kropielnica. Dachy kryte gontami. Na kalenicy nawy wieżyczka na sygnaturkę z ostrosłupowym hełmem. Wewnątrz strop belkowy o równej wysokości w nawie i prezbiterium. Mały chór muzyczny wsparty na dwóch drewnianych słupach. Wyposażenie zachowane z czasu budowy kościoła i wcześniejsze. Na belce tęczowej grupa pasyjna z gotyckim krucyfiksem z XIV w. i rzeźbami Matki Boskiej i św. Jana. Na ołtarzu głównym obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z przełomu XVI i XVII w., nazywanej Panią z Wysp lub Panią Węglewską, w drewnianej, posrebrzanej sukience, zasłaniany wizerunkiem św. Wawrzyńca z 1818 r. Na ścianie południowej obraz patronki kościoła z XVIII w.

Wyrazem kultu są zwłaszcza pielgrzymki z obrazem Pani z Wyspy – Wspomożycielki Piastowskiej Ziemi (Pani Węglewska) z Węglewa na Ostrów Lednicki na jeziorze Lednica. Decyzję o ich odbywaniu podjęto w 1991 r. w czasie uroczystości Jubileuszu 725-lecia istnienia wsi, kościoła i parafii. Trasa pielgrzymek, które rozpoczęły się w 1992 r., nawiązuje do trwającej do dziś ustnej tradycji, że obraz z wizerunkiem Pani z Wyspy na początku powstania parafii węglewskiej przeniesiony został ze świątyni lub kaplicy z Ostrowa Lednickiego. Do 2007 r. odbyło się 16 pielgrzymek. Główna uroczystość odpustowa ku czci Najświętszej Marii Panny w Węglewie od 20 lat obchodzona jest 24 maja w liturgiczne wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych. Ten uroczysty dzień Pani z Wyspy otrzymała dekretem Penitencjarii Apostolskiej (Trybunału Pokuty) z 1988 r., wydanym na prośbę wiernych skierowaną do Stolicy Apostolskiej.

W 2001 r. wykonana została przez Alfreda Bera z Rybitw, parafianina węglewskiego, kopia obrazu Pani z Wyspy, która znajduje się w kościele z Wartkowic pw. św. Anny i św. Wawrzyńca, przeniesionym do Parku Etnograficznego w Dziekanowicach (Lednicki Park Krajobrazowy). Obraz wiszący w prezbiterium kościoła od strony zakrystii, w tło Madonny wkomponowany jest napis „Pani z Wyspy”, rama obrazu wykonana jest według projektu Andrzeja Kaszubkiewicza.

Na przykościelnym cmentarzu rosną stare drzewa: lipy szerokolistne, jesiony wyniosłe, robinie białe. W południowo-zachod-

nim narożniku rośnie lipa szerokolistna o obwodzie 440 cm chroniona jako pomnik przyrody. Obok znajduje się grota z figurą Matki Bożej, a za nią grób rodziców prof. Józefa Kostrzewskiego – Elżbiety i Stanisława. Na nagrobku Kostrzewskich znajduje się mała płyta, upamiętniająca ks. proboszcza Hieronima Brońkańskiego (1842-1907, niezwykle zasłużonego dla parafii i wsi wujka profesora). W głębi znajduje się dzwonnica o metalowej konstrukcji z daszkiem krytym gontem z dwoma niewielkimi dzwonami, osadzona



Św. Wojciech w łodzi

na podmurówce z polnych kamieni. W południowo-wschodnim narożniku ogrodzenia stojącego wokół kościoła znajduje się figura św. Wojciecha w łodzi (2001 r.). Na zewnątrz ogrodzenia przy drodze znajduje się opleciona bluszczem marmurowa tablica (1991 r.) upamiętniająca 725 rocznicę budowy pierwszej świątyni w Węglewie. Naprzeciw kościoła znajduje się budynek plebanii; w jej ogrodzie ze starymi drzewami figura św. Barbary.

W centrum wsi w bardzo zniszczonym parku krajobrazowym (pow. 2,3 ha) mieści się budynek dworku z końca XIX w., w którym obecnie znajduje się szkoła. Układ dawnego folwarku został zaburzony przez wybudowanie w obrębie podwórza nowego domu mieszkalnego. Przy drodze obok słupa dawnej bramy wjazdowej na teren majątku, znajduje się fragment starego bruku oraz niewielki kamiennie-ceglany budynek z datą 1925, w którym obecnie mieści się Ochotnicza Straż Pożarna. W głębi znajduje się jeszcze jeden zachowany obiekt dawnego folwarku, którym jest kamiennie-ceglany budynek chlewni.

W Węglewie urodził się prof. Józef Kostrzewski, który jest patronem miejscowej szkoły podstawowej.

- ◆ Przystanek PKS, połączenia z Gniezmem i Pobiedziskami. Wymiana butli gazowych.

**WIERZYCE** (gm. Łubowo) – przy drodze nr 434 Łubowo–Kostrzyn (w pobliżu trzy parkingi przydrożne), 6 km od południowych granic Lednickiego Parku Krajobrazowego; w kierunku południowo-wschodnim odchodzi droga do Czerniejew (9 km), w kierunku północno-zachodnim do Imielna.

Wieś wzmiankowana już w 1218 r. nazywana wówczas *Virceovic*. W dokumentach wymieniana również jako: *Werzaicze* (1391 r.) i *Wirzeicza* (1580 r.). Na przełomie XII i XIII w. wieś Wierzyce należała do opola kostrzyńskiego. W połowie XIX w. wieś należała do Libiszewskiego, który wybudował stojący tutaj dwór. W dwudziestoleciu międzywojennym i w czasie okupacji wieś była w rękach niemieckich; w przebudowanym dworze urządzono wówczas pensjonat. Od 1958 r. na gruntach majątku gospodarowały PGR-y: Czerniejewo i Falkowo. Od 1990 r. dawny majątek z dworem, parkiem i częścią pól znajduje się w rękach prywatnych.

W północnej części wsi, po prawej stronie drogi do Kostrzyna znajduje się dawny cmentarz ewangelicki. Przy drodze do Czerniejewa – park dworski (pow. 5,28 ha, w tym 0,2 ha wód) z odremontowanym dworem (data powstania dworu nieznana). W drzewostanie dominują morwy czarne, robinie białe i olsze czarne. Z cenniejszych drzew ocalały: dwa kasztanowce białe i lipa drobnolistna, pozostałe większe drzewa, m.in. dęby i jesiony wycięto w latach powojennych. Krajobraz parku urozmaicają stawy i rów. Od lat dziewięćdziesiątych XX w. występują tam bobry.

W dawnym majątku funkcjonuje gospodarstwo agroturystyczne, którego główną atrakcją są konie i wędkowanie. W zachodniej i wschodniej części wsi powstaje liczna zabudowa jednorodzinna, także letniskowa. W zachodniej części wsi kopalnia żwiru (sortownia) „Wierzyce”, eksploatowana przez Kruszgeo Wielkopolskie Kopalnie sp. z o.o. w Poznaniu. Przy drodze



Park dworski



gruntowej za wsią (nowym osiedlem) w kierunku Pobiedzisk rośnie sosna pospolita o fantazyjnej koronie.

- ◆ Przystanek PKS, połączenia do Gniezna, Poznania i Czarniejewa. Sklep spożywczy „Paula”, koło sklepu skrzynka pocztowa, telefon. Gospodarstwo Agroturystyczne Stajnina Koni „Wierzyce” Helena Beym, Wierzyce 23, 62-262 Falkowo, tel./faks 061 427 54 43, tel. 061 427 53 01, 0 514 65 85 32; gospodarstwo oferuje: Hubertusy, pikniki, przyjęcia okolicznościowe, spotkania integracyjne, wędkowanie w stawie przylegającym do stajni, jazdę konną w terenie, przejażdżki bryczką, kuligi, zabawy konne typu „rodeo”, noclegi (maksymalnie 24 osoby: pokój dzienny i pokój sypialny z aneksem kuchennym dla 4 osób, tv) z pełnym wyżywieniem, pole namiotowe, ogniska oraz pensjonat dla koni. Przygotowane są ławy i stoły w plenerze.



Budynek gospodarstwa agroturystycznego

**WIKTOROWO** (gm. Kostrzyn) – wieś ok. 1,5 km na wschód od Iwna, przy wjeździe do wsi na skarpie stoi kapliczka z figurą Matki Boskiej zwieńczona krzyżem. W środku wsi przydrożny drewniany krzyż. Zabudowa folwarczna, pojedyncze dawne budynki gospodarcze ceglane, zdobione ornamentem z cegieł. W pobliżu wsi znaleziono pozostałości grodziska typu „okop”, prawdopodobnie z okresu wczesnego średniowiecza (lata 600-800 – 800-950).

- ◆ Sklepy: spożywczo-przemysłowy, wielobranżowo-monopolowy. Wymiana butli gazowych.

**WÓJTOSTWO** (gm. Pobiedziska) – wieś 0,5 km na wschód od drogi Kostrzyn-Pobiedziska. We wsi bardzo zaniedbana i zniszczona zabudowa gospodarska, niektóre budynki w ruinie. Na południe od wsi jezioro Wójtostwo. Jako pomniki przyrody chronione są trzy topole czarne (obw. 263, 283 i 328 cm).

**WRONCZYN** (gm. Pobiedziska) – wieś 6 km na północny zachód od Pobiedzisk, nad jeziorami Wronczyńskim Małym i Wronczyńskim Wielkim, przy drodze Pobiedziska–Tuczno.

Wieś znana była już w XIII w., kiedy w 1256 r. Boguchwał, biskup poznański i kanclerz księcia Przemysła I, erygował parafię. Dla kościoła we Wronczynie przekazał dziesięciny z Biskupic i Bożejewa. Z Wronczyna pisał się Andrzej Wronczyński, występujący jako świadek Jarosława z Jagodna w sporze z Pietrasem Kotem z Tarnowa (1399 r.) i w zatargach Splawskiego z Abrahamem z Wierzchoszewa (1393 r.). Wieś wielokrotnie zmieniała właścicieli. W 1889 r. wykupił ją z rąk niemieckich Tadeusz Jackowski, syn Maksymiliana Jackowskiego.

We wsi kościół pw. św. Stanisława z 1975 r., przy nim barokowa drewniana dzwonnica z 1762 r., która została wybudowana obok nieistniejącego już modrzewiowego kościoła z XVIII w. (spłonął w 1945 r., ocalała jedynie średniowieczna kamienna kryptonica). Przed kościołem figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem na kamiennobetonowym cokole. Na cmentarzu przykościelnym m.in. grób Maksymiliana Jackowskiego oraz jego żony Marii z Lichtnekerów. W środku części cmentarnej stoi krzyż misyjny.



Grób Maksymiliana Jackowskiego oraz jego żony Marii z Lichtnekerów

Założona w XIII w. parafia była jedną z pierwszych na ziemiach polskich, która przyjęła za patrona biskupa i męczennika wyniesionego na ołtarze zaledwie trzy lata wcześniej przez papieża Innocentego IV. Obrys ścian pierwszego kościoła pokazują obecnie zarośla. Kolejny kościół powstał w XVI w., a jego fundatorami byli okoliczni właściciele ziemscy. Trzeci drewniany kościół został wzniesiony w 1757 r., jak podano z *ofiar różnych dobroczyńców*. W XVIII i XIX w. do parafii należeli mieszkańcy

Krześlíc, Wronczyna, Bednar, Stęszewka, Łagiewnik, Złotniczek, Jerzyna, Borowo-Młyna, Kołaty, Jerzykowa i Kowalskiego. W latach okupacji niemieckiej kościół był zamknięty i zamieniony na magazyn wojskowy. Kolarze z Pobiedzisk uratowali przed przetopieniem dzwony kościelne, które ukryto w Pobiedziskach. Zaraz po wojnie wróciły do Wronczyna, jednak nie na długo, bowiem jeszcze w 1945 r. kościół w niewyjaśnionych okolicznościach całkowicie się spalił. Miejscem kultu stał się na kolejne 28 lat wojskowy drewniany barak przywieziony z lotniska w Bednarach. Wronczyński proboszcz, którym od 1902 r. był ks. Kazimierz Morawski (zm. 1946 r.), aktywnie działał społecznie w obronie polskości, był m.in. posłem do Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu. Posługę duszpasterską we Wronczynie pełnił do 1941 r., kiedy został uwięziony przez Niemców. Po zwolnieniu z obozu wrócił do Wronczyna i dalej pełnił posługę jako kapłan aż do końca wojny. Obecny kościół poświęcony został w 1975 r. przez kardynała Stefana Wyszyńskiego<sup>40</sup>.

Dwór zbudowany prawdopodobnie na przełomie XVIII i XIX w. usytuowany jest na skraju niewielkiego parku. Mury, otynkowane, parterowe, z mieszkalnym poddaszem, częściowo podpiwniczone, o elewacji frontowej zwróconej w kierunku północnym. Jego niska, horyzontalnie skomponowana bryła założona jest na rzucie wydłużonego prostokąta, z wysuwającymi się nieznacznie z linii elewacji frontowej dwoma bocznymi ryzalitami oraz z ryzalitowaną partią środkowej elewacji tylnej, do której przylega dwuokienny aneks łączący się z pawilonem ogrodu zimowego. Na początku XX w. dwór został nieco przebudowany od strony południowej, dobudowano dwa skrzydła i drewniany czterokolumnowy portyk. Nad nim umieszczono dewizę herbu Jackowskich Gozdawa: *W Bogu i pracy, pokój i moc*.

Budynek dworu po różnych przemianach przybrał postać typową dla tzw. „stylu narodowego” – wydłużony prostokąt z dwoma późnymi dobudówkami na skrzydłach, na kształt narożnych alkierzy. Wokół dworu część parku tworzyła ogród kwiatowy, z którego do jeziora prowadziła aleja włoskich topoli. Zachowały się resztki betonowego kręgu, który służył do prób scenicznych amatorskich przedstawień teatralnych. W ogrodzie stał zegar słoneczny zaprojektowany i zainstalowany przez



Dwór

Feliksa Przytkowskiego<sup>41</sup>. Dwór i park otaczało piękne ogrodzenie według projektu autorstwa prof. Józefa Czajkowskiego. Projekt ogrodu został nagrodzony złotym medalem na Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu w 1925 r. Kute fragmenty tego nieistniejącego już ogrodzenia oraz wiele elementów wyposażenia dworu, głównie obrazy i meble, zostały wywiezione przez Niemców w czasie wojny.

W latach międzywojennych Anna Jackowska zorganizowała we dworze salon literacki, w którym gościło wiele znanych osobistości. Po wojnie była tam szkoła oraz mieszkania dla nauczycieli. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wybudowano nową szkołę, a opustoszały dwór niszczał. Dziś znajduje się w rękach prywatnych i jest gruntownie remontowany. Wokół dworu park także z przełomu XVIII i XIX w., przekształcony na początku XX w. (pow. 2,7 ha), bardzo zaniedbany. W parku rosną chronione jako pomniki przyrody dwie topole kanadyjskie (obw. 400 i 196 cm), jesion wyniosły (obw. 428 cm) oraz kasztanowiec biały (obw. 505 cm).

Patronem Zespołu Szkół we Wronczynie jest Maksymilian Jackowski (od 2005 r.). Na budynku szkoły wisi tablica, zorganizowano także izbę tradycji. Szkoła otrzymała sztandar z podobizną patrona. Wyznaczona jest ścieżka dydaktyczna im. Maksymiliana Jackowskiego pierwszego Patrona Kółek Rolniczych.

W pobliżu dworu i parku znajduje się gorzelnia z drugiej połowy XIX w. Cmentarz parafialny położony jest przy drodze w kierunku Tuczna, ok. 0,5 km od wsi, nad Jeziorem Wronczyńskim Wielkim, na cmentarzu grobowiec aktorki Walerii (Lety) Abramowicz Czajkowskiej, położony na skraju skarpy z widokiem na jezioro. W sąsiedztwie cmentarza rosną chronione jako pomniki przyrody dąb szypułkowy „Władysław” (obw. 286 cm) i wiąz szypułkowy „Maksymilian” (obw. 383 cm).

Ok. 1 km na zachód od wsi, nad Jeziorem Wronczyńskim Wielkim, przy drodze w kierunku Tuczna (zjazd na południe

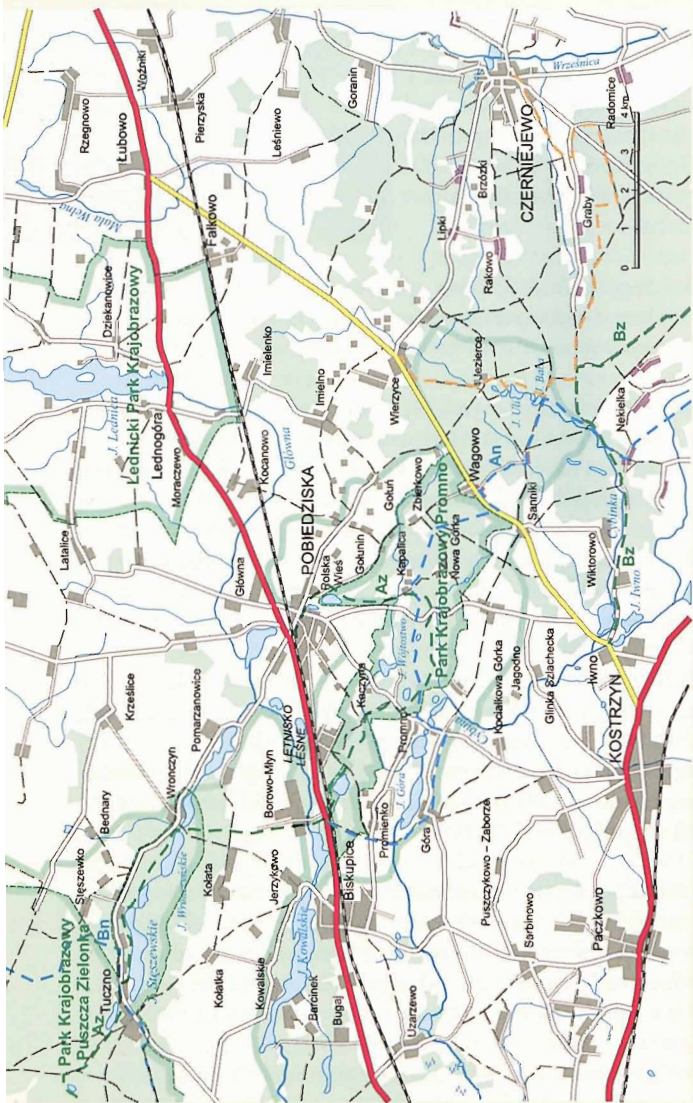
nad jezioro z drogi Pobiedziska–Tuczno drogą leśną ok. 300 m), na skraju Puszczy Zielonka i w granicach Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka znajduje się „Stanica Leśna Wronczyn”. Obiekt powstał w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku; jego zarządcą był Hufiec Grunwald Związku Harcerstwa Polskiego w Poznaniu. Ze względu na opuszczenie i dewastację obiektu, został on sprzedany przez właściciela terenu, tj. Nadleśnictwo Łopuchówko. Od 2005 r. obiekt jest zagospodarowywany i zarządzany przez prywatną firmę „Grochówka u Wacka”.

- ◆ Przystanek PKS, sklep spożywczo-przemysłowy, skrzynka pocztowa, punkt wymiany butli gazowych, „Stanica Leśna Wronczyn” (tel. 0 503 90 11 42, 0 501 60 35 08, 061 815 59 23) prowadzi działalność od kwietnia do października; na terenie stancy znajduje się plaża, strzeżony parking leśny, pole namiotowe, pole karawaningowe, domki kempingowe, miejsca bezpiecznego grillowania, wiata, sala kominkowa, bar „Zajazd Pod Świńskim Ryjem”, toalety, plac zabaw, możliwość indywidualnego wypoczynku (także z dziećmi) oraz organizacji imprez plenerowych; możliwość wyżywienia na miejscu (dania kuchni polskiej) oraz we własnym zakresie; obiekt jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych.

**ZBIERKOWO** (gm. Pobiedziska) – wieś 1,8 km na północny zachód od Wagowa, 4 km na południowy wschód od Pobiedzisk, ulicówka wzdłuż gruntowej drogi Pobiedziska–Wagowo. Przy drodze pojedyncze stare wierzby, dawniej ogławiane; niektóre mocno zniszczone o popękanych pniach. Nieliczne stare budynki gospodarcze.

**ZŁOTNICZKI** (gm. Pobiedziska) – wieś ok. 3,7 km na północny zachód od Pobiedzisk, przy drodze Pobiedziska–Tuczno. Brak starej zabudowy, na rozdrożu stoi krzyż przydrożny na murowanym postumencie z napisem *Z wdzięczności za wolność* z 1933 r., odnowiony w 1999 r.

- ◆ Przystanek PKS. Przy drodze Pobiedziska–Tuczno Zajazd „Jędrzejówka” (ok. 0,7 km za wsią od strony Pobiedzisk), tel. 0 505 45 59 84; oferta: organizacja imprez okolicznościowych w lokalu i plenerze, grill, ognisko.



Szlaki piesze  
 Szlaki niebieskie: Promno-Marzenin (An), szlak w Parku Krajobrazowym Puszcza Zielonka (Bn); szlaki zielone:  
 Pobiedziska-Oborniki (Az), Iwno-Września (Bz); żółty Szlak Omufrego Kopczyńskiego

## Szlaki turystyczne

### Szlaki piesze

#### 1. Szlak niebieski Promno–Marzenin

Przechodzący przez teren Parku i jego otuliny szlak niebieski stanowi fragment (dł. 19 km) dłuższego szlaku Promno–Marzenin (dł. 58,9 km). W granicach Parku punktem wyjściowym jest stacja kolejowa w Promnie, a końcowym jezioro Okrągłak (rezerwat „Okrągłak”) w Lasach Czerniejewskich na terenie otuliny Parku. Na wysokości jeziora Baba do szlaku niebieskiego dochodzi szlak żółty. Oba szlaki krzyżują się także z trasą ścieżki przyrodniczo-leśnej w Jeziercach.

Początkowo trasa szlaku niebieskiego prowadzi w Parku od stacji kolejowej Promno (0 km) na południe krótkim odcinkiem przez teren zalesiony, a po przekroczeniu w Promienku drogi Promno–Biskupice terenem odkrytym w otulinie Parku, w dużej części wśród pól uprawnych. Szlak prowadzi na południowy wschód do wsi Góra (3,3 km), a następnie skręca na wschód drogą wzdłuż południowej krawędzi doliny Cybiny, dochodząc do drogi Kostrzyn–Pobiedziska (skrzyżowanie z drogą do Kociałkowej Górki). Dalej trasa szlaku biegnie na północ do Promna (wieś) (6,3 km). Dopiero w Promnie, na południe od jeziora Brzostek, trasa wchodzi w teren zalesiony w granicach Parku, ciągnący się na południowy wschód aż do jeziora Baba. Szlak prowadzi przez rezerwat przyrody „Jezioro Drążynek”, przechodzi drogę Iwno–Kociałkowa Górka–Pobiedziska, przechodzi przez osiedle letniskowe Kapalica, skąd biegnie na wschód i następnie na południe, przekraczając granicę Parku i dochodząc do drogi Kostrzyn–Łubowo (13,4 km).

Dalej w granicach otuliny trasa szlaku prowadzi drogą na północny wschód do Wagowa (14,2 km), gdzie koło przystanku autobusowego PKS skręca na południowy wschód, dochodząc do jeziora Baba, gdzie schodzi się ze szlakiem żółtym – Szlakiem Onufrego Kopczyńskiego. Od jeziora Baba trasa szlaku biegnie na południe do jeziora Okrągłak w stronę leśnictwa Nekiela, gdzie przekracza granicę otuliny Parku (18,6 km). Dalej

przez Leśną Groblę trasa szlaku niebieskiego wiedzie na południe. Przechodząc przez Gułtowy, Giecz, Górno, Targową Górkę, Opatówko, Podstolice i Marzelewo, kończy się w Marzeni (58,9 km).

Szlak ten kilkakrotnie krzyżuje się z innymi trasami turystycznymi i przebiega w pobliżu przystanków autobusowych PKS, które znajdują się w Promnie, Kociałkowej Górcie i w Wągowie. Istnieją zatem możliwości zmiany trasy lub rezygnacji z niej. Turyści mogą dwukrotnie wejść na szlak zielony, dwukrotnie podążać trasą rowerową oraz jeden raz wybrać szlak żółty. Turysta, który nie zechce kontynuować wycieczki szlakiem niebieskim, może również dojść do Pobiedzisk trasą rowerową (Euro Velo). Niewielki odcinek szlaku niebieskiego, prowadzącego od rezerwatu „Okraślak” na południowy zachód do leśniczówki Nekielka, stanowi jednocześnie fragment nieoznakowanego czerwonego szlaku rowerowego osadnictwa olęderskiego (dł. 46 km) wyznaczonego w gminie Nekla.

## 2. Szlak zielony Pobiedziska–Oborniki

Szlak zielony przebiega przez dwa różne obszary krajobrazowe, równie interesujące pod względem przyrodniczym: Park Krajobrazowy Promno i Park Krajobrazowy Puszcza Zielonka. Całkowita długość szlaku wynosi 82 km.

Trasa szlaku rozpoczyna się przy stacji kolejowej w Pobiedziskach (0 km) i prowadzi przez miasto na południe, przekraczając granicę otuliny Parku, w stronę Polskiej Wsi. Od strony wschodniej i południowej otacza jezioro Dobra, kierując się, już na terenie Parku, na południe. Po przekroczeniu drogi prowadzącej do osiedla letniskowego Kapalica trasa szlaku skręca na zachód i przekracza drogę Iwno–Kociałkowa Górka–Pobiedziska, przechodzi przez rezerwaty przyrody „Jezioro Drażynek” (5,4 km) i „Las Liściasty w Promnie”, wiodąc następnie na północ w kierunku jeziora Brzostek. Skręcając na północny zachód, trasa szlaku przekracza drogę Kostrzyn–Pobiedziska (7,8 km), biegnąc w stronę rezerwatu przyrody „Jezioro Dębiniec”.

Na wysokości stacji kolejowej Promno trasa szlaku przekracza granicę Parku i drogę Poznań–Gniezno (11,7 km). Dalej, biegnąc na północ, w Borowym Młynie przekracza granicę otuliny Parku, przechodzi przez Gorzkie Pole (14,3 km) i przesmyk między Jeziorem Wronczyńskim Małym i Jeziorem Wronczyńskim Wielkim, dochodząc do Wronczyna (18,5 km). Dalej na terenie



Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka szlak zielony kieruje się na zachód doliną jezior rynnowych w stronę Stęszewka (18,3 km) i Tuczna (20,5 km). Następnie prowadzi przez Okoniec, Głębozec, Łopuchówko, Wojnowo, Długą Goślinę, Białężyn, Starczanowo, rezerwat przyrody „Śnieżycowy Jar”, Łukowo, Rożnowo, Rożnowo Młyn i Kowanówko, kończąc się w Obornikach (ok. 82 km).

Na szlaku znajdują obiekty historyczne. Do najważniejszych należą: wczesnogotycki kościół pw. św. Michała Archanioła z drewnianą dzwonnica przy kościele, rynek z zabudowaniami z XIX w. i klasztor sióstr Sacré-Coeur w Pobiedziskach oraz dwór Jackowskich we Wronczynie.

Szlak zielony kilkakrotnie schodzi się z innymi szlakami (trasa rowerowa lub szlak niebieski) i przebiega w pobliżu przystanków komunikacji kolejowej i autobusowej. Istnieje zatem wiele możliwości zmiany przebiegu trasy lub jej zakończenia.

### **3. Szlak zielony Iwno–Września**

Szlak zielony, prowadzący z Iwna do Wrześni, rozpoczyna się w Iwnie na skrzyżowaniu dróg Kostrzyn–Łubowo i Iwno–Leśna Grobla–Graby (0 km). Trasa szlaku prowadzi na wschód drogą Iwno–Leśna Grobla–Graby, przechodzi przez Wiktorowo, dochodząc do Leśnej Grobli (4,9 km). Na południe od leśnictwa Nekielka, na wysokości grodziska, przecina szlak niebieski Promno–Marzenin. Na wysokości leśnictwa Nekielka trasa szlaku dochodzi do granicy otuliny Parku (5,5 km). Biegając dalej drogą w kierunku wsi Graby, dochodzi do szlaku żółtego – Szlaku Onufrego Kopczyńskiego. Dalej trasa szlaku skręca na południe, przechodzi przez Rajmundowo, przecina drogę Czarniejewo–Nekla (12,9 km) i przez Marzlewo (17,9 km) dochodzi do Wrześni (stacja kolejowa) (25,9 km).

### **4. Szlak żółty – Szlak Onufrego Kopczyńskiego**

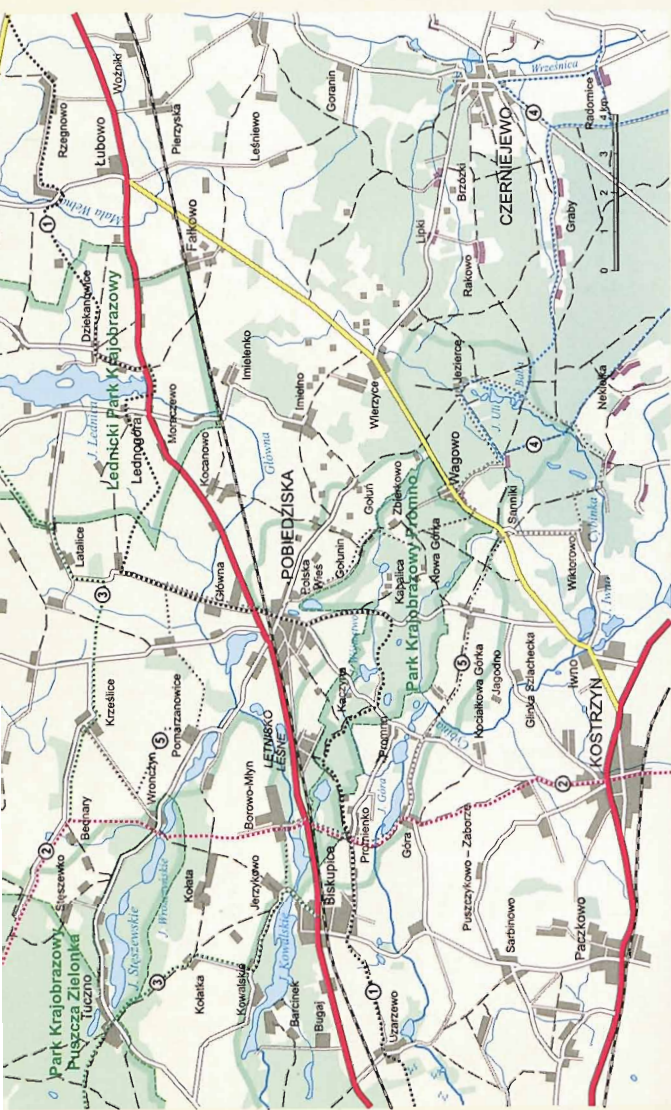
Szlak żółty, którego odcinek przechodzi przez obszar otuliny Parku, to część dłuższej trasy prowadzącej z Wierzyc do Czarniejewa i dalej do Pierzysk. Długość szlaku wynosi 26,7 km. Prowadzi przez malownicze krajobrazowo tereny Lasów Czarniejewskich otaczających Babskie Jeziora. Szlak rozpoczyna się przy przystanku autobusowym PKS w Wierzycach na skrzyżowaniu dróg Kostrzyn–Łubowo i Wierzyce–Czarniejewo (0 km),

skąd biegnie na południowy zachód drogą w kierunku Kostrzy-  
na, skręcając po ok. 0,7 km na południe. Po przekroczeniu gra-  
nicy otuliny Parku wiedzie do Jezierc (2,6 km). Od Jezierc trasa  
szlaku przechodzi wzdłuż Babskich Jezior; w dużej części po-  
krywa się ona ze ścieżką przyrodniczo-leśną w Jeziercach. Od  
zbiegu ze szlakiem niebieskim Promno-Marzenin trasa szlaku  
żółtego prowadzi na południe, a po przekroczeniu drogi Iwno-  
-Leśna Grobla-Graby (5,4 km) dalej na wschód do osady leśnej  
Starzenina (10,3 km). Od tej osady, przez leśnictwo Daniele,  
trasa szlaku prowadzi do rezerwatu przyrody „Modrzew Pol-  
ski w Noskowie” i następnie do centrum Czerniejewa (16,6 km).  
Stąd trasa biegnie dalej koło siedziby Nadleśnictwa Czernieje-  
wo w Głożynie (20,1 km), przez rezerwaty przyrody „Bielawy”  
i „Wiązy w Nowym Lesie”, Pawłowo i Baranowo, kończąc się  
w Pierzyskach (26,7 km).

Komunikacja autobusowa znajduje się w punkcie wyjścia  
szlaku w Wierzycach i w miejscu zakończenia trasy w Czer-  
niejewie. Nie ma zatem możliwości wcześniejszej rezygnacji  
z trasy, można jedynie zmienić szlak żółty na szlak niebieski  
w punkcie przecięcia się szlaków nad jeziorem Baba.

A wooden signpost stands in a grassy field with a dense forest in the background. The signpost has a dark wooden post and a horizontal wooden beam at the top. A red rectangular sign with white text is mounted on the post. The text on the sign reads "PARK KRAJOBRAZOWY" on the top line and "PROMNO" on the bottom line. The sign is slightly curved at the top and bottom edges. The background consists of tall green trees and a field of green and yellowish grass with some weeds in the foreground.

**PARK KRAJOBRAZOWY  
PROMNO**



Szlaki rowerowe

1 – Miedzynarodowy europejski szlak rowerowy EuroVelo nr 2 i nr 9; 2 – Pierścien Rowerowy Powiatu Poznańskiego; 3 – trasy łącznikowe pierścieni rowerowych Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka nr 2 (R-2) i nr 3 (R-3); 4 – trasa rowerowa dookoła powiatu wrzeszchotkiego; 5 – trasa łącznikowa pierścieni rowerowych Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka nr 12 (R-12)

## Szlaki rowerowe

### 1. Pierścień Rowerowy Powiatu Poznańskiego

Oddany do użytku w 2001 r. Pierścień Rowerowy Powiatu Poznańskiego (Pierścień Rowerowy Dookoła Poznania), utworzony w ramach programu Wojewódzkiego Systemu Szlaków Rowerowych<sup>42</sup>, to stosunkowo zwarta sieć szlaków rowerowych w okolicy Poznania. Pierścień, którego całkowita długość (bez szlaków łącznikowych) wynosi 173 km, nie przekracza granic powiatu poznańskiego. Szlak przebiega m.in. przez: Wielkopolski Park Narodowy, trzy parki krajobrazowe (Puszcza Zielonka, Promno, Rogaliński) oraz najbardziej interesujące z krajoznawczego punktu widzenia miejscowości w okolicy Poznania: Kórnik, Rogalin, Mosinę, Stęszew, Kiekrz, Murowaną Goślinę.

Z centrum Poznania prowadzi siedem szlaków łącznikowych (łączna długość 123,2 km), którymi można dojechać do różnych odcinków Pierścienia. Jednym z nich jest szlak łącznikowy „Doliną Cybiny do Parku Krajobrazowego Promno”. Trzy ze szlaków łącznikowych po zejściu się z Pierścieniem wiodą dalej. Jeden z nich – Piastowski Trakt Rowerowy – przez Pobieździska, Gniezno i Trzemeszno prowadzi do punktu widokowego na Wale Wydartowskim.

Odcinki Pierścienia:

- R-1: Lusówko–Pawłowice (14,7 km);
- R-2: Pawłowice–Złotniki (4,1 km);
- R-3: Złotniki–Promienko (48,8 km);
- R-4: Promienko–Tulce (23,1 km);
- R-5: Tulce–Mościenica (10,3 km);
- R-6: Mościenica–Niwka koło Mosiny (25,1 km);
- R-7: Niwka koło Mosiny–Lusówko (38,1 km).

Wychodzące z Poznania szlaki łącznikowe:

- R-A: Szlak łącznikowy „Nad Jezioro Lusowskie” (skrzyżowanie ul. Bukowskiej i ul. Bułgarskiej–Lusówko; 23,3 km, zielony);
- R-B: Szlak łącznikowy „Doliną Bogdanki” (park Sołacki, ul. Nad Wierzbakiem–Pawłowice; 13 km, czarny); szlak jest fragmentem dłuższej trasy rowerowej z Poznania do Międzychodu;
- R-C: Szlak łącznikowy „Do rezerwatu Gogulec” (Pestka, ostatni przystanek na Piątkowie–Złotniki–Chludowo; 7 km, żółty);

**R-D: Szlak łącznikowy „Doliną Cybiny do Parku Krajobrazowego Promno”** (Jezioro Maltańskie, stanowiska startowe toru regatowego–Promienko; 22,6 km, czarny); szlak jest fragmentem dłuższej trasy rowerowej z Poznania do Gniezna;

**R-E: Szlak łącznikowy „Darz Bór”** do Tulec (parking za Jeziorem Maltańskim przy ul. Browarnej–Tulce; 9 km, żółty);

**R-F: Szlak łącznikowy „Doliną Głuszyнки do Kórniką”** (Stacja PKP Poznań–Starołęka–Mościenica; 18,7 km, niebieski);

**R-G: Szlak łącznikowy „Wzdłuż Warty do Wielkopolskiego Parku Narodowego”** (narożnik ul. Królowej Jadwigi i ul. Droga Dębińska–Klin Dębiecki–Niwka koło Mosiny; 26,7 km, czerwony); szlak jest rozszerzeniem jednego z najstarszych w okolicach Poznania szlaku lubońskiego.

Oznakowanie trasy: Od 2006 r. Pierścień Rowerowy oznakowany jest za pomocą białego kwadratu 20 × 20 cm z pomarańczową obwódką. Pośrodku znajduje się czarny piktogram rowerka oraz oznaczenie kierunku jazdy. W miejscach, gdzie nie ma odpowiednich warunków do umieszczenia znaków (np. na terenach bezleśnych), należy ich szukać na przydrożnych kamieniach. Na drogach publicznych znaki rowerowe znajdują się zazwyczaj na tabliczkach pod informacyjnymi znakami drogowymi.

### **Trasa Pierścienia w Parku Krajobrazowym Promno i jego okolicy**

Jadąc od północy trasą Pierścienia Rowerowego Dookoła Poznania przez Park Krajobrazowy Puszcza Zielonka, podążamy, po przekroczeniu granic tego Parku, w kierunku drogi z płyt betonowych, wyznaczającej północno-zachodni kraniec lotniska w Bednarach. Po kilku zakrętach docieramy do drogi, prowadzącej wzdłuż południowej granicy lotniska w kierunku Krześlic. Skręcamy w lewo i jedziemy drogą wzdłuż szpaleru drzew. Na wysokości przystanku PKS w prawo odchodzą dwie drogi gruntowe – skręcamy w drogę wiodącą prosto na południe. Po pewnym czasie przecinamy niewielki las i wjeżdżamy do Wronczyna. Tutaj drogą asfaltową Tuczo–Pobiedziska skręcamy w prawo i, jadąc lekko w dół, po prawej stronie mijamy kompleks pałacowo-parkowy. Po przeciwnej stronie drogi stoi kościół, obok drewniana dzwonnica. Następnie skręcamy w lewo w las i przesmykiem między Jeziorem Wronczyńskim

Małym i Jeziorem Wronczyńskim Wielkim wjeżdżamy drogą gruntową w teren bagienny. Szybko go opuszczamy, kierując się na południe ku zabudowaniom lotniska Gorzkie Pole i wkrótce, pokonując podjazd, osiągamy drogę Poznań–Gniezno. Po drugiej stronie drogi znajduje się stacja PKP Promno.

Ostrożnie przekraczamy drogę i kierujemy się łukiem drogi w prawo, za znakami szlaku pieszego niebieskiego, wkraczając w granice Parku Krajobrazowego Promno. Po przejechaniu przez las brzozowy wjeżdżamy na otwartą przestrzeń i, opuszczając teren Parku, przecinamy drogę Biskupice–Promno.

W prawo biegnie czarny szlak łącznikowy R-D („Doliną Cybiny do Parku Krajobrazowego Promno”) przez Uzarzewo, Gruszczyn i Zieleniec do Poznania, w lewo – kontynuacja w kierunku Pobiedzisk i Gniezna. Jedziemy prosto połą drogą, która zaraz opada dość stromo w wąską dolinę Cybiny. Odcinek ten jest trudny ze względu na śliskie i często mokre kamienie. Po lewej stronie znajduje się grodzisko pierścieniowate, a za nim jezioro Góra. Jedziemy pod górę do miejscowości o tej samej nazwie – pojazd ponownie trudny ze względu na śliskie i mokre kamienie. Jadąc wśród zabudowań wsi Góra, mijamy skręcający w lewo niebieski szlak pieszy i dopiero za zabudowaniami skręcamy w połą drogę w lewo. Na kolejnym rozwidleniu wybieramy drogę na wprost (nie skręcamy jeszcze raz w lewo). We wsi Tarnowo droga połą przechodzi w utwardzoną. Wkrótce – na ruchliwej drodze z Pobiedzisk do Kostrzyna – skręcamy w prawo. Po chwili znajdujemy się w Kostrzynie. Przed drogą Poznań–Września skręcamy w lewo i pokonujemy ją pod wiaduktem. Znaki prowadzą nas na Rynek. Z Kostrzyna szlak prowadzi dalej do Ignacewa, wsi Trzek Mały, Trzek Duży, Gowarzewa, Tulec, Gądek i Kórnik.

### **Szlak łącznikowy R-D „Doliną Cybiny do Parku Krajobrazowego Promno” (czarny) – 22,6 km**

Szlak prowadzi z Poznania doliną Cybiny. Do początku szlaku możemy dojechać drogą rowerową ze Starego Rynku. Kierujemy się na południowy-wschód, ul. Klasztorną i Gołębią do placu Kolegiackiego, dalej ulicami: Za Bramką, Wszystkich Świętych i mostową do Mostu św. Rocha, następnie ul. Kórnicką do ul. Jana Pawła II, w którą skręcamy w lewo i wkrótce osiągamy stanowiska startowe toru regatowego Malta (0 km). Jadąc południowym brzegiem jeziora, po prawej stronie mijamy sztuczny

stok narciarski i tor saneczkowy Malta Ski, po lewej – budynki Poznańskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Malta” i docieramy do „źródła” (2,4 km). Skręcamy w lewo, przejeżdżamy dolinę Cybiny. Po prawej stronie znajduje się wyczynowy tor dla rowerów górskich. Po pewnym czasie skręcamy w prawo i jedziemy wzdłuż torów Kolejki Parkowej Maltanka, a następnie południowym skrajem Wielkopolskiego Parku Zoologicznego osiągamy miejsce postojowe przy ul. Browarnej (4,8 km).

Stąd na południe ul. Browarną (4,8 km) odchodzi szlak łącznikowy R-E „Darz Bór” do Tulec (żółty, 9 km). Dalej nie jedziemy na południe, ale uważając na samochody przejeżdżamy ul. Browarną i jedziemy w lewo drogą gruntową, wiodącą wzdłuż meandrującej w tym miejscu Cybiny. Przy starym młynie skręcamy w prawo i drogą leśną, a później między stawami Młyńskim i Antoninek dojeżdżamy w pobliże stacji kolejowej Poznań-Antoninek (7,4 km), przejeżdżamy pod wiaduktem obwodnicy kolejowej, a następnie przenosimy rower po schodach i podziemnym przejściem przechodzimy na drugą stronę drogi Poznań-Swarzędz. Po chwili skręcamy w lewo i jedziemy gładką powierzchnią nowej drogi rowerowej. Kontynuujemy jazdę lasem, wzdłuż zachodniego brzegu Jeziora Swarzędzkiego, wyboistym, gruntowym traktem spacerowym dla pieszych.

Następnie kierujemy się na Gruszczyn. Po przejechaniu drogi Swarzędz-Kobylnica (12 km), po prawej stronie mijamy punkty widokowe na rozległe rozlewiska Cybiny i po pewnym czasie podjeżdżamy do wsi Uzarzewo (16,3 km). Po zwiedzeniu Uzarzewa wracamy na szlak. Za wsią skręcamy w prawo i drogą polną docieramy do Biskupic (21,1 km). Po przejechaniu skrzyżowania dróg jedziemy na wprost drogą asfaltową. Za ostatnimi zabudowaniami wsi dojeżdżamy do Pierścienia, prowadzącego tutaj z północy na południe granicą Parku Krajobrazowego Promno (22,6 km). W swojej dalszej części szlak czarny prowadzi przez Pobiedziska do Gniezna.

Większą częścią tego szlaku biegnie bardzo podobna wycieczka rowerowa z Poznania do Pobiedzisk na trasie: Poznań-Swarzędz-Gruszczyn-Uzarzewo-Biskupice-Promno-Pobiedziska (dł. wersji podstawowej: 36 km, dł. wersji najdłuższej: 70 km).



Ta popularna trasa rowerowa powstała w dwóch etapach staraniem Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu przy współpracy władz samorządowych Pobiedzisk, Swarzędza i Poznania. Pierwsza część szlaku, prowadząca od Jeziora Maltańskiego w Poznaniu do Pobiedzisk, powstała w 1994 r.; drugi odcinek oznakowano w terenie w 1998 r. Pierwsza część szlaku rowerowego, opisanego po raz pierwszy przez Włodzimierza Łęckiego, biegnie równolegle do trasy samochodowej nr 5 Poznań–Gniezno, po jej południowej stronie. W większej części wiedzie wśród lasów i pól malowniczej doliny Cybiny. Na obszarze gminy Pobiedziska trasa rowerowa prowadzi przez Park Krajobrazowy Promno, umożliwiając obejrzenie jego najbardziej interesujących fragmentów. Drogi, którymi biegnie szlak, mają utwardzoną nawierzchnię. Do 1998 r. opisana trasa kończyła się na stacji kolejowej w Pobiedziskach. Drugi odcinek szlaku, opisany przez Bogdana Kucharskiego, został otwarty wiosną 1998 r. W porównaniu do trasy istniejącej od 1994 r., odcinek Pobiedziska–Gniezno przebiega przez nieco mniej atrakcyjne tereny wśród pól uprawnych. Jedną z niewielu atrakcji leżących na szlaku w granicach gminy Pobiedziska, jest zabytkowy, drewniany kościół w Węglewie.

#### Przebieg trasy Poznań–Pobiedziska (36 km):

Trasa rozpoczyna się w Poznaniu przy pomniku Starego Marycha u wylotu ul. Półwiejskiej od strony pl. Wiosny Ludów (0 km). Z placu jedziemy w dół ul. Podgórną, skręcamy w lewo w ul. Wrocławską, a następnie w prawo, w ul. Gołębią. Mijamy szkołę baletową (po lewej), okazałą barokową kolegiatę św. Stanisława (po prawej) i wjeżdżamy na plac Kolegiacki. Od tego miejsca aż do granicy miasta jedziemy drogą rowerową. Za Urzędem Miasta należy skręcić w prawo w ul. Za Bramką, a następnie w lewo w ul. Wszystkich Świętych. Po przeprowadzeniu roweru przez ul. Garbary skręcamy w prawo w ul. Mostową, i przejeżdżamy most św. Rocha, kawałek dalej mijamy kościół św. Rocha, po lewej budynku Politechniki Poznańskiej. Ulica Kórnicka prowadzi do dwupasmowej ul. Jana Pawła II – należy przejechać na drugą stronę i skręcić w lewo. Po przeprowadzeniu roweru przez przejście dla pieszych na ul. Arcybiskupa Baraniaka, należy skręcić w prawo.

Dojeżdżamy do Jeziora Maltańskiego (1 km). W tym miejscu rozpoczynają się dwa szlaki rowerowe: Transwielkopolska Tra-

sa Rowerowa – odcinek południowy Poznań–Siemianice koło Kępna (280 km, zielony) oraz czarny szlak do Gniezna (ponad 70 km). Jedziemy na wprost, wzdłuż ul. Arcybiskupa Baraniaka, mając po lewej stronie Jezioro Maltańskie, mijamy hotel Park, po prawej widoczny stok narciarski Malta Ski i tor saneczkowy.

Mijamy budynki Poznańskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Malta” i docieramy do „źródła” (3,4 km). Przekraczamy dolinę Cybiny, przejeżdżając przez mostek. Po prawej mijamy wyczynowy tor przeszkód dla rowerów górskich i bar z drewnianymi ławeczkami, następnie skręcamy w prawo, w ul. Krańcową, i po chwili ponownie w prawo, szlak prowadzi przez las.

Szlak biegnie równolegle do torów Kolejki Parkowej Mal-tanka, a następnie wzdłuż ogrodzenia Wielkopolskiego Parku Zoologicznego (6 km). W punkcie postojowym przy ul. Browarnej wybieramy czarny szlak prowadzący do samych Pobiedzisk. Po przekroczeniu ul. Browarnej za chwilę skręcamy w lewo, na drogę gruntową wiodącą wzdłuż meandrującej w tym miejscu Cybiny. Przy starym młynie skręcamy w prawo i leśną drogą dojeżdżamy do stacji kolejowej Poznań–Antoninek. Należy przedostać się na drugą stronę drogi Poznań–Swarzędz, zno-sząc rower po schodach i przejeżdżając pod wiaduktem. Po drugiej stronie drogi skręcamy w lewo, a następnie w prawo, w asfaltową drogę rowerową, która kończy się na granicy lasu. Wjeżdżamy między drzewa drogą szutrową.

Trasa biegnie wzdłuż zachodniego brzegu Jeziora Swarzędzkiego (10,8 km), po drodze zatrzymać się można przy specjalnie urządzonym punkcie postojowym. Dalej kierujemy się w stronę Gruszczyna i przekraczamy drogę Swarzędz–Kobyl-nica, a następnie przejeżdżamy przez punkty widokowe, z których oglądać można rozległe rozlewiska Cybiny.

Do Uzarzewa (17,3 km) trzeba nieco zboczyć ze szlaku. Po zwiedzeniu wsi wracamy na szlak. Za wsią skręcamy w prawo i polną drogą docieramy do Biskupic. Przekraczamy skrzyżowanie i jedziemy na wprost po drodze asfaltowej.

Za ostatnimi zabudowaniami wsi czarny szlak krzyżuje się z Pierścieniem Rowerowym Dookoła Poznania (znaki pomarańczowe). Wraz z czarnymi znakami jedziemy skrajem lasu, którym przebiega granica Parku Krajobrazowego Promno (21,1 km), a następnie wzdłuż opłotków wsi Promienko. Wkrótce droga wkracza do lasu.

Po lewej stronie, ok. 1,3 km na północ, rozciąga się rezerwat obejmujący jezioro Dębiniec (24 km) wraz z otaczającymi je lasami i mokradłami. Jedziemy leśną drogą na wschód za znakami zielonego szlaku pieszego i przecinamy szosę Pobiedziska–Kostrzyn. Po drugiej stronie drogi kontynuujemy jazdę na wschód leśną drogą, zgodnie z czarnymi znakami szlaku rowerowego. Na południe (w prawo) od szlaku odbija droga wiodąca do niestrzeżonego kąpieliska nad jeziorem Brzostek (300 m). Powracając na szlak, mijamy leśniczówkę Promno nad jeziorem Wójtostwo i jedziemy prosto na wschód przez las liściasty.

Trasa prowadzi obok rezerwatu przyrody „Jezioro Drażynek” (29,7 km) obejmującego śródleśne jezioro zarastające roślinnością bagienną. Na skrzyżowaniu z drogą asfaltową skręcamy w lewo i jedziemy na północ.

Wkrótce trasa wkracza do Pobiedzisk (36 km). Czarny szlak prowadzi obok hali tenisowej i pola do minigolfa i dociera do stacji PKP. Z Pobiedzisk można wrócić pociągiem do Poznania lub kontynuować wycieczkę trasą prowadzącą z Pobiedzisk przez Lednicki Park Krajobrazowy do Gniezna, czyli pojechać dalej czarnym szlakiem rowerowym. W drugim wariantcie łączna długość trasy wyniesie ok. 70 km. Trzecia możliwość to powrót do Poznania na rowerze przez Wronczyn, Tuczno, Wierzonkę, Wierzenicę i Janikowo (ok. 35 km z Pobiedzisk; długość trasy ponad 70 km).

Przebieg trasy Pobiedziska–Gniezno (33,2 km) – polnymi drogami oznakowanym szlakiem rowerowym:

Rozpoczynamy w Pobiedziskach (0 km) przy dworcu kolejowym. Należy skręcić w lewo w ul. Dworcową (brukowana), następnie w prawo w ul. Kazimierza Odnowiciela, a po 300 m ponownie w prawo w ul. Władysława Jagiełły. Po lewej stronie stoi budynek Urzędu Miasta i Gminy, skręcamy w lewo w ul. Kościuszki prowadzącą na rynek. Ze strony przeciwnej dochodzą znaki czarnego szlaku rowerowego. Skręcamy w lewo, jadąc wzdłuż czarnego szlaku mijamy po prawej stronie kościół św. Michała i jedziemy prosto w dół, a następnie pod górę na przejazd kolejowy. Przejeżdżamy tory i za nimi przejeżdżamy drogę nr 5 Poznań–Gniezno. Jedziemy przed siebie zgodnie

z drogowskazem do Latalic. Za wsią Główna droga zwęża się i staje się wyboista.

Wjeżdżamy do Węglewa (3,9 km) i po 1,5 km skręcamy w prawo. Po lewej kościół i rzeźba św. Wojciecha w łodzi rybackiej. Szlak prowadzi po drodze brukowanej, przechodzącej w drogę gruntową. Skręcamy w prawo, na pierwszym skrzyżowaniu dróg polnych skręcamy w lewo. Gładka droga szutrowa przechodzi w wyboistą drogę polną. Przez pewien czas jedziemy prosto, obok samotnego gospodarstwa skręcamy w lewo.

Dalej szlak prowadzi do Moraczewa (8,7 km), Lednogóry (10,5 km), Dziekanowic (13,6 km), Żydówka (18 km), Gniezna (28,5 km, 31,5 km – Katedra Gnieźnieńska, 33,3 km dworzec kolejowy).

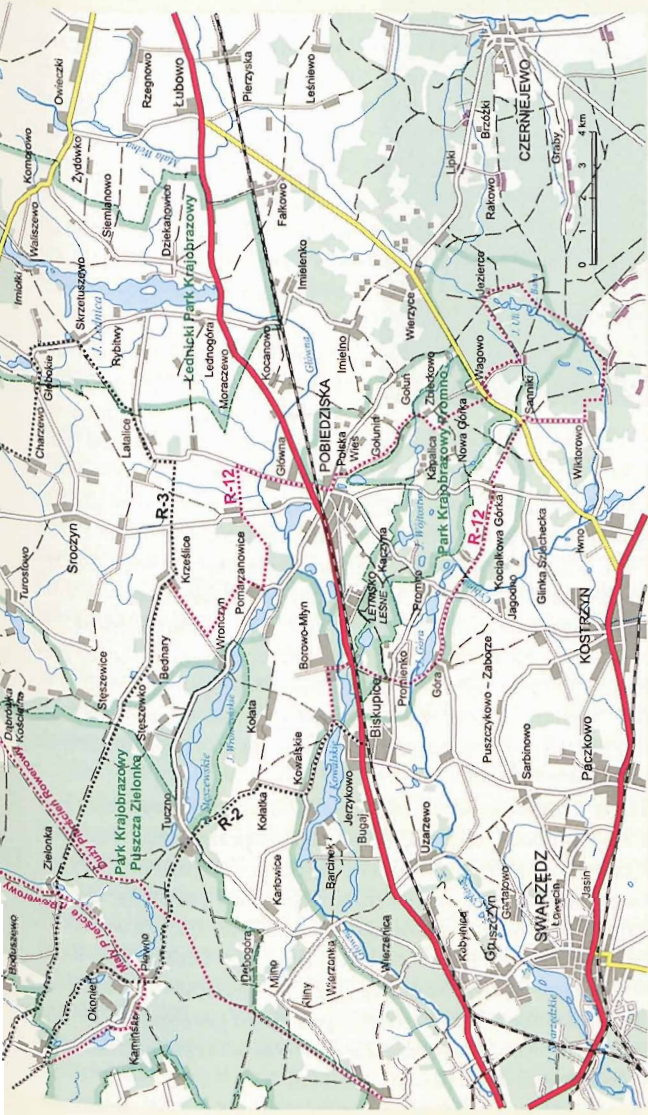
## **2. Międzynarodowy europejski szlak rowerowy EuroVelo**

Przez teren Parku przebiega fragment europejskiej trasy rowerowej EuroVelo, w którym łączą się trasy EuroVelo nr 9 i EuroVelo nr 2.

Sieć europejskich tras rowerowych EuroVelo, pomysł pochodzący z Wielkiej Brytanii, ma w zamierzeniach stanowić system dalekobieżnych szlaków rowerowych, pokrywających cały kontynent europejski. EuroVelo, będąca projektem Europejskiej Federacji Cyklistów, zakłada budowę 12 szlaków rowerowych biegnących przez całą Europę. Całkowita długość szlaków wyniesie ponad 63,5 tys. km. Szlaki te, mające sprzyjać rozwojowi turystyki rowerowej na całym kontynencie, budowane są w oparciu o już istniejącą sieć lokalnych ścieżek i dróg, łącząc je w jeden system.

Celem EuroVelo jest zachęcenie ludzi do częstszego podróżowania rowerem zamiast samochodem. Niektórzy doświadczeni turyści mogą odważyć się na jazdę rowerem przez cały kontynent. Jednak większość podróży ścieżkami EuroVelo odbywa się lokalnie – dla relaksu, do szkoły i pracy, na zakupy. Każda podróż takim szlakiem będzie na pewno nieco bardziej intrygująca, kiedy użytkownik trasy będzie miał świadomość, że z danego miejsca może bez przeszkód dojechać rowerem do Moskwy, Aten czy Santiago de Compostela.

Budowa ścieżek EuroVelo jest prowadzona przez państwowe, regionalne i lokalne organy władzy oraz organizacje pozarządowe we wszystkich krajach Europy. Międzynarodowy status szlaków wybranych na fragment sieci EuroVelo po-



Trasy łącznikowe pierścieni rowerowych Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka prowadzące z Parku Krajobrazowego Promno i jego okolic



Oznakowanie szlaków turystycznych

maga w zdobyciu funduszy i poparcia politycznego dla budowy, bowiem projekt EuroVelo nie jest finansowany przez Unię Europejską. Jedynie szlaki zaaprobowane przez koordynatora EuroVelo mają prawo do używania tej nazwy. Stanowi ona ważny symbol jakości, zarówno dla rowerzysty, jak i promotora szlaku.

Trasa EuroVelo nr 2 (tzw. Szlak Stolic) jest jedną z tras zachód-wschód biegnącą na przestrzeni 5500 km od Galway do Moskwy (od Wiel-

kiej Brytanii przez Holandię, Niemcy, Polskę, Białoruś do Rosji), łączącą się po drodze z innymi trasami EuroVelo (EV1, EV5, EV3, EV7, EV9, EV11): Dublin-Holyhead-Bristol (EV1)-Londyn (EV5)-Harwich-Rotterdam-Haga-Münster (EV3)-Berlin (EV7)-Poznań (EV9)-Warszawa (EV11)-Mińsk-Moskwa. Na obszarze województwa wielkopolskiego przebieg trasy jest następujący: Międzychód-Sieraków-Ostroróg-Szamotuły-Poznań-Pobiedziska-Gniezno-Kruchowo. Trasa ta na odcinku Międzychód-Gniezno biegnie po istniejących i oznakowanych drogach rowerowych.

Trasa EuroVelo nr 9 (tzw. Szlak Bursztynowy) jest jedną z tras północ-południe biegnącą na przestrzeni 1930 km od Morza Bałtyckiego po Morze Adriatyckie (od Polski przez Czechy, Austrię, Słowenię, Włochy do Chorwacji), łącząc się po drodze i innymi trasami EuroVelo (EV10, EV2, EV4, EV6): Gdańsk (EV10)-Poznań (EV2)-Wrocław-Ołomuniec-Brno (EV4)-Wiedeń (EV6)-Marburg-Ljubljana-Triest (EV8)-Pula. Na obszarze województwa wielkopolskiego przebieg trasy jest następujący: Rawicz-Poniec-Leszno-Racot-Turew-Brodnica-Mosina-Poznań-Pobiedziska-Gniezno.

Na odcinku Poznań-Pobiedziska-Lednicki Park Krajobrazowy trasy EuroVelo nr 2 i EuroVelo nr 9 pokrywają się. Trasy są szlakami dalekobieżnymi, przeznaczonym dla rowerzystów

z ciężkimi sakwami. Biegają przeważnie drugo- i trzeciorzędny-  
mi drogami asfaltowymi o małym natężeniu ruchu drogowego.  
Na terenie Parku trasa EuroVelo biegnie także drogami grun-  
towymi w bardzo łatwym dla rowerzystów terenie. Dochodząc  
do Węglewa ze wschodu, z terenów Lednickiego Parku Krajo-  
brazowego, wchodzi na północy w teren otuliny w odległości  
5,1 km od Węglewa, a w teren Parku w odległości 6,4 km od Wę-  
glewa. Długość trasy na terenie Parku, przebiegającej początko-  
wo w kierunku południowym a następnie skręcającej na zachód,  
wynosi 7,9 km. W Promienku trasa EuroVelo opuszcza teren Par-  
ku, po przejechaniu 1,1 km opuszcza również teren otuliny i po  
4,8 km dochodzi do Uzarzewa; dalej wiedzie do Poznania.

Oznakowanie trasy: międzynarodowe, zgodne ze standa-  
ryzacją PTTK (białe tabliczki z zielonym rowerkiem, zielona  
obwódka).

### **3. Trasa łącznikowa między Parkiem Krajobrazowym Puszcza Zielonka i Parkiem Krajobrazowym Promno**

Trasa łącznikowa nr 12 (R-12) pozwala zjechać z ułożonych  
pierścieniowo tras rowerowych Parku Krajobrazowego Puszcza  
Zielonka, przejechać przez teren Parku Krajobrazowego  
Promno, jego otuliny i najbliższej okolicy oraz wrócić innym  
szlakiem łącznikowym z powrotem na trasę pierścieni.

Podstawowy układ tras rowerowych w Parku Krajobrazowym  
Puszcza Zielonka stanowią dwa pierścienie: Duży Pierścień  
Rowerowy (DPR, niebieski) o długości 51,7 km (Czerwonak  
PKP-Czernice-Dąbrówka Kościelna-Niedźwiedziny-Sławica-  
-Brzeźno-Gozdowiec-Stary Łoskoń-Leśnictwo Długa Goślina-  
-Leśnictwo Łoskoń-Nieszawka-Pacholewo-Uchorowo-Leśnic-  
two Uchorowo-Starczanowo) oraz Mały Pierścień Rowerowy  
(MPR, czerwony) o długości 35,4 km (Murowana Goślina, za  
stacją paliwową Orlen-Floryda-Kamińsko-Pławno-Zielonka-  
Leśnictwo Głębozec-Łopuchówko-Worowo-Wojnowo-Długa  
Goślina-Kąty-Białęgi-Siarczanowo-Raduszyn-Murowana Go-  
ślina, os. Zielone Wzgórza). Pierścienie rowerowe uzupełnione  
są 12 trasami łącznikowymi (promienistymi) oznakowanymi  
symbolami od R-1 do R-12. Trudność szlaków jest zróżnico-  
wana, chociaż przeważają szlaki o zdecydowanie terenowym  
charakterze. Oznakowanie: dla DPR i MPR (podobnie jak dla  
szlaków PTTK) wyróżniającym akcentem jest tło znaku w od-

powiednim kolorze; szlaki łącznikowe: białe tło, numer pod symbolem rowerka. Struktura tych szlaków przypomina koło rowerowe, złożone z felgi (MPR), opony (DPR) oraz szprych (szlaki łącznikowe).

Trasa łącznikowa nr 12 (R-12) rozpoczyna się na głównym skrzyżowaniu dróg w Krzeslicach, przy krzyżu, tuż obok sklepu. Drogą prostopadłą do szlaku nr 12 przebiega szlak rowerowy nr 3. Szlak nr 12 biegnie drogą asfaltową do skraju Wronczyna (3 km). Tutaj na rozwidleniu skręcamy w lewo drogą asfaltową tylko do szkoły (3,1 km), a następnie drogą polną w prawo do wsi Złotniczki. We wsi nawierzchnia gruntowa i stara nawierzchnia kamienna typu „kocie łby”. Na pierwszym skrzyżowaniu (5,3 km) skręcamy w prawo, a za dworem w lewo, w dół do drogi (5,9 km). Drogą skręcamy w lewo, jadąc w kierunku Pobiedzisk tylko 200 m. Następnie skręcamy w lewo na drogę gruntową. Trasa wchodzi w las (6,6 km), a następnie biegnie prosto drogami leśnymi. Po prawej teren podmokły, a przy jego końcu rozwidlenie dróg. Dalej trasa biegnie w lewo pod górę na skraj lasu (7,6 km). Następnie drogą gruntową prosto w kierunku Pomarzanowic. Przejeżdżamy drogę Pobiedziska–Kiszkowo (8,8 km) i skręcamy w lewo na ścieżkę brukowaną, a potem gruntową. Po 200 m, na wysokości dworu, skręcamy w prawo przy stacji benzynowej. Dalej drogą gruntową prosto przez pola na skraj Węglewa (10,6 km), a następnie w prawo drogą w poprzek doliny Głównej do Pobiedzisk. Tutaj przy stacji benzynowej trasa przecina drogę krajową nr 5 (13 km) i prowadzi dalej prosto ul. Gnieźnieńską. Przejeżdżamy tory kolejowe (13,2 km), a następnie, przy kościele parafialnym, dojeżdżamy do rynku (13,8 km). Za rynkiem, na którym należy zwracać uwagę na znaki, szlak ul. Czerniejewską prowadzi w dół. Po prawej, z tyłu, za placem targowym (14,2 km), jezioro Małe. Następnie skręcamy w prawo w ul. Klasztorną. Na kolejnym skrzyżowaniu, w pobliżu klasztoru zakonu Sacré-Coeur (14,6 km), ponownie skręcamy w prawo w ul. Półwiejską.

Od rynku towarzyszy nam zielony szlak pieszy, który wiedzie ścieżką w prawo nad jezioro Dobra, trasa rowerowa natomiast prowadzi prosto drogą asfaltową. Mijamy po prawej cmentarz żydowski (14,9 km), a po 200 m, też po prawej stronie, niewielki cmentarz klasztorny, prawie na końcu Polskiej Wsi (15,2 km). Ukazuje się pofałdowany teren z polami, śródpolny-



mi zadrzewieniami i kępami leśnymi. Przy wysypisku (16,2 km) zrehabilitowana wysoka hałda odpadów (warto się wspiąć, aby zobaczyć rozległy krajobraz).

Tutaj kończy się droga o nawierzchni asfaltowej i zaczyna droga gruntowa. Przy drodze stoi tablica z napisem *Zbierkowo* (17,3 km), ale zabudowa miejscowości zaczyna się nieco dalej (18,0 km). Tutaj z prawej dochodzi niebieski szlak pieszy, który biegnie razem z naszym szlakiem prawie 4 km. Po 300 m mijamy ostatnie budynki, a po kolejnych 300 m – skraj lasu (18,6 km). Przez las trasa prowadzi 1 km i doprowadza do północno-zachodniej części Wagowa (20,0 km), położonego przy drodze Kostrzyn–Łubowo. Po lewej stronie przystanek PKS i sklep. Po 200 m od przecięcia drogi Kostrzyn–Łubowo trasa prowadzi drogą gruntową, skrajem lasu i pól, do ogródków działkowych (21,3 km), a następnie do południowo-wschodniej części Wagowa. Droga gruntowa kończy się za budynkiem dawnej szkoły (z lewej), przy krzyżu (21,7 km). W prawo w odległości 50 m znajduje się sklep. Dalej trasa szlaku skręca wyraźnie w lewo. Po 200 m, na rozwidleniu dróg, przy skraju zabudowań, szlak rowerowy skręca nieznacznie w lewo, natomiast niebieski szlak pieszy w prawo.

Trasa szlaku prowadzi dalej prosto leśną drogą, mija maszt telefonii komórkowej (22,1 km) i szkołkę leśną w Jeziercach (23,6 km), dochodzi do skrzyżowania dróg przy leśniczówce w Jeziercach (24,0 km). Znajduje się tu parking i tablice dydaktyczne leśnictwa; do tego miejsca dochodzi także żółty szlak pieszy. Następnie skręcamy w prawo. Po 200 m z lewej kolejny parking, wigwam i ścieżka przyrodniczo-leśna w Jeziercach. Po chwili dojeżdżamy do skraju lasu (24,6 km). Żółty szlak pieszy skręca w prawo nad jezioro, natomiast trasa rowerowa biegnie prosto. Przed szkołką leśną (25,3 km) skręca w prawo i dochodzi do skrzyżowania leśnych dróg przy jeziorze Baba (26,2 km). Dochodzą tutaj szlaki piesze niebieski i żółty.

Razem z niebieskim szlakiem pieszym trasa rowerowa prowadzi dalej prosto leśną drogą. Z lewej strony dołącza szlak pieszy zielony (27,5 km). Po 200 m dojeżdżamy do skrzyżowania dróg, na nim w lewo drogowskaz *leśn. Nekiłka 0,2 km*. Dalej trasa prowadzi prosto wyraźną groblą, po przejechaniu ok. 300 m skręca w prawo (28,3 km), razem ze szlakami pieszymi, na węższą drogę. Po 300 m dojeżdżamy do pomnikowego dębu, a po dalszych 200 m do grodziska zwanego „Okopem Szwedz-

kim” (28,8 km). Niebieski szlak pieszy odchodzi tutaj w lewo, natomiast trasa rowerowa prowadzi dalej prosto razem z zielonym szlakiem pieszym. Po 400 m oba szlaki przechodzą pomiędzy stawami (29,2 km), a po chwili po prawej pojawia się ogrodzenie szkółki leśnej.

Na skrzyżowaniu dróg trasa rowerowa skręca w prawo przy ogrodzeniu (29,6 km), podczas gdy zielony szlak pieszy biegnie dalej prosto. Na kolejnym skrzyżowaniu dróg leśnych (30,0 km) trasa skręca w lewo. Po przejechaniu 400 m mijamy z prawej strony drewniany krzyż (30,4 km). Po 400 m dojeżdżamy do skraju lasu (30,8 km) i wsi Rujśca, w której na skrzyżowaniu (31,0 km) skręcamy w prawo zgodnie z drogowskazem *Sanniki 2*; droga jest asfaltowa, mało uczęszczana. Mijamy skraj zabudowań majątku w Sannikach (32,7 km), następnie maszt telefonii komórkowej (32,8 km) i dojeżdżamy do drogi Kostrzyn–Łubowo (33,1 km). Droga tą trasa prowadzi 100 m w lewo, następnie skręca w prawo, a po dalszych 100 m ponownie w lewo (33,3 km) w polną drogę gruntową. Dojeżdżamy do lasu (34,2 km), który mijamy po przejechaniu ok. 300 m. Jadąc prosto, dojeżdżamy do Kociałkowej Górki (35,3 km), a po chwili do drogi (35,5 km). W pobliżu trasy, po prawej stronie znajduje się sklep.

Dalej trasa prowadzi drogą w lewo, a po 100 m skręca w prawo w drogę gruntową. Z lewej położone są zabudowania dawnego majątku, w których znajduje się m.in. ośrodek jeździecki. Dalej trasa prowadzi drogą przez pola, a następnie wśród zadrzewień, do rozwidlenia dróg (37,7 km), gdzie skręca w prawo. Na kolejnym rozwidleniu dróg (38,0 km) drogowskaz *Stara Górka* w prawo, trasa natomiast prowadzi prosto aż do drogi Pobiedziska–Kostrzyn (39,3 km). Droga tą skręcamy w lewo i zaraz w prawo w drogę asfaltową prowadzącą w kierunku Góry, **razem z niebieskim szlakiem pieszym, który biegnie tą samą drogą** aż do przystanku PKP Promno. Trasą szlaku dojeżdżamy do Góry (39,7 km). Z placu w centrum Góry (41,5 km) skręcamy przy murowanym ogrodzeniu dawnego majątku w prawo i dalej w dół drogą gruntową. Za jeziorem Góra przejeżdżamy przez mostek na Cybinie (42,7 km) i kierujemy się pod górę do drogi Promienko–Biskupice (43,4 km). Jadąc prosto przez las szeroką, piaszczystą drogą, dojeżdżamy do przystanku PKP Promno (44,8 km). Tutaj kończy się niebieski szlak pieszy i odchodzi zielony szlak pieszy. Razem z nim trasa rowerowa prze-

cina za torami kolejowym drogę Poznań–Gniezno. Następnie, kierując się prosto drogą asfaltową, trasa mija znajdujący się z prawej strony zajazd „Rzepicha” (44,9 km). Prowadząc przez mostek na Głównej (45,3 km), trasa dochodzi do skrzyżowania dróg w Gorzkim Polu (45,5 km) przy ogródkach działkowych.

Następnie trasa rowerowa skręca w lewo w ul. Jerzykowską; zielony szlak pieszy natomiast biegnie prosto. Drogą tą jedziemy prosto między zabudowaniami, potem przy małym lasku z lewej (46,2 km) i dojeżdżamy do skraju Jerzykowa (46,7 km). Dalej prosto ul. Nad Zalewem do skrzyżowania dróg w Jerzykowie (47,3 km), gdzie obok figury Jezusa Chrystusa, kończy się trasa nr 12 (R-12). Drogą poprzeczną, przecinającą mostem Zbiornik Kowalskie, przebiega trasa rowerowa nr 2 (R-2).

Od Biskupic przez Jerzykovo, Kowalskie i Kołatkę na północny zachód prowadzi trasa łącznika nr 2 (R-2), którą można dojechać przez Park Krajobrazowy Puszcza Zielonka do Murowanej Gośliny. Z Biskupic koło kościoła filialnego kierujemy się ul. Dworcową na północ, przekraczamy linię kolejową Poznań–Gniezno, dalej skręcamy w ul. Mieszka, przekraczamy drogę Poznań–Gniezno i ul. Okrężną w Jerzykowie kierujemy się za drogowskazami w stronę Tuczna. Po przekroczeniu mostu na Zbiorniku Kowalskie skręcamy drogą na zachód do wsi Kowalskie, skąd drogą kierujemy się na północ do Kołatki. W Kołatce skręcamy na północny zachód w stronę Tuczna. Dalej przez Pławno i Rakownię do Murowanej Gośliny (długość trasy: 21,8 km).

Przez Krzeńlice i Węglewo prowadzi trasa łącznika nr 3 (R-3), którą dojechać można na wschód do Latalic, Skrzetuszewa i Lednicy do „Ryby – Bramy III Tysiąclecia” w Lednickim Parku Krajobrazowym. Z Krzeńlic drogą asfaltową dojeżdża się do skrzyżowania z drogą Pobiedziska–Kiszkowo; dalej trasa rowerowa prowadzi drogą gruntową (czasami dość trudno przejechać) do Węglewa. Na skrzyżowaniu w Węglewie szlak rowerowy skręca w lewo (skręcając w prawo po 700 m dojeżdża się do kościoła w Węglewie). Ze skrzyżowania należy kierować się drogą asfaltową w stronę Latalic. Z Krzeńlic i Węglewa, jadąc

na południe, dojeżdża się do Parku Krajobrazowego Promno. Jadąc od Krześlic na zachód, dojechać można przez tereny Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka aż do Murowanej Gośliny (długość trasy: 18 km).

#### **4. Trasa rowerowa dookoła powiatu wrzesińskiego (fragment)**

Na terenie otuliny Parku w pobliżu Babskich Jezior pieszy szlak niebieski, żółty szlak pieszy oraz oznakowaną ścieżkę dydaktyczną „Jezierce” przecina oznakowana (szlak niebieski) turystyczna trasa rowerowa dookoła powiatu wrzesińskiego (dł. 176,2 km). Dojechać do niej można np. z Iwna, drogą na wschód w kierunku wsi Graby. Po ok. 6 km dojeżdżamy do leśniczówki Nekielka (0 km), gdzie włączamy się w trasę rowerową dookoła powiatu wrzesińskiego. Przy skrzyżowaniu dróg przy leśniczówce Nekielka jedziemy prosto. Po ok. 0,2 km po przekroczeniu skrzyżowania skręcamy w lewo leśną drogą do Wagowa. Przy samym Wagowie odbijamy w lewo, a po 0,2 km w prawo do leśniczówki Jezierce (4,2 km). Przy leśniczówce Jezierce skręcamy w prawo obok wigwamu na ścieżce dydaktycznej przyrodniczo-leśnej w Jeziercach. Dalej jedziemy ze znakami ścieżki i żółtego szlaku pieszego. W lesie skręcamy w prawo leśną drogą obok jezior Ósemka, Uli i Cyganek do jeziora Baba, na skrzyżowaniu w lewo, a następnie w prawo w stronę wsi Graby. Kończy się droga leśna; wyjeżdżamy na drogę asfaltową prosto przez wieś Graby do drogi Nekla–Czerniejewo (15,2 km). Dalej skręcamy w lewo do Czerniejewa. Obok kościoła w Czerniejewie skręcamy w prawo w kierunku Wrześni. Jadąc zgodnie z oznakowaniem trasy po 161 km i okrążeniu powiatu wrzesińskiego, dojeżdżamy z powrotem do leśniczówki Nekielka.

Do trasy rowerowej dookoła powiatu wrzesińskiego można dojechać także od północy, drogą polną odchodzącą na południe od drogi wojewódzkiej nr 434 Kostrzyn–Iwno–Lubowo we wsi Wagowo. Tą samą drogą można zjechać z trasy rowerowej dookoła powiatu wrzesińskiego i, kierując się drogą krajową nr 92 w stronę Kostrzyna, dojechać do Pierścienia Rowerowego Dookoła Poznania.

Od strony południowej do trasy rowerowej dookoła powiatu wrzesińskiego można dojechać z Wrześni, pokonując w kierunku północno-zachodnim trasę dojazdu Września–Graby

(dł. 13,2 km): Września, stacja kolejowa (0 km)–Nowy Folwark (4,9 km)–Marzelewo (8,1 km)–Ieśniczówka Daniele (12,7 km)–Graby (13,2 km).

## 5. Nieznakowane trasy rowerowe

### Trasa „Rowerem na Szlaku Piastowskim”

Opisana i zatytułowana przez Włodzimierza Łęckiego trasa, przebiega nieco odmienną od tradycyjnej marszrutą przez Szlak Piastowski. Obejmuje wszystkie najważniejsze miejscowości Szlaku Piastowskiego, lecz nie prowadzi głównymi szosami, ale drogami bardziej atrakcyjnymi dla rowerzystów, w otoczeniu lasów i jezior. Całość propozycji przewiduje odbycie siedmiodniowej wycieczki o łącznej długości trasy 298 km.

Szlak rozpoczyna się w Poznaniu na ul. Warszawskiej (dzień pierwszy) a kończy się w Inowrocławiu (dzień siódmy). Punkty etapowe wyznaczono w miejscowościach, gdzie znajdują się czynne w okresie letnim schroniska młodzieżowe lub pola namiotowe, wyposażone w parkingi dla rowerów. Drugiego dnia trasa przebiega przez obszar gminy Pobiedziska i łączy w okolicach Parku Krajobrazowego Promno następujące miejscowości: Tuczno (Park Krajobrazowy Puszcza Zielonka)–Wronczyn–Złotniczki–Pomarzanowice–Węglewo (odcinek o długości 14,6 km).

Z Tuczna do Wronczyna (6,1 km) jedziemy główną drogą, następnie z Wronczyna do Złotniczek (2,8 km) położoną na północ od drogi głównej równoległą do niej drogą gruntową. Ze Złotniczek do Pomarzanowic (2,6 km) jedziemy drogami gruntowymi. Z Pomarzanowic jedziemy do Węglewa (2,9 km) na wschód drogą gruntową, która po 1,5 km dochodzi do drogi głównej Pobiedziska–Węglewo, skręcamy na północ i po 1,4 km dojeżdżamy do Węglewa.

### Trasa rowerowa „Dookoła Jeziora Kowalskiego”

Szlak rowerowy zatacza pętlę, rozpoczynając się i kończąc w tym samym miejscu. Trasa łączy: Biskupice–Jerzykowo–Zbiornik Kowalskie–zapora czołowa–Kołata–Biskupice (inna propozycja trasy: Biskupice–Jerzykowo–Zbiornik Kowalskie–zapora czołowa–Barcinek–Biskupice). Szlak jest stosunkowo krótki (16,7 km), ale za to bardzo urozmaicony. Przeznaczony jest dla rowerzystów szukających tras trudniejszych technicznie i posiadających doświadczenie. Najbardziej atrakcyjna jest

ścieżka biegnąca wzdłuż Jeziora Kowalskiego – wąska, kręta z licznymi podjazdami i zjazdami. W dalszych odcinkach trasa jest znacznie łatwiejsza; na 16,7 km szlaku aż 5,2 km uznano za trudne. W celu wybrania się na proponowany szlak rowerowy należy dojechać do stacji PKP w Biskupicach. Można zmienić trasę, przedłużając ją o odcinek z Biskupic do Pobiedzisk.

### **Trasa rowerowa „Pętla na wschodzie”**

Trasa szlaku przebiega na wschód od Poznania. Szlak (dł. 38,9 km) prowadzi przez następujące miejsca: Promno–okolice jeziora Góra–Tuczno–Mielno–Gruszczyn–Wierzenica–Uzarszewo–Promno. Przebiega przez bardzo urozmaicone tereny, na początku prowadzi lasami wzdłuż ciągu jezior leżących między Pobiedziskami a Murowaną Gośliną. Najtrudniejszy etap trasy przypada na ścieżki okalające jeziora. Dalsza część szlaku prowadzi przez gęste lasy Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka. Droga powrotna wiedzie przez spokojne trakty wśród pól i zabudowań wiejskich, pomiędzy dolinami Głównej i Cybiny.

Aby rozpocząć trasę, należy dojechać do stacji kolejowej Promno. Szlak można zmodyfikować, wydłużając go o odcinek z Pobiedzisk do Promna (w oparciu o oznakowanie szlaku rowerowego znad Jeziora Maltańskiego do Pobiedzisk) lub rezygnując z odcinka Gruszczyn–Promno na rzecz trasy z Gruszczyna do Poznania. Na 38,9 km szlaku, aż 28,8 km uznano za łatwe, a tylko 1,8 km za trudne. Przebieg szlaku na obszarze gminy Pobiedziska pokrywa się ze szlakiem zielonym na odcinku Promno–Tuczno.

## **6. Rowerowa pomoc techniczna**

Na trasach rowerowych używamy rowerów turystycznych lub górskich z szerokimi oponami. Najlepsze nawet rowery nie są jednak niezawodne. Pomoc techniczną w razie awarii można uzyskać w większości sklepów rowerowych.

Sklepy i warsztaty rowerowe: Kostrzyn – Sklep rowerowy i naprawa rowerów, Rynek 17 a, tel. 061 817 82 44; Pobiedziska – Naprawa rowerów, Rynek 22 tel. 0 607 63 19 57.

## Szlaki samochodowe

### 1. Szlak Piastowski

Szlak Piastowski to jedna z najbardziej interesujących i najchętniej odwiedzanych tras turystycznych w Polsce. Jego podstawową atrakcją są miejsca i pamiątki związane z okresem kształtowania się państwa polskiego w czasach piastowskich i wcześniejszych. Trasy Szlaku Piastowskiego przeznaczone są głównie dla turystów zmotoryzowanych, zwłaszcza uczestników wyjazdów samochodowych. Zwiedzenie Szlaku Piastowskiego można traktować jako cel oddzielnej wyprawy krajoznawczej, można też połączyć je ze zwiedzaniem poszczególnych miejscowości oraz terenów chronionych, m.in. Parku Krajobrazowego Promno.

Pojęcie „Szlaku Piastowskiego” powstało w latach międzywojennych. Szczególnego znaczenia nabrało jednak w okresie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w latach 1960-1966. Zbiegły się one także z okresem znacznego rozwoju turystyki w kraju. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku prowadzono działania związane z zagospodarowaniem szlaku, zwłaszcza odcinka Poznań-Gniezno. Podstawowa trasa Szlaku Piastowskiego biegnie z Poznania przez Gniezno, Trzemeszno, Strzelno do Kruszwicy i liczy 115 km. Oprócz trasy głównej istnieje parę odgałęzień szlaku, prowadzących do interesujących miejscowości położonych w sąsiedztwie, m.in. do Biskupina, Żnina i Lubostronia, do Czarniejewa i Giecza. Symbolem Szlaku Piastowskiego jest wizerunek orła piastowskiego z XIII w., znaleziony podczas prac wykopaliskowych na Ostrowie Lednickim, widniejący wspólnie na znakach drogowych. Szlak Piastowski i jego odgałęzienia przebiegają przez północno-wschodnią Wielkopolskę (m.in. przez Pałuki) i zachodnią część Kujaw. Część zachodnia szlaku (z Poznania do Trzemeszna) biegnie przez obszar województwa wielkopolskiego, część północna i wschodnia – przez województwo kujawsko-pomorskie. Wszystkie odcinki wiodą dobrymi drogami. Podróż ułatwiają liczne parkingi, restauracje, zajazdy i stacje benzynowe. Na obejrzenie najważniejszych zabytków Szlaku Piastowskiego bez miasta Poznania należy przeznaczyć przynajmniej 2 dni, a wraz z Poznaniem i jego okolicami – 4-5 dni.

Park Krajobrazowy Promno jest jednym z najbardziej interesujących miejsc na trasie głównej szlaku na odcinku Poznań–**Pobiedziska**–Lednica–Gniezno (54 km):

0-5 km – Poznań, zwiedzanie centrum miasta;

6 km – Poznań, wyjazd do ronda Śródka ul. Zawady i dalej ul. Gnieźnieńską, drogą nr 5 (międzynarodową E 261) w kierunku Gniezna i Bydgoszczy;

8 km – Poznań, skrzyżowanie z ul. Bałtycką;

9 km – Ligowiec;

12 km – Kobylnica;

**14 km – Jar pod Uzarzewem, droga przecina północny kraniec położonego w lesie jaru połodowcowego;**

**15 km – skrzyżowanie, 1 km na południe wieś Uzarzewo;**

**16 km – skrzyżowanie, 2 km na północ zaporą czołową Jeziora Kowalskiego (przy zaporze parking);**

**17 km – parking koło wsi Bugaj;**

**18 km – Biskupice, Jerzykowo;**

**21 km – Promno Letnisko;**

**22 km – Pobiedziska-Letnisko Leśne;**

**24 km – Pobiedziska.**

Z Pobiedzisk można jechać dalej w kierunku Moraczewa (29 km)–Lednogóry (30 km)–jeziora Lednica (30,5 km)–Wielkopolskiego Parku Etnograficznego (31,5 km)–Dziekanowic (32,5 km)–Ostrowa Lednickiego (33,5 km)–Łubowa (42 km)–Gniezna (54 km).

Przez obszar gminy Pobiedziska szlak przebiega na długości 11 km i wiedzie drogą krajową nr 5.

Alternatywną trasę przejazdu z Gniezna do Poznania z pominięciem drogi nr 5 stanowi odcinek o długości 98 km (w nawiasach podano kilometraż): Gniezno (0)–Pawłowo (12)–Goranin (15)–Czerniejewo (18)–Noskowo (23)–Gulczewo (29)–Grzybowo (34)–Września (41)–Podstolice (47)–Gierłatowo (51)–Nekla (53)–Giecz (61)–Gułtowy (66)–Siedlec (71)–parking przydrożny (72)–rozwidlenie dróg (74), w prawo wiedzie droga nr 258 do Gniezna (2 km na północny wschód przy drodze wieś Iwno, 3 km dalej – Sanniki)–Kostrzyn (76)–Paczkowo (82)–Swarzędz (88)–Poznań-Antoninek (92)–Poznań centrum (98).

Korzystając z sieci istniejących dróg, można odbywać różne warianty wycieczek związanych z fragmentem Szlaku Piastowskiego od Poznania do Gniezna. Na krótkich odcinkach trasy



tych wycieczek prowadzą przez najbliższe okolice Parku Krajo-  
brazowego Promno, głównie Wronczyn, Pobiedziska, Kostrzyn  
i Czarniejewo. Są to następujące trasy:

1. Poznań–Pobiedziska–Dziekanowice (Ostrów Lednicki)–  
–Gniezno–Czarniejewo–Nekla–Giecz–Kostrzyn–Swarzedz–Po-  
znań (ok. 130 km).
2. Poznań–Pobiedziska–Dziekanowice (Ostrów Lednicki)–  
–Gniezno–Pobiedziska–Poznań (ok. 106 km).
3. Poznań–Pobiedziska–Gniezno–Dziekanowice (Ostrów  
Lednicki)–Sławno–Pobiedziska–Wronczyn–Poznań (ok. 130 km).
4. Poznań–Pobiedziska–Gniezno–Dziekanowice (Ostrów  
Lednicki)–Sławno–Pobiedziska–Poznań (ok. 125 km).
5. Poznań–Pobiedziska–Gniezno–Dziekanowice (Ostrów  
Lednicki)–Pobiedziska–Wronczyn–Poznań (ok. 111 km).
6. Poznań–Pobiedziska–Dziekanowice (Ostrów Lednicki)–  
–Sławno–Pobiedziska–Wronczyn–Poznań (ok. 99 km).
7. Poznań–Pobiedziska–Dziekanowice (Ostrów Lednicki)–  
–Sławno–Pobiedziska–Poznań (ok. 94 km).
8. Poznań–Pobiedziska–Dziekanowice (Ostrów Lednicki)–  
–Pobiedziska–Wronczyn–Poznań (ok. 80 km).
9. Poznań–Pobiedziska–Dziekanowice (Ostrów Lednicki)–  
–Pobiedziska–Poznań (ok. 75 km).

## 2. Szlak ludzi pióra

Wronczyn i Kostrzyn włączone zostały do trasy szlaku „lite-  
rackiego”, przebiegającego przez miejscowości Wielkopolski,  
które związane są w różny sposób z postaciami wybitnych  
poetów i pisarzy. Dla jednych było to miejsce urodzenia, dla  
innych miejsce zamieszkania, a jeszcze inni byli podejmowa-  
ni jako goście.

Szlak (dl. 196 km) tworzy pętlę o następującym przebiegu (w na-  
wiasach podano kilometraż): Poznań (0)–Chludowo (18)–War-  
gowo (23)–Objezierze (27)–Oborniki (33)–Łukowo (37)–Muro-  
wana Goślina (53)–Owińska (60)–Czerwonak (65)–Wierzonka  
(75)–Wierzenica (77)–Tuczno (85)–**Wronczyn (91)–Pobiedzi-  
ska (97)–Promno (101)–Kostrzyn (109)–Siedlec (114)–Guł-  
towy (119)–Giecz (125)–Środa Wlkp. (137)–Polwica (149)–Zanie-  
myśl (150)–Bnin (160)–Kórnik (162)–Rogalin (175)–Rogalinek  
(177)–Puszczykowo (182)–Poznań (196).**

We Wronczynie w latach dwudziestych ubiegłego wieku działał salon literacki Anny Jackowskiej, który odwiedzali poeci i pisarze, m.in. związani z grupą Skamander.

Znajdujący się we Wronczynie dwór Anny i Tadeusza Gustawa Jackowskich w latach 1924-1934 był bardzo znanym ośrodkiem życia towarzyskiego. Anna Jackowska (Nusia) w latach 1916-1923 była aktorką teatralną i filmową Warszawy i Krakowa, gdzie występowała pod pseudonimem artystycznym Anna Belina. Do rozpoczęcia kariery aktorskiej namówiła Annę jej przyjaciółka, także aktorka Leta Czajkowska. Po ślubie z Tadeuszem Jackowskim Anna wycofała się jednak ze sceny i po przeprowadzeniu się z Warszawy do Wronczyna stworzyła salon literacki, nazywany przez współczesnych „Arkadią Wronczyńską”.

**Leta (właściwie Waleria) Abramowicz Czajkowska (ok. 1875-1929)**, aktorka. Po ukończeniu Klasy Dykcji i Deklamacji przy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym w 1885 r. rozpoczęła karierę aktorską w teatrze krakowskim pod pseudonimem artystycznym Walewska. Występowała następnie na warszawskiej scenie „Wodewil”, w grupie aktorów działających pod kierunkiem Czesława Janowskiego w Częstochowie, w Lublinie, i w latach 1903-1904 ponownie w Krakowie, po czym porzuciła scenę. Najchętniej grała role amantek; wystąpiła m.in. jako Zośka w *Kaśce Kariatydzie* Gabrieli Zapolskiej<sup>43</sup>, Jessica w *Kupcu weneckim* Williama Szekspira<sup>44</sup>, Lady Milfold w *Intrydze i miłości*, i Amalia w *Zbójcach* Friedricha Schillera<sup>45</sup> oraz jako Hestia w *Wyzwoleniu* Stanisława Wyspiańskiego<sup>46</sup>. W krakowskim teatrze zagrała rolę Marysi w historycznej prapremierze *Wesela* Wyspiańskiego (16 marca 1901 r.). Adam Grzymała-Siedlecki<sup>47</sup>, odmawiając jej talentów aktorskich, przyznawał jednak, że „była to artystka prawdziwie urodziwa, z dobrym wykształceniem ogólnym, a inteligencją obrotną, z domu o znacznej klasie kulturalnej, ale przy tym wszystkim pozbawiona talentu aktorskiego”. Leta bardzo często i długo przebywała we Wronczynie, gdzie zmarła. Została pochowana na wiejskim cmentarzu nad Jeziorem Wronczyńskim Wielkim przy drodze prowadzącej z Pobiedzisk do Tuczna. Na płycie grobowej umieszczono dwie zwrotki wiersza Wyspiańskiego *Wesoły jestem, wesoły i śmieję się do lez...* napisanego w sierpniu 1905 r.:

[...] Ach, któryż jestem żywy,  
 czy ten, co leci wzwyż –  
 czy ten, co zmarł szczęśliwy,  
 ściskając w dłoni krzyż – ?  
 [...] Czy ten, co legł przykryty  
 kirami i całunem –  
 czy ten, co mija szczyty  
 i drogę tnie piorunem – ?

Wronczyn w rezultacie starań Anny Jackowskiej szybko stał się miejscem spotkań artystycznej bohemy, zwłaszcza pisarzy, poetów, ludzi teatru i dyplomatów. Anna i Tadeusz Gustaw obracali się w Warszawie w kręgach artystycznych, zwłaszcza teatralnych i dyplomatycznych. Tam też m.in. poznali twórców i czołowych poetów Skamandra.

Na zaproszenie Jackowskich Wronczyn odwiedzali liczni goście, których przyciągała magia tego miejsca i niepospolici właściciele. Witła ich umieszczona nad gankiem dewiza herbu Jackowskich Gozdawa: *W Bogu i pracy, pokój i moc*. Przyjeżdżali do Wronczyna pracować i wypoczywać, niektórzy na krótko, niektórzy pozostawali dłużej, jeszcze inni stawali się stałymi mieszkańcami. W salonie, w parku, nad jeziorem czytano, grano, śpiewano, prowadzono liczne dyskusje, przygotowywano amatorskie występy teatralne, tkano kilimy. Wronczyn, zgodnie z zamiarami pani domu, miał być dla gości przyjeżdżających z Warszawy i z zagranicy rodzajem intelektualnego sanatorium, w którym m.in. nie nadużywa się alkoholu. W atmosferze dworu wronczyńskiego kształtowały się postawy, powstawały dzieła sztuki, rodziły się nowe idee artystyczne.

Przez dłuższy czas we Wronczynie mieszkali rodzice Anny Jackowskiej, Izydora i Leon Alfons Schillerowie de Schindelfeld, gdzie też zmarli. Częstym gościem był Leon Schiller<sup>48</sup> – brat Anny. Przyjeżdżali Kornel Makuszyński<sup>49</sup>, Antoni Słonimski<sup>50</sup> oraz Tadeusz Przypkowski<sup>51</sup>. W latach trzydziestych przyjeżdżał Stefan Askenazy<sup>52</sup> i dyplomaci: Mirosław Arciszewski<sup>53</sup>, Alfred Chłapowski<sup>54</sup>, Edward Raczyński<sup>55</sup>, Kajetan Dzierżykraj-Morawski<sup>56</sup>. Z Gniezna przyjeżdżał biskup Antoni Laubitz<sup>57</sup>. Spośród ludzi teatru Wronczyn odwiedzali Ryszard Ordyński<sup>58</sup> i Julisz Osterwa<sup>59</sup>, młodzieńcza miłość Anny. Razem z Letą przyjeżdżał jej mąż Józef Czajkowski<sup>60</sup>.

Szczególnym gościem Jackowskich był Jan Lechoń, który przebywając we Wronczynie przez wiele miesięcy, odzyskiwał równowagę psychiczną, brał udział w spacerach, telefonicznie kierował pracami redakcyjnymi nad kolejnymi numerami „Cyrulika Warszawskiego” i pisał. Właśnie tutaj we wronczyńskiej atmosferze powstał m.in. wiersz *Czerwone wino*:

Bardzo wczesnie jest jesień. Coraz wczesniej słońce  
Za jezioro z ołowiu w drżące spada trzciny.  
Dzień jest po to, by senne płynęły godziny,  
A wieczór, by oglądać gwiazdy spadające.

Renoir chyba w sadzie pomalował śliwy,  
Tak ich skórka zielona a brzgiem liliowa,  
I wszystko tu coś znaczy, tylko brak nam słowa.  
Ach ! jak tu powiedzieć: czy jestem szczęśliwy ?

Jak nurek schodzi w mroki tajemniczych głębin,  
Gdzie się przepych koralu bogato rozpina,  
Tak ja wypijam wzrokiem czerwoność jarzębin  
Lub próbuję wargami czerwonego wina.

We Wronczynie przygotowano amatorskie przedstawienie sztuki Lechonia *Ułan i dziewczyna*, w której wystąpił sam autor.

Jan Lechoń, właściwie Leszek Józef Serafinowicz (1899-1956) – polski poeta, krytyk literacki i teatralny. Pochodził ze starego rodu żmudzkiego osiadłego w Warszawie w XVIII w. Był współzałożycielem kabaretu literackiego „Pikador” i współtwórcą grupy poetyckiej Skamander, dla której wymyślił nazwę. Uchodził za głównego ideologa grupy, był autorem programowego tekstu *Poezja, której nie będzie, i poezja idąca* (1917 r.). Współorganizował satyrycznego „Sowizdrzała”, wszedł do ścisłego zespołu redakcyjnego czasopisma „Pro Arte et Studio”, w latach 1926-1929 był redaktorem polskiego tygodnika literackiego o profilu satyrycznym „Cyrulik Warszawski”, pełnił funkcję sekretarza redakcji w „Pamiętniku Warszawskim”, a w latach 1941-1947 w Nowym Jorku wydawał „Tygodnik Polski”. Debiutował w wieku 13 lat tomikami *Na złotym polu* (1913 r.) i *Po różnych ścieżkach* (1914 r.). W 1916 r. wystawiono w Warszawie w Pomarańczarni

w Łazienkach jego nokturn dramatyczny *W palacu Stanisława Augusta*. Sława Jana Lechonia jako wschodzącej gwiazdy polskiej poezji, jego powodzenie i podziw u publiczności zapoczątkowane zostały jednak w Warszawie w kawiarni poetyckiej „Pod Pikadorem” (1918-1919), w której odbywały się turnieje poetów, muzyków i malarzy (kawiarnia odegrała znaczącą rolę w integracji środowiska artystycznego Warszawy). Na wolnej estradzie za 5 marek każdy z ulicy mógł czytać swoje wiersze. Rej wodzili młodzi, utalentowani, pełni uroku i błyskotliwego dowcipu poeci: Jan Lechoń, Antoni Słonimski, Julian Tuwim, Jarosław Iwaszkiewicz<sup>61</sup> i Kazimierz Wierzyński<sup>62</sup> – przyszła „wielka piątka” poetyckiej grupy Skamander. W dniu inauguracji, dziewiętnastoletni Lechoń odczytał swój poemat *Moch-nacki*, którym przeszedł do literackiej legendy tamtych lat. Po latach Julian Tuwim wspominał, że kiedy Lechoń „[...] drżący i blady skończył recytację, zerwała się pierwsza w Polsce burza oklasków na cześć poezji”. Antoni Słonimski wyznał, że „[...] ten blady, wysoki młodzieniec, wygłaszający wzruszonym głosem swój wiersz w zatłoczonej kawiarni, był jednym z najpiękniejszych widoków jakie zdarzyło mi się oglądać”. Pisał: „I szumiały mu skrzydła w małej kawiarence, / Gdy Lechoń kartkę z wierszem w drżącej trzymał ręce”. Mówiono, że po tym wieczorze pójdą „dymy po całej literaturze”. Wchodząc w skład tzw. zarządu „Pikadora”, Lechoń współdecydował o charakterze oraz programie wieczorów kabaretowo-literackich. W „Pikadorze” czytał swoje satyry i pamflety polityczne, był współautorem sławnych wówczas szopek politycznych, parodiował dramaturgów. Właśnie tutaj zaprezentował swój utwór *Herostrates*, uchodzący za manifest, w którym programowo przeciwstawiał się obarczaniu poezji obowiązkami obywatelskimi. To w tym wierszu napisał o Polsce, że to „Papuga wszystkich ludów – w cierniowej koronie”. Pierwszy znaczący tomik, *Karmazynowy poemat*, wydał dopiero w 1920 r. Tom wierszy *Srebrne i czarne* (1924), nagrodzony przez Polskie Towarzystwo Wydawców, uważany jest za najlepszy tom poezji Lechonia, podejmujący tematykę samotności, miłości, śmierci i tragizmu życia ludzkiego. W 1935 r. otrzymał Złoty Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury. W latach 1930-1939 był attaché kulturalnym ambasady polskiej w Paryżu, po klęsce Francji wyjechał do Brazylii do Rio de Janeiro, a później do Stanów Zjednoczonych, gdzie zamieszkał w Nowym Jorku. W Londynie ukazały się

dwa nowe zbiory poezji: *Lutnia po Bekwarku* (1942) i *Aria z kurantem* (1945). Był współzałożycielem Polskiego Instytutu Nauk i Sztuk – Polish Institute of Arts and Sciences of America (PIASA), Polski Instytut Naukowy w Ameryce. Była to polonijna instytucja naukowa i dydaktyczna o charakterze organizacji non profit, która miała być kontynuacją Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Instytut także obecnie stawia sobie za cel informowanie amerykańskiego społeczeństwa o Polsce i jej dziedzictwie kulturowym, jak również wzmacnianie polsko-amerykańskich relacji. Lechoń współpracował przy redakcji i redagował wiele periodyków polonijnych, pisał poezje. Zmarł śmiercią samobójczą, do dziś okrytą tajemnicą, pochowany został na cmentarzu Calvary na Long Island w dzielnicy Queen's w Nowym Jorku. W 1991 r. prochy poety ekshumowano i pochowano na Cmentarzu Leśnym w Laskach we wspólnym rodzinnym grobie. Pozostawił po sobie m.in. *Dziennik*, który opublikowany został pośmiertnie najpierw w Londynie, kolejno w trzech tomach w latach 1967, 1970, 1973, a następnie w Polsce przez Państwowy Instytut Wydawniczy (1992-1993). Ostatni zapis wykonany na kilka dni przed śmiercią zawiera m.in. taką myśl: „Można zawsze znaleźć w swej inteligencji, woli, sercu coś co pomoże nam w walce z życiem, z ludźmi. Ale na walkę z sobą – jest tylko modlitwa”. Poza poezją pozostawił po sobie cykl wykładów *O literaturze polskiej*, wygłoszonych w 1940 r. w Paryżu, tom szkiców o Ameryce i jej kulturze, eseje i recenzje literackie oraz niedokończoną powieść *Bal u senatora*. Tłumaczył również dramaty i wiersze rosyjskiego poety symbolisty Aleksandra Błoka (1880-1921). Ze skamandrytów Lechoń zostawił najmniejszy dorobek poetycki, chociaż pod względem warsztatowym chyba najlepszy. Jego poezja łączyła w sobie zarówno elementy romantyczne i klasycystyczne i zdecydowanie różniła się od twórczości pozostałych poetów Skamandra. Jest mocno osadzona w historii i mitologii, w tradycji narodowej i patriotycznej. Wiele utworów, pełnych egzystencjalnego tragizmu, ma charakter bardzo osobistych wyznań. Te światy historii i własnych niepokojów wzajemnie się przenikają tworząc świat trzeci – świat symboli, znaków i metafor obrazujących uwikłanie jednostki w rytmy historii i losy narodu.

Pobyty we Wronczynie były dla Lechonia niezwykle ważnym wydarzeniem w życiu, nie tylko artystycznym. Będąc po

wojnie na emigracji w Nowym Jorku, napisał (1951 r.) w swoim dzienniku: „Wczoraj, gdy śnieg zaczął padać pomyślałem znów jak mi to często teraz zdarza się o Wronczynie, gdzie po wielu latach unikania wsi i nerwowych z niej ucieczek, jeździłem na wielotygodniowe i nawet i wielomiesięczne wakacje. Brało się na siebie jakieś fantastyczne futrzane czapy, jakieś niebywale dachy i bekiesze i szło w zaśnieżone pola, nad zamarłe jeziora wdychając boskie zdrowie rozpyłone w powietrzu, pokrzykując na czerechy psów rozmaitej wielkości, maści i sfory, plotkując romantycznie i nieromantycznie z Niusią. Powrót – to była zawsze błogosławiona, rozgrzewająca wódka, później światło naftowej lampy w starej bibliotece, a kiedy był Lulek Schiller – jego piosenki. To była moja Nawłóć, tylko że wysublimowana przez poezję, nastroje i śliczne literackie pozy Niusi. Próżniactwo, które mnie uleczyło z bakcyli kawiarni i badające przyprowadziło do samego siebie”.

Zachowała się, przechowywana obecnie w bibliotece PAN w Krakowie, pamiątkowa *Wronczyńska Księga*, do której wpisywali się odwiedzający Wronczyn goście. Ozdobiona herbem Gozdawa *Księga* zawiera prawie 540 dedykacji i autografów znamienitych ludzi epoki, którzy swoją twórczością i działalnością wywarli ogromny wpływ na kulturę Polski XX wieku. W *Księdze* znajdują się, poza wyżej wymienionymi, także m.in. wpisy Juliana Tuwima<sup>63</sup>, Bolesława Leśmiana<sup>64</sup>, Egona Erwina Kisch<sup>65</sup>, Ludwika Hieronima Morstina<sup>66</sup>, Ferdynanda Antoniego Ossendowskiego<sup>67</sup>, Jerzego Stempowskiego<sup>68</sup>, Juliusza Kaden-Bandrowskiego<sup>69</sup>, Paula Claudela<sup>70</sup>, Jerzego Leszczyńskiego<sup>71</sup>, Karola Szymanowskiego<sup>72</sup>, Arnolda Szyfmana<sup>73</sup>, Grzegorza Fitelberga<sup>74</sup>, Ludomira Różyckiego<sup>75</sup> i Henryka Sztompki<sup>76</sup>, Artura Rubinsteina<sup>77</sup>, Jana Kiepury<sup>78</sup> i Ludwika Solkiego<sup>79</sup> oraz wielu innych osobistości dokonane w Warszawie, Krakowie i za granicą, m.in. w Brukseli.

Atmosferę „Arkadii Wronczyńskiej” dobrze oddaje zamieszczona w *Księdze Wronczyńskiej* dedykacja Kornela Makuszyńskiego (1925 r.):

Za to, żem, żył uczciwie, kiedy byłem młody.  
 Żem się żarliwie modlił w nieco starszym wieku,  
 Za życia mnie Bóg w rajskie wprowadził ogrody,  
 Do Wronczyna, gdzie w ptasiem mnie kapano mleku.  
 Bowiem nigdzie – jak tutaj – tak słońce nie świeci,

Nigdzie rojniej nie pada złota gwiazd ulewa,  
Nigdzie fałszywiej wiejskie nie śpiewają dzieci,  
Nigdzie Lechoń weselszych kawalków nie śpiewa.  
Nigdzie miłszej i lepszej nie wynajdziesz Cioci,  
A już cudy się dzieją z tego domu Panią:  
Słońce bieży wciąż przed Nią i drogę Jej złoci,  
A poeci z kwiatami rymów – chodzą za Nią.

Magię tego miejsca podkreślają także wpisy Lechonia (1925 r.):

Gdy mnie złych będzie myśli biła nawałnica  
I nieufność się będzie i grzech we mnie szerzył,  
Wspomnę ten skrawek ziemi, kawałek księżycy,  
Które, wiedząc co robi, Pan Bóg Wam odmierzył.

Słońce świecić przestanie i ziemia przeminie,  
A ja chwil nie zapomnę, spędzonych w Wronczynie.

Lechoń fascynował się nie tylko miejscem, ale także Anna (choć za kobietami generalnie nie przepadał), która stworzyła mu we Wronczynie miejsce do pracy i powrotu do często traczonej równowagi ducha. Wskazuje na to jego kolejny bardzo osobisty wpis do *Księgi Wronczyńskiej*:

Popod dworem trzy Świtezie  
Omalże sięgają ganka  
Człowiek marzy, ile wlezie:  
... Kasztelanka – Świtezianka ...  
Ach! To właśnie, którą czcimy  
Śnimy o niej po kryjomu.  
O wy, oczy Pani domu,  
Co topicie śniegi zimy!  
Nikt się w Polsce nie wymigał,  
który pióro w rękę trzymał,  
Każdy się go kiedyś imał,  
By napisać Ci madrygał.  
Tego pierwsza cnotą – skromność.  
Nic nie czeka, nic nie żąda  
Tylko, znając swą ułomność,  
W gwiazdy Twoich ocz spogląda.



Spotkania pisarzy, aktorów, reżyserów dyplomatów we wronczyńskim dworze to szczególny przykład ogromnej żywotności inteligencji XX w.

W 1995 r. w Pobiedziskach-Letnisku rozpoczęły się nieformalne spotkania niewielkiej grupy poetów, muzyków, plastyków, którzy nawiązując do tradycji spotkań z wybitnymi literatami, artystami i pracownikami nauki, utworzyli tzw. „Salon nad sosnami”. Stał się on – jako Salon Artystyczny im. Jackowskich, którego inauguracja odbyła się w 1997 r. w Pomarzanowicach – niejako kontynuacją dawnych spotkań w salonie literackim Anny Jackowskiej we Wronczynie. Salon organizuje m.in. spotkania autorskie i konkursy prób literackich dla młodzieży oraz był fundatorem jednej z nagród na corocznym Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim Wierszy o Laur Klemensa Janickiego, organizowanym przez Klub Literacki Centrum Kultury „Zamek” w Poznaniu. Do niedawna wydawany był periodyk „Salonowe Spotkania”. Organizowane są imprezy w pałacu w Pomarzanowicach i w siedzibie Salonu w Pobiedziskach-Letnisku. Zapraszani goście uczestniczą dziś w koncertach, wernisażach, współtworzą spotkania autorskie oraz dyskutują z naukowcami.

\*

W Kostrzynie na budynku biblioteki przy ul. Poznańskiej widnieje tablica pamiątkowa poświęcona pamięci poetki Kazimierzy Iłakowiczówny.

Kazimiera Iłakowiczówna, Iłła (1892-1983), poetka, prozaik, dramaturg i tłumaczka. Była córką Barbary Iłakowiczówny i Klemensa Zana (syna Tomasza Zana „Promienistego”, bliskiego przyjaciela Adama Mickiewicza). Została wcześniej osierocona i wychowywała się u krewnych; przygarnęła ją Zofia Buyno z Zyberk-Platerów, która stała się swego rodzaju przybraną matką poetki. W latach 1908-1909 Iłakowiczówna studiowała w Oksfordzie, a w latach 1910-1914 na Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1915-1917 służyła jako sanitariuszka w armii rosyjskiej. Od 1918 r. pracowała w Ministerstwie Spraw Zagranicznych (MSZ), w latach 1926-1935 była sekretarką Józefa Piłsudskiego, po jego śmierci ponownie pracowała w MSZ. W latach 1936-1938 odbyła tournée po Europie z wykładem



Tablica upamiętniająca Kazimierę Iłakowiczównę

o marszałku Piłsudskim. W 1939 r. ewakuowała się do Rumunii, gdzie spędziła wojnę. W 1947 r. wróciła do Polski i zamieszkała w Poznaniu. Należała do najwybitniejszych postaci życia literackiego Warszawy w dwudziestoleciu międzywojennym. Wyrazista osobowość, żywa inteligencja, siła woli, elegancja, także pewna kapryśność i nieprzewidywalność w kontaktach z ludźmi czyniły z niej osobę fascynującą towarzysko, chociaż trudną. We wczesnej młodości bardzo interesowała się ruchem

feministycznym. Po wojnie, pozbawiona pracy etatowej, osiadła w Poznaniu, zajmując się przekładami literatury europejskiej (m.in. Goethe, Tolstoj) i nauczaniem języka angielskiego. Jako poetka ujawniła oryginalną wyobraźnię magiczną, zmysł obserwacji, malarską i dynamiczną, niemal filmową, zdolność opisu, niezwykle, prawie muzyczne, wyczucie rytmu tekstu. Operowała też groteską, a czasem naiwną, dziecięcą tonacją wypowiedzi. Jej fantazję ukształtowało dzieciństwo spędzone w dzikim, fascynującym pejzażu północnej Litwy. Wpłynęła też na nią tradycja literacka baroku i romantyzmu. Związana towarzysko z grupą Skamander, zachowała jednak odrębny i niepowtarzalny charakter poezji. Rzadko ujawniała bezpośrednią, kobiecą emocjonalność. Stała się mistrzynią wiersza tonicznego. Debiutowała w okresie Młodej Polski (*Ikarowe loty*, 1911), dojrzałość artystyczną osiągnęła w latach dwudziestych ubiegłego wieku, a ostatni autorski tom wierszy (*Szeptem*) wydała w 1966 r. Do utworów z tomu *Rymy dziecięce* (1923 r.) muzykę skomponował zaprzyjaźniony z Iłakowiczówną Karol Szymanowski, tworząc wybitny cykl pieśni na sopran i fortepian. Wydała m.in. zbiory wierszy: *Trzy struny*, *Śmierć Feniksa*, *Polów*, *Obrazy imion wróżebne* (wznawiane jako *Portrety imion*), *Płaczący ptak*, *Popiół i perły*, *Słowik litewski*, *Wiersze o Marszałku Piłsudskim 1912-1935*, *Wiersze bezlistne*, *Lekkomyślne serce*,

*Wiersze dziecięce, Ta jedna nić. Wiersze religijne, Liście i posągi, Odejscie w tło.* Po wypadkach poznańskich w 1956 r. napisała przejmujący wiersz *Rozstrzelano moje serce w Poznaniu*. Oprócz wierszy pisała prozę, m.in. powieść dla dzieci: *Bajeczna opowieść o królewiczu La-Fi-Czaniu, o żołnierzu Soju i o dziewczynce Kio* (z okładką Witkacego), *Ścieżka obok drogi, Z rozbitego fotoplastikonu, Niewczesne wynurzenia, Trazymeński zajac*; pisała też dramaty (tom *Rzeczy sceniczne*). Była autorką wielu przekładów, tłumaczyła z angielskiego, rosyjskiego, rumuńskiego i węgierskiego; m.in. przełożyła powieść *Anna Karenina* Lwa Tołstoja (1828-1910), tłumaczyła także amerykańską poetkę Emily Dickinson (1830-1886). Laureatka Nagrody Literackiej miasta Wilna (1930), Państwowej Nagrody Literackiej (1935), Nagrody Ministerstwa Kultury i Sztuki (1967), Nagrody miasta Poznania (1968.) oraz Nagrody Państwowej I stopnia (1976), doktor honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (1981). Zmarła w Poznaniu, pochowana na Powązkach w Warszawie. W 1984 r. jej poznańskie mieszkanie przy ul. Gajowej 4 m. 8 zostało przekształcone w muzeum poświęcone poetce. Od 1983 r. w Warszawie przyznawana jest najlepszym debiutanckim tomikom poetyckim Nagroda im. Kazimierza Iłakowiczówny, a uroczyste wręczenie nagrody odbywa się zawsze w mieszkaniu przy ul. Gajowej.

### 3. Szlak kościołów drewnianych wokół Puszczy Zielonka (fragment)

Szlak zaprojektowany został z inicjatywy Związku Gmin „Puszcza Zielonka”. Na trasie szlaku, umożliwiającego zapoznanie się z dziedzictwem drewnianej architektury sakralnej w gminach wchodzących w skład Związku, znajduje się 12 kościołów, w tym 10 drewnianych i 2 szachulcowe.

Na trasie szlaku znajdują się następujące miejscowości z drewnianymi i szachulcowymi kościołami: Kicin (gm. Czerwonak), Wierzenica i Uzarzewo (gm. Swarzędz), Długa Goślina (gm. Murowana Goślina), Kiszkowo, Łagiewniki i Sławno (gm. Kiszkowo), Węglewo (gm. Pobiedziska), Skoki, Jabłkowo, Raczkowo i Rejowiec (dawny zbór) (gm. Skoki). Szlak kościołów drewnianych prowadzony jest wokół Puszczy, która stanowiła złącze naturalnego budulca, jakim jest drewno. Pokazuje więc, jak

bliskie było w dawnych czasach współistnienie człowieka z lasem i jak bezpośredni był związek między kulturą a przyrodą.

Trasa szlaku jest przygotowana pod kątem turystyki samochodowej i korzysta z istniejącej sieci dróg. Pętla przebiegająca wokół Puszczy Zielonka (Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka) liczy ok. 90 km. W przypadku wyjazdu z Poznania długość całej trasy wynosi ok. 110 km (uwzględniając dojazdy do kościołów w Kicinie i Wierzenicy).

## Szlaki wodne

W latach siedemdziesiątych XX w. rzeki Cybina, Główna i Wrześnica wchodziły w skład znanych szlaków kajakowych. Dziś są mało wykorzystywane, głównie ze względu na niski poziom wody oraz brak przydatnego dla kajakarzy zagospodarowania szlaku.

### Główna

Przebycie rzeki możliwe jest jedynie przy bardzo wysokim poziomie wody. Miejscem rozpoczęcia spływu jest – przy wyższej wodzie – jezioro Lednica, przy niższej wodzie – Wronczyn, Pobiedziska lub Kowalskie. Rzeka nie jest zagospodarowana pod kątem turystyki kajakowej. W wielu miejscach przepłyniecie nie jest możliwe i wymagane jest uciążliwe przenoszenie kajaków. Początek szlaku znajduje się na północnym krańcu jeziora Lednica w Lednickim Parku Krajobrazowym. Długość szlaku wynosi 44 km.

Trasa szlaku (LB – brzeg lewy, PB – brzeg prawy):

0 km północny brzeg jeziora Lednica, płyniemy w kierunku południowym;

1 km LB, Waliszewo;

4 km PB, Rybitwy;

5 km Ostrów Lednicki, wyspa;

6 km LB, Dziekanowice;

7,1 km PB, Lednogóra;

7,3 km przeniesienie kajaków, droga Poznań–Pobiedziska–Gniezno;

9 km linia kolejowa, na prawo stacja kolejowa Lednogóra;

13 km linia kolejowa Poznań–Gniezno;

**16 km LB, Główna, most drogowy – droga Poznań–Pobiedziska–Gniezno;**

- 17,1 km droga Pobiedziska–Kiszkowo;
- 18 km jezioro Biezdruchowo;
- 18,2 km wypływ Głównej z zachodniego brzegu jeziora Biezdruchowo;
- 18,8 km ujście Potoku z Tuczną odprowadzającego wody z jezior Kołatkowskie, Stęszewskie, Wronczyńskie Wielkie, Wronczyńskie Małe, Jerzyńskie;
- 18,9 km PB, Nadrożno, mostek;
- 20 km stawy, trudny fragment;
- 24 km PB, Borowo-Młyn, most na drodze, przenoszenie kajaków;
- 26 km Jerzykowo;
- 26,2 km Zbiornik Kowalskie;
- 29 km PB, Kowalskie;
- 31,1 km przenoszenie kajaków, zaporą wałowa;
- 32,1 km PB, Wierzonka;
- 34 km Wierzenica;
- 36 km PB, Mechowo;
- 38,2 km PB, Janikowo;
- 39,7 km LB, Bogucin;
- 41,9 km Poznań-Główna;
- 44 km ujście do rzeki Warty

Na odcinku od Janikowa przepływ jest bardzo utrudniony, zwłaszcza w granicach miasta Poznania; w wielu miejscach niezbędne jest częste przenoszenie kajaków.

Główna uchodzi do Warty w km 239,85 (Środkowa Warta), w części stanowiącej śródlądową drogę wodną o długości 406,6 km; jest to najdłuższa rzeka żeglowna w Wielkopolsce. Szlak żeglowny oznakowany jest znakami żeglugowymi, głównie brzegowymi. W km 239,6 w bezpośrednim sąsiedztwie ujścia Głównej znajduje się most drogowy Lecha (WWŻ – najwyższa wysoka woda żeglowna – 5,6 m). W km 240,25 na lewym brzegu znajduje się siedziba Nadzoru Wodnego w Poznaniu, gdzie można się zatrzymać po uprzednim uzyskaniu zgody (ul. Czapla 4, tel. 061 820 14 81).

Turystyka kajakowa na Warcie sięga 1919 r. i wiąże się z historią harcerskich drużyn wodnych. Jej rozkwit przypadł na lata trzydziestych XX w. W 1955 r. odbył się na Warcie i innych rzekach największy spływ kajakowy pod nazwą „Wodami Polski do granicy pokoju”, który zgromadził kilka tysięcy osób.

Szlak żeglowny to pasmo na drodze wodnej, na której swobodnie i bezpiecznie może odbywać się ruch jednostek pływających o odpowiednim dla głębokości tranzytowej danej drogi zanurzeniu. Ułożenie szlaku żeglownego odpowiada linii nurtu, tj. linii największej głębokości i chyżości wody przemieszczającej się w kierunku spływu i ujścia. Szlak żeglowny nie jest stały, jego położenie ulega ciągłym zmianom.

### **Cybina**

Szlak najwygodniejszy do przebycia głównie przy wyższej wodzie. Miejsce rozpoczęcia spływu przy – wysokiej wodzie – Promno, przy niższych poziomach – Uzarzewo, lub nawet Swarzędz. Długość szlaku wynosi 27 km.

Trasa szlaku:

**0 km Promno (wieś), most drogowy na drodze Kostrzyn–Pobiedziska;**

**1 km ujście Cybiny do jeziora Góra;**

**2,5 km LB, Góra;**

**3 km wypływ z jeziora Góra;**

**7 km PB, Biskupice, most drogowy na drodze Biskupice–Paczkowo, LB, Jankowo;**

**10 km Jezioro Uzarzewskie;**

**11 km PB, Uzarzewo;**

15 km most drogowy na drodze Swarzędz–Kobylnica;

15,5 km ujście do Jeziora Swarzędzkiego;

16 km LB, Swarzędz;

18 km Poznań–Antoninek i staw Antoninek;

19,5 km Młyński Staw, przenoszenie kajaków, praktycznie kilkakrotnie ze względu na stawy: Olszak, Browarny, Staw Młyński, Staw Antoninek;

23 km Jezioro Maltańskie;

25,7 km zaporą na Jeziorze Maltańskim, przenoszenie;

27 km ujście do Warty.

Cybina wpada do cybińskiego kanału ulgi rzeki Warty, który uchodzi do Warty w km 240,3 (Środkowa Warta).

### **Wrześnica**

Na Wrześnicy miejscem rozpoczęcia spływu jest Noskowo, położone ok. 8,8 km na północny zachód od Wrześni i ok. 4,4 km na południe od Czerniejewa. Długość szlaku liczona od Noskowa wynosi 27 km. Ujście Wrześnicy do Warty znajduje się nie-

daleko Samarzewa w km 361,8 (Górna Warta). W zasadzie Wrzeźnica jest żeglowna od miejscowości Pawłowo, a w niektórych przypadkach (przy wysokiej wodzie) od Czerniejewa. Tworzy to możliwość organizacji spływu o długości od 2 do 8 km, a następnie kontynuowania spływu do Wrzeźni.

W 1996 r. opracowano koncepcję programowo-przestrzenną utworzenia szlaku kajakowego w gminie Pobiedziska, który ma prowadzić przez 6 jezior. Szlak będzie się rozpoczynać w Pobiedziskach na jeziorze Biezdruchowo. Następnie odcinkiem Głównej i Potokiem z Tuczna połączy jeziora: Jerzyńskie, Wronczyńskie Małe, Wronczyńskie Duże, Stęszewskie, Kołatkowskie. Łącznie długość szlaku wyniesie 12,4 km. Większość jezior, przez które będzie prowadził szlak, leży na terenach zalesionych, gdzie znajdują się miejsca biwakowe. Poza tym przewidywane jest utworzenie małych przystani i punktów gastronomicznych. Powstanie szlaku ma na celu połączenie miasta Pobiedziska z atrakcyjnymi turystycznie i rekreacyjnie terenami w Parku Krajobrazowym Puszcza Zielonka.

Dozwolone jest uprawianie żeglugi w okresie zimowej przerwy nawigacyjnej, o ile nie występuje zlodzenie. Obowiązuje następujące ograniczenie żeglugi na jeziorach i zbiornikach wodnych stanowiących odcinki dróg wodnych:

- dla kajaków, gdy prędkość wiatru przekracza 5 m/s;
- dla łodzi otwartych sportowych, turystycznych (inne niż żaglowe), rybackich o powierzchni do 20 m<sup>2</sup>, gdy prędkość wiatru przekracza 7 m/s.

Ze względów bezpieczeństwa zasady te zaleca się stosować na wszystkich jeziorach i zbiornikach wodnych. Jeżeli siła wiatru przekroczy podane wyżej prędkości, należy przerwać żeglugę i wpłynąć do przystani lub schronić się blisko brzegu, z którego wieje wiatr.

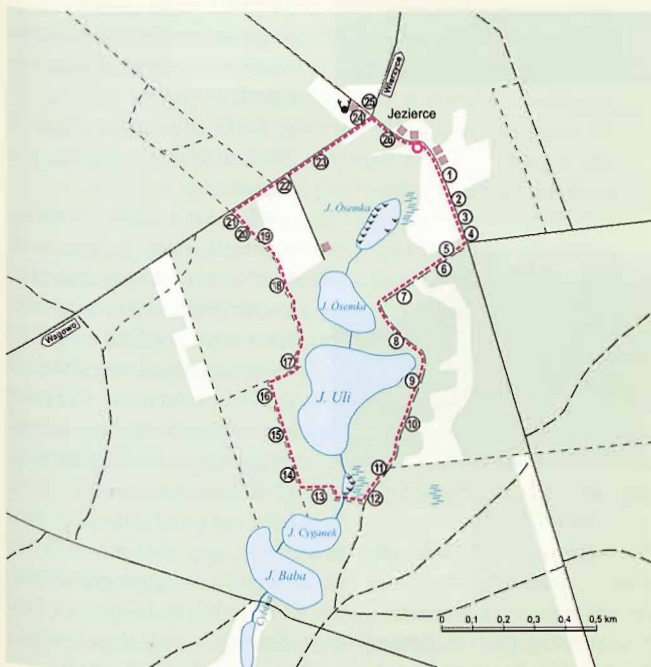
Atrakcyjne krajobrazowo widoki z niezalesionych odcinków krawędzi doliny Cybiny na znajdujące się na jej dnie mozaikowo rozmieszczone siedliska, zajęte przez różnorodne zbiorowiska roślinne są wynikiem głębokiego wcięcia doliny Cybiny w obszar wysoczyzny. Szczególnie atrakcyjny jest od-

ciniek wzdłuż obydwu krawędzi doliny od Swarzędza do lasu w pobliżu Uzarzewa oraz dwukilometrowy odcinek wzdłuż południowej krawędzi na wschód od Jankowa. Szczególne znaczenie widokowe mają fragmenty doliny, zajęte na dnie przez zbiorniki wodne. Najbardziej efektowne punkty widokowe znajdują się na południowej krawędzi doliny w pobliżu miejscowości Góra, zarówno po wschodniej, jak i po zachodniej stronie zabudowań, na wschodniej krawędzi w miejscowości Stara Górka oraz w pobliżu miejscowości Iwno. Waler widokowy straciła już południowa skarpa nad jeziorem Góra, ze względu na powstające domki rekreacyjne na skarpie północnej, które stanowią poważny dysonans w krajobrazie.



## Ścieżki dydaktyczne

### 1. Ścieżka przyrodniczo-leśna w Jeziercach



Ścieżka przyrodniczo-leśna w Jeziercach

Ścieżka przyrodniczo-leśna w Jeziercach, otwarta 1 września 1998 r., została zaprojektowana i utworzona przez pracowników Nadleśnictwa Czerniejewo. Trasa ścieżki, wytyczonej wokół jezior Ósemka i Uli, prowadzi przez obszar Lasów Czerniejewskich, otaczających śródlądne Babskie Jeziora. Spacer po ścieżce, na której zlokalizowanych jest 25 przystanków dydaktycznych, ma na celu ukazanie piękna przyrody oraz działań podejmowanych dla jej ochrony. Trasa rozpoczyna się i kończy w Jeziercach, zataczając pętlę wokół Babskich Jezior. Punktem



Jezioro Uli



Wigwam

startowym i końcowym jest ogrodzony i zagospodarowany teren (wigwam z ławkami i stołami oraz miejsce na ognisko) służący rekreacji.

Ścieżka podzielona jest na dwie części (pętle):

- pętla krótsza o długości 2500 m (czas przejścia: ok. 2 godz.),
- pętla dłuższa o długości 3700 m (czas przejścia: ok. 3 godz.).

Punkty postojowe (przystanki) na ścieżce oznaczone są w terenie za pomocą znaku przedstawiającego zieloną sowę (symbol trasy). Po wcześniejszym uzgodnieniu z Nadleśnictwem Czerniejewo można skorzystać z usług przewodnika oraz wigwamu.

### **Przystanek 1 – Poletko łowieckie**

Śródleśny grunt orny został przeznaczony na zagospodarowanie łowieckie. Na gruntach takich sieje się lub sadi rośliny, które są później zjadane przez jelenie, danielę, sarny, dziki, zające.

### **Przystanek 2 – Zalesienia porolne**

Zalesianie terenów porolnych staje się obecnie jednym z najważniejszych przekształceń form użytkowania gruntów w Polsce. W najbliższych dziesięcioleciach dotyczyć może nawet kilkunastu procent użytków rolnych, w tym wielu gruntów przyrodniczo cennych.

W Polsce grunty użytkowane rolniczo o niskich możliwościach produkcyjnych stanowią około 25% powierzchni użytków rolnych. Ponieważ prowadzenie produkcji rolnej na takich gruntach jest nieopłacalne, wzrasta powierzchnia gruntów odłogujących. W większości krajów europejskich

grunty o niskiej jakości nie są już użytkowane i przeznaczają się głównie pod zalesienia. Lasy w Polsce stanowią obecnie 28,1% ogólnej powierzchni kraju; w krajach Unii Europejskiej wskaźnik lesistości przekracza 30%. Udział lasów w strukturze użytkowania gruntów w naszym kraju powinien osiągnąć poziom 33% powierzchni kraju, co wiąże się z wyłączeniem – głównie z rolniczego użytkowania – około 1,5 mln ha. Do 2020 r. należy zalesić około 560 tys. ha. Do zalesiania przeznaczane są grunty niestanowiące własności Skarbu Państwa, które zostały zakwalifikowane do gruntów ornych, trwałych użytków zielonych i sadów, będące w trwałym użytkowaniu rolniczym, bądź odłogowane i ugorowane nie dłużej niż 5 lat oraz przewidziane do zalesienia w dokumentach planistycznych gminy. Minimalna powierzchnia zalesienia wynosi 0,3 ha. Grunt rolny będący częścią gospodarstwa rolnego lub stanowiący jego całość może być przeznaczony do zalesienia, jeżeli spełnia co najmniej jeden z następujących warunków, a mianowicie jest gruntem: klasy VI lub V, położonym na stoku o średnim nachyleniu powyżej 15%, okresowo zalewanym, zdegradowanym.

### **Przystanek 3 – Szkody wyrządzane przez zwierzynę**

Zwierzęta łowne, jeżeli występują w nadmiarze, wyrządzają duże szkody w uprawach i młodnikach poprzez zgryzanie pędów oraz objadanie kory młodych drzew. W lasach Nadleśnictwa Czerniejewo żyje m.in. około 350 jeleni, 180 danieli, 3700 saren i 600 dzików.

Zwierzęta łowne, czyli zwierzyna, to gatunki dzikich ssaków i ptaków żyjących w środowisku przyrodniczym, poławianych przez człowieka dla jego potrzeb, głównie dla mięsa. Pozyskiwanie zwierzyny łownej jest celem łowiectwa. Do zwierzyny łownej w Polsce zaliczana jest zwierzyna gruba (łoś, jeleń europejski, jeleń wschodni (sika), daniel, sarna, dzik, muflon) oraz zwierzyna drobna (lis, jenot, borsuk, kuna leśna, kuna domowa, norka amerykańska, tchórz zwyczajny, szop praczy, piżmak, zając szarak, dziki królik, jarząbek, bażant, kuropatwa, gęsi: gęga, zbożowa i białoczelna, krzyżówka, cyraneczka, głowienka, czernica, gołąb grzywacz, słonka, lyska). Zwierzęta łowne w stanie wolnym, jako dobro ogólnonarodowe, stanowią własność Skarbu Państwa.

Wzrastająca penetracja lasu przez człowieka, ogranicza areal bytowania zwierzyny. Ma to istotny wpływ na rozmiar szkód wyrządzonych przez zwierzynę w lesie. Szkody wyrządzone przez zwierzynę płową (łoś, jelenie, daniel, sarny) to zgryzanie oraz obdzieranie kory z drzew (tzw. spalowanie). Zgryzanie upraw uniemożliwia urozmaicenie składu gatunkowego drzewostanów (niszczenie w uprawach gatunków liściastych), natomiast szkody wyrządzane przez spalowanie mają znaczny wpływ na jakość i przyrost drzewostanów. Powodem spalowania jest zapotrzebowanie zwierząt na składniki pokarmowe zawarte w korze drzew. W lasach europejskich najczęściej spalują jeleni i łoś. Najczęściej spalowanymi drzewami są sosna, dąb, jesion, świerk i jodła. Spaly mogą występować na drzewach stojących lub ściętych. Spalowanie obniża odporność drzew, może też być bezpośrednią przyczyną ich zamierania. W wyniku łamania się lub zamierania spalowanych drzew powstają w młodnikach luki utrudniające dalszy prawidłowy wzrost i rozwój drzewostanów. Uszkodzenie drzew ułatwia wnikanie czynników chorobotwórczych, co ma ujemny wpływ na zdrowotność drzewostanów i wartość techniczną drewna. W celu ochrony przed nadmiernym spalowaniem leśnicy czasem smarują pnie wybranych drzew specjalnymi odstraszającymi środkami chemicznymi tzw. repelentami.

Prawo łowieckie wyróżnia następujące rodzaje szkód wyrządzanych przez zwierzynę: powstałe przy wykonywaniu polowania, powstałe w uprawach i płonach rolnych wyrządzane zwłaszcza przez dziki, łoś, daniel, jelenie i sarny oraz wyrządzane przez zwierzęta objęte całoroczną ochroną. Za szkody wyrządzone przez zwierzynę odszkodowanie rolnikowi wypłaca dzierżawca obwodu łowieckiego, czyli Koło Łowieckie, lub w przypadku obwodów tzw. „dewizowych” nadleśnictwo. Szkoła wyrządzona przez zwierzynę w gospodarce leśnej, to jedynie efekt prowadzonej gospodarki łowieckiej. Niezbędne jest odpowiednie kształtowanie liczebności i struktury populacji zwierząt łownych.

#### **Przystanek 4 – Pasy przeciwpożarowe**

Tereny leśne są zagrożone przez pożary, zwłaszcza przy szlakach kolejowych i drogach publicznych. Aby temu zapobiec, oddziela się trasy komunikacyjne od lasu pasami przeciwpożarowymi. Wykonanie takiego pasa wzdłuż drogi polega na

usunięciu w pewnej odległości od jej zewnętrznej krawędzi materiałów łatwopalnych, a także na wyoraniu, w określonej odległości od drogi, bruzdy. W takim stanie – pełniej mineralizacji – pas utrzymywany jest przez cały rok.

Wyróżnia się cztery podstawowe rodzaje pasów przeciwpożarowych wykonywanych następującymi sposobami:

- pas przeciwpożarowy typu A – oddzielający las od dróg publicznych, dróg dojazdowych (niebędących drogami publicznymi) do zakładu przemysłowego lub magazynowego, obiektów magazynowych i użyteczności publicznej, pas gruntu o szerokości 30 m, przyległy do granicy pasa drogowego albo obiektu, pozbawiony martwych drzew, leżących gałęzi i nieokrzęsanych ściętych lub powalonych drzew;
- pas przeciwpożarowy typu B – oddzielający las od parkingów, zakładów przemysłowych i dróg poligonowych pas gruntu o szerokości 30 m, przyległy do granicy obiektu albo drogi; w odległości 2-5 m od granicy obiektu albo drogi zakłada się bruzdę o szerokości 2 m oczyszczoną do warstwy mineralnej; bruzdę może stanowić inna powierzchnia pozbawiona materiałów palnych;
- pas przeciwpożarowy typu C – oddzielający las od obiektów na terenach poligonów wojskowych pas gruntu o szerokości 30-100 m, przyległy do granicy obiektu, przy którym bezpośrednio zakłada się bruzdę o szerokości 5-30 m oczyszczoną do warstwy mineralnej;
- pas przeciwpożarowy typu D – rozdzielający duże zwarte obszary leśne pas gruntu o szerokości 30-100 m, z bruzdą o szerokości 3-30 m oczyszczoną do warstwy mineralnej; pasy rozdzielające zwarte obszary leśne zakłada się wzdłuż wytypowanych dróg, umożliwiających prowadzenie działań ratowniczych, a drzewostany na tym pasie muszą mieć udział ponad 50% gatunków liściastych.

### **Przystanek 5 – Określenie wieku drzew iglastych**

Wiek drzew iglastych jest stosunkowo łatwy do określenia, ze względu na charakterystyczny dla nich sposób wzrostu. Drzewa te, szczególnie w młodym wieku, corocznie tworzą na pniu jeden okółek z gałęzi bocznych (gałęzie rosnące na jednym poziomie wokół pnia). Licząc okółki widoczne na rosnącym drze-

wie i dodając 2 do 3 lat (ponieważ najstarsze, najniżej położone okółki nie są widoczne), otrzymujemy aktualny wiek. Po ścięciu drzewa jego wiek można ustalić poprzez liczenie na przekroju przyrastających corocznie pierścieni, zwanych słojami.

### **Przystanek 6 – Paśnik dla zwierzyny**

Paśnik to drewniana konstrukcja służąca w gospodarstwie leśnym do dokarmiania zwierzyny grubej, szczególnie w okresie zimowym, kiedy zdobycie pożywienia w dostatecznej ilości przez zwierzęta jest utrudnione. W paśnikach wyklada się siano (dla jeleni i saren), żołądzie, kasztany, kukurydzę, ziemniaki, buraki, marchew (dla dzików) oraz ziarna zbóż (dla bażantów i kuropatw). Obok paśników znajduje się pojemnik (np. słupek z wywierconymi lub naciętymi otworami) z kostką soli, zwany lizawką, która pozwala zwierzynie grubej uzupełnić niedobory składników pokarmowych (mikroelementów). Dla drobnych ptaków rozwiesza się na drzewach specjalną karmę (np. nasiona z tłuszczem) w pojemnikach. Z nadejściem wiosny zaprzestaje się dokarmiania.

### **Przystanek 7 – Drzewa dorodne**

W zdrowych, prawidłowo rozwijających się drzewostanach w wieku 20-40 lat, rosnących na gruntach leśnych, przeprowadza się zabieg trzebieży polegający m.in. na wybraniu tzw. drzew dorodnych. Są to najzdrowsze, najlepiej rozwinięte i o największych walorach technicznych drzewa w drzewostanie, bez dających się stwierdzić wad w ukształtowaniu pnia i budowy drewna, z dobrze uformowaną koroną, o stanie rozwojowym zapewniającym długi okres trwania w zbiorowisku leśnym. Drzewa te są trwale oznaczone (białą kropką); większość z nich dożyje do wieku 100-120 lat (w przypadku sosny), kiedy to drzewostan zostanie wycięty.

Trzebieże należą do czynności hodowlanych związanych z pielęgnowaniem lasu. Ich istotą jest sukcesywne usuwanie z drzewostanu nadmiaru drzew, głównie z powodu ich stopniowo wzrastających potrzeb życiowych. W ten sposób poprawia się warunki wzrostu i rozwoju pozostałym drzewom. Jednocześnie wskutek regulowania stopnia zagęszczenia drzew w drzewostanie, zmieniają się warunki środowiska glebowego i atmosferycznego. Zabiegi te polegają na usuwaniu z drzewostanu drzew gospodarczo niepożądanych. Trzebieże pozytywnie wpływają na wzrost pozostających drzew w drzewostanie

poprzez zmniejszenie konkurencji między drzewami o światło, składniki pokarmowe i wodę. Pozytywnym aspektem jest również przyspieszenie rozkładu materii organicznej na dnie lasu poprzez zwiększenie dopływu światła i ciepła do gleby. Trzebieże powodują wzmożony rozwój koron drzew i tym samym grubości pni. Trzebieże polepszają jakość techniczną i sanitarną drzewostanu, dzięki usuwaniu drzew wadliwych i chorych. Wpływ trzebieży nie ogranicza się tylko i wyłącznie do wywołania pożądanych zmian w drzewostanie i jego środowisku, ale obejmuje on całe ekosystemy, wszystkie tworzące je składniki wraz ze skomplikowanymi, wzajemnymi oddziaływaniami. Rola biologiczna trzebieży wykracza poza ich znaczenie czysto hodowlano-pielęgnacyjne.

W okresie trzebieży dąży się do tego, aby drzewa dorodne rozwijały się swobodnie, miały obfity i dobrze oświetlony aparat asymilacyjny, umożliwiający duży przyrost masy drzewnej. Liczbę drzew dorodnych uzależnia się głównie od wieku drzewostanu, typu siedliskowego lasu oraz gatunku drzewa. Przy wyborze drzew dorodnych należy dążyć do zachowania odpowiedniego udziału poszczególnych gatunków drzew, wskazane go dla danego gospodarczego typu drzewostanu. Równocześnie z wyborem drzew dorodnych, wyznacza się drzewa szkodliwe.

### **Przystanek 8 – wybór trasy ścieżki**

Należy zdecydować o wyborze dalszej trasy ścieżki – po dłuższej lub krótszej pętli. Jeżeli chcemy iść dłuższą trasą – skręcamy w lewo, jeżeli krótszą – skręcamy w prawo.

### **Przystanek 9 – Zabezpieczenie upraw poprzez grodzenie sznurkiem**

Pędy młodych drzewek stanowią prawdziwy przysmak dla zwierzyny leśnej. Uprawy leśne, zwłaszcza w okresie zimy, narażone są na ogryzanie kory młodych drzewek i zgryzanie pączków. Aby zapobiec wyrządzaniu szkód przez zwierzyne w uprawach leśnych, stosuje się różnego rodzaju zabezpieczenia. Jednym z nich jest grodzenie upraw sznurkiem. W celu ochrony sadzonek bardzo często stosuje się ich grodzenie siatką lub żerdziami (patrz przystanek 10).

### **Przystanek 10 – Uprawa na pożarzystku – grodzenie upraw siatką i żerdziami**

Jednym z największych niebezpieczeństw dla lasu jest pożar. Ogień niszczy wszystko co żywe, począwszy od drzew, krze-

wów i kwiatów, zwierząt, aż do próchnicy i drobnych organizmów glebowych. Ponad 80% wszystkich pożarów lasu spowodowanych jest bezmyślnym zachowaniem się ludzi (rzucanie niedopałków papierosów, rozpalanie ognisk itp.) lub w wyniku podpaień.

Pożarzysko (pogorzelsko, wypalenisko) to teren po pożarze lasu. Rozróżnia się pożarzyska ze zniszczonym drzewostanem i z żywym drzewostanem.

Wyróżnia się następujące rodzaje pożarów leśnych trawiących:

- cały las, tj. drzewa z koronami (pożar górny);
- całą próchnicę nadkładową i wnikający do poziomów niżej leżących (np. pożar torfowiska), od pożaru przyziemnego różni się m.in. tym, że płomień mogą nie być widoczne na powierzchni i że w małym stopniu zależy od wiatru (pożar gruntowy);
- runo i część próchnicy nadkładowej (pożar przyziemny), w znacznym stopniu zależy od siły i kierunku wiatru.

Usuwanie skutków pożaru leśnego składa się z dwóch etapów:

- zagospodarowanie drewna w sposób uniemożliwiający spadek jego wartości technicznej;
- odnowienie pożarzyska w sposób zmniejszający ryzyko powstawania w przyszłości pożarów, umożliwiający maksymalne wykorzystanie potencjału produkcyjnego siedlisk leśnych oraz wykorzystanie pozostałej jeszcze bazy nasiennej dla uzyskania jak największej ilości odnowień naturalnych.

Grodzenie polega na otoczeniu powierzchni różnego rodzaju płotem, np. wykonanym z żerdzi i innych elementów drewnianych albo z siatki stalowej lub plastikowej. Drewniane słupki zostają wkopane w odstępach co 3-5 m i przymocowuje się do nich siatkę. Ważne jest takie umocowanie siatki, aby pozostawić minimalny odstęp od słupka. Taki system montażu pozwala na tzw. pracowanie siatki i w przypadku uderzenia np. zwierzyny zapobiega rozerwaniu. Styk siatki z podłożem należy zabezpieczyć poprzez okopanie lub uprzednie wyoranie bruzdy na granicy ogrodzenia, co pozwoli po umocowaniu siatki na przysłonięcie wyoraną ziemią. Konstrukcja i wysokość grodzenia powinna być trwała i stabilna, ponie-



waż skuteczność ochrony zależy od szczelności i dobrej jakości ogrodzenia. Grodzenie stosuje się w przypadku nadmiernej liczebności zwierzyny i jej wzmożonego żerowania na danym terenie.

### **Przystanek 11 – Zarośnięte śródleśne jeziorko, bagno**

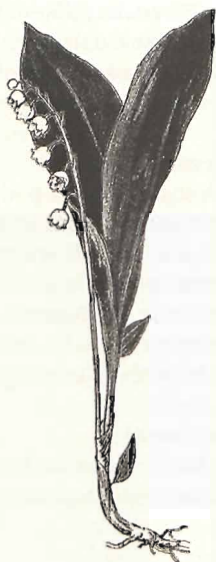
Woda jest źródłem życia w ekosystemie leśnym. Tereny podmokłe, bagna, małe zbiorniki i cieki wodne są miejscem życia wielu specyficznych, występujących tylko w tym środowisku roślin i zwierząt, zwłaszcza płazów i ptaków. Osuszanie takich terenów przez człowieka powoduje zmniejszenie arealu występowania wielu organizmów, a nawet ich wyginięcie. Na tym przystanku można także zaobserwować zjawisko zarastania otwartego zbiornika wodnego.

### **Przystanek 12 – Stanowisko konwalii majowej**

Konwalia majowa (konwalia leśna, lanusz, lanka, lanuszka) jest gatunkiem byliny objętym w Polsce na stanowiskach naturalnych częściową ochroną gatunkową.

Konwalia majowa (rodzina konwaliowatych) rośnie na obszarach klimatu oceanicznego i umiarkowanie kontynentalnego (Europa, Azja, Ameryka Północna). W Polsce konwalię majową można spotkać na terenie całego kraju, w zacienionych lasach, w zaroślach. Jest także powszechnie uprawiana w ogrodach i szklarniach.

Konwalia jest byliną o cienkim, pełzającym, silnie rozgałęzionym kłęczu, z którego wyrastają dwa liście na długich ogonkach, całych otulonych błoniastymi, przezroczystymi pochwami. Liście wyrastają parami, są duże, żywo zielone, eliptyczne lub szerokolancetowate, nagie, pod spodem wyraźnie unerwione. Łodyga kwiatonośna (głębik) wyrasta z dwulet-  
 nych kłęczu, jest cienka, wzniesiona, zakończona jednostronnym szczytowym gronem o 5-10 osadzonych w kątach małych, lancetowatych przysadkach. Zwisłe kwiaty mają krótkie szy-  
 pułki i dzwonek, mlecznobiały okwiat o odgiętych ząbkach. Pachną intensywnie i bardzo przyjemnie. Konwalia kwitnie w maju i czerwcu. Owocami są czerwone, kuliste jagody, pojawiające się w sierpniu i wrześniu, zawierające niebieskie nasiona. Roślina występuje w lasach liściastych, od łęgowych przez lasy dębowo-grabowe do bukowych, a nawet w borach mieszanych i lasach świerkowych (na podłożu wapiennym).



Konwalia majowa

W środkowej Europie konwalia jest pospolita na niżu, w górach rzadsza, ale występuje do górnej granicy lasów. Wymaga świeżych i zasobnych gleb.

Konwalia jest rośliną leczniczą. Surowiec zielarski stanowią kwiaty i ziele (rzadko kłącza). Surowca używa się w stanie świeżym lub po wysuszeniu do produkcji nalewek. Ma działanie nasercowe, ale i silnie (śmiertelnie) trujące przy przedawkowaniu. Wzmacnia skurcze serca, pogłębia i zwalnia jego akcję, co poprawia krążenie krwi. Konwalia ma również właściwości moczopędne. Olejek eteryczny konwalii otrzymywany z kwiatów (farmezol) wykorzystywany jest w kosmetyce i perfumerii. Zbiór surowca zielarskiego ze stanowisk dzikich jest prawnie ograniczony. W celu zapewnienia surowca

bez naruszania zasobów naturalnych wprowadza się konwalię do uprawy. Wszystkie części rośliny są trujące, najwięcej glikozydów występuje w kwiatach i liściach. Należy szczególnie chronić dzieci, ponieważ opisano zatrucia śmiertelne u dzieci po zjedzeniu kilku jagód lub wypiciu wody z wazonu, w którym stał bukietek konwalii.

Konwalia jest powszechną rośliną ozdobną, uprawianą na rabatach i na kwiaty cięte. Toleruje stanowiska nasłonecznione i półcieniste. Wymaga żyznej, próchnicznej i przepuszczalnej gleby. W uprawach wyhodowano szereg ozdobnych odmian konwalii: „Argenteovariegata” (o liściach białobrzedzonych, ozdobnych przez cały sezon), „Grandiflora” (o większych kwiatach, najczęściej uprawiane w ogrodach, dawniej zwane „konwaliami berlińskimi”), „Plena” (o kwiatach pełnych, kwitnąca słabiej), „Rosea” (o kwiatach w kolorze brudnym lilioworóżowym).

Konwalia była kiedyś symbolem wiedzy i sztuki medycznej. Chińska medycyna ludowa korzeń i ziele konwalii stosowała już w starożytności do leczenia schorzeń

naczyniowo-sercowych (pod nazwą „liń-lań”). Do naukowej medycyny europejskiej wprowadził konwalię prof. Siergiej Botkin w 1881 r. Rysunki konwalii zdobiły ołtarze, wizerunki świętych i księgi liturgiczne. W średniowieczu i później pojawiała się na wizerunkach lekarzy i uczonych, np. Mikołaja Kopernika. Pod koniec XIX w. zaczęto wyodrębnić z konwalii różne związki czynne. Według legendy konwalia powstała z łez Ewy wygnanej z raju. Jest narodowym kwiatem Finlandii.

### Przystanek 13 – Pułapki feromonowe

Pułapka feromonowa to urządzenie, które dzięki wykorzystaniu wabiących substancji zapachowych o charakterze seksualnym lub żerowym może być wykorzystywane w ochronie lasu do prognozowania pojawiania się szkodliwych owadów leśnych albo ograniczenia ich liczebności. Substancje te są niezwykle wybiórcze i oddziałują tylko na określony gatunek szkodnika, np. motyle (brudnica mniszka, zwójka zieloneczka), chrząszcze (kornik drukarz, cetyńce, szczeliniaki, drwalniki).

Pułapka feromonowa to najczęściej specjalna skrzynka lub rura, w której umieszcza się feromon – środek wabiący owady uważane za szkodniki. W przypadku motyli stosuje się feromon płciowy wabiący samce, natomiast w przypadku korników jest to feromon żerowy (agregacyjny), który wabi obie płci. Owady, zwabiane przez feromon dostają się do wnętrza pułapki i wpadają do specjalnego pojemnika, skąd są systematycznie wybierane i niszczone lub przewożone na inne miejsce. W zależności od gatunku stosuje się kilka typów pułapek feromonowych (segmentowe, ekranowe, rurowe, lejkowe). Budowa pułapek zależy od ich przeznaczenia, wielkości i czasu działania. Najprostsze przypominają znane lepy na muchy – mają postać taśm lub opasek pokrytych, zawierającymi feromon, substancjami klejącymi. Bardziej skomplikowane są urządzenia przestrzennymi (np. puszkami) o różnej pojemności, z uniemożliwiającym wyjście wlotem w kształcie lejka oraz z wypełnionym środkiem owadobójczym wnętrzem. Kształty, rozmiary i rozmieszczenie pułapek są bardzo różne i zależą od wielkości owada oraz sposobu jego poruszania się (latanie, chodzenie, pełzanie). W jedną może się złapać nawet kilka tysięcy sztuk owadów. Pułapki feromonowe umożliwiają odłowy określonych owadów w najodpowiedniejszym czasie (np. już

na początku sezonu ich występowania), co umożliwia zwalczanie ich jeszcze przed okresem rozrodczym i intensywnym żerowaniem. Dużą zaletą tego typu środków jest to, że nie zatrują środowiska przyrodniczego oraz nie wywołują u owadów efektu odporności. Pułapki feromonowe spełniają rolę prognozytyczno-zwalczającą, po ilości złapanych szkodników leśnicy są w stanie określić termin rójki (liczne wystąpienie uskrzydłych owadów dorosłych w celu odbycia lotu godowego, podczas którego dochodzi do kopulacji) szkodników oraz stopień zagrożenia dla lasu.

Feromony są to aktywne fizjologicznie substancje chemiczne produkowane zarówno przez zwierzęta, jak i rośliny. Dotychczas ich obecność wykryto u ponad tysiąca gatunków owadów, ok. 500 gatunków innych zwierząt, kilkudziesięciu roślin, a także u drożdży i bakterii. Zadaniem feromonów jest wywieranie wpływu na zachowanie i rozwój osobników tego samego gatunku. Decydują one o przebiegu tak podstawowych czynności jak: rozmnażanie, odżywianie, organizacja życia społecznego, odnajdywanie „znajomych” osobników, obronność czy znakowanie terytoriów polowania. Zakres działania (wyczuwania przez owady) feromonów wynosi od 0,6 cm do kilku kilometrów. Pierwszym wyizolowanym przez człowieka feromonem był bombykol, związek wydzielany przez samice jedwabnika, zdolny do zwabienia samców z odległości 11 km.

### **Przystanek 14 – Stanowisko borówki czernicy**

Borówka czernica (borówka czarna, jagoda, czernica, czarna jagoda) (rodzina wrzosowate) występuje w Europie i Azji, powszechnie w Polsce.

Niska, dorastająca do wysokości 20-50 cm, gęsto rozgałęziona krzewinka z zielonymi, ostro kanciastymi, nagimi, zielonymi i gęsto rozgałęzionymi łodygami i jasnozielonymi liśćmi opadającymi na zimę. Liście są skrętoległe, podłużnie jajowate, zastrzone na szczycie, drobno piłkowane, o bardzo krótkich ogonkach, nagie, z zewnątrz połyskujące, od spodu bledsze, cienkie; na zimę opadają. Zwisające kwiaty, osadzone są pojedynczo w kątach liści na szypułkach. Kwitnie od kwietnia do czerwca. Kwiaty są zapylane przez owady. Soczyste dojrzałe jagody są czarne, pokryte niebieskawym woskowym nalotem. Czas od zapylenia do pełnej dojrzałości owocu wynosi

ok. dwa miesiące. Borówka czarna należy oto gatunków eurosyberyjskich. Występuje od niżu po wysokie położenia górskie, miejscami masowo. Rośnie we wszystkich kwaśnych lasach od borów sosnowych, na piaskach, poprzez kwaśne dąbrowy, lasy bukowe z kosmatką, bory świerkowe do kosodrzewiny i nawet powyżej górnej granicy lasów. Występuje także w zbiorowiskach nieleśnych (np. na wrzosowiskach). Roślina kwasolubna.



Borówka czarna

Borówka jest rośliną leczniczą, surowcem zielarskim są owoce i liście. Owoce zawierają garbniki (do 15%), kwasy (bursztynowy, jabłkowy i cytrynowy), pektyny, antocjany, witaminy C i B<sub>1</sub>, karotenoidy. Liście zawierają glikozydy flawonowe, glikozydy fenolowe (głównie arbutynę), garbniki, antocyjany, olejek eteryczny. Świeże owoce mają działanie rozluźniające przy zaparciach i jednocześnie przeciwbiegunkowe. Owoce suszone działają tylko przeciwbiegunkowo, antyseptycznie, przeciwgorączkowo, dawniej używane były również jako środek antyrobaczykowy. Liście stosuje się w stanach zapalnych układu moczowego i przewodu pokarmowego oraz jako środek pomocniczy przy cukrzycy. W sztuce kulinarnej sok borówki używany jest do barwienia win (tzw. kupażowanie). Z jagód wyrabiane są konfitury i dżemy. Osłodzone owoce, surowe lub mrożone, wykorzystywane są jako farsz do pierogów, a także w wypiekach ciast. Suszone jagody i liście stosowane są także jako dodatek do różnego typu herbat owocowych, zarówno smakowych, jak i leczniczych.

Z borówek można także produkować wino, chociaż trudno uzyskać wino o zawartości powyżej 13% alkoholu. Borówki są dobrym surowcem do wyrobu win czerwonych wytrawnych, deserowych mieszanych i półsłodkich, jednoowocowych (wino jagodowe) lub jako składnik win wielowocowych (w połączeniu z moszczem wiśniowym, jeżynowym, malinowym i śliwkowym). Wina jagodowe służą jako dodatek do innych win w celu nadania im pięknej i głębokiej barwy czerwonej, jagody zawierają bowiem intensywny barwnik czerwony, tzw. myrtylinę, stanowiącą cenny barwnik naturalny. Chociaż sok z jagód

uzyskuje się dość łatwo, to jednak wrób wina wymaga staranności, ponieważ moszcz jagodowy fermentuje trudno, łatwo ulega zakażeniu drożdżami kożuchującymi i bakteriami octowymi oraz traci charakterystyczne zabarwienie. Lepiej więc przerabiać jagody razem z innymi owocami, np. wiśniami.

### Przystanek 15 – Budowa warstwowa drzewostanu

Na przystanku tym możemy zobaczyć przykład drzewostanu rosnącego na żyzniejszym siedlisku. Sosna w górnej warstwie jest gatunkiem panującym, a w dolnej rosną gatunki liściaste jak: dąb, buk, jarzębina i czeremcha. Dolna warstwa pełni w drzewostanie bardzo ważną rolę – zapobiega wysychaniu ścioly, a opadające liście wzbogacają glebę w próchnicę.

Warstwowa budowa lasu jest rezultatem konkurencji biologicznej roślin o światło, prowadzącej do maksymalnego wykorzystania przestrzeni przez poszczególne gatunki będące przedstawicielami różnych form życiowych. W strefie umiarkowanej, gdzie zaznacza się rytmika oświetlenia w związku z okresową bezlistnością drzew, dobrze rozwinięte są najniższe piętra lasu: mchów i porostów oraz runa leśnego (roślin zielnych i krzewinek), pozostałe piętra to warstwa krzewów i drzew.

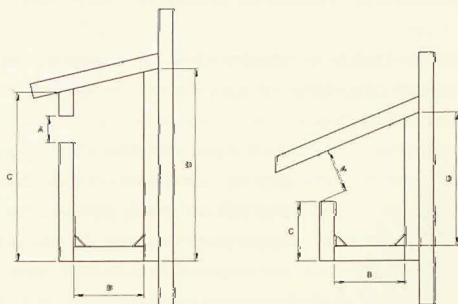


Schemat warstw roślinności lasu dębowo-sosnowego

## Przystanek 16 – Skrzynki lęgowe

Leśnicy dążą do zwiększenia liczebności ptaków poprzez wywieszanie sztucznych gniazd lęgowych, tzw. budek (skrzynek) lęgowych. W lesie spotkać można kilka rodzajów skrzynek różniących się konstrukcją i wielkością, zasiedlanych przez różne gatunki ptaków.

Od 80 lat powszechnie stosowane są w naszym kraju skrzynki dla ptaków „typu Sokołowskiego”. Jan Sokołowski (1899-1982) – ornitolog, profesor Akademii Rolniczej w Poznaniu – jako pierwszy zapoczątkował w Polsce na szeroką skalę praktyczną działalność związaną z ochroną ptaków. Jako pierwszy w kraju zaprojektował wiele oryginalnych i praktycznych modeli skrzynek lęgowych, karmników i pojników dla ptaków. W 1927 r. Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej wydał Sokołowskiemu świadectwo ochronne na skrzynkę dla ptaków. Sokołowski wyróżnił cztery podstawowe typy drewnianych skrzynek dla ptaków, które wykorzystywane są do dzisiaj. Plan ich budowy jest identyczny, a różnią się jedynie wymiarami, w tym średnicą otworu wlotowego.



Skrzynka lęgowa dla ptaków klasyczna zamknięta według J. Sokołowskiego: A – średnica otworu, B – bok kwadratowego dna, C – wysokość ścianki przedniej, D – wysokość ścianki tylnej.

Skrzynka lęgowa dla ptaków półotwarta według J. Sokołowskiego: A – wysokość otworu, B – wymiary dna, C – wysokość ścianki przedniej, D – wysokość ścianki tylnej

## Przystanek 17 – Pole biwakowe, punkt czerpania wody

Widoczne jest skromnie zagospodarowane pole biwakowe, na którym za zgodą leśniczego można postawić namiot lub przyczepę kempingową. Wyznaczenie sieci takich miejsc na terenie

lasu umożliwia ich nadzór pod kątem bezpieczeństwa pożarowego. Bezpieczeństwo pożarowe to także sieć punktów czerpania wody dla celów gaśniczych. Lasy Nadleśnictwa Czerniejewo są w dużym stopniu narażone na pożary, należą z tego powodu do I (najwyższej) kategorii zagrożenia pożarowego.

### **Przystanek 18 – Żywicowanie – spała żywiczarska**

W przeszłości w Polsce żywica balsamiczna była surowcem, który (po drewnie) najintensywniej pozyskiwano w lesie. Żywicę otrzymywano z żywych drzew iglastych (w Polsce głównie z sosny pospolitej), z drzewostanów, które w ciągu najbliższych kilku lat po żywicowaniu miały zostać wycięte. Pozyskanie żywicy prowadzono poprzez nacinanie na okorowanym pniu drzewa ukośnych rowków, tworzących literę V, którymi żywica wyciekała ze zranionego drzewa do umieszczonego poniżej specjalnego kubka. Nacięcia powtarzano co 2 do 7 dni i w ten sposób, po wykonaniu wielu rowków powstawała tzw. spała żywiczarska. Nacięcia wykonywano w okresie wegetacyjnym, przez okres od jednego roku do 6 lat. Żywica służyła do produkcji kałafonii, terpentyny i innych wyrobów lakierniczych. Z uwagi na to, że obecnie tańsza jest produkcja syntetycznych substytutów żywicy, zaprzestano w polskich lasach żywicowania drzew.

Spała żywiczarska to okorowana część pnia rosnącego drzewa, zwykle sosny pospolitej, ze specjalnymi nacięciami, umożliwiającymi pozyskiwanie żywicy. Jest to wada drewna z grupy

uszkodzeń mechanicznych polegająca na naruszeniu tkanek drzew rosnących na dużej powierzchni pnia. Spała przyczynia się do przeżywienia, często do zasinienia drewna otaczającego spałę, a nawet do zgnilizny w przypadku wieloletniego przetrzymywania drzewostanu na pniu po zakończeniu żywicowania. Pozyskanie żywicy, na skalę przemysłową, metodą okaleczania sosen zakończyło się w Polsce w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Do dzisiaj istnieją pojedyncze drzewa, a nawet całe drzewostany, które pozostały po żywicowaniu.



Sosna pospolita



Żywica sosnowa jest mieszaniną kwasów żywicznych i tłuszczowych oraz szeregu związków o charakterze terpenowym. Najlepszej jakości balsamiczna żywica sosnowa zawierać powinna ok. 76% kalafonii, 20% terpentyny, do 3,5% wody i 0,5% zanieczyszczeń mineralnych i organicznych. Intensywność wydzielania, a tym samym w pewnym stopniu wydajność uzyskiwanej żywicy, zależy od wieku żywiczowanych drzew, siedliska, zwarcia, wielkości koron, temperatury, wilgotności powietrza. Rozdział substancji żywicznych za pomocą destylacji z parą wodną lub ekstrakcję benzyną karpiny sosnowej (drewno pniaków pozostałych po ścięciu drzewa, wydobyte z ziemi wraz z częścią systemu korzeniowego, używane na opał lub do przerobu przemysłowego) pozwala uzyskać terpentynę i kalafonię.

Terpentyna to mieszanina terpenów o barwie żółtej lub bezbarwna, o charakterystycznym zapachu. Źle rozpuszczalna w wodzie. Terpentyna rozpuszcza tłuszcze, parafiny, żywice i inne substancje organiczne. Stosowana jako rozpuszczalnik farb i lakierów, do wyrobu past do obuwia i podłóg, jako surowiec do syntez organicznych. W medycynie środek do nacierania wywołujący miejscowe przekrwienie (używany w leczeniu zapalenia płucnej, odmrożeń, do uśmierzania nerwobólów. Terpentyna działa jednak drażniąco i w większych ilościach jest szkodliwa, a jej spożycie może trwale uszkodzić płuca.

Kalafonia to miękka żywica pochodzenia naturalnego, pozostałość po oddestylowaniu terpentyny z żywicy. Substancja krucha, bardzo łatwo łamliwa, szklista, półprzezroczysta, o barwie od żółtej poprzez ciemnoczerwoną aż do ciemnobrązowej, również bardzo łatwo topliwa i łatwopalna. Dobrze rozpuszcza się w większości rozpuszczalników organicznych, nie rozpuszcza się w wodzie. Kalafonię stanowi głównie (90%) mieszanina izomerów kwasów żywicznych, pochodnych tych kwasów oraz innych zanieczyszczeń organicznych. Kalafonia bezpośrednio używana była jako bardzo dobry topnik podczas lutowania stopem cynowo-ołowiowym, do nacierania włosia smyczków instrumentów smyczkowych, w celu zwiększenia szorstkości włosia i tym samym zwiększenia jego przyczepności do strun. Jako składnik dodawana do farb poligraficznych, lakierów, pokostów, mydeł, laku, tworzyw sztucznych, gumy i rozmaitego typu spoiw.

## Przystanek 19 – Dół do sadzonek

Optymalna pora rozpoczęcia zalesień przypada wiosną. Drzewka wyhodowane do zalesień (posadzenia lasu tam, gdzie go poprzednio nie było, np. na gruncie użytkowanym rolniczo) i odnowień (w miejscu wyciętego uprzednio lasu), po przywiezieniu na powierzchnię odnowieniową, w celu ochrony przed wysuszeniem, muszą zostać przechowane do chwili posadzenia w specjalnym dole.

W leśnictwach powszechnie stosuje się do przechowywania sadzonek doły tradycyjne zlokalizowane przy powierzchniach odnawianych lub zalesianych, które użytkowane są zwykle przez jeden rok. Przygotowanie dołu ogranicza się do oczyszczenia jego dna do gleby mineralnej i zgromadzenia materiałów do przykrycia (gałęzie świerkowe lub jodłowe, maty itp.). Czas przechowywania sadzonek w dole wynosi od kilku dni do 6-8 tygodni, zwykle 2-3 tygodnie. Dostarczone sadzonki do czasu wysadzenia przechowuje się w dole o głębokości ok. 40-50 cm. Dół winien być wykopany pod osłoną drzew. Wielkość dołu zależy od ilości przechowywanych sadzonek, nie powinien być jednak węższy niż 2 m. Ściany powinny być pionowe. Na dnie dołu układa się sadzonki cienkimi warstwami i w każdej warstwie przykrywa się system korzeniowy ziemią przyciskając, aby nie było dostępu powietrza do korzeni. Następnie dół przykrywa się gałęziami drzew iglastych lub matami trzcinowymi tak, aby był dopływ powietrza. Zakończenie cyklu przechowalniczego polega na trwałym zdjęciu przykrycia dołu i usunięciu pozostałych w dołach sadzonek. Przy przechowywaniu w dołach istnieje duże ryzyko infekcji grzybowych. Zakażenie może nastąpić z gleby, z resztek roślinnych, przez kontakt z innymi zainfekowanymi sadzonkami i z powietrza. Istnieją różne sposoby zapobiegania infekcjom grzybowym w trakcie przechowywania w dołach:

- należy unikać zakładania dołów w drzewostanach porażonych przez hubę korzeni,
- przy dołowaniu w glebie miejscowej należy w czasie prac przygotowawczych przeprowadzić dezynfekcję gleby, powtarzając ją - w przypadku dołów o wieloletnim okresie użytkowania - po zakończeniu przechowywania,
- należy dążyć do skracania akcji odnowieniowej, a zatem przechowywania sadzonek krótko, w okresie wczesnowiosennym, gdy w dołach panują niskie temperatury.

### **Przystanek 20 – Wieża obserwacyjna**

Dla szybkiego wykrywania i lokalizacji pożaru prowadzi się obserwacje naziemne z miejsc, z których można obserwować tereny leśne oraz alarmować o powstaniu zagrożenia. Rolę tę spełnia wieża obserwacyjna, czyli „dostrzegalnia” przeciwpożarowa. Jest to stalowa ocynkowana konstrukcja typu kratowego o wysokości 32 m. Obserwator na wieży ma stałą łączność radiową z punktem alarmowo-dyspozycyjnym nadleśnictwa. Przy dobrej widoczności z wieży można oglądać teren na odległość 20 km.

W lasach o powierzchni powyżej 300 ha zaliczonych do I lub II kategorii zagrożenia pożarowego jest wymagane prowadzenie obserwacji mającej na celu wczesne wykrycie pożaru, zawiadomienie o jego powstaniu, a także podjęcie działań ratowniczych. Obserwacja lasów może być prowadzona ze stałych punktów obserwacji naziemnej, przez naziemne patrole przeciwpożarowe oraz przez patrole lotnicze. Punktami obserwacyjnymi są wieże obserwacyjne lub stanowiska obserwacyjne usytuowane na obiektach lub wzniesieniach, pozwalające na prowadzenie obserwacji w promieniu co najmniej 10 km. Punkty obserwacyjne wyposaża się w: urządzenia umożliwiające wykrycie pożaru oraz ustalenie miejsca i czasu jego powstania, środki łączności, książkę meldunków o zauważonych pożarach i o powiadamianiu o nich, instrukcję postępowania dla osoby prowadzącej obserwację, wskazującą w szczególności sposób postępowania w razie wykrycia pożaru oraz obowiązki podczas prowadzenia obserwacji. Położenie punktów obserwacyjnych w lasach zaliczonych do I kategorii zagrożenia pożarowego powinno zapewniać możliwość prowadzenia obserwacji lasu co najmniej z dwóch punktów obserwacyjnych w celu ustalenia miejsca powstania pożaru.

### **Przystanek 21 – Plantacja choinkowa (świerkowa)**

Niezbędnym akcentem świąt Bożego Narodzenia jest choinka. Próbuje się ją obecnie zastępować sztucznymi drzewkami wyprodukowanymi z materiałów syntetycznych, szkodliwych dla środowiska przyrodniczego. Naturalne choinki, czyli najczęściej drzewka świerkowe, leśnicy hodują w miejscach, gdzie i tak nie może rosnąć las, np. pod liniami wysokiego napięcia. Nie pochodzą więc one z „niszczyielskiego wyrębu” lasów. Na-

leży pamiętać, że sztuczna „choinka” jest niezwykle uciążliwa dla środowiska przyrodniczego, ponieważ po jej wyrzuceniu potrzeba setek lat, aby uległa rozkładowi. Podczas produkcji takiej „choinki” powstają także ogromne ilości szkodliwych odpadów chemicznych.

Założenie plantacji choinkowej może być także dodatkowym źródłem dochodu w gospodarstwie rolnym. Dobrze prowadzona plantacja może w stosunkowo krótkim czasie przynieść znaczące efekty ekonomiczne. Ze względu na wymogi, jakim powinny odpowiadać produkowane choinki, a więc równomierne, niezbyt duże przyrosty oraz ładny kształt, produkcji choinek nie można podejmować ani na glebach zbyt słabych, ani na glebach zbyt żyznych. Najlepsze do tego rodzaju produkcji są gleby V i IV klasy jakości, utworzone z piasków gliniastych i glin mocno spłaszczonych o umiarkowanej wilgotności. Do zakładania plantacji choinkowych można używać różnych gatunków iglastych: świerka, jodły i dąglezji. W Polsce najbardziej popularny jako choinka jest świerk pospolity i właśnie jego zdecydowanie poleca się przyszłym plantatorom. Za gatunkiem tym przemawia tradycja ubierania choinek świerkowych, rodzimość, mniejsze na ogół wymagania glebowe niż innych gatunków, najniższa cena sadzonek. Są one ponadto stosunkowo najłatwiejsze do nabycia, szczególnie w szkółkach Lasów Państwowych i dają najszybszy efekt końcowy. Do uprawy na choinki nadają się również inne świerki: kłujący (srebrzysty) oraz serbski, jedlica zielona, oraz jodły: kalifornijska, kaukaska, olbrzymia i pospolita.

## **Przystanek 22 – Szkółka leśna**

Szkółka leśna jest to miejsce, gdzie z nasion hoduje się sadzonki drzew i krzewów. Następnie wysadza się je na zrębach i nieużytkach, na których z upływem czasu tworzy się las. Nasiona potrzebne do wyhodowania sadzonek zbiera się z wytypowanych, najlepszych pojedynczych drzew lub drzewostanów nasiennych.

Kiedy już drzewka zostaną posadzone trzeba je pielęgnować, niszczyć chwasty i spulchniać glebę. Zdarza się jednak, że niektóre sadzonki usychają i w ich miejsce trzeba posadzić nowe. Już w kilkuletniej uprawie lub młodniku (gdy korony drzewek

zetkną się ze sobą) prowadzi się cięcia pielęgnacyjne zwane czyszczeniami. Wycina się wtedy drzewka chore, wadliwe, np. krzywe lub z kilkoma wierzchołkami. Potem przychodzi pora na kolejny rodzaj cięć pielęgnacyjnych zwanych trzebieżami. Wybiera się wtedy najsilniejsze i najładniejsze drzewa, proste, nieco grubsze i wyższe od pozostałych, zwane drzewami dorodnymi. Podczas trzebieży wycina się te drzewa, które im przeszkadzają, a także chore, osłabione i wadliwe.

### Przystanek 23 – Mrowisko

Spacerując po lesie, można zobaczyć kopce usypane głównie z igliwia, są to gniazda mrówek – mrowiska. Mrówki składają w nich jaja, wychowują potomstwo, gromadzą zapasy pożywienia. Mrowiska naszych lasów mają część podziemną i nakrywającą ją część nadziemną. W obu częściach znajdują się liczne komory i korytarze. Leśnicy muszą chronić mrowiska przed szkodami powodowanymi przez zwierzęta, np. przed dzikami. Mrowiska chroni się poprzez ich ogrodzenie. Tak zabezpieczone mrowisko można obejrzeć, wchodząc widoczną ścieżką w głąb lasu (ok. 100 m).

Mrówki w naszym kraju należą do błonkówek o największym w naszych warunkach geograficznych i klimatycznych znaczeniu, z punktu widzenia biologicznej aktywności w glebie. Wysoko zorganizowane społeczeństwa mrówek, złożone nieraz z dziesiątków tysięcy, a nawet setek tysięcy osobników, żyją w gniazdach zbudowanych w glebie albo składających się z części nadziemnej zbudowanej z naniesionego materiału organicznego oraz z części podziemnej. Niektóre mrówki budują gniazda w pniach drzew. Liczebność osobników w gnieździe może być bardzo różna: od dziesiątków do tysięcy osobników. Funkcją mrowiska jest stworzenie schronu dla stadiów larwalnych mrówek oraz królowej, czasami w mrowiskach gromadzone są zapasy



Ścieżka przyrodniczo-leśna

żywności lub hodowane są mszyce albo grzyby. U rudych mrówek leśnych gniazdo posiada część nadziemną zbudowaną z igliwia, gałęzi lub suchych liści otoczoną wałem ziemi wyniesionej z korytarzy i komór wybudowanych pod kopułą z igliwia. Wiele gatunków mrówek gniazduje jedynie w mrowiskach podziemnych. U mrówki rudnicy i mrówki ćmawej występują gniazda letnie i zimowe. W czasie aktywności wykorzystywane są wszystkie mrowiska, jednak na zimę mrówki zbierają się w gniazdach posiadających głębiej położone korytarze.

Mrówki, żyjące społecznie w zbudowanych przez siebie gniazdach, w pewnym sensie tworzą własne środowiska. Istnieją zależności rozmieszczenia gatunków i zespołów od rodzaju gleby (piaszczystej lub próchnicznej) i od rodzaju roślinności, które wspólnie warunkują stopień zacienienia i wilgotność środowiska, rodzaj materiału budulcowego gniazd, pokarm, a także związki między poszczególnymi gatunkami mrówek a określonymi gatunkami roślin i zwierząt. W warunkach geograficznych Polski przeważają ciepłolubne gatunki mrówek, unikające zbyt wilgotnych i zbyt cienistych środowisk. Dlatego stosunkowo niewiele jest mrówek w olsach, łąkach niskich i w zwartych drzewostanach świerkowych, jodłowych lub w ciemnych i wilgotnych drzewostanach mieszanych. W lasach dębowo-grabowych i dębowo-bukowych mrówki należą już jednak do najliczniej reprezentowanych owadów drapieżnych. Najliczniej występują w suchych i ciepłych drzewostanach mieszanych i iglastych. Wiele mrówek odżywia się w sposób drapieżny, polując na owady, pajaki, wiję, a nawet na ślimaki. Mrówki żywią się także grzybami, słodkimi wydalaminami mszyc i pokarmem pochodzenia roślinnego, np. drewnem, częściami nasion. Niektóre mrówki zbierają materiał roślinny tylko po to, aby przetworzyć go w miazgę-pożywkę do hodowli grzybów, które stanowią ich pokarm. Rozwój grzybów zależy tu od aktywności mrówek; tego rodzaju współżycie grzyba i owada nosi miano ambrozji. Większość występujących w Polsce gatunków mrówek nie jest wyspecjalizowana pokarmowo. Nasza leśna mrówka rudnica poza owadami odżywia się przede wszystkim wydalaminami mszyc, których kolonie znajdują się nieraz wysoko w koronach drzew i chronione są przed drapieżnikami dzięki obecności mrówek.

Oddziaływanie mrówek na glebę polega na wymieszaniu jej, poprawieniu jej struktury, warunków powietrznych

i wilgotnościowych dzięki budowie gniazd i podziemnej aktywności ich mieszkańców. Wzrostowi masy organicznej towarzyszy wzrost aktywności mikroflory grzybowej. Zarówno sztuczna kolonizacja mrówek, jak i stwarzanie w lesie warunków korzystnych do samoistnego powiększania się liczby mrówek, wskazane są nie tylko jako zabieg profilaktyczny, mający na celu ograniczenie liczebności owadów – potencjalnych szkodników lasu, lecz także ze względu na znaczenie mrówek w użyźnianiu siedliska leśnego i w przyspieszaniu obiegu materii w lesie.

Zgodnie z przepisami w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną, wprowadzony jest w naszym kraju m.in. zakaz niszczenia mrowisk. Ścisłą ochroną gatunkową objęte są w naszym kraju cztery gatunki mrówek (łakowa, pniakowa, północna, smętница). Gatunki te wymagają jednak ochrony czynnej, czyli takiej, która dopuszcza wykonywanie w razie potrzeby zabiegów ochronnych (ingerowania człowieka w procesy naturalne). Ochroną częściową objęta jest mrówka rudnica i mrówka ćmawa. Można natomiast pozyskiwać ze stanu naturalnego części mrowisk tych gatunków, np. na potrzeby sztucznej kolonizacji mrówek w lasach.

### **Przystanek 24 – Osada leśnictwa**

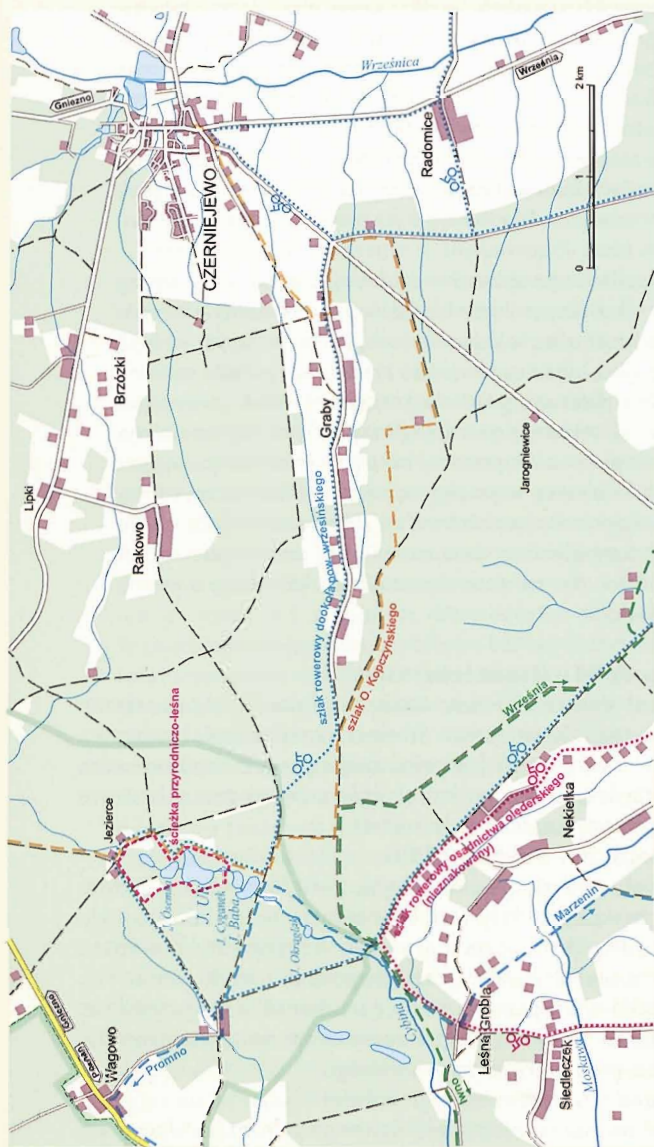
Osada jest jedną z 13 leśniczówek znajdujących się na terenie Nadleśnictwa Czerniejewo. Średnia powierzchnia leśnictwa wynosi ok. 1 tys. ha. W budynku znajduje się mieszkanie oraz kancelaria leśniczego, w której wykonuje on prace biurowe związane z prowadzeniem leśnictwa.

### **Przystanek 25 – Punkt METEO**

Punkt meteorologiczny jest jednym z wielu w sieci punktów, która pokrywa cały kraj. Dzięki znajdującym się tam przyrządom możliwy jest codzienny pomiar temperatury powietrza i gleby, ciśnienia atmosferycznego, poziomu wody gruntowej, ilości opadów, wilgotności. Dane z punktu METEO przesyłane są do punktu zbiorczego, gdzie opracowywane są prognozy dotyczące stopnia zagrożenia pożarowego.

### **Przystanek 26 – Zalesienia porolone**

Obejrząc można powierzchnię dawnego gruntu porolnego zalesionego w 1994 r. lasotwórczymi gatunkami drzew (sosną, brzozą, dębem, świerkiem, klonem).



Węzeł szlaków turystycznych koło Jezierc



## 2. Ścieżka dydaktyczna im. Maksymiliana Jackowskiego we Wronczynie – pierwszego Patrona Kółek Rolniczych

Celem ścieżki jest propagowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego wsi Wronczyn, związanej z rodziną Jackowskich. W Zespole Szkół im. Maksymiliana Jackowskiego we Wronczynie znajduje się Izba Tradycji. Ścieżka składa się z kilku odcinków:

**Odcinek I:** Cmentarz przy kościele pw. św. Stanisława, na którym pochowany jest Maksymilian Jackowski, a także jego żona Maria (zm. 1904), Paula i Tadeusz Jackowscy, Maria Jackowska i jej synek Maciej, Izabela hr. Colonna Walewska, Władysława ze Żmudzińskich Czacholińska, Leon de Schildenfeld Schiller (zm. 1931), ojciec aktora Leona Schillera. Z tyłu kościoła stoi barokowa dzwonnica drewniana z 1762 r.; zaznaczony krzewami jest także zarys ścian kościoła z 1752 r.

**Odcinek II:** Nad Jeziorem Wronczyńskim Małym „zielona szkoła”, punkt widokowy oraz miejsce na ognisko (mocno zdezastowane).

Termin „zielona szkoła” pierwotnie oznaczał sytuację, kiedy uczniowie i wszyscy ich nauczyciele w okresie wiosennym lub letnim wyjeżdżali na co najmniej kilka dni „w plener”. Zajęcia toczyły się według normalnego programu, tyle tylko, że zamiast w budynku szkoły uczniowie przebywali na wsi lub w lesie. Współcześnie „zielona szkoła” to kilkudniowy wyjazd klasy pod opieką kilku nauczycieli w jakieś interesujące pod względem przyrodniczym czy kulturowym miejsce, gdzie młodzież ma okazję brać udział w zajęciach tematycznych związanych z celem wyjazdu. Miejsce takie może być zagospodarowane, np. drewniane ławki, stoliki, tablice informacyjno-dydaktyczne, plenerowe pomoce dydaktyczne.

**Odcinek III:** Droga wiodąca znad Jeziora Wronczyńskiego Małego nad Jezioro Wronczyńskie Wielkie, przebiegająca obok dworku Jackowskich, pochodzącego z przelomu XVIII w. i XIX w., przebudowanego na początku XX w. W parku przy dworku znajdują się pomniki przyrody: dwie topole kanadyjskie (obw. 400 cm, wys. 35 m, szerokość kulistej korony 28 m; obw. 196 cm, wys. 12 m, szer. kopulastej korony 14 m), jesion wyniosły (obw. 428 cm, wys. 23 m, szer. jajowatej korony 15 m), kasztanowiec biały (obw. 505 cm, wys. 32 m, szer. kulistej korony 22 m).

**Odcinek IV:** Teren nad Jeziorem Wronczyńskim Wielkim z pomnikiem przyrody „Maksymilian” – wiązem szypułkowym o obwodzie 383 cm i wysokości 32 m. Miejsce rekreacyjne ze ścieżką spacerową, z której jest piękny widok na jezioro.

**3. Ścieżka przyrodniczo-dydaktyczna „W dolinie Cybiny”**  
Celem ścieżki jest prezentacja walorów przyrodniczych doliny Cybiny w okolicy Jeziora Uzarzewskiego.

Ścieżka zaprojektowana została przez Marka Smolarkiewicza z Polskiego Klubu Ekologicznego Okręg Wielkopolski w Poznaniu.

Na ścieżce wyznaczono 9 przystanków, z których każdy wyposażony został w tablicę edukacyjną. Tablice niestety są bardzo zdezastrowane, a niektóre zupełnie zniszczone. Utrudnia to identyfikację poszczególnych przystanków, brak również szczegółowego planu rozmieszczenia przystanków. Po ścieżce oprowadzić może przewodnik z Muzeum Środowiska Przyrodniczego i Łowiectwa Wielkopolskiego w Uzarzewie (wcześniej należy się umówić).

#### **Przystanek 1 – Dolina Cybiny**

Prezentacja ogólnej charakterystyki walorów przyrodniczych doliny Cybiny.

#### **Przystanek 2 – Ols porzeczkowy**

Na podmokłych siedliskach z wodą stojącą w podłożu oraz na wodach gruntowych przynajmniej okresowo ukazujących się na powierzchni, rozwijają się lasy utworzone przez olszę czarną, zwane olsami (olesami), o charakterystycznej kępowej budowie. Wahania poziomu wody gruntowej powodują, że u nasady pni olch wyrastają korzenie przybyszowe, wokół których gromadzi się próchnica i muł, tworząc niewielkie wzniesienia (kępy). Zagłębienia pomiędzy kępami są zazwyczaj podtopione lub wilgotne. Charakterystycznym dla tych lasów krzewem jest porzeczką czarna.

#### **Przystanek 3 – Most w Uzarzewie**

Widoczne jest miejsce, na którym miał powstać zbiornik zaporowy. Wody Cybiny miały być spiętrzone przez budowę zapór w okolicach Swarzędza i Jankowa. Utworzenie zbiornika retencyjnego „Zalew Uzarzewo” (dł. ok. 14 km, pow. 535 ha) spowodowałoby całkowite zniszczenie jednego z ostatnich fragmentów naturalnej doliny rzeki.

#### Przystanek 4 – Czyżnie nad Jeziorem Uzarzewskim

Na stromych i trudno dostępnych skarpach doliny występują zbiorowiska roślinne zwane czyżniami. Są to wielogatunkowe zarośla składające się z niskich krzewów. Głównymi gatunkami są tutaj głogi (jednoszyjkowy, dwuszyjkowy) i śliwa tarnina, którym towarzyszą zazwyczaj leszczyna pospolita, odrosłowe postacie grabu, dzikie czereśnie, trzmielina, czarny bez. Czyżnie rozwijają się przeważnie na dawnych siedliskach grądów, przejściowo zajętych pod uprawę. Zajmują przy tym słabsze jakościowo gleby i miejsca niewykorzystywane gospodarczo (garby wzniesień, strome stoki, wąwozy, miedze, przydroża). Jest to również charakterystyczne zbiorowisko tzw. okrajkowe dla torowisk kolejowych, dróg oraz terenów przemysłowych. W dolinie Cybiny czyżnie rozwinięte są w wielu miejscach.

#### Przystanek 5 – Źródło

Na stromym stoku doliny (wysoczyzna – 100 m n.p.m., powierzchnia Jeziora Uzarzewskiego – 71 m n.p.m) widoczne jest przerwanie warstw wodonośnych – umożliwia to wypływ wód gruntowych. Drobne strugi sączącej się wody w wielu miejscach przecinają drogę biegnącą brzegiem jeziora. W tym miejscu wypływ jest na tyle obfity, że woda tworzy niewielki strumień. Wywołana przez niego erozja doprowadziła do powstania odgałęzienia doliny w kształcie wąwozu, którego stoki porastają głównie jesion wyniosły i wiąz pospolity (fragment lasu o charakterze łągu wiązowo-jesionowego).

Źródło to naturalny, skoncentrowany, samoczynny wypływ wody podziemnej na powierzchnię ziemi. Wydajność źródła mierzy się ilością wody wypływającej w jednostce czasu. Zazwyczaj źródła mają stałą temperaturę, równą w przybliżeniu średniej w ciągu roku temperaturze powietrza na danym obszarze (wyjątkiem są źródła termalne). Miejsce wypływu źródła związane jest głównie z układem nieprzepuszczalnych warstw skalnych w powiązaniu z rzeźbą terenu. Wody opadowe przesączają się przez warstwy przepuszczalne, zasilając głębsze poziomy wodonośne. Napotykając warstwy nieprzepuszczalne, spływają po nich pod wpływem siły ciężkości lub pod naporem ciśnienia hydrostatycznego. W miejscu, gdzie strop skał nieprzepuszczalnych wychodzi na powierzchnię, np. na stoku górskim lub w dolinie, tworzy się źródło.

### **Przystanek 6 – Łęg olchowo-jesionowy**

Podmokłe stanowisko porośnięte przez jesiony wyniosłe i olchy czarne, tworzące zbiorowisko łęgu olchowo-jesionowego, który łagodnie, bez wyraźnych granic przechodzi w ols nad Cybiną i łęg wiązowo-jesionowy na stoku doliny. Obecność wody w podłożu jest jednym z najważniejszych czynników ekologicznych, decydujących o składzie gatunkowym ekosystemu leśnego.

### **Przystanek 7 – Ekoton na wyspie mineralnej**

Nazwą „wyspy mineralnej” określa się wzgórze (pagórek), zbudowane z łatwo przepuszczalnych osadów polodowcowych, najczęściej piasku, położonych wśród bagien, a więc podtopionych osadów pochodzenia organicznego. Widoczne są zmiany składu gatunkowego roślinności w zależności od zmian właściwości podłoża. U podnóża wzgórza występuje łęg olchowo-jesionowy, rosnący na bagnistym, organicznym podłożu. Szczyt wzgórza porasta sztucznie nasadzony drzewostan sosnowy. W środkowej części wzgórza występuje domieszka gatunków typowych dla borów sosnowo-dębowych, rosnących na piaszczystym podłożu, m.in. siewki dębu bezszypułkowego, jarzębu pospolitego (jarzębiny), leszczyny pospolitej. Strefa przejściowa (ekoton) jest bardzo wąska i wyrazista ze względu na nagłą zmianę podłoża. Stanowi ją pas stoku wzgórza, w którym pnie sosen obficie oplata chmiel (pnącze charakterystyczne dla wilgotnego łęgu), a w podszycie, oprócz gatunków borowych, występuje kruszyna.

Ekoton stanowi strefę przejściową na granicy dwóch (lub większej liczby) różnych biocenoz, np. biocenozy lasu i biocenozy łąki. W strefie tej występują gatunki charakterystyczne dla obu biocenoz oraz takie, które są swoiste tylko dla tej strefy. Obszary ekotonów charakteryzują się dużą różnorodnością gatunków roślin i zwierząt. Często liczba gatunków i zagęszczenie populacji są większe niż w graniczących z ekotonem biocenozach.

### **Przystanek 8 – Zarośla wierzbowe**

Lasy olchowe, rosnące na zabagnionych glebach pochodzenia organicznego, od dawna były przekształcane w łąki i pastwiska. Utrzymują się one tylko dzięki koszeniu i wypasowi. W miejscach, w których zabiegów tych zaniechano, naturalna sukce-

sja roślinności prowadzi do powstania olsów. Na zaniedbanych, zdegradowanych łąkach tworzą się często zbiorowiska zastępcze w postaci zarośli wierzby szarej (łozy). W bardziej wilgotnych zagłębieniach terenu występuje odnawianie się olchy. Następuje bezpośrednia sukcesja w kierunku olsu, z pominięciem zastępczych zarośli wierzbowych.

### **Przystanek 9 – Ochrona ptaków**

Na wzgórzu porośniętym ok. 30-letnim drzewostanem sosnowym na drzewach rozwieszono różne typy budek lęgowych, które rekompensują brak naturalnych dziupli.



## **Ludzie związani z terenem Parku i okolicą**

**Karol Alberti**<sup>80</sup>, malarz. Działał na przełomie XVIII w. i XIX w., pracując dla landgrafa hesko-darmsztadzkiego Ludwika X. W czasie podróży z synem landgrafa w 1798 r. po Polsce wykonał m.in. kilkaset rysunków (gwasz na papierze) z różnych okolic Śląska, Pomorza i Wielkopolski (widoki Gniezna, Inowrocława, Międzyrzecza, Pobiedzisk, Poznania i Trzemeszna, które przechowywane są w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu). Zachowane realistyczne i dokładne rysunki stanowią bardzo cenny, niekiedy jedyny, materiał ikonograficzny nieistniejących już często obiektów. Z 1791 lub 1795 r. pochodzi zachowany rysunek przedstawiający dwór starościński w Pobiedziskach, który znajdował się na wyspie na Jeziorze Małym.

**Beniamin z Uzarzewa herbu Zaremba (zm. 1354)**, wojewoda kaliski. Związany z królem Kazimierzem Wielkim, występuje kolejno jako skarbnik gnieźnieński, stolnik gnieźnieński, kasztelan nakielski i gnieźnieński. W 1348 r. towarzyszył królowi na zjeździe z margrabią brandenburskim Ludwikiem we Wronkach. Został zabity podczas rokowań, które prowadził z przywódcami konfederacji rycerstwa wielkopolskiego przeciwko królowi. Zabójstwo to wywołało otwartą walkę stronnictw w Wielkopolsce.

**Adam Paulini Biedrzycki (zm. 1583)**, doktor filozofii, lekarz, wydawca. Urodził się w Pobiedziskach. Przez pewien czas pełnił funkcję burmistrza Poznania, był też wydawcą i mecenasem drukarstwa poznańskiego. W Poznaniu był właścicielem kamienicy na Starym Rynku 58. Zbudowana ona została jako gotycka, następnie wielokrotnie przebudowywana; w 1945 r. spłonęła. Do naszych czasów zachowały się jedynie średnio-wieczne piwnice i mury, natomiast samą fasadę odbudowano na podstawie rysunków z 1866 r. w stylu rokokowym.

**Zygmunt Czubiński (1912-1967)**, botanik, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Urodził się w Kiel-

cach jako syn Marcina i Natalii z domu Schmidt. W latach 1922-1930 uczęszczał do Gimnazjum im. Mikołaja Reja w Kielcach, gdzie uzyskał świadectwo dojrzałości. W 1930 r. rozpoczął studia botaniczne na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego. W 1932 r. został asystentem wolontariuszem przy Zakładzie Botaniki Ogólnej, kierowanym przez prof. Adama Wodziczkę. W 1935 r. uzyskał stopień magistra filozofii w zakresie botaniki na podstawie pracy *Flora bryofityczna okolic Promna*, za którą w 1937 r. otrzymał srebrny medal Uniwersytetu Poznańskiego.

Mianowany asystentem prowadził zajęcia dydaktyczne i pracował naukowo. Po wybuchu II wojny światowej przeniósł się początkowo do rodzinnych Kielc, gdzie uczył biologii i geografii na tajnych kursach przy dawnym Państwowym Gimnazjum im. Stefana Żeromskiego, a następnie do Krakowa, gdzie wykładał na tajnych kursach przy Kuratorium Ziem Zachodnich. Od 1940 r. zajmował się kartowaniem zespołów roślinnych w dolinie Wisły oraz badaniami fitosocjologicznymi w dolinie Dunajca. W latach 1942-1945 pracował w Referacie Ochrony Przyrody przy Głównym Wydziale Lasów Generalnego Gubernatorstwa, a następnie w Instytucie Badawczym Leśnictwa w Krakowie. W 1945 r. powrócił do Poznania i włączył się do odbudowy zniszczonych przez wojnę placówek biologicznych Uniwersytetu Poznańskiego. W tym samym roku uzyskał stopień doktora nauk ścisłych i mianowany został adiunktem przy Zakładzie Ochrony Przyrody i Uprawy Krajobrazu oraz starszym asystentem przy Katedrze Botaniki Ogólnej.

Od 1946 r., jako zastępca profesora przy Katedrze Systematyki i Geografii Roślin, którą zorganizował od podstaw i znacznie rozwinął, wykładał systematykę i geografie roślin, torfoznawstwo, zagadnienia szaty roślinnej Polski oraz naukowe podstawy ochrony roślin. Po śmierci prof. Adama Wodziczki przejął kierownictwo naukowe i kierowanie nad przejętym od Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu Ogirodem Botanicznym, który od końca 1949 r. stał się jednym z uniwersyteckich zakładów naukowo-dydaktycznych. Z jego inicjatywy rozpoczęto przebudowę najbardziej zniszczonych działów, budowę pomieszczeń naukowo-dydaktycznych, szklarni oraz pierwszych powojennych założeń botaniczno-ekologicznych (wydma, step, alpinarium); sukcesywnie powiększono kolekcje roślinne. W 1951 r. habilitował się, w 1954 r. został profesorem nadzwyczajnym.



Współorganizował Wydział Biologii i Nauk o Ziemi, na którym pełnił funkcję prodziekana i dziekana. Zmarł w Poznaniu, został pochowany na cmentarzu junikowskim. Od 1953 r. żona z Marią Czerwiec, primo voto Filipiszyn, z którą miał dwoje dzieci: Martę i Andrzeja.

W uznaniu zasług na polu botaniki i ochrony przyrody, 30 czerwca 1998 r. w Parku Krajobrazowym Promno odsłonięto tablicę poświęconą prof. Czubińskiemu, a w 2006 r., podczas uroczystego otwarcia pawilonu ekspozycyjno-dydaktycznego w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, sali wykładowej nadano imię prof. Zygmunta Czubińskiego.

Autor licznych publikacji dotyczących geografii roślin, naukowych podstaw ochrony roślin, biologii i ekologii roślin oraz ochrony przyrody, zwłaszcza parków narodowych i rezerwatów. Na uwagę zasługują zwłaszcza prace: *Zagadnienia geobotaniczne Pomorza*, *Podział Polski na dzielnice przyrodniczo-leśne*, *Historia i podział naturalnych lasów Polski*. Opracował szczegółowy plan racjonalnej sieci rezerwatów przyrody w Polsce, który został przyjęty przez ówczesny Komitet Ochrony Przyrody i Jej Zasobów PAN. Interesował się także zagadnieniami geografii roślin oraz biografiami botaników polskich. Organizował zespołowe badania botaniczne wraz z ekologami, gleboznawcami i geografami. Działał w rozmaitych organizacjach naukowych. Był redaktorem wielu publikacji, w tym ukazujących się w „Pracach Komisji Biologicznej PTPN”, oraz współredaktorem „Badań Fizjograficznych nad Polską Zachodnią”, wydawanych przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

**Leonard Górecki herbu Sokala (ok. 1525 – po 1582)**, pisarz, historyk i działacz protestancki. Syn Jana, właściciela wsi Sanniki i Kociałkowej Górki. Wykształcony humanista, wcześniej związał się z protestantyzmem. W 1553 r. przebywając w Londynie, pozytywnie odniósł się do krwawej rozprawy z różnowiercami w Anglii. Po powrocie do kraju ponownie przeszedł na stronę reformacji. W latach sześćdziesiątych XVI w. brał udział w ruchu różnowierczym Wielkopolski, zwłaszcza Poznania, wiążąc się z rodziną Górków. Po osiedleniu się jezuitów w Poznaniu i otwarciu kolegium podjął z nimi w latach 1574-1579 ostrą walkę. Doprowadziła ona do rozruchów i chwilowego uwięzienia Góreckiego. Znalazłszy mecenasa w osobie kasztelana międzyrzeckiego Andrzeja Górki

herbu Łodzi, rozwinął łacińską twórczość literacką. W 1568 r. ogłosił mowę na zgon Jakuba Ostroroga, przywódcy protestantów wielkopolskich, w latach 1577-1578 dwie „mowy gdańskie” poświęcone buntowi tego miasta na początku XVI w. w wyniku walk religijnych będących wyrazem sprzeczności społecznych między luteranami i katolikami. Pisał także prace historyczne, które w większości zaginęły lub znane są tylko we fragmentach, np. znajdujący się w Bibliotece Kórnickiej, o znacznej wartości dziejopisarskiej, rękopis kroniki z lat 1575-1582.

**Anna Jackowska**, zwana **Niusią**, pseudonim artystyczny **Anna Belina**, właściwie **Izydora Wiesława Zofia Leonia Schiller de Schindelfeld**, primo voto **Leszczyńska**, secundo voto **Jackowska (1884-1974)**, aktorka. Urodziła się w Zaleszczykach w nobilitowanej przez cesarzową Marię Teresę katolickiej rodzinie austriackiej, osiadłej w XIX w. w Polsce. Była siostrą Leon Schillera (właściwie Leona Schillera de Schildenfeld. Ukończyła gimnazjum i Kursy im. A. Baranieckiego w Krakowie.

W młodości była związana z młodopolskim środowiskiem literackim i artystycznym w Krakowie. W 1905 r. poślubiła wybitnego aktora Jerzego Leszczyńskiego; była matką aktorki, Ireny z Leszczyńskich Fischerowej. Debiut sceniczny zawdzięczała przyjaciółce Lecie Czajkowskiej. Po raz pierwszy wystąpiła w 1915 r. w pólamatorskim przedstawieniu *Warszawianki* dla legionistów (m.in. dla Józefa Piłsudskiego), w tym samym roku zawodowy debiut teatralny odbył się w krakowskim Teatrze im. Słowackiego, gdzie wystąpiła jako Zosia w *Weselu* Wyspiańskiego. W latach 1916-1923 występowała w warszawskich teatrach „Letnim”, „Rozmaitości”, „Marywilu” i „Bagateli”, najchętniej w repertuarze lekkim, komediowym. Przeważnie grała epizody oraz role pierwszoplanowe w nie najwyższego lotu farsach i krotkowilach.

Z powodzeniem występowała także w teatrach Krakowa i Łodzi. Widzów „[...] cieszyła jej niepospolita uroda i urok, wdzięk, naturalność gry i świeżość uczucia”. Zarzucano jej braki w technice aktorskiej i brak postępów, co powodowało, że była – jak pisano – „bezlitośnie jednakowa”. Grała również w filmach (1917 r. – *Carat i jego sługi* oraz *Kobieta*, 1921 r. – *Cud nad Wisłą*, 1922 r. – *Strzał* oraz *Chłopi*). Za rolę Hanki w filmie *Chłopi* otrzymała nagrodę. Jan Lechoń pisał: „Nusia, nie będąc wcale dobrą aktorką, miała w życiu ten jakiś akcent niby, coś nie-

uchwytnie romantycznego". Wokół tego czaru krążyło grono przyjaciół i wielbicieli. W 1923 r. poślubiła ziemianina i dyplomatę Tadeusza Kryspina Jackowskiego i całkowicie wycofała się ze sceny i filmu. Przebywała wraz z mężem na placówkach dyplomatycznych w Berlinie i Brukseli. W okresie międzywojennym dwór we Wronczynie zamieniła w miejsce spotkań artystów i ośrodek życia towarzyskiego znany jako „Arkadia Wronczyńska”.

Podczas okupacji mieszkała w Warszawie. W 1941 r. wykupiła z obozu koncentracyjnego w Auschwitz-Birkenau za pochodzące ze sprzedanej biżuterii 12 tys. zł swojego brata Leona, który został aresztowany przez Niemców w wyniku represji po zastrzeleniu (z wyroku Sądu Specjalnego Związku Walki Zbrojnej za współpracę z okupantem) Igo Syma (właściwie Juliana Syma), aktora i jednego z najbardziej znanych kolaborantów w czasie wojny, agenta wywiadu niemieckiego i konfidenta gestapo.

Po wojnie mieszkała w Krakowie, gdzie w latach 1955-1958 zatrudniona była jako aktorka w Teatrze im. Słowackiego, lecz faktycznie nie występowała na scenie. Zmarła w Krakowie i pochowana została na cmentarzu Rakowieckim. Po jej śmierci napisano: „Była i powinna pozostać symbolem szczególnego rozkwitu, polskiej kultury literackiej, artystycznej i towarzyskiej na początku XX w.”

**Maksymilian Jackowski (1815-1905)**, ziemianin, działacz społeczny i polityczny. Urodził się w Słupi koło Jarocina, był synem rządcy majątku. Uczęszczał do Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu, którego jednak nie ukończył. Po odbyciu służby wojskowej w Śremie praktykował w Turwi w majątku gen. Dezyderego Chłapowskiego. Później pracował w majątku Żrenica (pow. średzki), a od 1842 r. zarządzał dobrami na Podolu. Do Wielkopolski powrócił w 1850 r. i zakupił majątek ziemski Pomarzanowice, w którym gospodarował do 1885 r., zajmując się działalnością społeczno-gospodarczą.

Wstąpił do ziemiańskiego Towarzystwa Rolniczego, publikował artykuły na łamach „Ziemianina” i w „Dzienniku Poznańskim”, wydawał broszury o tematyce rolniczej i patriotycznej. W 1861 r. uczestniczył w organizacyjnym zjeździe Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, w 1865 r. wszedł do Zarządu Towarzystwa jako sekretarz generalny. W 1873 r. z ra-

mienia Towarzystwa Gospodarczego objął opiekę nad kółkami rolniczymi, których został patronem. W ciągu pierwszego roku działalności organizacyjnej i instruktażowej Jackowskiego przybyło 18 nowych kółek. Patronat, sprawowany do 1900 r. był głównym dziełem jego życia, przynosząc mu ogromną popularność i przydomek „króla chłopów”. Prasa polska dość szeroko rozpisывała się o działalności kółek i o ich patronie. Często zwracać się do niego z innych dzielnic Polski z prośbą o wskazówki i o rady. Głównym celem kółek było przyswojenie nowych metod racjonalnego gospodarowania. Uczyły one także samodzielności, odegrały ważną rolę organizacyjną i miały poważne znaczenie narodowo-polityczne.

Najliczniejszą grupę wśród stowarzyszeń rolniczych prowincji poznańskiej w XIX w. tworzyły łącznie „polskie kółka rolnicze” i niemieckie „towarzystwa rolnicze”. Pierwsze Kółko Rolnicze w Wielkopolsce założyli w dniu 22 kwietnia 1866 r. w Dolsku ks. Jan Wiśniewski oraz rolnicy Dionizy Stasiak i Julian Krysiwicz. Liczba kółek i zrzeszonych członków w kolejnych latach stale wzrastała. W 1914 r. istniało 395 kółek z ok. 17 tys. członków. Opracowany w 1876 r. *Program dla kółek rolniczo-włościańskich* następująco określał cele ich działalności: „[...] zadaniem kółek jest pouczać członków na zebraniach we wszystkich działach gospodarstwa wiejskiego [...]”. W działalności kółek najliczniej uczestniczyli ziemianie, w drugiej kolejności księża katoliccy i następnie dopiero chłopci. W latach 1907-1914 istniały także dwa Kółka Włościanek. Kółka rolnicze rozwijały głównie działalność gospodarczą i oświatową. Prowadziły dla swoich członków i sympatyków krótkoterminowe kursy dotyczące tematyki rolniczej oraz organizowały wycieczki do najlepiej prosperujących przedsiębiorstw rolnych w celu zapoznania się ze stosowanymi w nich metodami gospodarowania, urządzały wystawy produktów roślinnych i zwierząt hodowlanych oraz spotkania ze specjalistami różnych dziedzin rolnictwa. Kolportowały fachowe czasopisma i inne publikacje popularyzujące wiedzę agronomiczną. Mimo koncentrowania się kółek rolniczych wyłącznie na sprawach gospodarczych i oświatowych były one stale inwigilowane przez policję, co wywoływało protesty w polskim społeczeństwie.

— Prowadził akcję oświatową i instruktażową, zapoczątkował wydawanie „Rocznika Kółek” (1875) i „Poradnika Gospodarskiego” (1889). W 1863 r., jako tzw. komisarz cywilny na powiat średzki, należał do tajnego komitetu przygotowującego **pomoc**

dla powstania styczniowego. Aresztowany przebywał w więzieniu w Gnieźnie, poznańskiej Cytadeli i berlińskim Moabicy. W 1864 r. był jednym z oskarżonych w procesie berlińskim, został jednak uniewinniony. Próbował publicystyki organicznikowskiej i podjął wydawanie „Orędownika”. Współpracował też z Towarzystwem Moralnych Interesów. Od 1885 r. mieszkał stale w Poznaniu, gdzie zmarł. Pochowany został we Wroncynie.

U schyłku XIX w. Maksymilian Jackowski był w Wielkopolsce wielkim autorytetem, symbolem „pracy organicznej”. W trakcie organizowanych wieców, demonstracji, obchodów historycznych zapraszany był na przewodniczącego lub „marszałka”. Brał udział w obchodach setnej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja oraz przewodniczył setnej rocznicy insurekcji kościuszkowskiej. Uroczystości żałobne były ogromną manifestacją polskości w zaborze pruskim oraz przywiązania do zmarłego. Należał do grona wybitnych Wielkopolan, będąc wzorem dziewiętnastowiecznego obywatela, społecznika i niepodległościowca. Po jego śmierci napisano: „Kochał gorąco, myślał trzeźwo i działał z wytrwałością żelazną”, „[...] Imienia jego, które stało się dla nas synonimem czynu, nikt w Polsce nie zapomni”.

Żonaty z Marią Lichtneker, miał z nią synów Mieczysława (zginął w powstaniu styczniowym) i Tadeusza oraz córkę Józefę (później Łukomską). Ulice Maksymiliana Jackowskiego znajdują się w Lesznie (na Przylesiu), Lipnie, Obornikach, Pobiedziskach, Poznaniu (na Jeżycach), Puszczykówku, Środzie Wlkp. i Zaniemyślu. W 2005 r. imię Maksymiliana Jackowskiego nadano Zespołowi Szkół we Wroncynie. Gimnazjum i Szkoła Podstawowa otrzymały sztandar z podobizną patrona i cytatem: „W nieskończoności rozwoju i związanej z nim pracy cała przyszłość nasza”. Maksymilian Jackowski jest także od 1975 r. patronem Zespołu Szkół Ekonomicznych w Słupcy, którego poprzedniczką była założona w 1925 r. Szkoła Handlowa.

**Tadeusz Gustaw Jackowski (1889-1972)**, ziemianin, dyplomata. Syn Tadeusza Kryspina i Pauli z Chłapowskich, wnuk Maksymiliana. Ukończył Gimnazjum im. Gotthilfa Bergera w Poznaniu, które dało mu dobre przygotowanie do studiów technicznych i rolniczych. Przed rozpoczęciem studiów odbył roczną praktykę rolniczą w Rogaczewie w majątku Mieczysława Chłapowskiego, wnuka gen. Dezyderego Chłapowskiego oraz w Sobiejuchach (pow. żniński).

W 1909 r. rozpoczął studia rolnicze oraz w dziedzinie nauk przyrodniczych i historii filozofii na uniwersytecie w Jenie. W tym samym roku przeniósł się na studia do Lipska, gdzie interesował się także ekonomią. W latach 1910-1913 pełnił funkcję prezesa stowarzyszenia studenckiego „Bratnia Pomoc Polaków” (tzw. Bratniak). Współpracował z wieloma Polakami studiującymi w Lipsku, przyszłymi działaczami gospodarczymi. To poczucie łączności Polaków studiujących w Lipsku przeniosło się także na ich działalność po powrocie do kraju. W 1914 r. w Warszawie studenci-Polacy studiujący w Lipsku powołali Koło Lipszczan (działało do 1939 r.), które powołało w 1915 r. Szkołę Nauk Społecznych i Handlowych; w 1918 r. zmieniono jej nazwę na Szkołę Nauk Politycznych, a w 1939 r. na Akademię Nauk Politycznych.

Po skończonych studiach i obronie dysertacji doktorskiej (1913) odbył podróż po Włoszech. Przed wybuchem I wojny światowej przejął w administrowanie majątek Chwalibogowo (pow. wrzesiński). Ze względu na stan zdrowia nie został powołany do wojska. W zastępstwie służby wojskowej w 1915 r. zajmował się organizacją administracji okupacyjnej na terenach powiatu ciechanowskiego opuszczonych przez Rosjan. W 1916 r. został kierownikiem wydziału gospodarczego mławskiej guberni wojskowej, obejmującej obszar północnego Mazowsza, gdzie organizował życie gospodarcze. Skutecznie przeciwstawiał się niemieckim rekwizycjom wojskowym na administrowanym przez siebie obszarze. Z uwagi na znaczne umiejętności organizacyjne przeniesiony został na stanowisko rzeczoznawcy rolniczego okręgu warszawskiego. Do końca okupacji niemieckiej odpowiadał za aprowizację stolicy. Uczestniczył w przygotowaniach, w porozumieniu z członkami Rady Regencyjnej, polskiej administracji gospodarczej po uzyskaniu niepodległości. W 1918 r. przyczynił się, poprzez osobiste rozmowy z dowódcami niemieckimi, do szybkiego wyjazdu z Warszawy stacjonujących w mieście oddziałów niemieckich.

Po odzyskaniu niepodległości został kierownikiem wydziału przemysłu rolnego w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych. W 1919 r. otrzymał od Józefa Piłsudskiego propozycję objęcia funkcji adiutanta i oficera łącznikowego ze sztabem gen. Józefa Dowbora-Muścickiego w Poznaniu, której jednak nie przyjął. Skierowany przez Piłsudskiego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, utworzył specjalny referat dla spraw Gdańska oraz zorganizował Komisariat Rządu RP w Gdań-

sku. Kilkakrotnie wyjeżdżał do Paryża i Rzymu na posiedzenia Rady Ligi Narodów. W 1920 r. objął kierownictwo Wydziału Północnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zajmującego się sprawami Górnego Śląska.

W 1923 r. objął kierownictwo poselstwa polskiego w Berlinie, gdzie do jego zadań należało przeciwstawianie się antypolskiej działalności rządu niemieckiego oraz zorganizowanie opieki nad przeszło milionem Polaków zamieszkałych w Republice Weimarskiej. Był członkiem polskiej delegacji na konferencję w Locarno<sup>61</sup>. Po zamachu majowym w 1926 r. odmówił objęcia stanowiska ministra w Prezydium Rady Ministrów, a w dwa lata później teki ministra oświaty. Jako specjalny delegat rządu polskiego prowadził w Berlinie rokowania w sprawie podpisania traktatu pokojowego. Podczas pobytu w Warszawie utrzymywał kontakty z grupą młodych literatów ze Skamandra, m.in. Julianem Tuwimem i Janem Lechoniem. W latach 1929-1937 przebywał w Brukseli jako poseł nadzwyczajny RP w Królestwie Belgii i Wielkim Księstwie Luksemburga. W 1937 r. został odwołany do Warszawy i przeszedł na emeryturę.

Pierwsze tygodnie okupacji spędził we Wronczynie. Dzięki interwencjom rządu luksemburskiego w Berlinie oraz własnym znajomościom z Lipska uniknął represji ze strony gestapo. Kiedy Wronczyn, Pomarzanowice i Bednary oddano administratorom niemieckim, przedostał się do Warszawy, gdzie ukrywał się do końca wojny pod zmienionym nazwiskiem. Część pamiątek rodzinnych i precjoza, a wśród nich złoty łańcuch szambelana papieskiego jego ojca Tadeusza Kryspina zostały potajemnie wyniesione z dworu we Wronczynie przez zaufanych mieszkańców wsi.

Bezpośrednio po wojnie Tadeusz Gustaw spotykał się w tajemnicy z zaufanymi osobami z Wronczyna w lasach koło Promna (obowiązujące przepisy zabraniały zbliżania się do majątków ich byłym właścicielom). W czasie tych spotkań przekazano mu ocalałe rodzinne pamiątki, wśród nich także łańcuch, który oddany został jako wotum na Jasnej Górze w Częstochowie. Po wojnie mieszkał w Krakowie, gdzie do końca 1953 r. pracował w Naczelnej Radzie Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług jako kierownik działu. W latach następnych był radcą tego zrzeszenia. Często wyjeżdżał do Szczawnicy-Zawodzia, gdzie w domu „Spod Węza” przygotowywał do druku wspomnienia *W walce o polskość*. Zmarł w Krakowie, pochowany jest na cmentarzu Salwatorskim.

Żonaty od 1923 r. z Izydora Wiesławą Zofią Leonią Schiller de Schindelfeld, która w dworze wronczyńskim stworzyła znany salon literacki. Po 1932 r. poślubił poznaną w Paryżu śpiewaczkę Marię Modrakowską, z którą miał synów Antoniego Tadeusza i Tadeusza Maksymiliana.

Maria Modrakowska była bardzo utalentowaną, znaną w całej Europie śpiewaczką. Karierę muzyczną rozpoczęła w Polsce jako uczennica Heleny Ruszkowskiej-Zboińskiej, sopranistki opery warszawskiej. Swój talent rozwijała później w Paryżu pod kierunkiem znakomitej nauczycielki śpiewu Claire Croisy oraz francuskiej kompozytorki, dyrygenta i pianistki Nadii Juliette Boulanger, jednego z najwybitniejszych pedagogów kompozycji w XX w., z którą współpracowała do 1939 r. Boulanger wykształciła kilka pokoleń muzyków, w tym grono muzyków polskich. Tempo kariery artystycznej Marii Modrakowskiej było zawrotne. W 1933 r. została profesorem śpiewu i interpretacji w École Normale de Musique w Paryżu. Świeciła tryumfy w tragedii lirycznej Claude Debussy'ego *Peléas et Mélisande*. Dawła setki koncertów w zachodniej Europie, śpiewając w kilku językach utwory Chopina, Debussy'ego (pisał dla niej oryginalne kompozycje!), Duparca, Monteverdiego i Ravela. Przyjaźniła się z Igiorem Strawieńskim, z którym prowadziła korespondencję. Po jej śmierci napisano: „Barwa jej głosu jest nieziemskiej czystości, dykcja niezrównana. Czuje się w niej śpiewaczkę, jak i poetkę”. Krytycy muzyczni uważali, że miała umysł uniwersalny. Łączyła w sobie wszystkie niezwykle cechy, wielką wiedzę, inteligencję nieprzeciętną kulturę, erudycję, a zwłaszcza talent, prawdziwą urodę i dumę. Maria Modrakowska z dziećmi Tadeusza Gustawa Jackowskiego przyjechała do Polski dopiero wiosną 1939 r. i zamieszkała w Bielsku, latem przeniosła się do letniskowej miejscowości Olsztyn koło Częstochowy, gdzie zamieszkała w domu przyjaciela Tadeusza Kryspina. W czasie wojny pracowała pod panińskim nazwiskiem jako sekretarz w olsztyńskim urzędzie gminnym. Po wojnie w 1949 r. przeprowadziła się do Krakowa, gdzie podjęła pracę w krakowskim Liceum Muzycznym. Uczyła m.in. historii muzyki. Jej uczniami byli m.in. Ewa Demarczyk i Krzysztof Penderecki. W 1955 r. prowadziła zajęcia z emisji głosu w krakowskiej Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej, tłumaczyła teksty, pisała artykuły do specjalistycznych czasopism. Rzadko



występowała, głównie w radio. Zmarła w 1985 r. w Krakowie, pochowana jest na cmentarzu Salwatorskim.

**Tadeusz Kryspin Jackowski (1859-1924)**, ziemianin, działacz gospodarczy. Urodził się w Pomarzanowicach, syn Maksymiliana i Marii z Lichtnekerów. Ukończył Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Od 1879 r. studiował historię w Krakowie, następnie prawo i ekonomię w Berlinie, a okresowo filozofię w Heidelbergu. Należał do polskich kółek studenckich. W Berlinie złożył w sądzie egzamin na referendariusza, a w 1883 r. w Getyndze uzyskał doktorat praw.

Wiele podróżował po zachodniej Europie, dłużej przebywał w Paryżu, kontaktując się z przywódcami emigracji. W latach 1883-1885 kierował redakcją „Wielkopolanina”. W 1885 r. przejął od ojca majątek w Pomarzanowicach i zajął się z powodzeniem gospodarką rolną i działalnością społeczno-gospodarczą. Pomagał ojcu w zakładaniu kółek rolniczych oraz sam takie kółka zakładał. Po śmierci ojca przeprowadził się do Wronczyna, który wykupił w 1889 r. z rąk niemieckich. W 1906 r. dokupił sąsiadujący z Wronczynem majątek Bednary (406 ha). Wszystkie majątki ziemskie należące do Jackowskiego (w tym także Chwałibogowo i Graboszewo) zajmowały łącznie 2730 ha, czyli były pięciokrotnie większe od gospodarstwa w Pomarzanowicach, które odziedziczył po ojcu.

Należał do założycieli Banku Ziemskiego (1888), działał w ziemiańskim Centralnym Towarzystwie Gospodarczym, którego był wiceprezesem (1903) i prezesem w latach 1907-1914. Zreformował statut, nakładając np. na członków Towarzystwa obowiązek należenia do kółek rolniczych, doprowadzając tym samym do realizacji zamiarów ojca. W 1900 r. założył Związek Ziemian, jako spółkę prawną z ograniczoną odpowiedzialnością. Głównym celem Związku było niesienie pomocy zagrożonym majątkom polskim i ratowanie ich przed przejściem w ręce niemieckie. Publikował liczne artykuły na łamach „Ziemianina”, brał udział w zjazdach rolniczych. Jego działalność w Centralnym Towarzystwie Gospodarczym i Związku Ziemian miała zapewnić nienaruszalność polskiego stanu posiadania.

W 1908 r. wyszedł z inicjatywą założenia Towarzystwa „Obrona”, niosącego pomoc prawną właścicielom majątków zagrożonych wywłaszczeniem. Angażował się także w działalność polityczną, zabiegając w Berlinie o powstrzymanie uchwalenia

ustaw o zgromadzeniach i wywłaszczeniowej. W wyniku organizowanych przez niego spotkań powstała inicjatywa utworzenia Kasyna Obywatelskiego, organizacji o charakterze klubu politycznego, powstałej w 1907 r., reprezentującej linię ugodową wobec zaborcy.

W 1910 r. był współorganizatorem Związku Narodowego, aby poprzez ziemiaństwo oddziaływać na społeczeństwo oraz przeciwdziałać endecji. W 1914 r. wycofał się z polityki. W czasie I wojny światowej powrócił do rozwoju koncepcji lojalizmu, zabiegając o przychylność polityków niemieckich. Sądził bowiem, że prawomyślność wobec Prus przyniesie poprawę sytuacji Polaków żyjących po wojnie w państwie niemieckim. Przyczynił się do wydawania w Poznaniu ugodowej „Gazety Narodowej”, która stała się oficjalnym organem Stronnictwa Pracy Narodowej, rozwiązanego w 1918 r.

Wybuch powstania wielkopolskiego, w którym brali udział jego synowie, przyjął bez entuzjazmu. Po odzyskaniu niepodległości zaangażował się w tworzenie administracji państwowej. W 1919 r. rozpoczął prace w Komisji Likwidacyjnej, zbierającej materiały uzasadniającej polskie żądania wobec Niemiec. Został szefem Departamentu Rolnictwa i Dóbr Państwowych w Ministerstwie byłej Dzielnicy Pruskiej. Odpowiadał za całość kształt rolnictwa wielkopolskiego, jednocześnie był naczelnikiem najważniejszej jednostki tego departamentu – Wydziału Produkcji Rolnej. Piastował godność szambelana papieskiego, często wyjeżdżał do Rzymu utrzymując kontakty z Watykanem i Międzynarodowym Instytutem Rolnictwa. Zmarł w Poznaniu, pochowany został we Wronczynie. Żonaty z Paulą Chłapowską, pozostawił synów Tadeusza i Mariana oraz córki Marię i Jadwigę. W czasie I wojny światowej Jackowski wziął do siebie 5 polskich dzieci – sierot z Francji. Wychowywały się one z młodszymi dziećmi Jackowskich: Marianem i Jadwigą oraz córką opiekunki – Joanną Markowską.

**Onufry (Andrzej) Kopczyński (1735-1817)**, ksiądz-pijar, pedagog, językoznawca, prekursor badań nad polską gramatyką, działacz społeczno-polityczny. Urodził się w Czerniejewie. Uczył się u pijarów<sup>82</sup> w Warszawie, gdzie w 1754 r. złożył śluby zakonne, oraz w Krakowie. Był nauczycielem w szkołach pijarskich (m.in. w Rzeszowie) i w Collegium Nobilium<sup>83</sup> w Warszawie. Członek Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, współ-

pracownik Stanisława Kostki Potockiego<sup>84</sup> w Izbie Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego.

W latach 1778-1783 opracował na polecenie Komisji Edukacji Narodowej podręcznik *Gramatyka dla szkół narodowych*, który wywarł duży wpływ na kształtowanie języka polskiego i pisowni. W 1785 r. wydał *Elementarz dla szkół parafialnych i narodowych*. W latach 1787-1794 pracował przy porządkowaniu zbiorów Biblioteki Załuskich<sup>85</sup> w Warszawie. Za udział w insurrekcji kościuszkowskiej i utrzymywanie kontaktów z emigracją był od 1799 r. więziony przez Austriaków w Krakowie; uwolniony został w 1802 r.

W latach 1804-1807 był prowincjałem pijarów, od 1807 r. członkiem Izby Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego. Wchodził w poczet członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. Opracował także kilka podręczników szkolnych: *Zbiór nauki chrześcijańskiej* (1786), *Prawidła przystojności i obyczajności* (1806), *Nauka o dobrym piśmie* (1807) oraz przygotował rozprawę *O duchu języka polskiego* (1804). Był też autorem *Nauki czytania i pisania w Elementarzu dla szkół parafialnych narodowych*. Ze względu na wzorową metodykę jego podręczniki były przez dziesiątki lat używane w polskich szkołach.

Kopczyński, zwany „ojcem gramatyki polskiej”, odegrał historyczną rolę w zainicjowaniu i rozwoju polskiego językoznawstwa. Zawdzięczamy mu polską terminologię gramatyczną, początki fonetyki polskiej, pierwszy zarys polskiej ortografii i gramatyki oraz słowniki. Wprowadził do polskiej kultury pojęcie ducha języka, co stwarzało możliwość rozumienia języka jako „prawodawcy i sędziego mowy ojczystej”. Pracom Kopczyńskiego przypisuje się istotną rolę w zachowaniu tożsamości narodowej Polaków pozbawionych własnego państwa narodowego.

Zmarł w Warszawie. Upamiętnia go pomnik przy kościele w Czerniejewie. Ulica ks. Onufrego Kopczyńskiego znajduje się w Poznaniu (na Piątkowie), a plac jego imienia w centrum Czerniejewa.

**Józef Kostrzewski (1885-1969)**, archeolog, muzeolog, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, twórca polskiej szkoły archeologicznej. Urodził się w Węglewie jako syn zamożnego chłopca Stanisława i Elżbiety z Brońkańskich. Nauki pobierał w gimnazjach w Ostrowie Wlkp, Gnieźnie i Poznaniu, gdzie w 1907 r. uzyskał maturę w gimnazjum Królewskim Cesarzowej Wikto-

rii Augusty (późniejsze Państwowe Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego, obecne I Liceum i Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego, popularny „Marcinek”).

W czasach szkolnych był aktywnym członkiem polskich tajnych stowarzyszeń patriotycznych. W latach 1907-1909 studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim, a następnie rozpoczął studia z prehistorii, historii sztuki, lingwistyki, archeologii klasycznej i filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Studia prehistoryczne kontynuował w latach 1910-1914 w Berlinie. Jednocześnie przez rok pogłębiał wiedzę w British Museum w Londynie. Podjął także praktykę muzealną w berlińskim Museum für Völkerkunde. Po zakończeniu studiów i obronie doktoratu z filozofii w zakresie archeologii w Berlinie rozpoczął pracę w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk jako drugi konserwator. W 1918 r. habilitował się we Lwowie w zakresie antropologii, archeologii klasycznej i geologii, zamierzając podjąć pracę na Uniwersytecie Jana Kazimierza.

Należał do zespołu twórców uniwersytetu w Poznaniu. W 1919 r. został kierownikiem Katedry Prehistorii na Uniwersytecie Poznańskim (od 1955 r. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza), gdzie został profesorem zwyczajnym.

Po I wojnie światowej brał udział w dyskusjach o przyszłości polskiej archeologii i włączył się w nurt walki o przejęcie polskich dóbr kultury pozostających w rękach niemieckich. W 1918 r. został mianowany pełnomocnikiem Rady Robotników i Żołnierzy do akcji przejmowania dóbr kultury polskiej od Niemców. Będąc zwolennikiem komasacji poznańskich kolekcji archeologicznych, doprowadził do połączenia w 1924 r. kolekcji Muzeum im. Mielżyńskich przy Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk (PTPN) i dawnego Muzeum Prowincjonalnego w Poznaniu w jeden Dział Prehistoryczny Muzeum Wielkopolskiego. Włączono do niego także mniejsze kolekcje archeologiczne z terenów Wielkopolski (zbiory z Muzeum Miejskiego w Szamocinie, zbiory powiatowe z Inowrocławia) oraz zakupione kolekcje prywatne i różne dary. Jako członek PTPN przyczynił się do reaktywowania Komisji Archeologicznej.

Był również członkiem wielu zagranicznych towarzystw naukowych. Należał do grona twórców jednolitej organizacji opieki konserwatorskiej nad zabytkami archeologicznymi na terenie całego kraju. W latach 1921-1923 pełnił funkcję prze-

wodniczącego Prezydium Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Prehistorycznych. Prowadził liczne badania wykopaliskowe, w tym najbardziej znane rozpoczęte w 1934 r. i prowadzone przez wiele lat w Biskupinie w osadzie ludności kultury lużyckiej, w Gnieźnie i w Poznaniu.

W okresie międzywojennym brał także udział w różnych archeologicznych badaniach ratowniczych w Wielkopolsce i na Pomorzu. Prowadził systematyczne badania powierzchniowe na włączonych do Polski po I wojnie światowej obszarach Śląska, znacznie wzbogacając rejestr znanych stanowisk archeologicznych tego terenu. W 1922 r. został przedstawicielem Polski w międzynarodowym instytucie antropologii w Paryżu. Do 1939 r. pełnił funkcję dyrektora Działu Prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego i Instytutu Prehistorycznego Uniwersytetu Poznańskiego. Był również aktywnym działaczem Towarzystwa Wykładów Naukowych.

Okupację przeżył w Generalnej Guberni, gdzie poszukiwany był przez gestapo. Po wyzwoleniu Poznania w 1945 r. natychmiast przystąpił do zabezpieczania zbiorów muzealnych i działalności dydaktycznej w Instytucie Prehistorycznym na Uniwersytecie Poznańskim. Zajmował się także zabezpieczaniem przed szabrownikami zbiorów znajdujących się w zbombardowanych lub pozostawionych bez opieki muzeach na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Zachowane zabytki włączano do zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu jako depozyt. W związku z kłopotami organizacyjnymi służby konserwatorskiej, do 1951 r. faktycznie (choć nieformalnie) pełnił rolę konserwatora zabytków w województwie poznańskim.

W latach 1945-1959 był dyrektorem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Należał do grona założycieli, a potem także i redaktorów czasopism poświęconych archeologii. Był redaktorem „Zapisków Muzealnych”, założonego przez siebie „Przeglądu Archeologicznego”, współtwórcą kwartalnika „Z otchłani wieków”, będącego popularnym organem powołanego z inicjatywy Kostrzewskiego Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego oraz „Fontesu Praehistorici Posnaniensis”. W 1916 r. założył Towarzystwo Muzealne (istniejące do 1921 r.), którego celem była popularyzacja zbiorów Muzeum im. Mielżyńskich i gromadzenie funduszy na działalność statutową tego muzeum.

Był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, Polskiej Akademii Nauk i licznych organizacji i towarzystw naukowych.

W 1965 r. otrzymał od macierzystego uniwersytetu tytuł doktora honoris causa. Tytuł ten nadały mu również uniwersytety w Krakowie i Berlinie.

Żonaty z Jadwigą Wróblewską, miał synów Zbigniewa, Bogdana, Przemysława oraz córkę Marię. Zmarł w Poznaniu-Strzeszynie i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach. Ulice poświęcone pamięci Kostrzewskiego znajdują się w Gnieźnie, Pobiedziskach, Poznaniu i Zalasewie.

Był twórcą cenionej w kraju poznańskiej szkoły prehistorycznej. Jego dorobek naukowy jest ogromny i obejmuje ponad 900 prac, w tym kilkanaście dużych syntez i monografii. W 1914 r. wydał pierwszą swoją książkę *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*. Wśród licznych publikacji naukowych sporo miejsca zajmują prace poświęcone dziejom badań archeologicznych w Polsce. Koncentrował się głównie na epoce brązu i żelaza oraz problematyce początków Słowiańszczyzny. Szczególną uwagę poświęcał genezie i rozwojowi kultur: łużyckiej, wschodniopomorskiej i przeworskiej, ewolucji tych kultur w kulturę prapolską i samej kulturze prapolskiej. Wyznawał pogląd o słowiańskim rodowodzie ludności zamieszkałej w dorzeczu Odry i Wisły. W kręgu jego zainteresowań leżała również metodyka badań archeologicznych. Zajmował się także popularyzacją osiągnięć archeologicznych na łamach prasy codziennej Poznania (np. „Kurier Poznański”, „Głos Wielkopolski”), Bydgoszczy (np. „Ilustrowany Kurier Polski”), w czasopiśmie popularnonaukowych (np. „Arkona”, „Przegląd Wielkopolski”) oraz specjalistycznych przeznaczonych dla nauczycieli. Uczestniczył w wielu międzynarodowych kongresach archeologicznych (m. in. Amsterdamie, Rydze, Oslo, Lizbonie).

**Feliks Józef Krawiec (1906-1939)**, botanik, adiunkt na Uniwersytecie Poznańskim, działacz ochrony przyrody. Urodził się w Granowcu (ówczesny powiat ostrowski) w rodzinie nauczyciela Józefa i Weroniki z Lehmannów. W latach 1918-1926 uczęszczał do gimnazjum w Ostrowie Wlkp. i do Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, gdzie uzyskał maturę. Po śmierci ojca w 1923 r. pracował zarobkowo.

W latach 1926-1930 studiował botanikę na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego, specjalizując się zwłaszcza we florystyce, systematyce roślin i fitosocjologii oraz ochronie przyrody. W 1929 r. został młodszym asystentem

w Katedrze Systematyki i Socjologii Roślin. Po likwidacji Katedry w 1931 r. przeszedł na stanowisko starszego asystenta, a później adiunkta do Katedry Botaniki Ogólnej kierowanej przez prof. Adama Wodziczkę. W 1933 r. obronił rozprawę doktorską *Porosty głazów narzutowych Pomorza i północnej części Poznańskiego*. Zapoczątkował publikacje wydawnictw zielnikowych, wydając dwa zeszyty „Lichenotheca Polonica”, za co otrzymał brązowy medal dla wychowanków Uniwersytetu Poznańskiego. W 1936 r. otrzymał za działalność naukową srebrny medal.

Brał udział w pracach studenckiego Koła Przyrodników Uniwersytetu Poznańskiego, towarzystw naukowych (polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, Polskiego Towarzystwa Botanicznego) oraz Ligi Ochrony Przyrody. Przez pewien czas był sekretarzem Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody. W 1939 r. został powołany do wojska, 9 września poległ pod Łęczycą w bitwie nad Bzurą. Pomimo usilnych poszukiwań nie udało się odnaleźć jego grobu. Żonaty (1933 r.) z Anielą Danowską (1909-1974), botanikiem, profesorem uniwersytetu wrocławskiego, miał córkę Elżbietę (ur. 1937).

Opublikował 48 prac naukowych, notatek i artykułów popularnonaukowych i pozostawił 7 nieukończonych prac w rękopisach. Był jednym z najlepszych w kraju znawców porostów. Zajmował się także wątrobowcami, krasnorostami słodkowodnymi i roślinami naczyniowymi oraz badaniami fitosocjologicznymi w Wielkopolsce i na Pomorzu. Interesował się również zasięgami drzew, zwłaszcza krańcowymi stanowiskami jodły, buka i świerka na terenie Wielkopolski. Najcenniejszą jego pracą w tym zakresie jest monografia geobotaniczno-ekologiczna *Flora epilityczna głazów narzutowych zachodniej Polski* (1938). Praca ta miała charakter pionierski, tak ze względu na opracowanie żyjących na głazach roślin, jak i ze względu na szczegółową inwentaryzację samych głazów narzutowych.

Do habilitacji miał przystąpić w końcu 1939 r. na podstawie pracy *Stosunki geobotaniczne Płaskowyżu Staniszewskiego na Pojezierzu Kaszubskim*. Obok botaniki przedmiotem jego zainteresowań była szeroko pojęta ochrona przyrody Wielkopolski i Pomorza. Udokumentował wiele cennych, wartych ochrony obiektów przyrodniczych oraz zaprojektował kilka rezerwatów przyrody. Jako jeden z pierwszych w kraju zabiegał o ochronę roślin zarodnikowych i ich zespołów w osobnych rezerwach. Podkreślał znaczenie badań nad roślinami reliktowymi, rzadki-

mi i ginącymi oraz torfowiskami i lasami łągowymi. Był współautorem (razem z A. Wodzcizką i J. Urbańskim) opracowania *Pomniki i zabytki przyrody Wielkopolski* (1938).

**Teresa Krotoska (1927-2006)**, botanik, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Urodziła się w Poznaniu jako córka prof. Jana Krotoskiego (1895-1969), wybitnego chirurga i Marii z domu Wilhelmi. W latach okupacji uczyła się na tajnych kompletach gimnazjalnych w Warszawie. Po wojnie wróciła do Poznania, gdzie po zdaniu matury w 1946 r. rozpoczęła studia biologiczne na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego, które ukończyła w 1951 r.

Jeszcze w czasie studiów w 1949 r. rozpoczęła pracę jako zastępca asystenta w Zakładzie Systematyki i Geografii Roślin pod kierunkiem prof. Zygmunta Czubińskiego. W 1960 r. uzyskała doktorat, w 1967 r. habilitowała się, a w 1991 r. uzyskała tytuł profesora nauk biologicznych. Kierowała Zakładem Ekologii Roślin (1968-1974) i Zakładem Ekologii Roślin i Ochrony Środowiska (1982-1984). Głównym obszarem jej zainteresowań badawczych były fitosocjologia i ekologia zbiorowisk leśnych.

Pierwszą jej publikacją była wydana drukiem praca magisterska *Zespoły leśne Parku Natury w Promnie pod Poznaniem*. Okolicom Promna poświęciła dalsze prace, zabiegała także o ochronę tych terenów. Zajmowała się również florystyką oraz fenologią, badającą okresowe zjawiska występujące w życiu roślin, w zależności od zmieniających się warunków atmosferycznych i pór roku. Szczególnie wiele uwagi poświęcała lasom z udziałem dębów, tj. grądom i dąbrowom. Prace naukowe prowadziła na obszarach chronionych o szczególnie dobrze zachowanej roślinności, m.in. w parkach narodowych (Wielkopolski, Słowiński) i w licznych rezerwach przyrody. Zapoczątkowała także studia nad roślinnością zaroślową Wielkopolski oraz nad zbiorowiskami psammofilnych muraw porostowych w Słowińskim Parku Narodowym.

W jej dorobku naukowym znajdują się również prace florystyczne z Wielkopolski, Roztocza i Zamojszczyzny, prace dotyczące rozmieszczenia wybranych gatunków, mapy roślinności rzeczywistej, prace z dziedziny ochrony przyrody, głównie projekty nowych obiektów chronionych i charakterystyki roślinności rezerwatów oraz prace biograficzne prezentujące sylwetki zmarłych botaników poznańskich.



Prowadziła wykłady z podstaw ekologii, ekologii ogólnej, ekologii i ochrony środowiska, fitosocjologii oraz na temat biologii wybranych grup roślinnych. Zajmowała się także popularyzacją wiedzy botanicznej, działając w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk i Polskim Towarzystwie Botanicznym, w którym w latach 1955-1958 wchodziła w skład Zarządu Oddziału Poznańskiego. Była członkinią Komitetu Redakcyjnego czasopisma „Badania Fizjograficzne nad Polską Zachodnią”. Zmarła w Poznaniu, pochowana jest na cmentarzu Junikowskim.

**Jan Lipski (ok. 1739/43-1832)**, poseł, generał major, pamiętnikarz. Właściciel Czerniejewa.

**Józef Egidiusz Lipski (1769-1812)**, generał major. Syn właściciela Czerniejewa, gen. Jana Lipskiego. Uczestnik powstania wielkopolskiego 1794 r. (20 sierpnia – grudzień) przeciw Prusom, związanego z insurekcją kościuszkowską. Brał udział w kampanii korpusu gen. J.H. Dąbrowskiego<sup>86</sup>; po wkroczeniu 25 września oddziałów korpusu do Gniezna został generałem majorem milicji gnieźnieńskiej. Po upadku powstania kościuszkowskiego wyemigrował do Francji, gdzie udzielał pomocy emigrantom z Polski. Od 1809 r. zasiadał w radzie departamentu poznańskiego Księstwa Warszawskiego. W Czerniejewie znajduje się ulica gen. Józefa Lipskiego.

**Teofil Lorkiewicz (1885-1944)**, leśnik. Urodził się w Pobiedziskach w rodzinie Juliana i Anny Kuczyk. Po ukończeniu studiów odbył praktykę leśną w Czerniejewie i w lasach prywatnych w Chlewiskach w Kieleckiem, następnie był nadleśniczym w Kwilczu.

Uczestniczył w powstaniu wielkopolskim, a następnie przejął po Niemcach nadleśnictwo w Sierakowie. W 1922 r. został członkiem Komisji Rewizyjnej Filii Poznańsko-Pomorskiej Związku Leśników Polskich, a w 1923 r. członkiem zarządu Oddziału Poznańskiego Związku Zawodowego Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej. Zorganizował Dyрекcję Lasów Państwowych w Gdańsku, którą krótko kierował. W 1924 r. został dyrektorem Dyрекcji Lasów Państwowych w Toruniu. Kierował ponadto Wydziałem VIII Lasów w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim. W 1932 r. przeniesiony został jako dyrektor do Dyрекcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

We wrześniu 1939 r. wyjechał do Warszawy, gdzie nawiązał współpracę z podziemnym ruchem niepodległościowym. Główny delegat polskiego rządu emigracyjnego na Generalne Gubernatorstwo, którym był Cyryl Ratajski<sup>87</sup>, powierzył mu, jako konspiracyjnemu szefowi leśnictwa polskiego i przewodniczącemu powołanej przez siebie Rady Głównej Leśnictwa, misję zorganizowania tajnej administracji leśnej. Chcąc nadać właściwy kierunek samorządnemu ruchowi oporu leśników, podjął decyzję o utworzeniu w Warszawie Rady Głównej Cywilnego Ruchu Oporu Leśników. Celem powołanych i kierowanych przez niego organizacji była ochrona lasów przed dewastacją, współpraca z wojskową i polityczną konspiracją polską bez względu na przynależność organizacyjną, uprawianie dywersji i sabotażu ekonomicznego, udzielanie pomocy i schronienia partyzantom oraz ludności cywilnej, opracowywanie planów organizacji gospodarki leśnej w Polsce po wojnie. Działalność ta powodowała wiele ofiar wśród leśników, więc jeszcze na początku wojny utworzył Komisję Samopomocy Koleżeńskie, niosącą wsparcie rodzinom leśników.

Uczestniczył w powstaniu warszawskim (pseudonim Sosnowski), w którym zginął. Jego nazwisko jest upamiętnione w Muzeum Powstania Warszawskiego na Wirtualnym Murze Pamięci. Leśnicy uczcili jego pamięć tablicą pamiątkową wmurowaną w grobowcu rodzinnym w Czerniejewie.

**Antoni Ludwiczak (1878-1942)**, ksiądz, działacz oświatowy. Urodził się w Kostrzynie jako syn Jana i Salomei z Pawelów. Ukończył szkołę podstawową w Poznaniu, a następnie Gimnazjum św. Marii Magdaleny, gdzie był członkiem tajnego kółka samokształceniowo-patriotycznego. Od 1900 r. uczył się w seminariach duchownych w Poznaniu i Gnieźnie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1903 r. w Gnieźnie.

Był wikariuszem w Lubaszu koło Czarnkowa, Buku, Ostrzeszowie i Ostrowie Wlkp., a od 1912 r. proboszczem w Pniewach. W Lubaszu rozpoczął działalność społeczną, mającą na celu szerzenie oświaty wśród parafian. Z jego inicjatywy i pod jego nadzorem powstała dla potrzeb mieszkańców biblioteka oraz czytelnia polskich czasopism. Prowadził wykłady z historii Polski dla parafian, założył spółdzielnię zaopatrzenia i zbytu „Rolnik”, jako katecheta kierował w 1907 r. strajkiem szkolnym dzieci. Angażował się także w prowadzenie jordanowskich ogródków dziecięcych.

Organizował dla młodzieży tajne nauczanie języka polskiego i historii oraz założył konspiracyjne Towarzystwo Tomasza Zana.

W 1906 r. związał się z Ligą Polską, a później z Narodową Demokracją. Z inspiracji endecji rozpoczął pracę w sekcji oświatowo-kulturalnej i „kresowej” Stowarzyszenia „Straż”. W Buku i Ostrzeszowie rozpoczął działalność w Towarzystwie Czytelni Ludowych, wchodząc w skład miejscowych władz Towarzystwa, od 1912 r. był sekretarzem generalnym i kontrolerem bibliotek; w latach 1917-1933 kierował Towarzystwem. Był organizatorem kilkudziesięciu bibliotek, dążył do polepszania i ściślejszej organizacji bibliotek zakładanych na wychodźstwie oraz prowadzenia odpowiedniej selekcji książek dla dzieci. Określił także misję bibliotekarzy w warunkach zaborów oraz dla Polonii, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych.

Założył czasopisma „Przyjaciel Młodzieży” i „Przyjaciel Dzieci”, pisał artykuły do „Przeglądu Oświatowego”, „Przeglądu Kościelnego”, „Robotnika”, „Gazety Ostrowskiej”, wydawał popularne broszury. Opracowywał i wydawał drukiem podręczniki metodyczno-bibliotekarskie i teatralne dla organizatorów imprez i wieców polskich. W 1913 r. w Pniewach zorganizował pierwszą polską wystawę książek. Corocznie organizował szkolenia bibliotekarzy w Szamotułach i Międzychodzie. Na Śląsku biblioteki zakładał zwłaszcza na terenach najbardziej zagrożonych germanizacją (Ziemia Żłotowska, Górný Śląsk).

Jako działacz Towarzystwa zajmował się także stowarzyszeniami polonijnymi w Niemczech, gdzie zakładał ośrodki polonijne (w Berlinie, Hamburgu, w polskich skupiskach w Westfalii, Nadrenii i Bawarii). Przeciwstawiał się ingerencji władz niemieckich w wewnętrzne sprawy Polaków w Niemczech (Berlin, Zagłębie Ruhry), bronił tożsamości narodowej Serbołużyczan, polskości Warmii i Mazur, Pomorza Gdańskiego i Górnego Śląska. Od 1914 r. był członkiem zwyczajnym Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu.

W czasie I wojny światowej prowadził ożywioną działalność polityczną. Początkowo działał w Radzie Narodowej, zajmując się sprawami młodzieży. Później wszedł w skład Tajnego Międzypartyjnego Komitetu Obywatelskiego. W Pniewach, gdzie mieszkał, przewodniczył Powiatowemu Komitetowi Obywatelskiemu, pomagał organizować polskie straże miejskie, oddział siostr PCK, zorganizował oddział powstańczy i był kapelanem wojsk powstańczych.

W 1919 r. został prezesem utworzonego przez siebie Narodowego Stronnictwa Ludowego oraz posłem na Sejm Ustawodawczy. Zasłynął wystąpieniami na rzecz Polaków z Warmii i Mazur oraz Górnego Śląska, aktywnie pracował także w sejmowej Komisji Oświaty. W czasopiśmie „Postęp” (organ Stronnictwa) opublikował szereg artykułów o treści politycznej, społecznej, ekonomicznej i oświatowo-kulturalnej. W 1920 r. brał udział w akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach oraz Górnym Śląsku. Minowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych przewodniczącym Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego organizował mieszkańców Warmii i Mazur do udziału w akcji plebiscytowej. Prowadził (wspólnie z pisarzem Stefanem Żeromskim i poetą Janem Kasprowiczem) jednocześnie akcję oświatowo-odczytową, organizował wystawy polskich książek, uczestniczył w wiecach polskich. W ramach działalności Komitetu utworzył sieć bibliotek na Pomorzu, Warmii i Mazurach, zakładał polskie szkoły i sprowadzał do nich nauczycieli z Wielkopolski. W 1921 r. działał także na rzecz przyłączenia do Polski Górnego Śląska.

W 1922 r. wycofał się z pracy politycznej i całkowicie poświęcił się pracy oświatowej. W 1929 r. opublikował rozprawę *Biblioteki oświatowe w Wielkopolsce i na Pomorzu*. Ukoronowaniem jego osiągnięć oświatowych było utworzenie pierwszych w Polsce katolickich uniwersytetów ludowych Towarzystwa Czytelni Ludowych, których centralą stały się Dalki koło Gniezna. Uniwersytet w Dalkach przyjmował młodzież, głównie rolników i rzemieślników, z Polski a także zza granicy, posiadał bogatą bibliotekę naukową i beletrystyczną. Z jego inicjatywy utworzono także uniwersytety ludowe w Zagórzcu dla Pomorza (1926) i w Odolanowie na Śląsku (1927). Funkcję dyrektora placówki w Dalkach pełnił do 1938 r., kiedy został powołany na stanowisko proboszcza w Chełmcach koło Inowrocławia.

W 1939 r. został aresztowany przez gestapo. Więziony był kolejno w Inowrocławiu, Świeciu, Górnej Grupie i Gdańsku. Następnie został zesłany do obozów koncentracyjnych w Stutthofie, Sachsenhausen, Dachau i Hartheim koło Linzu, **gdzie** zginął w komorze gazowej.

Ulica ks. Antoniego Ludwiczaka znajduje się w **Gnieźnie** (na Dalkach), natomiast w Kostrzynie i w Lubaszcu na **murach** kościołów umieszczone są pamiątkowe tablice; pamiątkowa **ta** blica znajduje się także na ścianie frontowej budynku **uniwer** sytetu w Dalkach (obecnie dzielnica Gniezna).

**Ignacy Maciej hr. Mielżyński (1871-1938)**, ziemianin, ostatni właściciel Iwna z rodziny Mielżyńskich, podpułkownik, hrabia, uczestnik powstania wielkopolskiego i wojny polsko-bolszewickiej, odznaczony Krzyżem Srebrnym orderu *Virtuti Militari*, założyciel stadniny w Iwnie. Syn Karola hr. Mielżyńskiego z Chobienic (gm. Siedlec).

Stopień oficerski uzyskał w szkole kadetów w Gnieźnie. Następnie ukończył szkołę jazdy w Hanowerze oraz studia rolnicze w Wiedniu. Ojciec upatrywał w nim dziedzica swojego dużego majątku. Zawiódł się jednak na synu, który przegrał w karty w ciągu kilku wieczorów w poznańskim „Bazarze” powierzoną mu ogromną kwotę 250 tys. marek, mającą stanowić posag jego siostry. Za ten czyn ojciec wypędził go z domu i wywłaszczył. Opiekę nad Ignacym przejął jego stryj, Józef hr. Mielżyński z Iwna (1824-1900), oddając mu w zarząd majątek iwieński, którym Ignacy bardzo dobrze administrował.

W 1901 r. poślubił swą stryjeczną siostrę Sewerynę Mielżyńską (najmłodsza córka Józefa Mielżyńskiego) i wszedł w posiadanie Iwna oraz związanych z nim folwarków. Od szwagierki Konstancji Mielżyńskiej nabył także położony niedaleko Iwna Siedlec i Drzągowo koło Środy Wlkp. W 1910 r. odkupił od brata Macieja hr. Mielżyńskiego – posła do parlamentu niemieckiego, artysty malarza i myśliwego – Chobienice. Stał się właścicielem wielkiej fortuny, na którą składały się gospodarstwa rolniczo-folwarczne, obejmujące również fabryki przemysłu rolnego. Wykupywał majątki z rąk niemieckich i udzielał się w życiu społecznym. Działał m.in. w radzie nadzorczej „Bazaru”<sup>88</sup>, narażając się na krytykę za włączenie tej instytucji w organizację powitania cesarza Wilhelma II w Poznaniu w 1913 r.

Był wielkim miłośnikiem koni, znakomitym jeźdźcem i hodowcą. Założył w Iwnie hodowlę koni półkrwi, a następnie pełnej krwi angielskiej; jego stadnina była drugą co do wielkości w Wielkopolsce po stadninie w Posadowie. Był świetnym organizatorem polowań, zapoczątkował w Iwnie także konkursy psów myśliwskich. Znacznie powiększył majątek rodzinny, a jego gospodarstwo miało charakter rolniczo-przemysłowy i obejmowało 11 fabryk, m.in. gorzelnie w Iwnie i Siedlcu, zmodernizowany młyn w Iwnie, dużą cegielnię (druga co do wielkości po poznańskiej), fabrykę maszyn rolniczych zatrudniającą 15 osób.

Brał udział w powstaniu wielkopolskim, gdzie był dowódcą odcinka na froncie północnym (na odcinku łabiszyńskim);

wstawił się niezwykłą odwagą i zdobyciem pociągu pancernego pod Rynarzewem. Walczył także w I powstaniu śląskim w sierpniu 1919 r.

W ciężkiej bitwie pod Rynarzewem 18 lutego 1919 r. niemiecki pociąg pancerny Pancierz 22, po kilku nieudanych próbach zdobycia go przez powstańców, został zniszczony po założeniu min. Części tego pociągu zostały następnie użyte do sformowania w maju 1919 r. polskiego pociągu pancernego „Danuta”.

W 1920 r. w czasie wojny polsko-bolszewickiej zorganizował i wyposażył w konie ochotniczy pułk ułanów, którego został pierwszym dowódcą i razem z pułkiem odbył zwycięską kampanię na froncie białoruskim. Tak o tym napisano: „Major Mielżyński stworzył podczas inwazji bolszewickiej w krótkim czasie pułk ten z ochotników wielkopolskich. Jego sprężystemu kierownictwu i wielkiej pracy zawdzięczać należy, że 26. pułk ułanów w czasie najkrytyczniejszym mógł chlubnie się przyczynić do odparcia nieprzyjaciela. [...] Jego rycerskość, wielka odwaga osobista, wysokie poczucie obowiązku żołnierskiego i wpływ, który major Mielżyński wywierał na każdego ze swoich podwładnych, pozostawi niezatarte wspomnienie w tradycji pułku”. W 1924 r. mianowany został podpułkownikiem.

Popularny w Poznaniu hrabia Ignacy (żartobliwie nazywany był „Inusiem”) na co dzień uchodził za wielkiego skąpca. Lubił jednak fason i zbytek. Z Iwna do Poznania przyjeżdżał rolls-royc'em, a w ulubionej restauracji Dybizbańskiego, która mieściła się przy ul. św. Marcin 63, zamawiał dla siebie na śniadanie „kartofelki w mundurkach, giczek, śledzik i maselko”. Także swojemu szoferowi kazał podawać same najlepsze potrawy.

Ignacy hr. Mielżyński zmarł w Iwnie, gdzie został pochowany. Jego pogrzeb odbył się zgodnie z dawną tradycją. Orszak żałobny z pałacu do kościoła prowadził biskup włocławski Karol Mieczysław Radoński (1883-1951). Na trumnie spoczywała ułańska rogatywka 26. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Hetmana Wielkiego Litewskiego Jana Karola Chodkiewicza, a obok niej kawaleryjska szabla. Za trumną swego pana szedł jego koń bojowy (Cytrus), osiodłany kulbaką. Asystę honorową stanowiła kompania 15. Pułku Ułanów Poznańskich oraz delegacja 26. Pułku Ułanów Wielkopolskich z Baranowicz. Napisano: „Otoczony szacunkiem całego pułku za życia, po śmierci stał się symbolem cnót żołnierskich i wzorem ich naśladowania”.

Po śmierci jedyne go syna, który zmarł jako 2-letnie dziecko Seweryna i Ignacy adoptowali trzech synów: Józefa Wichlińskiego, Zygmunta Kurnatowskiego z Gościeszyna i Jerzego Mielżyńskiego z Litwy. Jednak żaden z nich nie odziedziczył majątku. Po śmierci Ignacego jedyną spadkobierczynią była żona Seweryna (ur. w Iwnie w 1875 r.), która po 1945 r. mieszkała w Poznaniu, gdzie zmarła w 1961 r.; pochowana została w grobowcu w Iwnie.

W Zbąszyniu znajduje się ulica ppor. Ignacego Mielżyńskiego, natomiast w Iwnie park Mielżyńskich.

**Zygmunt Walenty Myrton-Michalski (1864-1920)**, malarz. Urodził się w Uzarzewie. Początkowe nauki rysunku pobierał u Jaroczyńskiego<sup>89</sup> w Poznaniu, następnie studiował w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych u malarzy scen historycznych i rodzajowych: Łuszczkiewicza<sup>90</sup>, Cynka<sup>91</sup> i Loefflera<sup>92</sup>. Od 1885 r. uczył się w Paryżu u znanego malarza Carolusa-Durana<sup>93</sup>. Wystawiał swoje prace w wielu salonach europejskich i amerykańskich oraz na wystawach Société National des Beaux Arts w Paryżu, którego był członkiem w latach 1887-1910, zdobywając w 1900 r. srebrny medal. Był bardziej znany za granicą, niż w kraju, choć stale przysyłał na wystawy w Polsce swe obrazy. Przeważnie mieszkał w Paryżu. Był bardzo zdolnym portrecistą, cieszącym się dużym powodzeniem; malował przeważnie wizerunki pięknych kobiet. Portrety jego cechuje wytworność i lekko akademizujący, reprezentacyjny styl, nie wolny od wpływu dzieł dawnego malarstwa hiszpańskiego, zwłaszcza Velázqueza<sup>94</sup>. Zmarł w Lublinie.

**Antoni Palluth (1900-1944)**, inżynier radiotechnik. Urodził się w Pobiedziskach. Jego ojciec August był cesarskim pocztmistrzem. Z wyróżnieniem (otrzymał w nagrodę książkę z dedykacją cesarza Wilhelma II) ukończył Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Brał udział w powstaniu wielkopolskim, służąc w jednostce łączności radiotechnicznej na poznańskiej cytadeli. Ukończył Politechnikę Warszawską.

W 1928 r. wraz z braćmi Ludomirem i Leonardem Danielewiczami oraz Edwardem Fokczyńskim założył w Warszawie firmę Wytwórnia Radiotechniczna AVA, której był współwłaścicielem. W firmie tej projektowano i wykonywano, m.in. dla potrzeb wojsk lądowych i marynarki oraz na zamówienia Referatu Radiowywiadu kontrwywiadu wojskowego wiele urzą-

dzeń radiotechnicznych. Tak naprawdę był to utajniony zakład produkcyjny Sztabu Generalnego. Palluth był bardzo dobrze zakonspirowanym agentem wywiadu, m.in. perfekcyjnie znał język niemiecki, nawet kilka jego gwarowych odmian, dzięki czemu mógł w każdym towarzystwie uchodzić za Niemca (a nawet udawać, że nie rozumie języka polskiego).

W 1929 r. w imieniu firmy AVA kupił w Niemczech wersję Enigmy służącą do celów „cywilnych”, stosowaną m.in. w przedsiębiorstwach handlowych, maszyna różniła się jednak od urządzeń używanych dla celów wojskowych. W tym samym roku udało się przechwycić maszynę wojskową i wysłano ją pocztą do ambasady niemieckiej w Warszawie – posłużyła do wykonania wiernej kopii.

Enigma (zagadka) to niemiecka przenośna maszyna szyfrująca, opracowana przez Hugo Kocha, który sprzedał patent rozwiązań wykorzystanych przy jej budowie inż. Arturowi Scherbiusowi, a ten z kolei wraz z Richardem Ritterem założył firmę produkującą maszyny szyfrujące Scherbius & Ritter. Enigma była używana komercyjnie od lat 20. ubiegłego wieku, zwłaszcza w bankowości i przedsiębiorstwach handlowych. Niemiecka marynarka wojenna zaczęła stosować Enigmę już w 1926 r., w armii lądowej weszła ona do użycia kilka lat później. Na jej podstawie opracowano także japoński szyfr purpurowy.

Pracownicy firmy AVA przy udziale Pallutha skonstruowali na wzór Enigmy, a potem udoskonalili, polską wersję maszyny do szyfrowania Lacida, przeznaczoną do utrzymywania łączności pomiędzy wyższymi dowódcami.

Palluth ściśle współpracował z kontrwywiadem wojskowym (Biuro Szyfrów 4) Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w zakresie radionamiarów i szyfrów niemieckich. Był jednym (obok mjr Franciszka Pokornego i kpt. Maksymiliana Ciężkiego) z prowadzących od stycznia 1929 r. specjalistyczne zajęcia i wykłady na tajnym kursie podstaw kryptologii oraz analizy matematycznej, zorganizowanym w Poznaniu przy współudziale prof. Zdzisława Krygowskiego<sup>95</sup> na polecenie Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Na kursie tym uczył m.in. najzdolniejszych uczniów prof. Krygowskiego, kryptologów Mariana Rejewskiego (1905-1980), Henryka Zygalskiego (1908-1978) i Jerzego Różyckiego (1909-1942), którzy złamali kod



niemieckiej maszyny Enigma. Instruował ich m.in. na wykonanych w firmie AVA replikach Enigmy.

Sama znajomość matematyki okazała się niewystarczająca, aby móc czytać niemieckie szyfry. Dla ułatwienia dekryptażu szyfrów niezbędne były kopie działających maszyn. W 1933 r. Sztab Główny zlecił firmie AVA budowę piętnastu kopii Enigmy typu wojskowego, w której Palluth bezpośrednio uczestniczył. Jeszcze w tym samym roku przekazano do Biura Szyfrów kilka kopii, w połowie 1934 r. 15 maszyn, a w 1939 r. wykonano ich około 70. Rozwiązanie przez Rejewskiego tajemnicy Enigmy nastąpiło ostatecznie w grudniu 1932 r., a praktyczne zastosowanie, z udziałem Zygałskiego i Różyckiego, miało miejsce w styczniu 1933 r. Kopie Enigmy umożliwiły polskiemu wywiadowi, jako pierwszemu na świecie, odczytywanie niemieckich tajnych informacji. Aż do 1939 r. polski Sztab Główny i Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymywały wielkiej wagi informacje o niemieckich siłach zbrojnych i innych resortach III Rzeszy, ale bez ujawniania Enigmy jako ich źródła. W 1939 r. informacje o złamaniu kodu Enigmy przekazano wywiadowi francuskiemu i angielskiemu. Dalsze wspólne prace kontynuowane były we Francji i w Anglii w ramach programu „Ultra Secret” (nazwa ta powstała ze względu na najwyższy stopień utajnienia faktu złamania szyfru Enigmy, wyższy niż „najtajniejszy”). Niemcy do końca wojny nie dowiedzieli się, że Enigma od lat była bezwartościową maszyną do szyfrowania korespondencji, która całkowicie była odczytywana przez aliantów. Politycy i historycy oceniają, że złamanie kodów Enigmy jest największym polskim wkładem w zwycięstwo w II wojnie światowej. Polegał on na diagnozie zmian w konstrukcji handlowej maszyny szyfrującej, opracowaniu matematycznych zasad ataku na jej szyfry, opracowaniu koncepcji mechanicznego urządzenia (tzw. bomby), które pozwalało łamać szyfr z pewnością czyniącą użytecznymi uzyskane informacje. Rejewski miał kluczowe zasługi w opracowaniu teoretycznych zasad ataku na szyfr, Różycki opracował metodę identyfikacji użytych wirników, a Zygałski opracował metody przyspieszające analizę szyfru z użyciem arkuszy nazwanych jego imieniem. Jak na ówczesne czasy były to osiągnięcia niezwykle, bowiem wykorzystywany był wyłącznie proces czysto elektromechaniczny bez udziału jakiegokolwiek elektroniki.

W 1939 r. wraz z innymi kryptologami i oficerami wywiadu Palluth przedostał się do Francji. W 1943 r. podczas próby dostania się do Hiszpanii, został aresztowany przez Niemców i uwięziony w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen, gdzie pracował w fabryce przy produkcji samolotów. Zginął w czasie alianckiego nalotu, mającego na celu zniszczenie tej fabryki. Miał dwóch synów – Jerzego i Andrzeja (mieszkają obecnie w Warszawie).

W 2006 r. został pośmiertnie odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (synowie przekazali odznaczenie do Muzeum Wojska Polskiego w Poznaniu). W 2007 r. w Pobiedziskach, z okazji obchodów 750-lecia nadania praw miejskich, na budynku poczty, gdzie się urodził i mieszkał, odsłonięto pamiątkową tablicę; jej fundatorami są Poczta Polska oraz Miasto i Gmina Pobiedziska.

**Fritz C.I. Pfuhl (1853-1913)**, botanik florysta. Był nauczycielem botaniki w Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu i kustoszem działu przyrodniczego w Muzeum Cesarza Fryderyka III w Poznaniu<sup>96</sup>. W 1910 r. został mianowany konserwatorem do spraw ochrony przyrody w Prowincji Poznańskiej.

W 1896 r. F. Pfuhl wydał pracę o florze Wielkopolski, w której zebrał dotychczasowe wiadomości o roślinach występujących na tym terenie (m.in. na terenach obecnego Parku Krajobrazowego Promno), dla rzadkich gatunków podał dokładny spis ich znanych stanowisk. Opracował m.in. obszerne zestawienie zabytkowych drzew i najpiękniejszych fragmentów leśnych w Poznańskim oraz liczne publikacje florystyczne. Zgromadził bogate i cenne archiwum fotografii. W swoich pracach zamieszczał informacje o stanowiskach gatunków ginących i godnych ochrony. Celem spopularyzowania konieczności roztoczenia opieki nad pomnikowymi drzewami oraz innymi pomnikami i zabytkami przyrody, zwłaszcza nad gładzami narzutowymi, wystawiał ich fotografie w dziale przyrodniczym Muzeum, którym kierował, dążąc konsekwentnie do tego, aby dział ten dawał wszechstronny przegląd przyrody Wielkopolski.

Z jego inicjatywy utworzono prawdopodobnie w 1905, 1907 lub 1909 r. na terenie Poznańskiego pierwszy rezerwat przyrody (pow. 0,75 ha) w lasach nadleśnictwa Czeszewo nad Wartą, chroniący niewielki fragment największego kompleksu lasów łągowych w Wielkopolsce.

**Stanisław Powalisz (1898-1968)**, malarz, witrażysta. Urodził się w Kostrzynie jako syn krawca Augustyna i Marii z Michałowskich. W latach 1920-1927 studiował w Poznańskiej Szkole Sztuk Zdobniczych w Poznaniu, a w latach 1930-1931 uzupełniał studia w Akademii Colorossi w Paryżu. Pierwszą samodzielną wystawę w salonie Związku Wielkopolskich Artystów Plastyków miał w 1929 r. Praktyczne umiejętności zdobył, współpracując w latach 1932-1936 ze znakomitym witrażystą Dezyderym Mocznayem z Czempinia. Z tego okresu pochodzi pierwszy monumentalny kompleks witraży zaprojektowany przez Powalisza do nowoczesnego kościoła św. Antoniego w Chorzowie, wybudowanego według projektu Adama Ballenstaedta<sup>97</sup>.

Wielokrotnie brał udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich oraz innych imprezach wystawienniczych. W 1933 r. otrzymał złoty medal za witraż *Chrystus na krzyżu*. Własną pracownię otworzył w Poznaniu w 1936 r., rok później otrzymał nagrodę ministerialną. Razem z inż. Z. Wirbeserem, zaprojektował gazowy piec witrażowniczy do wpalania farb, który został wykonany przez pracowników miejskiej gazowni. Była to całkowicie nowatorska konstrukcja na terenie Polski, dotychczas stosowano bowiem piece węglowe lub importowane piece gazowe.

W pracowni od początku jej istnienia kładziono duży nacisk na wysoki poziom technologiczny, dzięki czemu szybko zyskała uznanie wśród zleceniodawców i artystów. Wyrazem uznania wysokiej jakości witraży było m.in. powierzenie Powaliszowi wykonania wszystkich witraży do kościoła w Wielichowie.

Proboszcz tamtejszej parafii, ks. Ludwik Górski, był inicjatorem jednego z najciekawszych projektów witrażowniczych w dwudziestolecu międzywojennym. W 1937 r. postanowił stworzyć swoisty panteon polskich witrażystów. Wybrał kilku projektantów, m.in. Ożmina<sup>98</sup>, Powalisza, Piaseckiego<sup>99</sup> oraz Wałacha<sup>100</sup>, i zlecił im przygotowanie projektów witraży z wizerunkami polskich i powszechnych świętych. Cały – doskonale zachowany – zespół wielichowski stanowi dziś znakomitą prezentację ówczesnych polskich plastyków.

W 1939 r. Powalisz został wysiedlony do Generalnej Guberni, okres okupacji spędził na Podlasiu. Po powrocie do Poznania

w 1945 r. uruchomił zniszczoną częściowo pracownię. Pierwsze powojenne dzieła figuralne wykonał w 1946 r. do kościoła oo. franciszkanów we Wronkach. W latach 1950-1952 zaprojektował dwa imponujące zespoły witraży do prezbiterium kościoła pw. Bożego Ciała w Poznaniu i sześć witraży do kościoła oo. pasjonistów w Przasnyszu. Nieco później powstało dziesięć witraży ozdabiających transept kościoła parafialnego w Turku. Do 1963 r. wykonał witraże dla kościołów we Wronkach, Książu Wlkp., Poznaniu, Lublinie, Kościanie, Charlupie Małej, Ciechanowie, Buku i Bydgoszczy.

Był członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków; w 1968 r. otrzymał nagrodę ministra kultury i sztuki. Zmarł w Poznaniu. Założona przez Powalisza Pracownia Witraży prowadzi działalność także dziś, trwale wpisując się w historię sakralnej i świeckiej sztuki witrażowniczej w Polsce.

**Ignacy Pantaleon Prądyński (1792-1850)**, generał, inżynier wojskowy, odznaczony Złotym Krzyżem orderu *Virtuti Militari*, kawaler Legii Honorowej. Urodził się w Sannikach. Początkowo uczył się prywatnie w domu, a następnie w Dreźnie. W 1806 r. powrócił do Wielkopolski i wstąpił do 11 pułku piechoty, który brał udział w walkach o Tczew i Gdańsk.

Od 1807 r. służył w armii Księstwa Warszawskiego, gdzie awansował do stopnia podporucznika, od 1809 r. studiował w Szkole Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierii. Służył w wybudowanej na rozkaz Napoleona twierdzy Modlin, gdzie wykazał się dużymi zdolnościami organizacyjnymi. Awansowany został do stopnia kapitana w batalionie saperów. Uczestniczył w kampaniach napoleońskich 1809 i 1812 r., podczas których dał się poznać jako dobry strateg. W czasie kampanii rosyjskiej służył pod rozkazami gen. J.H. Dąbrowskiego. Uczestniczył w bitwie narodów pod Lipskiem w 1813 r. oraz w obronie Paryża w 1814 r. W 1815 r., w stopniu majora, przeszedł do służby w armii Królestwa Polskiego, gdzie dał się poznać jako wybitny inżynier wojskowy, autor m.in. projektu fortyfikacji Torunia oraz budowy Kanału Augustowskiego.

Kanał Augustowski – droga wodna zaprojektowana w latach 1822-1824 i wybudowana w latach 1825-1839, łącząca drogą okrężną dopływy Wisły z Bałtykiem poprzez dopływy Niemna, z pominięciem dolnego biegu Wisły. Początek kanału – 4,2 km

Biebrzy, koniec – 410 km Niemna, długość – 101 km (w tym 82 km w granicach Polski), głębokość maksymalna – 3 m, głębokość minimalna 1,5 m, głębokość średnia – 2,25 m. W ramach Kanału wybudowano 18 śluz, obecnie w granicach Polski znajduje się 14 śluz. Śluzy pozwalają przenieść statki o 15 m na odcinku od Biebrzy do Augustowa i 41 m na odcinku od Augustowa do Niemna. Kanał, oprócz śluz, tworzą rzeka Netta, rzeka Czarna Hańcza i jeziora augustowskie. Z powodu braku regulacji Biebrzy i Narwi dziś kanał nie jest skomunikowany z innymi drogami wodnymi w Polsce. Budowa rozpoczęła się w 1825 r. i prowadzona była przez Wojskowy Korpus Inżynierów; do 1826 r. pracami kierował Prądzyński. Budowa kanału została przerwana z powodu wybuchu powstania listopadowego, a wojska rosyjskie budujące kanał skierowano do walki z powstańcami. Po klęsce powstania listopadowego zmieniła się koncepcja budowy kanału; w latach 1833-1839 zrealizowano go tylko na odcinku od Biebrzy do Niemna.

W armii Królestwa Polskiego służył w kwatermistrzostwie generalnym, następnie był wykładowcą taktyki i fortyfikacji. Był członkiem Związku Kosynierów i jednym ze współzałożycieli Towarzystwa Patriotycznego. W latach 1826-1829 był więziony za przynależność do tajnych organizacji. Podczas powstania listopadowego był podkomendantem twierdzy Zamość, następnie kwatermistrzem generalnym Sztabu Głównego i dowódcą korpusu inżynierów. Jako wybitny strateg i rzecznik zdecydowanych działań zaczepnych opracował własną koncepcję prowadzenia walk z Rosją, jednak została ona prawie całkowicie odrzucona przez pierwszego dyktatora powstania gen. J.G. Chłopickiego<sup>801</sup>.

Dowodził w wygranej bitwie pod Iganiami<sup>102</sup>. Zwycięstwo Polaków nie zostało jednak wykorzystane politycznie i militarnie. Decyzja gen. J.Z. Skrzyneckiego<sup>103</sup> o wstrzymaniu pościgu za rozbitą armią zniweczyła szansę na odniesienie pełnego zwycięstwa. Prądzyński opracował też plan rozszerzenia walk na terenie Litwy, jednak i te działania zostały uniemożliwione. W sytuacji zbliżającego się upadku powstania, zaproponowano mu rolę dyktatora; wodzem powstania był jednak tylko jedną noc, bowiem z powodu zawiązanego spisku złożył dymisję.

Po upadku powstania przebywał wraz z żoną na zesłaniu w Wiatce (obecnie Kirow; miasto w europejskiej części Rosji

nad rzeką Wiatką, stolica obwodu kirowskiego). W 1832 r. został wezwany przez cara do Petersburga; przez dwa lata przebywał w pobliskiej miejscowości jako prywatny więzień cara, który zlecił mu napisanie opracowania dotyczącego wojny rosyjsko-polskiej w 1831 r. W 1834 r. powrócił do Królestwa Polskiego, obejmując zadłużony i przynoszący straty majątek rolny. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia wyemigrował. Umarł na wyspie Helogoland, gdzie też został pochowany. Był jednym z najbardziej utalentowanych generałów polskich pierwszej połowy XIX w., autorem około 60 prac z dziedziny wojskowości oraz obszernych pamiętników.

Ulice gen. Ignacego Prądzyńskiego znajdują się w Jarocinie, Kostrzynie, Ostrowie Wlkp. (na Zacharzewie), Poznaniu (Wilda), Środzie Wlkp., Targowej Górcie i Wrześni. Jego imię nosił statek handlowy przeznaczony do trampingu oceanicznego m/s „Generał Prądzyński”<sup>104</sup>.

**Józef Prętkowski (1915-1945)**, żołnierz, pilot. Urodził się w Kostrzynie jako syn cieśli Stanisława i Jadwigi z domu Górka. Po ukończeniu szkoły powszechnej uczył się jako sprzedawca w sklepie spożywczym spółdzielni „Zgoda” w Kostrzynie. Należał do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, ćwiczył także w oddziałach Przystosowania Wojskowego i wziął udział w obozach junackich w Rozewiu i Pleszewie.

W 1936 r. powołany został do czynnej służby wojskowej w 69. pułku piechoty w Gnieźnie. Po ukończeniu szkoły podoficerskiej w 1937 r. przeniesiony został do Korpusu Ochrony Pogranicza w miejscowości Głębokie Wileńskie na Wileńszczyźnie i przydzielony do plutonu ciężkich karabinów maszynowych. W 1938 r. przeniesiony został do 5. pułku lotniczego w Lidzie. Naukę pilotażu ukończył w 1939 r. w jednostce szkolnej w Puhulance pod Wilnem.

Udział w wojnie obronnej ukończył 17 września 1939 r. uchodząc przed wkraczającymi siłami sowieckimi na Łotwę. Podczas nieudanej ucieczki z Łotwy, po zajęciu jej przez wojska radzieckie w 1940 r., został uwięziony przez Rosjan i zesłany do łagru w tajdze na dalekiej północy. W 1941 r. wstąpił do armii gen. Andersa. Wraz z polskimi oddziałami przebył daleką drogę z Kadłubanki w Związku Radzieckim przez Iran i Irak do Palestyny. W czasie transportowania oddziałów drogą morską do Anglii, okręt na którym płynął został uszkodzony przez Niem-

Jego imię nosi jedna z ulic w Gnieźnie (na Kawiarach) oraz na warszawskim Ursynowie.

**Helena Szafran (1888-1969)**, botanik, działaczka ochrony przyrody. Urodziła się w Poznaniu w rodzinie rzemieślnika Ignacego i Walentyny z Radzimskich. Po ukończeniu w 1904 r. szkoły średniej wydziałowej dla dziewcząt rozpoczęła w 1907 r. pracę zarobkową jako pracownik umysłowy w niemieckiej firmie handlowej „M. Lohmeyer” (do 1916 r.).

W latach 1913-1919 prowadziła działalność społeczno-oświatową w Związku Stowarzyszeń Kobiet Pracujących i nieprzerwanie aż do II wojny światowej w harcerstwie. Była działaczką Ligi Ochrony Przyrody i Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania. W obu organizacjach brała udział w akcjach oświatowych, nauczających młodzież poznańską języka polskiego, historii i literatury. Następnie przez dwa lata była kierowniczką Kasy Chorych w firmie przemysłowej „Towarzystwo Akcyjne Hipolit Cegielski”.

Po ukończeniu kursu pedagogicznego od 1919 r. pracowała jako nauczycielka w Szkole Powszechnej nr 3 w Poznaniu na Śródcie. Tutaj też prowadziła X Żeńską Drużynę Harcerską im. Urszuli Kochanowskiej. W latach 1924-1928 pracowała w Szkole Wydziałowej nr 2 oraz w Prywatnym Żeńskim Seminarium Nauczycielskim im. Juliusza Słowackiego. Równocześnie w latach 1922-1926 studiowała biologię na Uniwersytecie Poznańskim, specjalizując się w botanice pod kierunkiem prof. Wodziczki.

Wkrótce po studiach opublikowała swoje pierwsze prace botaniczne o charakterze ochroniarskim, m.in. pracę *Malta* (1929) o florze Doliny Cybiny w Poznaniu i potrzebie jej ochrony, za którą uzyskała II nagrodę Państwowej Rady Ochrony Przyrody. W latach następnych kierowała Żeńską Szkołą Wydziałową nr VI w Poznaniu na Wildzie, przygotowywała publikacje pedagogiczne (m.in. artykuły metodyczne dla nauczycieli) i rozprawę doktorską. Za wysokie osiągnięcia pedagogiczne i administracyjno-organizacyjne w szkole wyróżniona została przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości.

W 1932 r. doktoryzowała się na podstawie rozprawy *Przyczynki do historii badań flory poznańskiej*. W tym samym roku Senat Akademicki Uniwersytetu Poznańskiego przyznał jej Medal Brązowy im. Heliodora Święcickiego za publikację *W obro-*

ców i tonął; Prętkowski przeżył. Po przybyciu do Wielkiej Brytanii w 1942 r. został skierowany do Polskich Sił Powietrznych wchodzących w skład RAF, gdzie odbył służbę, przechodząc liczne kursy szkoleniowe w Blackpool, Hucknall i Brighton. Wśród przełożonych i przyjaciół miał opinię zdyscyplinowanego i życzliwego kolegi.

Od początku 1945 r. pełnił służbę w Polskim Dywizjonie Myśliwskim 317 „Wileńskim”, dowodzonym przez pilota Mariana Chełmeckiego. Dywizjon ten stacjonował na lotnisku polowym między miejscowościami Gilze i Rijen na wschód od Bredy. Jako pilot-plutonowy odbył między styczniem a kwietniem 1945 r. 31 lotów bojowych, uczestnicząc w atakowaniu celów naziemnych na terenie Holandii. Był dwukrotnie postrzelony. Z lotniska polowego startował po raz ostatni 12 kwietnia 1945 r., lecąc samolatem Supermarine „Spitfire” NL 421. Podczas tego lotu trafiony nad Schagen (50 km na północ od Amsterdamu) przez niemiecką artylerię przeciwlotniczą spadł ok. 12 km dalej koło miejscowości Twisk w pobliżu Abbekerk.

Jak zeznał naoczny świadek tego zdarzenia, samolot Prętkowskiego, spadając, pozostawiał za sobą smugę czarnego dymu, a pilot, świadomie zataczając łuk, starał się ominąć wioskę. Zginął śmiercią lotnika prawdopodobnie przy rozbiściu się samolotu. Pochowany został na cmentarzu w Abbekerk na północ od Amsterdamu. W 1962 r. jego prochy przeniesiono na Polski Cmentarz Wojenny w Bredzie. Odznaczony został przez dowództwo polskie Polową Odznaką Pilota, a pośmiertnie Krzyżem Walecznych. Posiadał także trzy odznaczenia brytyjskie.

W Kostrzynie znajdują się poświęcona jego pamięci ulica i pamiątkowa tablica. W zbiorach Izby Muzealnej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury znajdują się drobne pamiątki po Prętkowskim, m.in. listy od matki i narzeczonej. W zbiorowej mogile powstańców na kostrzyńskim cmentarzu pochowany jest jego brat Piotr – uczestnik powstania wielkopolskiego.

**Anastazy Radoński (1812-1881)**, ziemianin, polityk. Urodził się w Grodzisku Wlkp., właściciel Krześlic, współzałożyciel Kasyna Gostyńskiego<sup>105</sup> i akcjonariusz poznańskiego „Bazaru”. Organizator wojska w powstaniu wielkopolskim 1848 r., będącym częścią ogólnopolskiego planu powstania narodowego w czasie europejskiej Wiosny Ludów. Pełnił także obowiązki komisa-



dem londyńskim. W 1943 r. za tę działalność Skórzewscy zostali aresztowani przez Niemców i przewiezieni do więzienia w Berlinie (za działalność konspiracyjną Leontyna została odznaczona przez prezydenta RP na wychodźstwie Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami). Po wojnie Skórzewski wrócił do Włoch. W latach 1945-1947 mieszkał w Rzymie, a od 1948 r. w Cardoso na Korsyce, gdzie był właścicielem plantacji oliwek, którą sam prowadził. Zmarł na Korsyce, pochowany w grobowcu gubernatora Giacobbi na cmentarzu w Cervione.

**Wawrzyniec Surowiecki (1769-1827)**, ekonomista, słowianoznawca, działacz gospodarczy i oświatowy, pedagog i publicysta. Urodził się w Imielenku w średniozamożnej rodzinie szlacheckiej. Rozpoczął naukę w seminarium, przerwał ją jednak ze względu na słaby stan zdrowia. Przez dłuższy czas zarabiał jako nauczyciel prywatny (m.in. w domu Szczanieckich). Studiował w Akademii Lwowskiej. Odbywał liczne podróże zagraniczne, które pozwoliły mu poznać wszystkie ówczesne poglądy ekonomiczne.

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego został zatrudniony w ministerstwie sekretariatu stanu w Dreźnie. Po powrocie z Drezna wykładał w Szkole Głównej Prawa i Administracji w Warszawie. Pracował także w urzędach związanych z edukacją, był sekretarzem Dyrekcji Edukacji Publicznej i późniejszego Wydziału Oświecenia. Był członkiem Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W ostatniej dekadzie życia poświęcił się w znacznym stopniu badaniom historycznym. Był członkiem słynnego warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz jednym ze współorganizatorów Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego; ufundował także stypendium dla ubogich studentów tego uniwersytetu.

Głównym przedmiotem jego zainteresowań był program reform agrarnych w Księstwie Warszawskim, a następnie w Królestwie Polskim. W swoich pracach opisywał m.in. tragiczne położenie chłopów na ziemiach polskich, przedstawiając jednocześnie ewolucyjny program jego poprawy. Zajmował się kwestiami miast, handlu i przemysłu, cechami rzemiosł oraz rzekami i spławami. W ekonomii był zwolennikiem liberalnej gospodarki kapitalistycznej. Interesował się także historią pogąńskiej Słowiańszczyzny. Stworzył pierwszy wartościowy obraz antropologicznej struktury Europy. Zmarł w Warszawie.

znańskim", „Gazetą Toruńską” i „Przeglądem Polskim”. W 1870 r. opublikował traktat *O siłach moralnych w ustroju społecznym*, w którym dał się poznać jako zwolennik haseł pozytywistycznych.

W 1871 r. grupa ziemian wielkopolskich na czele z Maksymilianem Jackowskim zaproponowała mu stanowisko redaktora naczelnego „Orędownika” – nowego pisma przeznaczonego dla mieszczaństwa. Działalność redaktorska i publicystyczna zapoczątkowała jego karierę polityczną, która postawiła go wśród najgłośniejszych polityków zaboru pruskiego. Szymański odstąpił jednak nieco od linii politycznej ziemiaństwa i na łamach „Orędownika” podjął agitację zmierzającą do podniesienia świadomości politycznej mieszczaństwa i uzyskania przez tę warstwę społeczną współudziału w kierowaniu życiem publicznym. W rezultacie tej działalności subwencjonująca „Orędownik” grupa ziemian wycofała się z finansowania pisma i od końca 1872 r. Szymański wydawał pismo samodzielnie.

W okresie kulturamphu<sup>106</sup> „Orędownik” głosił ostrą krytykę polityki pruskiej i bronił polskości Wielkopolski oraz pozycji Kościoła katolickiego. Zgromadził wokół siebie aktywny ruch mieszczański, który chociaż określany mianem „ludowego” pozostawał bez związku z tradycyjnym chłopskim ruchem ludowym. Aktywności Szymańskiego nie osłabiły nawet kilkakrotne kary więzienia. Efektem jego działań było m.in. zwiększenie udziału polskiego mieszczaństwa w wyborach powszechnych do władz lokalnych i parlamentu Rzeszy niemieckiej. W kolejnych latach Szymański popadł w konflikt z wieloma środowiskami politycznymi. Występował przeciwko socjalistom, zwalczając zdecydowanie klasowy ruch robotniczy. W latach dziewięćdziesiątych XIX w. zaostrzyły się także stosunki z ziemiaństwem. Naraził się duchowieństwu, kiedy w trakcie walki o mandat w sejmie pruskim w 1893 r. wystąpił przeciwko arcybiskupowi Florianowi Stablewskiemu<sup>107</sup>; ostatecznie nie został wybrany, przegrywając ze Stefanem Cegielskim. Działalność ta zmobilizowała przeciwko niemu kler, ziemiaństwo i część zamożnego chłopstwa oraz spowodowała bojkot towarzyski.

W 1906 r. powstałe z inicjatywy endecji Towarzystwo Akcyjne Nowa Drukarnia Polska przejęło „Orędownik”, a Szymański wszedł do zarządu Towarzystwa. Pogarszający się stan zdrowia spowodował znaczne osłabienie jego aktywności. Zmarł w Poznaniu, spoczywa na Cmentarzu Zasłużonych

jennym). Wydała drukiem ok. 100 publikacji poświęconych florystyce, ochronie przyrody, historii botaniki w Wielkopolsce i dydaktyce szkolnej, w tym skrypt zastępujący podręcznik biologii dla klasy XI. Zgromadziła bogate materiały inwentaryzacyjne zabytków przyrody Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Była prezesem Okręgu Poznańskiego Ligi Ochrony Przyrody, a następnie członkinią Prezydium Zarządu Okręgu Ligi w Poznaniu, sekretarzem Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania, członkinią Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody i Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Od 1957 r. była członkinią Rady Naukowej Wielkopolskiego Parku Narodowego, a w latach 1960-1967 jej przewodniczącą. Była także sekretarzem redakcji czasopisma „Przyroda Polski Zachodniej”, będącego kontynuacją przedwojennego „Wydawnictwa Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze”.

**Roman Szymański (1840-1908)**, działacz polityczny, publicysta, redaktor „Orędownika”. Urodził się w Kostrzynie jako syn farbiarza Józefa i Marii z Koszczyńskich, córki średniozamożnego właściciela ziemskiego. Uczęszczał do Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu. W 1857 r. wspólnie z kolegami założył w gimnazjum kółko „Marianów”, którego celem było poznanie literatury polskiej. W 1861 r. należał do komitetu kierującego pracami utworzonego przez gimnazjalistów konspiracyjnego Towarzystwa Narodowego.

W 1862 r. rozpoczął studia w seminarium duchownym w Poznaniu, ale przerwał je w okresie powstania styczniowego. Walczył w szeregach powstańczych w Królestwie Polskim, w oddziale pod dowództwem Leo Young de Blankenheima brał udział w krwawej, ale zwycięskiej bitwie pod Nową Wsią i w zakończonej klęską bitwie pod Brdowem (w tej ostatniej poległ dowódca oddziału polskiego). Uniknąwszy niewoli, powrócił do Wielkopolski. Następnie podjął studia historyczne na Uniwersytecie Wrocławskim, które uzupełniał, studiując ekonomię i historię w Berlinie i Lipsku, gdzie w 1867 r. obronił doktorat z filozofii.

Pierwszym przejawem jego działalności publicystycznej była broszura ekonomiczna *Zasady towarzystw przemysłowych*, wydana w 1868 r. pod przybranym nazwiskiem Wacław Górecki. Rok później został redaktorem ilustrowanego tygodnika poznańskiego „Sobótka”, współpracował także z „Dziennikiem Po-

Wielkopolan. Od 1883 r. był żonaty z Heleną Wyczyńską, córką syndyka konsystorskiego, z którą miał pięcioro dzieci: Marię, Jana, Kazimierę, Helenę i Antoniego. Ulice Romana Szymańskiego znajdują się w Kostrzynie, Poznaniu (w centrum) i Środzie Wlkp.

**Antoni Świadek (1909-1945)**, polski duchowny katolicki, błogosławiony Kościoła katolickiego. Urodził się w Pobiedziskach. Po maturze wstąpił do seminarium duchownego, święcenia kapłańskie otrzymał w 1933 r. Wikariusz kościoła farnego w Bydgoszczy oraz proboszcz parafii na przedmieściach w dzisiejszej dzielnicy Siernieczek, gdzie wybudował kościół i plebanię (obecnie parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Bydgoszczy). Był także kapelanem organizacji młodzieżowych w Bydgoszczy oraz kapelanem wojskowym. W 1942 r. wskutek denuncjacji został aresztowany i przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie wycieńczony ciężką pracą zmarł w 1945 r. na tyfus plamisty. Ogłoszony Błogosławionym Męczennikiem Kościoła przez Jana Pawła II w 1999 r. w Warszawie w czasie beatyfikacji 108 Sług i Służebnic Bożych z Kościoła katolickiego w Polsce, ofiar prześladowania ze strony nazizmu hitlerowskiego w latach 1939-1945. Wspomnienie liturgiczne ks. Antoniego Świadka przypada na dzień 21 stycznia.

**Piotr Świerkowski (1838-1929)**, rzemieślnik, działacz niepodległościowy i charytatywny. Urodził się w Kostrzynie, gdzie później pracował jako szewc. Organizował wiece, występował przeciwko niemczeniu urzędów i szkół. Jego synowie wzięli udział w powstaniu wielkopolskim, spośród nich Zygmunt (1882-1939) był założycielem kostrzyńskiego „Sokoła”, Ludwik (1870-1939) organizował oddziały powstańcze, a następnie przez 10 lat kierował kołem Związku Powstańców Wielkopolskich. Obaj zostali 20 października 1939 r. rozstrzelani przez hitlerowców w publicznej egzekucji na Rynku w Kostrzynie. W mieście tym znajduje się ulica Świerkowskich.

**Jarosław Janusz Urbański (1909-1981)**, zoolog-malakolog (znawca mięczaków), zoogeograf, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Urodził się w Poznaniu jako syn Leona, urzędnika bankowego, i Jadwigi z Richterów. Ukończył Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu, uzysku-

jąc w 1928 r. świadectwo dojrzałości. W latach 1928-1937 studiował zoologię na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego. Będąc jeszcze studentem, zaangażowany został jako asystent w Zakładzie Zoologii i Entomologii na Wydziale Rolniczo-Leśnym.

Po ukończeniu studiów przeniósł się do Kijan koło Lublina, gdzie objął stanowisko nauczyciela ogrodnictwa i kwiaciarstwa w Gimnazjum Ogrodniczym. W Kijanach spędził okres wojny i pierwsze miesiące po jej zakończeniu. Z chwilą powstania Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na krótko związał się z tą uczelnią, prowadząc m.in. wykłady z ochrony przyrody. Doktoryzował się w 1945 r. (był pierwszym po wojnie promowanym w Polsce doktorem), rok później habilitował się.

W 1946 r. wrócił na stałe do Poznania, gdzie podjął pracę w uniwersyteckim Zakładzie Ochrony Przyrody i Uprawy Krajobrazu kierowanym przez prof. Wodziczkę. W 1948 r. uzyskał etat docenta, a w 1949 r. objął kierownictwo Zakładu Zoologii Ogólnej. W 1950 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w 1959 r. profesorem zwyczajnym. Równocześnie z pełnieniem funkcji kierownika Zakładu Zoologii Ogólnej, aż do 1962 r. kierował Oddziałem Poznańskim Zakładu Ochrony Przyrody PAN, który następnie stał się zakładem uniwersyteckim. Był także prodziekanem i dziekanem Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi.

Członek wielu towarzystw naukowych, m.in. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Polskiego Towarzystwa Entomologicznego, Polskiego Towarzystwa Zoologicznego (wieloletni przewodniczący oddziału poznańskiego) oraz członek Komitetu Zoologii PAN, wchodził także w skład rady naukowej Wolińskiego Parku Narodowego, Państwowej Rady Ochrony Przyrody (gdzie pracował w Komisji Ochrony Zwierząt) i byłego Komitetu Ochrony Przyrody i Jej Zasobów PAN. Był wieloletnim przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu (1945-1972), rady naukowej Wielkopolskiego Parku Narodowego (1957-1972), rady naukowej Wielkopolskiego Parku Zoologicznego. Przewodniczył także Sekcji Nauki Społecznego Komitetu Budowy ZOO na Malcie w Poznaniu. Zainicjował wydawanie czasopisma „Przyroda Polski Zachodniej”, którego był redaktorem. Zmarł w Poznaniu, pochowany został na cmentarzu Junikowskim.

Pracę naukową rozpoczął, będąc jeszcze na studiach. W 1932 r. otrzymał Brązowy Medal Uniwersytetu Poznańskie-

go za pracę o mięczakach Babiej Góry. Opublikował ponad 200 prac i artykułów naukowych oraz popularyzujących wiedzę przyrodniczą, doniesień, recenzji i biografii. Głównym kierunkiem jego badań były współczesne oraz czwartorzędowe mięczaki Polski i Półwyspu Bałkańskiego, skąd opisał nowe gatunki dla wiedzy. Był jednym z najwybitniejszych w Europie znawców mięczaków, a wyniki jego badań na temat tych zwierząt weszły do podręczników akademickich w kraju i za granicą. Ważnymi dla niego dziedzinami badawczymi były również zoogeografia i ekologia. Badania prowadził głównie w oparciu o wybrane grupy skorupiaków (równonogi) i owadów (prostoskrzydłe, ważki). Znaczną część jego dorobku stanowią prace botaniczne. Przypisuje się mu rolę inspiratora badań flory rosnącej blisko siedzib ludzkich (synantropijnej) w Polsce.

Intensywną i rozległą działalność prowadził w zakresie ochrony przyrody. W ramach kierowanego przez prof. Wodziczkę Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze, którego był sekretarzem w latach 1929-1935, uczestniczył w szeroko zakrojonych pracach inwentaryzacji przyrodniczo interesujących terenów i obiektów w zachodniej Polsce, m.in. w okolicach Promna. Wyniki tych prac rozpowszechnione zostały w zeszytach Wydawnictwa Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody, gdzie opublikował w 1938 r. razem z Wodziczką i Krawcem obszerne opracowanie *Pomniki i zabytki przyrody Wielkopolski*. Zagadnienia ochrony przyrody przewijają się w różnym stopniu prawie we wszystkich jego publikacjach, był bowiem zwolennikiem uwzględniania tej problematyki w każdej pracy na temat roślin i zwierząt. Zajmował się także sprawami ograniczenia i uregulowania handlu zwierzętami gatunków chronionych, m.in. przy udziale ogrodów zoologicznych, oraz nowelizacją ówczesnych przepisów o gatunkowej ochronie zwierząt w Polsce. Kontynuując działalność prof. Wodziczki, prowadził prace zmierzające do utworzenia parków narodowych – Wolińskiego i Wielkopolskiego. Był **świątynym** wykładowcą i popularyzatorem wiedzy przyrodniczej.

**Leon Waligóra (1914-1943)**, żołnierz. Urodził się w Kostrzynie (jego matka była położną), gdzie później działał w harcerstwie. Od 1934 r. był zawodowym podoficerem Wojska Polskiego w 68. pułku piechoty w Gnieźnie, a następnie w Korpusie Obrony Pogranicza w Osowcu koło Augustowa. Po wkroczeniu

hitlerowców wrócił do Kostrzyna, od 1941 r. mieszkał w Generalnej Guberni. Był dowódcą oddziału partyzanckiego Armii Krajowej w okolicach Żyrardowa. Zginął w potyczce w pobliżu leśniczówki Piotrowina.

**Franciszek Wawrzyniak (1884-1941)**, ksiądz, botanik-algolog. Urodził się w Naclawiu (ówczesny powiat kościański) w rodzinie chłopskiej Jana i Konstancji Meyza. Jego ojciec był stryjecznym bratem ks. Piotra Wawrzyniaka<sup>108</sup>. Szkołę powszechną ukończył w rodzinnej wsi, a od 1897 r. uczęszczał do gimnazjum we Wschowie. W latach 1900-1905 uczył się w gimnazjach Gotthilfa Bergera i Augusty Wiktorii (późniejsze im. Karola Marcinkowskiego) w Poznaniu, gdzie zdał maturę. Następnie studiował teologię w poznańskim seminarium duchownym, w 1909 r. otrzymał święcenia kapłańskie.

W latach 1909-1917 był wikariuszem w różnych wielkopolskich kościołach parafialnych, a od 1917 r. proboszczem w Długiej Goślinie. Równocześnie w latach 1919-1923 studiował biologię na Uniwersytecie Poznańskim. Specjalizując się w glonach, w 1924 r. uzyskał stopień doktora filozofii na podstawie dysertacji *Flora jezior wielkopolskich*. Praca ta jest aktualnym do dziś wzorcowym studium z hydrobiologii; zawiera także informacje o glonach występujących w zbiornikach obecnego Parku Krajobrazowego Promno i jego okolicy.

Od 1923 r. był proboszczem w Dziekanowicach, od 1925 r. administratorem w Waliszewie, a w 1932 r. został dziekanem dekanatu pobiedziskiego. W 1924 r. został wybrany członkiem Komisji Fizjograficznej Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Pracował też społecznie w Polskim Towarzystwie Krajoznawczym, był delegatem jego oddziału gnieźniańskiego na okręg Dziekanowice-Ostrów Lednicki; zasłużył się szczególnie przy budowie schroniska turystycznego „Chata Piastowska” na Ostrowie Lednickim. Interesował się archeologią, przy ścisłej współpracy z prof. Kostrzewskim wydał broszurę „Ostrów Lednicki” (1936 r.). Na początku 1940 r. został usunięty z parafii. Zmarł w Imielnie, w 1956 r. ekshumowany, został uroczystie pochowany na cmentarzu w Dziekanowicach.

**Adam Marcin Jakub Wodziczko (1887-1949)**, botanik, twórca podstaw nowoczesnej ochrony przyrody, działacz społeczny, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. Urodził się w Słotwinie

koło Brzeska (woj. krakowskie), jako syn radcy i inżyniera kolejowego Feliksa i Ludmiły ze Spisów. Naukę w szkole średniej rozpoczął w gimnazjum w Santoku w 1899 r., następnie chodził do gimnazjum w Tarnowie, do Gimnazjum św. Anny w Krakowie i do c.k. Gimnazjum Wyższego w Jasle, gdzie w 1906 r. zdał z odznaczeniem egzamin maturalny.

Już w gimnazjum interesował się botaniką. Po ukończeniu szkoły średniej w 1906 r. rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie do 1910 r. kontynuował studia przyrodnicze. W czasie studiów brał udział w działalności stowarzyszenia „Eleusis”, którego celem było wychowanie moralno-etyczne i narodowe jego członków. Był również współtwórcą powstałego w 1907 r. Związku Nadziei – młodzieżowej organizacji abstynenckiej. Przewoził zakazane materiały propagandowe służące agitacji patriotycznej na Śląsk Cieszyński.

Pod koniec studiów został demonstratorem, a w latach 1912-1919 asystentem w katedrze Anatomii i Fizjologii Roślin. Rozpoczął równocześnie prowadzenie badań florystycznych; w 1911 r. ogłosił swoją pierwszą publikację naukową, którą była praca florystyczna o rzadkich gatunkach grzybów okolic Jasła i Rabki. W 1912 r. został pierwszym asystentem wspomnianej katedry. Złożył także egzamin nauczycielski z nauk przyrodniczych przed krakowską Rządową Komisją dla Kandydatów na Nauczycieli Szkół Średnich, odbywając uprzednio praktykę pedagogiczną, nauczając przyrody w Seminarium Nauczycielskim Męskim Towarzystwa Szkoły Ludowej w Białej.

Pracując jako asystent, był także zastępcą nauczyciela w Gimnazjum św. Jacka. W czasie I wojny światowej pełnił służbę w wojsku austriackim jako bakteriolog. W 1916 r. obronił pracę doktorską na Wydziale Filozoficznym. W tym samym roku przeniesiony został na teren Węgier jako kierownik wojskowych laboratoriów bakteriologicznych, stacjonujących głównie na obszarze Siedmiogrodu. Po zakończeniu wojny w latach 1918-1919 służył w Wojsku Polskim na terenie Krakowa, równocześnie pracując na uniwersytecie, gdzie prowadził m.in. wykłady z botaniki systematycznej dla farmaceutów.

W 1919 r. otrzymał nominację na profesora-adiunkta w Akademii Rolniczej w Bydgoszczy, gdzie prowadził wykłady z botaniki, fizjologii i patologii roślin. W 1920 r. zaczął pełnić obowiązki zastępcy profesora oraz kierownika nowo utworzonego



Instytutu Botanicznego na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Poznańskiego. Habilitował się w 1921 r. na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1922 r. mianowany został profesorem nadzwyczajnym w Katedrze Anatomii i Fizjologii Roślin Uniwersytetu Poznańskiego – kierując Zakładem Botaniki Ogólnej. W latach 1930/1931 był dziekanem Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Poznańskiego, a w 1936 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego.

W 1939 r. wyjechał do Krakowa, gdzie spędził całą okupację. W 1940 r. rozpoczął pracę w Wydziale Lustracyjnym Związku Spółdzielni „Społem” jako pracownik referatu statystycznego, został także nauczycielem towaroznawstwa w Szkole Handlowej. Od 1943 r. do końca wojny był nauczycielem w Państwowej Szkole Melioracyjnej, gdzie prowadził zajęcia z meteorologii, uprawy roli i roślin, uprawy łąk i pastwisk, fizjologii roślin i torfoznawstwa. Równocześnie brał udział w tajnym nauczaniu w ramach wykładów Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. W wychodzącym w Krakowie, przeznaczonym dla polskich farmaceutów, czasopiśmie „Wiadomości Aptekarskie” opublikował ponad 60 artykułów w języku polskim na temat dziko rosnących roślin zawierających rozmaite witaminy, ochrony przyrody i botaniki farmaceutycznej.

W 1945 r. powrócił do Poznania i przystąpił do odbudowy zniszczonych zakładów botanicznych, wznowił także działalność Seminarium Biocenotyki i Ochrony Przyrody. W 1946 r. utworzył przy Katedrze Botaniki Ogólnej samodzielny Zakład Ochrony Przyrody i Uprawy Krajobrazu. W latach 1945-1947 często podróżował po północno-zachodnich terenach Ziemi Odzyskanych, prowadząc prace zmierzające do utworzenia nowych parków narodowych i rezerwatów przyrody. Był członkiem wielu instytucji i towarzystw naukowych; od 1925 r. aż do śmierci był członkiem prezydium Państwowej Rady Ochrony Przyrody w Warszawie i przewodniczącym Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu.

Zmarł w Poznaniu, pochowany został na cmentarzu na Jeżycach. Był żonaty z Janiną Tomkowicz, z którą miał córkę Ewę.

Jego dorobek autorski obejmuje ponad 300 pozycji drukowanych i bogate materiały rękopiśmienne – zabezpieczone w Archiwum PAN w Poznaniu. Był teoretykiem i filozofem ochrony przyrody, twórcą współczesnych poglądów na zagadnienia ochrony środowiska przyrodniczego. W badaniach bota-

nicznych zajmował się szatą roślinną Wielkopolski i Pomorza, anatomią i fizjologią roślin oraz polodowcową historią lasów północno-zachodniej Polski. Najbardziej twórczą dziedziną jego działalności była nowoczesnie pojęta ochrona przyrody jako samodzielna dyscyplina wiedzy, nazwana przez niego w 1932 r. fizjotaktyką, czyli nauką o stosunku człowieka do przyrody. Stworzył dla niej odpowiednią klasyfikację i terminologię. Wprowadził pojęcie ekologicznego kompleksu krajobrazowego – fizjocenozy i zwrócił uwagę na zjawisko tzw. „stepowienia” Wielkopolski, nad którym rozpoczął badania zespołowe.

Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości był jednym z pierwszych uczonych, który wprowadził na stałe ochronę przyrody do wykładów uniwersyteckich. Zaprojektował i zabiegał o utworzenie trzech parków narodowych: Wielkopolskiego (1922), Wolińskiego i Słowińskiego (1946) oraz dziesiątków rezerwatów przyrody. Brał udział w przygotowaniach ustaw o ochronie przyrody z 1934 i 1949 r. Jego imieniem nazwano nowy dla nauki gatunek grzyba. Równoległe z zabiegami o utworzenie Wielkopolskiego Parku Narodowego zapoczątkował inwentaryzację zabytków przyrody na obszarze całej ówczesnej Polski północno-zachodniej (Wielkopolska, Kujawy, Pomorze). Dokumentował stan znanych od czasów pruskich oraz typował nowe rezerваты przyrody, pomniki przyrody, stanowiska rzadkich, reliktowych i ginących gatunków flory i fauny. W tym celu założył w 1930 r. periodyk „Wydawnictwo Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze” (do 1939 r. ukazało się 8 zeszytów), gdzie w 1938 r., razem z Jarosławem Urbańskim i Feliksem Krawcem wydał opracowanie *Pomniki i zabytki przyrody Wielkopolski*. Podane są w nim m.in. informacje o cennych z botanicznego punktu widzenia lasach oraz roślinności bagiennej i łąkowej okolic Promna.

Znany był z publicystycznych wypowiedzi na łamach prasy codziennej na temat ochrony przyrody i wielu zagadnień ogólnospołecznych. Wypowiadał się na temat potrzeb utworzenia uniwersytetu na Pomorzu, na temat walki z alkoholizmem i czystości rasy ludzkiej. Jego uczniami i najbliższymi współpracownikami przez wiele lat byli m.in. Feliks Krawiec, Jarosław Urbański, Zygmunt Czubiński oraz Helena Szafran, kontynuatorka jego prac.

Historycy nauk biologicznych oceniają, że Adam Wodziczko był wybitną indywidualnością naukową, jednym z najwy-

bitniejszych botaników polskich pierwszej połowy XX w., teoretykiem, praktykiem i twórcą poznańskiej szkoły ochrony przyrody, z której wyszło wielu uczonych rozwijających jego nowatorskie idee, autorytetem naukowym, społecznym, moralnym, etycznym i patriotycznym.

Przy wejściu do Wielkopolskiego Parku Narodowego znajduje się głaz z wyrytym napisem pamiątkowym na cześć Wodziczki, jego imieniem nazwano szlak turystyczny prowadzący z Osowej Góry, rezerwaty przyrody w parkach narodowych: Wielkopolskim, Wolińskim i Słowińskim oraz park miejski na Sołacz w Poznaniu. Jest patronem szkoły podstawowej w Rogalinku i Społecznej Szkoły Podstawowej w Poznaniu.

## Przepisy

<sup>1</sup>Rozporządzenie Nr 7/2006 Wojewody Wielkopolskiego z dnia 3 marca 2006 r. w sprawie Parku Krajobrazowego Promno. Dz. Urzęd. Woj. Wielkopolskiego Nr 44, poz. 1138.

<sup>2</sup>Gaspar Józef Hipolit Cegielski (1813-1868), filolog, przemyslowiec, działacz społeczny, dziennikarz i polityk. Był nie tylko pierwszym producentem narzędzi i maszyn dla rolnictwa w Wielkopolsce, ale również autorem ich katalogu oraz cenników, które zaopatrywał w dokładne rysunki. Założył „Dziennik Poznański”, do którego powstania przyczynił się m.in. także Anastazy Radoński z Krześlic. Zadaniem pisma miała być publiczna obrona sprawy narodowej poprzez domaganie się realizacji praw zagwarantowanych traktatem wiedeńskim oraz swobód zawartych w konstytucji państwa pruskiego, zapewnienie równouprawnienia stanów, propagowanie postępu społeczno-gospodarczego i kulturalnego, do którego należy dążyć najwłaściwszą w konkretnych warunkach drogą pracy organicznej.

<sup>3</sup>Paolo Veronese (Paolo Cagliari lub Paolo Caliari, zwany Werończykiem) (1528-1588), jeden z najwybitniejszych włoskich malarzy renesansowych, tworzących w XVI w. w Wenecji. Malował freski i obrazy o tematyce religijnej, historycznej i mitologicznej. W swej twórczości łączył wątki religijne ze scenami rodzajowymi. Przedstawiał najczęściej życie codzienne Wenecji z czasów jemu współczesnych.

<sup>4</sup>Albrecht Dürer (1471-1528), niemiecki malarz i grafik, teoretyk sztuki, uważany za najwybitniejszego artystę niemieckiego renesansu.

<sup>5</sup>Hans Holbein młodszy (1497-1542), niemiecki malarz, rysownik i grafik, malarz nadworny króla angielskiego Henryka VIII. Jeden z głównych przedstawicieli północnoeuropejskiego renesansu i manieryzmu, wybitny portrecista, którego twórczość miała ogromny wpływ na rozwój angielskiego malarstwa portretowego. Zasłynął jako autor grafik ilustrujących *Biblię Lutra* oraz cyklu drzeworytów *Taniec śmierci*. Wraz ze swoim bratem Ambrosiusem (1494-1519) uczył się w warsztacie swego ojca Hansa Holbeina starszego (1465-1524), niemieckiego malarza gotyku i renesansu, którego brat Sigmund był także malarzem.

<sup>6</sup>Maksymilian Gierymski (1846-1874), jeden z najwybitniejszych malarzy polskich XIX w. przełomu romantyzmu i realizmu, starszy brat

malarza Aleksandra Gierymskiego (1850-1901). Znakomity twórca scen batalistycznych i rodzajowych, jego twórczość najlepiej przedstawiała się w pejzażu. Znany i ceniony w zachodniej Europie, nie zyskał jednak w kraju popularności.

<sup>7</sup> Antonio Canova (1757-1822), rzeźbiarz, malarz i architekt włoski, jeden z czołowych przedstawicieli klasycyzmu w rzeźbie. Tworzył głównie w Rzymie; jest autorem grobowców i pomników nagrobnych, licznych głów i popiersi portretowych oraz wielu rzeźb inspirowanych mitologią.

<sup>8</sup> Maria Teresa Kaspara Skórzewska (1857-1945) z Czerniejewa. Wyszła za mąż za Michała Mikołaja księcia Ogińskiego (1849-1902), właściciela majątku Plungiany na Litwie. Po śmierci męża i rządowej konfiskacie dóbr wróciła do Wielkopolski i zamieszkała w Poznaniu. We własnej kamienicy przy ul. Rzeczypospolitej 7 m 4 (obecnie ul. Nowowiejskiego) stworzyła licznie odwiedzany salon towarzyski.

<sup>9</sup> Niemiecka organizacja nacjonalistyczna Deutscher Ostmarkenverein (Niemiecki Związek Kresów Wschodnich), założona w Poznaniu w 1894 r. przez Ferdynanda von Hansemanna (1861-1900), Hermana Kennemanna (1815-1910) i Henryka von Tiedemanna (1840-1922), potocznie nazywana Hakatą (od pierwszych liter nazwisk założycieli). Organizacja ta ściśle współdziałała z utworzoną w 1886 r. Komisją Kolonizacyjną mającą na celu wykup ziemi od polskich właścicieli, a następnie osadzanie na niej kolonistów z Niemiec. Siedziba Komisji i Hakaty znajdowała się w wybudowanym w latach 1908-1910 w stylu neobarokowym budynku znajdującym się w Poznaniu przy ul. Fredry 10 (obecnie siedziba Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego oraz Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza).

<sup>10</sup> Ordynacja rodowa to majątek ziemski posiadający swój własny statut, rządzący się swoimi własnymi prawami dotyczącymi dziedziczenia. Rodzina Skórzewskich utworzyła dwie główne ordynacje rodowe, które na początku XX w. znalazły się w posiadaniu tego samego przedstawiciela rodu – na Czerniejewie–Radomicach oraz na Łabiszynie. Ordynacja na Czerniejewie–Radomicach utworzona została w 1846 r. dla Rajmunda hr. Skórzewskiego, a oficjalnie zatwierdził ją rząd pruski w 1856 r. Od 1869 r. każdemu ordynatowi przysługiwało miejsce w Pruskiej Izbie Panów. Ordynacja była dziedziczona w linii męskiej na zasadzie primogenitury. Istniała formalnie do 1945 r., gdy została rozwiązana na podstawie dekretu o reformie rolnej. Ordynaci: Rajmund hr. Skórzewski (1791-1859), założyciel, I ordynat; Zygmunt hr. Skórzewski (1828-1901), syn poprzedniego, II ordynat; Włodzimierz hr.

Skórzewski (1858-1913), syn poprzedniego, III ordynat; Witold hr. Skórzewski (1864-1912), brat poprzedniego, od 1903 r. I ordynat na Łabiszynie; Zygmunt hr. Skórzewski (1894-1974), syn poprzedniego, II ordynat na Łabiszynie, IV ordynat na Czerniejewie-Radomicach.

<sup>11</sup> Konstanty Laszczka (1865-1956), rzeźbiarz, ceramik, malarz i grafik. Kształcił się w Warszawie pod kierunkiem Jana Kryńskiego i Ludwika Pyrowicza oraz w Paryżu pod kierunkiem Antoine'a Mercié, Alexandre'a Falguiere'a oraz Jeana Léona Gérôme'a. W Krakowie kierował katedrą rzeźby Akademii Sztuk Pięknych. Sprawował patronat artystyczny nad fabryką wyrobów kaflarskich i garncarskich Józefa Niedźwieckiego w Dębnikach pod Krakowem. Był jednym z założycieli Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka” i członkiem szeregu innych stowarzyszeń twórczych. W swej twórczości ulegał wpływowi Auguste'a Rodina, co szczególnie zaznaczyło się w rzeźbionych na początku XX w. aktach kobiecych o symbolicznej wymowie. Malował liczne portrety, które składają się na swoisty panteon współczesnych artystów wybitnych osobistości ze świata kultury i sztuki. W okresie Młodej Polski operował szkicową, bogatą w niuanse światłocieniową formą, którą cechowała ponadto asymetria oraz płynna, secesyjna linia. Za przykładem Rodina często posługiwał się zabiegiem non finito, polegającym na pozostawieniu pewnych partii rzeźby w „nieukończonym”, szkicowym stadium. Zajmował się również rzeźbą monumentalną, jednak większość wzniesionych według jego projektów pomników uległa zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Tworzył również medale, medaliony portretowe oraz plakiety okolicznościowe. Wielką pasją artysty była ceramika; w technice tej stworzył liczne dzieła o tematyce religijnej, folklorystycznej i animalistycznej. Malował także akwarelowe pejzaże, uprawiał grafikę oraz rysunek satyryczny. W 1971 r. w Dobrem koło Mińska Mazowieckiego otwarto Muzeum im. Konstantego Laszczki.

<sup>12</sup> Seweryn Józef Stanisław Gomo Mielżyński (1804-1872), działacz społeczny i polityczny, uczestnik powstania listopadowego odznaczony Złotym Krzyżem orderu *Virtuti Militari*, malarz, kolekcjoner dzieł sztuki. Przekazał swoje zbiory Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk, stwarzając wraz z zakupionym za własne pieniądze gmachem podstawę muzeum, które przybrało imię Mielżyńskich.

<sup>13</sup> Gaj Dimitriewicz Gaj, znany także jako Gajk Bżiszkan lub Gaj-Chan (1887-1937), dowódca II Korpusu Kawalerii podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r., ludowy komisarz armii i marynarki Armeńskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Ormianin, urodzony w rodzinie nauczycielskiej. W czasie I wojny światowej służył w armii carskiej. Po

wybuchu rewolucji październikowej dołączył do bolszewików, zostając dowódcą oddziału kawalerii walczącego z Kozakami orenburskimi i Legionem Czeskim. Po bitwie warszawskiej osłaniał odwrót rosyjskiej 4. armii do Prus Wschodnich, gdzie został internowany. W latach 1933-1935 był profesorem i kierownikiem katedry historii i sztuki wojennej w Wojskowej Akademii Lotniczej im. Nikołaja E. Żukowskiego. Aresztowany pod zarzutem udziału w antyradzieckiej organizacji terrorystycznej został stracony; rehabilitowany pośmiertnie w 1956 r. Autor książki *Na Warszawę! Działania 3 Konnego Korpusu na Froncie Zachodnim*.

<sup>14</sup>Roman Abraham (1891-1976), generał brygady, odznaczony m.in. Złotym i Srebrnym Krzyżem orderu *Virtuti Militari* i czterokrotnie Krzyżem Walecznych. Dowodził Wielkopolską Brygadą Kawalerii, wchodzącą w skład Armii „Poznań”, podczas wojny obronnej 1939 r. Dowódca Zbiorczej Brygady Kawalerii w obronie Warszawy. Był jedynym dowódcą związku taktycznego kawalerii, która na całym szlaku bojowym w kampanii wrześniowej nie poniosła ani jednej porażki, nie przegrała ani jednej bitwy.

<sup>15</sup>Barwy pułku odzwierciedlane były przede wszystkim poprzez proporce lancowe i proporczyki kołnierzowe. Korzenie tych pierwszych tkwią w XVII w., natomiast proporczyki kołnierzowe pojawiły się po raz pierwszy w 1917 r. Proporce poszczególnych pułków składały się na ogół z dwóch lub trzech barw, przy czym jedna z nich stanowiła barwę zasadniczą, którą stosowano na otokach czapek, niektórych częściach umundurowania oraz wyposażenia (początkowo także w oddziałach liniowych, potem wyłącznie w orkiestrach).

<sup>16</sup>Zwyczaj układania żurawiejek, jak również ich nazwa, pochodzi z tradycji kawalerii rosyjskiej i została przejęta przez polskich kawalerzystów okresu międzywojennego. Nazwa pochodzi albo od rosyjskiego słowa „żuraw”, czyli tak jak on przelotna, albo wprost od tytułu popularnej rosyjskiej pieśni żołnierskiej *Żuraw*. Za twórcę żurawiejek uchodzi rosyjski poeta, prozaik i dramaturg jeden z najwybitniejszych twórców w XIX w. w Rosji Michaił Jurjewicz Lermontow (1814-1841), który zaczął je tworzyć, pełniąc służbę w armii rosyjskiej jako junkier (podoficer-szlachcic z cenzusem, który po dwóch latach służby mógł zostać oficerem, polskim odpowiednikiem tego stopnia jest stopień podchorążego).

<sup>17</sup>Bitwa warszawska (nazywana też Cudem nad Wisłą) to bitwa stoczona w dniach 12-25 sierpnia 1920 r. w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Bitwa, która zdecydowała o zachowaniu niepodległości przez Polskę i nie rozprzestrzenieniu się rewolucji komunistycznej na zachodnią Europę. Kluczową rolę odegrał manewr Wojska Polskiego

oskrzydłający Armię Czerwoną, przeprowadzony przez Józefa Piłsudskiego, wyprowadzony znad Wieprza, przy jednoczesnym związaniu głównych sił bolszewickich na przedpolach Warszawy. Autorami planu bitwy byli Józef Piłsudski i Tadeusz Rozwadowski. W historii sztuki wojennej bitwa warszawska, uznana za 18. na liście przełomowych bitew w historii świata, jest przykładem rozstrzygającego manewru, którego efekt końcowy osiągnięty został myślą przewodnią dowódcy, rzetelną pracą sztabu oraz dużymi umiejętnościami oficerów i żołnierzy na polu walki.

<sup>18</sup> Służewiec Derby to gonitwa dla 3-letnich ogierów i klaczy, wypadająca w terminarzu gonitw w pierwszą niedzielę lipca. Dystans wynosi 1 milę i 4 furlongi (w przybliżeniu 2414 metrów). Ogiery w gonitwie niosą wagę 57 kg (waga jeźdźca plus siodło), a klacze 55 kg. Razem z rozgrywaną kilka tygodni wcześniej gonitwą na dystansie 1600 metrów (Nagroda Rulera) oraz kilka tygodni później gonitwą na dystansie 2800 metrów (Nagroda St. Leger) wchodzi w skład tzw. Potrójnej Korony. Gonitwa ma duże znaczenie hodowlane i zwycięzca gonitwy (ogier) jest z reguły użytkowany po zakończeniu kariery wyścigowej jako reproduktor. Zawody rozgrywane są od 1939 r. na torze służewieckim w Warszawie. Przed 1939 r. gonitwy rozgrywane były w Warszawie na starym torze przy ul. Polnej (Pole Mokotowskie).

<sup>19</sup> Święty Hubert (ok. 656-727), patron: myśliwych, robotników leśnych, łuczników, jeźdźców, sportowców, matematyków, metalowców, mechaników precyzyjnych, maszynistów, kuśnierzy; opiekun: psów myśliwskich; wspomóżyciel: w leczeniu epilepsji, lunatyzmu i wścieklizny; dzień patrona: 3 listopada. W ikonografii przedstawiany jest niekiedy w szatach biskupich z pastorałem i księgą w dłoniach albo jako młody człowiek w stroju myśliwskim z zawieszonym na ramieniu rogiem myśliwskim, kuszą lub łukiem w dłoni, psem myśliwskim u boku, bykiem jelenia (kozłem sarny) z krzyżem między porożem.

<sup>20</sup> Tadeusz Peik (1891-1950), ksiądz, syn mistrza rzeźnickiego z Rogoźna. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1919 r., był wikariuszem w Gostyniu i wykładowcą w seminarium nauczycielskim w Lesznie, proboszczem w Sierakowie, w okresie okupacji w Żoniu, a po wojnie w Chodzieży. W 1946 r. objął parafię w Kostrzynie. Aresztowany w 1949 r. został zamęczony w więzieniu przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu. Jego pogrzeb stał się manifestacją przeciwko stalinowskiemu bezprawiu. W Kostrzynie znajduje się ulica ks. Tadeusza Peika.

<sup>21</sup> Polski Instytut Ericksonowski, działający w Łodzi od 1993 r., pracuje pod merytorycznym patronatem The Milton H. Erickson Foun-



dation, INC (Phoenix, Arizona, USA). Celem Instytutu jest propagowanie i rozwijanie idei terapeutycznych Miltona Hylanda Ericksona (1901-1980), amerykańskiego psychiatry, specjalisty hipnoterapii. Był on założycielem Amerykańskiego Towarzystwa Hipnozy Klinicznej, opracował model terapii opartej na hipnozie. Obecnie na świecie na 6 kontynentach istnieje ponad 120 instytutów ericksonowskich.

<sup>22</sup> Józef Dowbor-Muśnicki (1867-1937), generał broni, dowódca powstania wielkopolskiego.

<sup>23</sup> To w architekturze sposób ułożenia cegieł lub kamieni w murze.

<sup>24</sup> Święto Objawienia Pańskiego (Święto Epifanii), zwane popularnie Świętem Trzech Króli, obchodzone przez kościoły chrześcijańskie na Zachodzie w dniu 6 stycznia, jest jednym z najstarszych świąt w chrześcijaństwie. Dzień Trzech Króli, jako święto Objawienia Boga światu (po grecku zwanym Epifaneją) był obchodzony już w III w. na pamiątkę opisanego w Ewangelii św. Mateusza hołdu, jaki Trzej Królowie – Trzej Mędrcy ze Wschodu złożyli Dzieciątku Jezus. Pierwsi chrześcijanie w tym właśnie dniu świętowali Boże Narodzenie. Dopiero w końcu IV w. do liturgii kościoła powszechnego wprowadzone zostały dwie odrębne uroczystości: Boże Narodzenie – 25 grudnia i święto Trzech Króli – Objawienia Pańskiego – 6 stycznia. Zamyka ono cykl uroczystości religijnych – cykl świąteczny Bożego Narodzenia.

<sup>25</sup> Feliks Nowowiejski (1877-1946), kompozytor, dyrygent, pedagog, organista-wirtuoz i organizator życia muzycznego.

<sup>26</sup> Bł. Michał Kozal (1893-1943), biskup, sufragan włocławski, męczennik, zginął w obozie koncentracyjnym w Dachau. Beatyfikowany w 1987 r. przez papieża Jana Pawła II w Warszawie. Patron Włocławka.

<sup>27</sup> Założycielką Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa (Sacré-Coeur) była św. Magdalena Zofia Barat (1779-1865). Wszechstronnie wykształcona humanistycznie i przyrodniczo założyła w 1800 r. Zgromadzenie poświęcone Sercu Jezusa i misji wychowawczej. Wychowanie i nauczanie w szkołach Sacré-Coeur podporządkowane było odrodzeniu wartości religijnych i rodziny. Koncepcje wychowawcze założycielki były próbą odpowiedzi na znaki czasu w porewolucyjnej Francji, gdzie wychowanie i nauczanie miało być głównym środkiem służby człowiekowi, rodzinie, społeczeństwu i Bogu. Kładła ona nacisk na harmonijny rozwój całej osoby i umiejętność samodzielnego i uporządkowanego sposobu myślenia. Uczyć w taki sposób, by tym samym wychowywać; cel lekcji to: „Zrozumieć, zasmakować, przyswoić sobie”. Pierwsza szkoła została otwarta w Amiens w 1800 r. Za swego życia Magdalena Zofia Barat otworzyła 122 domy w 16 krajach.

Kościół ogłosił ją świętą w 1925 r. Charyzmat św. Magdaleny Zofii Barat określają jej dwa dążenia: do całkowitego oddania się Najświętszemu Sercu Jezusa oraz poświęcenia się dziełu wychowania. Powołanie sióstr Sacré-Coeur ma więc zarówno aspekt kontemplacyjny, jak i apostołski. Zgromadzenie ma swój Dom Generalny w Rzymie. Obecnie liczy 3,5 tys. zakonnic w 33 prowincjach w 40 krajach na 5 kontynentach. W Polsce Dom Prowincjalny znajduje się w Warszawie-Pyrach, a Dom Nowicjatu w Markach koło Warszawy (Wspólnota „Baranka i Pasterza”).

<sup>28</sup> Kazimierz I Karol Odnowiciel (1016-1058), książę z dynastii Piastów, władca Polski w latach 1039-1058, syn króla Mieszka II Lamberta i Rychezy Lotaryńskiej (Ryksy), córki palatyna reńskiego.

<sup>29</sup> Anonim zwany Gallem, także Gall Anonim (zmarł po 1116 r.), pierwszy kronikarz działający na ziemiach polskich, autor *Kroniki polskiej*. Był mnichem, prawdopodobnie benedyktynem. Żył w czasach Bolesława III Krzywoustego. Prawdopodobnie urodził się między 1050-1060 r. Do Polski mógł przybyć ok. 1089 lub 1109 r. *Kronikę* napisał prawdopodobnie na życzenie kanclerza Michała Awdańca w latach 1112-1116. Jest to dzieło o wybitnym kunszcie literackim i moralistycznym charakterze, przedstawiające dzieje od początku dynastii Piastów, po czasy współczesne autorowi.

<sup>30</sup> Jan Kochanowski herbu Korwin (1530-1584), poeta epoki renesansu, sekretarz królewski, zwany „poetą egzystnecji”. Wspomniany utwór *Pieśń świętojańska o Sobótce*, jest cyklem pieśni napisanych na obchody Sobótki – uroczystości przypadającej w wigilię św. Jana, tzn. 23 czerwca, czyli w najkrótszą noc w roku. Utwór składa się z pieśni 12 Panien, które sławią uroki życia wiejskiego.

<sup>31</sup> Opole (*vicina*) to najniższa jednostka administracyjno-podatkowa w Polsce średniowiecznej, wspólnota sąsiedzka, podokręg kasztelanii (okręgu grodowego), która odpowiadała późniejszemu (od XV w.) powiatowi. Ośrodkiem kasztelanii był zamek lub znaczący gród. Opole to jedna z najstarszych jednostek terytorialnych Słowian, opola były tworzone jeszcze w czasach przedpaństwowych, od połowy pierwszego tysiąclecia. Obszar pojedynczego opola nie przekraczał 250 km<sup>2</sup>. W skład opola wchodziło od kilku do kilkunastu wsi wraz z przyległymi terenami. Obejmowało ono głównie chłopów oraz drobnych rycerzy; poszczególne rodziny gospodarowały oddzielnie, jednak wspólnie korzystały m.in. z pastwisk, lasów i wód. Mieszkańców jednoczyły też obowiązki wobec władzy – zbiorowa odpowiedzialność za dostarczanie daniny na rzecz księcia. W czasie wojny opola łączyły się ze sobą i razem stawiały opór wrogowi.

<sup>32</sup>Karol Marcinkowski (1800-1846), lekarz, społecznik, filantrop, inicjator powołania Spółki Akcyjnej Bazar w Poznaniu oraz założenia Poznańskiego Towarzystwa Pomocy Naukowej.

<sup>33</sup>Władysław Marcinkowski (1859-1947), rzeźbiarz, tworzył m.in. rzeźby portretowe, pomnikowe, nagrobkowe i religijne.

<sup>34</sup>Stanisław Hebanowski (1820-1898), architekt i budowniczy.

<sup>35</sup>Józef Żychliński (1810-1869), powstaniec, działacz konspiracyjny.

<sup>36</sup>Ignacy Zygmuntowicz (1875-1946/47) był popularnym w okresie międzywojennym malarzem-samoukiem. Tworzył obrazy o tematyce rodzajowej, inspirowane malarstwem Brandta, Chelmońskiego i Kossaków. Malował zaprzęgi, kuligi, polowania i ułanów.

<sup>37</sup>Alfred Jan Maksymilian Wierusz-Kowalski (1849-1915), malarz, honorowy profesor Akademii Monachijskiej. Studiował malarstwo i rysunek w Warszawie, Dreźnie, Pradze i Monachium, gdzie założył własną pracownię i pozostał na stałe. Wielkie powodzenie miały jego obrazy osadzone głęboko w rodzimej tematyce, przedstawiające sceny rodzajowe z małych osiedli i miasteczek, nierzadko ukazane z humorem i nutą ironii, liczne wesela krakowskie, wyjazdy i powroty z polowań, a zwłaszcza dramatyczne napady wilków na ludzi podróżujących saniami i na oszalałe ze strachu konie. Częstym motywem obrazów był również samotny wilk na tle zimowego pejzażu. Mniejszą rolę odgrywały w jego twórczości motywy historyczne i batalistyczne oraz egzotyczna tematyka arabska. Jego obrazy znajdują się w największych galeriach i muzeach europejskich oraz Stanów Zjednoczonych. W muzeum w Suwałkach otwarto w 1972 r. stałą ekspozycję obrazującą życie i twórczość tego artysty.

<sup>38</sup>Jan Bogumił Sokółowski (1899-1982) – zoolog, ornitolog, popularyzator wiedzy o ptakach, malarz i rysownik ptaków, przyrody i krajobrazu; profesor Uniwersytetu Poznańskiego (obecnie Uniwersytet im. Adama Mickiewicza) i Wyższej Szkoły Rolniczej (do niedawna Akademia Rolnicza im. Augusta Cieszkowskiego, obecnie Uniwersytet Przyrodniczy) w Poznaniu. Ulubioną formą wyrazu artystycznego były głównie akwarela i rysunek. Był zwolennikiem malarstwa naturalistycznego i realistycznego. Treści jego prac często nawiązują do tematów łowieckich lub z łowiectwem związanych. Obrazy przedstawiają pejzaże zmieniające się jak pory roku, ptaki w różnych momentach życia oraz inne zwierzęta, przedstawiane we właściwych im pozach spoczynku lub pełnym wyrazu i dynamiki ruchu. Dla Muzeum w Uzarzewie namalował m.in. obrazy: *Wilki, Łoś na bagnach, Jeleń byk, Sarny, Zające, Bazanty, Lisy, Psy aportujące ptactwo*.

<sup>39</sup>Augustyn Denizot (1836-1910), ogrodnik. W latach 1856-1858 uczył się w szkole ogrodniczej w Chaltrait (departament Marne). W 1859 r. przyjechał z Francji do majątku w Zakrzewie koło Gniezna, gdzie urządził park i założył sady owocowe. Wielu właścicieli majątków w Poznańskim (m.in. Turew, Kopaszewo), a także w Kieleckim i na Pomorzu powierzało jemu urządzanie sadów i parków. W grudniu 1867 r. przeniósł się do Górczyna k. Poznania, gdzie założył własne przedsiębiorstwo ogrodniczo-sadownicze, które powiększył w 1879 r. poprzez zakup i dzierżawę gruntów na Wildzie. Za wysokiej jakości produkty ogrodnicze zdobywał nagrody na wystawach rolniczych. W 1879 r. przeniósł swoje przedsiębiorstwo z Górczyna na Łazarz pod Poznaniem, gdzie na powierzchni ponad 3 ha prowadził szkółki drzew i krzewów. Znajdowała się tam niezwykle cenna i bogata pod względem dendrologicznym kolekcja rzadkich gatunków azjatyckich i północnoamerykańskich. W 1900 r. kupił w Luboniu ok. 30 ha terenu na nowe zakłady szkółkarsko-ogrodnicze.

<sup>40</sup>Stefan Wyszyński (1901-1981), arcybiskup metropolita warszawsko-gnieźnieński, kardynał, prymas Polski (zwany Prymasem Tysiąclecia). Sługa Boży Kościoła katolickiego. W latach 1953-1956 więziony przez władze komunistyczne. Autor tekstu Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego.

<sup>41</sup>Feliks Przytkowski (1872-1951), astronom i meteorolog amator, lekarz, kolekcjoner; twórca jednej z największych na świecie kolekcji zegarów słonecznych i założyciel Muzeum Zegarów w Jędrzejowie (obecnie Państwowe Muzeum im. Przytkowskich w Jędrzejowie).

<sup>42</sup>Poza Pierścieniem Rowerowym Powiatu Poznańskiego i szlakami międzynarodowymi EuroVelo w skład systemu szlaków rowerowych wchodzi: Transwielkopolska Trasa Rowerowa (500 km), wiodąca z Okonka przez Poznań do Siemianic koło Kępna, łącząca najbardziej wysunięte krańce województwa wielkopolskiego; Piastowski Trakt Rowerowy (245 km) – trasy po dworach, pałacach i stadninach; Rowerowy Szlak Stu Jezior (110 km), prowadzący wśród lasów i jezior; Nadwarciański Szlak Rowerowy (260 km), prowadzący wałem przeciwpowodziowym z Poznania do zbiornika Jeziorsko, najciekawszy przyrodniczo szlak rowerowy w Wielkopolsce.

<sup>43</sup>Gabriela Zapolska, właściwie Maria Gabriela Korwin-Piotrowska (1857-1921) – dramatopisarka, powieściopisarka, publicystka.

<sup>44</sup>William Szekspir (1564-1616), angielski poeta, dramaturg, aktor, uważany za poetę narodowego Anglii.

<sup>45</sup>Johann Christoph Friedrich von Schiller, znany jako Friedrich Schiller (1759-1805) – niemiecki poeta, filozof, historyk, estetyk, teoretyk teatru i dramaturg.

<sup>46</sup> Stanisław Wyspiański (1869-1907), dramatopisarz, poeta, malarz, grafik, architekt, projektant mebli.

<sup>47</sup> Adam Grzymała-Siedlecki (1876-1967), krytyk literacki i teatralny, dramatopisarz, prozaik.

<sup>48</sup> Leon Schiller, właściwie Leon Schiller de Schildenfeld (1887-1954), polski reżyser, krytyk i teoretyk teatralny, autor scenariuszy teatralnych i radiowych, kompozytor i pieśniarz. Zasłynął interpretacjami dramatów Mickiewicza. Współpracował z teatrami w Warszawie, Łodzi i Lwowie. Debiutował jako piosenkarz w kabarecie „Zielony Balonik” (1906), a jako reżyser w Teatrze Polskim w Warszawie (1917). W latach 1946-1949 rektor Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Łodzi. Redaktor naczelny pisma „Teatr”, twórca pisma „Pamiętnik Teatralny”. Autor m.in. licznych esejów zebranych w tomach *Teatr ogromny* (1961) i *U progu nowego teatru* (1978). Główne kierunki twórczości to spektakle monumentalne, przedstawienia o aktualnej problematyce społecznej, oraz widowiska muzyczne.

<sup>49</sup> Kornel Makuszyński (1884-1953), prozaik, poeta, felietonista, krytyk teatralny i publicysta.

<sup>50</sup> Antoni Słonimski (1895-1976), polski poeta, felietonista, dramatopisarz, satyryk, krytyk teatralny i działacz, współtworzył kabaret literacki „Pikador” i grupę poetycką Skamander.

<sup>51</sup> Tadeusz Przypkowski (1905-1977), kolekcjoner, bibliofil, miłośnik grafiki i heraldyki, fotografik, autor ekslibrisów, specjalista zajmujący się obliczaniem i projektowaniem zegarów słonecznych (gnomonik).

<sup>52</sup> Stefan Askenazy (Askenase) (1896-1985), belgijski pianista pochodzenia polskiego. Kształcił się w Wiedniu, gdzie debiutował w 1919 r. W latach 1922-1925 profesor konserwatorium w Kairze, w latach 1954-1961 profesor Conservatoire Royal de Musique. Prowadził mistrzowskie kursy fortepianowe w Hamburgu i Kolonii. Ceniony interpretator dzieł Fryderyka Chopina.

<sup>53</sup> Mirosław Arciszewski (1892-1963), dyplomata, prawnik.

<sup>54</sup> Alfred Chłapowski (1874-1940), rolnik, ekonomista, prezes kółek rolniczych w Kościanie, jeden z założycieli Banku Cukrownictwa, poseł i ambasador w Paryżu, współzałożyciel „Gazety Polskiej” w Kościanie i współredaktor „Prawdy”. Autor pracy *Polityka agrarna Belgii w XIX w.*

<sup>55</sup> Edward Bernard Raczyński (1891-1993), dyplomata, polityk, pisarz.

<sup>56</sup> Kajetan Dzierżykraj-Morawski (1892-1973), pisarz, dyplomata.

<sup>57</sup> Antoni Laubitz (1861-1939), ksiądz biskup, wikariusz generalny kapituły gnieźnieńskiej, asystent Tronu Papieskiego, hrabia rzymski.

<sup>58</sup> Ryszard Ordyński (1878-1953), reżyser, dyrektor teatru, aktor.

<sup>59</sup> Juliusz Osterwa, właściwie Julian Andrzej Maluszek (1885-1847), aktor, reżyser.

<sup>60</sup> Józef Czajkowski (1872-1947), malarz, architekt, grafik, pedagog. Studiował w Akademii Sztuk Plastycznych w Monachium, w Kunstgewerbeschule Wiedniu, w Academie Julian w Paryżu i Krakowie. Malował głównie pejzaże, portrety i sceny rodzajowe o swobodnej kompozycji i spokojnej kolorystyce. W sztuce użytkowej nawiązywał do twórczości ludowej i dawnego rzemiosła; projektował kilimy, komplety mebli, ilustracje, winiety i okładki książkowe, plakaty, witraże. W pracach architektonicznych dążył do określenia formy narodowej. Wykładał jako profesor w krakowskiej Akademii Sztuk Plastycznych, na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie oraz w warszawskiej Akademii Sztuk Plastycznych. Jeden z założycieli Towarzystwa „Polska Sztuka Stosowana”, spółdzielni „Ład” i jeden z projektantów warsztatów „Kilim Polski” w Krakowie.

<sup>61</sup> Jarosław Iwaszkiewicz, pseudonim Eleuter (1894-1980), pisarz, prozaik, poeta, eseista, tłumacz, współtwórca grupy poetyckiej Skamander, współpracownik „Wiadomości Literackich”, wieloletni redaktor naczelny „Twórczości”. Uprawiał wiele gatunków literackich: wiersz, opowiadanie, powieść, dramat, libretto operowe, wspomnienie, list, biografia, szkic, przekład.

<sup>62</sup> Kazimierz Wierzyński, pierwotnie Kazimierz Wirstlein (1894-1969), polski poeta, prozaik i eseista pochodzenia austriackiego.

<sup>63</sup> Julian Tuwim (1894-1953), polski poeta żydowskiego pochodzenia, jeden z najpopularniejszych poetów dwudziestolecia międzywojennego. Znany był ze swojego specyficznego humoru objawiającego się bystrością umysłu i świeżością.

<sup>64</sup> Bolesław Leśmian, właściwie Bolesław Lesman (1877-1937), polski poeta żydowskiego pochodzenia, tworzący w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Autor baśni prozą oraz słynnych erotyków, stworzył nowy typ ballady. W swojej twórczości dużo czerpał z baroku, romantyzmu i Młodej Polski, stosował ironię i paradoksy. Od jego nazwiska pochodzi termin określający specyficzną grupę neologizmów – leśmianizmy. Uznany za najbardziej nowatorską, najoryginalniejszą i najbardziej skrajną indywidualność twórczą literatury polskiej XX w.

<sup>65</sup> Egon Erwin Kisch (1885-1948), pisarz, dziennikarz i reporter pochodzenia czeskiego piszący po niemiecku, zasłynął jako mistrz reportażu literackiego i felietonu. Wiele podróżował po Francji, Związku Radzieckim, Afryce, Stanach Zjednoczonych i Chinach. Stworzył nowy typ reportażu. Znany jako autor książki *Szalejący reporter* (1924).

<sup>66</sup> Ludwik Hieronim Morstin (1886-1966), wojskowy (major), dyplomata, redaktor, poeta.

<sup>67</sup> Antoni Ferdynand Ossendowski (1876-1945); pisarz, dziennikarz, podróżnik, doktor nauk chemicznych, wykładowca wyższych uczelni, członek Akademii Francuskiej, działacz naukowy i gospodarczy; prowadził także działalność wywiadowczą na rzecz kontrrewolucji w Rosji, do dzisiaj otoczona tajemnicą. Światową sławę przyniosła mu książka *Przez kraj ludzi, zwierząt i bogów*, która osiągnęła rekordową – jak na polską literaturę lat międzywojennych – ilość dziewiętnastu tłumaczeń na inne języki.

<sup>68</sup> Jerzy Stempowski, pseudonim Paweł Hostowiec (1893-1969), eseista i krytyk literacki.

<sup>69</sup> Juliusz Kaden-Bandrowski (1885-1944), pisarz (prozaik), publicysta.

<sup>70</sup> Paul Claudel (1868-1955), francuski pisarz i dyplomata.

<sup>71</sup> Jerzy Leszczyński (1884-1959), aktor teatralny i filmowy.

<sup>72</sup> Karol Maciej Szymanowski (1882-1937), wybitny kompozytor, pianista, pedagog i krytyk muzyczny. Obok Fryderyka Chopina uznawany za najwybitniejszego polskiego kompozytora.

<sup>73</sup> Arnold Szyfman (1882-1967), reżyser, dyrektor teatru. Założyciel Teatru Polskiego w Warszawie.

<sup>74</sup> Grzegorz Fitelberg (1879-1953), dyrygent i kompozytor.

<sup>75</sup> Ludomir Różycki (1883-1953), kompozytor.

<sup>76</sup> Henryk Sztompka (1901-1964), pianista. W 1927 r. otrzymał nagrodę za najlepsze wykonanie mazurków na I Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Koncertował w Polsce, wielu krajach europejskich oraz Brazylii i Turcji. Profesor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie, członek jury międzynarodowych konkursów pianistycznych im. F. Chopina w Warszawie, im. M. Longa i J. Thibauda w Paryżu oraz w Rio de Janeiro, Lizbonie i Moskwie. Należał do wybitnych odtwórców muzyki Chopina.

<sup>77</sup> Artur Rubinstein (1887-1982), polski pianista żydowskiego pochodzenia.

<sup>78</sup> Jan Wiktor Kiepura (1902-1966), śpiewak (tenor) i aktor.

<sup>79</sup> Ludwik Solski, właściwie Ludwik Napoleon Sosnowski (1855-1954), aktor, reżyser, dyrektor teatru.

<sup>80</sup> Nazwisko i imię hipotetyczne, przyjęte w literaturze historii sztuki, właściwie nieznane.

<sup>81</sup> Konferencja w Locarno była międzynarodową konferencją, zwołaną z inicjatywy Niemiec, której obrady toczyły się 5-16 października 1925 r. w Locarno w południowej Szwajcarii. Parafowane układy podważały ład wersalski. Chociaż jeden z układów podtrzymywał ważność

sojuszu francusko-polskiego, to jednak układy lokarneńskie otwały Niemcom drogę do rewizji granicy z Polską.

<sup>82</sup>Zakon Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych (*Ordo Clericorum Regularium Pauperum Matris Dei Scholarum Piarum*), czyli Zakon Szkół Pobożnych potocznie nazywany jest Zakonem Pijarów. Ustanowiony został przez papieża Grzegorza XV w 1621 r. Jego korzenie wywodzą się jednak z 1597 r., kiedy to św. Józef Kalasancjusz (1557-1648) otworzył pierwszą bezpłatną i powszechną szkołę podstawową dla najuboższych chłopców w Europie. W Polsce pijarzy pojawili się w 1642 r.

<sup>83</sup>Collegium Nobilium – szkoła internatowa o charakterze akademii dla młodzieży magnackiej i szlacheckiej, założona w Warszawie przez pijara Stanisława Konarskiego w 1740 r., początkowo jako Collegium Novum. Była to placówka z nowoczesnym, jak na ówczesne czasy, szerszym programem nauczania w porównaniu np. do ówczesnego kształcenia w szkołach jezuickich. Kładziono w niej mniejszy nacisk na naukę łaciny i greki, a większy na nauki przyrodnicze, matematykę i języki nowożytne oraz filozofię. Zapoczątkowała ona reformę szkół pijarskich i stworzyła podstawy dla późniejszej Komisji Edukacji Narodowej.

<sup>84</sup>Stanisław Kostka hr. Potocki (1755-1821), polityk, pisarz, publicysta oraz krytyk i mecenas sztuki. Pełnił wiele funkcji politycznych, był m.in. ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego Królestwa Polskiego. Ograniczył wpływ kościoła na szkolnictwo i podporządkował władzy państwowej sprawę nominacji biskupów i majątku kościelnego. Był jednym z twórców i aktywnych członków warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Jako organizator szkolnictwa przyczynił się m.in. do powstania Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, któremu ofiarował część swojej bezcennej kolekcji rysunków. W Wilanowie zgromadził liczne dzieła sztuki (obrazy, rzeźby, ceramikę antyczną, rysunki, grafikę i chińszczyznę), które udostępnił społeczeństwu, tworząc jedno z pierwszych polskich muzeów. Przekomponował i powiększył park wilanowski, założył bibliotekę i archiwum, uporządkował i zagospodarował ówczesną wieś Wilanów (nowe zagrody, lazaret, szkoła). Autor wielu tekstów politycznych, felietonów i powieści satyryczno-fantastycznej.

<sup>85</sup>Biblioteka Załuskich to pierwsza polska biblioteka narodowa, jedna z największych w Europie, powstała z połączenia zbiorów braci Andrzeja S. i Józefa A. Załuskich; w 1747 r. została otwarta dla publiczności w pałacu Daniłowiczowskim w Warszawie. Biblioteka nie miała licznych czytelników, była warsztatem naukowym i ośrodkiem wie-



lu inicjatyw wczesnego oświecenia. W latach 1761-1773 znajdowała się pod opieką zakonu jezuitów, w latach 1774-1794 pod zarządem Komisji Edukacji Narodowej. W 1795 r. na rozkaz carycy Katarzyny II Bibliotekę wywieziono do Petersburga, gdzie stała się podwaliną przyszłej Cesarzkiej Biblioteki Publicznej; stan zbiorów w 1809 r. według obliczeń rosyjskich wynosił 238,632 tys. tomów druków (w tym 3,6% w języku polskim), ok. 12 tys. rękopisów, 24,574 tys. sztychów. Na podstawie traktatu ryskiego w 1921 r. Polska odzyskała dużą część zbiorów, które przekazano Bibliotece Narodowej; większość z nich uległa jednak zniszczeniu – po powstaniu warszawskim została spalona przez okupanta, uratowano tylko ok. 30 tys. druków i 2 tys. rękopisów.

<sup>86</sup> Jan Henryk Dąbrowski (1755-1818), generał, wolnomularz, uczestnik kampanii w wojsku saskim oraz powstania kościuszkowskiego, gdzie wślawił się obroną Warszawy i wyprawą do Wielkopolski. Twórca Legionów Polskich we Włoszech, uczestnik powstania wielkopolskiego w 1806 r. (wydał odezwę do jego zorganizowania) i kampanii napoleońskich. Brał udział w wielu bitwach, w bitwie pod Berezyną został ciężko ranny. Po śmierci księcia Józefa Poniatowskiego naczelnny wódz armii Księstwa Warszawskiego. Brał udział w organizowaniu wojska w Królestwie Polskim, w którym został generałem jazdy; był także senatorem i wojewodą. Z powodów zdrowotnych usunął się od spraw publicznych i osiadł w swoich dobrach w Winnej Górze w Wielkim Księstwie Poznańskim, gdzie zmarł i został pochowany. Dla Legionów Dąbrowskiego Józef Wybicki, żołnierz i poeta, w 1797 r. napisał *Pieśń Legionów Polskich we Włoszech*, która od początku przyjęta z aplauzem przez wojsko generała, nazywana była *Mazurkiem Dąbrowskiego*. Pozostawił po sobie rękopisy wydane później jako pamiątki i opracowanie *Wyprawa do Wielkopolski w 1794*. Przez współczesnych historyków oceniany jako niezłomny, pełen energii i poświęcenia patriota, wskrzesiciel oręża polskiego i znakomity generał posiadający ogromny talent dowódczy i organizacyjny. Odznaczony Krzyżem Komandorskim orderu *Virtuti Militari*.

<sup>87</sup> Cyryl Ratajski, ps. Górski, Wartski, Wrzos, Celestyn Radwański (1875-1942), polityk, prezydent Poznania, minister spraw wewnętrznych, podczas II wojny światowej w latach 1940-1942 delegat rządu na wychodźstwie na kraj.

<sup>98</sup> „Spółka Akcyjna Bazar” w Poznaniu została powołana w 1838 r. Większość akcjonariuszy stanowili ziemianie. Statutowym zadaniem spółki było popieranie pożytecznych inicjatyw, co oznaczało w efekcie rezygnację przez akcjonariuszy z całości lub części zysku, który przekazywany był na cele społeczne. Inną zasadą było wydzierżawia-

nie sklepów jedynie Polakom. W 1842 r. zakończono budowę pierwszej części gmachu hotelu „Bazar” (proj. Ernst Steudener), w latach 1898-1899 dobudowano drugie skrzydło (proj. Roger Sławski). W „Bazarze” swoją siedzibę miały takie inicjatywy, jak: Centralne Towarzystwo Gospodarskie, Bank Włościański, Towarzystwo Pomocy Naukowej, Towarzystwo Ludoznawcze, Towarzystwo Wykładów Ludowych, Kasyno Towarzystwie (później Koło Towarzystwie), a także przez pewien okres Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Tutaj powstały takie tytuły prasowe, jak: „Dziennik Poznański”, „Kurier Poznański” i „Orędownik”. W hotelu obradował Centralny Komitet Wyborczy, który przygotowywał polskie listy kandydatów do Sejmu Pruskiego i Parlamentu Rzeszy. W budynku „Bazaru” pierwszy „sklep żelazny” miał Hipolit Cegielski.

<sup>89</sup>Marian Jaroczyński (1819-1901), malarz, rzeźbiarz i grafik. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie. Po studiach pracował przez kilka lat w Kórniku, gdzie wykonywał swoje pierwsze grafiki, oparte na obserwacji natury. W Poznaniu prowadził zakład litograficzny, był nauczycielem rysunków w gimnazjum realnym oraz kierownikiem Wieczorowej Szkoły Rysunków i Modelowania, założonej przez Towarzystwo Przemysłowe w Poznaniu. Jego prace to głównie sceny historyczne i polityczne, związane najczęściej z wydarzeniami Wiosny Ludów i uciskiem pruskim; tworzył także obrazy o tematyce religijnej i ludowej. Był równocześnie konserwatorem i rzeźbiarzem.

<sup>90</sup>Władysław Łuszczkiewicz (1828-1900), malarz, historyk sztuki. Kształcił się w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i w paryskiej Ecole des Beaux-Arts. W Krakowie członek Akademii Umiejętności, profesor w Szkole Sztuk Pięknych i dyrektor Muzeum Narodowego, współzałożyciel Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Malował obrazy: historyczne, religijne i portrety.

<sup>91</sup>Florian Stanisław Cynk (1838-1912), malarz. Studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie oraz w akademiach w Dreźnie i w Monachium. Tworzył w Krakowie, gdzie był profesorem rysunku w Szkole Sztuk Pięknych. Pozostawał pod wpływem Jana Matejki, z którym przyjaźnił się i współpracował; kopiował także jego płótna. Malował obrazy rodzajowo-historyczne, często o tematyce z czasu dynastii Jagiellonów i religijne, a także portrety.

<sup>92</sup>Leopold Loeffler (1827-1898), malarz. Studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego, w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu, a także w Paryżu i Monachium. Członek Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu oraz profesor Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie prowadził kurs malarstwa z natury i aktu akademickiego. Uprzą-

wiał malarstwo rodzajowe i historyczne. Sięgał w swych obrazach do tematów z przeszłości Polski. Jego obrazy były bardzo popularne w drugiej połowie XIX w., wielokrotnie reprodukowane w czasopismach oraz jako samodzielne odbitki litograficzne. Malował także portrety osób współczesnych oraz historyczne. Wystawiał swe prace w Krakowie, Warszawie, Lwowie, Poznaniu, a także za granicą, głównie w Austrii, Niemczech i Francji, w tym na Wystawie Światowej w 1867 r. w Paryżu.

<sup>93</sup>Charles Auguste Émile Durand, Carolus-Duran (1837-1917), malarz francuski, członek Académie des Beaux-Arts w Paryżu. Studiował malarstwo w Lille we Flandrii (obecnie we Francji), Paryżu oraz we Włoszech i Hiszpanii, gdzie szczególnie poznawał malarstwo Velázqueza.

<sup>94</sup>Diego Velázquez, Diego Rodriguez de Silva y Velázquez (1599-1660), najwybitniejszy malarz hiszpański epoki baroku, portrecista, nadwornym malarz króla Hiszpanii Filipa IV.

<sup>95</sup>Zdzisław Jan Ewangeli Antoni Krygowski (1872-1955), matematyk, profesor Politechniki Lwowskiej i Uniwersytetu Poznańskiego, inicjator badań kryptologicznych nad Enigmą. Współorganizował na polecenie Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w 1929 r. tajny kurs szyfrów dla swoich studentów z trzeciego i czwartego roku. Program kursu obejmował podstawy kryptologii oraz działy analizy matematycznej, które w tej dziedzinie miały zastosowanie (m.in. rachunek prawdopodobieństwa).

<sup>96</sup>Pierwszym niemieckim muzeum było założone w 1894 r. Prowincjonalne Muzeum w Poznaniu (*Provinzial Museum in Posen*), które w 1902 r. przemianowano na Muzeum Cesarza Fryderyka III (*Kaiser Friedrich Museum*). W 1904 r. muzeum to otrzymało na siedzibę specjalnie zaprojektowany dla celów wystawienniczych neorenesansowy budynek zbudowany w latach 1900-1903 według projektu Karla Hinckeldeyna, znajdujący się w Poznaniu przy obecnej al. Marcinkowskiego. Mieści się w nim dziś Galeria Malarstwa i Rzeźby Muzeum Narodowego.

<sup>97</sup>Adam Ballenstaedt (1880-1942), architekt, działacz społeczny. Do bardziej znanych jego prac zrealizowanych w Poznaniu należą m.in. projekt z 1919 r. tzw. Parku Narodowego (zrealizowany został jedynie Kopiec Wolności, zniszczony w 1940 r.), architektoniczne rozwiązanie, wraz z otoczeniem, pomnika 15. Pułku Ułanów Wielkopolskich przy ul. Ludgardy (wykonane we współpracy z Mieczysławem Lubelskim w 1927 r.), gmach Akademii Ekonomicznej (dawnej Wyższej Szkoły Handlowej) przy al. Niepodległości (1928-1932), gimnazjum z internatem dla ss. urszulanek przy al. Niepodległości (1922-1924), kompleks domów Poznańskiej Kolei Elektrycznej przy ulicach: Słowackiego,

Reja i Kochanowskiego, z Domem Tramwajarza (obecnie kino „Amarant”).

<sup>98</sup> Józef Oźmin (1904-1999), malarz, witrażysta. Studiował w Wyższej Szkole Sztuk Zdobniczych w Poznaniu, Académie d'Andree Loth w Paryżu oraz Regia Academia di Belle Arti w Rzymie. Specjalizował się w monumentalnym malarstwie ściennym, głównie o tematyce religijnej. Uprawiał także malarstwo sztalugowe, głównie akwarele. W jego pracach przeważały tematy z *Biblii* oraz z mitologii Greków i Rzymian.

<sup>99</sup> Jan Piasecki (1905-1973), malarz, witrażysta, scenograf. Studiował w Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych w Poznaniu. Był doradcą plastycznym i projektantem Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Uprawiał malarstwo sztalugowe i monumentalne. Profesor Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych (obecnie Akademia Sztuk Plastycznych) w Poznaniu, gdzie prowadził pracownię malarstwa ściennego, mozaiki i witrażu.

<sup>100</sup> Stanisław Wałach (1919-1983), malarz, grafik, witrażysta. Uczył się w Krakowie w prywatnej Szkole Sztuk Pięknych, Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego, Rzemieślniczej Szkole Zawodowej, prywatnych firmach malarskich oraz Akademii Sztuk Pięknych. Uprawiał malarstwo monumentalne w obiektach świeckich i sakralnych, realizował duże imprezy wystawiennicze. Jego dorobek obejmuje bardzo liczne i różnorodne prace – obrazy, szkice, grafiki, rysunki, polichromie w kościołach, projekty i realizacje witraży, pisane teksty.

<sup>101</sup> Józef Grzegorz Chłopicki (1771-1854), generał dywizji, baron Cesarstwa Francuskiego, kawaler orderu *Virtuti Militari* II klasy (Krzyż Komandorski) i Legii Honorowej. Uczestnik wielu wojen, m.in. wojny polsko-rosyjskiej 1792 r. i insurekcji kościuszkowskiej, wojen napoleońskich, dyktator powstania listopadowego (od grudnia 1830 r. do stycznia 1831 r.). Dowodził praktycznie wojskami polskimi w bitwie pod Grochowem. Zmarł w Krakowie. Jego nazwisko jest wyryte na Łuku Triumfalnym w Paryżu.

<sup>102</sup> Bitwa pod Iganiami (wieś pod Siedlcami, dziś w woj. mazowieckim) została stoczona 10 kwietnia 1831 r. przez wojska polskie pod dowództwem gen. Ignacego Prądzyńskiego (11 tys. żołnierzy i 16 dział) z korpusem rosyjskim dowodzonym przez Georgija Rosena, generała rosyjskiego pochodzenia niemieckiego (baron Georg Andreas von Rosen). Straty Rosjan w bitwie wyniosły ok. 1,5 tys. zabitych i 3 tys. żołnierzy, którzy dostali się do niewoli. Straty Polaków wyniosły tylko ok. 400 zabitych i rannych.

<sup>103</sup> Jan Zygmunt Skrzynecki (1787-1860), generał brygady, odznaczony Krzyżem Kawalerskim orderu *Virtuti Militari*, kawaler Legii Hono-

rowej. Naczelnym wódz powstania listopadowego (od lutego do sierpnia 1931 r.). Odznaczył się w bitwach pod Zakrzewem, pod Dobrem i pod Grochowem. Nie wykreował szerszej wizji strategicznej. Zaniechał m.in. nadarzającej się okazji rozbitcia korpusu gwardii cesarskiej i stracił w ten sposób inicjatywę zaczepną. Poniósł całkowitą klęskę w decydującej bitwie pod Ostrołęką. Po złożeniu dowództwa udał się na emigrację do Brukseli, gdzie w latach 1832-1839 obejmował ważne stanowiska w armii belgijskiej. Zmarł w Krakowie.

<sup>104</sup> Statek „General Prądziński” był masowcem typu B-591 zbudowanym i wodowanym w 1976 r. dla armatora Polska Żegluga Morska w stoczni im. Georgi Dimitrowa w Warnie (Bułgaria); banderę podniesiono w 1977 r. Po 1999 r. armatorem była Żegluga Polska. Złomowany został przed 2000 r. W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku na Jeziorze Białym Augustowskim, przez które przebiega szlak Kanału Augustowskiego, pływał niewielki statek wycieczkowy m/s „General Prądziński”.

<sup>104</sup> Kasyno Gostyńskie to założone w 1835 r. towarzystwo mające na celu rozwój przemysłu i oświaty rolniczej. Popierało twórczość literacką i naukową oraz wydawanie i rozpowszechnianie polskich książek wśród ludu. Fundowało stypendia dla wybijającej się młodzieży. Rozwijało poradnictwo i pomoc dla gospodarstw chłopskich oraz prowadziło bibliotekę polskich książek.

<sup>106</sup> Nazwą „kulturkampf” (z niem., dosłownie „walka o kulturę”) powszechnie określa się wydarzenia w Cesarstwie Niemieckim w latach 1871-1878 związane z walką rządu pruskiego z Kościołem katolickim na gruncie politycznym i ideologicznym w celu wyeliminowania wpływów Kościoła w Niemczech i umocnienia sił popierających unifikację Rzeszy. Celem kulturkampfu było zahamowanie wpływów papieskich i zachowanie „czystości kultury niemieckiej”. Wynikiem kulturkampfu było utrzymanie świeckości szkół i zachowanie wpływów państwa na obsadę stanowisk kościelnych. Na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim kulturkampf łączył politykę antykościelną z germanizacją (głównie po 1878 r.) Doprowadziło to w konsekwencji do wzmocnienia polskiego ruchu narodowego.

<sup>107</sup> Florian Stablewski (1841-1906), arcybiskup poznański i gnieźnieński, w latach 1891-1906 prymas Polski, poseł do sejmu pruskiego. W działalności biskupiej, niezależnie od skomplikowanej sytuacji wewnętrznej, na pierwsze miejsce wysuwał sprawy Kościoła. Propagował w archidiecezji tzw. ruch patronacki, przedstawiony w encyklice *Re-rum Novarum* papieża Leona XIII. Założył pismo „Przewodnik Katolicki” oraz Drukarnię i Księgarnię św. Wojciecha w Poznaniu. Poszukiwał

kompromisu w kwestii polskich spraw narodowościowych, w okresie strajków szkolnych w latach 1901-1904 i w 1906 r. łagodził napięcia petycjami do cesarza niemieckiego. Jednocześnie ugodowość wobec zaburcy naraziła go na krytykę części społeczeństwa (m.in. skupionego wokół pism „Orędownik” i „Postęp”).

<sup>110</sup> Piotr Wawrzyniak (1849-1910), ksiądz, działacz społeczno-gospodarczy. Patron Związku Spółek Zarobkowych, poseł na sejm pruski.

## Polecana literatura krajoznawcza

- Chmiel J., *Rośliny specjalnej troski i wartościowe obszary przyrodnicze w północno-wschodniej Wielkopolsce*, Poznań 2006, 97 s.
- Gołdyn R., Grabia J., *Program ochrony wód rzeki Cybiny*, Poznań 1998, 101 s.
- Gołdyn R., Jackowiak B., Błoszyk J. (red.), *Walory przyrodnicze doliny Cybiny i ich ochrona*, Poznań 2005, 96 s.
- Kaleniewicz A., *Województwo Wielkopolskie – Atlas Znakowanych Szlaków Rowerowych*, Piła 2005.
- Kaleniewicz A., *Poznań i okolice na rowerze*, Bielsko-Biała 2006, 216 s.
- Kaleniewicz A., *Pierścień dookoła Poznania. Atlas rowerowy 1:75 000*, Poznań 2006, 57 s.
- Karolczak Z., *Gród – zamek – dwór starościński w Pobiedziskach*, „Kronika Wielkopolski” 2003, nr 2 (106), s. 27-42.
- Karwat J., *Maksymilian Jackowski 1815-1905*, Poznań 2005, 294 s.
- Krzyślak B., *Neogotycka rezydencja Radońskich w Krześlicach*, „Kronika Wielkopolski” 1998, nr 2 (85), s. 76-83.
- Krzyślak B., *Iwno*, Poznań 1999, 63 s.
- Kwiatkowski M., *Zapomniany salon artystów we Wronczynie*, „Kronika Wielkopolski” 1992, nr 2 (61), s. 17-31.
- Łęcki W., *Szlak Piastowski. Przewodnik*, Poznań 2006, 237 s.
- Maluskiewicz P., *Między legendą a historią. Szlakiem Piastowskim z Poznania do Gniezna*, Poznań 1995, 163 s.
- Puszcza Zielonka. Mapa turystyczna. Trasy rowerowe. Szlaki piesze. Lednicki Park Krajobrazowy. Park Krajobrazowy Promno. Rezerwaty. Skala 1:65 000*, Poznań 2003.
- Szafrański F., *Park Krajobrazowy „Promno”*, „Kronika Wielkopolski” 1995, nr 1 (72), s. 53-60.
- Wielkopolska. Słownik krajoznawczy*, Poznań 2002, 455 s.

## Spis treści

**Wstęp** / 5

**Część ogólna** / 9

Zasięg terytorialny i układ przewodnika / 9

Co to jest park krajobrazowy? / 9

Położenie i granice / 13

Krajobraz, budowa geologiczna, gleby / 17

Klimat / 23

Wody powierzchniowe / 24

Roślinność / 41

Parki / 64

Zwierzęta / 66

Formy ochrony przyrody / 79

Z dziejów – walory kulturowe / 91

**Miejscowości w Parku i okolicy** / 103

**Szlaki turystyczne** / 205

Szlaki piesze / 205

Szlaki rowerowe / 211

Szlaki samochodowe / 229

Szlaki wodne / 242

**Ścieżki dydaktyczne** / 247

**Ludzie związani z terenem Parku i okolicą** / 277

**Przypisy** / 324

**Polecana literatura krajoznawcza** / 343





Publikacje z serii Wielkopolska Biblioteka Krajoznawcza prezentują przeszłość i współczesność Wielkopolski oraz jej walory krajoznawcze. W ramach serii ukazują się przewodniki, monografie krajoznawcze miejscowości, regionów lub parków, opracowania na temat najcenniejszych obiektów, opisy śladów ważnych wydarzeń i wybitnych postaci związanych z Wielkopolską.

Polecamy:

- Nr 22 *Szlakiem Wiosny Ludów* (1998)
- Nr 26 *Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie* (2000)
- Nr 30 *Puszcza Zielonka* wyd. II (2004)
- Nr 32 *Powiat wolsztyński* wyd. II (2005)
- Nr 33 *Rogaliński Park Krajobrazowy* (2005)
- Nr 34 *Jarocin* (2007)
- Nr 35 *Park Krajobrazowy im. gen. Dezyderego Chłapowskiego* (2007)
- Nr 36 *Lednicki Park Krajobrazowy* (2007)

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA  
PUBLICZNA W POZNANIU

ŁĘCZYCA - 138225



000-138225-00-0